

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

PRACE GEOGRAFICZNE NR 117

ROZMIESZCZENIE
I MIGRACJE LUDNOŚCI
A SYSTEM OSADNICZY
POLSKI LUDOWEJ

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

PRACE GEOGRAFICZNE IGiPZ PAN

70. Pulina M., *Zjawiska krasowe we wschodniej Syberii*. 1968, s. 94 + 34 ilustr. + 4 fot., zł 19,—
71. Szupryczyński J., *Niektóre zagadnienia czwartorzędu na obszarze Spitsbergenu*. 1968, s. 127 + 15 ilustr. + 35 fot. + 1 wkładka, zł 34,—
72. Kosiński L., *Migracje ludności w Polsce w latach 1950—1960*. 1968, s. 106 + 41 ilustr., zł 28,—
73. Korolec H., *Procesy brzegowe i zmiany linii brzegowej Jeziora Mikołajskiego*. 1968, s. 67 + 16 ilustr. + 6 fot. + 1 wkładka, zł 24,—
74. Praca zbiorowa. *Ostatnie zlodowacenie skandynawskie w Polsce*. 1968, s. 216 + 12 ilustr. + 11 fot., zł 67,—
75. Praca zbiorowa. *Procesy i formy wydmowe w Polsce*. Zbiór prac pod redakcją R. Galona. 1969, s. 386 + 69 ilustr. + 68 fot., zł 98,—
76. Iwanicka-Lyra E., *Delimitacja aglomeracji wielkomiejskich w Polsce*. 1969, s. 117 + 12 ilustr., zł 28,—
77. Praca zbiorowa. *Z zagadnień ludnościowych krajów gospodarczo słabo rozwiniętych*. 1969, s. 146 + 6 ilustr., zł 32,—
78. Korcelli P., *Rozwój struktury przestrzennej obszarów metropolitalnych Kalifornii*. 1969, s. 124 + 34 ilustr., zł 28,—
79. Koter M., *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*. 1969, s. 130 + 13 ilustr. + 2 wkładki, zł 34,—
80. Kaszowski L., Kotarba A., *Wpływ katastrofalnych wezbrań na przebieg procesów fluwialnych (na przykładzie potoku Kobylanka na Wyżynie Krakowskiej)*; Nowak W. A., *Rzeźba podczwartorzędowa i ewolucja układu sieci dolinnej w północnośrodkowej części Wyżyny Małopolskiej*. 1970, s. 124 + 71 ilustr. + 1 załącznik kol. + 12 fot., zł 30,—
81. Stola W., *Próba typologii rolnictwa Pomorza*. 1970, s. 146 + 23 ilustr. w tym 7 wkładek + 9 fot., zł 39,—
82. Praca zbiorowa. *Studia z geografii średnich miast w Polsce. Problematyka Tarnowa*, 1971 s. 274 + 45 ilustr., zł 71,—
83. Wiśniewski E., *Struktura i tekstura sandru ostródzkiego oraz teras doliny górnej Drwęcy*. 1971, s. 95 + 33 ilustr., zł 24,—
84. Skoczek J., *Wpływ podłoża atmosfery na przebieg dobowy bilansu cieplnego powierzchni czynnej*. 1970, s. 96 + 49 ilustr. + 10 fot., zł 21,—
85. Jewtuchowicz S., *Rozwój rzeźby okolic Łęczycy po zlodowaceniu środkowopolskim*. 1970, s. 78 + 26 ilustr. + 5 fot., zł 18,—
86. Olechnowicz-Bobrowska B., *Częstotliwość dni z opadem w Polsce*. 1970, s. 75 + 26 ilustr., zł 18,—
87. *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*; Dziewoński K., *Studium rozwoju pojęć, metod i ich zastosowań*; Jerczyński M., *Metody pośrednie identyfikacji i pomiaru*. 1971, s. 182 + 2 ilustr., zł 44,—
88. Rościszewski M., *Kierunki ewolucji rolnictwa w krajach Maghrebu*. 1970, s. 127 + 8 ilustr., zł 30,—
89. Adrjanowska E., *Przestrzenne powiązania produkcyjne stoczni gdańskich*. 1971, s. 105 + 16 ilustr., zł 22,—
90. Różycka W., *Metody oceny warunków fizjograficznych dla potrzeb planowania przestrzennego miast*. 1971, s. 203 + 16 ilustr., zł 40,—

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

*

PRACE GEOGRAFICZNE NR 117

ГЕОГРАФИЧЕСКИЕ ТРУДЫ

№ 117

РАЗМЕЩЕНИЕ, МИГРАЦИЯ НАСЕЛЕНИЯ
И СИСТЕМА РАССЕЛЕНИЯ В ПОЛЬШЕ

GEOGRAPHICAL STUDIES

№ 117

DISTRIBUTION, MIGRATIONS OF POPULATION
AND SETTLEMENT SYSTEM OF POLAND

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

PRACE GEOGRAFICZNE NR 117

ROZMIESZCZENIE I MIGRACJE LUDNOŚCI A SYSTEM OSADNICZY POLSKI LUDOWEJ

KAZIMIERZ DZIEWOŃSKI, ANDRZEJ GAWRYSZEWSKI
ELŻBIETA IWANICKA-LYROWA, ADAM JELONEK,
MAREK JERCZYŃSKI, GRZEGORZ WĘCŁAWOWICZ

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://1977cin.org.pl>

Komitet Redakcyjny

REDAKTOR NACZELNY: M. KIELCZEWSKA-ZALESKA
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: K. DZIEWOŃSKI
CZŁONKOWIE: R. GALON, L. STARKEL
SEKRETARZ: I. STAŃCZAK

REDAKTORZY TOMU:

KAZIMIERZ DZIEWOŃSKI I ELŻBIETA IWANICKA-LYROWA

Redaktorzy Wydawnictwa: Maria Czabanowska-Wachowicz i Krystyna Nasuszny

Redaktor techniczny: Michał Łyssowski

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1977.
Nakład: 1200 egz. Objętość: ark. wyd. 25,60, ark. druk. 21,50 + 6 wkl.,
ark. A1 28. Papier druk. sat. kl. III, 80 g, 70 × 100. Oddano do składa-
nia 13 V 1976. Podpisano do druku 22 XII 1976. Druk ukończono
w styczniu 1977. Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 286/76—L-12.
Cena zł 80.—

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Część A. Rozmieszczenie i struktura ludności	
I. Analiza porównawcza rozmieszczenia ludności	11
II. Struktura demograficzna	39
III. Zróżnicowania ekonomiczne i społeczne	64
IV. Regiony demograficzne i regionalizacja struktur ludnościowych	110
Literatura	136
Część B. Migracje ludności	
V. Charakterystyka i mechanizmy migracji stałych	139
Aneks. Migracje zagraniczne	181
VI. Dojazdy do pracy	191
VII. Pozostałe wewnętrzne migracje czasowe	225
VIII. Regiony migracyjne Polski	245
Literatura	252
Część C. Geneza obecnego układu ludnościowego i system osadniczy	
IX. Struktura przestrzenna przemysłowienia	254
X. Struktura przestrzenna urbanizacji	262
XI. Współzależności i rozbieżności przemysłowienia i urbanizacji	268
XII. Struktura i współczesne przemiany systemu osadniczego	285
Literatura	325
Zakończenie	329
Размещение, миграция населения и система расселения в Польше (Резюме)	334
Distribution, migrations of population and settlement system of Poland (Summary)	339

WSTĘP

Poniższe opracowanie jest podsumowaniem stanu wiedzy i badań na koniec 1973 r. o rozmieszczeniu ludności i systemie osadniczym Polski Ludowej. Zagadnienia te stanowiły dwa pierwsze tematy grupy tematycznej 10 „Urbanizacja i sieć osadnicza” problemu węzłowego 11.2.1: „Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju”. Podsumowanie oparte jest na badaniach realizowanych w ramach problemu węzłowego oraz na znajomości opracowań opublikowanych lub rękopiśmiennych, wykonanych bądź wykonywanych przez innych. Lista wykorzystanych źródeł jest załączona na końcu poszczególnych części pracy, a w tekście podane są odpowiednie odsyłacze.

Zagadnienia rozmieszczenia ludności Polski zostały już nader wyczerpująco omówione w opracowaniu K. Dziewońskiego i L. Kosińskiego opublikowanym w 1967 r., a ujmującym stan i przemiany z lat 1900—1960. Opracowanie to wymaga obecnie uzupełnienia dla dziesięciolecia 1960—1970 głównie na podstawie materiałów następnego Narodowego Spisu Powszechnego z 1970 r. Niezależnie od tego, ostatnie lata przyniosły duży postęp w metodach analitycznych oraz pogłębiły znajomość zjawisk wpływających na rozmieszczenie ludności oraz jej migrację. Zostało rozwinięte pojęcie systemu osadniczego kraju. Zagadnień rozmieszczenia i migracji ludności nie można obecnie rozpatrywać w oderwaniu od tego systemu. Wszystkie te względy skłaniały do podjęcia nowego opracowania. Nie jest ono uzupełnioną i poprawioną wersją poprzedniej publikacji, lecz zupełnie nowym ujęciem wykorzystującym zarówno doświadczenia związane z tym właśnie studium, jak również uwzględniające badania późniejsze.

Rozmieszczenie ludności (część A pracy) może być rozpatrywane statycznie w określonym przekroju czasu (w naszym wypadku dla 1970 r., gdyż stanowił on najbliższy dnia dzisiejszego okres posiadający, dzięki Narodowemu Spisowi Powszechnemu, bardzo szczegółową informację statystyczną) lub dynamicznie. Ujęcie dynamiczne jest w zasadzie ograniczone do okresu istnienia Polski Ludowej, tj. do okresu po 1944 r., dla uchwycenia zmian zachodzących w przeszłości i określenia tendencji nadchodzących zmian w przyszłości. Zarówno w ujęciu statycznym, jak i dynamicznym najprostsza jest analiza porównawcza liczby ludności zamieszkującej na określonych obszarach (rozdział I). Pogłębienie jej musi objąć badania struktury ludności pod względem cech demograficznych (rozdział II), ekonomicznych (rozdział III ustęp 1), społecznych i kulturowych (rozdział III ustęp 2).

Badania strukturalne rozmieszczenia ludności prowadzą do analizy regionalizacyjnej — pozwalają na wyznaczenie stref, tj. obszarów o względnie jednolitej strukturze (rozdział IV). Ustalenie podstawowych zmian strukturalnych prowadzi logicznie do analizy ruchów migracyjnych i do poznania pewnych typowych mechanizmów ich działania (część B, rozdziały V—VIII).

U źródeł migracji leżą współcześnie dwa podstawowe procesy: uprzemysłowienia i modernizacji technologicznej (część C, rozdział IX) oraz urbanizacji (rozdział X). Procesy te chociaż niezależne, są co najmniej częściowo skorelowane (rozdział XI). Uprzemysłowienie jest przede wszystkim procesem ekonomicznym, choć posiada ważne aspekty i konsekwencje społeczne; urbanizacja jest *par excellence* procesem socjologicznym, chociaż wiąże się również z określonymi zjawiskami gospodarczymi. Uprzemysłowienie i urbanizacja jako procesy społeczno-gospodarcze wymagają ujęcia historycznego, czasoprzestrzennego.

Dla uzupełnienia ujęć opartych na danych statystycznych, związanych z liczbą ludności, konieczna jest analiza i ocena grup społecznych, zwłaszcza o charakterze przestrzennym. Z tego punktu widzenia szczególnie ważna jest analiza rozmieszczenia ludności według osiedli, którą można również nazwać badaniem sieci osadniczej lub jeszcze lepiej — systemu osadniczego. Analiza procesów urbanizacyjnych, ukazując podstawowe tendencje koncentrowania się ludności w określonych punktach czy obszarach, prowadzi zresztą bezpośrednio do badania systemu osadniczego.

Omówienie zagadnień systemu osadniczego wymaga analizy samego pojęcia. W ramach dostępnych obecnie materiałów można szczegółowiej omówić jedynie strukturę systemu osadniczego w Polsce w przekroju współczesności, częściowo w ujęciu dynamicznym, z punktu widzenia trendów jej przemian w przyszłości (rozdział XII). Biorąc pod uwagę fragmentaryczny charakter analizy systemu osadniczego Polski, która w istotny sposób jest ograniczona stanem rozwoju teorii oraz trudną dostępnością podstawowych danych, w zakończeniu przedstawiono nie tylko wnioski wynikające z przeprowadzonych analiz, lecz również program badań, wybiegający poza 1975 r. i wkraczający w następny okres planowania badań, tj. w lata 1976—1980.

Całość opracowania oparta jest na materiałach statystycznych zestawionych wg podziału administracyjnego z 1974 r. Dla umożliwienia przejścia do struktur nowego podziału administracyjnego załączono odpowiednie oleały.

Rozdziały I i II zostały napisane przez K. Dziewońskiego na podstawie materiałów w większości publikowanych oraz nie opublikowanych prac, realizowanych w ramach problemu węzłowego. Rozdział III stanowi opracowanie E. Iwanickiej-Lyrowej (ekonomiczna struktura ludności) oraz G. Węclawowicza (społeczna struktura ludności). Rozdział IV jest obszernym skrótem prac A. Jelonka nad regionalizacją demograficzną Polski, wykonanych w ramach problemu węzłowego. Rozdziały V—VIII o ruchach migracyjnych opracował A. Gawryszewski przy bezpośrednim, szerokim wykorzystaniu wspólnej pracy tegoż autora i Z. Gontarskiego na temat dojazdów do pracy wykonanej dla Komisji Urbanizacji i Migracji Ludności Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN. Rozdziały

IX—XI o procesach uprzemysłowienia i urbanizacji zostały napisane przez K. Dziewońskiego, zaś rozdział XII o systemie osadniczym — przez M. Jerczyńskiego.

Za opracowanie redakcyjne odpowiedzialni są: za tekst K. Dziewoński i E. Lyrowa, za zestawienia tabelaryczne A. Żurkowa, za opracowania kartograficzne J. Książak, a za bibliografię, zestawioną oddzielnie dla części A, B i C, G. Węclawowicz.

Kazimierz Dziewoński

Część A. ROZMIESZCZENIE I STRUKTURA LUDNOŚCI

I. ANALIZA PORÓWNAWCZA ROZMIESZCZENIA LUDNOŚCI

Najpełniejszy obraz rozmieszczenia ludności uzyskuje się drogą opracowania map kropkowych. Mapy takie dając łatwy do uchwycenia dla oka obraz są jednak bardzo trudne do analiz i ocen ilościowych. Posiadamy takie mapy dla obszaru Polski wykonane na podstawie danych z lat 1950 i 1960, oparte na metodzie opracowanej przez szwedzkiego geografa Williama William-Olssona dla Komisji Mapy Ludnościowej Świata Międzynarodowej Unii Geograficznej, a opublikowane w zgeneralizowanej formie w 1964 r. Z opracowania takiej mapy dla 1970 r. zrezygnowano ze względu na jej małą przydatność analityczną.

Dla analizy ilościowej rozmieszczenia ludności właściwe jest posługiwanie się danymi dotyczącymi gęstości zaludnienia, tj. stosunkiem występującym pomiędzy liczbą ludności a powierzchnią zamieszkiwanego przez nią terenu. Gęstość zaludnienia jest już częściowo znormalizowaną (przez odniesienie do powierzchni zamieszkiwanego terenu) miarą rozmieszczenia ludności. Miara taka, stanowiąca średnią dla danego terenu, jest jednak bardzo zależna od wielkości obszarów przyjętych za podstawę obliczeń. Im większy obszar, tym generalizacja silniejsza, a uzyskana wielkość jest średnią dla danych o większej rozpiętości rozkładu. Średnia gęstość zaludnienia dla całego terytorium Polski wynosiła 80 osób na 1 km² w 1950 r. i 106 osób w 1972. Przewiduje się, że do roku 1990 wzrośnie ona do 119 osób, a po 2000 r., kiedy liczba ludności w Polsce ustabilizuje się na poziomie ok. 40 mln., średnia gęstość zaludnienia wyniesie ok. 128 osób na 1 km².

W tabeli I.1 zestawiono średnie gęstości zaludnienia krajów sąsiadujących z Polską (celem utrzymania względnej porównywalności wskaźników dane dla Związku Radzieckiego jako całości zastąpiono w tabeli danymi dla sąsiadujących z Polską republik związkowych: litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej) oraz wybranych krajów Europy Zachodniej, całej Europy i całego świata. Wynika z nich, że Polska posiada gęstość zaludnienia prawie czterokrotnie wyższą od średniej światowej, powyżej średniej całej Europy, przy czym odchylenie to wzrasta. Polska leży w strefie wysokich gęstości zaludnienia w Europie, ciągnących się od Anglii przez Belgię i Holandię, oba państwa niemieckie aż po Ukrainę, przy czym gęstości te maleją w kierunku z północnego zachodu na południowy wschód. Leżąca na południe od tej strefy Francja ma już gęstość niższą od średniej europejskiej, natomiast położone na północy kraje skandynawskie (z wyjątkiem Danii) mają wartości bardzo niskie. Ostatnie dwadzieścia lat przyniosły tylko nieznaczne zmiany w tym układzie, mimo, że wzrost ludności i gęstości zaludnienia jest w Polsce wyższy niż u sąsiadów

Tabela I.1. Średnie gęstości zaludnienia na km² wybranych krajów i kontynentów

Kraj	1950	1961	1970	1972
Polska	80	96	104	106
Kraje sąsiadujące:				
Litewska SRR	—	43	48	49
Białoruska SRR	—	40	44	44
Ukraińska SRR	—	72	78	79
CSRS	—	108	112	113
NRD	—	158	158	158
Kraje Europy Zachodniej:				
RFN	194	218	240	243
Belgia	283	302	317	319
Holandia	312	316	319	327
Wielka Brytania	207	216	228	229
Francja	76	83	93	95
Hiszpania	56	61	66	68
Kraje skandynawskie:				
Dania	99	107	114	116
Szwecja	16	17	18	18
Europa (bez europ. części ZSRR)	80	87	94	95
Azja (bez azj. części ZSRR)	47	63	75	77
Afryka	7	8	11	12
Świat	18	22	27	27

Zródło: *United Nations Economic and Social Council, Doc. E/Conf.60/BD/New York 1973.*

i niemal na tym samym poziomie jak w krajach Europy Zachodniej. Odmienne stosunki reprezentują NRD, o lekko zmniejszającej się liczbie ludności, oraz pozostali sąsiedzi Polski o dość wyraźnie ustabilizowanych strukturach ludnościowych.

W przekroju wojewódzkim* zróżnicowanie średnich gęstości zaludnienia było i jest duże: waha się od 29 do 287 osób na 1 km² przy średniej 80 osób w 1950 r., 44—387 osób na 1 km² przy średniej 104 osoby w 1970 r. i 45—396 osób na 1 km² przy średniej 106 osób w 1972 roku. Województwami ekstremalnymi były przez cały okres od 1950 do 1972 r.: koszalińskie i katowickie, przy czym wielkość odchyień od średniej powoli wzrastała. Zmiany nie były przy tym równomierne. W dziesięcioleciu 1960—1970 najszybciej ludność i gęstość zaludnienia wzrastały w woj. gdańskim, a następnie w szczecińskim, koszalińskim, zielonogórskim i krakowskim. Wzrosty poniżej średniej występowały w woj. kieleckim, łódzkim i lubelskim. Zróżnicowania te są wyraźnie skorelowane z zasobami naturalnymi oraz z historycznym przebiegiem procesów uprzemysłowienia i urbanizacji, jak również ze zmianami społeczno-gospodarczymi i politycznymi zachodzącymi w ostatnich stuleciach. Charakterystyczny jest przy tym silniejszy wzrost zaludnienia województw północnych, odznaczających się niższymi wskaźnikami gęstości zaludnienia. Jeszcze wy-

* W całej pracy obowiązuje podział administracyjny Polski sprzed czerwca 1975 roku.

Tabela I.2. Średnie wojewódzkie oraz minimalne i maksymalne średnie powiatowe gęstości zaludnienia na 1 km²

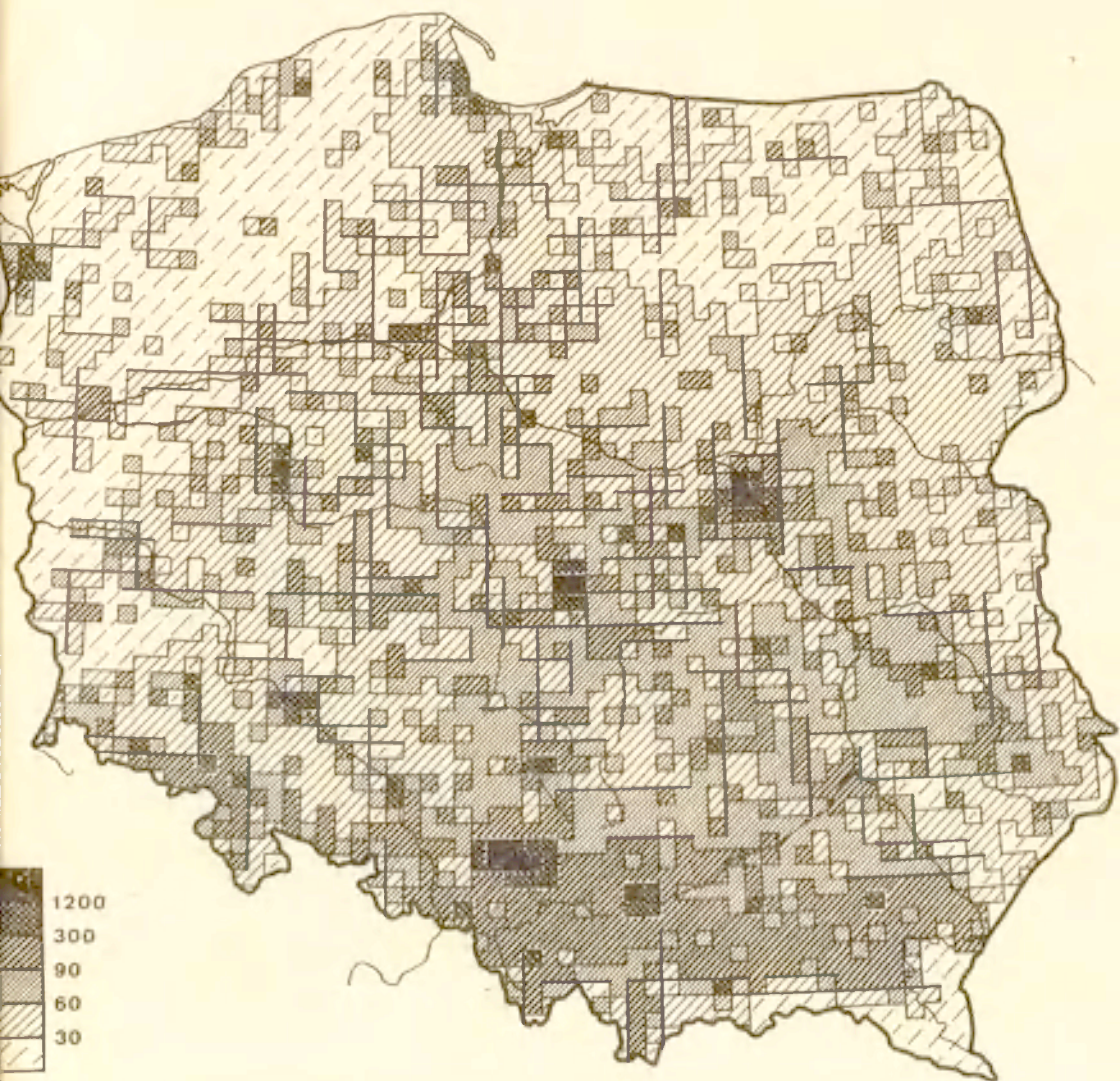
Średnia gęstość zaludnienia			Minimalna gęstość zaludnienia			Maksymalna gęstość zaludnienia		
województwa	1960	1972	powiaty*	1960	1972	powiaty*	1960	1972
Białostockie	47	51	Sejny	25	27	Łomża	61	65
Bydgoskie	82	93	Tuchola	37	40	Aleksandrów Kuj.	99	106
Gdańskie	111	137	Elbląg	32	32	Malbork	100	116
Katowickie	343	396	Lubliniec	73	85	Tarnowskie Góry, Wodzisław Śl.	317	520
Kieleckie	93	98	Białobrzegi	56	52	Kazimierza Wlk., Sandomierz	113	115
Koszalińskie	38	45	Miastko	22	25	Kołobrzeg	55	74
Krakowskie z m. Krakowem	156	180	Nowy Targ	78	91	Oświęcim	245	301
Lubelskie	72	78	Włodawa	31	31	Lublin, Puławy	95	113
Łódzkie z m. Łodzią	135	141	Poddębice	58	57	Łódź	110	121
Olsztyńskie	42	47	Pisz	23	28	Nowe Miasto Lub.	56	62
Opolskie	97	112	Olesno	51	57	Koźle	138	174
Poznańskie z m. Poznaniem	89	100	Międzychód	37	40	Poznań	93	114
Rzeszowskie	85	96	Ustrzyki Dln.	13	24	Przeworsk	144	147
Szczecińskie	59	72	Choszczno	28	32	Stargard, Wolin	56	86
Warszawskie z m. Warszawą	117	129	Maków Maz., Przasnysz	44	46	Pruszków	200	241
Wrocławskie z m. Wrocławiem	117	133	Góra, Milicz	45	47	Dzierżonów	186	208
Zielonogórskie	54	62	Sulęcín	29	30	Nowa Sól	88	105
Polska	95	106	Ustrzyki Dln.	13	24	Tarnowskie Góry, Wodzisław Śl.	317	520

* Bez miast wydzielonych z powiatów i województw.
Źródło: Rocznik Statystyczny Powiatów, GUS, 1973.

rażniej występują różnice przy analizie gęstości zaludnienia w mniejszych jednostkach, tj. powiatach, oraz gromadach lub gminach.

Tabela I. 2 daje możliwość oceny zróżnicowań oraz zmian w dziesięcioleciu 1960—1970 w skali poszczególnych województw. Łatwo się zorientować, że na ogół nie są one o wiele mniejsze od zróżnicowań w skali kraju. Ponadto z wyjątkiem województw białostockiego, olsztyńskiego i rzeszowskiego skala rozpiętości wzrosła poważnie skutkiem wzrostu gęstości zaludnienia w powiatach o najwyższych wskaźnikach, często stanowiących przedpole wielkich aglomeracji miejskich, a z reguły podlegających bardzo silnym procesom uprzemysłowienia. Zjawisko to wskazuje, że regionalne zróżnicowania rozmieszczenia ludności ukształtowane historycznie ulegają wprawdzie powolnemu, niemniej postępującemu zatarciu, natomiast dominującymi czynnikami kształtującymi obecne zróżnicowania są uprzemysłowienie i urbanizacja, które coraz silniej nabierają charakteru zróżnicowań wewnątrzregionalnych, a nie międzyregionalnych. Zjawisko to ujawniałoby się jeszcze silniej, gdyby przeprowadzić analizę zróżnicowań gęstości zaludnienia w innych jednostkach przestrzennych jak jednostki podziału administracyjnego. Przyczyną tego jest z jednej strony zróżnicowanie jednostek tego samego szczebla pod względem wielkości powierzchni (prowadzące do niepełnej normalizacji i porównywalności danych dotyczących gęstości zaludnienia), a z drugiej tylko częściowa zgodność podziału z gospodarczą i społeczną strukturą regionalną kraju. Z tego względu przeprowadzono dodatkową analizę rozmieszczenia ludności i zróżnicowania wskaźników gęstości zaludnienia w odniesieniu do znormalizowanej siatki kwadratów o powierzchni 100 km². W stosunku do ówczesnego podziału gminnego, do którego była zbliżona wielkością (Polskę pokrywa około 3200 kwadratów, podczas gdy podział gminny obejmował łącznie z miastami 3201 jednostek), siatka ta jako równopowierzchniowa dała obraz bardziej zróżnicowany. Operując jednostką o powierzchni 100 km² otrzymujemy dość precyzyjny obraz, choć małe miasta w polach siatki zostają zrównane z otaczającymi je obszarami wiejskimi.

Wykonane opracowanie pozwala na ocenę rozmieszczenia ludności w latach ostatnich narodowych spisów ludności oraz zmian w odpowiednich przekrojach czasu (ryc. I.1 a, b, c, d). Gęstości zaludnienia sięgają od kilku osób na 1 km² (wschodnie tereny Karpat) do ponad 4000 osób na 1 km² (na obszarze Warszawy i Łodzi). Jeśli idzie o zróżnicowanie krajowe (ogólnonarodowe), to można obecnie, tj. w 1970 r., podobnie jak w 1960 r. wyróżnić cztery gęstości charakterystyczne dla obszarów wiejskich: 0—29, 30—59, 60—89 i 90—149 na 1 km². Pierwsza z nich występująca na obszarach o dużych powierzchniach leśnych i jeziornych, na ogół ze słabszymi glebami, jest charakterystyczna dla północnych i częściowo przygranicznych, zachodnich i południowo-wschodnich połaci kraju z wyjątkiem terenów wzdłuż dolnej Wisły. Druga klasa gęstości charakteryzuje typowe obszary rolne, łącząc zarówno okręgi o niższej jak i wyższej intensywności gospodarki. W tych ostatnich niższe zaludnienie i wyższa wydajność pracy są równoważone, jeśli idzie o rozmieszczenie ludności, przez wyższe zatrudnienie poza rolnictwem na wsi. Trzecia klasa reprezentuje tereny dawnego przeludnienia rolniczego w centralnej i południowo-wschodniej Polsce, gdzie lepsze gleby stwarzały warunki wyżywienia większej liczby ludności



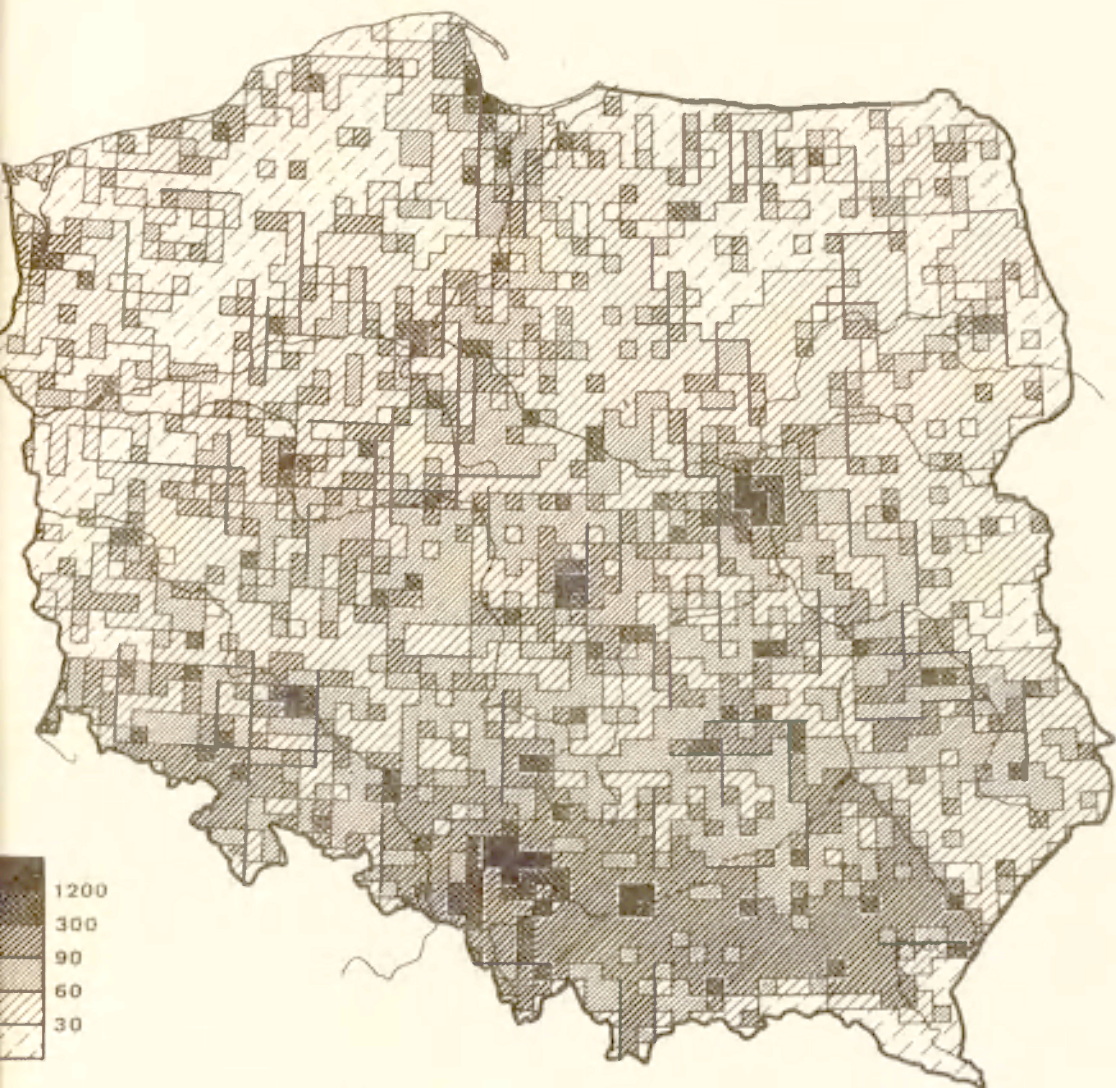
Ryc. I.1a. Gęstość zaludnienia (osób/km²) w 1950 r. wg kwadratów o pow. 100 km²
(oprac. J. Krolski)

Population density (persons per sq km) in 1950 (by squares, 100 sq km in area)



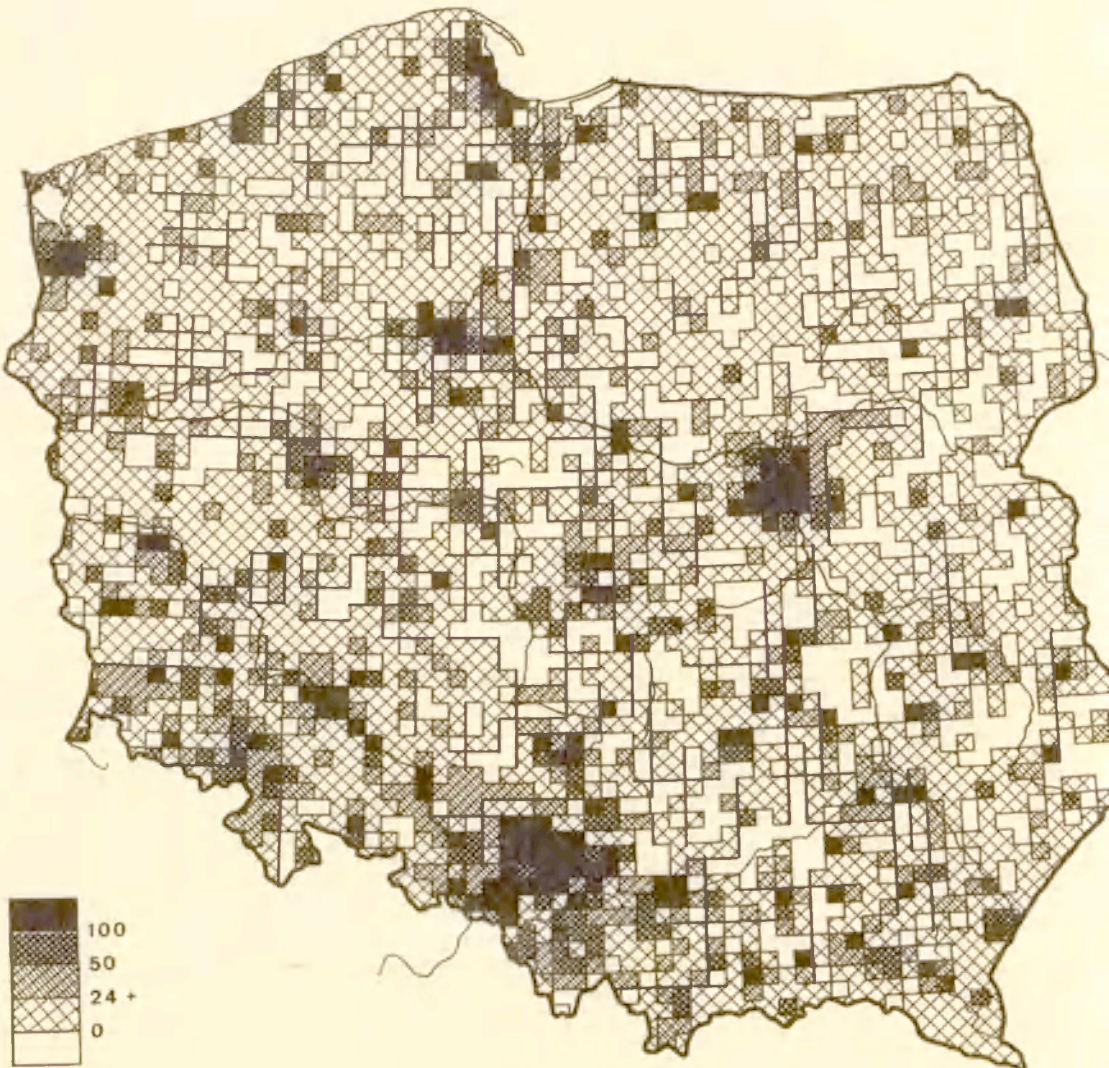
Ryc. I.1b. Gęstość zaludnienia (osób/km²) w 1960 r. wg kwadratów o pow. 100 km²
(oprac. J. Krolski)

Population density (persons per sq km) in 1960 (by squares, 100 sq km in area)



Rvc. I.1c. Gęstość zaludnienia (osób/km²) w 1970 r. wg kwadratów o pow. 100 km²
(oprac. J. Krolski)

Population density (persons per sq km) in 1970 (by squares, 100 sq km in area)



Ryc. I.1d. Zmiany gęstości zaludnienia w latach 1950–1970 wg kwadratów o pow. 100 km²
 (oprac. J. Krolski)

(+) średnia dla Polski
 Changes in the population densities between 1950 and 1970 (by squares, 100 sq km in area)
 (+) average density for Poland

nawet przy niskim poziomie agrotechniki, a obecnie dojazdy do pracy w przemyśle umożliwiającą utrzymywanie się wysokich wskaźników zaludnienia wsi. Wreszcie czwarta — to klasa charakterystyczna dla wsi położonych na terenach silnie uprzemysłowionych lub też bieżąco uprzemysławianych.

Dla obszarów wyraźnie zurbanizowanych (powyżej 150 osób na 1 km²) można również wyróżnić co najmniej cztery klasy: 150—299, 300—599, 600—1199 oraz ponad 1200 osób na 1 km². Określają one odpowiednio części aglomeracji lub miasta średniej wielkości, dzielnice zewnętrzne aglomeracji lub tereny większych miast, dzielnice wewnętrzne aglomeracji, w końcu dzielnice centralne — śródmieścia największych aglomeracji miejskich. Szczegółowe omówienie ich rozmieszczenia musi być jednak przesunięte na później, gdyż zagadnienie to wiąże się już z siecią i systemem osadniczym kraju.

Zestawione dla województw oraz całego kraju tabele I.3 i I.4 pozwalają na analizę rozmieszczenia obszarów o przyjętych klasach wielkości gęstości zaludnienia oraz przedstawiają liczbę ludności w tych samych klasach.

W roku 1970 w jednym województwie (koszalińskim) więcej niż połowa (56,6%) jego powierzchni, w jednym (olsztyńskim) powyżej dwóch piątych (43,8%) oraz w trzech (szczecińskim, zielonogórskim i białostockim) powyżej jednej trzeciej powierzchni zajmowały obszary o gęstości zaludnienia poniżej 30 osób na 1 km². Są to wszystkie województwa północno-zachodnie i północno-wschodnie. Natomiast w czterech województwach, stanowiących zwarty blok centralno-południowy (katowickie, kieleckie, łódzkie i opolskie) te same obszary stanowiły poniżej 1% ich powierzchni. Jeśli wziąć całość obszarów typowo rolnych, tj. o gęstości zaludnienia do 90 osób na 1 km², to w dwóch województwach (białostockim i olsztyńskim) zajmowały one ponad 90% całej powierzchni, w czterech (koszalińskim, zielonogórskim, lubelskim i bydgoskim) ponad 80% oraz w pięciu (gdańskim, warszawskim, poznańskim, łódzkim i kieleckim) ponad 70%. Natomiast tylko w dwóch województwach (katowickim i krakowskim) obszary te nie zajmowały więcej jak 30% całej powierzchni a w najbliższym przestrzennie województwie rzeszowskim wynosiły już ponad 50%.

Jeżeli analizę odwrócimy i zajmiemy się odsetkami obszarów o gęstościach typowych dla obszarów zurbanizowanych, w większości miejskich, to właśnie te same dwa województwa (katowickie i krakowskie) miały najwyższe odsetki (52,7% i 32%) obszarów o gęstości powyżej 150 osób na 1 km². Dodatkowo można wskazać na 6 województw (kolejno: wrocławskie, opolskie, gdańskie, łódzkie, rzeszowskie i warszawskie), w których odsetki tych obszarów wahały się od 10 do 20%. Łącznie mamy tu pięć województw południowych, dwa centralne i jedno północne. Jeśli przejdziemy do analizy rozmieszczenia obszarów o jeszcze wyższych wartościach gęstości zaludnienia, a więc powyżej 600 osób na 1 km², charakterystycznych dla wielkich miast i aglomeracji miejskich, to stwierdzimy, że w ogóle nie występowały one w trzech województwach: olsztyńskim, zielonogórskim i opolskim (cztery województwa: białostockie, koszalińskie, szczecińskie i rzeszowskie w klasach powyżej 1200 osób na km² nie wykazywały żadnych wartości). Jest rzeczą ciekawą, że są to wszystkie województwa peryferyjne, choć najwyższe wskaźniki występowały również w części pozostałych województw peryferyjnych (katowickie 17,9%, wrocławskie 5,2%,

Tabela 1.3. Powierzchnia i ludność zamieszkała

Województwa	Powierzchnia w km ² o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
	0-29	30-59	60-89	90-149	150-299	300-599	600-1199	1200-2399	ponad 2400	ogółem
Białostockie										
1960	7450	12800	1650	900	200	—	100	—	—	23100
1970	7600	11600	2100	1200	400	100	100	—	—	23100
Bydgoskie										
1960	2650	9500	5250	1700	1100	200	400	—	—	20800
1970	2100	9350	5550	1800	1200	300	400	100	—	20800
Gdańskie										
1960	2250	5050	1600	700	800	250	300	100	—	11050
1970	2100	4400	2200	700	800	400	200	250	—	11050
Katowickie										
1960	50	800	2050	2400	1600	1100	900	400	200	9500
1970	50	550	1900	2000	2200	1100	1000	400	300	9500
Kieleckie										
1960	100	4150	10100	3800	750	400	200	—	—	19500
1970	100	5250	8800	3750	850	550	100	100	—	19500
Koszalińskie										
1960	11300	4300	1200	1000	200	100	—	—	—	18100
1970	10250	5050	600	1550	450	100	100	—	—	18100
Krakowskie z m. Krakowem										
1960	350	1350	3000	7050	2700	700	200	200	—	15550
1970	400	1250	2900	6000	3800	700	150	250	100	15550
Lubelskie										
1960	2400	10550	8350	2850	300	300	—	100	—	24850
1970	2200	10700	7800	3050	600	400	—	100	—	24850
Łódzkie z m. Łodzią										
1960	100	4700	7900	2450	1050	500	400	100	100	17300
1970	100	5400	7100	2150	1400	550	300	200	100	17300
Olsztyńskie										
1960	9750	8250	1700	800	300	200	—	—	—	21000
1970	9200	8250	1750	1100	500	200	—	—	—	21000
Opolskie										
1960	100	3200	2950	2150	850	300	—	—	—	9550
1970	100	2350	3300	2350	950	500	—	—	—	9550
Poznańskie z m. Poznaniem										
1960	2000	11450	8400	2900	1650	500	100	—	100	27100
1970	1900	10250	8600	3700	1650	800	100	—	100	27100
Rzeszowskie										
1960	3600	3900	3450	5900	1400	200	100	—	—	18550
1970	3700	3200	3400	5750	1900	500	100	—	—	18550

na terenach o różnej gęstości zaludnienia

Ludność w tys. zamieszkała na terenach o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
0-29	30-59	60-89	90-149	150- -299	300- -599	600- -1199	1200- -2399	ponad 2400	ogółem
171	546	112	102	44	—	100	—	—	1075
173	492	148	131	70	38	118	—	—	1170
62	422	374	202	228	88	314	—	—	1690
48	420	430	206	248	108	300	143	—	1903
60	202	113	82	197	125	278	145	—	1202
57	207	156	85	171	196	140	447	—	1459
2	43	152	286	355	435	724	696	563	3256
4	30	144	228	490	478	836	603	855	3668
2	214	737	412	152	138	176	—	—	1831
2	263	631	415	157	223	96	125	—	1912
233	164	96	118	44	51	—	—	—	706
209	193	41	178	86	36	65	—	—	808
15	75	220	822	509	273	193	385	—	2492
17	73	220	699	755	321	88	309	267	2749
64	493	603	297	55	96	—	165	—	1773
56	490	551	318	99	158	—	214	—	1886
3	240	564	274	191	180	355	220	273	2300
3	273	509	252	265	220	305	353	161	2441
217	324	125	90	58	75	—	—	—	889
206	323	125	127	103	100	—	—	—	984
6	161	217	259	164	121	—	—	—	928
6	116	239	286	192	215	—	—	—	1054
44	544	607	291	330	191	79	—	299	2385
41	488	606	397	347	324	90	—	340	2633
54	166	254	701	289	63	72	—	—	1599
60	128	253	662	384	166	94	—	—	1747

Cd. tab. 1.3.

Województwa	Powierzchnia w km ² w gęstości zaludnienia (os./km ²)									
	0—29	30—59	60—89	90— —149	150— —299	300— —599	600— —1199	1200— —2399	ponad 2400	ogół- em
Szczecińskie										
1960	5650	4900	1100	500	200	200	200	—	—	12750
1970	4850	5050	1100	850	500	100	300	—	—	12750
Warszawskie z m. Warszawą										
1960	350	16150	7400	3300	1200	500	600	200	100	29800
1970	750	15200	7300	3150	1500	1000	500	200	200	29800
Wrocławskie z m. Wrocław- waniem										
1960	1550	6700	4300	3850	1700	400	500	100	—	19100
1970	1350	6250	4900	3300	2100	400	600	200	—	19100
Zielonogórskie										
1960	5550	5950	1150	1050	900	—	—	—	—	14600
1970	5350	5750	1100	1100	1000	300	—	—	—	14600
Polska										
1960	55200	113700	71550	43300	16900	5850	4000	1200	500	312200
1970	52100	109850	70400	43500	21800	8000	3950	1800	800	312200

Źródło: Obliczenia własne na podstawie kartogramów gęstości ludności wg kwadratów dla lat 1960 i 1970.

gdańskie 4,1%, krakowskie 3,2%), z województw centralnych jedynie trzy (łódzkie 3,5%, warszawskie 3,1% i bydgoskie 2,4%) posiadały wyższe wskaźniki. Ciekawy jest fakt, że rozkłady procentowe powierzchni zajętej przez obszary należące do różnych przedziałów gęstości zaludnienia w większości wykazywały tylko jedno maksimum związane z typowym dla danego województwa przedziałem gęstości zaludnienia terenów wiejskich. Jedynie w woj. katowickim maksimum dotyczyło obszarów zurbanizowanych. Ponadto w sześciu województwach występowały dwa, a w jednym — gdańskim — trzy maksima. Dodatkowe maksima wiązały się bądź z istnieniem na terenie województwa aglomeracji miejskiej, bądź z większą ilością miast średniej wielkości. W województwach: bydgoskim, gdańskim, krakowskim (w 1970 r.), szczecińskim (w 1970 r.), warszawskim (w 1960 r.) i wrocławskim maksima były związane z aglomeracjami, w gdańskim i rzeszowskim z miastami średniej wielkości.

Inne rozkłady występowały — jeśli idzie o rozmieszczenie ludności — na obszarach należących do różnych przedziałów gęstości zaludnienia. Jest to zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę większe liczby ludności skoncentrowane na obszarach o większej gęstości zaludnienia. Tylko w jednym województwie — rzeszowskim — występowało jedno maksimum (w przedziale 90—149 osób na 1 km²), odpowiadające obszarom o bardzo wysokiej gęstości zaludnienia ludności wiejskiej — ten przedział charakteryzował jeszcze tylko woj. krakowskie, które jednak miało dwa maksima.

Zmiany uchwycone w ciągu lat 1950—1970 ujawniają dwa okresy o odmiennym

Ludność w tys. zamieszkała na terenach o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
0–29	30–59	60–89	90–149	150– –299	300– –599	600– –1199	1200– –2399	ponad 2400	ogółem
131	249	68	60	41	90	156	—	—	795
113	192	80	96	99	46	265	—	—	891
10	772	536	374	260	197	526	403	372	3450
19	715	530	354	286	386	474	369	667	3800
44	316	287	495	340	189	424	170	—	2265
46	292	355	407	437	156	486	334	—	2513
121	251	87	120	193	—	—	—	—	772
115	240	77	129	197	102	—	—	—	860
1239	5182	5152	4985	3450	2312	3397	2184	1507	29408
1175	4935	5095	4970	4386	3273	3357	2897	2390	32478

tempie i charakterze. Okresy te w ramach danych narodowych spisów ludności można identyfikować z latami pięćdziesiątymi i sześćdziesiątymi obecnego stulecia choć znajomość przemian w polityce gospodarczej wskazuje, że taka periodyzacja jest tylko przybliżona. W latach pięćdziesiątych występował szybki i silny wzrost ludności na terenach aglomeracji miejskich i w okręgach przemysłowych, natomiast odpływ ludności z obszarów wiejskich nie ujawniał się (poza nielicznymi obszarami) w spadkach gęstości zaludnienia. W tym czasie odpływ ludności wiejskiej był ciągle jeszcze kompensowany wysokim przyrostem naturalnym. W zmianach w skali kraju można jeszcze obserwować końcowe fazy procesów zasiedlania ziem zachodnich i północnych odzyskanych po wojnie. W latach sześćdziesiątych procesy uległy zmianie, wzrost ludności obszarów zurbanizowanych i uprzemysłowionych był bardziej równomierny, natomiast odpływ ludności wiejskiej zaznaczył się wyraźniej, szczególnie na obszarach dawnego tzw. Królestwa Kongresowego, gdzie słaba dostępność komunikacyjna oraz niski poziom gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, a także usług skłaniały ludność do silniejszej migracji do miast, nawet w skali międzyregionalnej (por. rozdział o migracjach).

Opracowania rozmieszczenia ludności i zmian w przekrojach gromadzkich dla lat 1965–1970 wykonane z inicjatywy Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju wskazują, że proces ten pogłębia się i jest bardziej charakterystyczny dla późnych lat sześćdziesiątych, niż dla lat wcześniejszych, które były jeszcze latami przejściowymi.

Tabela I.4. Powierzchnia i ludność zamieszkała na terenach o

Województwa	% powierzchni o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
	0-29	30-59	60-89	90- -149	150- -299	300- -599	600- -1199	1200- -2399	ponad 2400	ogó- łem
Białostockie										
1960	32,3	55,4	7,1	3,9	0,9	—	0,4	—	—	100,0
1970	33,0	50,2	9,1	5,2	1,7	0,4	0,4	—	—	100,0
Bydgoskie										
1960	12,7	45,7	25,2	8,2	5,3	1,0	1,9	—	—	100,0
1970	10,1	45,0	26,7	8,6	5,8	1,4	1,9	0,5	—	100,0
Gdańskie										
1960	20,4	45,7	14,5	6,3	7,2	2,3	2,7	0,9	—	100,0
1970	19,0	39,8	20,0	6,3	7,2	3,6	1,8	2,3	—	100,0
Katowice										
1960	0,5	8,4	21,6	25,3	16,8	11,6	9,5	4,2	2,1	100,0
1970	0,5	5,8	20,0	21,0	23,2	11,6	10,5	4,2	3,2	100,0
Kieleckie										
1960	0,5	21,3	51,8	19,5	3,8	2,1	1,0	—	—	100,0
1970	0,5	27,0	45,1	19,2	4,4	2,8	0,5	0,5	—	100,0
Koszalińskie										
1960	62,4	23,8	6,6	5,5	1,1	0,6	—	—	—	100,0
1970	56,6	27,9	3,3	8,5	2,5	0,6	0,6	—	—	100,0
Krakowskie z m. Krakowem										
1960	2,2	8,7	19,3	45,3	17,4	4,5	1,3	1,3	—	100,0
1970	2,6	8,0	18,7	38,6	24,4	4,5	1,0	1,6	0,6	100,0
Lubelskie										
1960	9,7	42,4	33,6	11,5	1,2	1,2	—	0,4	—	100,0
1970	8,8	43,1	31,4	12,3	2,4	1,6	—	0,4	—	100,0
Łódzkie z m. Ło- dźią										
1960	0,6	27,2	45,6	14,1	6,1	2,9	2,3	0,6	0,6	100,0
1970	0,6	31,2	41,0	12,4	8,1	3,2	1,7	1,2	0,6	100,0
Olsztyńskie										
1960	46,4	39,3	8,1	3,8	1,4	1,0	—	—	—	100,0
1970	43,8	39,3	8,3	5,2	2,4	1,0	—	—	—	100,0
Opolskie										
1960	1,1	33,5	30,9	22,5	8,9	3,1	—	—	—	100,0
1970	1,0	24,6	34,6	24,6	10,0	5,2	—	—	—	100,0
Poznańskie z m. Poznaniem										
1960	7,4	42,2	31,0	10,7	6,1	1,8	0,4	—	0,4	100,0
1970	7,0	37,8	31,7	13,6	6,1	3,0	0,4	—	0,4	100,0
Rzeszowskie										
1960	19,4	21,0	18,6	31,8	7,6	1,1	0,5	—	—	100,0
1970	20,0	17,3	18,3	31,0	10,2	2,7	0,5	—	—	100,0

różnej gęstości zaludnienia wg kwadratów o powierzchni 100 km²

% ludności zamieszkującej tereny o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
0-29	30-59	60-89	90-149	150-299	300-599	600-1199	1200-2399	ponad 2400	ogółem
15,9	50,8	10,4	9,5	4,1	—	9,3	—	—	100,0
14,8	42,1	12,6	11,2	6,0	3,2	10,1	—	—	100,0
3,6	25,0	22,1	12,0	13,5	5,2	18,6	—	—	100,0
2,5	22,1	22,6	10,8	13,0	5,7	15,8	7,5	—	100,0
5,0	16,8	9,4	6,8	16,4	10,4	23,1	12,1	—	100,0
3,9	14,2	10,7	5,8	11,7	13,4	9,6	30,7	—	100,0
0,1	1,3	4,7	8,8	10,9	13,3	22,2	21,4	17,3	100,0
0,1	0,8	3,9	6,2	13,4	13,0	22,8	16,5	23,3	100,0
0,1	11,7	40,3	22,5	8,3	7,5	9,6	—	—	100,0
0,1	13,8	33,0	21,7	8,2	11,7	5,0	6,5	—	100,0
33,0	23,2	13,6	16,7	6,3	7,2	—	—	—	100,0
25,9	23,9	5,1	22,0	10,6	4,5	8,0	—	—	100,0
0,6	3,0	8,8	33,0	20,4	11,0	7,7	15,5	—	100,0
0,6	2,7	8,0	25,4	27,5	11,7	3,2	11,2	9,7	100,0
3,6	27,8	34,0	16,8	3,1	5,4	—	9,3	—	100,0
3,0	26,0	29,2	16,9	5,2	8,4	—	11,3	—	100,0
0,1	10,4	24,5	11,9	8,3	7,8	15,5	9,6	11,9	100,0
0,1	11,2	20,8	10,3	10,9	9,0	12,5	14,5	10,7	100,0
24,4	36,5	14,1	10,1	6,5	8,4	—	—	—	100,0
20,9	32,8	12,7	12,9	10,5	10,2	—	—	—	100,0
0,7	17,3	23,4	27,9	17,7	13,0	—	—	—	100,0
0,6	11,0	22,7	27,1	18,2	20,4	—	—	—	100,0
1,9	22,8	25,5	12,2	13,8	8,0	3,3	—	12,5	100,0
1,6	18,5	23,0	15,1	13,2	12,3	3,4	—	12,9	100,0
3,4	10,4	15,9	43,8	18,1	3,9	4,5	—	—	100,0
3,4	7,3	14,5	37,9	22,0	9,5	5,4	—	—	100,0

Cd. tab. I.4.

Województwa	% powierzchni o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
	0–29	30–59	60–89	90– –149	150– –299	300– –599	600– –1199	1200– –2399	ponad 2400	ogó- łem
Szczecińskie										
1960	44,3	38,4	8,6	3,9	1,6	1,6	1,6	—	—	100,0
1970	38,0	39,6	8,6	6,7	3,9	0,8	2,4	—	—	100,0
Warszawskie z m. Warszawą										
1960	1,2	54,2	24,8	11,1	4,0	1,7	2,0	0,7	0,3	100,0
1970	2,5	51,0	24,5	10,6	5,0	3,3	1,7	0,7	0,7	100,0
Wrocławskie z m. Wrocławiem										
1960	8,1	35,1	22,5	20,2	8,9	2,1	2,6	0,5	—	100,0
1970	7,0	32,7	25,6	17,2	10,2	2,1	3,1	2,1	—	100,0
Zielonogórskie										
1960	38,0	40,8	7,9	7,2	6,1	—	—	—	—	100,0
1970	36,6	39,4	7,5	7,5	6,9	2,1	—	—	—	100,0
Polska										
1960	17,1	36,4	22,9	13,8	5,4	1,9	1,3	0,4	0,2	100,0
1970	16,7	35,2	22,5	13,9	7,0	2,6	1,3	0,6	0,2	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych zawartych w tabeli I.3.

Obok analizy gęstości zaludnienia przeprowadzono również analizę tzw. potencjału ludności. Potencjał ludności w przeciwieństwie do gęstości (określonej jako stosunek liczby ludności do powierzchni przez nią zamieszkiwanej) jest określony stosunkiem liczby ludności do odległości między ludźmi zamieszkującymi na danym terenie a ludźmi zamieszkującymi poza tym terenem. Mimo że matematyczna miara potencjału ma formę prostą, jego obliczenie jest uciążliwe i pracochłonne. Wykorzystanie potencjału dla analizy rozmieszczenia ludności stało się w pełni możliwe dopiero przy zastosowaniu metod numerycznych i maszyn matematycznych. Szczegółowy opis metod obliczeniowych został dokonany w innej publikacji i tutaj zostaje pominięty. Natomiast należy podać krótkie wyjaśnienie wartości analizy rozmieszczenia ludności za pomocą miar potencjału. Otóż określa on niejako ludność poszczególnych obszarów w kontekście otoczenia, w jej współzależnościach z pozostałą częścią ludności. Powyższa cecha ma jednak ujemną stronę — obliczenie potencjału jest możliwe jedynie w stosunku do układu terytorialnego ludności, który można uznać za domknięty. Trudno byłoby na przykład obliczać potencjał dla takich jednostek administracyjnych, jak gmina, powiat lub województwo, choć można by go obliczać dla łącznego obszaru miasta i jego strefy wpływów (oczywiście przy założeniu, że taka stręca może być jednoznacznie wyznaczona). W układzie dzisiejszych stosunków prawno-politycznych za domknięty układ terytorialny ludności można uznać państwo. Założenie to jest jednak tylko częściowo praw-

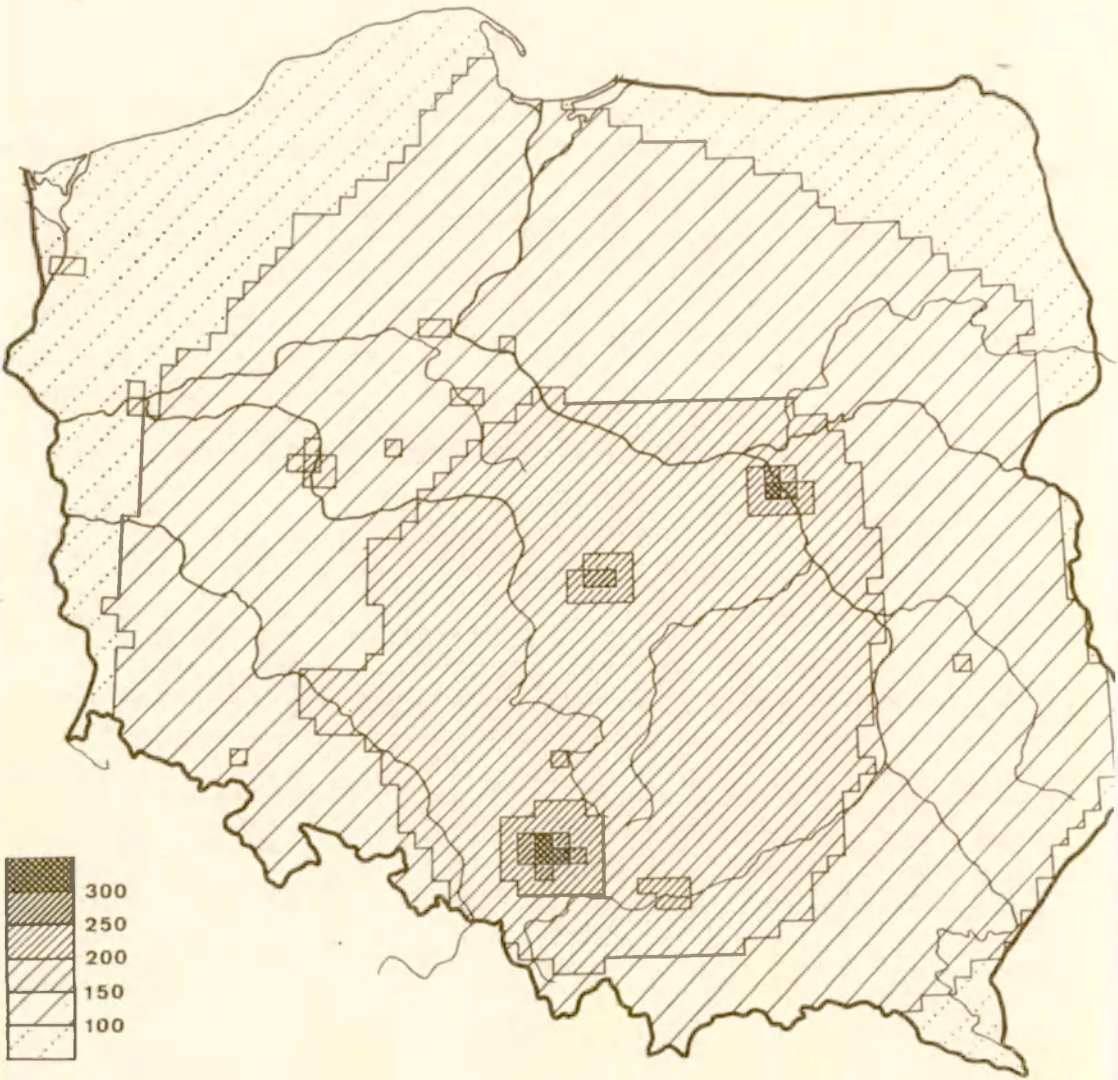
% ludności zamieszkującej tereny o gęstości zaludnienia (os./km ²)									
0–29	30–59	60–89	90–149	150– –299	300– –599	600–1199	1200– –2399	ponad 2400	ogółem
16,5	31,3	8,5	7,6	5,2	11,3	19,6	–	–	100,0
12,7	21,5	9,0	10,8	11,1	5,2	29,7	–	–	100,0
0,3	22,4	15,5	10,9	7,5	5,7	15,2	11,7	10,8	100,0
0,5	18,8	14,0	9,3	7,5	10,2	12,5	9,7	17,5	100,0
1,9	14,0	12,7	21,9	15,0	8,3	18,7	7,5	–	100,0
1,8	11,6	14,1	16,2	17,4	6,2	19,4	13,3	–	100,0
15,7	32,5	11,3	15,5	25,0	–	–	–	–	100,0
13,4	27,9	8,9	15,0	22,9	11,9	–	–	–	100,0
4,2	17,6	17,5	17,0	11,7	7,9	11,6	7,4	5,1	100,0
3,6	15,2	15,7	15,3	13,3	10,1	10,3	8,9	7,4	100,0

dziwe lub raczej jest ono prawdziwe tylko przy daleko posuniętym ograniczeniu swobody przekraczania granic państwowych. Do zagadnienia tego jeszcze powrócimy po omówieniu wyników analizy struktury potencjału ludności w Polsce.

Drugą poważną cechą obliczeń potencjału jest to, że daje on obraz syntetyczny łatwy do generalizacji, a przez to do odczytania i interpretacji w przeciwstawieniu do gęstości zaludnienia, której obraz jest mozaikowy i nasuwający wiele trudności przy interpretacji.

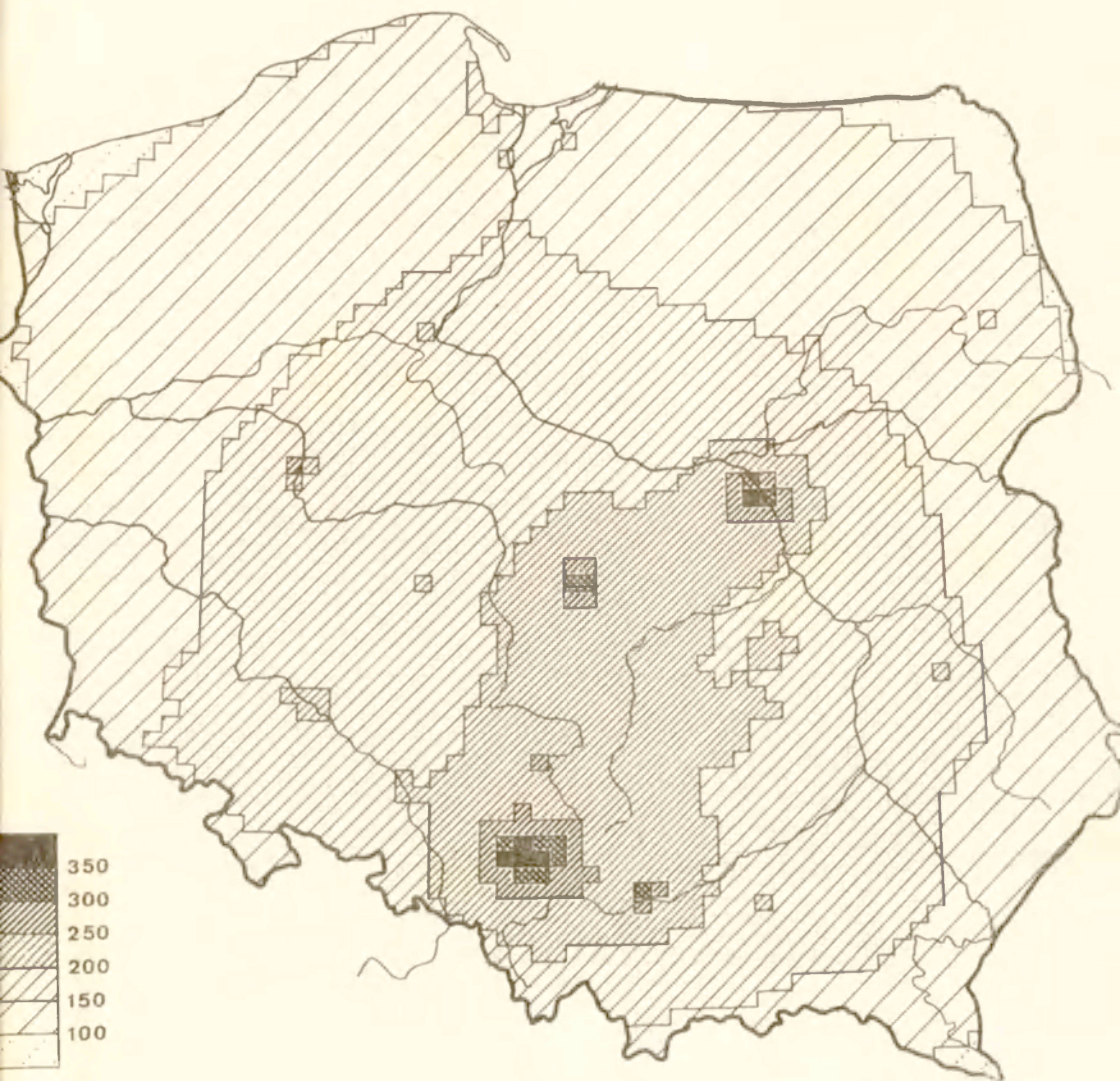
Mapy potencjału dla Polski opracowane po raz pierwszy przez L. Kosińskiego dla lat 1910, 1931, 1950, 1960 opierały się na jednostkach powiatowych oraz założeniu, że cała ludność powiatu jest skoncentrowana w mieście powiatowym. Obecnie opracowano takie mapy dla lat 1950, 1960, i 1970, przy czym analizy oparto nie na prawie 300, jak we wcześniejszych badaniach Kosińskiego, ale na 3200 jednostkach odniesienia (kwadraty o powierzchni 100 km², ludność skoncentrowana jest w środku ciężkości każdego kwadratu). Obok jednorazowych przekrojów czasowych zestawiono również mapy zmian potencjału dla lat 1950–1960, 1960–1970 oraz łącznie 1950–1970.

Zróznicowanie wartości potencjału ludności na ziemiach polskich w 1950 r. wahało się od blisko 70 tys. do prawie 320 tys. osób na 1 km (ryc. I.2a). Zmiany wartości w porównaniu z 1960 r. polegały na przesunięciu się dolnej granicy potencjału do blisko 100 tys. osób na 1 km, zaś górnej do nieco poniżej 450 tys. osób na 1 km oraz na znacznym powiększeniu się obszarów wysokich wartości potencjału.



Ryc. I.2a. Potencjał ludności (tys. osób/km²) w 1950 r. wg kwadratów o pow. 100 km²
 Population potential (in thousands of persons per 1 sq km) in 1950 (by squares, 100 sq km in area)

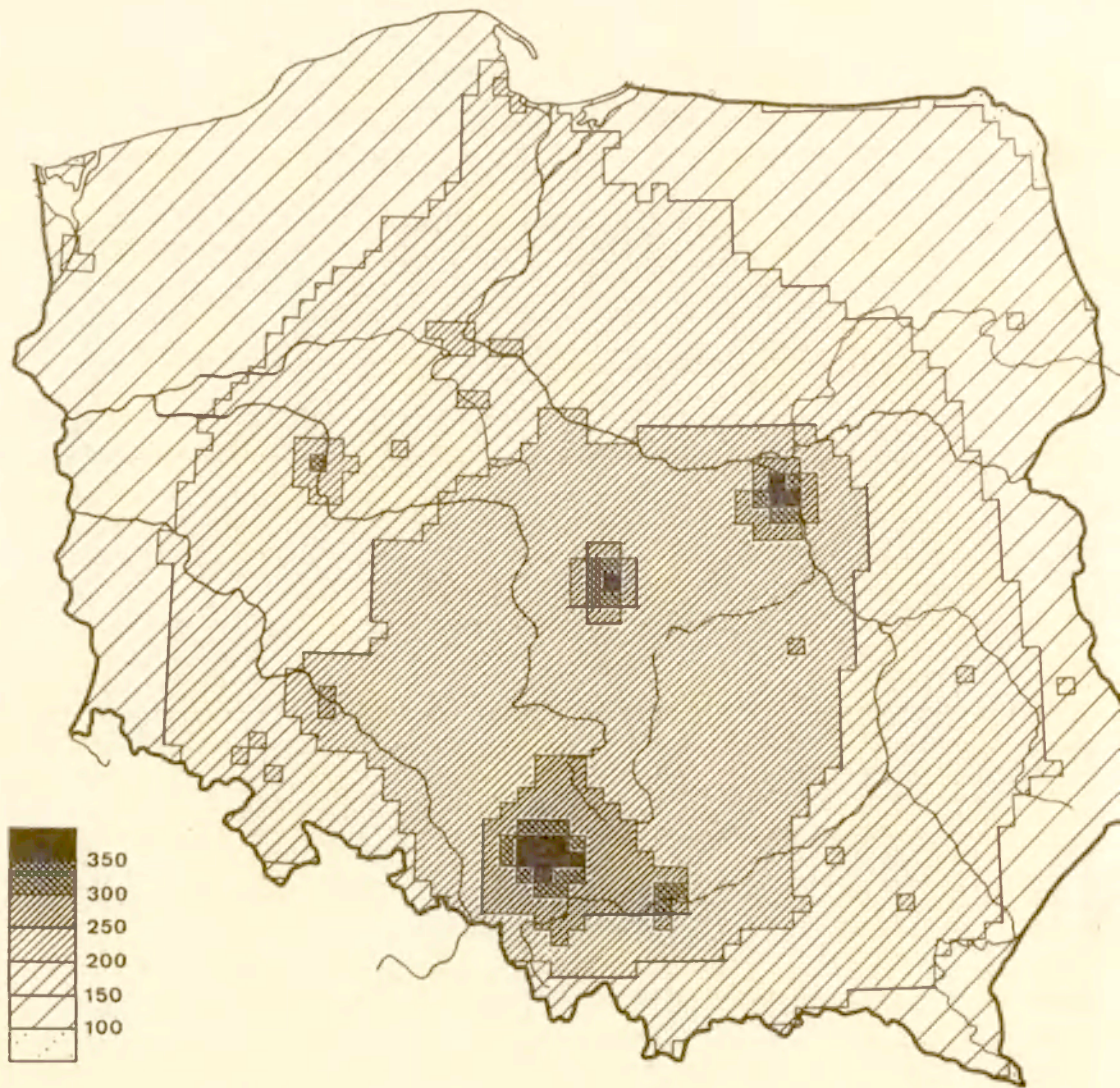
Wzrost potencjału jest oczywiście wobec niezmienności terytorium kraju funkcją wzrostu liczby ludności. W układzie przestrzennym potencjał ludnościowy Polski w 1950 r. był w stosunku do zwartej terytorium państwowego lekko ekscentryczny. Przesunięcie w kierunku południowym odzwierciedlało oczywiście wagę ludnościową obszarów uprzemysłowionych Górnego Śląska oraz obszarów wysokich gęstości zaludnienia wsi w centralnej i południowej Polsce. Układ ekscentryczny potencjału i jego zmian, choć w zasadzie ciągły, może być scharakteryzowany dwoma prawie kolistymi, również wzajemnie ekscentrycznymi izoliniami o wartości 100 tys. i 150 tys. osób na 1 km. W granicach obszaru o wartości 150 tys. osób na 1 km występowały



Ryc. 1.2b. Potencjał ludności (tys. osób/km²) w 1960 r. wg kwadratów o pow. 100 km²
 Population potential (in thousands of persons per 1 sq km) in 1960 (by squares, 100 sq km in area)

jednak trzy wierzchołki sięgające wartości ponad 300 tys. osób na 1 km, a odpowiadające koncentracjom ludności w konurbacji górnośląskiej (Górnośląskim Okręgu Przemysłowym — strefie A), w Warszawie i Łodzi. Dokładniejsza analiza pozwoliła wyróżnić drugorzędne i trzeciorzędne spiętrzenia wartości potencjału odpowiadające koncentracjom ludności w Krakowie i Poznaniu oraz niektórym innym większym miastom.

W 1960 r. obszary i wypiętrzenia najwyższych wartości potencjału były większe i liczniejsze (ryc. I. 2b). Izolinia 100 tys. osób na 1 km obejmowała już teren całego

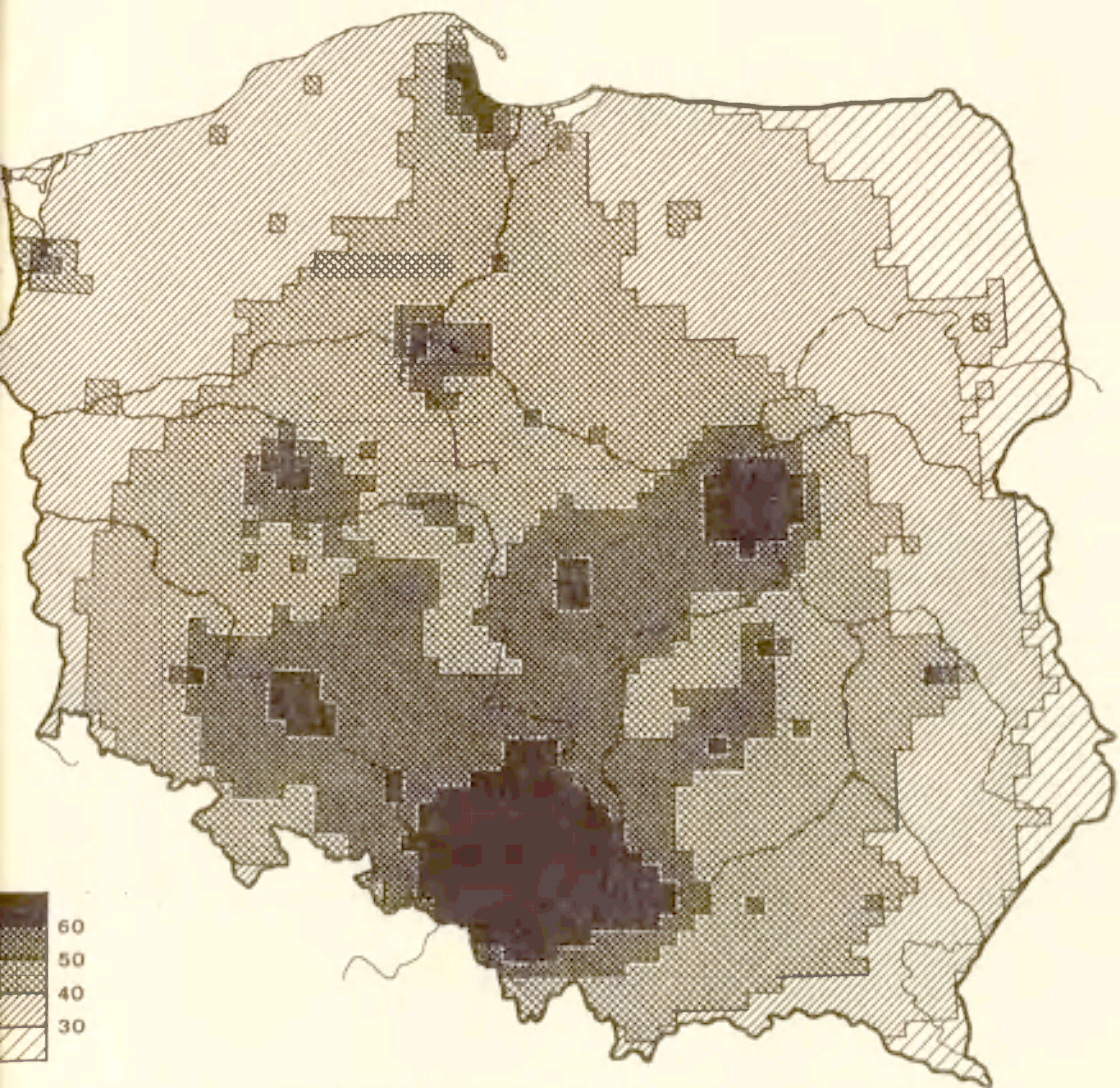


Ryc. I.2 c. Potencjał ludności (tys. osób/km²) w 1970 r. wg kwadratów o pow. 100 km²

Population potential (in thousands of persons per 1 sq km) in 1970 (by squares, 100 sq km in area)

kraju, izolinia 150 tys. była powiększona i przesunięta znacznie w kierunku północnym. Pojawiła się amebowata izolinia 200 tys. osób na 1 km wiążąca razem obszary konurbacji górnośląskiej oraz aglomeracji warszawskiej, łódzkiej i krakowskiej. Do najważniejszych wypiętrzeń wartości potencjału należały poza konurbacją górnośląską i aglomeracjami Warszawy i Łodzi również Poznań oraz słabiej zaznaczający się na mapie Wrocław i Gdańsk.

W 1970 r. przesunięcia były analogiczne, lecz jeszcze dalej zaawansowane (ryc. I.2 c). Izolinia wartości 150 tys. osób na 1 km przesuwać się dalej ku północy traciła kształt zbliżony do koła i wchłaniała aglomerację gdańską. Izolinia 200 tys.

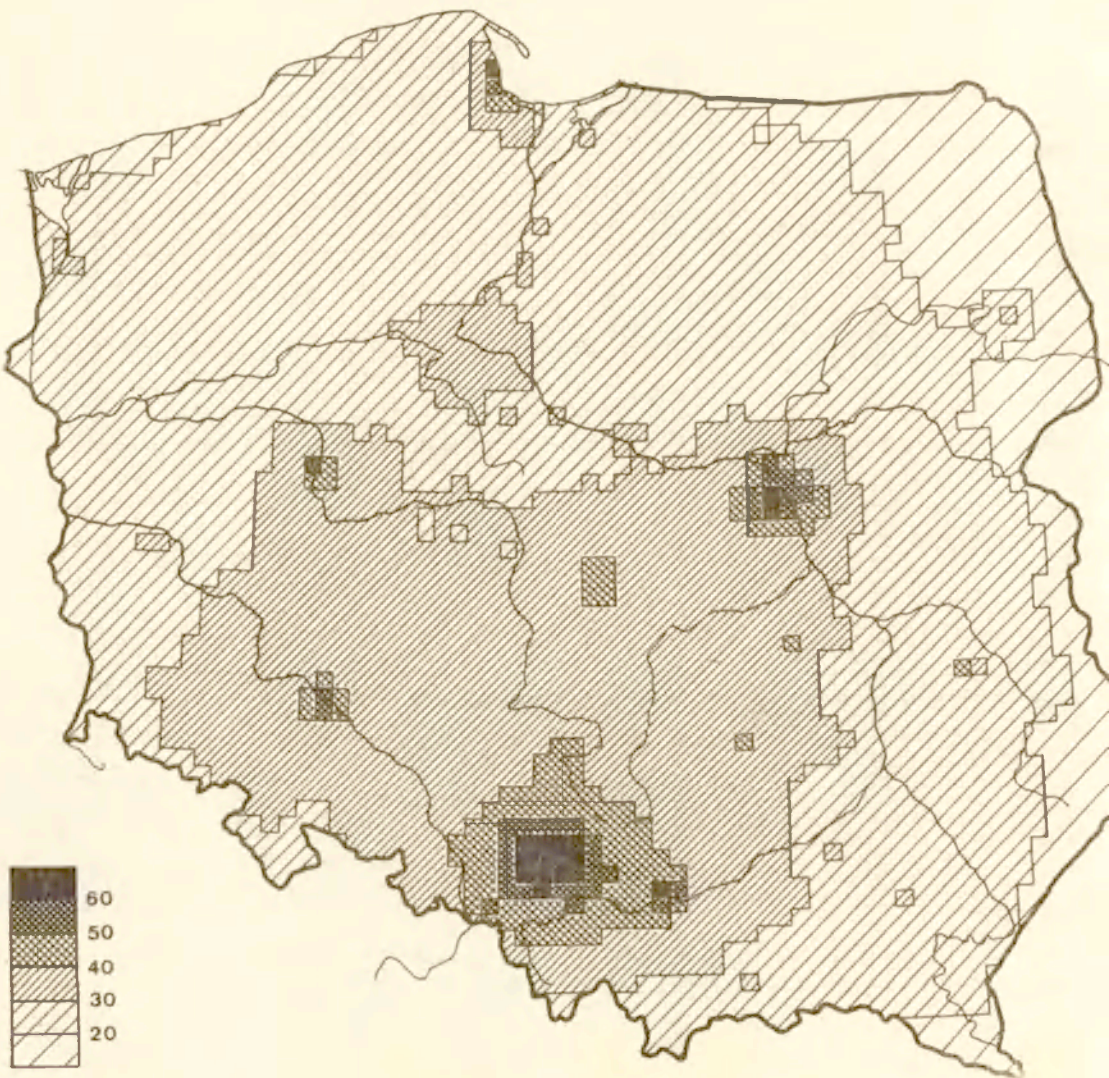


Ryc. I.2d. Zmiany potencjału ludności (tys. osób/km²) w latach 1950-1970 wg kwadratów o pow. 100 km²

Changes in the population potential (in thousands of persons per 1 sq km) between 1950 and 1970 (by squares, 100 sq km in area)

osób na 1 km obejmowała centralne obszary kraju łącznie z Wrocławiem, Włocławkiem, Płockiem, wyłączając jednak Poznań, Bydgoszcz i nie przekraczając Wisły poniżej Warszawy. Obszar wysokich wartości, określony izolinią 250 tys. osób na 1 km, łączył konurbację górnośląską i aglomerację Krakowa. Do poprzednio występujących obszarów zwiększonych wartości potencjału doszedł jeszcze wyraźnie obszar aglomeracji wrocławskiej. Obszar aglomeracji gdańskiej był nadal tylko słabo zarysowany, co zresztą należy przypisać jej peryferycznemu, przybałtyckiemu położeniu.

Bardzo ciekawej informacji dostarczają mapy zmian wartości potencjału, zesta-



Ryc. 1.2e. Zmiany potencjału ludności (tys. osób/km²) w latach 1950–1960 wg kwadratów o pow. 100 km²

Changes in the population potential (in thousands of persons per 1 sq km) between 1950 and 1960 (by squares, 100 sq km in area)

wione dla dwóch okresów dziesięcioletnich oraz łącznie dla całego dwudziestolecia lat 1950–1970. Stanowią one bowiem zarówno obraz aktywizacji i rozwoju gospodarczego — decydującego czynnika zmian w rozmieszczeniu i potencjale ludności w ciągu dwudziestolecia — jak również, ukazują całkowicie odmienną politykę i dynamikę przemian w poszczególnych dziesięcioleciach.

Obraz zmian w dwudziestoleciu (ryc. 1.2d) wskazuje na ogólny rozwój ludnościowy i gospodarczy Polski, na mniejszą intensywność tego procesu w północno-zachodnich i północno-wschodnich regionach i wschodnich peryferiach kraju oraz na duże nasilenie w południowych i centralnych regionach. Nie tylko rola, jaką



Ryc. I.2f. Zmiany potencjału ludności (tys. osób/km²) w latach 1960–1970 wg kwadratów o pow. 100 km²

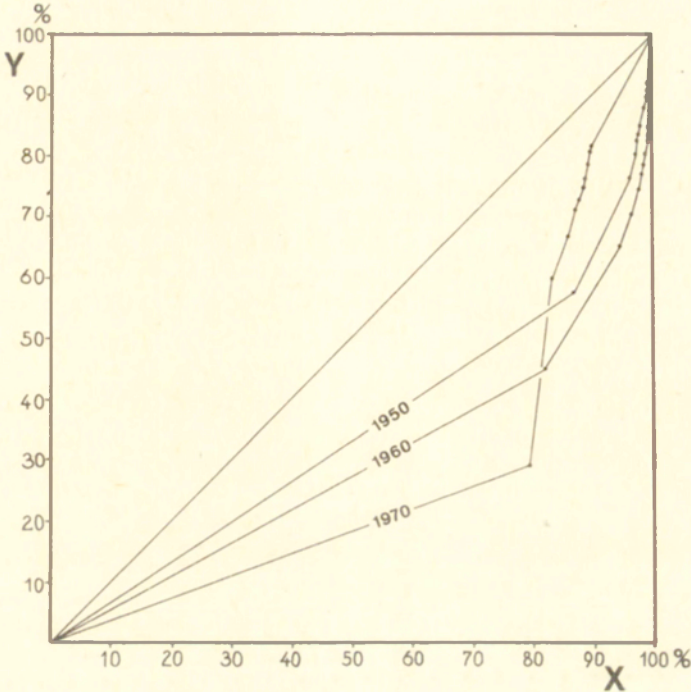
Changes in the population potential (in thousands of persons per 1 sq km) between 1960 and 1970 (by squares, 100 sq km in area)

w rozwoju spełniały wielkie aglomeracje miejskie, ale również rola miast średniej wielkości jest na mapie silnie uwypuklona. Ośrodki te bowiem w znacznej większości można zidentyfikować na mapie zmian w latach 1950–1970 ze zwiększonymi wartościami potencjału ludnościowego. Jest również rzeczą charakterystyczną, że mapa zmian — dynamiczna — daje odmienny przestrzennie obraz niż mapy przekrojowe — statyczne. Można z tego wysnuć dwa wnioski: pierwszy, że dynamika zmian, a zwłaszcza wzrostu, nie jest ściśle związana z aktualnym rozmieszczeniem ludności i pochodnymi wartościami potencjału ludnościowego (występuje charakterystyczne przesunięcie w kierunku północno-zachodnim), oraz drugi, że w procesie przemian rola

aglomeracji jest większa od takiej, jaka wynika z samej ich wielkości — są to aktywne ośrodki zmian.

Zmiany w dziesięcioleciu 1950—1960 można określić jako procesy obejmujące całą Polskę, z większym ich nasileniem w południowej i centralnej części kraju (ryc. I.2e). W stosunku do statycznego obrazu tereny większych miast są wyraźnie przesunięte w kierunku zachodnim (procesy zagospodarowania Ziemi Zachodnich). W tym układzie równomiernego rozwoju bardzo wyraźnie wybijają się największe aglomeracje miejskie (konurbacja górnośląska z Krakowem, Warszawa, Poznań, Wrocław i Łódź oraz północny Gdańsk z Gdynią oraz w słabszym zakresie Szczecin i rejon Bydgoszczy), a także, jednak w mniejszym nasileniu, miasta takie jak: Lublin, Białystok, Kielce, i Radom oraz większe miasta położone nad Wisłą poniżej Warszawy i niektóre inne. Można chyba na tej podstawie scharakteryzować to dziesięciolecie jako okres polaryzacji w rozwoju, w którym obok rozwoju równomiernego występują układy rozwoju silnie skoncentrowanego. Natężenie wzrostu potencjału w obszarach centralnych konurbacji górnośląskiej oraz aglomeracji warszawskiej, krakowskiej, poznańskiej i gdańskiej jest około cztery razy wyższe jak w całym kraju. Zmiany w dziesięcioleciu 1960 — 1970 dają zupełnie inny obraz — są niezwykle wyrównane, zaś aglomeracje miejskie cechują się tylko niewiele wyższym wzrostem potencjału ludności (ryc. I.2f). Tylko w Warszawie zmiany są ponad dwa razy wyższe niż w kraju, a w obszarach centralnych konurbacji górnośląskiej, Krakowa, Wrocławia, Poznania, Gdańska i Lublina co najwyżej dwa razy wyższe, a w pozostałych aglomeracjach półtora raza. Mapa zmian potencjału ludnościowego z lat 1960—1970 jest w ten sposób pierwszą mapą, która daje obraz skuteczności polityki „deglomeracji”.

Zwrócenie uwagi przy okazji badań nad potencjałem ludności na rolę i rosnące znaczenie aglomeracji w strukturze rozmieszczenia skłoniło do podjęcia analizy stopnia koncentracji ludności w Polsce. Zagadnieniem tym zajmował się: po raz pierwszy F. Uhorcak w 1948 r. (dla danych z 1946 r.), a następnie w 1961 r. R. Jedut (dla danych z 1957 r.) oraz w 1965 r. L. Kosiński i M. Jerczyński (dla danych z lat: 1910, 1913, 1931, 1933 oraz 1950 i 1960). W roku 1973 Główny Urząd Statystyczny wydał pracę A. Muszyńskiej zajmującą się tempem i skalą zmian w koncentracji przestrzennej ludności w latach 1950, 1960 i 1970, a więc przekrojach czasu objętych obecną analizą. We wszystkich tych badaniach podstawę analizy stanowi wykres tzw. krzywej Lorenca, przedstawiający współzależność między szeregami kumulacyjnymi ludności oraz powierzchni powiatów (mierzonych procentami w stosunku do całego kraju). Za miarę koncentracji przyjmowano tzw. współczynnik (zwany również wskaźnikiem lub stosunkiem) koncentracji η ($\eta = \frac{a}{a+b}$, gdzie a jest polem koncentracji, b jego dopełnieniem do trójkąta, współzależnością między pełnymi szeregami kumulacyjnymi, tj. ludnością a powierzchnią kraju). Dodatkowo uwzględniono również tzw. zmodyfikowany współczynnik koncentracji $k = \frac{a_1}{a_2} \eta$, gdzie a_1 i a_2 to składowe uzyskane przez podział całego pola koncentracji przekątną. Rozbieżności w wielkości współczynników pomiędzy L. Ko-



Ryc. 1.3. Wskaźnik koncentracji ludności w latach 1950, 1960, 1970 (wg B. Jokiel i B. Kostrubca)
 X – pola podstawowe, Y – ludność

Population concentration index in years 1950, 1960, 1970 (according to B. Kostrubiec)
 X – basic units, Y – population

sińskim i M. Jerczyńskim oraz A. Muszyńską wynikają z odmiennych metod aproksymacji zastosowanych w obliczeniach. Dla potrzeb analizy obliczono dodatkowo pod kierunkiem B. Kostrubca (1972) współczynniki koncentracji dla lat 1950, 1960, 1970 przyjmując za podstawę obliczeń w miejsce danych dla powiatów dane dotyczące pól siatki kwadratów o powierzchni 100 km² (ryc. 1.3.). Uzyskane wskaźniki są oczywiście różne (tab. I.5), gdyż wykorzystanie w obliczeniach mniejszych jednostek, dających odmiennie rozkłady oraz silniejsze zróżnicowanie gęstości zaludnienia, musiało doprowadzić do odmiennych, najczęściej wyższych, lecz czasem również odmiennych w rozkładzie czasowym wartości współczynników koncentracji.

We wszystkich obliczeniach współczynniki koncentracji dla Polski rosną, przy czym wzrost ma w przybliżeniu charakter funkcji liniowej. Przy niezakłóconej tendencji rozwojowej można by dzięki temu przewidywać rozmiary dalszego wzrostu koncentracji ludności w przyszłości (np. B. Kostrubiec określił wartość współczynnika koncentracji ludności w 1980 r. na 0,69).

Ponadto obliczono dla lat 1950, 1960 i 1970 również wartości innego wskaźnika koncentracji przestrzennej ludności, zaproponowanego w 1972 r. przez B. Kostrubca. Wskaźnik ten jest odwrotnością sumy wariancji rozkładów brzegowych współrzędnych dla jednostek wchodzących w skład analizowanego zbioru (chmury punktów, tj. w naszym przypadku środków ciężkości kwadratów). Również i przy

Tabela I.5. Zmiany w stopniu koncentracji ludności określone różnymi miarami i wg różnych autorów

Lata	Współczynnik koncentracji Lorenza			Zmodyfikowany współczynnik koncentracji (<i>k</i>)		Wskaźnik koncentracji przestrzennej B. Kostrubca (1972) dla kwadratów o powierzchni 100 km ²
	dla powiatów		dla kwadratów o powierzchni 100 km ² wg B. Kostrubca (1972)	dla powiatów		
	wg L. Kosińskiego i M. Jerzyńskiego (1965)	wg A. Muszyńskiej (1973)	wg L. Kosińskiego i M. Jerzyńskiego (1965)	wg A. Muszyńskiej (1973)		
1910/1913	0,320	—	—	0,397	—	—
1931/1933	0,349	—	—	0,453	—	—
1950	0,395	0,411	0,32	0,473	0,511	1,05 × 10 ⁻⁷
1960	0,410	0,419	0,46	0,519	0,546	1,60 × 10 ⁻⁷
1970	—	0,434	0,55	—	0,575	1,92 × 10 ⁻⁷
1980	—	—	0,69	—	—	—

Źródło: L. Kosiński, M. Jerzyński (1965); A. Muszyńska (1973); B. Jokiel, B. Kostrubiec (1972).

tej zmianie koncentracja ludności w Polsce rośnie, a funkcja wzrostu ma charakter liniowy.

Ponieważ prosta obserwacja danych i map rozmieszczenia ludności wskazuje na występowanie większej ilości koncentracji (policentryczności aglomeracji) ludności, wskaźniki koncentracji przestrzennej Kostrubca zostały obliczone (w postaci zmodyfikowanej dla umożliwienia porównań) również dla poszczególnych województw (por. tab. I.6). Nie są to jednostki regionalne w pełni odpowiadające rozmieszczeniu wierzchołków oraz polom koncentracji, lecz dostępne grupowanie danych skłoniło do posłużenia się tym układem dezagregacji przestrzeni. Także praca A. Muszyńskiej (1973) zawiera tabelę współczynników koncentracji obliczonych dla województw na podstawie krzywych Lorenca. Bezpośrednie porównanie otrzymanych wartości nie jest jednak możliwe, gdyż obliczenia odnoszą się do odmiennych jednostek odniesienia (powiaty i kwadraty). Wydaje się jednak, że wskaźnik Kostrubca jest bardziej czuły w przedstawieniu zróżnicowań (reaguje m. in. na nieregularność kształtu analizowanego obszaru-regionu) niż współczynnik koncentracji, nawet po wprowadzeniu modyfikacji zgodnie z propozycjami R. Jeduta (1961). Możliwe jest jednak porównanie trendów zmian w czasie. Występujące niezgodności są omówione w dalszych partiach tekstu.

Ogólna tendencja wzrostu koncentracji, charakterystyczna dla całego kraju, znajduje potwierdzenie w większości województw (11 województw, z ogólnej liczby 17, w tym: warszawskie, szczecińskie, gdańskie i łódzkie o wysokich wskaźnikach). W trzech województwach nie występują w ramach dwudziestolecia 1950—1970 poważniejsze zmiany (duży spadek wskaźnika koncentracji w woj. opolskim dla 1960 r. można tłumaczyć z jednej strony doludnieniem wsi opolskiej, a z drugiej silniejszym wzrostem w latach 1950—1960 mniejszych, lecz uprzemysłowionych miast oraz okręgu przemysłowego Kędzierzyna w stosunku do Opola — miasta

Tabela I.6. Klasyfikacja województw pod względem dynamiki znormalizowanych wskaźników koncentracji przestrzennej wg kwadratów o powierzchni 100 km²

Tendencja	Województwa	Poziom wskaźnika								
		poniżej 0,05			0,050—0,100			powyżej 0,100		
		1950	1960	1970	1950	1960	1970	1950	1960	1970
Koncentracja wzrastająca	koszalińskie	0,018	0,022	0,025	—	—	—	—	—	—
	olsztyńskie	0,019	0,025	0,028	—	—	—	—	—	—
	lubelskie	0,023	0,027	0,033	—	—	—	—	—	—
	zielonogórskie	0,011	0,031	0,034	—	—	—	—	—	—
	bydgoskie	0,029	0,033	0,034	—	—	—	—	—	—
	białostockie	0,025	0,032	0,036	—	—	—	—	—	—
	kieleckie	0,016	0,022	0,045	—	—	—	—	—	—
	łódzkie z m. Łodzią	—	—	—	0,45	0,074	0,076	—	—	—
	gdańskie	—	—	—	0,071	0,073	0,032	—	—	—
	szczecińskie	—	—	—	0,075	0,077	0,084	—	—	—
	warszawskie z m. Warszawą	—	—	—	0,078	0,085	0,091	—	—	—
Stabilizacja	rzeszowskie	0,035	0,035	0,036	—	—	—	—	—	—
	wrocławskie z m. Wrocławiem	0,047	0,045	0,048	—	—	—	—	—	—
Spadek i wzrost koncentracji wzrost i spadek koncentracji	opolskie	0,040	0,021	0,041	—	—	—	—	—	—
	poznańskie z m. Poznaniem	0,036	0,051	0,031	—	—	—	—	—	—
	krakowskie z m. Krakowem	0,034	0,041	0,031	—	—	—	—	—	—
Spadek koncentracji	katowickie	—	—	—	—	—	—	0,132	0,131	0,124

Źródło: zestawione na podstawie obliczeń B. Jokiel, B. Kostrubiec (1972).

wojewódzkiego). Trzy województwa wykazują spadek koncentracji: dwa (poznańskie i krakowskie) po okresie silniejszego wzrostu w latach 1950—1960, zaś jedno o najwyższym wskaźniku koncentracji w kraju (katowickie) w ciągu całego dwudziestolecia. Spadek wskaźnika koncentracji należy, jak się wydaje, łączyć z zahamowaniem wzrostu największych aglomeracji (tylko w aglomeracji warszawskiej nie ujawniło się to zjawisko). W wypadku woj. katowickiego można dodatkowo przyjąć, że aglomeracja ta jako policentryczna oraz rosnąca najszybciej na obszarach peryferycznych zajmuje tak dużą część województwa, że w ramach tak określonego obszaru zjawisko koncentracji nie może być w pełni uchwycone.

Niezgodności trendów pomiędzy wskaźnikami Kostrubca i współczynnikami A. Muszyńskiej występują w zakresie wszystkich województw (oprócz katowickiego) o przemiennych trendach zmian czasowych oraz w odniesieniu do woj. olsztyńskiego, które w układzie wskaźników Kostrubca wykazuje tendencje wzrostu koncentracji, a u Muszyńskiej kolejno: spadek i ponowny wzrost.

Jeśli idzie o województwa (rzyszowskie i wrocławskie) o ustabilizowanej według wskaźników Kostrubca koncentracji, to u Muszyńskiej jedno (rzyszowskie) wykazuje silny spadek i powolny wzrost, a drugie (wrocławskie) powolny, lecz stały wzrost. Województwo opolskie wykazuje u Kostrubca silny spadek i ponowny silny wzrost, u Muszyńskiej ma po okresie stabilizacji silny wzrost. Województwa charakteryzujące się u Kostrubca wzrostem i spadkiem w kolejnych dziesięcioleciach (poznańskie i krakowskie), u Muszyńskiej mają stały wzrost. Wszystkie te różnice można, jak się zdaje, sprowadzić do faktu, że zjawiska koncentracji i dekoncentracji badane w skali mniejszej od powiatu w obliczeniach Muszyńskiej ulegają zatarciu, podczas gdy u Kostrubca są w pełni uwzględnione i ujawnione (liczba kwadratów zbliżona jest do liczby miast i gmin razem wziętych). W tej sytuacji należy uznać współczynniki analizy Kostrubca za bliższe rzeczywistości.

Podsumowując wyniki ogólnej analizy rozmieszczenia ludności w Polsce należy stwierdzić, że Polska należy do krajów europejskich o stosunkowo wysokiej (powyżej średniej) gęstości zaludnienia. Jeśli się jednak porówna jej średnią ze średnimi krajów europejskich najwyżej rozwiniętych, to ciągle jeszcze gęstość ta jest znacznie poniżej wskaźników charakteryzujących te kraje. Nawet przy osiągnięciu liczby ludności w wysokości 40 mln., zarysowującej się jako wielkość, kolo której nastąpi stabilizacja ludności kraju w pierwszej połowie XXI w., średnia gęstość zaludnienia w Polsce będzie znacznie poniżej obecnej średniej gęstości zaludnienia NRD, RFN oraz krajów Beneluksu lub Wielkiej Brytanii.

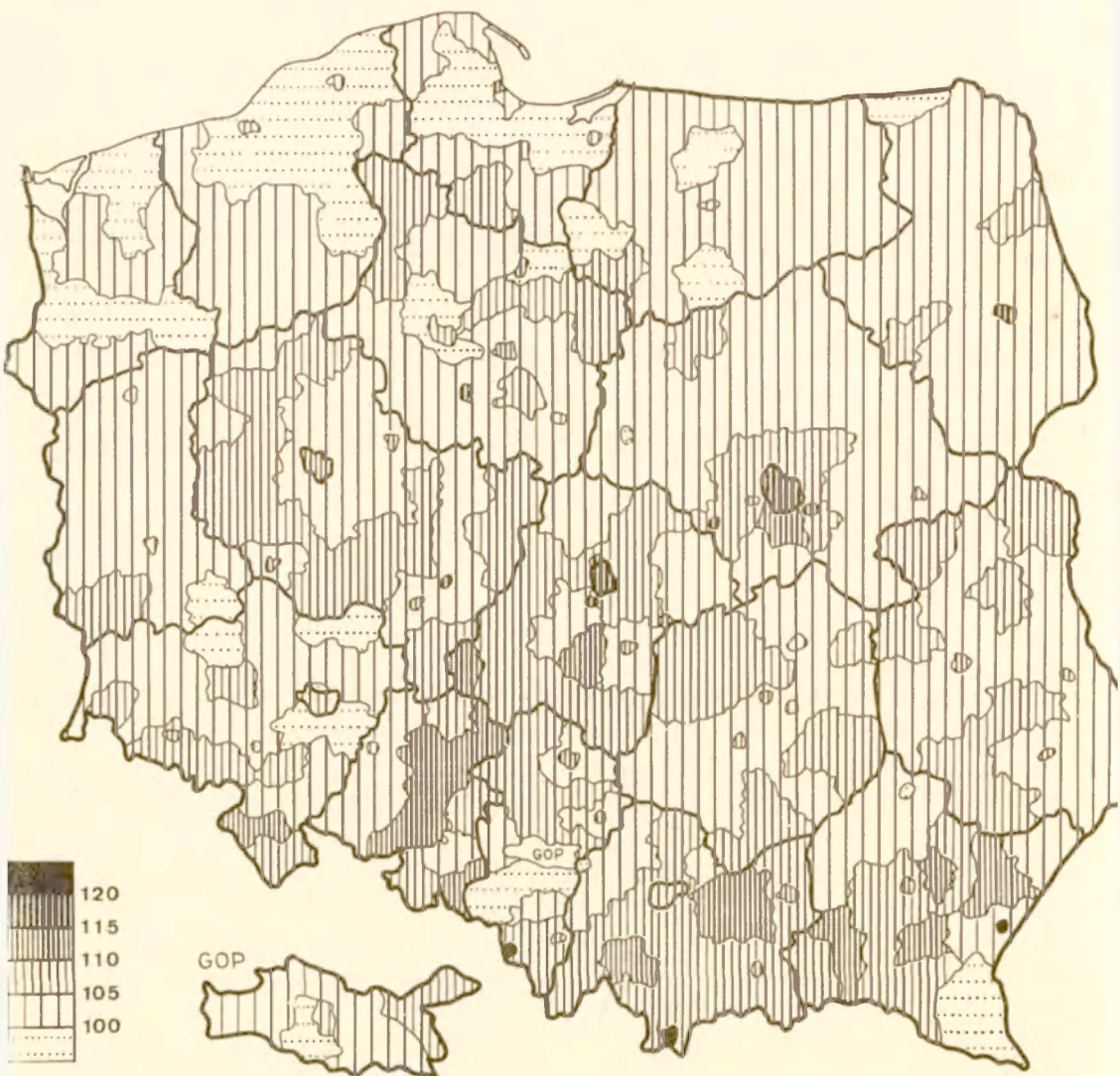
Rozmieszczenie ludności nie jest jednak równomierne, a koncentracja ludności stale się powiększa. Dokonuje się ona dookoła głównych aglomeracji i w miastach. Wzrost koncentracji ma ponadto dwa aspekty: powiększenie się ludności w aglomeracjach miejskich i miastach oraz ubytku ludności na obszarach wiejskich. Przemiany te wymagają bliższego zbadania drogą analityczną migracji oraz procesów uprzemysłowienia i urbanizacji. Przed omówieniem wyników takiej analizy zajmiemy się różnicowaniami nie tylko liczbowymi, lecz strukturalnymi ludności poszczególnych części i regionów kraju.

II. STRUKTURA DEMOGRAFICZNA

Zagadnienia struktury demograficznej w Polsce należą do najlepiej zbadanych. Zawdzięczamy tę sytuację zarówno bogatym i uporządkowanym materiałom statystycznym, jak i wielkiej liczbie nieraz głęboko wnikliwych studiów naukowych. Z tych względów w tym miejscu nie będzie przeprowadzona szersza analiza, lecz zostanie jedynie krótko podsumowany obecny stan struktury demograficznej w świetle dostępnych materiałów i badań.

Przy omawianiu struktury demograficznej głównymi elementami, którym poświęca się uwagę, są struktury ludności według płci, i wieku, ruchu naturalnego określonego podstawowymi wskaźnikami oraz inne elementy istotne dla dynamiki i ewolucji ludnościowej.

Liczba kobiet w Polsce ustabilizowała się w ciągu ostatnich 10 lat na poziomie 106 w stosunku do 100 mężczyzn. Najwyższy wskaźnik z 1945 r., a więc bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, wynosił 118. Przewiduje się, że wskaźnik ten spadnie w 2000 r. do 102 lub 103 kobiet na 100 mężczyzn. Stosunek ten nie odbiega wiele od innych krajów europejskich, a nawet całego świata (przewaga liczebna mężczyzn nad kobietami występuje jedynie w niektórych krajach muzułmańskich oraz względnie niedawno zasiedlonych drogą migracji z zewnątrz). Większa liczba kobiet niż mężczyzn w Polsce jest oczywiście rezultatem strat wojennych, lecz — jak wynika z danych statystycznych — różnica ta zanika. Stosunek ten ulega zresztą charakterystycznemu przesunięciu w strukturze wieku. Obecnie do 20 roku życia liczba mężczyzn jest większa od liczby kobiet, po czym powyższe relacje ulegają odwróceniu. Przestrzennie przewaga lub równowaga liczebna mężczyzn nad kobietami występowała lokalnie na obszarach zwiększonego napływu ludności do pracy w budownictwie i przemyśle (wielkie inwestycje przemysłowe) w leśnictwie i rolnictwie (obszary aktywizowane). Wśród ważniejszych obszarów przewagi mężczyzn można wymienić zagłębia rybnickie, turowskie, legnicko-głogowskie lub niektóre powiaty województw koszalińskiego, szczecińskiego i olsztyńskiego, a także dawny pow. Ustrzyki Dolne w woj. rzeszowskim. Jest rzeczą charakterystyczną, że zjawisko to nie występowało na terenie wielkich miast (z wyjątkiem niektórych dzielnic — miejsc zlokalizowania wielkich inwestycji, np. Nowa Huta w Krakowie lub Ście Pole we Wrocławiu), a jedynie w intensywniej zagospodarowanych gromadach podmiejskich, mimo że są to obszary dużej imigracji. Można to łatwo wytłumaczyć stosunkowo wysokimi odsetkami zatrudnienia kobiet w usługach, które z reguły są skoncentrowane w dzielnicach centralnych wielkich miast. Duża przewaga kobiet wy-



Ryc. II.1. Liczba kobiet na 100 mężczyzn w 1972 r. wg powiatów

Number of women per 100 men in 1972 (by poviats)

stępowała natomiast lokalnie również na obszarach silnej emigracji (tj. w powiatach rolniczych, nieuprzemysłowionych i trudno dostępnych komunikacyjnie), na Śląsku Opolskim (w powiatach o wysokich odsetkach ludności autochtonicznej) oraz w największych miastach (wskaźniki 108–117, ryc. II.1.).

W układach regionalnych (wojewódzkich) całość ziem zachodnich i północnych (z wyjątkiem województw opolskiego i wrocławskiego) cechowała stosunkowo słaba przewaga kobiet nad mężczyznami (101–103). Słabsza przewaga poniżej średniej występowała również w południowych górniczo-przemysłowych województwach

(104–105, wyjątkowo kieleckie 106 i rzeszowskie 107). Natomiast najwyższe wskaźniki cechują dwa województwa centralne: warszawskie i łódzkie, jest to następstwo wysokiego zatrudnienia kobiet w usługach skoncentrowanych w stolicy oraz w przemyśle włókienniczym Łodzi (109–110).

W układzie czasowym różnice regionalne powoli się wyrównują. O ile rozpiętość stosunku liczbowego kobiet do mężczyzn w 1950 r. wynosiła w skali województw (bez 5 miast wyłączonych z województw) 104–118, to w 1960 r. 104–115, a w 1970 r. 100–108 kobiet na 100 mężczyzn. Najniższy wskaźnik przez cały ten czas miało szczecińskie, a najwyższy opolskie. Przy obliczaniu wskaźników łącznie dla miast wyłączonych i ich województw najwyższy wskaźnik cechował woj. warszawskie. Podstawowym jednak zjawiskiem wywierającym wpływ na układ przestrzenny struktury płci jest fakt, iż w miastach stosunek liczbowy kobiet do mężczyzn był zasadniczo wyższy. Tak na przykład w miastach odpowiednie wskaźniki wahały się w 1950 r. 105–127, w 1960 r. 105–120, a w 1970 r. 102–116, natomiast na wsi były znacznie niższe i wynosiły w 1950 r. 104–119, w 1960 r. 102–115, zaś w 1970 r. 98–107 kobiet na 100 mężczyzn. W 1970 r. w 4 województwach (gdańskim, koszalińskim, olsztyńskim i szczecińskim) mieszkało na wsi więcej mężczyzn niż kobiet, a w 3 innych (białostockim, wrocławskim i zielonogórskim) liczby ich były równe. Jest rzeczą charakterystyczną, że są to wszystkie województwa przygraniczne na północy oraz na zachodzie kraju.

W ciągu dwudziestu lat, dla których posiadamy pełną statystykę, struktura wieku ludności uległa zasadniczej zmianie. W latach 1950 i 1960 piramidy wieku były normalne, tj. stanowiły regularne trójkąty z dwoma wcięciami na poziomie lat 5–14 oraz 30–39 lub 15–24 oraz 40–49; wcięcia te odpowiadały rocznikom, które w latach wojny poniosły największe straty. W 1970 r. roczniki ubogie skutkiem strat wojennych przesunęły się o dalsze 10 lat w górę (25–34 i 50–59). Natomiast ostro zarysowało się zmniejszenie liczebności roczników 0–9 świadczące o postępującym spadku urodzeń. Równocześnie występuje wyraźne przesuwanie się wieku środkowego (mediany), który wynosił w 1950 r. 25,1, w 1960 r. 26,0, zaś w 1970 r. 27,4 roku. Wiek środkowy w miastach był przy tym o 2 lata wyższy jak na wsi. Zróżnicowania wojewódzkie wynosiły – jeśli idzie o wiek środkowy – w 1950 r. 22–27, w 1960 r. 21–29, zaś w 1970 r. 22–31 lat. W rezultacie zróżnicowanie regionalne było wyższe w 1970 r. jak w 1950 r.

Powyższe zmiany w ogólnej strukturze wieku są charakterystyczne zarówno ze względu na zjawiska kompensacyjne, występujące niemal zawsze w liczbie urodzeń i strukturze ruchu naturalnego po każdym dłuższym i większym kataklizmie wojennym, jak i ze względu na przemiany struktury społeczeństwa przy procesach intensywnego uprzemysłowienia, urbanizacji oraz migracji ze wsi do miast, prowadzące do zasadniczej zmiany modelu rodziny wielodzietnej na model rodziny dwu, a nawet jednodzietnej. Te same zjawiska stanowią podstawę i tło zróżnicowań regionalnych. Zwiększona amplituda zróżnicowań jest związana z silniejszym postępem uprzemysłowienia i urbanizacji w jednych regionach, a wolniejszym w pozostałych, skutkiem czego procesy zmian demograficznych przebiegają w różnym nasileniu na różnych obszarach. Ruchy migracyjne o charakterze międzyregionalnym pogłębiają

jedynie to zjawisko, i jak to już stwierdzono, reprezentują zróżnicowanie struktury wieku w aglomeracjach miejskich i miastach z jednej strony, a na wsi z drugiej.

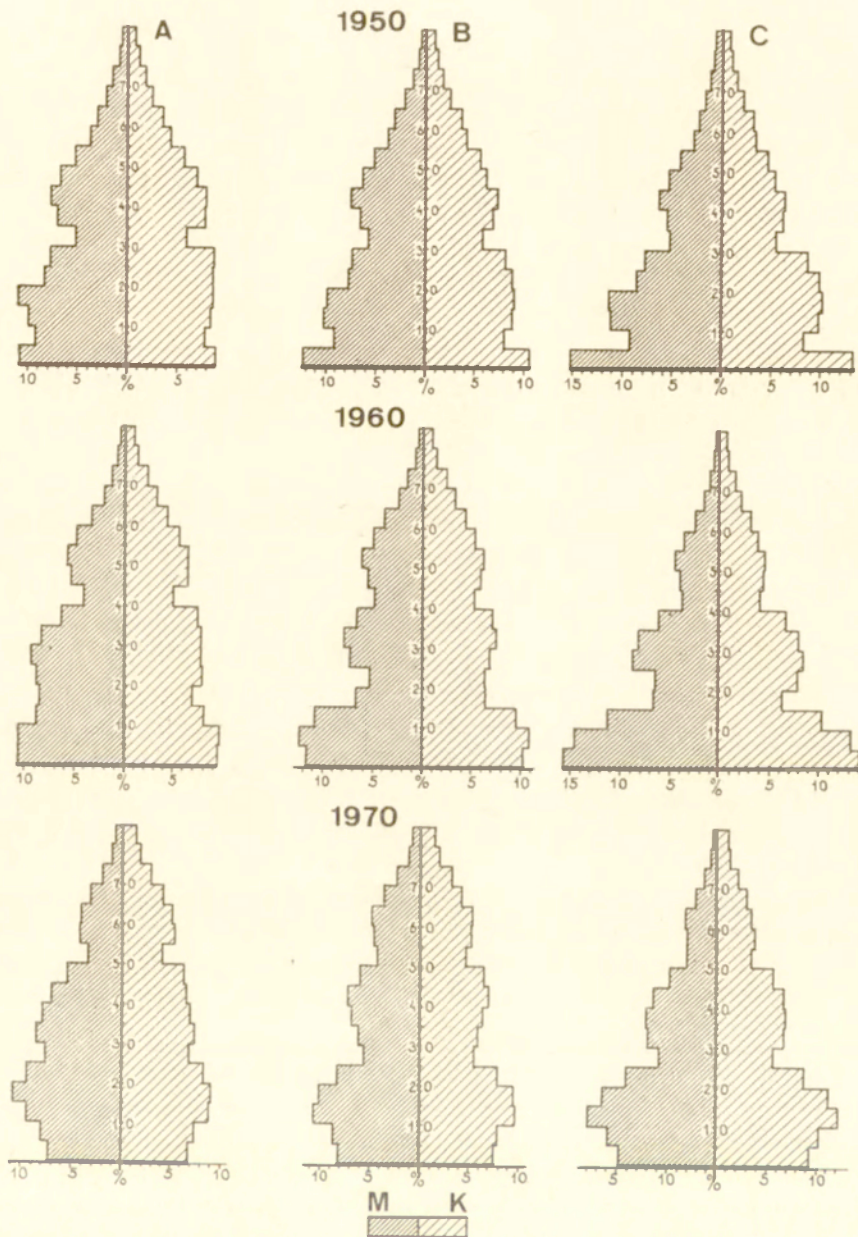
Należy podkreślić, iż odejście od naturalnego typu struktury wieku w postaci trójkąta (piramidy) jedynie z wcięciami odzwierciedlającymi straty wojenne na rzecz typu o pewnym, a na terenach zurbanizowanych o dużym, wybrzuszeniu w klasach młodszych roczników wieku produkcyjnego, związane jest nie tylko ze spadkiem liczby urodzin, lecz również z intensywnymi migracjami do miast. Można oczekiwać, że po wyczerpaniu się rezerw ludności na wsi i przy założeniu wzrostu ludności miejskiej jedynie na podstawie własnego przyrostu naturalnego struktury piramidy wieku powrócą do układu trójkątnego, mimo że będą to trójkąty o znacznie zmniejszonej podstawie. Przemiany tego rodzaju są jednak bardzo powolne, a więc ich pełna realizacja wyniesie co najmniej kilkadziesiąt, a nawet do stu lat. W tych warunkach przejściowy kształt struktury piramidy wieku będzie charakteryzował ludność Polski przez długie lata.

W Polsce w 1950 r. wszystkie województwa posiadały taką strukturę, w której najliczniejsze były roczniki najmłodsze. Podstawa piramidy wieku (liczebność najmłodszych roczników) była jednak różna — najszersze podstawy występowały w województwach na ziemiach odzyskanych (województwa te posiadały równocześnie, dzięki migracjom, znaczną przewagę ludności w wieku 20—30 lat), najwęższe na ziemiach dawnych. Już w roku 1960 liczba województw o najliczniejszych rocznikach najmłodszych spadła do 4 (białostockie, koszalińskie, olsztyńskie i opolskie), we wszystkich pozostałych najliczniejsze roczniki występowały w klasach 5—15 lat. W 1970 r. wszystkie województwa wykazywały już zmniejszoną liczebność najmłodszych roczników i przejściowy kształt piramidy wieku (ryc. II.2).

Istotne dla poznania zjawisk demograficznych w ich powiązaniach ze zjawiskami społecznymi i ekonomicznymi jest określenie struktury wieku ludności z punktu widzenia podziału na ludność w wieku produkcyjnym oraz przed- i poprodukcyjnym. Treść pojęcia „ludność w wieku produkcyjnym” jest zmienna, zależy bowiem od wieku rozpoczęcia i kończenia pracy zarobkowej i zawodowej. Dla wieku rozpoczynania pracy znaczenie mają długość okresu objętego obowiązkowym nauczaniem oraz tendencje do jego przedłużania. Podobnie okres kończenia pracy zawodowej związany jest z uprawnieniami i obowiązkiem przechodzenia na rentę (granica wieku). Obecnie w Polsce przyjmuje się najczęściej granice wieku produkcyjnego dla mężczyzn 18—64 lat, zaś dla kobiet 18—59 lat.

Ludność w tak określonym wieku produkcyjnym obejmowała średnio w Polsce: w 1950 r. — 57,3%, w 1960 r. — 54,1%, zaś w 1970 r. — 56,2% ogółu ludności. Natomiast dzieci i młodzież do lat 17 włącznie (wiek przedprodukcyjny) stanowiły: w 1950 r. — 35,5%, w 1960 r. — 37,8%, oraz w 1970 — 32,9%, zaś ludność w wieku poprodukcyjnym wynosiła w 1950 r. — 7,2%, w 1960 r. — 8,1%, oraz w 1970 r. — 10,9%. W rezultacie współczynniki obciążenia ludności w wieku produkcyjnym ludnością przed- i poprodukcyjną wynosiły w 1950 r. — 74,5, w 1960 r. — 84,7, oraz w 1970 r. — 78,0.

W układzie międzynarodowym (obliczanym zresztą według innego jednolitego dla kobiet i mężczyzn podziału na grupy wieku: do 19, 20—64 i ponad 65 lat) Polska



Ryc. 11.2. Piramidy wieku w 1950, 1960, 1970 r. dla województw: (A) katowickiego, (B) lubelskiego, (C) olsztyńskiego

M – mężczyźni, *K* – kobiety

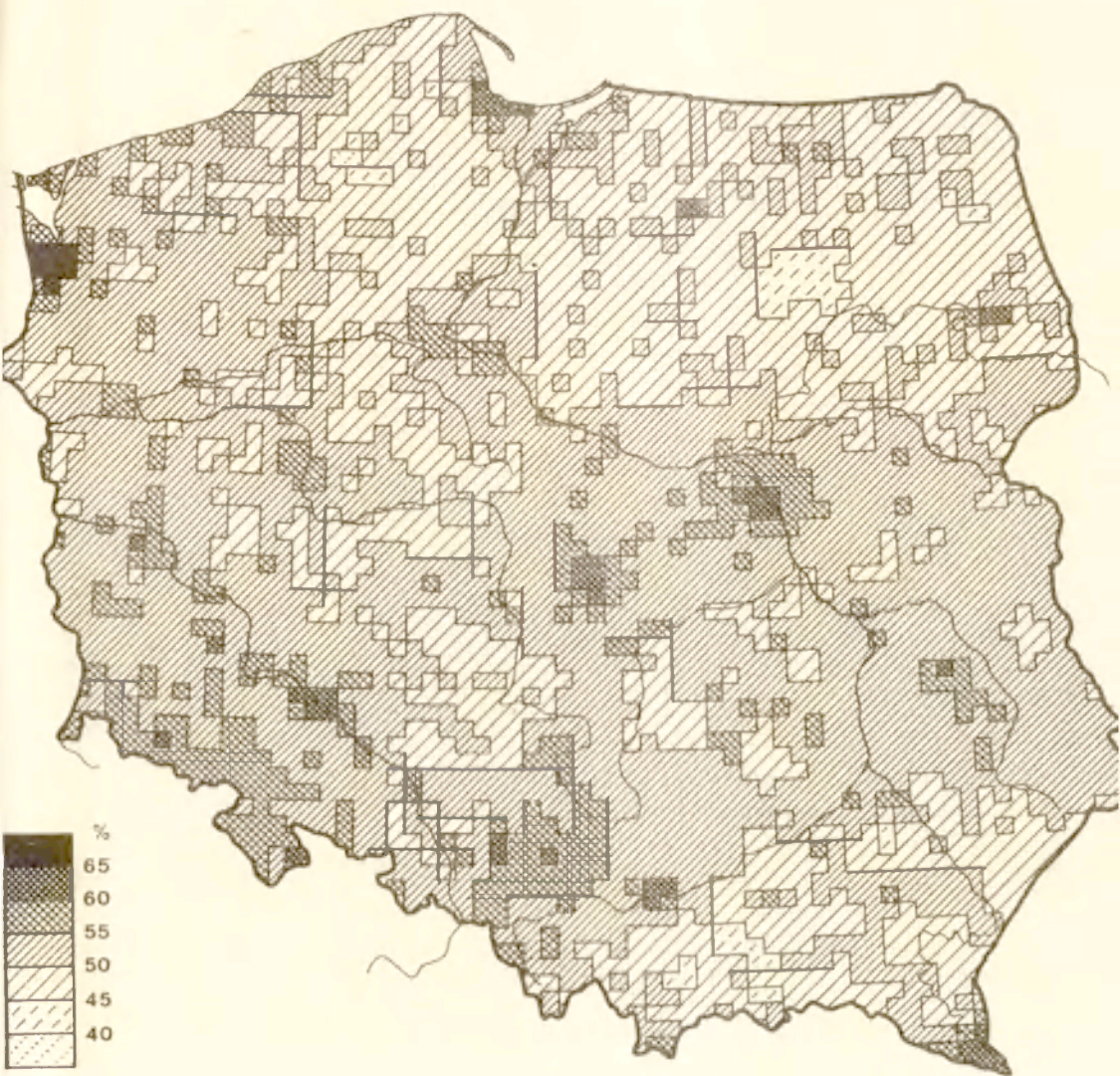
Age pyramids in 1950, 1960, 1970 for voivodships: (A) Katowice, (B) Lublin, (C) Olsztyn

M – men, *K* – women

nie różni się w sposób wyraźny od innych krajów, jeśli idzie o wskaźnik ludności w wieku produkcyjnym i współczynniki obciążenia ludności w wieku produkcyjnym ludnością przed- i poprodukcyjną. Natomiast w przypadku wskaźnika ludności w wieku przed- i poprodukcyjnym różnice są bardzo poważne. Odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym jest o prawie jedną szóstą wyższy od procentowego udziału tej grupy ludności w państwach niemieckich, a prawie o jedną ósmą wyższy od krajów Europy Zachodniej. Odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym w Polsce jest od 25 do 50% niższy od wartości tego wskaźnika w państwach ościennych i w krajach Europy Zachodniej. Wskazuje na to fakt, iż Polska jest krajem demograficznie młodym, w którym procesy starzenia się ludności (przy założeniu ogólnego wyrównywania się struktur ludnościowych) będą przebiegać ostrzej i szybciej jak w innych krajach. Obecna struktura jest bowiem wynikiem dwóch niezależnych zjawisk: wysokiego przyrostu naturalnego oraz strat ludnościowych w obu wojnach światowych. Oba przestały obecnie oddziaływać, co musi doprowadzić do nagłej zmiany struktury.

Ostatnie (z 1973 r.) opracowanie Głównego Urzędu Statystycznego wskazuje, że w końcu obecnego stulecia Polska będzie należała do grupy krajów o najwyższych odsetkach ludzi starych (jedynie Szwecja, Węgry i Bułgaria będą miały wyższe wskaźniki, a RFN zbliżone), o bardzo niskich odsetkach dzieci i młodzieży (takich jak Czechosłowacja). Natomiast wskaźnik ludności w wieku produkcyjnym będzie bardzo wysoki (powyżej 60%), ustępujący miejsca jedynie Japonii. Mimo że to ostatnie zjawisko należy uznać za ekonomicznie korzystne, to jednak ze względu na wpływ niskiego odsetka dzieci i młodzieży na kształtowanie się struktury demograficznej Polski w ciągu XXI w. należy uznać powyższą prognozę za ostrzegawczą. Powinna ona skłonić rząd i społeczeństwo do zmiany w ostatnich dekadach XX w. obecnej polityki ludnościowej.

Obszary o najwyższych wskaźnikach ludności w wieku produkcyjnym (ryc. II. 3 a) można identyfikować z miastami (średnia ogólnopolska dla miast w układzie międzynarodowym wynosiła w 1970 r. 59,4%, zaś dla wsi — 53,6%). Jest to poważna zmiana — jeszcze w 1960 r. obszary silnie uprzemysłowione w regionie górnośląsko-kra-kowskim oraz niektóre obszary rolne województw centralnych i wschodnich wykazywały odsetki powyżej średniej ogólnokrajowej. Równocześnie w 1970 r. pojawiły się obszary o wybitnie niskich wskaźnikach (poniżej 46%). Ich rozmieszczenie wskazuje, że były to obszary silnej emigracji zarobkowej, częściowo o nader ciekawej, odrębnej kulturze etnicznej (powiaty kaszubskie, kurpiowskie, położone w zlewni Dunajca, jednak bez pow. nowotarskiego, oraz w woj. białostockim powiaty: suwalski i dąbrowski, zaś w woj. rzeszowskim powiaty brzozowski i kolbuszowski). Jeszcze w 1960 r. powiaty o najniższych odsetkach (poniżej 50%) występowały jedynie na ziemiach północnych i w niektórych powiatach województw wrocławskiego i zielonogórskiego. Obecnie ta klasa wskaźników (46—52%) objęła wszystkie powiaty o przewadze gospodarki rolnej (jeden wyjątek — powiat krasnostawski w woj. lubelskim). Odsetki 52—55% (a więc ciągle poniżej średniej) charakteryzowały bądź powiaty podmiejskie w obrębie największych aglomeracji miejskich, bądź silnie uprzemysłowione powiaty Górnego i Dolnego Śląska. Jest rzeczą ciekawą, że zjawisko to nie występowało

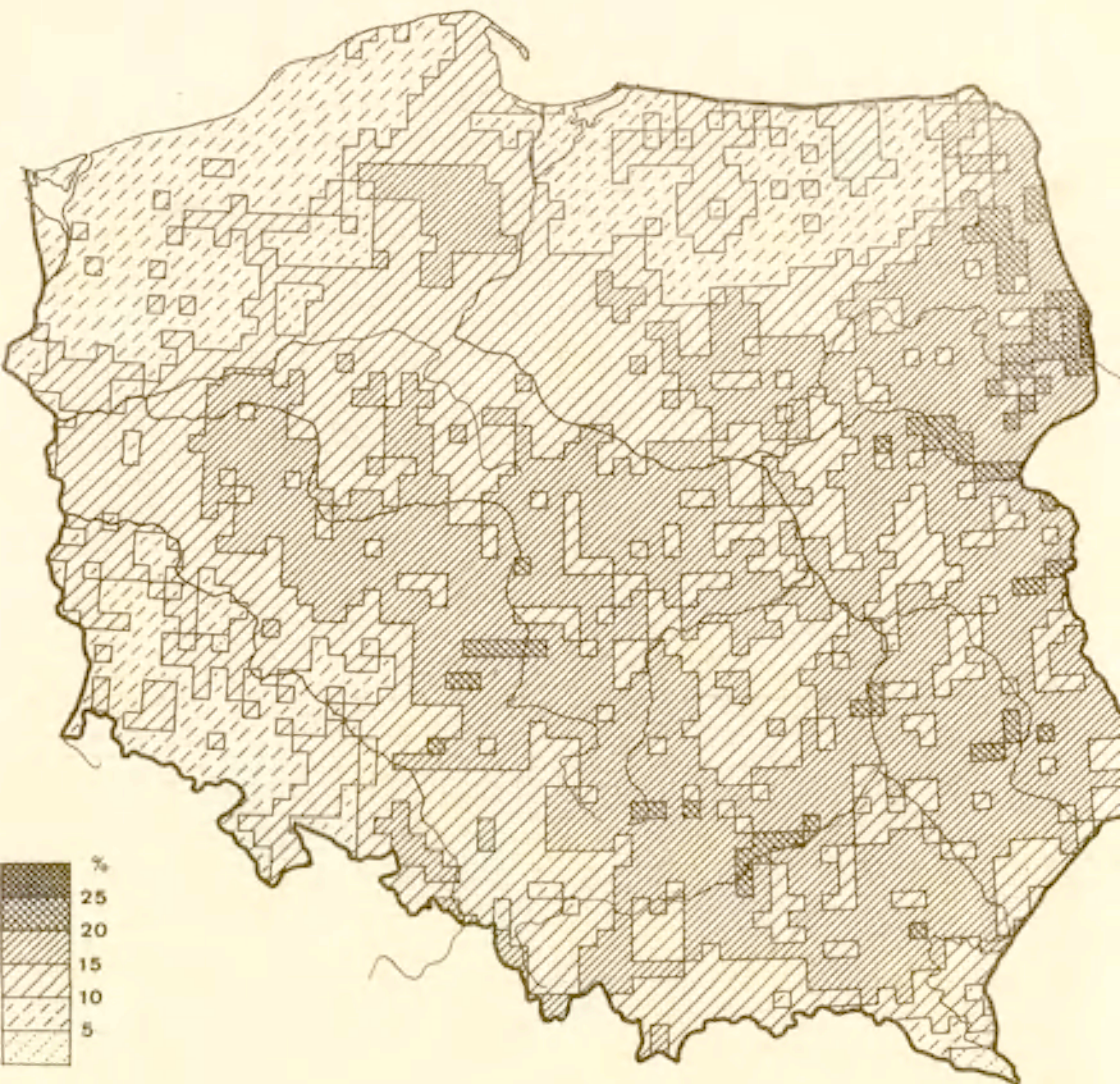


Ryc. II.3a. Ludność w wieku produkcyjnym (18–59 lat) w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności w kwadracie o pow. 100 km²

Population in productive age (18–59 years old) in 1970 in relation to the total population (by squares, 100 sq km in area)

w aglomeracjach północnych (Szczecina, Gdańska, Bydgoszczy i Torunia). Do zagadnienia rozmieszczenia ludności w wieku produkcyjnym jeszcze powrócimy przy analizie struktury ekonomicznej ludności.

Wojewódzkie i powiatowe zróżnicowania rozmieszczenia ludności w wieku powyżej 60 lat były wynikiem wcześniejszych procesów migracyjnych, a w szczególności powojennego zasiedlania ziem zachodnich i północnych (najniższe, zawsze poniżej średniej krajowej odsetki ludzi starych) oraz proporcjonalnie dużych emigracji do miast

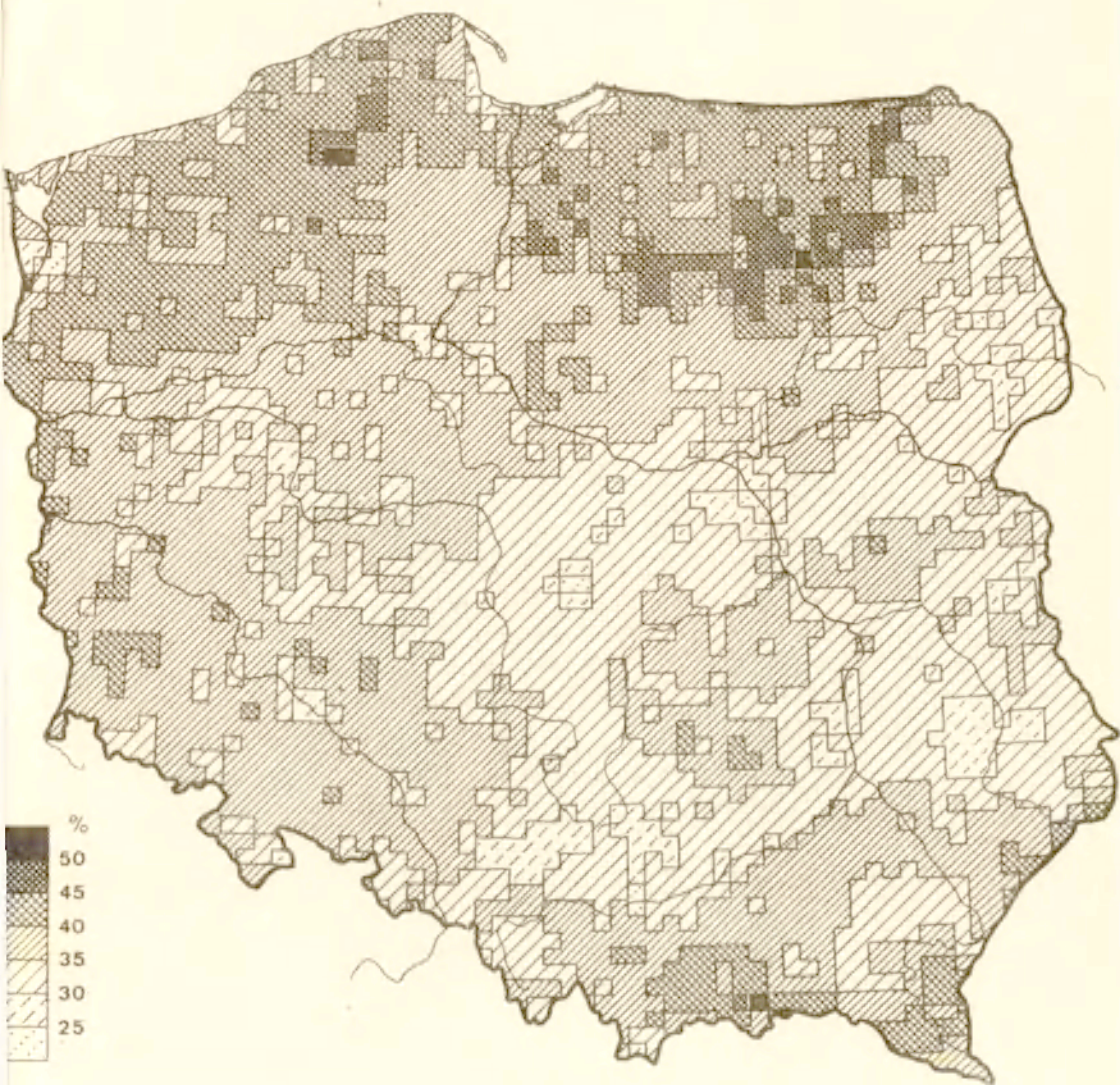


Ryc. II.3b. Ludność w wieku poprodukcyjnym (60 i więcej lat) w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności w kwadracie o pow. 100 km²

Population in post-productive age (60 and more years old) in 1970 in relation to the total population (by squares, 100 sq km in area)

i przemysłu na ziemiach Polski centralnej i wschodniej (obszary o odsetkach powyżej średniej).

W 1970 r. wystąpiły pewne ciekawe zjawiska o charakterze lokalnym (ryc. II.3 b): miasta Polski południowo-zachodniej cechowały się wskaźnikami poniżej średniej (co wskazywałoby na uprzedni silny napływ ludności do tych miast) podczas gdy w miastach Polski środkowej, łącznie z Warszawą, Łodzią i Poznaniem wskaźniki były powyżej średniej (co wskazywałoby na słabszy w stosunku do ogólnej liczby



Ryc. II.3c. Ludność w wieku przedprodukcyjnym (0–17 lat) w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności w kwadracie o pow. 100 km²

Population in pre-productive age (0–17 years old) in 1970 in relation to the total population (by squares, 100 sq km in area)

mieszkańców napływ ludności), ponadto powiaty rolnicze o słabo rozwiniętych połączeniach komunikacyjnych, o bardzo dobrych lub relatywnie dobrych glebach (Poznańskie, Zamojszczyzna, Wieluńskie, część Podlasia) posiadały najwyższe (powyżej 17%) wskaźniki ludzi starych. Rozmieszczenie w województwach i powiatach ludności w wieku poniżej 18 lat, tj. dzieci i młodzieży było odmienne (ryc. II. 3 c). Aglomeracje miejskie oraz miasta na ziemiach dawnych jak również większe miasta na ziemiach zachodnich i północnych cechowały się najniższym wskaźnikiem (po-

niżej 32%). Niskie wskaźniki występowały również na większości obszarów wiejskich w dawnym Królestwie Kongresowym na południe od Wisły i Narwi. Wyjątek stanowiły między innymi uprzemysławiające się powiaty na wschód od Warszawy oraz w dolinie Kamiennej, dokoła Kielc, Radomia i Puław. Obszary o wysokich wskaźnikach cechowały ziemie północne (powyżej 41%), zachodnie oraz południowe (na ogół powyżej 38%). Rozmieszczenie obszarów o dużych odsetkach dzieci i młodzieży było w ten sposób wyraźnie związane z jednej strony z ruchami imigracyjnymi (obecnie do aglomeracji miejskich i miast, dawniej na ziemie zachodnie i północne), a z drugiej, na obszarach emigracyjnych, z rolniczym charakterem gospodarki. Należy przy tym podkreślić, iż województwa bydgoskie i poznańskie były w swojej strukturze bliższe ziemiom zachodnim i północnym niż terenom dawnego Królestwa Kongresowego. Podobnie województwa krakowskie i rzeszowskie w zakresie odsetków dzieci i młodzieży zbliżały się do województw opolskiego i wrocławskiego.

Porównanie map z lat 1960 i 1970 ilustrujących rozmieszczenie procentowego udziału dzieci i młodzieży wskazuje na postępujący proces polaryzacji pomiędzy regionami północnymi, zachodnimi i południowymi a obszarem dawnego Królestwa Kongresowego. Widzieć w tym można wzrost wpływu możliwości zarobkowania i warunków bytowych na wielkość migracji ze wsi do miast oraz — w rezultacie — również na relatywną liczebność dzieci i młodzieży (w odniesieniu do całej ludności).

Istotną informację o strukturze demograficznej, a zwłaszcza jej dynamice zawierają dane dotyczące ruchu naturalnego. Zanim zostaną omówione miary syntetyczne, rozpatrzmy podstawowe wskaźniki ruchu naturalnego. Są to znormalizowane (przeliczone na 1000 mieszkańców) liczby urodzin i zgonów. Jako element uzupełniający należy analizować liczbę zgonów niemowląt (w odniesieniu do liczby urodzin żywych), wskaźnik liczby małżeństw, rozwodów oraz płodności kobiet. Jako miara syntetyczna, obok wskaźnika przyrostu naturalnego, zostanie dodatkowo rozpatrzony wskaźnik reprodukcji ludności.

Pod względem liczby urodzeń żywych na 1000 ludności wynoszących w 1973 r. 17,9, Polska znajduje się obecnie na trzecim miejscu wśród krajów socjalistycznych Europy (za Rumunią, Związkiem Radzieckim oraz Jugosławią), wyprzedza wszystkie kraje Wspólnego Rynku (EWG) oraz znajduje się poniżej wskaźników Hiszpanii i Japonii, a powyżej Stanów Zjednoczonych i Kanady, nie mówiąc już o krajach skandynawskich. Fluktuacje wskaźników cechują się wzrostem w okresie powojennym (do 31,0 w 1951 r.), następnie silnym spadkiem (16,2 w 1968 r.) i ponownym (od 1969 r.) lekkim wzrostem. Ten ostatni fakt tłumaczony jest wysokim udziałem procentowym roczników ludzi młodych, tzw. wyżu demograficznego, zakładających rodziny. Prognozy długoterminowe są jednak pesymistyczne i przewidują dalszy spadek (w tzw. wariancie środkowym do 12,8 urodzeń żywych na 1000 ludności). Warto zanotować, że w krajach takich jak Wielka Brytania lub Stany Zjednoczone, w których wskaźniki są obecnie niższe niż w Polsce i w których odwrotnie jak u nas występuje stały, choć powolny spadek liczby urodzeń żywych nie przewiduje się tak silnego spadku jak założono w naszych prognozach.

Tabela II.1. Urodzenia żywe na 1000 osób

Województwa	1948	1950	Max./rok	1960	Min./rok	1970	1973
M. Warszawa	20,1	21,8	$\frac{23,9}{1951, 1955}$	14,0	$\frac{8,9}{1967}$	10,1	11,2
M. Kraków	20,4	21,5	$\frac{25,2}{1953}$	16,4	$\frac{12,2}{1966, 1968}$	12,9	14,1
M. Łódź	28,4	26,3	$\frac{26,8}{1951}$	14,0	$\frac{9,4}{1967}$	10,6	12,1
M. Poznań	31,3	26,6	—	15,2	$\frac{11,2}{1967}$	12,1	14,4
M. Wrocław	40,0	42,9	$\frac{43,2}{1951}$	18,9	$\frac{11,5}{1968}$	12,8	14,5
Białostockie	25,1	27,6	$\frac{28,7}{1956}$	25,0	$\frac{17,8}{1969}$	17,9	18,9
Bydgoskie	31,8	32,4	$\frac{32,4}{1950}$	23,8	$\frac{17,1}{1968, 1969}$	17,7	19,2
Gdańskie	35,7	37,8	$\frac{38,4}{1951}$	24,3	$\frac{16,9}{1969}$	17,3	19,0
Katowickie	22,8	25,3	$\frac{25,4}{1951}$	19,9	$\frac{14,3}{1969}$	14,9	15,6
Kieleckie	28,6	30,0	$\frac{30,8}{1951}$	22,9	$\frac{16,0}{1967}$	17,0	18,8
Koszalińskie	42,0	44,2	$\frac{44,2}{1950}$	29,2	$\frac{18,9}{1969}$	19,4	20,8
Krakowskie	26,5	27,1	$\frac{28,1}{1951}$	23,5	$\frac{18,8}{1968}$	19,1	19,8
Lubelskie	24,8	27,0	$\frac{27,6}{1951}$	21,4	$\frac{16,1}{1967}$	16,6	18,4
Łódzkie	27,8	27,1	$\frac{27,9}{1951}$	20,2	$\frac{15,6}{1966}$	16,2	17,4
Olsztyńskie	35,3	39,3	$\frac{39,2}{1955}$	30,7	$\frac{19,8}{1969}$	19,8	21,3
Opolskie	25,4	28,4	$\frac{29,2}{1958}$	27,1	—	17,7	17,3
Poznańskie	30,4	29,3	$\frac{29,6}{1951}$	22,6	$\frac{17,2}{1967}$	17,9	19,5
Rzeszowskie	26,1	27,4	$\frac{28,0}{1951}$	23,0	$\frac{18,2}{1969}$	18,9	20,1
Szczecińskie	46,6	48,9	$\frac{48,9}{1950}$	25,7	$\frac{16,6}{1968}$	17,6	19,2

<http://rcin.org.pl>

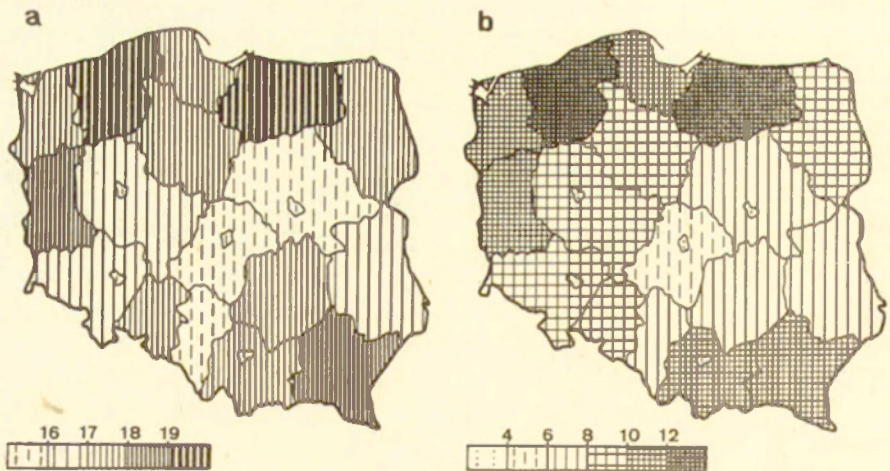
Cd. tab. II.1.

Województwa	1948	1950	Max./rok	1960	Min./rok	1970	1973
Warszawskie	27,0	29,1	$\frac{29,7}{1951}$	22,1	$\frac{16,7}{1968, 1969}$	16,8	18,3
Wrocławskie	43,9	44,6	$\frac{44,6}{1950}$	26,3	$\frac{16,1}{1968}$	16,8	18,7
Zielonogórskie	45,8	44,4	—	26,2	$\frac{17,2}{1968, 1969}$	18,0	20,3
Polska	29,4	30,7	$\frac{31,0}{1951}$	22,6	$\frac{16,2}{1968}$	16,6	17,9

Źródło: Roczniki Demograficzne, GUS, 1945–1966, 1971, 1973; Rocznik Statystyczny, GUS, 1974.

Wskaźniki wojewódzkie podaje tabela II.1. Wskazuje ona, że wielkie zróżnicowania regionalne należą już do przeszłości. O ile w 1950 r. wahania zbliżyły się do stosunku 1:2, tj. o 100%, o tyle w 1970 r. różnice mieściły się w granicach 25–30%. Miejsce większych zróżnicowań regionalnych zajęły zróżnicowania pomiędzy największymi miastami i wsią. Podczas gdy np. Warszawa miała w 1970 r. wskaźnik 10,1, a Kraków — 12,9, to równocześnie najniższy w Polsce wskaźnik dla wsi w układzie wojewódzkim wynosił 16,6 (lubelskie), a najwyższy 22,5 (gdańskie). Należy przy tym pamiętać, że w 1950 r. różnic pomiędzy miastami a wsią właściwie nie było, pojawiły się one w większej skali dopiero około 1955 r., by ustabilizować się około 1960 r. na poziomie prawie 4–4,5 punktów, tj. różnice wynosiły blisko 25% (w 1972 r. np. wskaźnik dla miast wynosił 15,9%, zaś dla wsi 20,4%).

W układzie przestrzennym w 1970 r. (ryc. II.4) obszary o najwyższych wskaźni-



Ryc. II.4. Urodzenia żywe (a) i przyrost naturalny (b) na 1000 ludności w 1970 r.

Live births (a) and the natural increase (b) per 1000 inhabitants in 1970

kach znajdowały się w województwach północnych, a o najniższych — poza większymi miastami na terenach dawnego Królestwa Kongresowego, tj. w województwach: białostockim, kieleckim, lubelskim, łódzkim i warszawskim, jak również w powiatach na terenie i dookoła konurbacji górnośląskiej oraz na obszarach aglomeracji sudecckiej (okręgi Wałbrzycha i Jeleniej Góry).

Jeśli idzie o liczbę zgonów na 1000 ludności (czyli o tzw. śmiertelność), to wskaźnik ogólnopolski wynoszący w 1972 r. 8,3 należał do najniższych na świecie (zbliżone wskaźniki miały kraje takie jak: Związek Radziecki, Holandia, Hiszpania, zaś jeszcze niższe Kanada i Japonia). Duży wpływ na wielkość tego wskaźnika ma liczebność najstarszych roczników, która jak wiadomo jest w Polsce jeszcze stosunkowo niska. Z tego właśnie względu w prognozach opracowywanych przez Główny Urząd Statystyczny przewiduje się do końca obecnego stulecia niewielki wzrost tego wskaźnika (nieco poniżej 10,0). W układzie czasowym wykazywał on znaczne fluktuacje roczne, wynikające w sposób oczywisty z przejściowych zmian w zdrowotności ludności (np. nasilenie epidemii grypy, częściowo związane z anomaliami klimatycznymi) oraz trendy wieloletnie. W tym zakresie można zanotować niewielki wzrost śmiertelności bezpośrednio po wojnie (maksimum w 1951 r. z odchyleniami regionalnymi w latach 1950—1952), następnie spadek (minimum około 1966 r., z dużym rozrzutem od 1960 do 1968 r. w województwach) oraz obecnie już sygnalizowany niewielki wzrost (związany z procesem starzenia się ludności). Obecne zróżnicowanie wskaźników zgonów według województw (tab. II.2) i powiatów nie daje łatwego do odczytania, a nawet, jeśli się zdyskontuje odchylenia wynikające z odmiennych struktur wiekowych ludności, jednoznacznego obrazu. Zagadnienie zróżnicowań śmiertelności w zależności od warunków środowiska geograficznego, stanu sanitarnego i innych podobnych czynników o charakterze przestrzennym wymaga znacznie bardziej zróżnicowanych danych statystycznych oraz wnikliwszej analizy, niż to jest możliwe w ramach niniejszego opracowania.

Wskaźniki przyrostu naturalnego wiążą syntetycznie dwa poprzednie: urodzeń żywych i zgonów.

W układzie międzynarodowym Polska nadal należy do krajów europejskich o najwyższych wskaźnikach przyrostu naturalnego. W Europie wskaźniki wyższe mają jedynie Albania, Rumunia oraz Portugalia i Hiszpania, nie mówiąc o Związku Radzieckim, który jest jednak krajem europejsko-azjatyckim. Jest przy tym rzeczą ciekawą, że w 1970 r. Jugosławia posiadała wskaźnik wyższy od polskiego, a w 1972 r. niższy. Pozornie słaby, lecz stały wzrost wskaźnika, charakterystyczny dla Polski, a wywołany wejściem tzw. „wyżu demograficznego” w okres zakładania rodzin, w Europie występuje jedynie w Czechosłowacji i Hiszpanii.

W układzie wojewódzkim (ryc. II. 4b) nadal występuje wyraźny podział na obszary Ziem Zachodnich i Północnych (wskaźniki w 1973 r. 12,2—14,6⁰/₁₀₀), obszary województw białostockiego, bydgoskiego, krakowskiego, poznańskiego, rzeszowskiego (10,7—11,4⁰/₁₀₀) oraz katowickiego, łódzkiego, warszawskiego, lubelskiego i kieleckiego (6,7—9,5⁰/₁₀₀). Podział ten wskazuje na fakt, że w przyroście naturalnym nadal dominują struktury demograficzne wytworzone w trakcie powojennych przesiedleń wewnętrznych i zewnętrznych ludności, ale coraz silniej występują również

Tabela II. 2. Zgony na 1000 osób

Województwa	1948	1950	Max./rok	1960	Min./rok	1970	1973
M. Warszawa	9,2	9,3	$\frac{9,8}{1951}$	6,8	$\frac{6,8}{1960}$	8,7	8,7
M. Kraków	9,4	10,2	$\frac{11,0}{1951}$	7,1	$\frac{6,7}{1961}$	7,6	7,4
M. Łódź	11,5	11,3	$\frac{11,5}{1952}$	7,8	$\frac{7,4}{1961}$	9,7	10,2
M. Poznań	11,4	10,0	$\frac{10,6}{1951}$	7,8	$\frac{7,2}{1963}$	8,7	9,2
M. Wrocław	9,7	11,4	$\frac{11,4}{1950}$	4,9	$\frac{4,8}{1961,63,65}$	5,5	6,4
Białostockie	10,5	11,7	$\frac{13,1}{1951}$	7,8	$\frac{7,4}{1966, 1968}$	8,2	8,2
Bydgoskie	12,3	12,0	$\frac{13,5}{1951}$	7,9	$\frac{7,4}{1965}$	8,1	8,4
Gdańskie	10,5	4,0	$\frac{11,9}{1951}$	6,0	$\frac{5,7}{1964}$	6,3	6,8
Katowickie	10,3	10,7	$\frac{11,4}{1951}$	7,8	$\frac{7,6}{1965}$	8,8	8,9
Kieleckie	11,4	12,4	$\frac{12,6}{1951}$	8,2	$\frac{7,8}{1966}$	8,1	9,3
Kozalińskie	10,9	11,2	$\frac{12,4}{1951}$	6,0	$\frac{5,5}{1966, 1968}$	6,0	6,2
Krakowskie	11,2	11,6	$\frac{12,3}{1951}$	7,9	$\frac{7,9}{1960, 1966}$	8,7	8,8
Lubelskie	10,2	10,8	$\frac{11,5}{1951}$	7,7	$\frac{7,7}{1960}$	8,9	8,9
Łódzkie	12,5	12,7	$\frac{13,3}{1951}$	8,8	$\frac{8,7}{1965}$	9,6	9,8
Olsztyńskie	11,3	12,7	$\frac{13,6}{1951}$	6,8	$\frac{5,9}{1965-6,1968}$	6,2	6,4
Opolskie	10,2	11,3	$\frac{12,4}{1951}$	8,1	$\frac{7,2}{1968}$	7,9	8,0
Poznańskie	12,3	12,2	$\frac{13,1}{1951}$	8,5	$\frac{7,9}{1965}$	8,6	9,1
Rzeszowskie	11,8	11,9	$\frac{12,7}{1951}$	8,1	$\frac{7,9}{1966}$	8,7	8,7
Szczecińskie	11,2	12,4	$\frac{12,4}{1950}$	5,8	$\frac{5,3}{1966}$	5,8	6,4

Cd. tab. II. 2.

Województwa	1948	1950	Max./rok	1960	Min./rok	1970	1973
Warszawskie	11,8	12,3	$\frac{13,4}{1951}$	8,0	$\frac{8,0}{1960}$	8,7	8,8
Wrocławskie	10,3	11,7	$\frac{12,1}{1951}$	6,2	$\frac{5,4}{1965-1966}$	6,4	6,7
Zielonogórskie	10,8	11,6	$\frac{12,2}{1951}$	6,2	$\frac{5,6}{1963-1964}$	6,4	6,5
Polska	11,2	11,6	$\frac{12,4}{1951}$	7,6	$\frac{7,3}{1966}$	8,1	8,3

Źródła: Roczniki Demograficzne, GUS, 1945–1966, 1971; Rocznik Statystyczny, GUS, 1974.

wpływu migracji późniejszych związanych z uprzemysłowieniem i urbanizacją. Zjawisko to potwierdza się w skali lokalnej, w której następuje zróżnicowanie na ludność miejską i wiejską. Obszary zamieszkałe przez ludność wiejską polaryzują się na obszary w kręgu aglomeracji miejskich oraz pozostałe tereny o strukturze ekonomicznej, w której nadal dominuje rolnictwo. W skali krajowej miasta miały w 1973 r. wskaźnik $8,1\text{‰}$, zaś wieś $11,5\text{‰}$. Same miasta wykazywały duże zróżnicowanie. Miasta położone w centrum największych aglomeracji miały wskaźniki od 1,9 (Łódź w 1969 nawet 0,4) do $8,1\text{‰}$ (Wrocław). Wyjątek stanowiły położone na północy miasta portowe (do prawie $10,0\text{‰}$). Z miast powyżej 100 tys. tylko Białystok w 1973 r. miał wskaźniki wyższe od 11‰ . Natomiast wśród powiatów rolniczych należy zanotować występowanie bardzo niskich wskaźników przyrostu naturalnego. Są to w zasadzie powiaty źle zainwestowane i o złej dostępności komunikacyjnej na terenach, które dawniej wchodziły w skład Królestwa Kongresowego lub silnie uprzemysłowione i zurbanizowane powiaty Górnego Śląska.

W tabeli II.3 zestawiającej obszary o najniższych wskaźnikach w 1972 r. uderza przede wszystkim fakt, że nie występowały one zupełnie w województwach koszalińskim, szczecińskim i zielonogórskim, zaś w województwach gdańskim, olsztyńskim, wrocławskim, poznańskim i bydgoskim minimalnymi wartościami charakteryzowały się jedynie niektóre większe miasta. Ponadto w województwach opolskim, krakowskim i rzeszowskim poza kilkoma miastami mamy po jednym powiecie o wskaźnikach przyrostu naturalnego poniżej 8‰ . Natomiast w woj. katowickim istnieje 18 większych miast i 5 powiatów o niskich wskaźnikach, zaś w województwach białostockim (1 miasto, 3 powiaty), kieleckim (2 miasta, 8 powiatów), lubelskim (1 miasto, 5 powiatów), łódzkim z Łodzią (5 miast, 11 powiatów) oraz warszawskim z Warszawą (3 miasta, 7 powiatów) występuje wyraźna przewaga liczby powiatów o niskich wskaźnikach przyrostu naturalnego nad miastami wydzielonymi z powiatów o analogicznych wskaźnikach. Rycina II.4. ilustruje rozmieszczenie tych obszarów (miast i powiatów).

Tabela II.3. Miasta i powiaty o przyroście naturalnym do 8⁰/00 w roku 1972 lub 1973

Województwa	Powiat, miasto	Przyrost naturalny na 1000 ludności				Uwagi
		1960	1970	1972	1973	
1	2	3	4	5	6	7
Białostockie	Białystok (bez m. Białegostoku)	13,3	6,6	6,9	7,8	w 1972 r m Biały- stok 10,9
	Bielsk Podlaski	13,1	6,0	6,8	7,0	
	Hajnówka	12,5	4,8	5,7	6,3	
	Siemiatycze	12,7	6,8	7,1	7,5	
Bydgoskie	m. Bydgoszcz	11,8	6,8	6,9	7,5	
	m. Grudziądz	15,4	5,7	8,0	8,0	
	m. Inowrocław	10,6	5,2	6,4	8,6	
	m. Toruń	9,8	5,8	7,8	8,0	
Gdańskie	m. Sopot	8,9	3,0	5,0	5,8	
Katowickie	m. Będzin	7,9	3,3	2,5	5,0	
	Będzin (bez m. Będzina)	9,5	4,6	3,9	5,0	
	m. Bielsko-Biała	12,0	5,5	5,4	7,0	
	m. Bytom	10,8	3,2	5,2	5,5	
	m. Chorzów	7,7	2,1	2,9	2,4	
	m. Cieszyń	-3,6	-1,5	0,8	1,0	
	m. Czeladź	9,4	5,3	4,6	5,4	
	m. Częstochowa	10,9	4,0	5,0	5,5	
	m. Dąbrowa Górnicza	5,2	3,5	4,2	3,4	
	m. Gliwice	9,6	5,8	5,0	5,8	
	Gliwice (bez m. Gliwice)	18,1	8,4	7,1	6,7	
	m. Katowice	8,0	3,0	3,0	3,3	
	m. Mysłowice	10,1	4,4	4,9	5,4	
	Myszków	12,6	6,4	8,2	7,4	
	m. Ruda Śląska	11,3	3,2	4,2	5,2	
	m. Rybnik	13,0	7,3	5,3	7,5	
	m. Siemianowice Śląskie	8,0	1,1	2,7	3,8	
	m. Sosnowiec	6,8	3,2	3,1	2,1	
	m. Świętochłowice	8,8	1,7	1,8	2,0	
	Tarnowskie Góry	15,6	6,5	6,9	7,1	
	Tychy (bez m. Tychy)	15,3	7,9	7,4	7,9	
	m. Zabrze	12,5	5,2	5,9	5,5	
	m. Zawiercie	6,4	5,1	4,1	3,8	
	Zawiercie (bez m. Zawiercie)	11,3	6,9	6,9	7,7	
Kieleckie	Busko	10,8	6,1	7,0	6,6	
	m. Skarżysko-Kamienna	13,0	5,6	6,9	7,7	
	Jędrzejów	10,7	5,3	6,8	7,8	
	Kazimierza Wlk.	9,7	4,8	4,4	4,9	
	Lipsko	11,4	3,5	5,4	5,3	
	m. Ostrowiec Św.	12,1	4,4	6,8	8,7	
	Opatów	12,7	6,0	6,7	5,9	
	Pińczów	10,4	6,6	6,3	6,8	

Cd. tab. II.3.

1	2	3	4	5	6	7
	Włoszczowa	12,3	6,4	7,2	7,1	
	Zwoleń	12,2	8,7	8,0	10,3	
M. Kraków	m. Kraków	9,3	5,3	5,8	6,7	
Krakowskie	Miechów	9,5	5,0	5,7	6,0	
	m. Zakopane	9,6	5,0	5,1	8,4	
Lubelskie	Bychawa	8,9	4,7	6,2	4,3	
	m. Chełm	19,6	8,3	7,1	9,7	
	Krasnystaw	8,3	2,2	4,9	3,6	
	Opole Lubelskie	11,9	6,7	7,7	8,3	
	Włodawa	12,7	6,5	7,9	8,8	
	Zamość	11,9	5,4	7,1	6,6	w 1972 r. m. Za- mość 11,0
M. Łódź	m. Łódź	6,2	0,9	1,9	2,0	
Łódzkie	Bełchatów	11,9	6,2	8,0	8,8	
	Brzeziny	10,9	8,4	7,7	7,5	
	Kutno	11,5	6,2	6,9	6,9	
	Łask	11,8	6,4	7,5	8,8	
	Łęczyca	12,7	7,8	6,9	7,3	
	Łowicz	10,0	5,6	6,7	7,2	
	Łódź	11,6	8,0	8,3	7,3	
	m. Pabianice	7,4	3,0	4,2	3,7	
	Pajęczno	14,0	8,0	8,3	8,0	
	m. Piotrków Tryb.	9,5	5,7	7,6	7,6	
	Poddębice	8,1	7,9	5,4	7,9	
	Radomsko	11,3	5,7	7,9	7,8	
	m. Zduńska Wola	12,0	0,7	7,1	5,6	
	Skierniewice	12,9	7,7	7,3	7,0	
	Wieluń	11,3	6,3	7,6	7,1	
	Wieruszów	8,2	5,1	6,7	4,9	
	m. Zgierz	7,4	5,8	6,6	8,2	
Olsztyńskie	m. Olsztyn	13,9	7,9	7,7	9,3	
Opolskie	Koźle	19,0	9,3	8,7	7,7	
	m. Opole	13,6	5,6	8,0	8,4	
	Opole	20,0	10,1	8,3	7,3	
	m. Racibórz	15,9	6,1	6,9	7,5	
	Racibórz	18,5	8,0	7,3	6,2	
M. Poznań	m. Poznań	7,4	3,4	4,3	5,2	
Poznańskie	m. Kalisz	9,8	6,4	7,3	7,1	
	m. Leszno	10,9	6,2	7,1	8,9	
	m. Ostrów Wlkp.	9,2	6,2	6,8	6,5	
Rzeszowskie	Bieszczadzki	—	—	—	1,2	
	m. Przemyśl	5,7	1,8	3,4	4,9	
	Przeworsk	10,4	6,0	7,3	8,4	
	m. Rzeszów	14,6	7,4	7,9	8,1	
	Tarnobrzeg	13,1	11,0	13,0	7,0	

Cd. tab. II.3.

1	2	3	4	5	6	7
M. Warszawa	m. Warszawa	7,2	1,4	2,0	2,5	
Warszawskie	m. Żyrardów	9,7	1,9	1,0	3,6	
	Grodzisk Maz. (bez m. Żyrardowa)	10,9	4,7	5,8	6,0	
	Łosice	11,9	5,4	7,4	6,6	
	Otwock	13,9	8,9	7,6	7,4	w 1972
	Piaseczno	8,4	5,6	7,3	7,2	m. Ot-
	m. Pruszków	6,0	4,2	4,9	5,1	wock
	Pruszków (bez m. Pruszkowa)	9,0	6,7	7,2	7,3	9,3%
	Sochaczew	14,6	9,2	7,8	10,0	
	Sokołów Podlaski	10,7	4,1	5,7	8,9	
M. Wrocław	m. Wrocław	14,0	7,3	7,7	8,1	
Wrocławskie	m. Jelenia Góra	14,7	5,9	7,7	8,2	
	m. Wałbrzych	18,6	7,6	8,4	7,4	

Źródło: Roczniki Statystyczne Powiatów, GUS, 1973; 1974.

Mimo że w 1973 r. w stosunku do 1972 r. wystąpiła w całym kraju i w województwach wyraźna zwyżka liczby i wskaźników urodzeń, na obszarach o najniższych wskaźnikach nie przyniosła poważniejszych zmian. Wprost przeciwnie, w powiatach rolnych niektórych miast przemysłowych o najniższych wskaźnikach uległy one dalszemu obniżeniu.

W ostatnich latach na wschodzie kraju występuje jeszcze inne zaskakujące zjawisko: w niektórych miastach wskaźniki przyrostu naturalnego są wyższe niż na otaczających je terenach wiejskich (podmiejskich). W ramach dostępnych danych (tj. dla miast wyłączonych z powiatów) zjawisko to przejawia się bardzo silnie w Białymstoku (odpowiednie wskaźniki 10,9 i 6,9), Zamościu (11,0 i 7,1), Otwocku (9,3 i 7,6) oraz słabiej w Starachowicach i Lublinie.

Wskaźniki przyrostu naturalnego są jednak zawodne, zwłaszcza jeśli idzie o prognozowanie przyszłej liczby ludności. Maskują one bowiem strukturę płci i wieku ludności, które dla reprodukcji mają zasadnicze znaczenie. Dlatego oblicza się dodatkowo współczynniki płodności kobiet oraz reprodukcji ludności brutto (i netto). Współczynnik płodności podaje dla danego roku liczbę urodzeń żywych na 100 kobiet w wieku lat 15—49 (lub w innych węższych klasach wieku np. 15—19, 20—24 itp.). Współczynnik reprodukcji ludności brutto dla danego roku podaje liczbę córek, urodzonych przez przeciętną kobietę przy założeniu, że kobieta będąc w wieku rozrodczym (15—49 lat) rodzić będzie z częstotliwością, jaką charakteryzują się wszystkie kobiety rodzące w roku, dla którego oblicza się współczynnik reprodukcji. Współczynnik reprodukcji ludności netto uwzględnia dodatkowo eliminację tych córek, które nie dożyją wieku swych matek. Niestety współczynniki powyższe są obliczane tylko dla całego kraju i województw, natomiast nie wyznacza się ich dla powiatów.

Dane roczne z przekrojów lat 1950/1951, 1960/1961, 1970 podają tabele II.4 i II.5. Z danych powyższych wynika, że ludność miast (w danych sumarycznych) w 1970 r.

Tabela II.4. Współczynniki płodności kobiet

Województwa	Urodzenia żywe na 100 kobiet w wieku lat 15—49								
	ogółem			miasta			wieś		
	1950/51*	1960/61*	1970	1950/51*	1960/61*	1970	1950/51*	1960/61*	1970
M. Warszawa	7,3	4,9	3,5	7,3	4,8	3,5	—	—	—
M. Kraków	6,9	5,8	4,5	6,9	5,8	4,5	—	—	—
M. Łódź	8,1	4,9	3,6	8,1	4,9	3,6	—	—	—
M. Poznań	8,3	5,8	4,3	8,3	5,8	4,3	—	—	—
M. Wrocław	12,8	6,5	4,0	12,8	6,5	4,0	—	—	—
Białostockie	10,5	10,7	7,3	10,5	8,8	6,3	10,5	11,6	8,0
Bydgoskie	11,8	9,9	6,5	10,3	8,0	5,5	13,0	12,0	8,7
Gdańskie	13,5	9,7	6,5	12,5	7,9	5,3	15,0	14,1	9,7
Katowickie	8,8	7,5	5,7	7,7	6,9	5,2	10,8	9,5	7,3
Kieleckie	11,5	9,6	6,8	10,5	8,0	5,6	11,8	10,3	7,5
Koszalińskie	16,0	12,3	7,3	15,1	10,1	5,9	16,5	14,4	8,9
Krakowskie	10,5	10,1	7,7	9,2	8,8	6,2	10,8	10,6	8,4
Lubelskie	10,0	8,9	6,6	9,2	7,5	5,7	10,2	9,5	7,0
Łódzkie	10,3	8,5	6,4	9,6	7,1	5,3	10,6	9,2	7,1
Olsztyńskie	14,5	12,7	7,8	13,6	9,5	5,7	14,9	14,8	9,4
Opolskie	9,9	10,4	6,7	10,2	9,3	5,6	9,8	11,1	7,7
Poznańskie	11,1	9,9	7,3	10,3	8,2	6,0	11,4	10,9	8,3
Rzeszowskie	10,1	9,9	7,6	8,8	7,9	5,6	10,4	10,6	8,4
Szczecińskie	16,6	10,1	6,2	15,6	8,3	5,2	18,1	13,7	8,6
Warszawskie	10,7	9,4	6,6	9,4	7,0	5,4	11,1	10,6	7,4
Wrocławskie	15,1	10,0	6,0	13,9	9,1	5,2	16,0	11,3	7,1
Zielonogórskie	15,5	10,6	6,6	14,6	9,5	5,8	16,2	11,9	7,7
Polska	11,1	9,1	6,4	10,0	7,4	5,1	11,8	10,9	7,9

* Przeciętne roczne.

Źródło: Roczniki Demograficzne, GUS, 1945—1966, 1971.

Tabela II.5. Współczynniki reprodukcji ludności (brutto)

Województwa	Ogółem			Miasto			Wieś		
	1950/51*	1960/61*	1970	1950/51*	1960/61*	1970	1950/51*	1960/61*	1970
M. Warszawa	1,210	0,778	0,617	1,210	0,778	0,617	—	—	—
M. Kraków	1,108	0,898	0,717	1,108	0,898	0,714	—	—	—
M. Łódź	1,220	0,836	0,612	1,220	0,836	0,612	—	—	—
M. Poznań	1,355	0,932	0,676	1,355	0,932	0,676	—	—	—
M. Wrocław	1,662	0,964	0,636	1,662	0,964	0,636	—	—	—
Białostockie	1,794	1,647	1,263	1,756	1,285	0,987	1,814	1,847	1,492
Bydgoskie	2,000	1,575	1,033	1,734	1,239	0,865	2,224	1,944	1,492
Gdańskie	2,106	1,473	1,069	1,886	1,186	0,865	2,485	2,137	1,645
Katowickie	1,456	1,162	0,922	1,280	1,070	0,841	1,782	1,473	1,227
Kieleckie	1,939	1,548	1,197	1,732	1,215	0,916	1,963	1,700	1,377
Koszalińskie	2,396	1,806	1,212	2,181	1,408	0,941	2,529	2,198	1,567
Krakowskie	1,840	1,565	1,330	1,553	1,323	1,023	1,915	1,664	1,473
Lubelskie	1,635	1,439	1,120	1,534	1,113	0,970	1,659	1,572	1,314
Łódzkie	1,734	1,393	1,062	1,582	1,123	0,822	1,794	1,546	1,229
Olsztyńskie	2,309	1,594	1,301	2,021	1,321	0,924	2,444	2,190	1,640
Opolskie	1,630	1,485	1,154	1,565	1,290	0,894	1,662	1,628	1,406
Poznańskie	1,922	1,591	1,200	1,746	1,280	0,965	2,017	1,792	1,379
Rzeszowskie	1,804	1,541	1,326	1,553	1,191	0,941	1,862	1,664	1,497
Szczecińskie	2,355	1,483	1,016	2,108	1,181	0,836	2,724	2,089	1,480
Warszawskie	1,782	1,449	1,098	1,563	1,063	0,846	1,840	1,734	1,268
Wrocławskie	2,147	1,480	1,006	1,884	1,287	0,865	2,340	1,748	1,227
Zielonogórskie	2,309	1,616	1,081	2,055	1,369	0,916	2,480	1,920	1,338
Polska	1,799	1,410	1,064	1,563	1,116	0,832	1,978	1,719	1,389

* Przeciętne roczne

Źródło: Roczniki Demograficzne, GUS, 1945–1966, 1971.

nie zapewniała prostej reprodukcji ludności (współczynnik reprodukcji brutto poniżej jedności), zaś na wsi występował stały i nader szybki spadek współczynników. Można oczekiwać, że w latach osiemdziesiątych obecnego stulecia ludność Polski nie będzie zapewniać prostej reprodukcji w skali całego kraju. Nie oznacza to jednak, by ludność kraju przez kilkadziesiąt lat nie wzrastała nadal liczbowo. Proces wzrostu, choć w zmniejszającej się skali, trwał będzie nadal, tak długo jak proces wydłużania się średniego wieku mieszkańców będzie silniejszy od spadku procesów płodności kobiet i związanej z tym liczby urodzeń żywych.

Wartości współczynnika w poszczególnych województwach wykazują różnice regionalne tak w układzie miast, jak i wsi. Już obecnie współczynniki charakteryzujące woj. katowickie oraz wszystkie miasta wydzielone z tego województwa są poniżej poziomu zapewniającego prostą reprodukcję, zaś województwa: bydgoskie, gdańskie, łódzkie, szczecińskie, warszawskie, wrocławskie i zielonogórskie znajdują się blisko poziomu takiej reprodukcji. Układ ten jest, jeśli idzie o stosunek Ziemi Zachodnich i Północnych do ziem centralnych i południowo-wschodnich, niemal całkowicie odwrotny do układu zróżnicowań w przyroście naturalnym, co oczywiście wskazuje, że przyrost naturalny na tych ziemiach kształtuje się głównie pod wpływem struktury wieku i związanych z nią niskich wskaźników liczby zgonów.

Zagadnienie regionalnych i lokalnych odchyłań od średniej krajowej w strukturze podstawowych elementów i wskaźników przyrostu naturalnego i ich konsekwencji dla kształtowania się ogólnego wskaźnika przyrostu naturalnego w poszczególnych częściach i w całości kraju może jednak poważnie wpływać na przebieg procesów migracyjnych związanych z uprzemysłowieniem i urbanizacją, zmuszając do zróżnicowań regionalnych, a być może nawet do zmiany polityki populacyjnej państwa. Do zagadnienia tego wrócimy po omówieniu regionalizacji struktur demograficznych oraz procesów migracyjnych.

Informacje statystyczne o stanie i strukturze rodzin, zwłaszcza w przekrojach terytorialnych, są nader skąpe. Zostały one spisane po raz pierwszy dopiero w 1970 r. i dotyczą wyłącznie rodzin mieszkających w obrębie jednego gospodarstwa domowego. W rezultacie obejmują jedynie 91,5% ogółu ludności (88,2% w miastach i 95,5% na wsi). Dane o liczebności rodzin (w ograniczonym zakresie) opublikowano tylko w przekrojach wojewódzkich. Ukazują one stosunkowo niewielkie, lecz bardzo złożone zróżnicowanie wsi i miast (tab. II. 6).

Odsetki małżeństw z dziećmi i bez dzieci analizowane według miejsca zamieszkania rodziny (miasto, wieś) nie różniły się zasadniczo w 1970 r.; wynosiły one dla małżeństw bezdzietnych 20,2% ogólnej spisanej liczby rodzin w miastach i 21,0% na wsi, zaś dla małżeństw z dziećmi odpowiednio 65,5% i 67,7%. Odsetki rodzin, w których dzieci mieszkają tylko z jednym z rodziców wynosiły dla miast 13,9% i 11,3% dla wsi (tab. II. 7).

Regionalnie największe różnice występowały pomiędzy województwami zachodnimi i północnymi (jednak bez woj. gdańskiego) a resztą kraju. Udziały małżeństw bezdzietnych w miastach zamykały się w granicach od 17,0% w woj. wrocławskim do 21,8% w woj. łódzkim, a w przypadku miast wyłączonych z województw od 18,1% we Wrocławiu do 23,6% w Łodzi. Natomiast na wsi różnice wahały się od

Tabela II.6. Liczba rodzin zamieszkałych w jednym gospodarstwie domowym w 1970 roku

Województwa	Miasto				Wieś			
	gospodarstwa ogółem	ludność		rodziny ogółem	gospodarstwa ogółem	ludność		rodziny ogółem
		ogółem	w tym członkowie rodzin			ogółem	w tym członkowie rodzin	
M. st. Warszawa	350 349	1 148 224	1 106 257	362 851	—	—	—	—
M. Kraków	139 850	482 565	466 133	144 342	—	—	—	—
M. Łódź	209 738	680 767	660 635	216 758	—	—	—	—
M. Poznań	116 399	407 184	393 620	121 188	—	—	—	—
M. Wrocław	126 461	452 223	433 589	130 926	—	—	—	—
Białostockie	102 376	379 725	364 770	105 481	162 170	713 020	676 211	183 412
Bydgoskie	235 274	859 289	832 077	243 099	201 151	906 117	868 425	220 427
Gdańskie	249 801	914 971	888 913	256 874	92 295	429 415	415 379	98 662
Katowickie	733 504	2 504 438	2 443 512	750 760	212 555	807 225	782 049	222 678
Kieleckie	149 708	548 365	530 591	153 703	298 716	1 222 127	1 165 324	326 662
Koszalińskie	92 652	351 789	340 689	95 498	84 426	385 531	373 553	89 663
Krakowskie	158 231	588 402	570 570	163 695	335 198	1 449 986	1 384 349	371 179
Lubelskie	139 709	506 462	486 646	143 787	332 161	1 266 494	1 209 897	351 226
Łódzkie	152 810	536 686	520 282	157 408	256 199	1 028 684	979 435	281 317
Olsztyńskie	92 864	354 497	342 671	95 738	120 469	555 977	537 564	128 454
Opolskie	109 431	399 785	387 988	112 296	137 320	571 636	549 134	146 720
Poznańskie	209 753	787 918	763 071	218 742	287 241	1 270 340	1 211 766	321 608
Rzeszowskie	112 791	417 510	403 990	116 793	276 978	1 215 550	1 159 068	313 398
Szczecińskie	143 946	532 059	514 201	148 376	64 955	287 521	278 427	69 144
Warszawskie	220 627	792 790	765 802	228 048	372 888	1 549 643	1 481 150	406 180
Wrocławskie	268 940	998 635	965 812	276 825	195 517	837 706	809 737	209 324
Zielonogórskie	114 259	430 140	417 534	117 653	89 261	387 545	374 321	95 767
Polska	4 229 473	15 074 424	14 602 359	4 360 840	3 509 502	14 884 521	14 255 793	3 835 781

Źródło: Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne, GUS, Warszawa 1972.

Tabela II.7. Struktura rodzin zamieszkałych w jednym gospodarstwie domowym w 1970 r. w %

Województwa	Miasto							Wieś							
	ludność		rodziny				ludność		rodziny						
	ogółem	w tym członkowie rodzin	ogółem	z małżeństwem		bez małżeństwa		ogółem	w tym członkowie rodzin	ogółem	z małżeństwem		bez małżeństwa		
				bez dzieci	z dziećmi	matka z dziećmi	ojciec z dziećmi				bez dzieci	z dziećmi	matka z dziećmi	ojciec z dziećmi	
M. Warszawa	100,0	96,3	100,0	22,7	59,9	15,6	1,8	—	—	—	—	—	—	—	—
M. Kraków	100,0	96,6	100,0	19,3	64,5	14,5	1,7	—	—	—	—	—	—	—	—
M. Łódź	100,0	97,0	100,0	23,6	60,5	14,4	1,5	—	—	—	—	—	—	—	—
M. Poznań	100,0	96,7	100,0	22,6	63,3	12,5	1,6	—	—	—	—	—	—	—	—
M. Wrocław	100,0	95,9	100,0	18,1	66,0	14,2	1,7	—	—	—	—	—	—	—	—
Białostockie	100,0	96,1	100,0	20,0	67,9	11,0	1,1	100,0	94,8	100,0	22,9	67,4	8,3	1,4	—
Bydgoskie	100,0	96,8	100,0	21,5	65,2	12,0	1,3	100,0	95,8	100,0	19,2	70,0	9,5	1,3	—
Gdańskie	100,0	97,2	100,0	18,9	67,9	11,9	1,3	100,0	96,7	100,0	16,8	72,4	9,4	1,4	—
Katowickie	100,0	97,6	100,0	21,6	65,3	11,7	1,4	100,0	96,9	100,0	21,8	67,7	9,4	1,1	—
Kieleckie	100,0	96,8	100,0	19,2	68,4	11,2	1,2	100,0	95,6	100,0	23,5	65,5	9,6	1,4	—
Koszalińskie	100,0	96,8	100,0	17,5	68,9	12,4	1,2	100,0	96,9	100,0	16,3	73,0	9,5	1,2	—
Krakowskie	100,0	97,0	100,0	18,7	68,1	11,8	1,4	100,0	95,5	100,0	19,3	66,8	12,2	1,7	—
Lubelskie	100,0	96,1	100,0	19,8	67,1	11,7	1,4	100,0	95,5	100,0	25,5	64,5	8,7	1,3	—
Łódzkie	100,0	96,9	100,0	21,8	65,2	11,7	1,3	100,0	95,2	100,0	23,6	64,8	10,1	1,5	—
Olsztyńskie	100,0	96,7	100,0	17,5	70,1	11,3	1,1	100,0	96,7	100,0	16,1	73,4	9,3	1,2	—
Opolskie	100,0	97,5	100,0	17,9	68,3	12,5	1,3	100,0	96,1	100,0	18,5	68,9	11,2	1,4	—
Poznańskie	100,0	96,8	100,0	20,6	67,2	10,9	1,3	100,0	95,4	100,0	20,8	68,4	9,4	1,4	—
Rzeszowskie	100,0	96,8	100,0	19,0	68,1	11,5	1,4	100,0	95,4	100,0	20,1	66,5	11,7	1,7	—
Szczecińskie	100,0	96,6	100,0	17,7	67,9	12,8	1,6	100,0	96,8	100,0	17,1	72,0	9,6	1,3	—
Warszawskie	100,0	96,6	100,0	20,2	65,9	12,5	1,4	100,0	95,6	100,0	21,8	67,6	9,2	1,4	—
Wrocławskie	100,0	97,0	100,0	17,0	68,3	13,4	1,3	100,0	96,7	100,0	18,3	70,1	10,2	1,4	—
Zielonogórskie	100,0	97,1	100,0	17,8	69,0	12,0	1,2	100,0	96,6	100,0	18,9	70,1	9,7	1,3	—
Polska	100,0	96,9	100,0	20,2	65,9	12,5	1,4	100,0	95,8	100,0	21,0	67,7	9,9	1,4	—

Źródło: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, Warszawa 1972.

16,1% w woj. olsztyńskim do 25,5% w woj. lubelskim. Jest rzeczą ciekawą, iż wszystkie województwa położone w całości na ziemiach odzyskanych miały w miastach podobne wskaźniki (poniżej 18%), natomiast na wsi występował charakterystyczny podział: dwa województwa (olsztyńskie i koszalińskie) miały wskaźniki rodzin bezdzietnych niższe (ok. 16,0%), natomiast zachodnie województwa opolskie, wrocławskie i zielonogórskie miały wskaźniki powyżej 18% — wyższe jak w miastach. Województwo szczecińskie zajmowało środkową pozycję (17,1%).

W przypadku małżeństw z dziećmi układ wskaźników był odmienny. Niskie wskaźniki (poniżej średniej krajowej) cechowały wielkie miasta (wyłączone z województw), jednak z wyjątkiem Wrocławia, oraz miasta położone w bloku województw centralnych (bydgoskim, katowickim, łódzkim i warszawskim). Niskie odsetki małżeństw z dziećmi występowały na wsiach województw wschodnich i centralnych (z poznańskim i katowickim, lecz bez bydgoskiego).

Odsetki rodzin, w których ojciec żył z dziećmi, były podobne pod względem wartości w miastach i na wsi. Wskaźniki oscyływały dokoła 1,4%, a największe odchylenia od tej wartości (0,4%) miała Warszawa. Natomiast duże różnice występowały w liczbach i wskaźnikach, w których dzieci żyły z matką, przy czym różnice te występowały w przeciwstawnych układach wieś — miasto oraz mniejsze miasta i wielkie miasta. Średni krajowy wskaźnik dla miast wynosił 12,5% (przy rozrzucie od 11,0% w woj. białostockim do 13,4% w woj. wrocławskim oraz 15,6% w Warszawie), zaś dla wsi 9,9% (od 8,3% w woj. białostockim do 12,2% w woj. krakowskim). Różnice te można by tłumaczyć większą stabilnością rodzin na wsi oraz wysoką liczbą rozbitych rodzin w największych miastach. Warto jednak zanotować, że wysocze uprzemysłowione i zurbanizowane województwa katowickie i poznańskie razem z miastem Poznaniem cechowały się wskaźnikami poniżej średniej krajowej. Ponadto we wsiach województw krakowskiego i rzeszowskiego występowały wyjątkowo duże odsetki samych matek z dziećmi, paradoksalnie wysokie w porównaniu ze wskaźnikami dotyczącymi miast tych samych województw. Zjawisko to można by tłumaczyć pracą sezonową (lub nawet stałą) ojców poza miejscem zamieszkania rodziny. Podobnie wysokie wskaźniki (choć niższe jak w miastach) występowały jeszcze tylko w województwach łódzkim, opolskim i wrocławskim.

Istotnym elementem dla określenia struktury rodzinnej jest liczba dzieci w rodzinie. Jedyne dostępne dane, i to tylko ogólnopolskie, pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego z 1970 r. Również one dotyczą jedynie rodzin żyjących razem w obrębie pojedynczych gospodarstw domowych. Według tych danych rodziny bezdzietne stanowiły 20,5% ogółu rodzin, jednodzietne — 30,8%, dwudzietne — 27,5%, trójdzietne — 12,6%, zaś jeszcze większe (cztero i więcejdzietne) — 8,1%. Różnice między miastem i wsią były znaczne, przy czym rozkład na wsi był bardziej równomierny, zaś w miastach mniej równomierny, z przewagą rodzin małodzietnych. Różnice te były tak silne, że pomimo większej bezwzględnej liczby rodzin mieszkających w miastach jak na wsi (odpowiednio 4 361 000 i 3 836 000 rodzin) liczba rodzin o największej liczbie dzieci (troje i więcej w rodzinie) była znacznie większa na wsi niż w miastach (1 075 000 rodzin na wsi w stosunku do 686 000 w miastach). Niestety nie posiadamy zestawionych danych o strukturze dzietności rodzin w przekrojach terytorialnych,

nawet wojewódzkich. Jedyne drogą pośrednią, na podstawie informacji o ruchu naturalnym oraz o liczbie i liczebności rodzin w gospodarstwach domowych, można wnosić, iż województwa położone w całości na ziemiach odzyskanych po wojnie były obszarami o wyższych wskaźnikach rodzin wielodzietnych. Równocześnie zapewne Warszawa cechuje się najniższymi wskaźnikami rodzin wielodzietnych.

Jeszcze trudniej jest określić kierunki i dynamikę zmian, gdyż dopiero spis z 1970 r. uwzględnił zagadnienie wielkości rodzin (w obrębie pojedynczych gospodarstw domowych). Jedyнным materiałem pozwalającym na określenie trendów w tym zakresie, i to tylko dla ostatniego dziesięciolecia, są dane dotyczące statystyki kobiet według liczby zamieszkałych z nimi dzieci do lat 16. Wskazują one na dużą skalę zachodzących zmian. O ile bowiem w 1960 r. w stosunku do liczby kobiet w wieku 15 lat i więcej liczba kobiet zamieszkałych bez dzieci wynosiła 54,5%, to w 1970 r. już 60,4% ogółu, zaś choć liczby kobiet zamieszkałych z jednym dzieckiem wzrosła nieznacznie z 16,4% do 17,1%, to liczba kobiet z dwojgiem dzieci spadła z 14,9 do 13,6%, z trojgiem dzieci z 8,2 do 5,5%, zaś z czterema i więcej dziećmi z 6,0% do 3,4%. Dane te wskazują na duże postępy w zakresie upowszechniania się typu rodziny małodzietnej — zjawiska silnie jak dotąd związanego z postęпами urbanizacji, a tylko częściowo z postęпами uprzemysłowienia.

W powiązaniu z obserwowanymi trendami w zakresie struktury ruchu naturalnego ludności zjawiska te są na tyle niepokojące, by skłonić do postulowania podjęcia określonej, zmienionej w stosunku do dotychczasowej, polityki ludnościowej, zwłaszcza na terenach największych aglomeracji miejskich.

III. ZRÓŻNICOWANIA EKONOMICZNE I SPOŁECZNE

ZRÓŻNICOWANIA EKONOMICZNE

Zróżnicowania strukturalne ludności z punktu widzenia jej roli i znaczenia gospodarczego nie były dotąd szerzej analizowane. Dlatego ich obecne omówienie musi posiadać charakter eksperymentalny. Opierać się ono będzie na analizie zagadnień siły roboczej: jej kwalifikacji i wykorzystania. Jako uzupełnienie podane będą niektóre wrywkowe, lecz dostępne dane ilustrujące bezpośrednio lub pośrednio siłę gospodarczą ludności (zróżnicowania regionalne w spożyciu z dochodów własnych i ze źródeł społecznych ludności, jej oszczędności oraz zapleczu wyrażonym wartością środków trwałych lub dochodami własnymi budżetów terenowych).

W dalszych rozważaniach — dla uproszczenia — posługiwać się będziemy terminem „struktura ekonomiczna ludności” dla określenia tych elementów strukturalnych, które wykraczają poza zakres pojęcia „struktury demograficznej” *sensu stricto*. W następnych częściach poniższego rozdziału zostaną omówione również zagadnienia „struktury socjalnej” oraz „struktury kulturalnej” ludności. Niektóre cechy statystyczne mogą być oczywiście wykorzystane dla charakterystyki kilku z wyróżnionych struktur. Na przykład poziom wykształcenia i kwalifikacje zawodowe ludności stanowią ważny czynnik przy opisie zarówno struktury ekonomicznej, jak i kulturalnej ludności. Istotne dla określenia struktury ekonomicznej ludności jest ustalenie liczby ludności zdolnej do pracy, którą najczęściej identyfikuje się z grupą ludności w wieku produkcyjnym.

W opracowaniach statystycznych grupę ludności w wieku produkcyjnym określa się różnie. Najczęściej stosowane są 3 warianty: A — obejmuje mężczyzn w wieku 18—64 lat i kobiety 18—59 lat; B — zawęża granice wieku w przypadku mężczyzn do 16—59 lat, a kobiet 16—54 lat; C — ogranicza wiek produkcyjny do lat 18—59 dla mężczyzn i 18—54 dla kobiet. W świetle badań nad zmianami o charakterze morfologicznym, fizjologicznym, psychofizjologicznym, jakie zachodzą w organizmie ludzkim w okresie całego życia, najstosowniejszy wydaje się wariant A (S. Klonowicz, 1973). Opinię tę, szeroko udokumentowaną naukowymi argumentami, podzielają niektórzy autorzy dotychczasowych opracowań statystycznych (M. Klimczyk, 1973). Na określenie tych granic wpływają również czynniki ekonomiczne i polityczne. Przy nadmiarze sił roboczych granice wieku ulegają zawężeniu, przy niedoborze poszerzeniu. W warunkach dobrobytu występują tendencje do ograniczenia okresu czynnej pracy zawodowej. W warunkach trudnych — wojennych lub przyspieszonego rozwoju — okres ten ulega wydłużeniu.

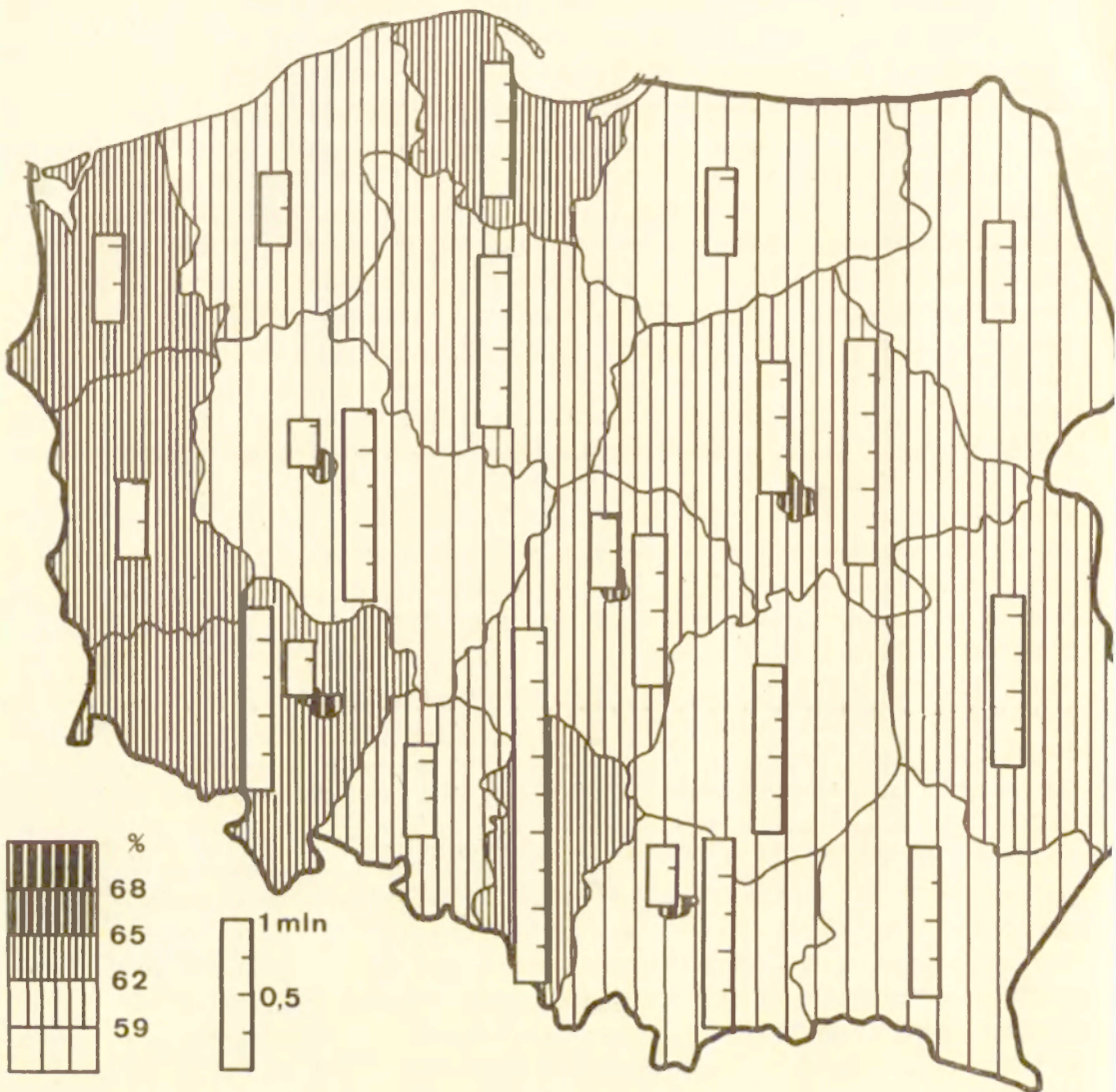
W Polsce niektóre dane liczbowe podawano w trzech wariantach, inne jedynie w jednym z nich. Sytuacja ta powoduje wiele trudności przy porównywaniu wartości liczbowych z różnych okresów i źródeł, zmuszając bądź do sięgania do materiałów wyjściowych, bądź do opracowywania żmudnych szacunków.

Aktywność zawodowa jest również sprawą osobistą poszczególnych ludzi. Wiele osób przekraczających ustaloną formalnie granicę wieku w dalszym ciągu wchodzi w skład grupy zawodowo-czynnych. Najczęstszą przyczyną takich przypadków są bądź cechy osobowości danego człowieka, bądź względy ekonomiczne. Jest rzeczą interesującą, iż osoby takie wykazują często większą sprawność w pracy zespołowej niż indywidualnej (S. Klonowicz, 1973). Ponieważ występuje również zjawisko wcześniejszego wycofywania się z pracy zawodowej, to można przyjąć, że przy prawidłowym ustalaniu granic grupy ludności w wieku produkcyjnym powyższe odchylenia w górę i w dół wzajemnie się niwelują, a analiza odpowiada w zasadzie rzeczywistości. Ze względu na agregację dostępnych danych w niniejszym opracowaniu do omawianej grupy włączono w ujęciach szczegółowych ludność w wieku 15–59 lat, natomiast w ujęciu zagregowanym w skali kraju mężczyzn w wieku 18–64 lat, kobiety 18–59 lat. Zdefiniowane w ten sposób dla kraju zasoby siły roboczej obejmowały zarówno w 1950 jak i w 1970 r. ponad 50% całej ludności. W wartościach bezwzględnych potencjał siły roboczej w tym okresie wzrósł od prawie 14 do 18 mln osób. Prognoza zakłada dalszy rozwój tej grupy ludności: w 1975 r. do 20 mln, a w 1990 do 22 mln. Szczegółowe prognozy przewidują, iż w latach 1974–1978 przyrost netto ludności produkcyjnej kształtował się będzie na poziomie ok. 300 tys. w skali rocznej; w następnym okresie, 1979–1984, przyrost ten zmniejszy się do 100–200 tys., a w ostatniej fazie objętej prognozą, tj. w latach 1985–1990, wyniesie od 50 do 100 tys. osób rocznie. Należy przy tym pamiętać, że prognozy demograficzne do 1980 r. obliczono z uwzględnieniem zjawiska migracji, dla lat następnych oparto je jedynie na rozwoju biologicznym ludności.

Rozmieszczenie ludności w wieku produkcyjnym, tj. w wieku 15–59 lat, w 1970 r. (ryc. III.1) charakteryzowało się, jak już wspomniano we wcześniejszych rozdziałach, koncentracją tej grupy ludności w aglomeracjach miejskich: w pięciu miastach wydzielonych z województw zamieszkiwało 2,5 mln osób, co stanowiło 12% ogółu ludności w wieku produkcyjnym i równało się w przybliżeniu potencjałowi siły roboczej woj. katowickiego.

Wysoką liczbą ludności badanej grupy wieku charakteryzowały się, poza woj. katowickim, tereny Polski centralnej i południowej, niską obszary ziem odzyskanych. Analiza wartości wskazywała na prostą zależność pomiędzy liczbą ludności produkcyjnej a ogólną liczbą ludności poszczególnych województw.

Udział ludności w wieku 15–59 lat w ogólnej liczbie mieszkańców województw zmieniał się w granicach 56–71%, przy czym wyższe odsetki posiadały województwa intensywnie uprzemysłowione, a więc skupiające znaczną ilość migrantów (aglomeracje miejskie, województwa katowickie i gdańskie), oraz młode demograficznie tereny Ziemi Zachodnich i Północnych. Niższymi odsetkami ludności produkcyjnej charakteryzowały się województwa tradycyjnie rolnicze, będące terenami wychodźstwa (białostockie, rzeszowskie, kieleckie, krakowskie).



Ryc. III.1. Ludność w wieku 15–59 lat w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności Polski

Diagram: liczba ludności w wieku 15–59 lat

Population in age from 15 to 59 years in 1970 in relation to the total population of Poland

Diagram: number of inhabitants in age from 15 to 59 years

Prognozy demograficzne na lata 1975 i 1990 przewidują wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym we wszystkich regionach kraju. Wzrost ten nie zmieni w zasadzie układu przestrzennego, charakteryzującego rozmieszczenie siły roboczej w 1970 roku. Natomiast ze względu na większy przyrost ludności w wieku produkcyjnym w województwach katowickim, warszawskim, poznańskim i krakowskim (rzędu 300–400 tys. w skali rocznej przy średniej modalnej dla województw ok. 200 tys.) pogłębią się dysproporcje w rozmieszczeniu ludności badanej grupy wieku.



Ryc. III.2. Ludność w wieku 15–59 lat w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności wg powiatów
 Population in age from 15 to 59 years in 1970 in relation to the total population (by poviats)

Analiza rozmieszczenia ludności w wieku produkcyjnym wykonana dla mniejszych jednostek odniesienia, tj. w przekroju powiatowym (ryc. III. 2), wskazuje na koncentrację siły roboczej w miastach różnego rzędu wielkości, a zwłaszcza w dużych miastach i aglomeracjach miejskich, których atrakcyjność (zróżnicowany duży rynek pracy) była przyczyną migracji, a przez to wzrostu odsetka ludności w wieku produkcyjnym zarówno w rdzeniu aglomeracji, jak i w powiatach podmiejskich tworzących strefy aglomeracji. Zjawisko to szczególnie wyraźnie wystąpiło w przypadku Warszawy, Górnooląskiego Okręgu Przemysłowego, Łodzi, Gdańska, Wrocławia i Szczecina. Równocześnie powiaty województw rolniczych cechowały się

niskimi udziałami ludności w wieku produkcyjnym. Wiązało się to z odpływem ludności ze wsi bądź do szkół średnich i wyższych w wielkich miastach, bądź do pracy w miastach i okręgach przemysłowych. Ponieważ „straty” migracyjne w rolnictwie w latach 1950—1970 sięgały 2 750 000 osób, a 80% odpływu stanowiła ludność w wieku 18—29 lat (E. Kowalczyk, 1974), na terenach wiejskich zaznaczył się spadek ludności w wieku produkcyjnym. Zjawisko „starzenia się” ludności wiejskiej szczególnie ostro wystąpiło w większości powiatów województw białostockiego i krakowskiego oraz na przeludnionych terenach Kielecczyny i w niektórych powiatach Rzeszowszczyzny.

Wysokie odsetki ludności w wieku produkcyjnym posiadały w 1970 r. powiaty, na których terenie prowadzone były wielkie inwestycje górnicze i przemysłowe (np. Tarnobrzeg, Zgorzelec. Puławy).

Najprecyzyjniejszy obraz rozmieszczenia ludności w wieku produkcyjnym uzyskano analizując zjawisko w układzie kwadratów o powierzchni 100 km² (por. ryc. II 3a). Przy tak dokładnym ujęciu, wartości wskaźnika wahały się w Polsce między 40—69% ogółu ludności kwadratu. Najwyższymi wartościami, podobnie jak i w poprzednich ujęciach, charakteryzowały się aglomeracje miejskie. Wszystkie miasta wojewódzkie z wyjątkiem Rzeszowa, Koszalina, Poznania i Opola posiadały powyżej 60% ludności w wieku produkcyjnym. Poza enklawami miast wojewódzkich wysokimi wartościami wskaźnika zaznaczyły się Świnoujście, południowa część pow. Leskiego, Jelenia Góra i Bystrzyca Kłodzka.

Jednostki o wartościach wskaźnika 50—59% tworzyły szeroki pas na zachodzie kraju obejmujący województwa szczecińskie, zielonogórskie i wrocławskie oraz częściowo koszalińskie, poznańskie i opolskie. Pas ten w swojej środkowej części łączył się ze zwartym obszarem utworzonym z województw łódzkiego, warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, katowickiego oraz częściowo krakowskiego (wraz z Krakowem). Poza tym kwadraty o wartościach wskaźnika 50—59% występowały wyspowo wokół Gdańska i Gdyni, Bydgoszczy i Torunia, Olsztyna oraz Białegostoku.

Obszary o najniższych wartościach wskaźnika (40—49%) obejmowały Przedgórze Karpackie od Suchej i Wadowic po wschodnią granicę Polski, przy czym na zwartym obszarze powierzchni o tych wartościach występowały wyspy kwadratów o wskaźnikach wyższych. Północną granicę omawianego terenu stanowiła na odcinku od Krakowa po Szczucin Wisła, następnie granica biegła na wschód pozostawiając północną część woj. rzeszowskiego w zwartym masywie obszarów o wyższych wartościach wskaźnika, wcinając się równocześnie klinami w teren woj. lubelskiego. Północny masyw o najniższych wartościach wskaźnika tworzyły obszary wchodzące w skład woj. olsztyńskiego, północnej części białostockiego i warszawskiego, gdańskiego i koszalińskiego. Masyw ten przedłużał się na południe szerokim pasem nie zawsze posiadającym ciągłość terytorialną. Pas ten przebiegał przez województwa bydgoskie, poznańskie i opolskie. Większe enklawy o niskich wartościach odsetka ludności w wieku produkcyjnym występowały na terenie województw lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego i szczecińskiego.

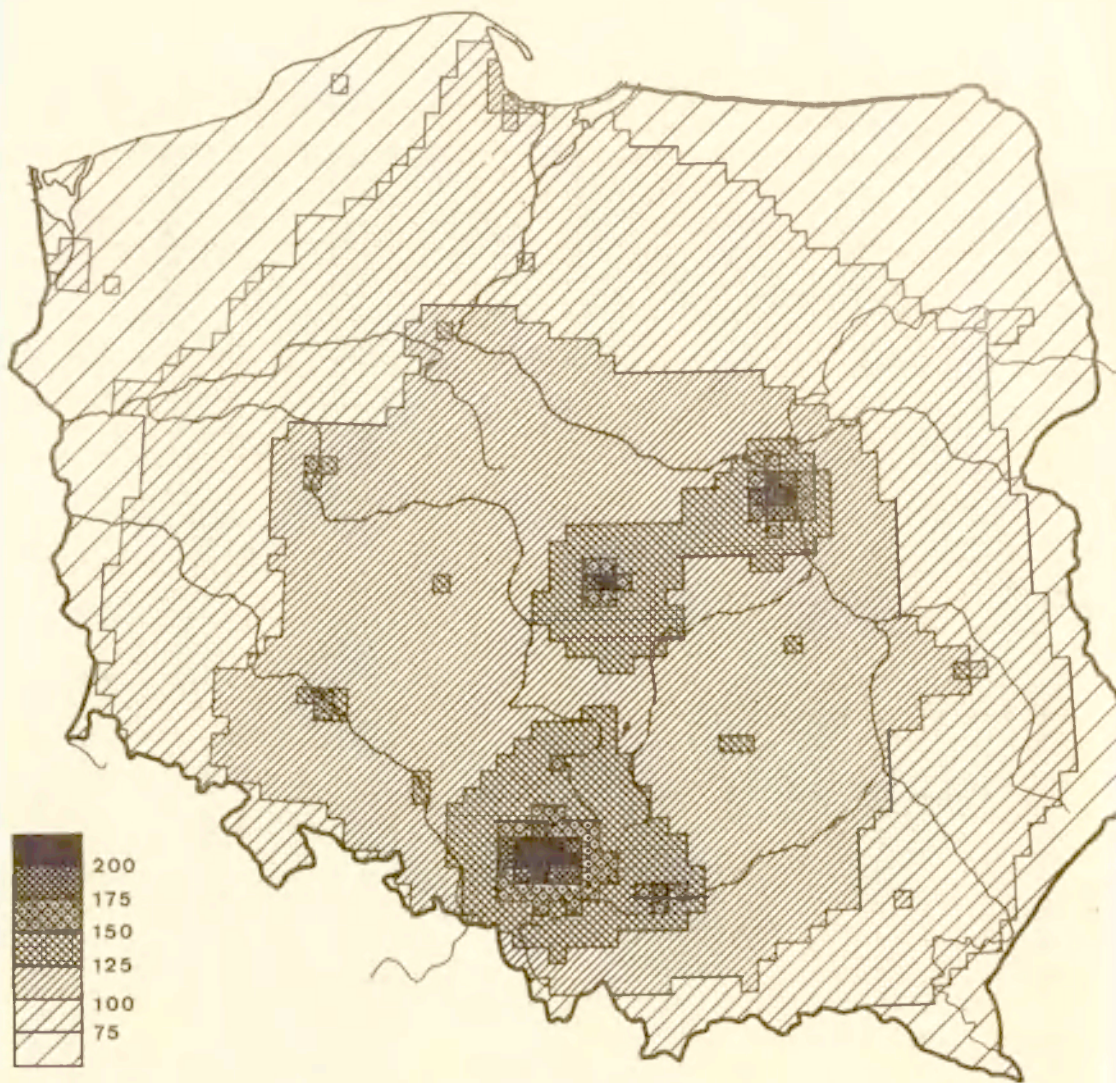
Szczegółowa analiza kartograficzna rozmieszczenia ludności w wieku produkcyj-



Ryc. III.3. Ludność w wieku produkcyjnym (18–59 lat) w 1970 r. w wartościach bezwzględnych wg kwadratów o pow. 100 km²

Population in productive age (18–59 years old) in 1970 in absolute numbers (thousands of persons) by squares, 100 sq km in area

nym oparta na wartościach bezwzględnych w kwadratach (ryc. III.3) dała obraz podobny do omówionego poprzednio rozmieszczenia całej ludności (ryc. I.1 c). Opracowane mapy (ryc. III.2 i III.3) wskazały na młodość demograficzną obszarów ziem zachodnich oraz Bieszczad — przy niskiej liczbie ludności produkcyjnej grupa ludności w wieku produkcyjnym stanowiła wysoki odsetek ogółu ludności tych terenów. Odmienna sytuacja występowała natomiast na Przedgórzu Karpackim, gdzie przy wysokiej gęstości procent ludności w wieku produkcyjnym był relatywnie niski.



Ryc. III.4. Potencjał ludności w wieku produkcyjnym (18–59 lat) w 1970 r. wg kwadratów o pow. 100 km² (tys. osób/km²)

Potential of population in productive age (18–59 years old) in 1970 by squares, 100 sq km in area (in thousands of persons per 1 sq km)

Obraz potencjału ludności w wieku produkcyjnym (ryc. III.4), ogólnie rzecz biorąc, jest podobny do przedstawionego w rozdziale I obrazu potencjału ludności Polski. Zrozumiałą jest rzeczą, że w obu analizach inne są wartości linii ekwipotencjalnych. Z tego względu porównanie dotyczyć może jedynie stopnia złożoności powierzchni potencjału oraz przebiegu linii ekwipotencjalnych. Schematyczny zarys linii ekwipotencjalnych i zbyt duży interwał wartości między nimi utrudnia identyfikację wszystkich form, tym niemniej na obu mapach można zaobserwować maksy-

malne wartości potencjału w miejscach lokalizacji aglomeracji Katowic, Warszawy, Łodzi i Krakowa. Na mapie potencjału siły roboczej szczyty te tworzą łańcuch otoczony kuliście zwartym masywem pola ekwipotencjalnego o wartościach 100—125 tys. osób/km. Lokalne szczyty wyłaniają się z masywu w miejscu lokalizacji Poznania, Wrocławia, Opola, Kielc, Radomia i Lublina. Omawiany układ przestrzenny otacza pole ekwipotencjalne o wartościach 75—100 tys. osób/km. Najniższe wartości potencjału siły roboczej znajdują się na zachodnich, północnych i wschodnich rubieżach Polski.

Analizę miejsca zamieszkania ludności w wieku produkcyjnym (miasto, wieś) w okresie dwudziestolecia utrudnia brak porównywalnych danych statystycznych dotyczących lat 1950 i 1955. Wiadomo jednak, że intensywne migracje, związane początkowo z odbudową, a następnie z uprzemysłowieniem i urbanizacją kraju, spowodowały przemieszczenie znacznych grup ludności w wieku produkcyjnym ze wsi do miast. Pewną fazę tego ogólnego procesu odzwierciedlają dane liczbowe Spisu Powszechnego z 1960 r. Cechą charakterystyczną tego przekroju czasowego była mniej więcej ta sama liczba ludności produkcyjnej zamieszkałej na wsi co i w mieście. W latach następnych zaznacza się wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym w miastach: rejestrowały to zarówno liczby bezwzględne, jak i odsetki. Według prognozy demograficznej zjawisko koncentracji siły roboczej w miastach ma się pogłębić (tab. III.1), a spadek wskaźnika z 58,4% w roku 1975 do 55,9% w roku 1990 jest tylko wynikiem zestawienia wartości wskaźnika z prognozy pomigracyjnej (dla 1975 r.) ze wskaźnikiem prognozy biologicznej (1990 r.).

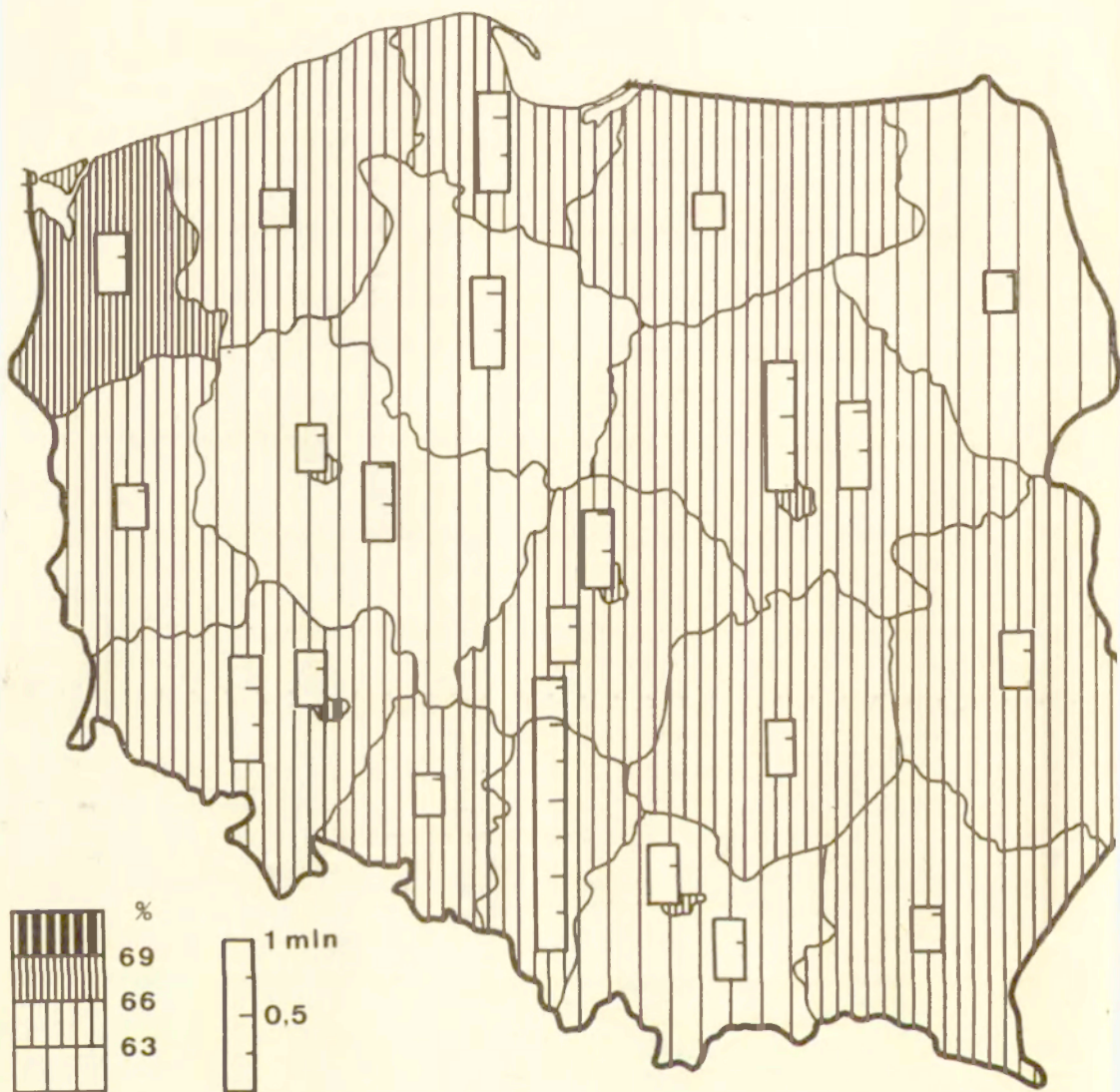
Tabela III.1. Ludność w wieku produkcyjnym (mężczyźni 18—64, kobiety 18—59 lat) w Polsce wg miejsca zamieszkania

Lata	Razem	Miasto		Wieś	
	tys.	tys.	%	tys.	%
1950	14 481	—	—	—	—
1955	15 608	—	—	—	—
1960	16 271	8 237	50,6	8034	49,4
1965	17 058	9 023	52,9	8035	47,1
1970	18 306	10 116	55,3	8190	44,7
1975*	19 927	11 630	58,4	8297	41,6
1990*	22 477	12 571	55,9	9906	44,1

Źródło: Rocznik Demograficzny, GUS, 1972.

* Ludność według społeczno-ekonomicznych grup wieku do 1990 r., Prognozy Demograficzne, z. 7, GUS, 1972.

Zgodnie z wynikiem spisu ludności w 1970 r. we wszystkich ośrodkach miejskich w Polsce mieszkało 11 mln osób w wieku 15—59 lat, stanowiło to 57% ogólnej liczby ludności Polski w tym wieku. Analiza przestrzenna wskazała na znaczną koncentrację ludności produkcyjnej w miastach woj. katowickiego (1,8 mln). Wysuwającą się na drugie miejsce Warszawa miała w 1970 r. o połowę mniej ludności w wieku produkcyjnym. Większą liczbę ludności produkcyjnej w miastach posiadały woje-



Ryc. III.5. Ludność miejska w wieku 15–59 lat w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności miejskiej

Diagram: liczba ludności miejskiej w wieku 15–59 lat

Urban population in age from 15 to 59 years in 1970 in relation to the total urban population

Diagram: number of urban inhabitants in age from 15 to 59 years

wództwa gdańskie i wrocławskie (0,7 mln), warszawskie i bydgoskie (0,6 mln) oraz poznańskie i m. Łódź (0,5 mln). W innych województwach liczby ludności w wieku 15–59 lat wahały się od 300 tys. do 400 tys. (ryc. III.5).

Procentowy udział ludności w wieku produkcyjnym rozpatrywany w układzie regionalnym zmieniał się 60–71%, przy czym wartością modalną było 64%. Najwyższymi wskaźnikami charakteryzowały się miasta wydzielone z województw i miasta woj. szczecińskiego, najniższe odsetki posiadały województwa rolnicze o słabo

rozwinętej sieci miast (białostockie, krakowskie, bydgoskie), jak również o równomiernie rozwinętej sieci miast małych (poznańskie).

W świetle prognoz pomigracyjnych do roku 1975, wymieniona powyżej jako ostatnia, grupa województw rolniczych będzie miała najwyższe wskaźniki wzrostu ludności w wieku produkcyjnym, określa się je na 5–3%, przy wartości modalnej 2 dla pozostałych województw. Mimo założonego wzrostu ogólny obraz rozmieszczenia badanej grupy ludności w skali całego kraju nie ulegnie jednak zasadniczej zmianie.

W latach prognozy długoterminowej (do 1990 r.) nastąpi dalszy wzrost liczby ludności miejskiej w wieku produkcyjnym we wszystkich regionach kraju, ale odsetki tej ludności wyznaczone w stosunku do ogółu ludności w wieku produkcyjnym będą utrzymywały się bądź na tym samym poziomie (województwa białostockie, lubelskie, wrocławskie), bądź zmniejszą się 1–5%.

Mapa rejestrująca odsetki miejskiej ludności produkcyjnej w powiatach (ryc. III.6) potwierdza i precyzuje ogólny obraz uzyskany przy analizie zjawiska w skali wojewódzkiej (ryc. III.5). Obok powiatów rolniczych czterech województw (białostockiego, krakowskiego, bydgoskiego i poznańskiego) niskie wartości wskaźnika posiadały powiaty województw rzeszowskiego i lubelskiego, a nawet dalsze zaplecze Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego położone na styku województw katowickiego, opolskiego i łódzkiego. Wysokie udziały ludności produkcyjnej (65–70%) charakteryzowały miasta różnych rzędów wielkości oraz powiaty Dolnego Śląska.

Odsetek ludności produkcyjnej na wsi (mężczyźni 18–64, kobiety 18–59 lat) obliczony w stosunku do ogółu ludności regionu zmieniał się na terenie Polski od 20% (województwa katowickie, gdańskie) do 70% (rzeszowskie, krakowskie, lubelskie). W prognozie demograficznej do 1975 r. założono obniżenie się wartości wskaźników regionalnych, w wyniku czego amplituda zamknie się w granicach 66–20%. Wyjątkiem będzie woj. białostockie, w którym odsetek ludności produkcyjnej na wsi wzrośnie o 7%. Bezmigracyjna prognoza na 1990 r. zakłada podobne jak w 1971 r. rozmieszczenie siły roboczej na wsi, a więc wzrost wartości w układach regionalnych w stosunku do 1975 r. Ogólnie rzecz biorąc, w okresie dwudziestolecia (1971–1990) odsetek ludności produkcyjnej na wsi w stosunku do ludności regionu wzrośnie w województwach: białostockim (o 7%), gdańskim (o 4%), wrocławskim i szczecińskim (o 2%), utrzyma się na poziomie 1971 r. w rzeszowskim, koszalińskim i katowickim oraz spadnie w pozostałych województwach, przy czym maksymalny spadek przewiduje się w woj. kieleckim.

Udział ludności wiejskiej w wieku 15–59 lat, obliczony w relacji do ogółu ludności zamieszkałej na wsi, zmieniał się od 53 do 60% (ryc. III.7). Porównanie z amplitudą zmienności analogicznego wskaźnika wyznaczonego dla ludności miejskiej (ryc. III.5) nasuwa wniosek o mniej korzystnym bilansie siły roboczej na wsi: większym obciążeniu ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym ludnością nieprodukcyjną i pracą zawodową ludności w wieku poprodukcyjnym. Niskimi odsetkami tej grupy ludności w ogólnej liczbie mieszkańców wsi charakteryzowały się województwa północne, a zwłaszcza północno-wschodnie, wysokimi — województwa katowickie i wrocławskie.

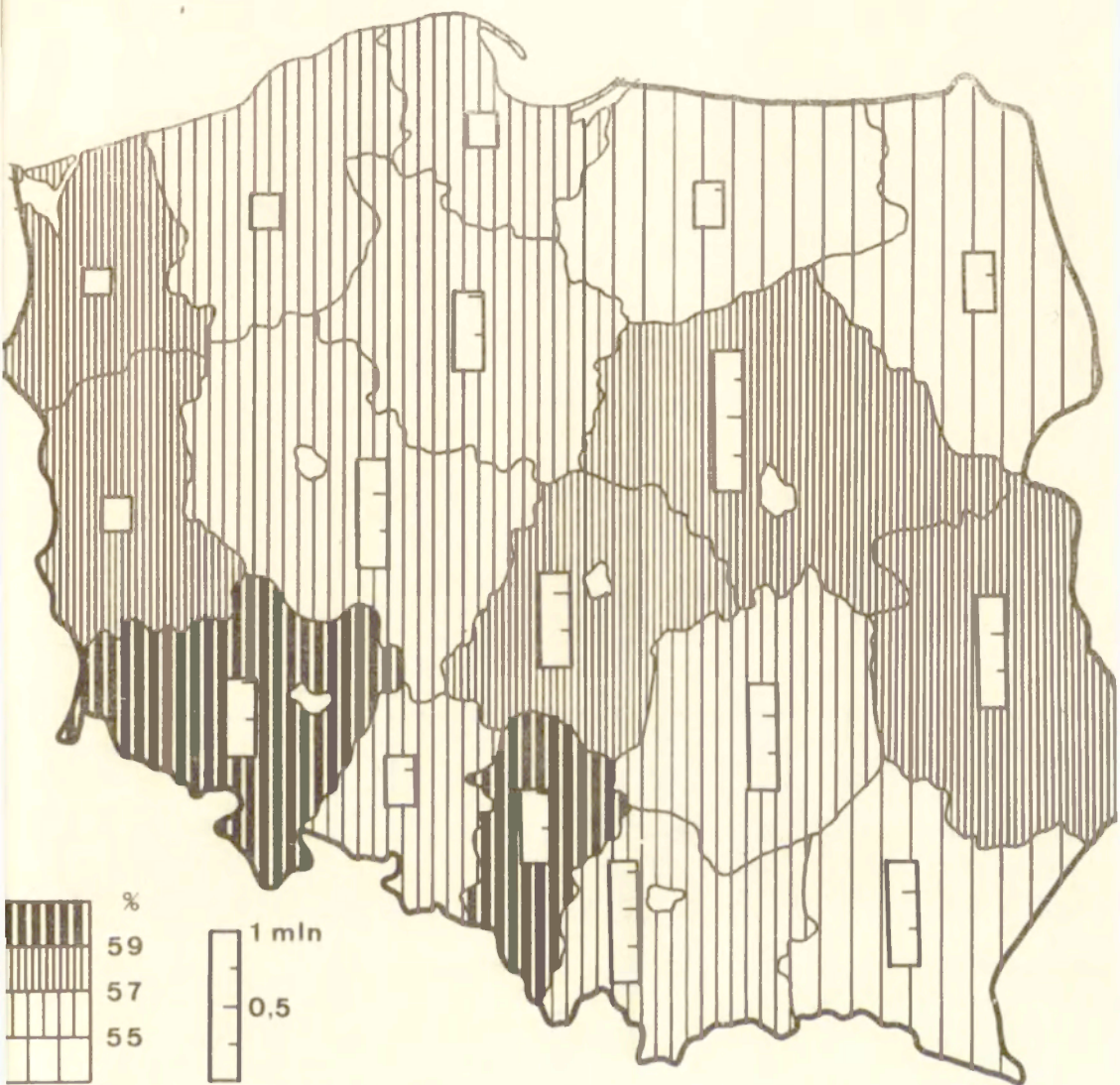


Ryc. III.6. Ludność miejska w wieku 15–59 lat w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności miejskiej wg powiatów

Urban population in age from 15 to 59 years in 1970 in relation to the total urban population (by poviats)

Ludność wiejska w wieku 15–59 lat analizowana w wartościach bezwzględnych (ryc. III.7) najsilniej zaludniała tereny rolnicze województw warszawskiego, krakowskiego, lubelskiego, wykazując wysoki stopień koncentracji również w pozostałych regionach Polski centralnej. Niskie wartości tej grupy ludności cechowały województwa północne wraz z białostockim oraz zachodnie i południowe z wyjątkiem krakowskiego i rzeszowskiego.

Odsetek ludności wiejskiej w wieku 15–59 lat w ogólnej liczbie ludności wiejskiej



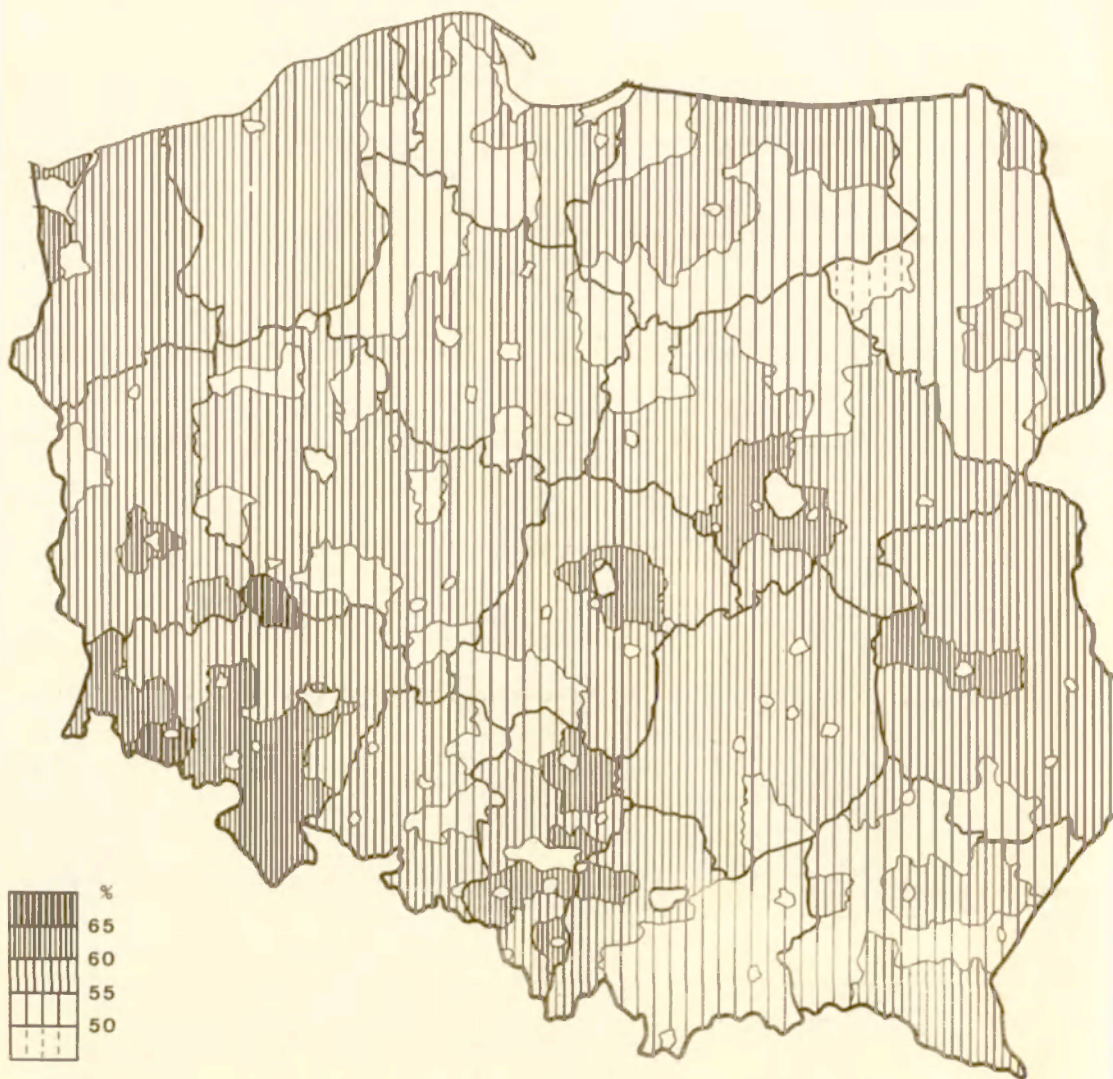
Ryc. III.7. Ludność wiejska w wieku 15–59 lat w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności wiejskiej

Diagram: liczba ludności wiejskiej w wieku 15–59 lat

Rural population in age from 15 to 59 years in 1970 in relation to the total rural population

Diagram: number of rural population in from 15 to 59 years

analizowany powiatami przyjmował w 1970 r. wartości od 45 do 70 (ryc. III.8). Obszary o niższych wartościach pokrywały się z obszarami emigracyjnymi, przykładem są województwa krakowskie i białostockie. Mimo nasilonych migracji z województw kieleckiego i białostockiego odsetek badanej grupy wi ku utrzymywał się na poziomie wartości średnich, co należy wiązać z przeludnieniem rolniczym tych terenów w okresie wcześniejszym. Wokół dużych miast (Warszawa, Łódź, GOP, Wrocław, a nawet Lublin) odsetek wiejskiej ludności w wieku produkcyjnym był wyższy, wiązało się to ze zjawiskiem dwuzawodowości ludności rolniczej, za-



Ryc. III.8. Ludność wiejska w wieku 15–59 lat w 1970 r. w stosunku do ogółu ludności wiejskiej wg powiatów

Rural population in age from 15 to 59 years in 1970 in relation to the total rural population (by poviats)

trudnionej zarówno w zawodzie tradycyjnym, jak i w budownictwie, transporcie i przemyśle.

Struktura płci ludności w wieku produkcyjnym w okresie badanego dwudziestolecia i w latach prognoz demograficznych ulega stopniowym przemianom (tab. III.2). Skala tych zmian jest tak mała, że obserwować je można jedynie w dłuższym czasokresie. Kierunek zmian wskazuje na konsekwentny wzrost udziału mężczyzn w grupie ludności produkcyjnej: na początku lat pięćdziesiątych XX stulecia kobiety przeważały w badanej grupie ludności, równowaga płci nastąpiła w latach

Tabela III.2. Ludność w wieku produkcyjnym (mężczyźni 18–64, kobiety 18–59 lat) w Polsce w tysiącach wg płci

Lata	Razem	Mężczyźni	Kobiety
1950	14 481	6 973	7 508
1955	15 608	7 590	8 018
1960	16 271	8 072	8 199
1965	17 058	8 558	8 500
1970	18 306	9 293	9 013
1975*	19 927	10 151	9 776
1990*	22 477	11 726	10 752

Źródło: Rocznik Demograficzny, GUS, 1972.

* Ludność według społeczno-ekonomicznych grup wieku do 1990 r., Prognozy Demograficzne z. 7, GUS, 1972.

Tabela III.3. Struktura płci ludności w wieku produkcyjnym (mężczyźni 18–64 kobiety 18–59 lat) w Polsce wg miejsca zamieszkania

Lata	Miasto			Wieś		
	razem w tys.	mężczyźni	kobiety	razem w tys.	mężczyźni	kobiety
		%			%	
1960	8 237	49	51	8034	50	50
1965	9 023	50	50	8035	51	49
1970	10 116	50	50	8190	52	48
1975	11 630	50	50	8297	52	48
1990	12 571	52	48	9906	53	47

Źródła: Rocznik Demograficzny GUS: 1972; Ludność według społeczno-ekonomicznych grup wieku do 1990 r., Prognozy Demograficzne z. 7, GUS, 1972.

sześćdziesiątych, po czym już w latach siedemdziesiątych obserwowano stopniowy wzrost (zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i odsetkach) udziału mężczyzn. Prognozy demograficzne przewidują utrwalenie i pogłębienie się tego trendu, w efekcie czego w 1990 r. udział mężczyzn w grupie produkcyjnej wynosić będzie 52%.

Zrównoważenie liczby mężczyzn i kobiet nastąpiło znacznie szybciej na wsi (w 1960 r.) niż w mieście (w 1970 r.). Uzasadniał to w dużym stopniu fakt, iż rozwój usług w ośrodkach miejskich uruchomił intensywną migrację kobiet wiejskich (tab. III.3).

Struktura płci ludności miejskiej w wieku produkcyjnym dla roku 1971, analizowana w układach regionalnych, nie wykazała dużego zróżnicowania: odsetek mężczyzn zmieniał się 48–53%, kobiet 47–52%. Ze względu na relatywnie małe różnice w wartościach wskaźników obrazu rozmieszczenia mężczyzn i kobiet opracowane na podstawie wartości bezwzględnych były podobne. W trzech województwach ilość kobiet i mężczyzn w wieku produkcyjnym zamieszkałych w miastach była wyrównana, miało to miejsce w przypadku województw bydgoskiego, warszawskiego oraz, wykazującego relatywnie niską liczbę ludności w wieku produkcyjnym, koszalińskiego. Równowagę taką wykazały również trzy miasta wydzielone z województw,

tj. Kraków, Poznań i Wrocław. Przewaga mężczyzn zaznaczyła się w województwach, na których terenie istniały duże zakłady pracy dające zatrudnienie głównie mężczyznom, do tych województw należały: katowickie, reprezentujące najwyższy w Polsce potencjał męskiej siły roboczej (ok. 900 tys. osób), a także gdańskie (ok. 300 tys.) i szczecińskie (ok. 200 tys.). Wszystkie pozostałe województwa posiadały przewagę kobiecej siły roboczej. Najniższe procentowe udziały mężczyzn (48% ogółu zatrudnionych) występowały w Łodzi i woj. łódzkim, co nie jest zaskakujące ze względu na profil produkcyjny stolicy tego regionu, w województwach rolniczych o małej liczbie dużych ośrodków przemysłowych (białostockie i lubelskie) oraz w opolskim i wrocławskim opierającym w dużym stopniu działalność miejskich przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych na mężczyznach dojeżdżających co tydzień do pracy ze wsi.

Struktura płci ludności produkcyjnej na wsi w 1971 r. charakteryzowała się we wszystkich regionach Polski przewagą liczebną mężczyzn, których odsetek zmieniał się 51–53% ogółu mieszkańców w wieku produkcyjnym na wsi. Ze względu na małą amplitudę zmienności odsetka mężczyzn i kobiet przeprowadzenie analizy rozmieszczenia przedstawicieli każdej płci jest niepotrzebne, gdyż udziały te były często identyczne i pokrywały się z obrazem rozmieszczenia ludności produkcyjnej na wsi.

Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej z pominięciem uczniów, ale obejmujące zarówno pracowników pełnozatrudnionych jak i niepełnozatrudnionych uwzględnionych w ich głównym miejscu pracy wynosiło w 1970 r. ponad 10 mln osób, co stanowiło 56% wykorzystania zasobów siły roboczej w wieku produkcyjnym. Najwyższe liczby zatrudnienia posiadało woj. katowickie (ok. 1,5 mln), Warszawa, wrocławskie (ok. 700 tys.), najniższe bydgoskie, koszalińskie, białostockie i Poznań (ok. 230–250.) tys. (tab. III.4).

Stopień wykorzystania zasobów siły roboczej zwykle określa wskaźnik aktywności zawodowej, tj. stosunek zatrudnionych do ogółu ludności w danej grupie wieku. Wskaźnik ten wyznaczony w stosunku do ludności w wieku produkcyjnym kształtował się w 1970 r. relatywnie wysoko w Warszawie (90%), Krakowie i Poznaniu (88%) oraz w Łodzi (85%). W nieco niższym stopniu wykorzystano zasoby siły roboczej we Wrocławiu (77%) oraz w województwach katowickim, gdańskim, szczecińskim (71–61%). Najniższe wartości wskaźnika aktywizacji zawodowej (40–35%) miały województwa warszawskie, lubelskie i białostockie. We wszystkich pozostałych regionach kraju aktywność zawodowa kształtowała się na poziomie 60–41%. Na wysokość wskaźnika wpływał jednak sposób obliczenia (oraniczenie się do zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej).

Analiza poziomu wykształcenia ludności w okresie badanego dwudziestolecia nastrocza pewne trudności, gdyż dokładne materiały statystyczne zawarte w Narodowych Spisach Powszechnych dotyczą w 1960 r. ludności w wieku 14 i więcej lat, a w 1970 r. ludności w wieku 15 i więcej lat. Równocześnie ze względu na nieco inną klasyfikację poziomów wykształcenia w obu spisach część danych dotyczących 1960 r. określono drogą szacunków.

W roku 1970 około 18 mln. ludności Polski posiadało wykształcenie podstawowe

Tabela III.4. Aktywność zawodowa ludności Polski w 1970 roku

Województwa	Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej*	Ludność w wieku produkcyjnym (m. 18—64, k. 18—59)	Wskaźnik aktywności zawodowej %
M. Warszawa	743	825	90
M. Kraków	324	370	88
M. Łódź	410	482	85
M. Poznań	253	288	88
M. Wrocław	260	339	77
Białostockie	250	617	40
Bydgoskie	234	1039	52
Gdańskie	514	835	62
Katowickie	1555	2184	71
Kieleckie	456	1027	44
Koszalińskie	241	430	56
Krakowskie	504	1159	44
Lubelskie	396	1065	37
Łódzkie	387	928	42
Olsztyńskie	265	514	52
Opolskie	344	576	60
Poznańskie	529	1176	45
Rzeszowskie	436	929	47
Szczecińskie	318	520	61
Warszawskie	486	1382	35
Wrocławskie	666	1128	59
Zielonogórskie	294	493	60
Polska	10 166	18 306	56

* Dotyczy pracowników pełnozatrudnionych oraz niepełnozatrudnionych w głównym miejscu pracy, bez uczniów

Zródła: *Zatrudnienie w gospodarce narodowej 1971 r.*, Seria Statystyka Polski nr 123 (245), GUS, 1971; *Rocznik Statystyczny*, GUS, 1971.

lub osiągnęło wyższy poziom nauczania. Grupa ta stanowiła 76% ludności w wieku 15 i więcej lat. Osiągnięty w roku ostatniego spisu poziom wykształcenia różnił się znacznie od poziomu z 1960 r., w którym analogiczny wskaźnik wynosił jedynie 55%. Wzrost absolwentów różnych typów szkół wyrażony w wartościach bezwzględnych był podobny w grupie kobiet i mężczyzn z przewagą tych ostatnich o 100 tys. osób (tab. III.5). Różnica ta nie zaznaczyła się przy analizie wzrostu w ujęciu procentowym: mężczyźni z wykształceniem co najmniej podstawowym w 1960 r. stanowili 57% ogółu mężczyzn w wieku 14 i więcej lat, w 1970 r. — 78%, podczas gdy analogiczne wskaźniki wykształcenia kobiet wzrosły z 52% w 1960 r. do 73% w 1970 r.

Analiza poziomu wykształcenia uwzględniająca miejsce zamieszkania ludności (tab. III.6) wskazuje na dwukrotnie większą liczbę absolwentów szkół podstawowych i innych w miastach (w 1960 r. ok. 7 mln, zaś w 1970 r. ok. 11 mln) niż na wsi (ok. 3,5 mln w 1960 r. oraz 7 mln w 1970 r.). Tak więc mimo znacznego podniesienia się w okresie ubiegłego dziesięciolecia poziomu wykształcenia na wsi, na co wskazuje wzrost liczby ludności z przygotowaniem zasadniczym zawodowym, ukończoną

Tabela III.5. Ludność Polski wg płci i poziomu wykształcenia

Poziom wykształcenia	1960*						1970**					
	ogółem		mężczyźni		kobiety		ogółem		mężczyźni		kobiety	
	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%
Ogółem***	20004	100,0	9260	100,0	10744	100,0	24015	100,0	11445	100,0	12570	100,0
w tym:												
Wyższe	415	2,1	285	3,1	130	1,2	655	2,7	367	3,2	288	2,3
Pomaturalne, niepełne wyższe i średnie	2046	10,2	989	10,7	1057	10,0	3198	13,4	1440	12,6	1758	14,1
Zasadnicze zawodowe i niepełne średnie	912	4,6	597	6,4	315	2,9	3458	14,5	2084	18,2	1374	11,0
Podstawowe	7556	37,9	3430	37,0	4126	38,4	10693	44,9	5004	43,7	5689	45,3
Niepełne podstawowe i bez wykształcenia	9014	45,2	3935	42,5	5079	47,3	5828	24,5	2410	21,1	3418	27,3

* Ludność w wieku 14 i więcej lat.

** Ludność w wieku 15 i więcej lat.

*** W podziale nie uwzględniono ludności o nie ustalonym poziomie wykształcenia.

Źródło: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne, GUS, 1972.*

Tabela III. 6. Ludność Polski wg poziomu wykształcenia i miejsca zamieszkania

Poziom wykształcenia	1960*						1970**					
	ogółem		miasto		wieś		ogółem		miasto		wieś	
	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%
Ogółem***	20004	100	9998	100	10006	100	24015	100	13070	100	10945	100
w tym:												
Wyższe	415	2,1	383	3,9	32	0,3	655	2,7	608	4,7	47	0,4
Pomaturalne, niepełne wyższe i średnie	2046	10,2	1706	17,1	340	3,4	3198	13,4	2616	20,2	582	5,4
Zasadnicze zawodowe i niepełne średnie	912	4,6	691	6,9	221	2,2	3458	14,5	2396	18,5	1062	9,8
Podstawowe	7556	37,9	4585	46,0	2971	29,8	10693	44,9	5679	43,8	5014	46,1
Niepełne podstawowe i bez wykształcenia	9014	45,2	2603	26,1	6411	64,3	5828	24,5	1667	12,8	4161	38,3

* Ludność w wieku 14 i więcej lat.

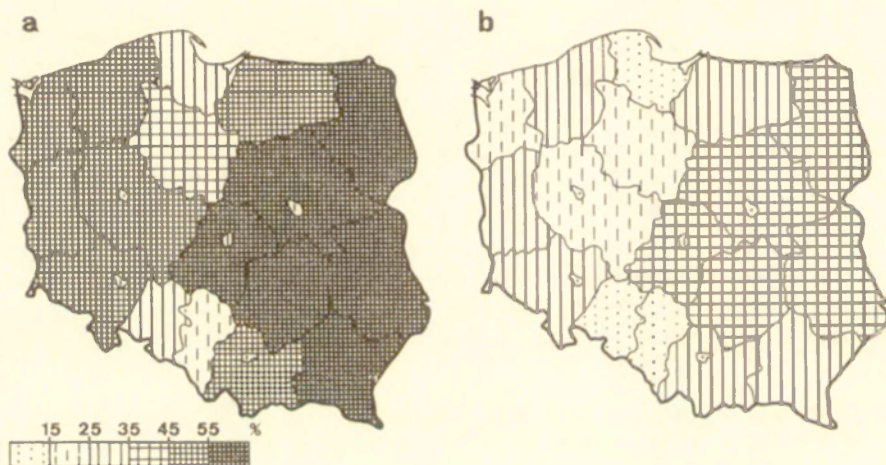
** Ludność w wieku 15 i więcej lat.

*** W podziale nie uwzględniono ludności o nie ustalonym poziomie wykształcenia.

Źródło: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne, GUS, 1972.*

szkołą pomaturalną, średnią lub podstawową, ogólna liczba absolwentów na wsi była ciągle niższa niż w mieście: w 1960 r. różnica ta sprowadzała się do 3,5 mln. osób, a w 1970 r. do 4 mln. Równocześnie bardzo wysoko kształtuje się na wsi odsetek ludności posiadającej niepełne wykształcenie podstawowe lub bez wykształcenia: wskaźnik ten w 1970 r. wynosił 38% ludności wiejskiej w wieku 15 i więcej lat, podczas gdy w mieście sklasyfikowano w tej grupie jedynie 13% ludności. Stanowi to znaczną poprawę w stosunku do 1960 r., gdy wskaźnik dla wsi wynosił 64%, a dla miast 26% ludności.

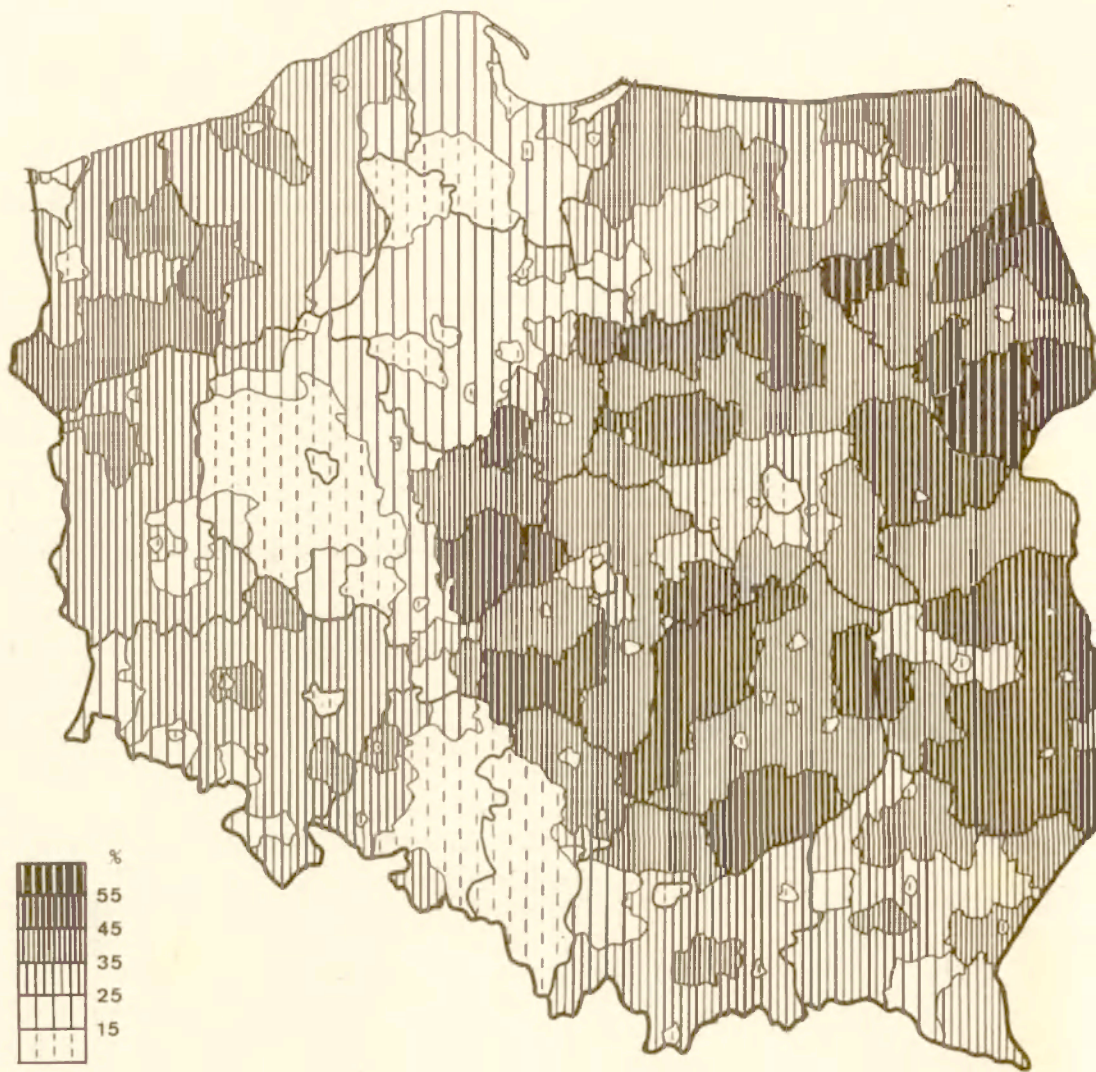
W skali regionalnej w 1970 r. (ryc. III.9) najniższe odsetki osób bez ukończonego wykształcenia podstawowego posiadały miasta wydzielone z województw oraz województwa gdańskie, opolskie, katowickie. Obszary te również w 1960 r. charakteryzowały się relatywnie niskimi odsetkami ludności bez wykształcenia podstawowego. Wartości maksymalne wskaźnika w 1960 r. występowały w województwach wschodnich (55–65% ludności w wieku 14 i więcej lat) i województwach zachodnich (45–54%). W 1970 r. wskaźnik w województwach wschodnich wynosił



Ryc. III.9. Ludność bez wykształcenia lub z wykształceniem niepełnym podstawowym w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat (a) w 1960 r., (b) w 1970 r.

Population without any regular or with partial elementary education in relation to the total population of 15 and more years of age (a) in 1960, (b) in 1970

35 do 44%, co wskazuje na znaczną poprawę poziomu wykształcenia w tych regionach. Wzrost ten był jednak mniejszy niż w województwach zachodnich, gdzie parametry w 1970 r. wahały się 15–34%. Przyczyna nierównomiernego wzrostu poziomu wykształcenia społeczeństwa wynikała głównie z układów historycznych — różnego rozwoju szkolnictwa i oświaty na terenach poszczególnych zaborów, przy czym ziemie odzyskane po II wojnie światowej posiadały strukturę będącą wypadkową składu ludności, wytworzonego na tym obszarze w wyniku wymiany ludności. Różnice te ulegają zatarciu w związku z rozwojem zunifikowanej polityki oświatowej i zintegrowanej sieci szkolnictwa.



Ryc. III. 10. Ludność bez wykształcenia lub z wykształceniem niepełnym podstawowym w 1970 r. w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat wg powiatów

Population without any regular or with partial elementary education in 1970 in relation to the total population of 15 and more years of age (by poviats)

Szybka poprawa sytuacji na terenie województw zachodnich związana była z wysoką liczbą osób w wieku produkcyjnym, posiadających większe możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych i bardziej tym zainteresowanych. Inaczej przedstawia się to zagadnienie w regionach wschodnich, w dodatku starszych demograficznie. Sprawa, czy utrzymanie się różnic nie tkwi również w gęściejszej sieci ośrodków szkolenia, zwłaszcza typu zawodowego, na terenach zachodnich oraz w większym i intensywniejszym zasięgu wpływów tych ośrodków, prawdopodobnie wymaga jeszcze wyjaśnienia i ewentualnego potwierdzenia.

Stwierdzenie to częściowo uzasadnia szczegółowa analiza w przekroju powiatów (ryc. III.10) wskazująca na mniejsze odsetki ludności z niepełnym wykształceniem podstawowym lub bez wykształcenia na terenie obszarów uprzemysłowionych województw zachodnich. Podobnie niskie wskaźniki posiadały powiaty otaczające miasta, zwłaszcza te, w których zlokalizowany jest przemysł. Mapa jednak w sposób jednoznaczny wskazuje na różnicę pomiędzy częściami wschodnią i zachodnią oraz środkową kraju.

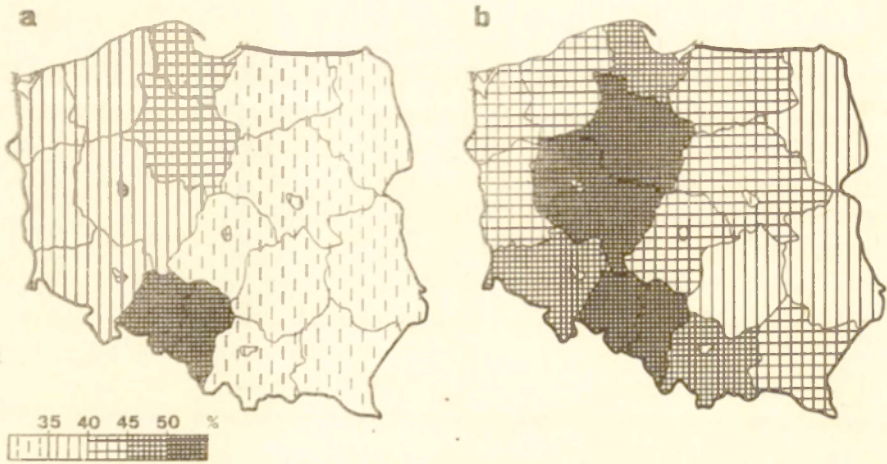
Najpowszechniejszym typem szkoły w Polsce jest ogólnokształcąca szkoła stopnia podstawowego. W roku 1960 około 7,5 mln. osób posiadało świadectwa ukończenia tego typu szkoły. Stanowiło to około 38% ogółu ludności w wieku 14 i więcej lat. W 1970 r. liczba absolwentów wzrosła do 10,7 mln., tj. 45% ludności w wieku 15 i więcej lat. W obu badanych przekrojach czasowych przewagę liczebną posiadały kobiety (tab. III.5).

Cechą charakterystyczną omawianego 10-lecia był szybki rozwój szkolnictwa podstawowego na wsi, co znalazło swoje odbicie we wzroście liczby absolwentów: w 1960 r. — 3 mln., w 1970 r. — 5 mln. (tab. III.6).

Dużo słabszy wzrost w latach 1960—1970 liczby osób z wykształceniem podstawowym w mieście był wynikiem zarówno uprzednio osiągniętych wyższych wskaźników, jak i szerokiego rozwoju szkolnictwa średniego i częściej podejmowanej decyzji dalszej nauki. Wskazują na to parametry określające wyższe poziomy wykształcenia.

Odsetek absolwentów szkół podstawowych w poszczególnych województwach wahał się w 1970 r. od 58 (opolskie) do 21 (Warszawa), wartością modalną było 44%. Do regionów o najwyższych wskaźnikach (powyżej 50%) należały, poza wspomnianym już woj. opolskim, katowickie, poznańskie i bydgoskie. Wartościami powyżej średniej krajowej (45%) cechowały się województwa: gdańskie, krakowskie i wrocławskie. Najniższe wartości przyjmował wskaźnik z jednej strony w miastach o rozwiniętym systemie szkolnictwa średniego i wyższego, zapotrzebowaniu na wysoko-kwalifikowaną siłę roboczą w przemyśle bądź kadrę urzędniczą, tj. w Warszawie (31%), Krakowie (35%), Wrocławiu (38%), a z drugiej — na terenach obciążonych w większym stopniu spuścizną przeszłości, a więc w białostockim (36%), lubelskim (38%) i kieleckim (39%).

Obraz uzyskany na podstawie danych statystycznych dotyczących 1970 r. różni się znacznie od obrazu opartego na wynikach spisu z 1960 r. (ryc. III.11). Różnica polega na wzroście wskaźników we wszystkich regionach Polski, a przede wszystkim na zlikwidowaniu istniejącego w 1960 r. podziału kraju na dwie części, tj. wschodnią



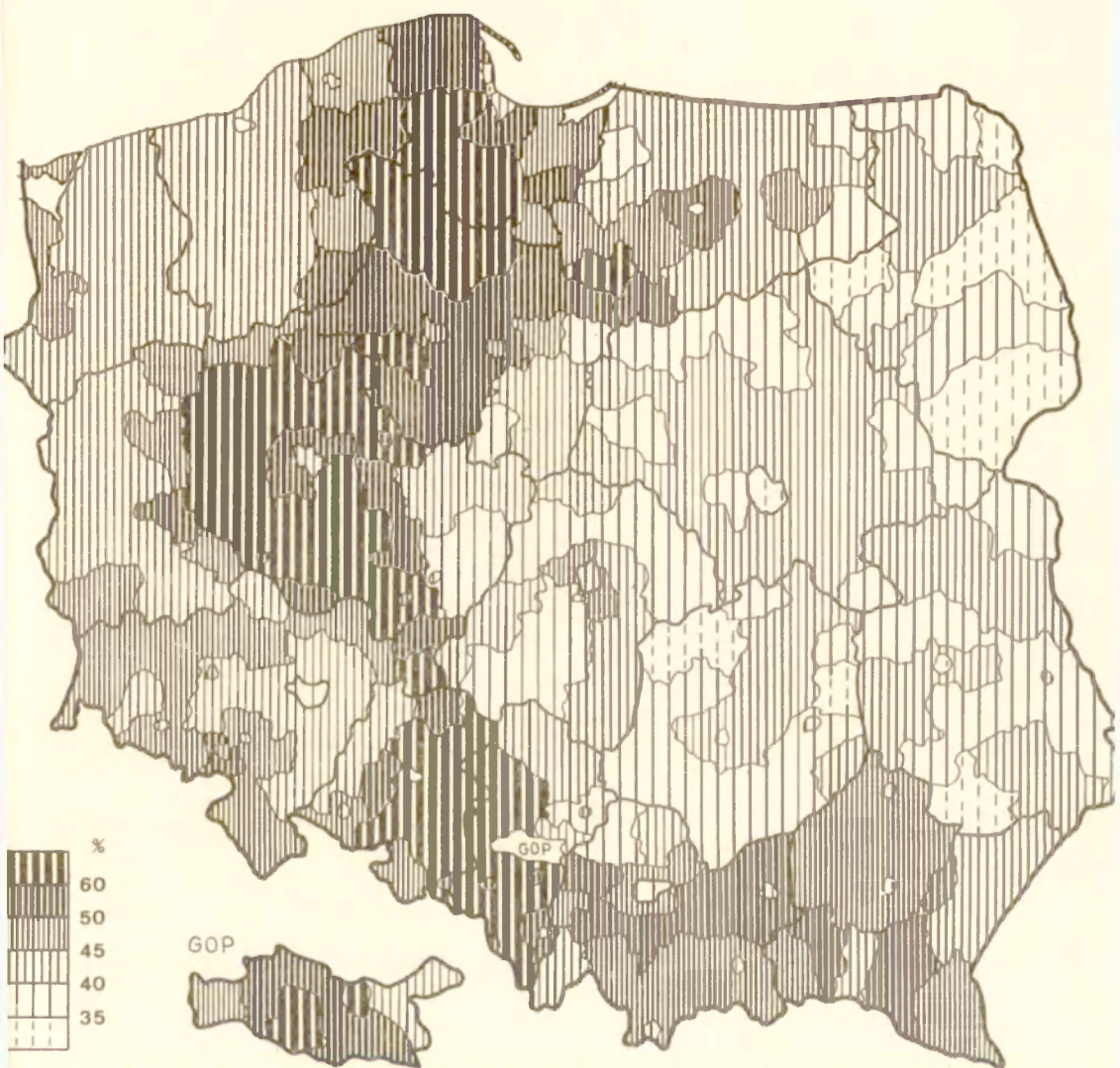
Ryc. III.11. Ludność posiadająca wykształcenie podstawowe w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat (a) w 1960 r., (b) w 1970 r.

Population with elementary education in relation to the total population of 15 and more years of age (a) in 1960, (b) in 1970

charakteryzowaną wartościami poniżej 34%, z wyższymi parametrami w Krakowie, Warszawie i Łodzi, oraz zachodnią o wskaźnikach 35–62% (woj. opolskie).

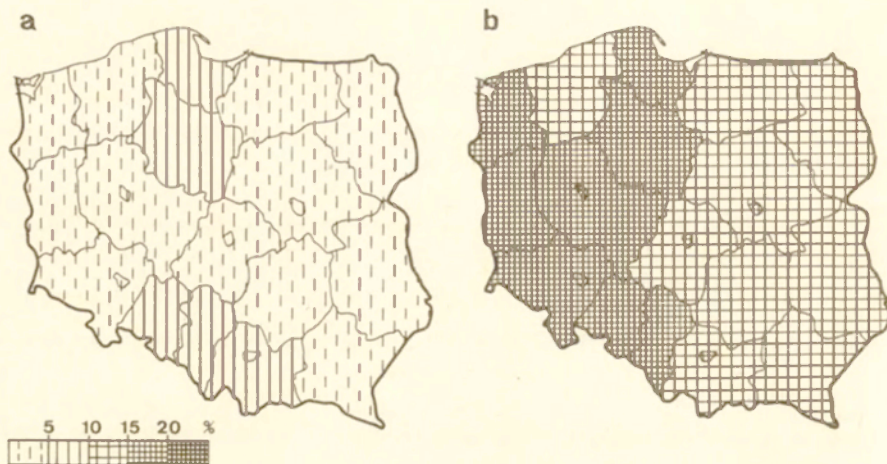
Analiza rozmieszczenia ludności z wykształceniem podstawowym w przekroju powiatów ujawnia istnienie pasa jednostek o wysokich wskaźnikach 50–70% (ryc. III.12). Pas ten przecina Polskę z północy na południe, a następnie skręca na wschód. Tworzyły go tereny dawnego zaboru pruskiego, które nie były objęte całkowitą wymianą ludności po 1945 r., oraz zaboru austriackiego, a więc większość powiatów województw: gdańskiego, bydgoskiego, poznańskiego, opolskiego, katowickiego, krakowskiego i rzeszowskiego. Pas ten dzielił Polskę na dwie nierówne części: zachodnią, niewielką terytorialnie, charakteryzującą się małą zmiennością badanego wskaźnika, który na tych terenach najczęściej przyjmował wartości 40–45%, i część wschodnią, znacznie większą, o szerszej amplitudzie zmienności i niższych udziałach procentowych ludności z wykształceniem podstawowym. Omawiany pas, choć mniej wyraźnie, wystąpił już przy analizie rozmieszczenia ludności z niepełnym wykształceniem podstawowym lub bez niego. Pewne elementy tego pasa można identyfikować jeszcze na mapie rozmieszczenia ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niepełnym średnim (ryc. III.13). Nie występuje on jednak zupełnie na mapach ilustrujących rozmieszczenie ludności posiadającej ukończone następane, wyższe szczeble wykształcenia.

Kolejnym poziomem wykształcenia wyróżnionym w Spisie Powszechnym z 1970 r. było „zasadnicze przygotowanie zawodowe i niepełne średnie”. W grupie tej sklasyfikowano w 1960 r. około 1 mln osób, a w 1970 r. 3,5 mln (tab. III.5). Stanowiło to wzrost absolwentów z 5% ogółu ludności w wieku 14 i więcej lat w 1960 r. do ponad 14% w końcu następnego dziesięciolecia. Zdecydowaną przewagę liczebną wśród ludności o tym poziomie wykształcenia stanowili w obu przekrojach czasowych



Ryc. III.12. Ludność posiadająca wykształcenie podstawowe w 1970 r. w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat wg powiatów

Population with elementary education in 1970 in relation to the total population of 15 and more years of age (by poviats)



Ryc. III. 13. Ludność posiadająca wykształcenie zasadnicze zawodowe i niepełne średnie w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat (a) w 1960 r., (b) w 1970 r.

Population with basic professional or partial secondary education in relation to the total population of 15 and more years of age (a) in 1960, (b) in 1970

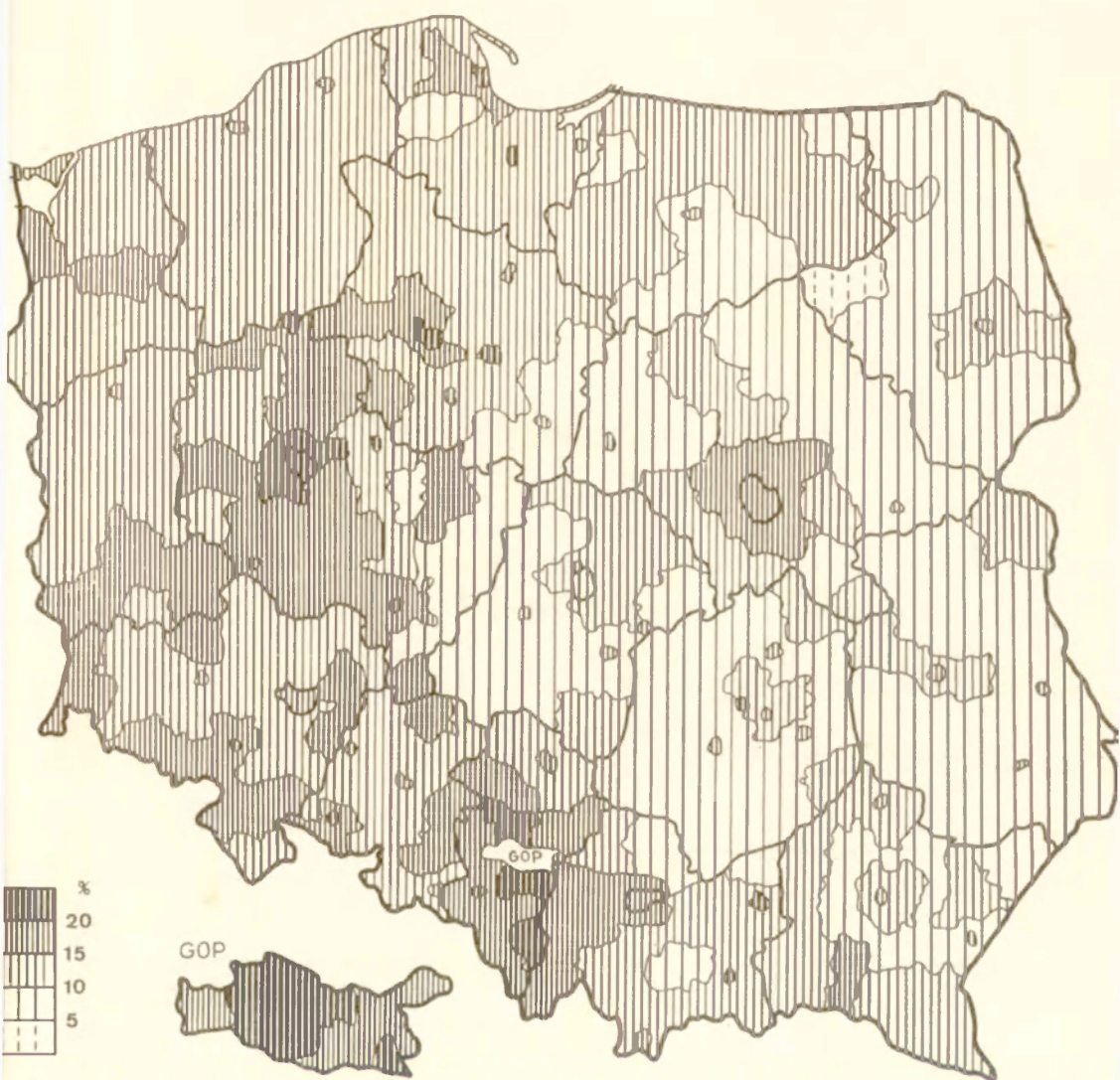
mężczyźni. Pod względem miejsca zamieszkania (tab. III.6) byli to w większości mieszkańcy miast.

W skali województw (ryc. III.13) odsetek ludności osiągającej w 1970 r. ten poziom wykształcenia wahał się od 10 (woj. białostockie) do 22% (Poznań). Amplituda zmienności wskaźnika na terenie kraju wynosiła więc 12, przy wartości średniej 14,5, środkowej i modalnej 15%. Wysokie odsetki ludności posiadającej ten poziom wykształcenia charakteryzowały miasta wydzielone (wskaźniki 22–15%) oraz województwa katowickie (19%), gdańskie (17%), bydgoskie (16%) i pięć województw zachodnich. Województwa położone w centralnej i wschodniej części kraju były określone niższymi wartościami wskaźników: białostockie, łódzkie (10%), kieleckie i lubelskie (11%).

Obraz rozmieszczenia ludności posiadającej zasadnicze przygotowanie zawodowe w 1970 r. różnił się znacznie od obrazu z 1960 r. (ryc. III.13). Dynamika zmian przejawiała się we wzroście wartości wskaźnika we wszystkich regionach kraju. Największy wzrost wykazały w badanym dziesięcioleciu Poznań, Wrocław, Warszawa oraz województwa gdańskie, wrocławskie, bydgoskie i opolskie.

Aczkolwiek w obrazie rozmieszczenia ludności z zasadniczym przygotowaniem zawodowym i niepełnym średnim w przekroju powiatów z 1970 r. nie wyróżnił się pas wysokich wartości, wyraźnie zaznaczył się, podobnie jak w poprzednich mapach, podział kraju na dwie części: wschodnią i zachodnią (ryc. III.14). Poza tym większe udziały absolwentów analizowanego typu wykształcenia wystąpiły we wszystkich ośrodkach miejskich, a w przypadku większych miast również w powiatach je otaczających.

Absolwentów szkół i kursów pomaturalnych, osoby posiadające wykształcenie średnie i niepełne wyższe sklasyfikowano w jednej grupie statystycznej. Ten poziom

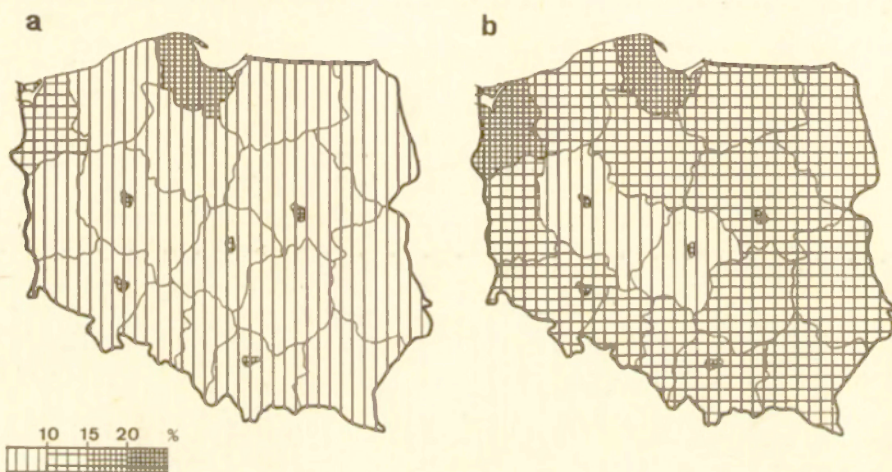


Ryc. III.14. Ludność posiadająca wykształcenie zasadnicze zawodowe i niepełne średnie w 1970 r.
w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat wg powiatów

Population with basic professional or partial secondary education in 1970 in relation to the total
population of 15 and more years of age (by poviats)

wykształcenia w 1960 r. osiągnęło 2 mln ludności (co stanowiło 10% ludności w wieku 14 i więcej lat), a w 1970 r. 3 mln, tj. 13% ogółu ludności w wieku 15 i więcej lat. W obu przekrojach czasowych przewagę liczebną stanowiły kobiety (tab. III.5), a pod względem miejsca zamieszkania osoby osiadłe w miastach (tab. III.6).

W skali regionalnej w 1970 r. wskaźniki tego poziomu wykształcenia wahały się od 9% (województwa poznańskie, łódzkie) do 31% ogółu ludności w wieku 15 i więcej lat (m. Warszawa). Najwyższe odsetki posiadały miasta wydzielone z województw oraz województwa gdańskie i szczecińskie. W porównaniu z 1960 r. (ryc. III. 15) najwyższy wzrost liczby absolwentów tych szkół zarejestrowano w katowickim, Łodzi oraz województwach będących zapleczem młodych ośrodków naukowych (białostockie, lubelskie, rzeszowskie, olsztyńskie i koszalińskie).

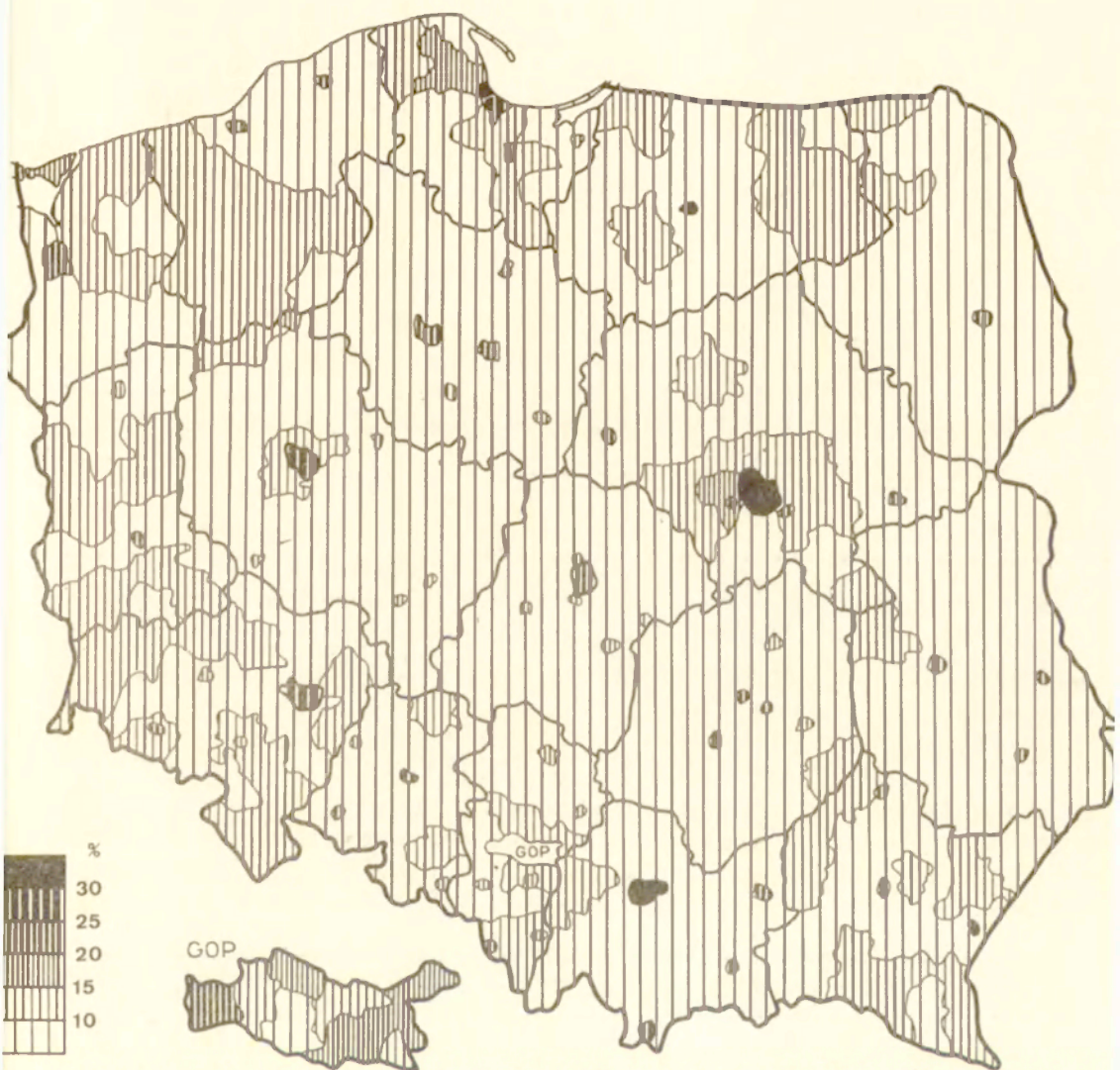


Ryc. III. 15. Ludność posiadająca wykształcenie średnie, pomaturalne i niepełne wyższe w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat (a) w 1960 r., (b) w 1970 r.

Population with secondary or partial higher education in relation to the total population of 15 and more years of age (a) in 1960, (b) in 1970

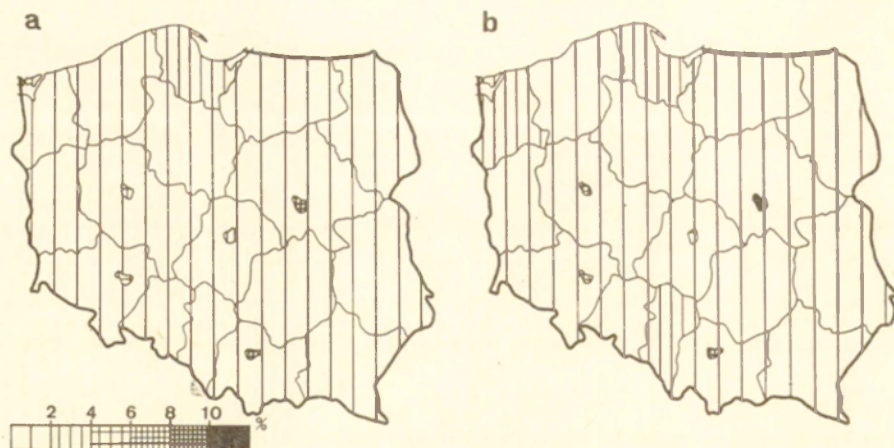
Analiza kartograficzna (ryc. III.16) wykazuje, że większość powiatów w 1970 r. posiadała 5–10% ludności ze średnim wykształceniem. Wyższymi wskaźnikami charakteryzowały się powiaty otaczające duże miasta, powiaty ziem zachodnich i woj. rzeszowskiego oraz z reguły wszystkie formy osadnictwa miejskiego.

Wykształcenie wyższe posiadało w 1960 r. około 400 tys. osób, a w 1970 r. ponad 650 tys. Stanowiło to wzrost z 2,1 do 2,7% ogółu ludności w wieku powyżej 15 lat. Przewagę liczebną wśród absolwentów stanowili mężczyźni. W obu przekrojach czasowych mniej niż 10% absolwentów szkół wyższych mieszkało na wsi. W ujęciu regionalnym najwyższe odsetki ludności posiadającej wyższe wykształcenie w obu przekrojach czasowych posiadało 5 miast wydzielonych oraz województwa gdańskie, katowickie i szczecińskie. Największy wzrost liczby absolwentów w okresie dziesięciolecia miał miejsce w Warszawie, Poznaniu i Łodzi (ryc. III.17).



Ryc. III.16. Ludność posiadająca wykształcenie średnie, pomaturalne i niepełne wyższe w 1970 r. w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat wg powiatów

Population with secondary or partial higher education in 1970 in relation to the total population of 15 and more years of age (by poviats)



Ryc. III.17. Ludność posiadająca wykształcenie wyższe w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat (a) w 1960 r., (b) w 1970 r.

Population with higher education in relation to the total population of 15 and more years of age (a) in 1960, (b) in 1970

Wskaźnik ludności z wyższym wykształceniem analizowany w przekroju powiatów (ryc. III. 18) waha się 1—8% ludności w wieku 15 i więcej lat. Zdecydowana większość powiatów posiada 1% ludności z wyższym wykształceniem, a wyższe wartości wskaźnika występują wyspowo w tych jednostkach administracyjnych, na których terenie znajdują się większe wyspecjalizowane zakłady produkcyjne. Wyższe odsetki posiadają również miasta.

Łączna analiza rozmieszczenia ludności według wszystkich podanych poziomów wykształcenia pozwoliła na wydzielenie trzech zasadniczych klas obszarów o różnym profilu wykształcenia:

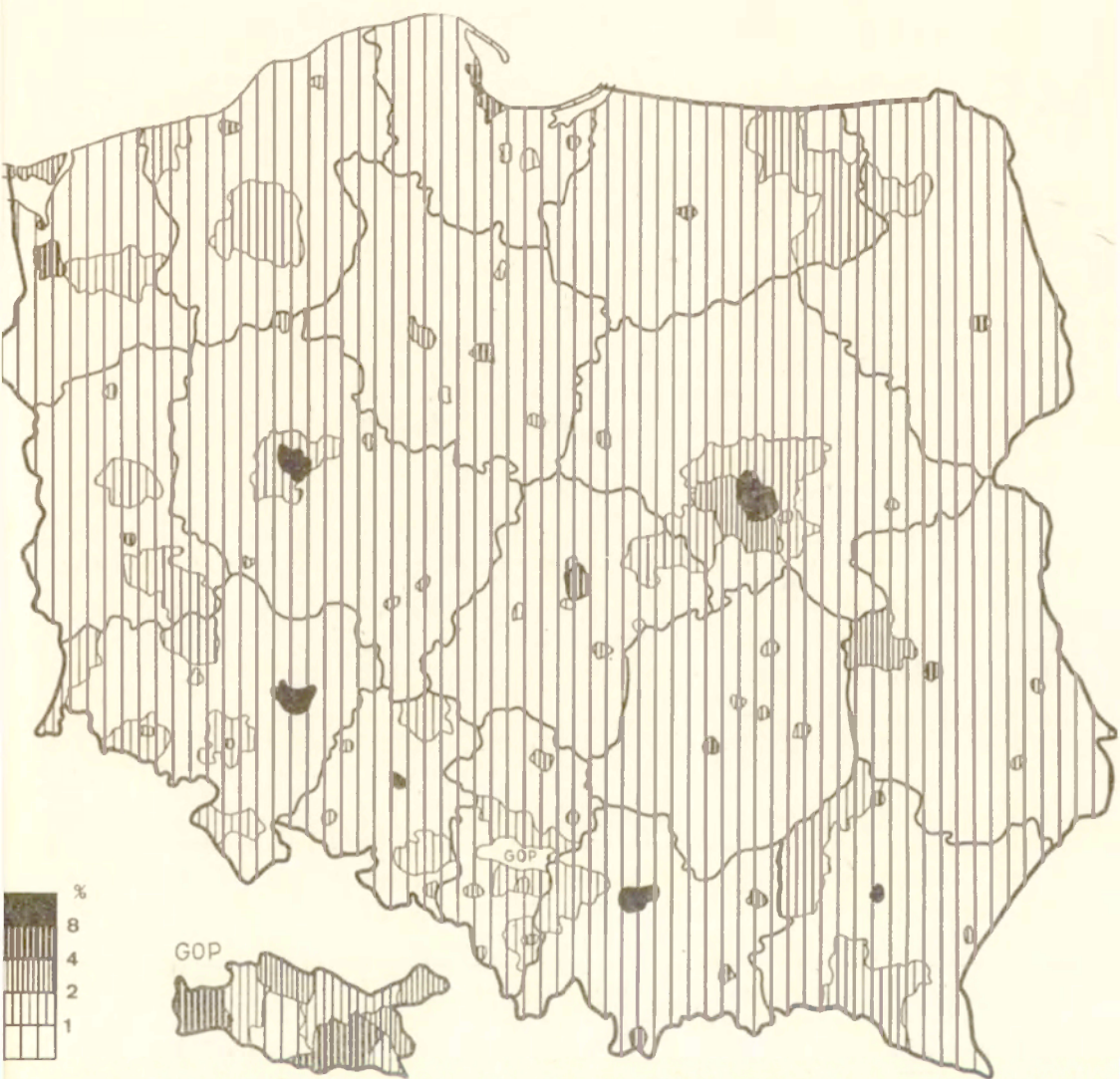
— do klasy pierwszej zaliczono miasta wydzielone, które charakteryzowały się wysokimi udziałami ludzi z ukończonymi studiami wyższymi i półwyższymi oraz niskimi odsetkami ludzi bez wykształcenia;

— drugą klasę tworzyły rolnicze regiony Polski o niskich udziałach absolwentów wyższych uczelni oraz wysokich odsetkach ludności bez wykształcenia. Do tej klasy należały województwa białostockie, lubelskie, kieleckie, łódzkie, olsztyńskie i koszalińskie oraz rzeszowskie i krakowskie;

— do trzeciej klasy włączono pozostałe województwa, które w badanych przekrojach czasowych miały zmienny udział ludności posiadającej poszczególne poziomy wykształcenia.

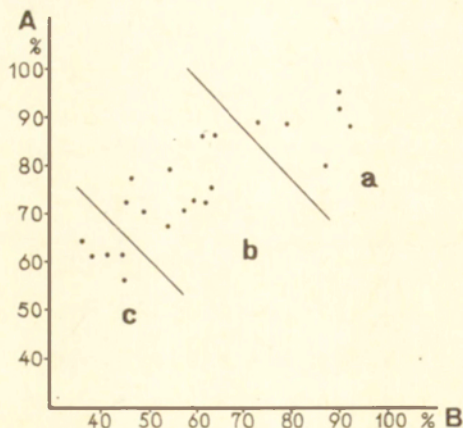
Porównanie wskaźników wykształcenia (odsetek ludności, która osiągnęła różny poziom wykształcenia) z parametrami aktywności zawodowej poszczególnych regionów pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących stopnia wykształcenia sił kwalifikowanych. Rozrzut punktów obrazujących wartości parametrów w poszczególnych województwach (ryc. III. 19) uzasadnia wydzielenie trzech typów obszarów:

a) o wysokiej aktywności zawodowej (70—90%) i wskaźnikach kwalifikacji



Ryc. III.18. Ludność posiadająca wykształcenie wyższe w 1970 r. w stosunku do ludności w wieku 15 i więcej lat wg powiatów

Population with higher education in 1970 in relation to the total population of 15 and more years of age (by poviats)



Ryc. III.19. Wskaźnik kwalifikacji (A) i aktywności zawodowej (B) w 1970 r.

a, b, c — wyróżnione typy

Index of qualifications (A) and occupational activity (B) in 1970

a, b, c — defined types (as described in text)

powyżej 80%. Do tej grupy należały miasta wydzielone z województw oraz województwo katowickie;

b) o aktywności zawodowej 35–45% oraz poziomie kwalifikacji 65–90%. Do typu tego można zaliczyć 11 województw: bydgoskie, gdańskie, koszalińskie, krakowskie, olsztyńskie, opolskie, poznańskie, rzeszowskie, szczecińskie, wrocławskie i zielonogórskie;

c) o relatywnie niskiej aktywności zawodowej (35–45%) i wskaźniku kwalifikacji 55–65%. Do tego typu zaliczono województwa: białostockie, kieleckie, lubelskie, łódzkie i warszawskie.

Genezy wytwarzania się takich trzech obszarów stopnia wykorzystania sił kwalifikowanych należy szukać, jak się wydaje, w historycznym przebiegu rozwoju i przemian poszczególnych regionów. Gospodarka planowa oraz ogólne tendencje w kierunku entropii, cechujące społeczeństwo i gospodarkę narodową, prowadzą do postępującego zaniku tych różnicowań. Dodatkowo uzasadnienie tego podziału daje również analiza dzielonego dochodu narodowego (spożycia i akumulacji dóbr materialnych na 1 mieszkańca), która potwierdza odrębność typu a) i w dużym stopniu uzasadnia wyodrębnienie typu c). Ponadto powiązanie pomiędzy stopniem wykorzystania sił kwalifikowanych a warunkami bytu ludności byłoby jeszcze wyraźniejsze, gdyby przy konstrukcji wskaźnika kwalifikacji pominąć wykształcenie stopnia podstawowego uwzględniając pozostałe, wyższe szczeble nauczania.

Zagadnienie regionalnych różnicowań w liczebności i wykształceniu ludności w wieku produkcyjnym nie wyczerpuje problematyki rozmieszczenia siły roboczej. Pozostaje do omówienia sprawa różnicowań strukturalnych.

W skali całego kraju w ciągu lat 1950–1970 odsetek ludności rolniczej spadł z 47,1% w 1950 r. do 38,4% w 1960 r., 29,8% w 1970 r. i 28,1% w 1972 r. Przewiduje się dalszy spadek do 20% lub nawet niżej z końcem obecnego stulecia. Tabela III.7 ilustruje zmiany zachodzące regionalnie, tj. w przekroju wojewódzkim. Dla ich uwytknienia w tabeli podano odchylenia od każdorazowego wskaźnika krajowego.

Tabela III.7. Ludność utrzymująca się głównie z rolnictwa

Województwa	W % ogółu ludności				Odchylenia od wskaźnika krajowego			
	1950	1960	1970	1972	1950	1960	1970	1972
Białostockie	72,8	62,5	52,7	51,0	+25,7	+23,9	+22,9	+22,9
Bydgoskie	44,9	39,0	33,3	30,7	-2,2	+0,6	+3,5	+2,6
Gdańskie	28,3	23,4	19,2	17,4	-18,8	-15,0	-10,6	-10,7
Katowickie	13,3	10,0	6,9	5,5	-33,8	-29,8	-22,9	-22,6
Kieleckie	68,4	57,1	42,2	40,1	+21,3	+18,7	+12,4	+12,0
Koszalińskie	58,3	45,0	35,2	33,7	+11,2	+6,6	+5,4	+5,6
Krakowskie z m. Krakowem	52,4	39,7	28,0	28,0	+5,3	+1,3	-1,8	-0,1
Lubelskie	75,9	66,8	54,5	51,8	+28,8	+28,4	+24,7	+23,7
Łódzkie z m. Łodzią	43,1	36,6	29,0	29,0	-4,0	-1,8	-0,8	+0,9
Olsztyńskie	58,3	49,8	42,7	41,7	+11,2	+11,4	+12,9	+13,6
Opolskie	41,5	35,1	26,1	24,5	-5,6	-3,3	-3,7	-3,6
Poznańskie z m. Poznaniem	47,7	37,4	31,0	31,0	+0,6	-1,0	+1,2	+2,9
Rzeszowskie	72,5	58,7	43,0	41,1	+25,4	+20,3	+13,2	+13,0
Szczecińskie	40,7	37,4	25,8	24,8	-7,6	-1,0	-4,0	-3,3
Warszawskie z m. Warszawą	44,7	36,1	28,6	28,6	-2,4	-2,3	-1,2	+0,5
Wrocławskie z m. Wrocławiem	33,2	26,0	19,4	19,4	-13,9	-12,4	-10,4	-8,7
Zielonogórskie	47,7	36,0	27,1	23,9	+0,6	-2,4	-2,7	-4,2
Polska	47,1	38,4	29,8	28,1	-	-	-	-

Źródła: *Przekroje terenowe 1945–1965*, GUS, 1967; *Rocznik Demograficzny*, GUS, 1973.

Obraz wyłaniający się z tych danych odpowiada na ogół powszechnie przyjętemu na ten temat poglądom i wyobrażeniom, jeśli idzie o zróżnicowanie regionalne. Mniej doceniane są natomiast zachodzące w tym zakresie zmiany. W 1950 r. najbardziej rolnicze (jeśli chodzi o proporcje ludności utrzymującej się głównie z rolnictwa) były województwa lubelskie, białostockie, rzeszowskie i kieleckie, a w dalszej kolejności, lecz ze wskaźnikami odchylenia o połowę niższymi, olsztyńskie i koszalińskie. W 1972 r. w grupie najbardziej rolniczych województw pozostały tylko województwa lubelskie i białostockie, a w grupie następnej (wskaźniki odchylenia o połowę niższe) rzeszowskie, kieleckie, olsztyńskie. Rozpiętość wskaźników wojewódzkich zmalała przy tym z 62,6 w 1950 r. do 46,3 w 1972 r. Tak więc ogólnemu trendowi kurczenia się liczby ludności rolniczej w liczbach bezwzględnych i względnych towarzyszyło zjawisko wzrastającej entropii — wyrównywania się zróżnicowań regionalnych.

Dodatkowo należy podkreślić, że w województwach krakowskim, warszawskim, i łódzkim duże wartości bezwzględne w liczbie ludności rolniczej były równoważone ludnością pozarolniczą, skoncentrowaną w wielkich aglomeracjach miejskich. W tych województwach odchylenia nie wykroczyły poza wielkość odchylenia standardowego.

Na drugim krańcu, wśród województw o silnej przewadze ludności pozarolniczej, dominowały stale województwa katowickie i wrocławskie. Mimo znacznego

spadku w tych województwach liczby bezwzględnej i odsetków ludności rolniczej odchylenia od wskaźnika krajowego w tych województwach zmalały. Świadczy to o słabszym zmniejszaniu się liczby ludności rolniczej w tych województwach w stosunku do ogólnego spadku w całym kraju oraz w województwach silnie rolniczych.

Następnym krokiem analizy strukturalnej jest dalszy podział pozarolniczej ludności zawodowo czynnej pomiędzy poszczególne gałęzie gospodarki. Analiza taka napotyka wiele trudności związanych ze zmiennością klasyfikacji danych, wynikiem czego był brak wiarygodnych i porównywalnych danych statystycznych w przekrojach wojewódzkich. Dane dotyczące ludności zatrudnionej w produkcji w 1970 r. wskazują, że odchylenia od ogólnopolskiego wskaźnika zatrudnienia w przemyśle (tab. III.8) układały się na ogół analogicznie jak wskaźniki ludności zawodowo czynnej poza rolnictwem (a więc odwrotnie do ludności zawodowo czynnej w rolnictwie). Jest to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, jak wielka część ludności pozarolniczej związana jest z pracą w przemyśle. Niemniej występowały tu pewne charakterystyczne przesunięcia w województwach kieleckim i rzeszowskim. Wyższe odchylenia wartości wskaźników ludności pozarolniczej (większe od odchylenia standardowego)

Tabela III.8. Struktura ludności zawodowo czynnej w produkcji w 1970 roku

Województwa	Ludność zawodowo czynna w produkcji w % ogółu lud- ności województwa			Odchylenia od wskaźnika krajowego		
	przemysł	budow- nictwo	transport	przemysł	budow- nictwo	transport
Białostockie	6,1	4,1	2,6	-7,0	-0,2	-0,7
Bydgoskie	11,1	4,2	3,4	-2,0	-0,1	+0,1
Gdańskie	12,5	4,1	5,1	-0,6	-0,2	+1,8
Katowickie	23,1	3,8	3,3	+10,0	-0,5	0,0
Kieleckie	10,9	4,1	2,5	-2,2	-0,2	-0,8
Koszalińskie	7,3	4,4	2,8	-5,8	+0,1	-0,5
Krakowskie z m. Krakowem	13,2	4,7	2,9	+0,1	+0,4	-0,4
Lubelskie	6,5	3,6	2,9	-6,6	-0,7	-0,4
Łódzkie z m. Łodzią	17,4	3,7	3,0	+4,3	-0,6	-0,3
Olsztyńskie	6,5	3,4	2,9	-6,6	-0,9	-0,4
Opolskie	14,0	3,7	3,2	+0,9	-0,6	-0,1
Poznańskie z m. Poznaniem	11,4	4,1	3,5	-1,7	-0,2	+0,2
Rzeszowskie	10,5	4,5	2,4	-2,6	+0,2	-0,9
Szczecińskie	10,2	4,4	5,1	-2,9	+0,1	+1,8
Warszawskie z m. Warszawą	11,7	4,8	3,5	-1,4	+0,5	+0,2
Wrocławskie z m. Wrocławiem	16,8	3,9	3,6	+3,7	-0,4	+0,3
Zielonogórskie	11,7	4,2	3,4	-1,4	-0,1	+0,1
Polska	13,1	4,3	3,3	0	0	0
średnie wojewódzkie	12,6	4,0	3,0	-0,5	-0,3	-0,3
odchylenie standardowe	3,2	1,1	1,1	±3,2	±1,1	±1,1

Źródła: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972; obliczenia własne.

nie miały swojego pełnego odpowiednika w odchyleniach wskaźników w zakresie ludności związanej z przemysłem (odchylenia te choć duże, nie przekraczały odchylenia standardowego). Podobne zjawisko, choć w granicach odchylenia standardowego, występowało w woj. łódzkim. Natomiast w województwach białostockim i lubelskim odchylenia w zakresie wskaźników ludności pozarolniczej były większe od analogicznych odchylenia dotyczących ludności związanej z przemysłem. Tutaj jednak obie pary odchylenia były większe od odchylenia standardowych. To samo zjawisko, choć w granicach odchylenia standardowych, występowało w woj. warszawskim. Dane te świadczą o względnym niedorozwoju przemysłu i uprzemysłowienia w wypadku województw drugiej grupy. Oczywiście duże odchylenie wskaźników ludności pozarolniczej, nie związanej z przemysłem, w wypadku woj. warszawskiego wiąże się z funkcjami stołecznymi Warszawy.

W województwach szczecińskim i gdańskim występowały bardzo poważne różnice pomiędzy odchyleniami w zakresie wskaźników ludności pozarolniczej i związanej z przemysłem. Tutaj jednak różnice te należy tłumaczyć specyficzną strukturą zawodową ludności wielkich portów morskich z ich wysokim zatrudnieniem w transporcie i usługach. Świadczy o tym również fakt, iż w województwach koszalińskim i olsztyńskim zbliżonych typem pozostałych gałęzi gospodarki do szczecińskiego i gdańskiego zróżnicowania takie nie występowały, choć oba województwa posiadały odchylenia wyraźnie większe od standardowego w zakresie wskaźników ludności związanej z przemysłem. W województwie koszalińskim odchylenie wskaźnika ludności pozarolniczej było mniejsze, mieszczące się w granicach odchylenia standardowego. Świadczy to o większych brakach w dziedzinie uprzemysłowienia, jak i urbanizacji.

Odchylenia wskaźnika ludności związanej z budownictwem nie wykazywały zróżnicowań większych od odchylenia standardowego. Jeśli idzie o odchylenia wskaźników ludności związanej z transportem, to i tu zróżnicowania nie były duże. Tylko w dwóch województwach występowały odchylenia przekraczające odchylenie standardowe (w województwach gdańskim i szczecińskim, a więc były związane z portami morskimi).

Dla pięciu miast wydzielonych z województw oraz dla ich województw posiadamy takie dane zdezagregowane (tab. III.9). Wskazują one na bardzo duże zróżnicowanie strukturalne pomiędzy wielkimi miastami i pozostałymi obszarami. Zróżnicowanie to rozciąga się prawdopodobnie na wszystkie miasta z jednej strony i obszary wiejskie z drugiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że najwyższy stopień odchylenia wskaźników, a więc koncentracji w wielkich miastach wykazuje ludność związana z przemysłem. Zróżnicowanie we wskaźnikach ludności związanej z budownictwem jest prawdopodobnie funkcją nasilenia inwestycji w określonych miastach (stąd małe odchylenie w Łodzi).

Innym aspektem struktury ekonomicznej ludności jest jej siła gospodarcza jako konsumentów. Jak dotąd nie opracowano jeszcze jednolitych wskaźników, którymi można by mierzyć jej zróżnicowanie przestrzenne, choćby tylko w skali regionalnej (wojewódzkiej), nie mówiąc nawet o zróżnicowaniach lokalnych (powiatowych). Z tego powodu zagadnienie to może być tutaj jedynie zasygnalizowane kilkoma do-

Tabela III.9. Struktura ludności zawodowo czynnej w produkcji w 1970 roku

Województwa	Ludność zawodowo czynna w produkcji w % ogółu lud- ności województwa			Odchylenia od wskaźnika krajowego		
	przemysł	budow- nictwo	transport	przemysł	budow- nictwo	transport
M. Kraków	22,6	10,0	5,7	+9,5	+5,7	+1,9
Krakowskie	10,7	3,3	2,2	-2,3	-1,0	-1,6
M. Łódź	31,1	4,7	4,2	+18,0	+0,4	+0,4
Łódzkie	11,2	3,3	2,4	-1,9	-1,0	-1,4
M. Poznań	23,4	6,7	6,5	+10,3	+3,6	+2,7
Poznańskie	8,8	3,5	2,8	-4,3	-0,8	-1,0
M. Warszawa	20,9	7,4	5,6	+7,8	+3,1	+1,8
Warszawskie	6,9	3,5	2,4	-6,2	-0,8	-1,4
M. Wrocław	21,3	6,2	5,4	+8,2	+1,9	+1,6
Wrocławskie	15,6	3,3	3,1	+2,5	-1,0	-0,7
Polska	13,1	4,3	3,8	-	-	-

Źródło: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972; obliczenia własne.

rażnie zebranymi wskaźnikami, dotyczącymi wielkości spożycia z własnych środków ludności oraz z funduszy społecznych w 1970 r., wkładów oszczędnościowych w 1972 r., oraz wartości środków trwałych w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 1970 r. (tab. III.10 i ryc. III.20).

W dziedzinie wielkości spożycia z dochodów własnych najwyższe wskaźniki miało województwo katowickie, a w dalszej kolejności: warszawskie, gdańskie, szczecińskie, wrocławskie, najniższe zaś: rzeszowskie, kieleckie, białostockie i lubelskie. Dane zdezagregowane dla pięciu miast wydzielonych z województw i województw, w których były położone, wskazują na ostry kontrast pomiędzy wielkimi miastami i pozostałymi obszarami (wskaźniki prawie dwukrotnie wyższe, w wypadku Warszawy dwu i półkrotnie wyższy). Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że kontrast ten obejmuje również średnie miasta, a linia podziału przebiega pomiędzy wielkimi i średnimi miastami z jednej strony a małymi miastami i obszarami wiejskimi z drugiej. Jeśli idzie o tę drugą grupę, zróżnicowania regionalne zdają się przebiegać zgodnie z linią podziału między dawnym zaborem pruskim (wskaźniki wyższe) a pozostałymi zaborami (wskaźniki niższe). Zróżnicowania były bardziej złożone jeśli idzie o wielkości spożycia z funduszy społecznych. W tej dziedzinie najwyższe wskaźniki cechują województwa: szczecińskie, wrocławskie, warszawskie, katowickie i gdańskie oraz w dalszej kolejności: kieleckie, lubelskie oraz rzeszowskie, białostockie, poznańskie i bydgoskie. Dane zdezagregowane dla miast wydzielonych z województw sygnalizowały bardzo wysoką, niemal uprzywilejowaną pozycję Warszawy oraz wyraźny kontrast (lecz mniej ostry niż w wypadku spożycia z dochodów własnych ludności) pomiędzy wielkimi miastami a pozostałymi obsza-

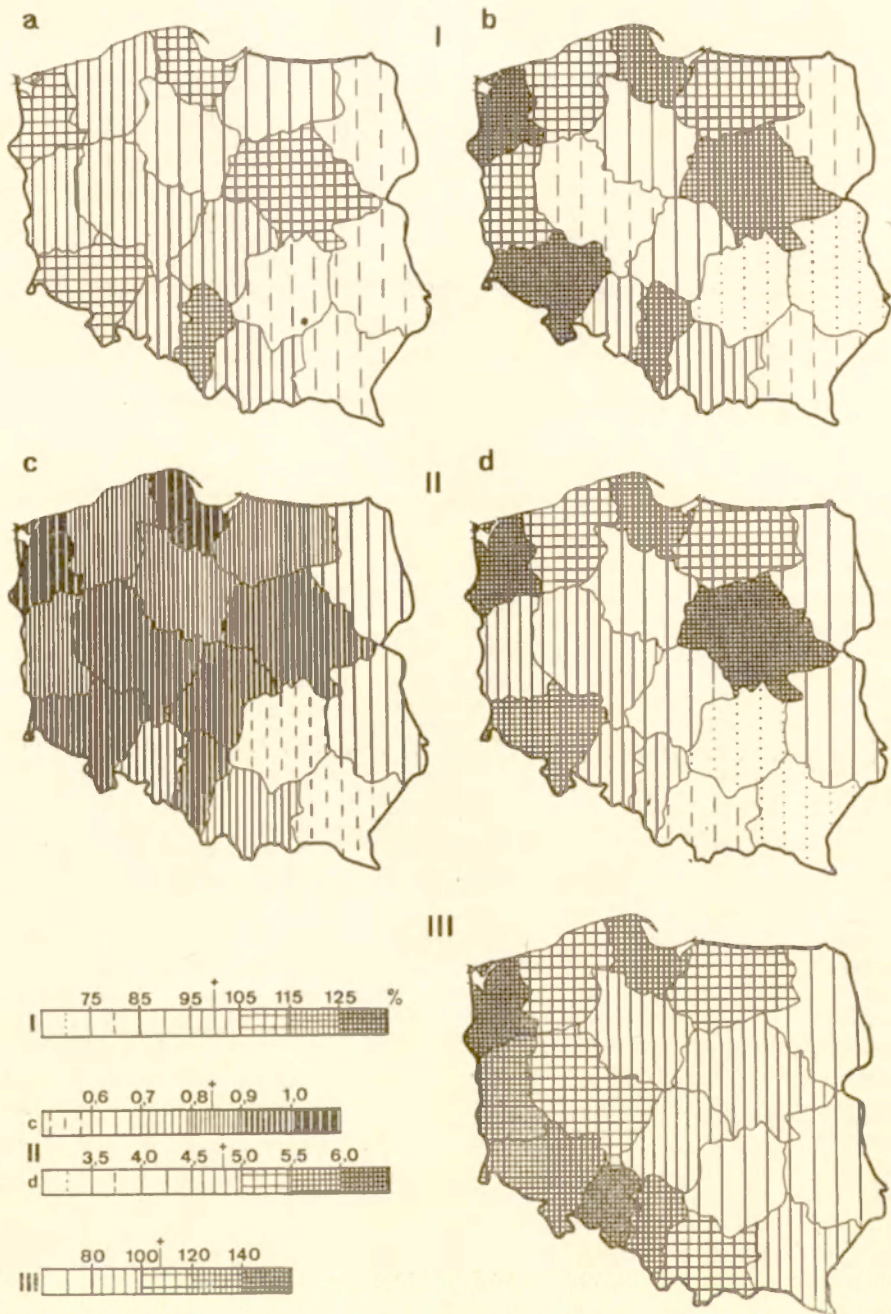
Tabela III.10. Mierniki stopnia rozwoju ekonomicznego województw

Województwa	Wartość spożycia 1970				Wkłady oszczędnościowe 1972 na 1 mieszkańca		Wartość środków trwałych 1970 w mln. zł na 1 mieszkańca
	z dochodów własnych		z funduszy społecznych		liczba książeczek PKO	wkłady w złotych	
	w złotych na 1 mieszkańca	% w stosunku do średniej dla Polski	w złotych na 1 mieszkańca	% w stosunku do średniej dla Polski			
Białostockie	12 276	82,0	1685	79,8	0,60	4269	77,431
Bydgoskie	13 975	94,1	1805	85,4	0,81	4004	99,065
Gdańskie	16 387	110,4	2430	115,0	1,09	5898	122,867
Katowickie	17 325	116,7	2481	117,4	0,94	4620	131,519
Kieleckie	12 108	81,6	1563	74,0	0,53	3194	71,564
Koszalińskie	14 936	100,5	2327	110,1	0,86	5047	113,862
Krakowskie z m. Krakowem	14 543	98,0	2013	95,2	0,75	3978	102,834
M. Kraków	22 365	150,7	2911	137,8			157,883
Krakowskie	12 456	83,9	1773	83,9			88,075
Lubelskie	12 747	85,9	1567	74,1	0,63	4107	73,806
Łódzkie z m. Łodzią	14 413	97,5	1959	92,7	0,95	4412	85,609
M. Łódź	20 968	141,2	2930	138,7			104,619
Łódzkie	11 423	77,0	1516	71,7			76,929
Olsztyńskie	13 443	90,6	2222	105,2	0,80	5102	116,829
Opolskie	14 824	99,8	2038	96,4	0,75	4973	148,805
Poznańskie z m. Poznaniem	14 834	99,9	1719	81,4	0,95	4681	104,757
M. Poznań	23 794	150,3	2784	131,7			124,985
Poznańskie	12 915	87,0	1494	70,7			100,418
Rzeszowskie	11 880	80,0	1679	79,5	0,50	3427	84,887
Szczecińskie	16 301	109,8	2762	130,8	1,08	6176	151,814
Warszawskie z m. Warszawą	16 920	114,0	2513	118,9	0,97	6886	98,943
M. Warszawa	28 627	192,8	4380	207,3			143,667
Warszawskie	10 840	73,0	1543	73,0			75,756
Wrocławskie z m. Wrocławiem	15 585	105,0	2649	125,4	0,92	5836	139,957
M. Wrocław	21 953	147,9	2811	133,0			141,591
Wrocławskie	13 905	93,7	2607	123,4			139,523
Zielonogórskie	14 379	96,5	2256	106,7	0,84	4691	129,537
Polska	14 845	100,0	2113	100,0	0,84	4829	106,873

Źródła: Rocznik Statystyczny, GUS, 1972; obliczenia własne; Rocznik Statystyczny, GUS, 1973; oraz inne dane GUS.

rami. Wydaje się, że regionalne zróżnicowania spożycia z funduszy społecznych są silnie skorelowane z województwami ziem zachodnich i północnych oraz ze stolicą kraju — Warszawą.

Dane dotyczące wkładów oszczędnościowych wykazały wyraźny podział kraju



Ryc. III. 20. Struktura spożycia w Polsce w 1970 r.

I. Wartość spożycia w 1970 r.: (a) z dochodów własnych w stosunku do średniej dla Polski, (b) z funduszy społecznych w stosunku do średniej dla Polski; II. Wkłady oszczędnościowe w 1972 r. na 1 mieszkańca: (c) ilość książeczek oszczędnościowych na 1 mieszkańca, (d) wkłady oszczędnościowe w tysiącach zł na 1 mieszkańca; III. Wartość środków trwałych w 1970 r. w milionach zł na 1 mieszkańca; (+) średnia dla Polski

Structure of consumption in Poland in 1970

I. Value of consumption in 1970: (a) from the personal income in relation to the average for Poland, (b) from the social funds in relation to the average for Poland; II. Size of saving accounts in 1972 per 1 inhabitant: (c) number of accounts per 1 inhabitant, (d) size of saving in thousands of zlotys per 1 inhabitant, III. Value of fixed assets in 1970 in mil zlotys per 1 inhabitant; (+) average for Poland

na obszary poniżej średniej (województwa kieleckie, rzeszowskie, lubelskie, białostockie, krakowskie) oraz powyżej (pozostałe województwa). Zaskakują wysokie wskaźniki w województwach szczecińskim, gdańskim oraz stosunkowo niewysoki wskaźnik woj. katowickiego. Natomiast najwyższy wskaźnik województwa warszawskiego jest łatwo zrozumiały, jeśli się weźmie pod uwagę, iż obejmuje on również Warszawę.

W końcu w wartości środków trwałych (przeliczonych na jednego mieszkańca) zawarte są zarówno środki trwałe wykorzystywane dla celów produkcyjnych, jak i dla usług materialnych i pozamaterialnych. Pierwsze z nich wpływają na wyniki osiągnięte przez człowieka produkującego, drugie na jego potencjał jako konsumenta. Układ przestrzenny był nader wyraźny — Ziemie Zachodnie i Północne, odzyskane po wojnie (wszystkie wskaźniki powyżej średniej) oraz ziemie pozostałe. Podział ten może częściowo tłumaczyć względnie niski wskaźnik woj. katowickiego, dla którego można by się spodziewać wskaźnika najwyższego w kraju. Było to bowiem województwo o podwójnej strukturze (mniej więcej jedna trzecia to ziemie odzyskane, a dwie trzecie ziemie dawne). Podobny układ cechował również woj. gdańskie. Należy stwierdzić równocześnie, że w zakresie środków trwałych zanika ostry podział pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi czy wielkimi i średnimi miastami a pozostałymi obszarami. Podział taki występował w województwach krakowskim i warszawskim, natomiast układ odwrotny zarysował się we wrocławskim, zaś względnie małe różnice cechowały poznańskie i łódzkie. Prawdopodobnie odgrywały tu dużą rolę środki trwałe zaangażowane w górnictwie oraz lepsze zainwestowanie rolnictwa i wsi. Do najslabiej wyposażonych w środki trwałe należały województwa kieleckie, lubelskie oraz nieco w mniejszym stopniu białostockie.

ZRÓŻNICOWANIA SPOŁECZNE

Podjmując zagadnienie zróżnicowania przestrzennego struktury społecznej ludności Polski należy wyjaśnić znaczenie pojęcia „struktura społeczna”. Pojęcie to jest nadrzędne w stosunku do pojęć takich jak: „struktura klasowa”, „struktura społeczno-zawodowa”, „struktura klasowo-warstwowa”. Podziały ludności na klasy społeczne i warstwy, grupy społeczno-zawodowe i etniczne wszystko to są elementy struktury społecznej, która w szerszym ujęciu obejmuje również struktury organizacyjne, np. partie polityczne (S. Widerszpil, 1973).

W badaniach przestrzennych uwzględnia się zazwyczaj tylko jeden lub dwa elementy tak szeroko rozumianej struktury społecznej. Podział na grupy społeczne czy społeczno-zawodowe w spisach powszechnych jak i w innych opracowaniach statystycznych, na których opierają się opracowania geograficzne, dokonuje się na podstawie charakteru pracy lub źródeł utrzymania. Pomija się natomiast takie zagadnienia jak: wykształcenie, stanowisko w zawodzie, dochód, prestiż.

Aktualnie punktem wyjścia badań przestrzennych może być tylko spis powszechny 1970 r. Specyficzny podział ludności wg grup społecznych i społeczno-zawodowych ulepszony i rozszerzony w porównaniu z podziałem zastosowanym do spisu z 1960 r.

i lat wcześniejszych nie pozwala na dokonanie porównań. Na podstawie wyników ze spisów 1960 i 1970, nawet po dokonaniu specjalnych przeliczeń, analiza przekształceń struktury społecznej była możliwa tylko w ograniczonym zakresie. Jako podstawę analiz przestrzennych przyjęto klasyfikację GUS-u wyróżniającą 23 podstawowe grupy społeczno-zawodowe, które w niniejszym opracowaniu połączono w cztery grupy zbiorcze.

Grupa „pracownicy fizyczni” obejmowała wydzielone w klasyfikacji GUS grupy pracowników fizycznych w zawodach nierolniczych i nie związanych z leśnictwem, jak również pracowników fizycznych w zawodach rolniczych i związanych z leśnictwem.

Podobnie grupa „pracownicy umysłowi” włączała zarówno pracowników umysłowych w zawodach związanych z rolnictwem, jak i w zawodach nierolniczych.

Grupa „samodzielni” była grupą zbiorczą składającą się z pracowników zatrudnionych w zawodach nierolniczych i nie związanych z leśnictwem, a wykonujących pracę nakładczą, pracujących: na podstawie umowy agencyjnej, na rachunek własny i pomagających, natomiast z zawodów rolniczych wyłączała grupę pozostałych pracujących na rachunek własny i pomagających

„Rolnicy” to członkowie spółdzielni produkcyjnych i pracujący na działkach przyzagrodowych oraz rolnicy indywidualni.

W dużym uproszczeniu grupa „pracownicy fizyczni” odpowiadała warstwie społeczno-zawodowej robotników, grupa „pracownicy umysłowi” obejmowała całą kadrę inżyniersko-techniczną i urzędniczą, która określana jest jako inteligencja. Natomiast grupa „samodzielni” obejmowała w przybliżeniu warstwę drobno-mieszczańską.

Obecnie istniejąca struktura społeczno-zawodowa została ukształtowana głównie w wyniku intensywnych przemian społeczno-gospodarczych, które miały miejsce w naszym kraju po II wojnie światowej. Głównymi elementami przeobrażeń społecznych w początkowym okresie było rozbicie w wyniku wojny starych struktur społecznych i przemiany ustrojowe odwracające hierarchię klas. Zmiany terytorialne oraz szybka odbudowa gospodarki spowodowały olbrzymie przemieszczenia przestrzenne ludności, którym towarzyszyły powszechnie zmiany przynależności społeczno-zawodowej. Na przykład ludność wiejska zasiedlająca ziemie zachodnie osiedlała się często w miastach, podejmując pracę w zawodach pozarolniczych.

W następnym okresie 1949—1970 przemiany struktury społecznej determinowane były przez procesy gospodarcze, które polegały w głównej mierze na szybkim uprzemysłowieniu. Nastąpił wzrost aktywności zawodowej całej ludności kraju oraz spadek liczby ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie. W 1950 r. pracujący w rolnictwie stanowili 55,3%, a w 1970 r. — 37,9% ogółu zawodowo czynnych. W wyniku związanej z uprzemysłowieniem urbanizacji ludność miast wzrosła w 1970 r. do 17 064 tys., co stanowiło 52,3% ludności kraju. W 1973 r. wskaźnik ten wzrósł do 54,2%.

Skutki społeczne rozwoju gospodarczego, a zwłaszcza uprzemysłowienia kraju, przedstawił ostatnio J. Szczepański (1973) w skali rejonów uprzemysławianych, oraz w skali całej Polski. Mechanizm powstania nowej struktury społeczno-zawodo-

wej opisany przez Szczepańskiego ma również swoje konsekwencje przestrzenne, które stanowią przedmiot naszej analizy.

W 1970 r. struktura społeczno-zawodowa ludności Polski przedstawiała się następująco: pracownicy fizyczni stanowili 41,6%, rolnicy 32,9%, pracownicy umysłowi 22,9%, samodzielni 2,6% ogółu pracujących.

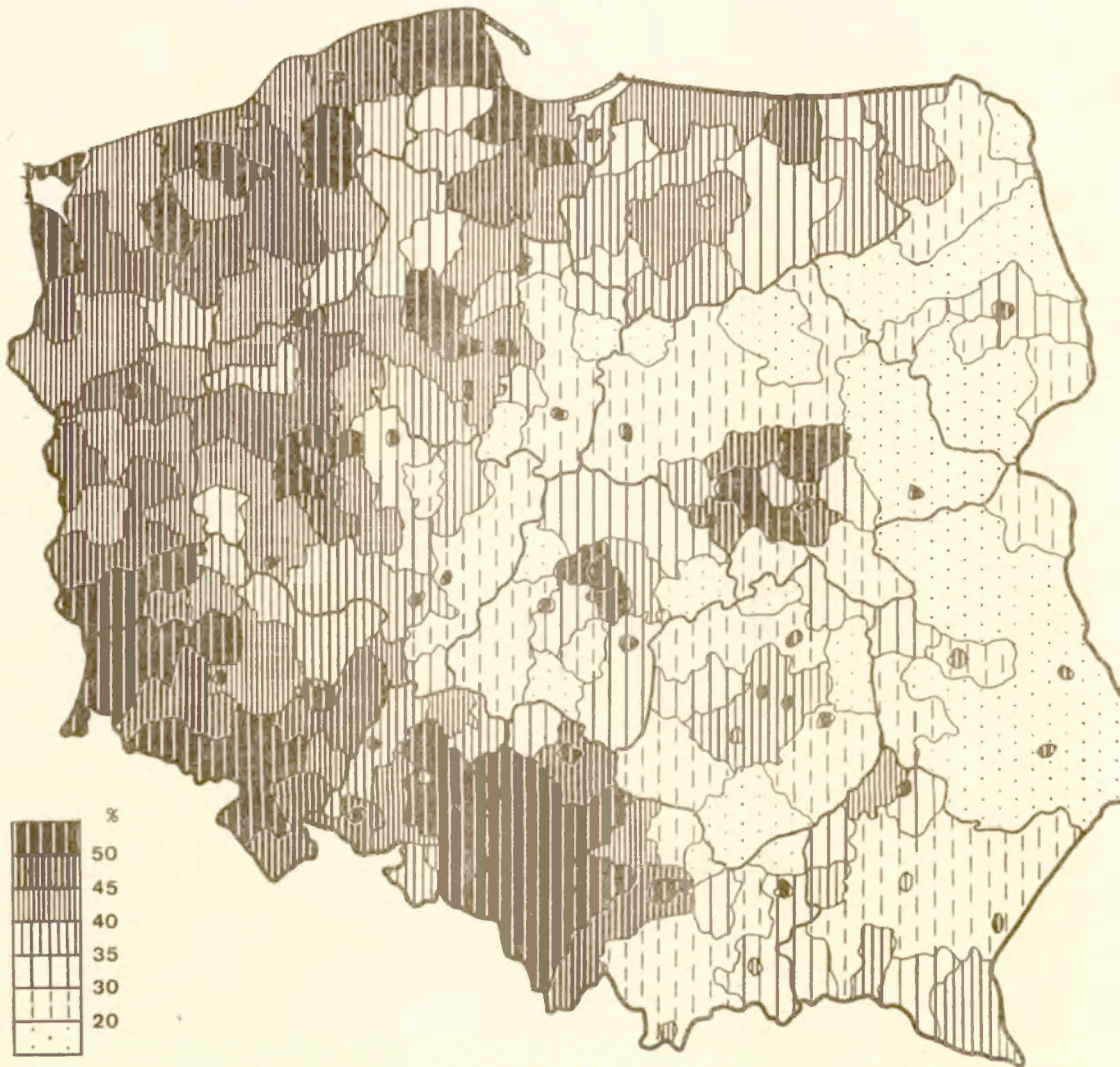
Głównymi czynnikami kształtującymi aktualnie strukturę społeczno-zawodową był, jak to wykazał Szczepański (1973), rozwój gospodarczy, a w szczególności procesy uprzemysłowienia i urbanizacji. Zróżnicowania przestrzenne struktury społecznej powinny więc pokrywać się ze zróżnicowaniem przestrzennym poziomu rozwoju gospodarczego. Powyższa teza znajduje — jak się wydaje — potwierdzenie w załączonych mapach (ryc. III.21, 22, 23, 24). Skład społeczno-zawodowy został więc potraktowany jako wskaźnik poziomu rozwoju gospodarczego poszczególnych części kraju.

Najliczniejszą grupą społeczno-zawodową byli pracownicy fizyczni (6453 tys., co stanowi 41,6% ogółu pracujących). W układzie przestrzennym (ryc. III.21) większe zwarte obszary, na których dominowali pracownicy fizyczni, obejmowały powiaty woj. katowickiego wraz z pogranicznymi powiatami woj. krakowskiego i opolskiego, następnie południowe i zachodnie powiaty woj. wrocławskiego, powiaty otaczające Warszawę, Łódź, Poznań i kilka pojedynczych powiatów nadmorskich. Dotyczy to również większości miast wydzielonych na prawach powiatu. Najniższy udział pracowników fizycznych miały powiaty wschodniej części woj. lubelskiego, warszawskiego, większa część woj. białostockiego.

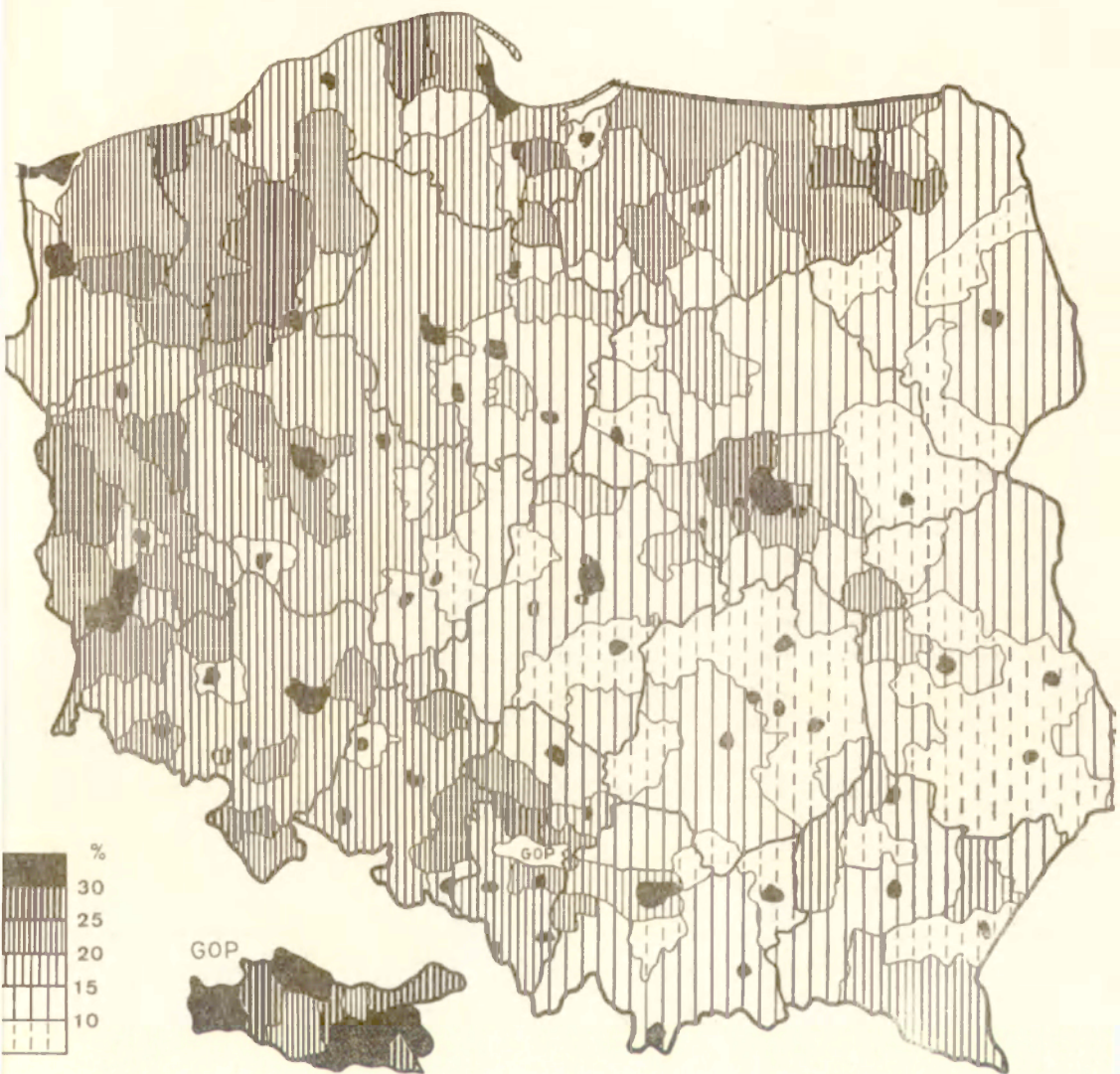
Przy większym stopniu generalizacji można wydzielić na obszarze Polski dwie jednostki. Pierwsza, obejmująca wschodnią część kraju pokrywa się z obszarem byłych zaborów rosyjskiego i austriackiego. Druga, obejmująca zachodnią i północną część kraju pokrywa się z byłymi obszarami zaboru pruskiego i ziemiami odzyskanymi. Wschodnia część charakteryzowała się generalnie rzecz biorąc niskim (poniżej 30%) udziałem pracowników fizycznych w strukturze społecznej ludności. Obszary o wyższym udziale pracowników fizycznych obejmowały tereny aglomeracji warszawskiej i łódzkiej, powiaty wzdłuż linii kolejowej łączącej Górny Śląsk z Warszawą oraz wyspowo rozrzucone powiaty od dawna posiadające swoje ośrodki przemysłowe (Zagłębie Staropolskie) lub w których znajdują się nowe ośrodki przemysłowe (Stalowa Wola, Tarnobrzeg, Kozienice, Puławy). Natomiast niski udział pracowników fizycznych w powiecie plockim mimo lokalizacji dużych zakładów petrochemicznych wynika prawdopodobnie ze skupienia siły roboczej w samym Plocku, który stanowi powiat miejski.

W zachodniej i północnej części kraju pracownicy fizyczni stanowili ponad 30% ogółu pracujących. Szczególnie wysoka koncentracja pracowników fizycznych występowała na terenie aglomeracji miejsko-przemysłowych. Natomiast wysoka pozycja niektórych powiatów rolniczych województw szczecińskiego i koszalińskiego wynikała z zaliczenia do grupy pracowników fizycznych również pracowników gospodarstw rolnych silnie rozwiniętych w tej części kraju.

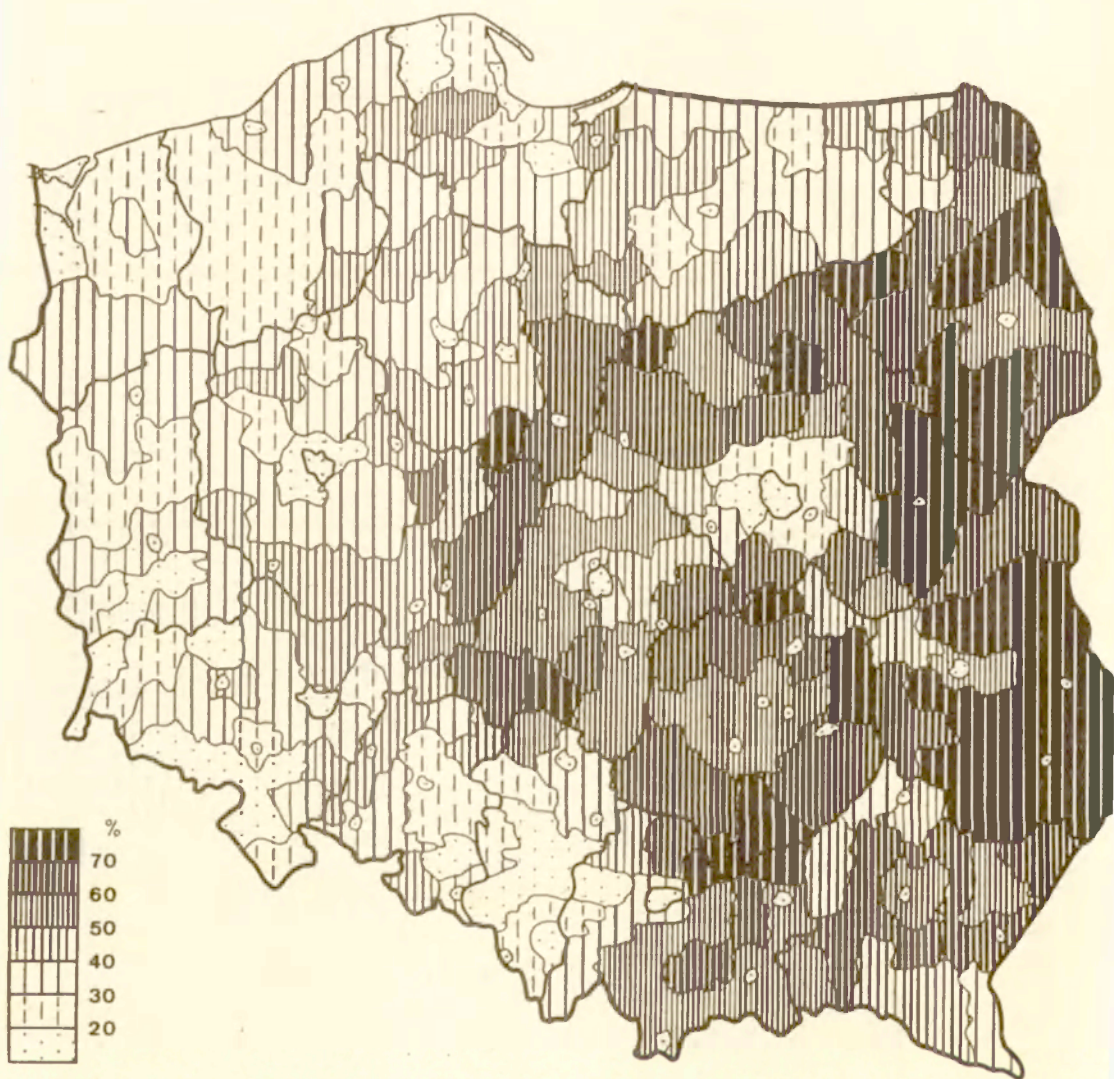
Pracownicy umysłowi w liczbie 3757 tys. stanowili w 1970 r. 22,9% ogółu pracu-



Ryc. III. 21. Pracownicy fizyczni w stosunku do ogółu pracujących w 1970 r.
Physical workers in relation to the total number of working people in 1970



Ryc. III.22. Pracownicy umysłowi w stosunku do ogółu pracujących w 1970 r.
 White-collar workers in relation to the total number of working people in 1970



Ryc. III.23. Rolnicy w stosunku do ogółu pracujących w 1970 r.

Agricultural workers (peasants included) in relation to the total number of working people in 1970



Ryc. III.24. Samodzielni w stosunku do ogółu pracujących w 1970 r.
 Independent workers in relation to the total number of working people in 1970

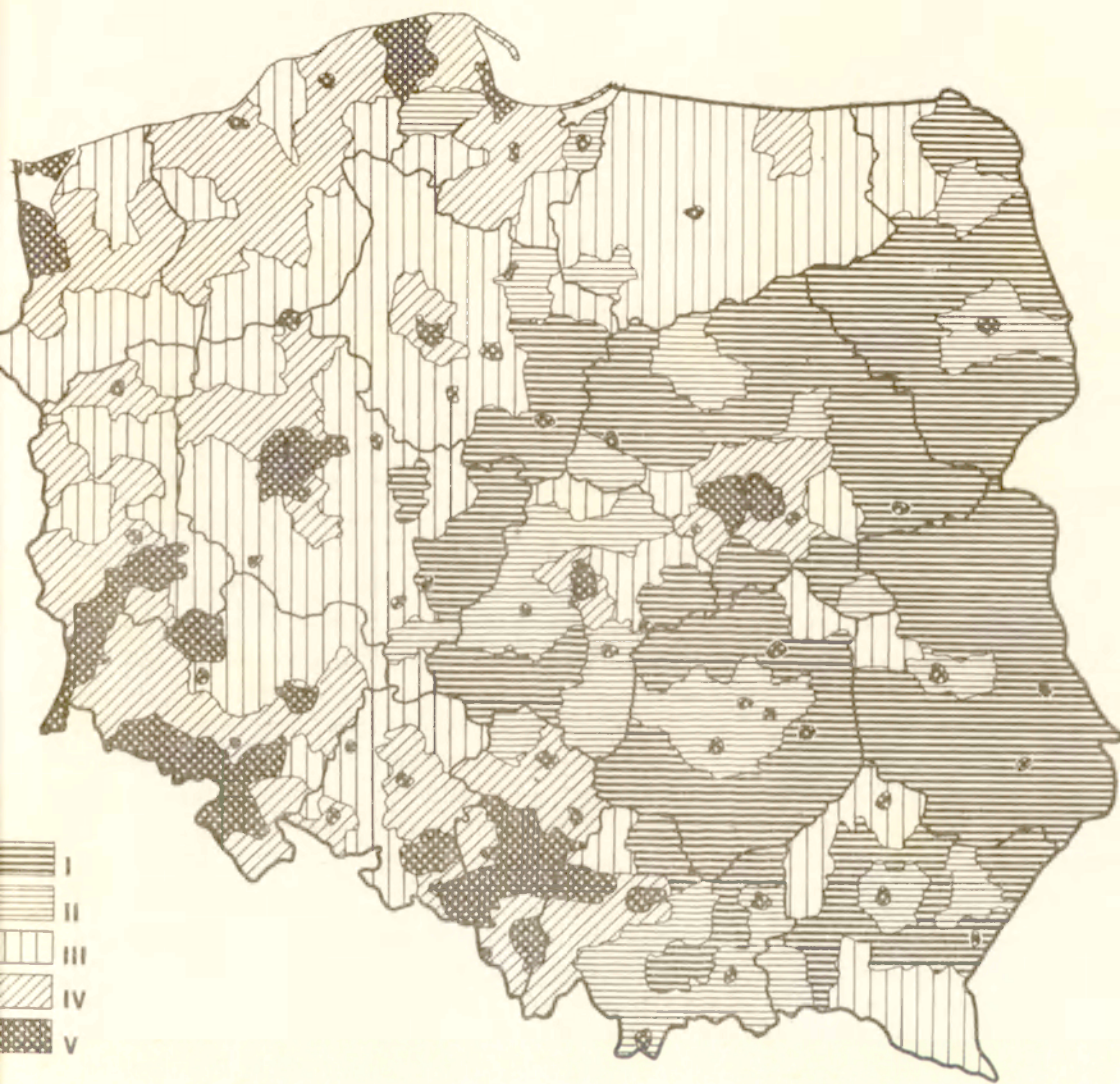
jących. Rozmieszczenie przestrzenne tej grupy pracowników pokrywa się w ogólnym zarysie z rozmieszczeniem pracowników fizycznych (ryc. III.22). Wysokiemu udziałowi pracowników fizycznych odpowiada zazwyczaj wyższy udział pracowników umysłowych. Cechą charakterystyczną rozmieszczenia pracowników umysłowych, podobnie jak i fizycznych, była ich większa koncentracja na obszarach zurbanizowanych i w miastach. Wszystkie miasta wydzielone na prawach powiatów i województw miały powyżej 25% umysłowych pracowników. Wyjątek stanowi Tomaszów Mazowiecki i takie typowe przemysłowe miasta jak: Ruda Śląska, Świętochłowice, Siemianowice, Wałbrzych. Uderzającym zjawiskiem była przy tym duża liczba powiatów w województwach kieleckim, lubelskim oraz we wschodniej części warszawskiego z najniższymi odsetkami pracowników umysłowych.

Rolnicy w liczbie 5412 tys. stanowili 32,9% ogółu pracujących w kraju (w 1970 r.). Obraz przestrzenny rozmieszczenia rolników był w ogólnym zarysie negatywem rozmieszczenia pracowników fizycznych i umysłowych (ryc. III.23). Rolnicy stanowili ponad 50% ogółu zatrudnionych w większości powiatów byłych ziem zaboru rosyjskiego i austriackiego. Powiaty o niższym udziale rolników otaczały Warszawę i Łódź oraz Górny Śląsk. Również w powiatach, w których zlokalizowano nowe ośrodki przemysłowe zaznaczył się niższy udział rolników w stosunku do pozostałych powiatów (np. powiaty: Tarnobrzeg, Puławy, Kozienice). Podobnie powiaty otaczające większe ośrodki miejskie charakteryzowały się niższym niż otoczenie odsetkiem rolników (np. powiaty dookoła miast wojewódzkich). Najniższym udziałem rolników charakteryzowały się oczywiście wszystkie miasta wydzielone na prawach województw i powiatów. Powiaty woj. katowickiego, częściowo opolskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego, w otoczeniu Poznania i północne powiaty woj. gdańskiego cechowały się wskaźnikami poniżej 30%.

Grupa społeczno-zawodowa „samodzielni” liczyła w 1970 r. 428 tys., tj. 2,6% ogółu pracujących. W układzie przestrzennym cechą charakterystyczną był wyższy udział tej grupy w miastach powiatowych i wojewódzkich oraz w większości powiatów graniczących z Warszawą, Poznaniem, Gdańskiem, Łodzią (ryc. III.24). Najniższe wskaźniki osiągnęły powiaty województw: lubelskiego, kieleckiego, rzeszowskiego. Zastanawiająco wysoki udział pracowników samodzielnych w powiecie biłgorajskim był związany, jak się wydaje, ze stosunkowo dużą ilością wykonujących pracę nakładczą. Ponadto większym udziałem pracowników samodzielnych charakteryzowały się niektóre powiaty leżące peryferyjnie w stosunku do wielkich miast, a więc poza zasięgiem intensywnych procesów rozwoju gospodarczego.

Na podstawie analizy rozmieszczenia poszczególnych grup społeczno-zawodowych wykonano typologię przestrzenną (ryc. III.25). Przedstawia ona syntetyczny obraz struktury społeczno-zawodowej kraju.

Powiaty zaliczone do typu I charakteryzowały się wysokim udziałem rolników (powyżej 60%) oraz najniższym udziałem pracowników fizycznych (0–30%) i pracowników umysłowych (poniżej 15%) w strukturze społecznej. Podobnie powiaty typu II posiadały stosunkowo wysoki udział rolników (50–60%) oraz wyższy udział



Ryc. III.25. Typologia społeczna ludności Polski w 1970 r.
Social typology of Polish population in 1970

pracowników fizycznych (do 40%) i pracowników umysłowych (do 25%). Powiaty typu I jak i II występowały prawie wyłącznie na byłych ziemiach Królestwa Kongresowego i zaboru austriackiego.

Powiaty typu III posiadające poniżej 50% rolników i poniżej 45% pracowników fizycznych zajmowały zwarte, duże obszary głównie w zachodniej i północnej części kraju oraz występowały w postaci wysp na wschodzie.

Wyraźniejsza dominacja pracowników fizycznych (powyżej 45%) i pracowników umysłowych (poniżej 15–20%) nad rolnikami (poniżej 40%) cechowała powiaty typu IV, położone w otoczeniu i na obszarach aglomeracji oraz na terenach zurbanizowanych.

Typ V charakteryzujący się najniższym odsetkiem rolników (poniżej 20%) oraz najwyższym pracowników fizycznych (powyżej 50%) i pracowników umysłowych (powyżej 30%) obejmował wszystkie miasta na prawach powiatów i województw oraz powiaty najsilniej uprzemysłowione i zurbanizowane.

Reasumując: pomimo dynamicznych przeobrażeń społecznych w skali całej Polski struktura przestrzenna społeczeństwa zachowała jednak wiele elementów dawnego układu. Wskazuje na to przeciwstawność obrazu rozmieszczenia dwóch podstawowych grup społeczno-zawodowych, to jest pracowników fizycznych i umysłowych, trzeciej grupie rolników. Jeszcze w 1970 r. można było odróżnić ziemie będące kiedyś pod zarządem rosyjskim i austriackim od ziem wchodzących w skład państwa niemieckiego. Strukturę społeczną tych ostatnich charakteryzowały przemiany bardziej zaawansowane. Wzrost terytorialny wpływów Górnego Śląska, aglomeracji warszawskiej i łódzkiej powodował obecnie radykalne zmiany w strukturze przestrzennej społeczeństwa. Prowadzona w okresie ostatnich dwudziestu pięciu lat polityka wyrównywania dysproporcji w rozwoju gospodarczym regionów również dała określone efekty przestrzenne. Powstały nowe okręgi przemysłowe, które stały się ośrodkami przemian starej struktury społecznej. Szybkie uprzemysłowienie i urbanizacja spowodowały masową migrację, która w głównej mierze polegała na przechodzeniu siły roboczej z rolnictwa do zawodów pozarolniczych. Był to podstawowy kierunek przemian społeczno-zawodowych w latach 1949–1970. Ludność zmieniała stanowisko społeczne migrując z obszarów wiejskich do rejonów przemysłowych i miast. W układzie przestrzennym powodowało to początkowo utrwalenie starych struktur. Obszary wiejskie dostarczając migrantów nie zmieniły swojego charakteru (udział procentowy rolników pozostawał na tym samym poziomie). Natomiast rejony przemysłowe stały się jeszcze bardziej „silnie przemysłowe”, wzrastał udział procentowy pracowników fizycznych i umysłowych. Przeobrażenia ilościowe spowodowały jednak stosunkowo szybko dyfuzję przestrzenną, zmiany zasięgu obszarów uprzemysłowionych i zurbanizowanych. Elementem dyfuzji uprzemysłowienia i urbanizacji są np. dojazdy do pracy, które przekształcają strukturę społeczną wielu powiatów położonych w pobliżu aglomeracji miejsko-przemysłowych.

Również rozwój uspołecznionych gospodarstw rolnych oraz technicznej obsługi rolnictwa (wzrost zatrudnienia pozarolniczego na wsi) był nośnikiem w strukturze

społecznej. Przedstawiona typologia (ryc. III.25) w sposób syntetyczny ilustruje całość powyższych przemian.

Dalsze przemiany struktury społecznej w układzie przestrzennym będą prawdopodobnie również związane z rozwojem gospodarczym poszczególnych regionów kraju. Elementem wiodącym tych przemian będzie wzrost aglomeracji i zasięgu ich wpływów. Nie można jednak lekceważyć przemian związanych z modernizacją gospodarki rolnej, która prowadzi do postępującego zmniejszania się liczby rolników nawet na tych obszarach, na których obecnie te grupy dominują.

IV. REGIONY DEMOGRAFICZNE I REGIONALIZACJA STRUKTUR LUDNOŚCIOWYCH

Zagadnieniom typologii i regionalizacji demograficznej poświęconych jest zaledwie kilka pozycji mimo bogatego dorobku w zakresie badań demograficznych. Dotychczasowe prace dotyczą struktury wieku, migracji lub zmian w liczbie ludności na obszarze Polski w okresach międzypisowych. Stosowane w nich metody są proste i prowadzą do wydzielenia jednorodnych obszarów. Podjęto również próby regionalizacji demograficznej opartej na wielu cechach.

Przegląd dotychczasowych opracowań należy rozpocząć od grupy prac poświęconych typologii struktury wieku. W większości tych publikacji u podstaw typologii leży prosty podział piramidy wieku na poszczególne grupy. Różne udziały poszczególnych grup wieku ludności danej jednostki administracyjnej decydują o zakwalifikowaniu obszaru do jednego z uprzednio ustalonych typów. W skali Polski tego rodzaju typologii dokonał dla 1950 r. B. Wełpa (1955), a typologię szczegółowszą według podziału administracyjnego przedstawił W. Migacz (1950—1951) dla 1946 r. Próbą syntezy w pracy Migacza było wprowadzenie wskaźnika biologicznego będącego stosunkiem ilościowym najmłodszej grupy wieku (0—18 lat) do grupy najstarszej (60 i więcej lat). Skonstruowana na podstawie wartości tego współczynnika mapa była próbą regionalizacji zjawisk demograficznych.

A. Jelonek (1971) na bazie analizy procentowych udziałów trzech grup wieku oraz odsetka mężczyzn w 1946 i 1950 r., a także zmian w strukturze płci i wieku ludności w Polsce w latach 1946—1950 wydzielił trzy zespoły regionów ludnościowych:

1. zespół regionów ziem dawnych,
2. regiony Opolszczyzny i Mazur,
3. regiony pozostałych ziem odzyskanych.

Typologię i rejonizację struktury wieku ludności na małym obszarze prezentują W. Czarkowska i W. Leszczycka (1960) w artykule omawiającym zagadnienia demograficzne rejonu nowosądeckiego. Obszerna i cenna dla metodyki badań struktury wieku ludności jest praca W. Czarkowskiej (1968). Należy jednak zaznaczyć, że sporządzona przez autorkę mapa typów struktur wieku ludności regionu krakowskiego przedstawia rozmieszczenie tych typów, a nie regiony demograficzne.

W zakresie migracji ludności mamy do zanotowania próbę wydzielenia regionów

przez L. Kosińskiego (1968). Autor opierając się na szczegółowej analizie przepływów międzywojewódzkich zarejestrowanych w Narodowym Spisie Powszechnym z 1960 r. wydzielił trzy obszary o różnym stopniu zasiedlenia ludności. Mapa przedstawia przy tym główne zasięgi migracji, będące wynikiem przemieszczeń ludności w latach 1950–1960.

Zmiany w zaludnieniu Polski w dziesięcioleciu międzypisowym 1921–1931 były podstawą typologii a zarazem regionalizacji demograficznej ówczesnego obszaru naszego kraju dokonanej przez W. Ormickiego (1932). Założenia metodyczne tej pracy znajdują odbicie w poglądach wielu badaczy, którzy uważają że całość przemian demograficznych określają zmiany liczby zaludnienia lub gęstości ludności. Pogląd ten wydaje się niesłuszny, ponieważ oprócz zmian ilościowych zachodzą również poważne zmiany jakościowe struktur ludnościowych. Jednakże typologię i regionalizację przyrostu rzeczywistego (zmian zaludnienia lub gęstości zaludnienia) możemy uznać za jeden z elementów charakterystyki demograficznej, w której obok zagadnień rozmieszczenia uwzględniana jest dynamika ludności najczęściej w postaci przyrostu naturalnego i sald migracji. W takim przypadku zostają pominięte składniki migracji (napływ, odpływ) i przyrostu naturalnego (urodzenia, zgony).

Typologię i regionalizację zmian ludności Polski przeprowadził L. Kosiński (1964) opierając się na relacji przyrostu naturalnego do salda migracji w okresie 1951–1960, kontynuacja tych badań znajduje się w opracowaniu A. Gawryszewskiego (1974) oraz A. Żurkowej (1974).

Próbę typologii struktur demograficznych na przykładzie woj. wrocławskiego powiatami, a dla reszty obszaru Polski województwami podjęła H. Leonhard-Migaczowa (1965). Podstawą typologii było trzynaście cech demograficznych. Metoda typologii opierała się na analizie odchyłeń współczynników demograficznych od średniej.

Praca A. Jelonka (1971) poświęcona regionom demograficznym Polski zawiera przegląd metod prowadzących do typologii i regionalizacji zjawisk demograficznych oraz sprawdzenie ich przydatności na badanym obszarze. Obok metod tradycyjnie stosowanych w geografii do delimitacji regionów w omawianej publikacji poddano próbie metody: izogradientów demograficznych, taksonomii wrocławskiej i wzajemnych relacji pomiędzy procentowymi udziałami ludności w trzech grupach wieku. Ta ostatnia metoda posłużyła za podstawę wydzielenia regionów, zweryfikowanych metodą częstotliwości rubieży. Rezultaty metody częstotliwości rubieży pokrywały się z kolei z wynikami uzyskanymi przy zastosowaniu analizy wieloczynnikowej. Regiony demograficzne wydzielono na podstawie materiałów statystycznych dla 1960 roku.

Do innego typu prac poświęconych również problematyce regionu demograficznego należy opracowanie K. Bromka (1964) dotyczące rozwoju demograficznego regionu Krakowa w okresie 1869–1950 r. K. Bromek regionem demograficznym nazywa obszar, w którym zmiany zamieszkania związane są z określonym miastem. Praca dotyczy zmian w liczbie i gęstości ludności na obszarze Krakowa i w strefie przejściowej od miasta do wsi, przy czym badane cechy rozpatrywane są nie pod kątem struktury i dynamiki ludności, lecz od strony rozmieszczenia ludności.

METODA I ZASTOSOWANIE ANALIZY CZYNNIKOWEJ

Materiał statystyczny dla niniejszej analizy obejmujący 26 cech demograficznych (tab. IV.1) dla 396 podstawowych jednostek przestrzennych (powiatów) został przetworzony w Centrum Obliczeniowym Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Analiza czynnikowa była liczona techniką R.

Następnie dokonano rotacji ortogonalnej metodą Varimax. Zestawione w macierzy obserwacji cechy odzwierciedlają: rozmieszczenie ludności (cechy 9 i 10), dynamikę ludności, tj. ruch naturalny (5 i 8) i migracje (18), oraz strukturę ludności, którą charakteryzują: struktura płci ludności (1), struktura wieku (2–4), struktura rodzinna (16), struktura zawodowa (11–15 i 19–24), struktura wykształcenia (25–26) oraz warunki mieszkaniowe ludności (17).

Rozmieszczenie ludności scharakteryzowano gęstością zaludnienia oraz miejscem zamieszkania. Ludność miejska wykazuje bowiem szereg odrębnych cech zarówno w dynamice jak strukturze. Ruch naturalny charakteryzowano cechami

Tabela IV.1. Cechy demograficzne

Numer cechy	Nazwa cechy
1	Odsetek mężczyzn
2	Odsetek ludności w wieku 0–18 lat
3	Odsetek ludności w wieku 19–59 lat
4	Odsetek ludności w wieku 60 i więcej lat
5	Ilość małżeństw w promillach
6	Ilość urodzeń w promillach
7	Liczba zgonów w promillach
8	Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych
9	Gęstość zaludnienia na kilometr kwadratowy
10	Odsetek ludności miejskiej
11	Utrzymujący się ze źródeł pozarolniczych w procentach ogółu ludności
12	Ludność pozarolnicza w procentach utrzymujących się z pracy
13	Czynni zawodowo w procentach ogółu ludności
14	Czynni zawodowo w procentach ludności utrzymującej się z pracy
15	Ludność utrzymująca się ze źródeł niezarobkowych w procentach ogółu ludności
16	Ludność w gospodarstwach domowych ogółem na jedno gospodarstwo
17	Przeciętna liczba osób na izbę
18	Saldo migracji w procentach średniej ludności za lata 1961–1970
19	Na 100 czynnych zawodowo przypada utrzymywanych poza rolnictwem
20	Na 100 czynnych zawodowo przypada utrzymywanych w rolnictwie
21	Ludność utrzymująca się z przemysłu w odsetkach ogółu ludności
22	Ludność utrzymująca się z budownictwa w odsetkach ogółu ludności
23	Ludność utrzymująca się z transportu i łączności w odsetkach ogółu ludności
24	Ludność utrzymująca się z prowadzenia indywidualnych gospodarstw rolnych w odsetkach ogółu ludności
25	Ludność z wykształceniem wyższym ukończonym w procentach ogółu ludności
26	Ludność z wykształceniem średnim ogólnym, zawodowym i pomaturalnym w procentach ogółu ludności.

Tabela IV.2. Macierz korelacji 26 cech demograficznych wg powiatów w 1970 roku

Nr cechy	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	
1	1,0000																										
2	0,5318	1,0000																									
3	-0,2317	-0,6757	1,0000																								
4	-0,4359	-0,5533	-0,2389	1,0000																							
5	-0,0454	-0,0330	0,3276	-0,3252	1,0000																						
6	0,4774	0,8385	-0,7370	-0,2692	-0,0692	1,0000																					
7	-0,4580	-0,5380	-0,1610	0,8920	-0,2606	-0,2782	1,0000																				
8	0,0383	0,0713	-0,1356	0,0583	0,0136	0,0552	0,1700	1,0000																			
9	-0,4161	-0,6151	0,7199	-0,0014	0,1561	-0,6587	0,0633	-0,0495	1,0000																		
10	-0,3557	-0,4491	0,7848	-0,2960	0,2365	-0,6083	-0,2362	-0,0970	0,8099	1,0000																	
11	-0,3337	-0,4113	0,7708	-0,3304	0,2323	-0,5209	-0,2425	-0,1670	0,7058	0,8836	1,0000																
12	-0,3380	-0,4309	0,7892	-0,3254	0,2397	-0,5399	-0,2394	-0,1667	0,7255	0,8971	0,9925	1,0000															
13	-0,0526	-0,2671	-0,1869	0,5607	-0,1033	-0,0577	0,4868	0,0967	-0,2910	-0,5480	-0,5951	-0,5738	1,0000														
14	-0,2540	-0,5744	0,1198	0,6184	-0,0742	-0,3564	0,5819	0,0488	0,0110	-0,2516	-0,2591	-0,2348	0,8531	1,0000													
15	-0,3820	-0,4386	0,5985	-0,0982	0,0832	-0,5111	-0,0038	-0,1420	0,6653	0,7649	0,8441	0,8375	-0,6916	-0,3025	1,0000												
16	0,4128	0,7529	-0,8168	-0,0681	-0,1466	0,7810	-0,1274	0,1003	-0,6801	-0,7125	-0,6833	-0,6991	0,1251	-0,3158	-0,6274	1,0000											
17	-0,0344	-0,0475	-0,3404	0,4463	-0,1633	0,1467	0,3890	0,1405	-0,1480	-0,3736	-0,4169	-0,4080	0,5218	0,3762	-0,4846	0,2448	1,0000										
18	-0,2033	-0,4042	0,6368	-0,1858	0,1042	-0,4129	-0,165	-0,1847	0,5582	0,7197	0,7436	0,7520	-0,3636	-0,1454	0,5391	-0,5638	-0,195	1,0000									
19	0,3725	0,6900	-0,7780	-0,0265	-0,2752	0,7000	-0,058	0,0962	-0,5640	-0,5501	-0,4939	-0,5173	-0,1523	-0,4288	-0,3974	0,7181	0,25	-0,3938	1,0000								
20	-0,2045	-0,1347	0,4108	-0,2843	0,2232	-0,2811	-0,281	-0,0441	0,6527	0,6436	0,4823	0,4888	-0,4631	-0,3411	0,4214	-0,3490	-0,19	0,4607	-0,2764	1,0000							
21	-0,2570	-0,4428	0,6823	-0,1929	0,1542	-0,4939	-0,076	-0,1235	0,6051	0,7025	0,8557	0,8648	-0,3768	-0,0583	0,7242	-0,6043	-0,28	0,5744	-0,4951	0,2282	1,0000						
22	0,0328	-0,1562	0,4006	-0,2428	0,0766	-0,1469	-0,215	-0,0754	0,3572	0,4169	0,4847	0,4891	-0,3307	-0,2397	0,3326	-0,2921	-0,13	0,6247	-0,0869	-0,3112	0,2688	1,0000					
23	-0,0671	0,0499	0,0936	-0,1676	0,1503	-0,0179	-0,193	-0,1650	0,0679	0,2399	0,2825	0,2715	-0,3422	-0,2944	0,2297	-0,0901	-0,16	0,2647	0,1039	0,1989	-0,0063	0,1356	1,0000				
24	0,1957	0,2056	-0,6924	0,5120	-0,2917	0,3701	0,417	0,1792	-0,6087	-0,8374	-0,9382	-0,9339	0,7627	0,4496	-0,8488	0,5821	0,56	-0,6678	0,4197	-0,5206	-0,7635	-0,4609	-0,3039	1,0000			
25	-0,3896	-0,5216	0,7197	-0,1244	0,1231	-0,5867	-0,158	-0,1795	0,7114	0,7487	0,6674	0,6825	-0,2597	-0,0280	0,5181	-0,6189	-0,21	0,6681	-0,5368	0,5739	0,4058	0,4766	0,1884	-0,5961	1,0000		
26	-0,3898	-0,4268	0,6438	-0,1639	0,1785	-0,5212	-0,186	-0,1651	0,6552	0,7486	0,6621	0,6764	-0,3026	-0,0947	0,4990	-0,5618	-0,17	0,6392	-0,4761	0,5680	0,4282	0,3898	0,2520	-0,5930	0,8255	1,0000	

<http://rcin.org.pl>

analitycznymi, pominięto natomiast cechę syntetyczną, jaką jest przyrost naturalny. Na taką samą wartość przyrostu naturalnego mogą się bowiem składać różne udziały urodzeń i zgonów. W odróżnieniu od pozostałych cech, które odnoszą się do 1970 r. lub są zarejestrowane stanem na koniec tego roku, ruch wędrownkowy wyrażony został przyrostem migracyjnym w promillach średniej liczby ludności za dziesięciolecie 1961—1970. Uznano bowiem, że roczne zmiany w migracjach są na tyle duże, że mogą wносить do analizy element przypadkowości. Strukturę wieku charakteryzowano trzema grupami najczęściej stosowanymi w praktyce planistycznej i badaniach naukowych. Analizę źródeł utrzymania ludności można było rozszerzyć, lecz badania sondażowe wykazały, iż dodatkowe cechy nie wykazały ani większej amplitudy wartości, ani innego rozkładu przestrzennego. W strukturze wykształcenia za najbardziej istotne uznano udziały wykształcenia wyższego i średniego. Brano przy tym pod uwagę tylko ukończone studia wyższe lub szkoły średnie. Pominięto wszelkie formy wykształcenia półwyższego lub niepełnego wyższego zaliczając te grupy do ludności z wykształceniem średnim ukończonym. Podobnie postąpiono z grupą wykształcenia średniego. Za mało istotne uznano grupy ludności z niepełnym wykształceniem podstawowym oraz bez wykształcenia. Ta ostatnia grupa była szczególnie licznie reprezentowana w produkcyjnej grupie wieku. Strukturę rodzinną scharakteryzowano liczbą osób przypadających na jedno gospodarstwo domowe. Ponieważ warunki mieszkaniowe mają wpływ na szereg procesów demograficznych, uwzględniono je również w charakterystyce ludności.

Punktem wyjścia w niniejszym badaniu była zatem macierz geograficzna cech demograficznych. Cechom przypisano liczby rzeczywiste, które stanowiły miary tych cech. Ze względu na zróżnicowaną wielkość jednostek podstawowych celem wyeliminowania zniekształceń pomiaru przestrzennego zastosowano mierniki w procentach ogółu ludności lub określonej grupy ludności, koncentracji przestrzennej (liczba ludności na kilometr kwadratowy) lub koncentracji ekonomicznej (ilość osób w jednym gospodarstwie domowym i przeciętna ilość osób na izbę). Wyniki standaryzacji zawiera macierz zmiennych standaryzowanych stanowiąca ostateczną postać macierzy obserwacji.

W zredukowanej macierzy korelacji (tab. IV.2 i 3), w wyniku przeprowadzonych obliczeń wyznaczono 10 czynników wspólnych wyjaśniających 92,77% zasobu zmienności wspólnej. Strukturę czynnikową przedstawia tabela IV.4.

Analiza rozpoczęła się od wyznaczenia czynnika F_1 , którego udział w ogólnej zmienności wspólnej w naszym przypadku wynosił 43,58%. W dalszym ciągu obliczeń wyodrębniono drugi czynnik F_2 , którego udział w nowo obliczonej zmienności wspólnej wynosił 18,56%, a kumulowany z czynnikiem F_1 procent wyjaśnionej zmienności wspólnej wzrósł do 62,14%. Z powyższych rozważań wynika, że czynnik F_1 i F_2 wykorzystują bardzo duży procent zmienności wspólnej, czynnik F_3 jest już parokrotnie mniejszy. W dalszych badaniach posłużono się tylko sześcioma czynnikami wspólnymi o wartościach własnych powyżej jedności, które wyczerpywały 82,30% zasobu zmienności wspólnej. Sześć kolejnych czynników F uporządkowano według ich wkładu do zmienności wspólnej. Wartości ładunków czynników w poszczególnych zmiennych zbioru zawiera rotowana macierz czynnikowa (tab. IV.5).

Tabela IV.3. Wartości zasobów zmienności wspólnej

Numer cechy	h^2_j	Numer cechy	h^2_j
1	0,708	14	0,906
2	0,931	15	0,934
3	0,931	16	0,815
4	0,923	17	0,604
5	0,594	18	0,778
6	0,787	19	0,855
7	0,883	20	0,738
8	0,754	21	0,822
9	0,807	22	0,706
10	0,913	23	0,607
11	0,943	24	0,968
12	0,950	25	0,820
13	0,948	26	0,773

Tabela IV.4. Struktura czynnikowa

Czynnik	Wartość własna	% wykorzystania zmienności	
		skumulowanej	wspólnej
F_1	11,331	43,58	43,58
F_2	4,827	62,14	18,56
F_3	1,591	68,27	6,13
F_4	1,410	73,69	5,42
F_5	1,128	78,03	4,34
F_6	1,109	82,30	4,27
F_7	0,871	85,65	3,35
F_8	0,731	88,46	2,81
F_9	0,588	90,73	2,27
F_{10}	0,530	92,77	2,04

Na podstawie wielkości ładunków czynnikowych możemy zidentyfikować układ zmiennych sprzężonych z poszczególnymi czynnikami. W znaczeniu statystycznym ładunki czynnikowe mają postać współczynników korelacji między współczynnikiem a zmiennymi. W niniejszym badaniu przyjęto arbitralnie, że istotne są ładunki czynnikowe powyżej 0,500. Tak wyznaczone grupy cech, które znajdują swoje odzwierciedlenie w sześciu czynnikach F zamieszczono w tabeli IV.6.

Czynnik F_1 wyjaśniający 43,58% zasobu zmienności wspólnej jest czynnikiem najważniejszym, jednocześnie trudnym do interpretacji skorelowanych ze sobą cech. W kategorii cech dodatnio skorelowanych z tym czynnikiem dominują cechy o charakterze ekonomiczno-społecznym (16 i 24) oraz struktury ludności i urodzeń (2 i 6). Wyrażają one związek struktury społecznej rolnictwa z warunkami mieszkaniowymi, procentowymi udziałami młodzieży oraz współczynnikiem urodzeń.

Tabela IV.5. Macierz czynnikowa rotowana

Cecha	F_1	F_2	F_3	F_4	F_5	F_6
1	0,402	-0,684	0,148	-0,098	0,213	-0,043
2	0,532	-0,603	-0,410	0,020	-0,001	-0,016
3	-0,895	-0,102	0,309	-0,050	-0,145	0,020
4	0,179	0,909	0,188	0,035	0,167	0,000
5	-0,222	-0,297	0,083	0,099	-0,663	-0,033
6	0,720	-0,412	-0,284	0,037	0,134	0,009
7	0,114	0,897	0,138	-0,075	0,143	-0,146
8	0,148	0,071	-0,062	0,099	-0,095	-0,839
9	-0,841	0,177	-0,039	0,182	-0,048	-0,175
10	-0,927	-0,082	-0,183	0,071	-0,087	0,041
11	-0,926	-0,126	-0,210	-0,149	0,034	0,047
12	-0,936	-0,123	-0,180	-0,136	0,029	0,041
13	0,423	0,396	0,768	0,135	-0,059	-0,002
14	0,059	0,541	0,777	-0,027	-0,073	0,001
15	-0,805	0,119	-0,418	-0,309	0,031	0,005
16	0,830	-0,223	-0,243	0,101	0,084	-0,025
17	0,362	0,342	0,255	0,435	0,277	-0,159
18	-0,782	-0,135	-0,010	0,189	0,305	0,140
19	0,679	-0,130	-0,494	0,109	0,349	0,005
20	-0,567	-0,138	-0,306	0,498	-0,199	-0,127
21	-0,784	-0,041	-0,017	-0,432	0,094	-0,099
22	-0,509	-0,318	0,001	0,281	0,517	0,005
23	-0,169	-0,023	-0,452	0,231	-0,163	0,542
24	0,847	0,309	0,336	0,193	0,053	-0,055
25	-0,807	0,003	0,053	0,387	0,004	0,127
26	-0,764	-0,009	-0,042	0,404	-0,070	0,138

Wartości ujemne ładunków czynnikowych są wyższe, większa jest też liczba cech. Struktura czynnika F_1 w kategoriach cech skorelowanych ujemnie wyraża zjawiska uprzemysłowienia i urbanizacji. Składa się z cech struktury zawodowej ludności (11, 12, 15, 21, 22), rozmieszczenia ludności (9, 10), wykształcenia (25, 26) oraz udziałów ludności w wieku produkcyjnym i migracji (3 i 18). Czynniki F_1 możemy zatem określić jako czynnik struktury społeczno-gospodarczej ludności odzwierciedlający procesy uprzemysłowienia, strukturę rolnictwa, urbanizację i związane z tym zjawiskiem rozmieszczenie ludności, jej strukturę wieku i wykształcenia oraz procesy migracyjne.

Czynnik F_2 wykazuje 18,56% zasobu zmienności wspólnej i jest dodatnio skorelowany z grupą ludności w wieku produkcyjnym i zgonami. Cecha 14 ma dużą wartość, ale w interpretacji nie odgrywa tutaj większej roli. W kategorii cech ujemnie skorelowanych występuje udział mężczyzn i ludność grupy wieku przedprodukcyjnego. Możemy zatem określić czynnik F_2 jako czynnik struktury wieku i umiERALNOŚCI.

Czynnik F_3 wyjaśnia już tylko 6,13% zmienności wspólnej i możemy go zidentyfikować jako czynnik aktywności zawodowej.

Tabela IV.6. Interpretacja czynników

Czynnik	Ładunek czynnika	Numer cechy	Nazwa cechy
F_1	0,847	24	Ludność utrzymująca się z prowadzenia indywidualnych gospodarstw rolnych w odsetkach ogółu ludności
	0,830	16	Ludność w gospodarstwach domowych ogółem na jedno gospodarstwo
	0,720	6	Ilość urodzeń na 1000 ludności
	0,679	19	Na 100 czynnych zawodowo przypada utrzymywanych poza rolnictwem
	0,632	2	Odsetek ludności w wieku 0–18 lat
	–0,939	12	Ludność pozarolnicza w procentach utrzymujących się z pracy
	–0,927	10	Odsetek ludności miejskiej
	–0,926	11	Utrzymujący się ze źródeł pozarolniczych w procentach ogółu ludności
	–0,895	3	Odsetek ludności w wieku 19–59 lat
	–0,841	9	Gęstość zaludnienia na kilometr kwadratowy
	–0,807	25	Ludność z wykształceniem wyższym ukończonym w procentach ogółu ludności
	–0,805	15	Ludność utrzymująca się ze źródeł niezarobkowych w procentach ogółu ludności
	–0,784	21	Ludność utrzymująca się z przemysłu w odsetkach ogółu ludności
	–0,782	18	Saldo migracji w procentach średniej ludności za lata 1961–1970
	–0,764	26	Ludność z wykształceniem średnim ogólnym, zawodowym i pomaturalnym w procentach ogółu ludności
	–0,567	20	Na 100 czynnych zawodowo przypada utrzymywanych w rolnictwie
–0,509	22	Ludność utrzymująca się z budownictwa w odsetkach ogółu ludności	
F_2	0,909	4	Odsetek ludności w wieku 60 i więcej lat
	0,897	7	Liczba zgonów w promillach
	0,541	14	Czynni zawodowo w procentach ludności utrzymującej się z pracy
	–0,684	1	Odsetek mężczyzn
	–0,603	2	Odsetek ludności w wieku 0–18 lat
F_3	0,777	14	Czynni zawodowo w procentach ludności utrzymującej się z pracy
	0,768	13	Czynni zawodowo w procentach ogółu ludności
F_4	0,498	20	Na 100 czynnych zawodowo przypada utrzymywanych w rolnictwie
F_5	0,517	22	Ludność utrzymująca się z budownictwa w odsetkach ogółu ludności
	–0,663	5	Liczba małżeństw w promillach
F_6	0,542	23	Ludność utrzymująca się z transportu i łączności w odsetkach ogółu ludności
	–0,839	8	Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych

Czynnik F_4 nie posiadał wartości ładunków powyżej 0,500. Najwyższą wartość 0,498 miała cecha obciążenia zawodowo czynnych w rolnictwie, zaznaczyć jednak należy, że wystąpiła ona już w czynniku F_1 w ujemnej korelacji, ale z większym ładunkiem. Czynnik F_4 identyfikujemy zatem jako obciążenie zawodowo czynnych w rolnictwie ludnością utrzymywaną.

Czynnik F_5 wykazuje dodatnią korelację z ludnością utrzymującą się z budownictwa. Ta cecha występowała już w czynniku F_1 z mniejszą wartością i w ujemnej korelacji. Drugą istotną cechą stanowi ujemnie skorelowany, lecz o większej wartości wskaźnik małżeństw. Możemy zatem identyfikować ten czynnik jako czynnik liczebności małżeństw.

Czynnik F_6 tworzą w sposób istotny dwie cechy, przy czym znacznie wyższą wartość ma cecha skorelowana ujemnie. Z tego względu czynnik F_6 możemy określić jako czynnik śmiertelności niemowląt.

Warto podkreślić, że czynniki F_5 i F_6 mają wartość własną nieco większą od jedności i wykorzystują nieco więcej niż po 4% zasobu zmienności wspólnej.

TYPOLOGIA JEDNO CZYNNIKOWA

W celu przeprowadzenia typologii demograficznej na podstawie wartości czynnikowych dokonano porządkowania wartości poszczególnych czynników na klasy o maksymalnej jednorodności. Generalną zasadą był podział na trzy klasy o wartościach dodatnich i trzy klasy o wartościach ujemnych. Natomiast wartości klas w poszczególnych czynnikach były różne, co wynikało z różnego rozkładu tych wartości. Możemy przyjąć, że poszczególne klasy wartości odpowiadają różnym typom. W poszukiwaniu pewnych prawidłowości przestrzennych w rozmieszczeniu typów zdecydowano, że w pierwszym rzędzie uwzględnione będą obszary opisane przez dodatnie lub ujemne wartości czynników F , w dalszej kolejności przez poszczególne klasy wielkości, zwłaszcza o największych i najmniejszych wartościach czynnikowych.

Mapa rozkładu przestrzennego wartości czynnika F_1 pokazuje, że jednostki przestrzenne (powiaty) zaliczone do odpowiednich typów jakkolwiek w większości przypadków tworzyły pewne zespoły, to jednak były przemieszane z jednostkami zaliczonymi do innych typów. Rozkład przestrzenny wartości czynnika F_1 , który wyjaśnia 43,58% zasobu zmienności wspólnej, był najistotniejszy zarówno w typologii, jak i rejonizacji demograficznej. Został on zidentyfikowany jako czynnik struktury społeczno-gospodarczej ludności. W dodatnich ładunkach czynnika dominowały cechy: struktury społecznej rolnictwa, struktury rodzinnej, urodzeń i ludności w wieku przedprodukcyjnym. Wartości ujemne ładunków czynnikowych wyrażały zjawiska uprzemysłowienia i urbanizacji. Stąd też wszystkie miasta-powiaty znalazły się w klasie wartości ujemnych o najniższych wartościach. Wartości ujemne wyznaczyły także obszary wielkich aglomeracji miejskich Warszawy (wraz z powiatami otaczającymi stolicę), Łodzi, Poznania, Szczecina i Trójmiasta. Największy powierzchniowo obszar tworzyła konurbacja Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego z powiatami woj. katowickiego, krakowskiego i opolskiego. Kolejne zgrupowanie powiatów o ujemnych wartościach występowało w południowej

części woj. wrocławskiego i zielonogórskiego. Zaledwie pięć powiatów, prócz miast mających wartości ujemne występowało w odosobnieniu — były to: Kołobrzeg, Malbork, Chodzież, Puławy i Krosno. Zgrupowania powiatów o wartościach maksymalnych występowały w środkowych i zachodnich rejonach kraju, a to w województwach: lubelskim, białostockim, warszawskim, kieleckim, rzeszowskim i krakowskim. Pojedynczo występujące powiaty były jeszcze w województwach środkowej Polski i na północy. Generalnie biorąc czynnik F_1 w kategoriach wartości ujemnych pozwala wydzielić obszary uprzemysłowione i zurbanizowane, natomiast w kategorii maksymalnych wartości dodatnich — obszary o cechach ludności rolniczej.

Mapa rozkładu przestrzennego wartości czynnika F_2 w typach wartości dodatnich przedstawia obszary ludności starej oraz o wysokich zgonach. W kategorii wartości ujemnych wykazuje wysokie odsetki mężczyzn i młodzieży. Czynniki F_2 identyfikujemy jako czynnik struktury wieku i umieralności. Rejonizacja największych wartości ujemnych (dwóch typów) prowadzi do podziału kraju na ziemie zachodnie i północne, bez Śląska Opolskiego, oraz pozostałe obszary. Ponieważ głównymi komponentami czynnika F_2 są grupy wieku ludności, udział mężczyzn i zgony, układ ten odzwierciedla procesy demograficzne związane z zasiedleniem ziem zachodnich i północnych. Potwierdza to zaliczenie do tej samej kategorii powiatów bieszczadzkich (Lesko i Ustrzyki Dolne). Należy podkreślić, że do terenów Polski zachodniej i północnej upodabniały się tereny południowe woj. gdańskiego niemal całe woj. bydgoskie oraz środkowa i północna część woj. poznańskiego. Wartości ujemne posiadała także spora grupa miast oraz szereg powiatów otaczających GOP od zachodu i południa. Obszary maksymalnych wartości czynnika F_2 były zlokalizowane wzdłuż wschodniej granicy kraju, bez części południowowschodniej, a także tworzyły pas biegnący przez część środkową (południowa część woj. łódzkiego, pogranicze woj. krakowskiego i kieleckiego oraz lubelskiego). Wśród jednostek przestrzennych o najwyższych wartościach znalazły się dwa największe miasta Polski oraz Pruszków, Żyrardów, Pabianice, Zawiercie, Świętochłowice, Cieszyn, Zakopane i Przemyśl.

Rozkład przestrzenny czynnika F_3 będącego wskaźnikiem aktywności zawodowej jest generalnie taki sam jak czynnika F_2 , z tym że wartości ujemne są bardziej przesunięte na południowy wschód. Poza ziemiami zachodnimi i północnymi obejmują niemal całe woj. bydgoskie i poznańskie, północną część woj. warszawskiego oraz zachodnią i środkową część woj. katowickiego. Oddzielną grupę stanowią powiaty Nowy Sącz, Limanowa i Sucha w woj. krakowskim. Pojedyncze jednostki to powiaty Brzozów i Lesko oraz większość miast wydzielonych. Wartości dodatnie rozbiły jednolity zachodni obszar tylko w południowej części kraju. Tutaj występowało parę grup po dwa powiaty (w Sudetach) oraz większa grupa na pograniczu woj. wrocławskiego i opolskiego. W typach dodatnich czynnika F_3 maksymalne wartości mają układ bardzo zbliżony do omówionego wyżej układu czynnika F_2 .

Rozkład przestrzenny wartości czynnika F_4 reprezentującego obciążenie zawodowo czynnych w rolnictwie ludnością utrzymywaną, w typach dodatnich i ujemnych, dzieli Polskę na zachodnią i wschodnią. Wartości dodatnie dominują w części wschodniej oraz w przeważającej liczbie miast. Kilka większych skupisk powiatów wystą-

piło także na Pojezierzu Pomorskim. Na obszarach wschodniej części kraju były skupiska powiatów o wartościach ujemnych, np. wokół Łodzi, Warszawy, w północno-wschodniej części woj. olsztyńskiego, południowo-wschodniej woj. białostockiego, a także na północy i południu woj. rzeszowskiego. Enklawy pojedynczych, rzadziej dwu, powiatów występowały i w innych województwach.

Rozkład geograficzny czynnika F_5 — liczebności małżeństw — w kategorii typów ujemnych obejmował niemal w całości województwa zachodnie, ponadto północne części województw olsztyńskiego, łódzkiego i krakowskiego, grupę powiatów na południe od Warszawy i w środkowej części woj. lubelskiego. Większość miast miała wartości ujemne. Wysokie wartości dodatnie występowały na Śląsku Opolskim i w woj. katowickim, a także we wschodniej części woj. krakowskiego i przylegających powiatach woj. rzeszowskiego. W tym ostatnim powiaty Tarnobrzeg, Nisko i Leżajsk stanowiły grupę o maksymalnych wartościach.

Rozkład przestrzenny czynnika F_6 (określonego jako czynnik zgonów niemowląt) nie daje podstaw do wydzielenia określonych rejonów. Poszczególne jednostki zaliczane do różnych typów są przemieszane. Można tylko stwierdzić, że w zachodniej i południowej części kraju przeważały powiaty o dodatnich wartościach czynnika.

Podsumowując rozważania nad rejonizacją rozkładów wartości czynników należy stwierdzić, że czynnik F_1 uwypuklił jeden z najważniejszych procesów społeczno-gospodarczych, znajdujący odbicie w sytuacji demograficznej. Ustalona na tej podstawie regionalizacja byłaby jednak nie pełna. Rozmieszczenie przestrzenne czynników F_2, F_3 , a w mniejszym stopniu F_4 i F_5 , wyznaczyło granicę podziału kraju biegnącą z północnego wschodu na południowy zachód. W powstałym układzie znalazły odzwierciedlenie zjawiska i procesy demograficzne, związane z zasiedleniem ziem nowych oraz procesy entropii z obszarami przyległymi. W układzie tym zawiera się również zróżnicowanie w strukturze społecznej ludności rolniczej: w północno-zachodniej części kraju mamy gospodarstwa większe z dużą liczbą gospodarstw wielkoobszarowych uspołecznionych, w części południowo-wschodniej gospodarstwa małe, często karłowate, a co za tym idzie, o nadmiarze ludzi związanych z pracą na roli.

W tej sytuacji rozkład przestrzenny żadnego z czynników nie upoważnia do przeprowadzenia regionalizacji demograficznej w pełni odpowiadającej założeniom postawionym w celu pracy.

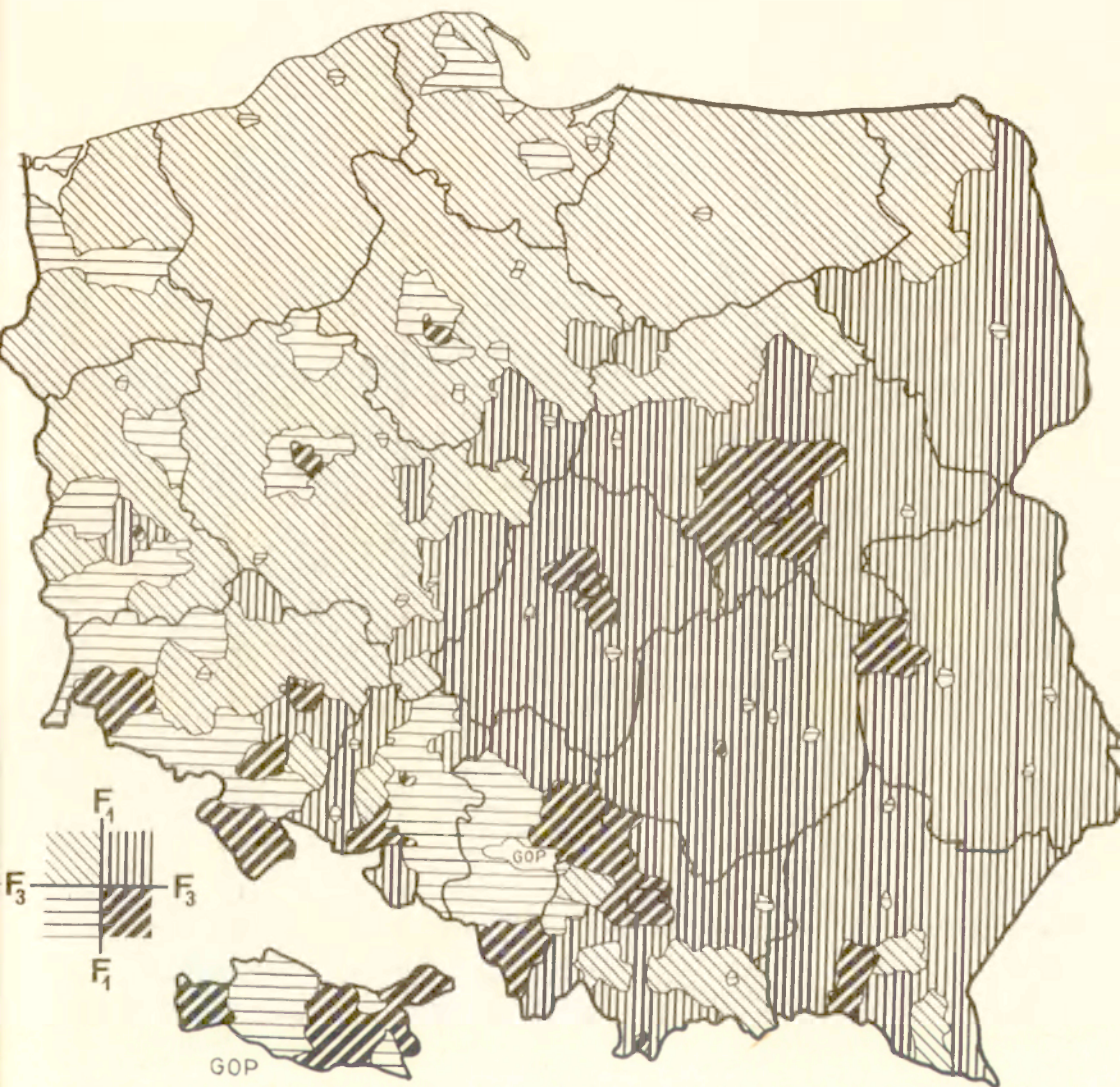
TIPOLOGIA DWUCZYNNIKOWA

Typologia dwuczynnikowa oparta jest na rozkładzie podstawowych jednostek przestrzennych w ortogonalnej przestrzeni dwuwymiarowej odpowiednio dobranej pary czynników. Ponieważ w niniejszej pracy rozpatrujemy 6 czynników, możliwa jest klasyfikacja w 15 kombinacjach. Najistotniejszy jest układ czynników F_1 i F_2 , gdyż wykorzystują one największy zasób zmienności wspólnej. Typy jednostek przestrzennych określono w kategoriach zgodności lub niezgodności znaków wartości czynnikowych.



Ryc. IV.1. Rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych $F_1 F_2$

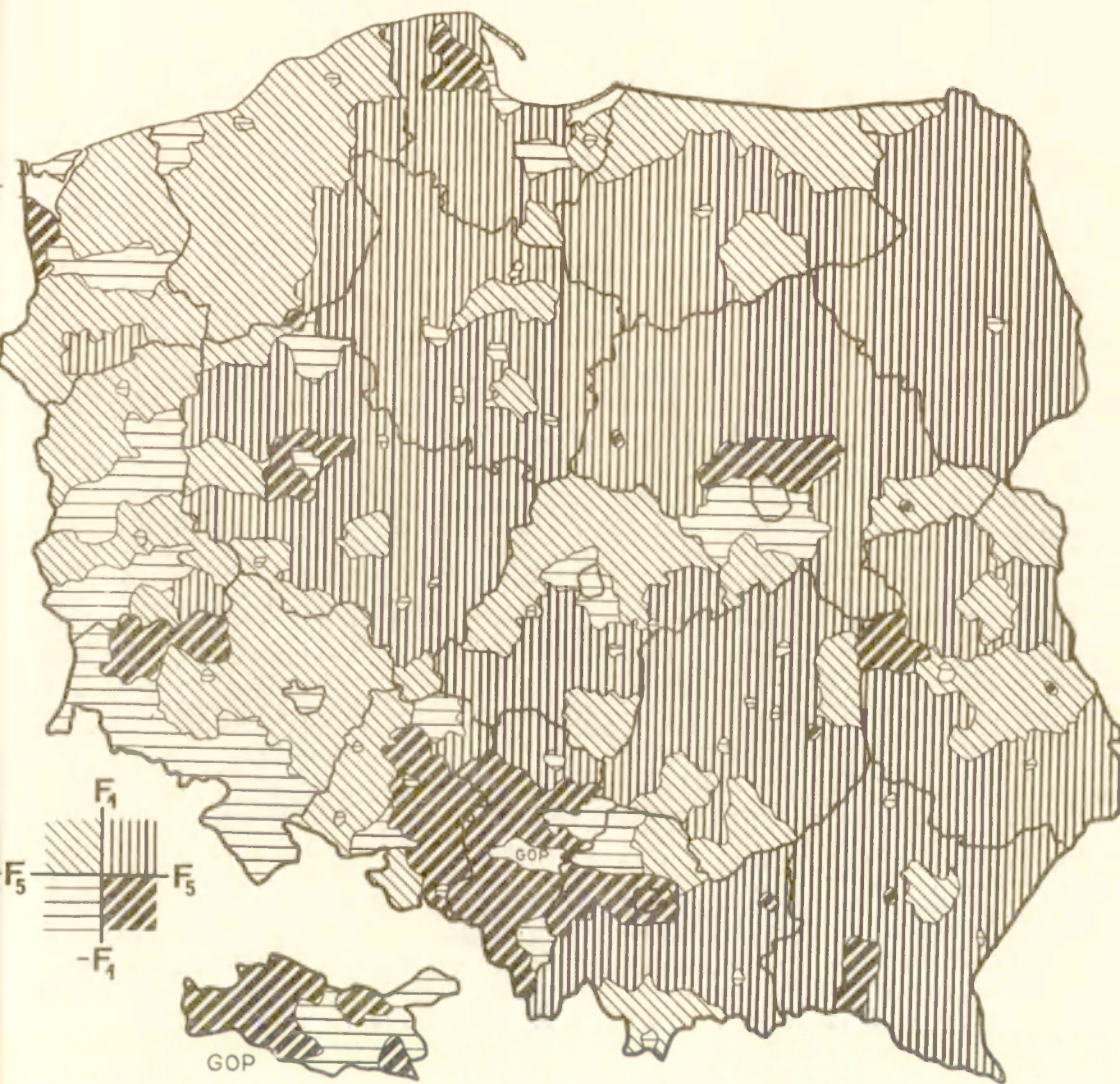
Distribution of combined two factors $F_1 F_2$



Ryc. IV.2. Rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych $F_1 F_3$
 Distribution of combined two factors $F_1 F_3$



Ryc. IV.3. Rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych $F_1 F_4$
 Distribution of combined two factors $F_1 F_4$



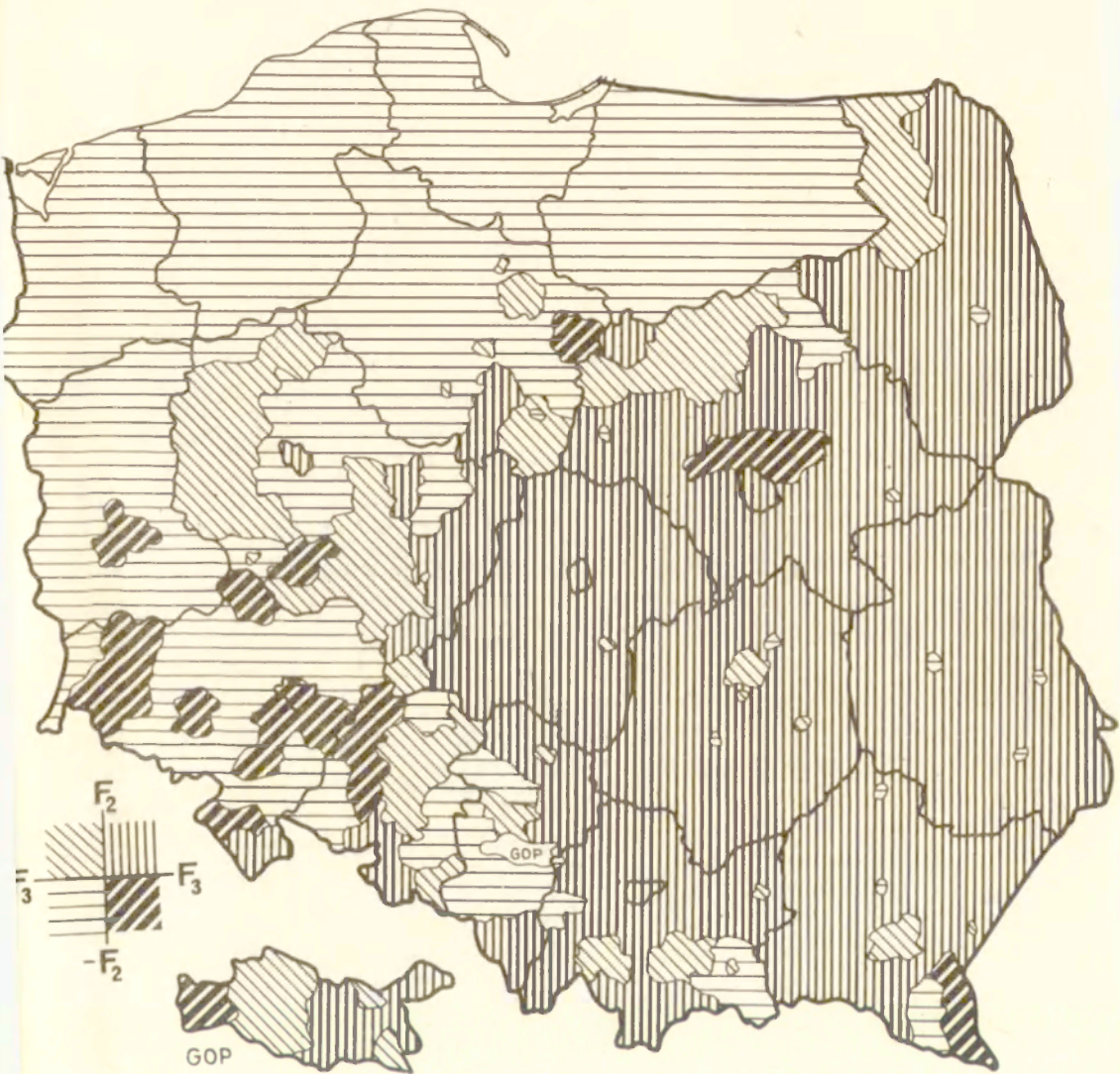
Ryc. IV.4. Rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych F_1 F_5

Distribution of combined two factors F_1 F_5



Ryc. IV.5. Rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych F_1 F_6

Distribution of combined two factors F_1 F_6



Ryc. IV.6. Rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych F_2, F_3
 Distribution of combined two factors F_2, F_3

Klasyfikacja dużego zbioru, jakim operujemy tylko na cztery typy powoduje wysoki stopień generalizacji. Poszczególne typy są względnie jednorodne (co do kombinacji znaku), natomiast odległości taksonomiczne między jednostkami w ramach jednego typu są duże. Taka klasyfikacja może jednak zapewnić występowanie ciągłości przestrzennej, czego dowodem jest rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych F_1 i F_2 (ryc. IV. 1) i pozostałych układów dwuczynnikowych.

W rozkładzie przestrzennym typów dwuczynnikowych F_1 i F_2 dokonuje się synteza przestrzeni struktury społeczno-ekonomicznej ludności, struktury wieku oraz umieralności ludności. Wyczerpuje to zdecydowaną większość cech diagnostycznych i decyduje o regionalizacji demograficznej. Stąd zasięgi regionów i podregionów wyznaczone są głównie na podstawie zasięgów poszczególnych typów analizy dwuczynnikowej F_1 , F_2 . Rozkład przestrzenny tych typów przedstawiono w części dotyczącej regionalizacji demograficznej Polski. Generalizując, typ pierwszy charakteryzuje obszary wiejskie Polski centralnej i wschodniej, typy drugie i trzecie — obszary zurbanizowane i uprzemysłowione, przy czym typ drugi dotyczy obszarów o największym nasileniu procesów uprzemysłowienia i urbanizacji. Typ czwarty można w dużym uogólnieniu identyfikować z pozostałymi obszarami wiejskimi północnej i zachodniej Polski, oraz z upodobnającymi się do nich terenami sąsiadujących województw: gdańskiego, bydgoskiego, poznańskiego.

W rozkładzie przestrzennym typów dwuczynnikowych F_1 i F_3 dokonuje się synteza przestrzenna typów struktury społeczno-gospodarczej oraz aktywności zawodowej. Ponieważ aktywność zawodowa jest w dużym stopniu odbiciem struktury wieku ludności, rozkład przestrzenny typów dwuczynnikowych F_1 i F_3 zasięgiem terytorialnym jest bardzo zbliżony do rozkładu w układzie F_1 i F_2 (ryc. IV. 2).

Kolejne układy typów dwuczynnikowych $F_1 F_4$, $F_1 F_5$, $F_1 F_6$ (ryc. IV. 3—IV. 5) powtarzają — zwłaszcza w typie drugim i trzecim — rozkład przestrzenny omówiony poprzednio przy układzie F_1 i F_2 . Wyznaczają także generalny podział kraju na część zachodnią i północną oraz centralną i wschodnią. Znajduje to wyraz także w układach np. $F_2 F_3$ (ryc. IV. 6), gdzie typ pierwszy z jednej strony a typy drugi, trzeci i czwarty z drugiej dzielą Polskę na dwie części wzdłuż linii o kierunku północny wschód, południowy zachód. W dalszych kombinacjach układów dwuczynnikowych niektóre typy tworzą zwarte obszary o określonych cechach, na ogół jednak przemieszczanie jednostek przestrzennych (powiatów) należących do różnych typów jest większe.

REGIONALIZACJA STRUKTUR LUDNOŚCIOWYCH

Omówione typologie pozwalają na podjęcie próby podziału Polski na regiony demograficzne. Punktem wyjścia do grupowania regionalnego była klasyfikacja dwuczynnikowa, tj. rozmieszczenie badanych jednostek w przestrzeni dwuwymiarowej czynników F_1 i F_2 . Następnie opierając się na klasyfikacji jednoczynnikowej wydzielono podregiony, których granice — podobnie jak granice regionów — ustalono na podstawie zasięgów poszczególnych typów. Przyjęto podział dwustopniowy na trzy regiony oraz 17 jednolitych podregionów będących odwzorowaniem struk-



Ryc. IV.7. Regiony demograficzne Polski w 1970 r.

1 – Region północno-zachodni; podregiony: a – północny i zachodni, b – sudecko-lubuski, c – szczeciński, d – gdański, e – poznański. 2 – Region śląsko-krakowski; podregiony: a – opolsko-rybnicki, b – górnośląsko-krakowski, c – bielski. 3 – Region centralny i wschodni; podregiony: a – warszawski, b – łódzki, c – południowo-kielecki, d – nowosądecko-suski, e – bieszczadzki, f – chełmsko-zamojski, g – lipsko-zwolencki, h – północno-wschodni (podlaski), i – ziem centralnych i wschodnich

Demographical regions of Poland in 1970

tury demograficznej Polski w 1970 roku. Zasięgi regionów i podregionów przedstawiono na rycinie IV. 7.

Region północno-zachodni określony jest w przestrzeni dwuczynnikowej F_1 i F_2 zasięgiem typu trzeciego i czwartego. O wydzieleniu regionu zdecydował wyższy

od średniej ogólnopolskiej odsetek mężczyzn i ludności w wieku przedprodukcyjnym (0—18 lat).

Region śląsko-krakowski wyznaczony jest w przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$ zasięgiem typu drugiego i trzeciego. O jego odrębności zdecydowały wspólne dla obu tych typów cechy związane ze zjawiskami urbanizacji i uprzemysłowienia a więc cechy ujemnie skorelowane z czynnikami F_1 .

Region centralny i wschodni jest najmniej jednolity, i to zarówno w typologii jedno- jak i dwuczynnikowej. Na jego obszarze występują różne typy w postaci enklaw składających się z jednego lub kilku powiatów. Niektóre z nich zostały w dalszym postępowaniu wydzielone jako podregiony, inne włączono arbitralnie w granice regionu. Zasięg terytorialny regionu centralnego i wschodniego określa typ pierwszy w przestrzeni dwuczynnikowej F_1 i F_2 . Charakteryzują go: przekraczający średnią krajową odsetek ludności w wieku produkcyjnym, wysoki udział ludności zawodowo czynnej, duży procent utrzymujących się z prowadzenia gospodrstw rolnych i wysoki współczynnik zgonów oraz gorsze warunki mieszkaniowe (liczone przeciętną liczbą osób na izbę). Enklawy o odmiennych wartościach wskaźników obejmują głównie obszary zurbanizowane wydzielonego regionu.

REGION PÓLNOCNO-ZACHODNI

a) Podregion północny i zachodni. Składa się z dwóch części, pomiędzy którym brak ciągłości przestrzennej. W przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$ podregion ten określa typ czwarty (z wyjątkiem zachodnich powiatów woj. opolskiego), a więc typ charakteryzujący się zarówno wysokimi odsetkami mężczyzn i ludności w wieku przedprodukcyjnym, jak i wyższym od średniej krajowej współczynnikiem urodzin. Cechy te, specyficzne dla społeczności młodych demograficznie, współwystępują na badanym obszarze z przekraczającym przeciętną odsetkiem ludności utrzymującej się z zawodów pozarolniczych i z lepszymi wskaźnikami mieszkaniowymi.

b) Podregion sudecko-lubuski. W przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$ określa go typ trzeci, obejmujący obszary o dodatnich wskaźnikach uprzemysłowienia i urbanizacji, a jednocześnie o cechach demograficznych ludności młodej.

c) Podregion szczeciński. Różni się od otaczającego obszaru wyższymi wskaźnikami uprzemysłowienia i urbanizacji oraz procentowego udziału mężczyzn, posiada natomiast podobne (przekraczające średnią) odsetki ludności w wieku 0—18 lat. Określa go więc typ trzeci przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$, charakteryzuje się również dodatnimi wartościami czynnika F_6 (ludność utrzymująca się z transportu i łączności w odsetkach ogółu ludności).

d) Podregion gdański. Określa go w przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$, podobnie jak w poprzednim podregionie, typ trzeci. Miasto Sopot określa typ drugi, w którym nie występują charakterystyczne cechy demograficzne ludności młodej.

e) Podregion poznański. W przestrzeni dwuczynnikowej określił go typ drugi układu $F_1 F_6$, posiadający wyższe od średniej ogólnopolskiej wskaźniki gęstości zaludnienia na km^2 , udziału ludności z wykształceniem wyższym oraz ludności utrzymującej się z transportu i łączności.

REGION ŚLĄSKO-KRAKOWSKI

a) Podregion opolsko-rybnicki. W przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$ wyznacza go typ trzeci, a w przestrzeni jednoczynnikowej — wysokie dodatnie wartości czynnika F_5 o cechach demograficznych ludności młodej i wskaźnikach struktury społeczno-gospodarczej typowej dla obszarów dobrze rozwiniętych gospodarczo. Wysokie dodatnie wartości czynnika F_5 dotyczą ludności utrzymującej się z budownictwa w odsetkach ogółu ludności.

b) Podregion górnośląsko-krakowski. Określają go w przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$ typ drugi, a w przestrzeni jednoczynnikowej wartości dodatnie czynnika F_2 i F_3 . Obejmuje więc obszary o daleko zaawansowanych procesach industrializacji, zamieszkałe przez ludność cechującą się większym ponad przeciętną poziomem aktywności zawodowej oraz cechami demograficznymi ludności starej (duży udział grupy produkcyjnej, wysoki wskaźnik zgonów).

c) Podregion bielski. Określają go podobne cechy jak podregion górnośląsko-krakowski.

REGION CENTRALNY I WSCHODNI

a) Podregion warszawski. Określa go w części centralnej typ drugi a w części brzeżnej typ trzeci przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$. Typy drugi i trzeci pokrywają się w zasadzie z wystąpieniem cech społeczno-gospodarczych charakterystycznych dla obszarów silnie zurbanizowanych, przy czym nasilenie tych procesów jest intensywniejsze na obszarach zaliczonych do typu drugiego, a typ trzeci charakteryzuje ludność o wysokich odsetkach mężczyzn i większym udziale grupy przedprodukcyjnej. Podregion warszawski określany jest również w przestrzeni jednoczynnikowej ujemnymi wartościami F_5 , a więc cechuje go wyższy ponad średnią ogólnopolską wskaźnik zawieranych małżeństw.

b) Podregion łódzki. Określa go typ drugi przestrzeni dwuczynnikowej $F_1 F_2$. Cechuje go również wyższy od średniej krajowej wskaźnik zawieranych małżeństw (ujemne wartości czynnika F_5) oraz wyższy wskaźnik zgonów niemowląt (ujemne wartości czynnika F_6).

c) Podregion południowo-kielecki. Tak jak i następne został wydzielony z regionu centralnego i wschodniego na podstawie ekstremalnych wartości niektórych czynników. W przestrzeni jednoczynnikowej określają go bardzo wysokie dodatnie wartości czynnika F_1 (tj. głównie wysoki odsetek ludności utrzymującej się z prowadzenia indywidualnych gospodarstw rolnych, duża liczba osób przypadająca na gospodarstwo domowe) oraz bardzo niskie wartości ujemne czynnika F_6 (duża umieralność niemowląt).

d) Podregion nowosądecko-suski. Pod względem geograficznym i gospodarczym obszar ten jest jednorodny, a brak ciągłości terytorialnej można uznać w tym przypadku za nieistotny. Podregion ten charakteryzuje indywidualna gospodarka rolna o dużym odsetku ludności utrzymującej się z rolnictwa. Jednocześnie wskaźniki urodzeń są wyższe od przeciętnej grupy przedprodukcyjnej (w przestrzeni jednoczynni-

kowej wysokie udziały dodatnie czynnika F_1 i F_4). W przestrzeni jednoczynnikowej dodatkową informację o tym obszarze podają ujemne wartości czynnika F_3 (wysoki udział ludności utrzymującej się z transportu).

e) Podregion bieszczadzki. Wyróżnia go w przestrzeni dwuczynnikowej F_1 F_2 typ czwarty, a więc ten sam, który charakteryzuje podregion północny i zachodni. W przestrzeni jednoczynnikowej bardzo niskie ujemne wartości czynnika F_2 mówią o szczególnie dużym odsetku mężczyzn oraz grupy przedprodukcyjnej.

f) Podregion chełmsko-zamojski. W przestrzeni jednoczynnikowej wyróżniają go bardzo wysokie dodatnie wartości czynnika F_1 i niskie ujemne wartości czynnika F_6 mówiące o dominacji indywidualnej gospodarki rolnej, złych warunkach mieszkaniowych, dużym odsetku ludności grupy poprodukcyjnej i wyższym od przeciętnej wskaźniku zgonów niemowląt.

g) Podregion lipsko-zwoleński. W przestrzeni dwuczynnikowej F_1 F_2 kwalifikuje się on do typu pierwszego dominującego w regionie centralnym i wschodnim. Omawiany podregion cechują jednak dużo wyższe (zarówno od średniej krajowej, jak i od regionu centralnego) wskaźniki zgonów niemowląt i zawieranych małżeństw (w przestrzeni jednoczynnikowej — bardzo niskie ujemne wartości F_6 i ujemne wartości F_5).

h) Podregion północno-wschodni. O jego wyodrębnieniu zdecydowały bardzo wysokie wartości dodatnie czynników F_1 i F_2 . Jest to zatem obszar o dominacji gospodarki indywidualnej w rolnictwie i o cechach demograficznych ludności starej.

i) Podregion ziem centralnych i wschodnich. Jest wewnątrznie zróżnicowany, ale zmienność wartości diagnostycznych układu się zwykle w pobliżu wartości średnich lub wyróżniają się tylko pojedyncze jednostki przestrzenne (powiaty). Zewnętrzny zasięg podregionu pokrywa się z typem pierwszym przestrzeni dwuczynnikowej F_1 F_2 . Typ ten określa obszary rolnicze o dominacji gospodarki indywidualnej z wyższym od przeciętnej odsetkiem ludności zawodowo czynnej, o cechach demograficznych ludności starej (duży odsetek grupy poprodukcyjnej, wysoki wskaźnik zgonów). Cechy te występują z wyższym od przeciętnej wskaźnikiem zagęszczenia na izbę oraz z wysokim wskaźnikiem zgonu niemowląt.

W powyższej próbie podziału Polski na regiony demograficzne starano się zachować zasadę jednorodności opierając się na typach wyznaczonych w przestrzeni dwuczynnikowej i jednoczynnikowej. Charakterystykę regionów i podregionów przeprowadzono na podstawie tych typów, które określały odrębność danych jednostek w stosunku do otaczających je obszarów. Szczegółowe określenie zróżnicowania regionalnego wchodzi w zakres badania struktury wewnętrznej regionu i wykracza poza zakres niniejszego opracowania.

Przedstawiona propozycja podziału Polski na regiony demograficzne przy zastosowaniu metody analizy czynnikowej jest pierwszą tego rodzaju próbą w literaturze krajowej. Jakkolwiek metoda analizy czynnikowej najpełniej realizuje postulat analizy strukturalnej złożonej z rzeczywistości demograficznej, jest jednak metodą typologiczną. Nie mamy na razie metod pozwalających na obiektywne i precyzyjne przeprowadzenie regionalizacji. Typologia w przestrzeni jednoczynnikowej lub dwuczynnikowej, w której wyraża się duży zasób zmienności wspólnej, przy pewnej

generalizacji daje możliwości przejścia od rozmieszczenia typów do obszarów jednorodnych, czyli w naszym założeniu regionów. Nie może się jednak w dalszym ciągu obejść bez stosowania dodatkowych metod umożliwiających rejonizację typów i bez arbitralnych decyzji autora. Analiza czynnikowa pozwala jednak na wyodrębnienie elementów strukturalnych i pierwszorzędnych zależności. W naszym badaniu potwierdziła się teza o słuszności jej stosowania, ponieważ doprowadziła do uzyskania pewnego modelu struktury przestrzennej opartej na wielu cechach. Przyjęty model ma układ dwustopniowy zdeterminowany wielkimi przeobrażeniami związanymi ze skutkami II wojny światowej, które w sferze demograficznej znajdują jeszcze swoje odzwierciedlenie. Uformowane w przeszłości struktury kształtowały i będą kształtować w przyszłości ruch naturalny ludności. Podlegają jednak modyfikacji na skutek migracji ludności oraz przeobrażeń wewnętrznych. Ponieważ zjawiska demograficzne nie są statyczne, wystąpiły i występują dalsze zmiany w strukturze i dynamice ludności, a także zasięgach regionów i podregionów. Wyrazem tych zmian było kształtowanie się podregionów na obszarach o jednolitej w przeszłości strukturze demograficznej oraz zacieranie ostrych dawniej granic między ziemiami zachodnimi i północnymi a pozostałymi obszarami kraju. Podregiony kształtowały się w wyniku przeobrażeń społeczno-ekonomicznych, a w szczególności pod wpływem procesów uprzemysłowienia i urbanizacji. Oddziaływanie to jest bardzo rozległe i nie ogranicza się tylko do terenów uprzemysłowionych, ale zaznacza się również na obszarach nie uprzemysłowionych w postaci występowania szeregu niekorzystnych zjawisk demograficznych.

Wydzielone podregiony charakteryzują się dużą różnorodnością kształtów od zwartych do wydłużonych o rozwiniętej linii granic. Poza dwoma wyjątkami, omówionymi w poprzednim rozdziale, zachowana jest wspólność terytorialna podregionów.

Podregiony są jednostkami o dość różnym stopniu jednolitości. Wynika to przede wszystkim z faktu znacznej odrębności miast i powiatów je otaczających. Ponadto do podregionów włączamy arbitralnie pojedyncze powiaty o odmiennej charakterystyce w celu uniknięcia tworzenia podregionów złożonych tylko z jednej jednostki przestrzennej.

Należy stwierdzić, że miasta-powiaty — szczególnie o większej liczbie mieszkańców — z reguły różniły się typologicznie od swego otoczenia. Stanowiły określone typy charakterystyczne dla całych grup miast. Tylko w przypadku aglomeracji i konurbacji górnośląskiej występowała zgodność typologiczna. Stąd też miasta wydzielone były przyczyną naruszenia zasady jednorodności podregionów. Pod dyskusję można by poddać tworzenie się węzłowych regionów demograficznych z dużym miastem bądź aglomeracją jako centrum i obszarem jego oddziaływań, w którym bilansują się ruchy, zwłaszcza ruchy migracyjne ludności.

KIERUNKI PRZEMIAN

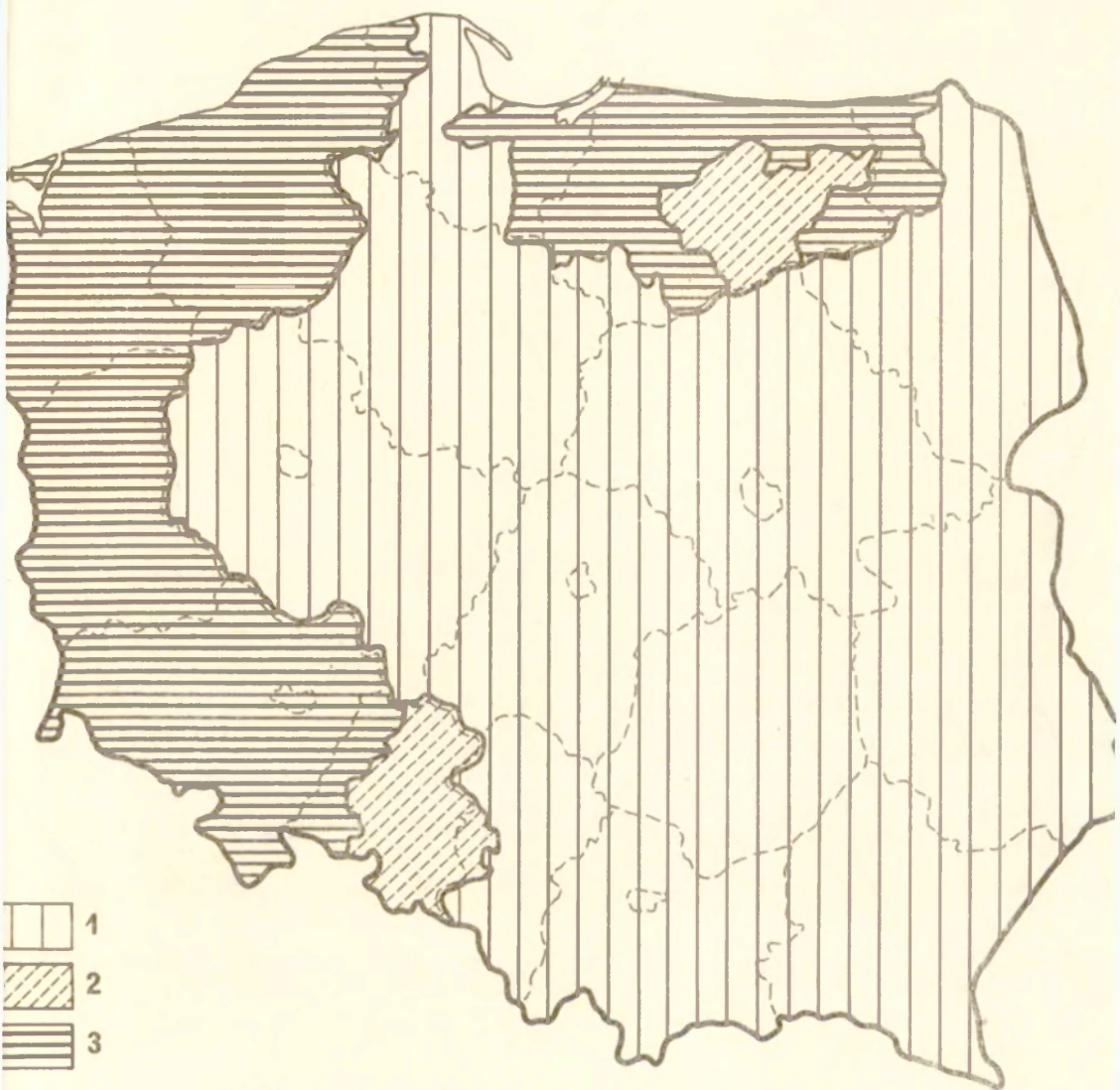
Zróznicowanie przestrzenne struktur ludnościowych podlega zmianom w czasie. Analizę ewolucji tych przemian można oprzeć na publikowanych wynikach badań A. Jelonka (1958, 1971). Pierwsza próba podziału Polski na regiony demograficzne

dotyczyła 1950 r. i została opracowana na podstawie struktury płci i wieku ludności przy uwzględnieniu elementów dynamiki z okresu 1946—1950. Regiony demograficzne wyznaczone na podstawie danych liczbowych z 1960 r. oparto na ośmiu cechach: oprócz wymienionych poprzednio uwzględniono ruch naturalny i migrację ludności. Ostatnia regionalizacja oparta została na 26 cechach demograficznych. Zarówno liczba cech badanych jak i metody, które wykorzystano w kolejnych próbach regionalizacji, nie są w pełni porównywalne. Niemniej możliwe jest uchwycenie zasadniczych cech procesów rozwojowych.

Demograficzny obraz Polski z 1950 r. (ryc. IV.8) przedstawiał trójdzielną strukturę przestrzenną, w której widoczna była granica między ziemią dawnymi a ziemią zachodnimi i północnymi. Na ziemiach przyłączonych wyodrębniły się dwa obszary: Opolszczyzny i Mazur. Takie zróżnicowanie przestrzenne struktur ludnościowych było następstwem procesów migracyjnych związanych z zasiedleniem ziem zachodnich i północnych ludnością polską napływającą z terenów, które znalazły się poza współczesnymi granicami państwa, wracającą z zagranicy i rozproszoną po całym świecie na skutek działań wojennych i deportacji oraz przenoszących się na nowe ziemie z województw centralnych. Ludność ziem odzyskanych miała zatem wszystkie cechy typowe dla obszarów migracyjnych. Wyróżniające się regiony Opolszczyzny i Mazur miały znacznie mniej ludności napływowej. Podstawą populacji była ludność autochtoniczna z charakterystyczną strukturą obciążoną skutkami działań wojennych i polityki hitlerowskiej, które spowodowały odpływ dużej liczby mężczyzn.

Obraz demograficzny 1960 r. (ryc. IV.9), jakkolwiek zachował zasadnicze rysy będące konsekwencją nowego układu granic i procesów przesiedleńczych, nosi w sobie znamiona nowych tendencji rozwojowych. Region zachodni i region północny pokrywały się w zasadzie z obszarem ziem odzyskanych, chociaż ich charakterystyka wyraźnie się różnicuje. Zmniejszył się znacznie autochtoniczny region mazurski. Region opolski miał cechy zbliżone do obszaru Górnego Śląska i zachodniej części woj. krakowskiego. Region ziem dawnych nie przedstawiał już jednolitego obszaru. Wyróżniono tutaj jedenaście podregionów. Poza podregionem bieszczadzkiem o cechach obszarów imigracyjnych pozostałe regiony były wynikiem różnicowania się terenów uprzemysławianych i rolniczych. Szczególnie wyraźnie wystąpiło to w przypadku podregionów: warszawskiego, łódzkiego i górnośląsko-krakowskiego. Podobne zjawisko miało miejsce na ziemiach odzyskanych, gdzie wyróżniono podregion sudecki oraz kaszubski. W konkluzji możemy stwierdzić, że zróżnicowanie przestrzenne struktur demograficznych tego okresu było efektem zapoczątkowanych i rozwijających się na dużą skalę procesów uprzemysłowienia i urbanizacji kraju.

Wydzielone regiony demograficzne dla 1970 r. (ryc. IV.7) jakkolwiek zachowały trójdzielną strukturę przestrzenną, to zasięgi ich były zdecydowanie różne niż w latach poprzednich. Region północno-zachodni obejmował już nie tylko ziemie zachodnie i północne, ale całe woj. gdańskie, niemal całe woj. bydgoskie oraz szereg powiatów z woj. poznańskiego. Wystąpiło zjawisko upodabniania się obszarów w zasadzie rolniczych o podobnej strukturze, które można by oddzielnie uznać za objaw swoistej entropii społecznej. Niemal w niezmiennych granicach, lecz nie identycznym po-



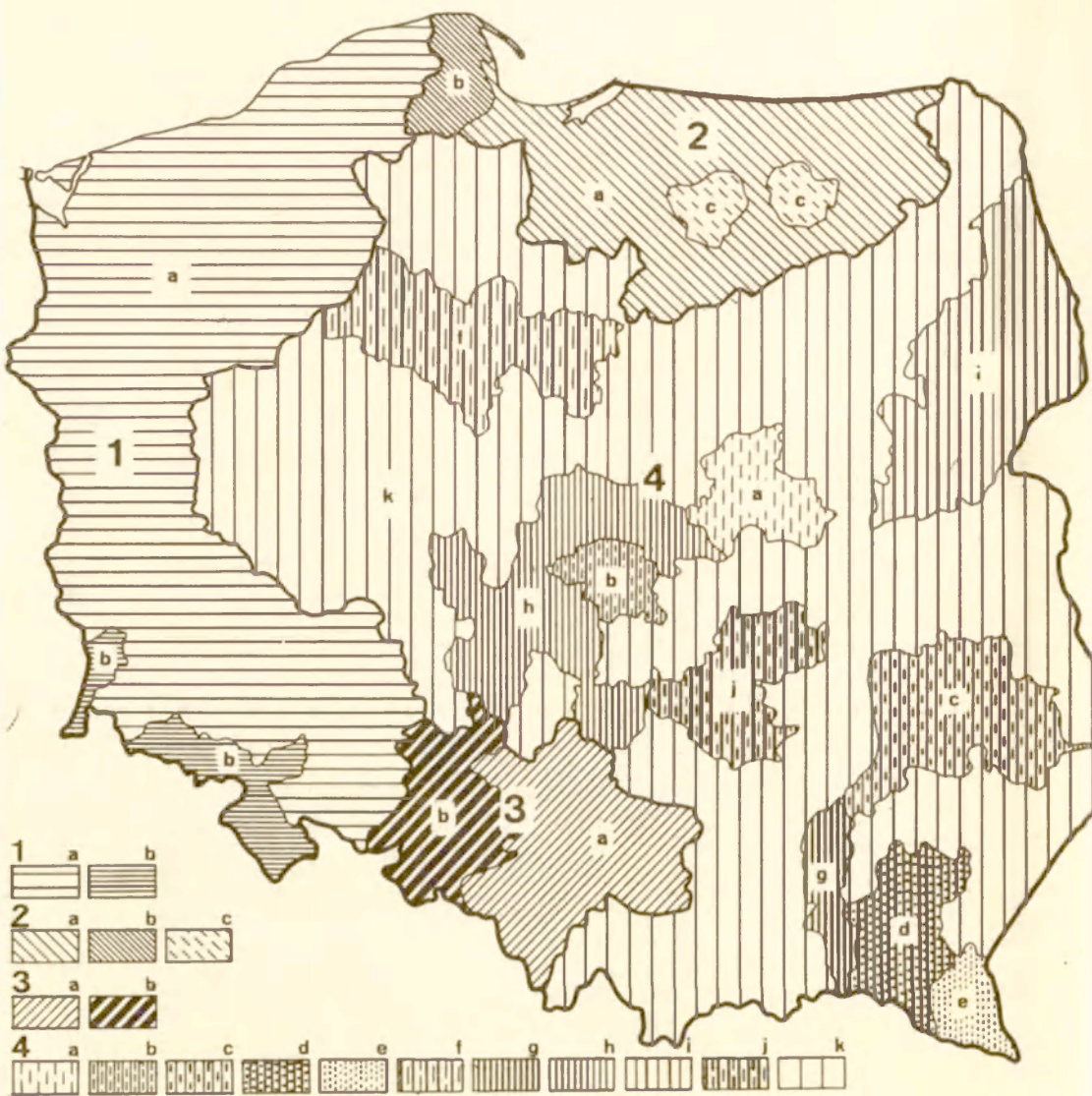
Ryc. IV.8. Próba podziału Polski na regiony demograficzne w 1950 r.

1 – Zespół regionów ziem dawnych; 2 – regiony Opolszczyzny i Mazur; 3 – regiony pozostałych ziem odzyskanych

An experimental division of Poland into the demographic regions in 1950

1 – group of old territories; 2 – regions of Opole and Mazury areas; 3 – remaining western and northern regions

dziale wewnętrznym utrzymywał się region śląsko-krakowski. Powiększyły się podregiony warszawski oraz sudecki (obecnie sudecko-lubuski). Pewnym przeobrażeniem uległy podregiony łódzki i gdański (dawny kaszubski). Powstał nowy podregion szczeciński. Wymienione wyżej regiony związane są z wielkimi aglomeracjami miejskimi bądź obszarami uprzemysłowionymi. Pewnym przeobrażeniem uległo kilka podregionów na ziemiach centralnych i wschodnich, poza podregionem biesz-



Ryc. IV.9. Regiony demograficzne Polski w 1960 r.

1 – Region zachodni; podregiony: a – zachodni właściwy, b – sudecki. 2 – Region północny; podregiony: a – północny właściwy, b – kaszubski, c – mazurski. 3 – Region śląsko-krakowski; podregiony: a – opolski, b – górnośląsko-krakowski. 4 – Region centralny i wschodni; podregiony: a – warszawski, b – łódzki, c – lubelsko-tarnobrzeski, d – rzeszowski, e – bieszczadzki, f – bydgoski, g – jasielsko-dębicki, h – środkowopolski, i – północno-wschodni, j – kielecki, k – pozostałych ziem centralnych i wschodnich

Demographical regions of Poland in 1960

czadzkim pozostałe wyznaczają rolnicze obszary emigracyjne. Tak więc w rejoni-
zacji struktur ludnościowych w Polsce w 1970 r. widoczne było stopniowe zanikanie
różnic, spowodowanych zasiedleniem ziem odzyskanych. Coraz bardziej uwydat-
niała się polaryzacja na tereny silnie uprzemysłowione, zurbanizowane, o imigracyj-

nym charakterze struktury ludności zarówno na ziemiach dawnych, jak i zachodnich i północnych z jednej strony i z drugiej emigracyjne obszary rolnicze, gdzie odpływ ludności może mieć negatywne skutki zarówno w strukturze, jak i dynamice ludności.

Należy przewidywać, że w przyszłości dominujący dawniej podział na ziemie zachodnie i północne oraz ziemie dawne będzie ulegał dalszemu zacieraniu. Coraz większą rolę będą odgrywały obszary wielkich aglomeracji miejskich przyciągające ludność o określonych cechach demograficznych. Obszary alimentacyjne tych aglomeracji będą coraz to większe i mogą się wzajemnie nakładać. Widoczne już obecnie negatywne skutki nadmiernego odpływu ludności, powodujące niekorzystne zjawiska starzenia się populacji, niedoboru kobiet w określonych grupach wieku, zachwiania procesu reprodukcji, a w końcu wyludniania się obszaru powinny teraz ulec ograniczeniu drogą odpowiedniej polityki ludnościowej. Wydaje się, że sterowanie procesami demograficznymi zmierzającymi do osiągnięcia optymalnych wartości zaludnienia na danym obszarze oraz populacji o pożądanej strukturze ludności jest możliwe i niewątpliwie w niedalekiej przyszłości stanie się koniecznością. Instrumentów polityki ludnościowej należy szukać w kierowaniu ruchami migracyjnymi, w polityce inwestycyjnej obejmującej nie tylko przemysł, ale rolnictwo i szeroko pojęte usługi, w końcu w sferze warunków bytowych i socjalnych ludności.

LITERATURA

- Aleksińska J., 1973, *Perspektywy rozwoju ludności do 2000 r.*, GUS, Statystyka Polski, nr 3, Warszawa.
- Bromek K., 1966, *Rozwój demograficzny regionu Krakowa w okresie od 1869 do 1950 r.* Zeszyty Naukowe UJ. t. 85, Prace Geograficzne z. 9, Kraków.
- Czarkowska W., 1968, *Typy struktur wieku ludności regionu krakowskiego.* Prace Komisji Socjologicznej PAN – Oddział w Krakowie nr 11, Wrocław.
- Czarkowska W., Leszczycka W., 1960, *Z zagadnień ludnościowych regionu nowosądeckiego.* Czasopismo Geograficzne, t. 31, z. 3, s. 261–278.
- Czyż T., 1967, *Wyznaczanie regionów jednolitych metodą analizy czynników wielokrotnych.* Przegląd Geograficzny, t. 39, z. 1, s. 135–160.
- 1971, *Zastosowanie metody analizy czynnikowej do badania ekonomicznej struktury regionalnej Polski.* Prace Geograficzne IG PAN, nr 92, Wrocław.
- Dangel J., 1968, *Przekształcenia sieci miejskiej w Polsce pod wpływem rozwoju ludności i uprzemysłowienia kraju w okresie 1946–1960.* Warszawa.
- Dziwoński K., 1962, *Procesy urbanizacyjne we współczesnej Polsce, stopień poznania, próba syntezy.* Przegląd Geograficzny, t. 34, z. 3, s. 459–508.
- 1969, *W diagnozach regionalnych należy stosować wielorakie metody analityczne.* [w:] *Mierniki rozwoju regionów*, GUS, Biblioteka Wiadomości Statystycznych, t. 9, s. 258–260, Warszawa.
- Dziwoński K., Eberhardt P., Gazdzicki J., Iwanicka – Lyra E., Kroński J., Żeniewska M., 1974, *Potencjał ludności Polski w latach 1950–1970.* Przegląd Geograficzny, t. 46, z. 2, s. 184–204.
- Dziwoński K., Kosiński L., 1967, *Rozwój i rozmieszczenie ludności Polski w XX wieku.* Warszawa.
- Golachowski St., 1969, *Struktura przestrzenna warstw społecznych na Śląsku na tle struktury krajowej.* Studia Śląskie, Seria Nowa t. 15, s. 139–150.
- Gontarski Z., 1973, *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy.* GUS. Statystyka Regionalna, nr 35, Warszawa.
- Holzer J., Józefowicz A. 1960, *Dynamika zaludnienia ziem polskich 1870–1958.* Biuletyn IGS, nr 4.
- Hotelling H., 1933, *Analysis of a Complex of Statistical Variables into Principal Components.* Journal of Educational Psychology, t. 24, s. 238–241.
- Jagielski A., 1974, *Geografia ludności.* Warszawa.
- Jaroszewska J., 1970, *Przestrzenne zróżnicowanie losów absolwentów szkół podstawowych w woj. warszawskim.* Przegląd Geograficzny, t. 42, z. 2, s. 309–334.
- Jedut R., 1961, *Metoda koncentracji w zastosowaniu do badania rozmieszczenia ludności na przykładzie Polski.* Annales UMCS, Vol. 16, Sec. B., Lublin 1963, s. 119–156.
- Jelonek A., 1971, *Regiony demograficzne Polski.* Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 285, Prace Geograficzne, z. 30, Kraków.
- Jelonek A., 1958, *Zmiany w strukturze płci i wieku ludności w Polsce w latach 1946–1950.* Przegląd Geograficzny, t. 30, z. 3, s. 439–459.

- Jerczyński M., 1965, *Polskie mapy rozmieszczenia ludności* (charakterystyki i przegląd bibliograficzny). Dokumentacja geograficzna, z. 4.
- Jokiel B., Kostrubiec B., 1972, *Koncentracja ludności Polski w latach 1950–1970*, Archiwum Problemu Węzłowego 11. 2. I (nr 393/1) Warszawa, maszynopis.
- Klimczyk M., 1973, *Zdolność do pracy a wiek człowieka*. Recenzja w: Statystyk Terenowy, nr 8.
- Klonowicz S., 1973, *Zdolność do pracy a wiek człowieka*, Warszawa.
- Kondrat W., 1972, *Zmiany w strukturze ludności według płci i wieku w latach 1950, 1960, 1970*. Studia i Prace Statystyczne GUS nr 40, Warszawa.
- Kosiński L., 1963, *Procesy ludnościowe na ziemiach odzyskanych w latach 1945–1960*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 40, Warszawa.
- 1964, *Typy zmian ludności w Polsce w latach 1951–1960*. Przegląd Geograficzny, t. 36, z. 4, s. 661–667.
- 1965, *Potencjał ludności jako miara jej rozmieszczenia*. Przegląd Geograficzny, t. 37, z. 2, s. 355–368.
- 1967, *Geografia ludności*, Warszawa.
- 1968, *Migracje ludności w Polsce w latach 1950–1960*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 72, Warszawa.
- Kosiński L., Gawryszewski A., 1968, *Mapa rozmieszczenia ludności Polski w 1960 r.* Przegląd Geograficzny, t. 40, z. 1, s. 91–104.
- Kosiński L., Jerczyński M., 1965, *Koncentracja ludności w Polsce w latach 1910–1960*, Studia Demograficzne, z. 3, t. 8, s. 67–78.
- Kostrubiec B., 1969, *Wieloczynnikowa analiza zróżnicowania przestrzennego procesu uprzemysłowienia Polski w latach 1946–1956*. Biuletyn KPZK PAN, z. 52, s. 63–80.
- Kostrubiec B., 1972, *Analiza zjawisk koncentracji w sieci osadniczej. Problemy metodyczne*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 93, Wrocław.
- Kowalczyk E., 1974, *Zmiany w stanie i strukturze demograficznej ludności rolniczej w latach 1950–1990*. Materiały powielone z konferencji Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa, 17–18 czerwca 1974 r.
- Latuch M., 1972, *Statystyczny obraz procesów demograficznych na Ziemiach Północnych i Zachodnich w 25-lecie PRL*. Studia Demograficzne, t. 28, s. 81–89.
- Leonhard-Migaczowa H., 1965, *Podstawowe problemy ludnościowe województwa wrocławskiego ze szczególnym uwzględnieniem typów struktur demograficznych*. Acta Universitatis Wratislaviensis No. 34, Studia Geograficzne 4, Wrocław.
- Litterer W., 1955, *Zmiany w rozmieszczeniu i strukturze ludności Polski Ludowej w latach 1946 do 1950*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 16, Warszawa.
- Litterer-Marwege W., 1967, *Rozwój ludności Polski a planowanie przestrzenne i programowanie gospodarki mieszkaniowej*, Warszawa.
- Ludność i stosunki społeczne w konurbacji górnośląskiej 1969*. Górnośląskie Studia Socjologiczne, t. 6.
- Migacz W., 1950–1951, *Zróżnicowanie przestrzenne udziału głównych grup wiekowych w strukturze ludności Polski w 1946 r.* Czasopismo Geograficzne, t. 21/22, s. 251–281.
- Migaczowa H., 1968, *Struktura ludnościowa Polski*, Czasopismo Geograficzne nr 2, t. 39, s. 151–156.
- Muszyńska A., 1973, *Koncentracja przestrzenna ludności. Tempo i skala zmian w latach 1950–1970*. GUS, Statystyka Regionalna, nr 36, Warszawa.
- Ormicki W., 1932, *Regionalizm demograficzny Polski*. Wiadomości Geograficzne, R. 10, nry 3–5, Kraków, s. 57–60.
- Piasecki Z., 1969, *Analiza czynnikowa metodą Hotellinga. Program na maszynę cyfrową Gier*. Centrum Obliczeniowe PAN, Warszawa.
- Sarapata A. (red.), 1965, *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*, Warszawa.
- Stasiak A., 1970, *Zmiany ludnościowe jako miernik procesów urbanizacji*. Biuletyn KPZK PAN, z. 57, s. 25–41.
- Stpicyński T., 1971, *Struktura przestrzenna migracji wewnętrznej ludności*. GUS, Studia i Prace

Statystyczne, nr 38.

— 1971 A, *Wewnętrzny ruch wędrownkowy ludności. Kierunek i struktura*. GUS, Studia i Prace Statystyczne, nr 32.

Szczepański J., 1973, *Zmiany społeczeństwa Polskiego w procesie uprzemysłowienia*, Warszawa.

Szczytowska-Serafinowicz D., 1970, *Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej w układzie terenowym w 1969 r.* Wiadomości Statystyczne, t. 15, z. 9, s. 35–37.

Uhorczak F., 1948, *Gęstość zaludnienia Polski*. Ziemia, t. 17, s. 37–45.

Welpa B., 1955, *Zagadnienia struktury wieku ludności Polski Ludowej w roku 1950*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 16, Warszawa, s. 58–112.

Wesołowski W. (red.), 1970, *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego. 25 lat Polski Ludowej*, Warszawa.

Widerszpil S., 1973, *Przeobrażenia struktury społecznej w Polsce Ludowej*, Warszawa.

William-Olsson W., 1963, *Report of the IGU Commission on a World Population Map*. Geografiska Annaler, t. 45, nr 4.

Wyrobisz S., 1973, *Polska czterdziestomilionowa. Wybrane przesłanki i elementy prognozy*, Warszawa.

Część B. MIGRACJE LUDNOŚCI

V. CHARAKTERYSTYKA I MECHANIZMY MIGRACJI STAŁYCH

Charakter i struktura migracji ludności zmieniały się w kolejnych okresach rozwoju Polski Ludowej. Okres zasiedlania ziem zachodnich charakteryzowały niezwykle burzliwe i skomplikowane ruchy ludności, o których właściwie nie posiadamy dostatecznych wiadomości statystycznych, a które były z jednej strony następstwem wydarzeń wojennych, z drugiej — wynikiem zachodzących przemian społeczno-gospodarczych. Jako datę końcową podstawowego etapu zasiedlania ziem zachodnich należałoby przyjąć początek 1948 r., gdyż — jak wynika z analizy L. Kosińskiego (1963, s. 65) — „proces zasiedlania ziem odzyskanych... dokonał się w zasadzie w latach 1945—1947” i lata następne nie przyniosły zdecydowanych zmian ilościowych. Zwykle jednak jako datę graniczną przyjmuje się 1950 r. zarówno ze względu na zakończenie etapu odbudowy kraju oraz podjęcie jego intensywnego uprzemysłowienia, jak i z uwagi na przeprowadzony wówczas spis ludności dający jedyną możliwość podsumowania wcześniejszych ruchów migracyjnych.

Periodyzacja dalszych okresów migracji została oparta na kryteriach formalnych, nawiązując do periodyzacji i polityki społeczno-gospodarczej (5-letnie plany gospodarcze) bądź wykorzystując jako cezurę okresów lata spisowe i dzieląc okresy międzypisowe na 5-letnie podokresy.

Dotychczas nie podjęto próby periodyzacji zjawisk migracji z uwagi na ich strukturę wewnętrzną, przemiany mechanizmów migracji oraz ich powiązania z określonymi etapami rozwoju społeczno-gospodarczego.

Nie podejmując w tym miejscu próby ustalenia takiej szczegółowej periodyzacji ruchów migracyjnych, gdyż wymagałoby to osobnej obszernej analizy, całość materiału została podzielona na dwa okresy: zasiedlania ziem zachodnich oraz migracji związanych z socjalistycznym uprzemysłowieniem.

CHARAKTERYSTYKA RUCHÓW WĘDRÓWKOWYCH W POLSCE W OKRESIE ZASIEDLANIA ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH

Wiarygodnej, ale niepełnej oceny migracji w pierwszym powojennym okresie można dokonać dopiero na podstawie wyników spisu z 3 XII 1950 r. Zebrano w nim informacje o miejscu zamieszkania ludności bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej — w sierpniu 1939 r. — oraz o całości przemieszczeń zarówno w okresie wojennym, jak i powojennym. Ponieważ ogromna większość uchwyconych ruchów ludności odbywała się w latach 1945—1950, nieliczne wcześniejsze zmiany miejsca

zamieszkania zaliczono do okresu powojennego. Brak jest również podstaw dla określenia terytoriów odpływu ludności w podziale na miasto i wieś.

Na początku okresu 1945–1950 dominowały masowe wędrówki ludności związane ze zmianą granic państwowych oraz z powrotem ludności polskiej do kraju. Przemieszczenia wynikające z przemian terytorialnych Polski miały dwojaki charakter i kierunek. Następowaly przesiedlenia obowiązkowe ludności niemieckiej na zachód, a jednocześnie odbywała się repatriacja Polaków ze wschodu i zachodu. Migracje te kierowały się przede wszystkim na obszar ziem odzyskanych zapelniając wytworzoną tam pustkę demograficzną. W drugiej połowie tego okresu natężenie akcji zasiedlania ziem zachodnich było już wyraźnie mniejsze niż na początku; wynikało zarówno z wygasania ruchów migracyjnych, jak i ze wzrostu napięcia międzynarodowego oraz ówczesnej polityki rolnej i społecznej.

W początkowej fazie zwanej okresem pionierskim¹ wielka i żywiołowa fala migrantów kierowała się przede wszystkim na obszary ziem odzyskanych graniczące z ziemiami dawnymi; ludność z Białostockiego i Mazowsza zasiedlała przylegające obszary byłych Prus Wschodnich, ludność z Wielkopolski napływała na Ziemię Lubuską i Pomorze Zachodnie, a z Małopolski głównie na Dolny Śląsk. W dniu 1 I 1947 r. (M. Olechnowicz, 1947) na ziemiach odzyskanych zarejestrowano 2216,9 tys. przesiedleńców z ziem dawnych, głównie z woj. warszawskiego (484,3 tys.), łódzkiego (332,7 tys.) i z przeludnionych województw południowo-wschodnich: krakowskiego (341,7 tys.), lubelskiego (272,4 tys.), kieleckiego (241,3 tys.) i rzeszowskiego (204,9 tys.). Znacznie mniejszy był udział w zasiedlaniu ziem zachodnich osadników z województw poznańskiego (161,2 tys.), pomorskiego (94,8 tys.) i białostockiego (80,8 tys.), a znikomy z woj. śląskiego (2,8 tys. osób).

Według danych spisu z 1950 r. ludność napływowa ziem zachodnich i północnych w 60% pochodziła z obszarów ziem dawnych. Najsilniejszy udział tej ludności zaznaczył się na ziemiach odzyskanych woj. białostockiego (86% ogółu ludności napływowej) oraz gdańskiego (74%). W pozostałych województwach odsetek ten wahał się od 70% w województwach koszalińskim i olsztyńskim, poprzez 67% w szczecińskim, 65% w poznańskim, 56% we wrocławskim, 53% w zielonogórskim do 48% w katowickim i 40% w opolskim.

Głównym motywem tych migracji było rozdrobnienie struktury agrarnej i towarzyszące temu przeludnienie, którego wielkość w 1935 r. szacowano na blisko 4,5 mln. osób (w tym 2 mln. najemnych robotników rolnych). Pesymistyczne szacunki określały je nawet na 8 mln. osób. Pomimo że w wyniku przeprowadzonej w latach 1944–1945 reformy rolnej upełnorołniono ok. 254 tys. gospodarstw, a ponad 800 tys. bezrolnych stworzyło nowe gospodarstwa, akcja osadnicza na ziemiach zachodnich odegrała decydujące znaczenie w rozwiązaniu problemu przeludnienia agrarnego wsi. Równoległe z motywacją ekonomiczną, uzasadnioną brakiem miejsc pracy, działały elementy awansu społecznego. Migracje ludności miejskiej miały także charakter gospodarczo-społeczny (drobni urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy, pomoc do-

¹ Początek tego okresu jest różny dla różnych obszarów ziem odzyskanych, zależnie od daty ich wyzwolenia. Z. Dulczewski (1964, s. 64), za umowną cezurę końcową tego okresu przyjmuje datę podpisania Umowy Poczdamskiej: 2 VIII 1945 roku.

mowa), z tym że wywarły na nie wpływ znaczne zniszczenia miast. Szczególnie ważnym motywem migracji była chęć uczestnictwa w odbudowie i rozwoju ziem zachodnich, a więc interes społeczno-polityczny uświadomiony się najsilniej w migracjach działaczy organizacji społeczno-politycznych i inteligencji naukowo-technicznej. Przeciwnością tego była motywacja szabrowników, którzy ograbiając ziemie zachodnie dokonywali swoiście pojętego aktu wyrównywania rachunków za okres okupacji. Migracje ludności rolniczej różniły się od migracji ludności miejskiej. Miały one charakter zorganizowany (nieformalnie) polegający na tym, że po rekonesansie migracja odbywała się zbiorowo (grupy rodzin z tej samej wsi) przybierając następnie postać łańcuchowego systemu zasiedlania. Często rekonesans był zastępowany informacjami uzyskiwanymi drogą pośrednią (kontakty listowne, informacje prasowe i radiowe). Opisany sposób zasiedlania ziem zachodnich przez ludność wiejską z południowej Małopolski zaobserwował K. Dobrowolski (1973). Nieco inny charakter miały migracje pionierskie z Wielkopolski i częściowo z woj. bydgoskiego. Odbywały się one na zasadzie patronatów miast lub powiatów ziem dawnych nad wybranymi terenami na ziemiach odzyskanych (Z. Dulczewski, 1964).

Porównanie wielkości okręślających pochodzenie ludności ziem zachodnich i północnych w 1947 r. (wg Olechnowicza) i 1950 r. wskazuje na fluktuacje w składzie mieszkańców obszarów odzyskanych. Mianowicie w 1950 r. liczba ludności ziem zachodnich i północnych pochodząca z województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego i krakowskiego była niższa niż w 1947 r., a jednocześnie nastąpił w tym okresie dalszy wzrost liczby ludności pochodzącej z województw: poznańskiego, kieleckiego, białostockiego, katowickiego i rzeszowskiego. W efekcie liczba ludności napływowej z ziem dawnych wzrosła z 2 216,9 tys. w 1947 r. do 2 916,1 tys. w 1950 r. Występowały więc powroty ludności do województw centralnych, a zarazem trwał dalszy napływ ludności na teren ziem zachodnich zarówno z województw sąsiadujących jak i odległych, ale przeludnionych.

Dla otrzymania właściwego obrazu procesów zasiedlania ziem odzyskanych należy przypomnieć, że obszary te zamieszkiwała również polska ludność rodzima, która pomimo długotrwałej germanizacji w mniejszym lub większym stopniu zachowała poczucie świadomości narodowej. Według spisu z 1950 r. stan ludności rodzimej oceniano na 1085 tys. Znaczna jej większość (bo aż 71 %) znajdowała się na Górnym Śląsku i Opolszczyźnie (851,3 tys. osób), stanowiąc w 1947 r. ponad połowę ludności tego terenu, a reszta skupiała się na Warmii i Mazurach (81,5 tys.), Ziemi Lubuskiej (68,7 tys.) i na Dolnym Śląsku (7,0 tys.). Sytuacja społeczno-gospodarcza polskiej ludności rodzimej przez szereg lat była niekorzystna (szczególnie na Warmii i Mazurach) z uwagi na nie zawsze właściwy stosunek władz lokalnych i ludności napływowej. Sytuacja ta wytworzyła się mimo jednoznacznego stanowiska władz centralnych dążących do zintegrowania społeczeństwa ziem odzyskanych.

Spis 1950 r. podaje, iż na obszarze ziem zachodnich znajdowało się 2916 tys. przybyszów z ziem dawnych i 1750 tys. ludności napływowej z zagranicy². Z analizy

² Migracje zagraniczne tego okresu (repatriacje i reemigracje) zostały omówione w pracy L. Kosińskiego (1963) a ostatnio w dwóch publikacjach K. Kersten (1974 a, b).

struktury pochodzenia terytorialnego mieszkańców ziem zachodnich w 1950 r. wynika pewien schemat migracji zaobserwowany już przez L. Kosińskiego (1960; 1963; 1967). Ludność dążyła do zajmowania obszarów możliwie najbliższych miejscu pochodzenia (zamieszkania w 1939 r.). Wyraźnie widać to w zasiedlaniu województw gdańskiego i białostockiego przez ludność pochodzącą z ziem dawnych tych województw (odpowiednio 64% i 32% ogólnej liczby ludności tych województw zmieniającej miejsce zamieszkania w tym okresie).

Możliwości przenoszenia się na najmniej odległe obszary ziem zachodnich były ograniczone z uwagi na zamieszkiwanie tam polskiej ludności rodzimej. Widać to szczególnie wyraźnie w przypadku woj. katowickiego. Ludność pochodząca z ziem dawnych tylko w 29% przeniosła się na ziemie odzyskane tego województwa. Pozostali osadnicy pochodzący z woj. katowickiego (23%) uzupełnili braki w zaludnieniu woj. opolskiego, a większość z nich (34%) znalazła dogodne warunki dopiero w woj. wrocławskim. Przykład zasiedlania ziem zachodnich i północnych przez ludność pochodzącą z woj. krakowskiego jak i lubelskiego czy kieleckiego, a więc województw nie sąsiadujących bezpośrednio z ziemiami odzyskanymi, potwierdza tę zasadę, gdyż najbliższymi obszarami możliwymi do zasiedlenia były tereny dość odległe.

Elementem zakłócającym ogólny obraz działania prawidłowości były przemieszczenia obowiązkowe na wyznaczone obszary (nie zawsze najbliższe), np. przemieszczenia w 1947 r., w ramach tzw. „akcji W”, ludności łemkowskiej i ukraińskiej (120–150 tys. osób) zamieszkującej regiony objęte działalnością band nacjonalistów ukraińskich.

Zasada przenoszenia się na najmniejsze odległości traciła swą ostrość wówczas, gdy tereny emigracyjne ziem dawnych były odległe od obszarów nowo zasiedlonych. Osadnicy kierowali się wówczas w różnych kierunkach, ale na podobne odległości. Na przykład osadnicy z woj. lubelskiego w 24% przenieśli się do woj. wrocławskiego, w 19% do olsztyńskiego i 16% do woj. koszalińskiego oraz szczecińskiego. Ponadto w procesie zasiedlania ujawniała się wyraźnie wyższa atrakcyjność woj. wrocławskiego nad pozostałymi województwami ziem zachodnich i północnych.

Ludność napływająca na ziemie zachodnie i północne osiedlała się w większym stopniu na wsi (52% napływu) niż w miastach. W układzie regionalnym znaczna przewaga napływu na obszary wiejskie występowała w województwach: białostockim, olsztyńskim i koszalińskim (napływy na wieś były przeciętnie dwukrotnie wyższe od napływów do miast) oraz w województwach zielonogórskim i opolskim (1,5-krotna przewaga). Napływy na wieś woj. wrocławskiego były tylko nieco wyższe od napływów do miast. W pozostałych czterech województwach (szczecińskim, poznańskim, gdańskim i katowickim) przeważały napływy do miast, przy czym najwięcej migrantów miały woj. gdańskie, katowickie. Nieznaczne odchylenia od tych tendencji występowały zależnie od pochodzenia terytorialnego migrantów. Ludność zamieszkująca ziemie zachodnie i północne przed wybuchem wojny, jak i reemigranci kierowali się w większym stopniu do miast niż na wieś.

Z uwagi na brak informacji trudno jednoznacznie określić, w jakim stopniu ludność napływająca do miast ziem zachodnich i północnych przechodziła od za-

wodów rolniczych do pozarolniczych, a w jakim stopniu były to tylko przemieszczenia bez przekształceń społeczno-zawodowych.

Podsumowując, migracje ludności w pierwszym pięcioleciu Polski Ludowej były związane z jednorazowymi procesami zasiedlania ziem zachodnich i północnych oraz zadaniami odbudowy gospodarki narodowej po zniszczeniach wojennych.

W początkowej fazie zasiedlania ziem zachodnich i północnych największy odsetek ludności napływowej stanowili repatrianci z terenów Związku Radzieckiego, następnie ludność napływająca z Polski centralnej (przede wszystkim z województw przyległych), wreszcie reemigranci z Zachodu. W następnych latach w miarę zbliżania się ku końcowi akcji repatriacyjnej wzrastało znaczenie napływu migrantów z Polski centralnej i południowej. W 1950 r. ludność ziem zachodnich i północnych w 49,1% stanowili przybysze z innych części Polski, w 26,9% ludność repatriowana ze Związku Radzieckiego, w 19,6% polska ludność autochtoniczna i w 2,6% reemigranci z Zachodu.

Ruchy migracyjne związane z procesem zasiedlania ukończonym zasadniczo w latach 1952–1953 miały pewne cechy wspólne:

1. W migracjach, mających początkowo charakter procesów żywiołowych, wyraźnie zarysowało się dążenie do osiedlania się w miarę możliwości najbliższej dotychczasowego miejsca zamieszkania. Nie zawsze wiązało się to z migracją krótkodystansową, gdyż znaczna część migrantów pochodziła z obszarów o znacznym przedludnieniu rolniczym w Polsce centralnej i południowej.

2. W zasiedlaniu ziem zachodnich i północnych zaznaczyła się zdecydowana przewaga imigrantów ze wsi.

3. Ludność napływająca osiedlała się w nieco większym stopniu na obszarach wiejskich (52% napływu) niż miejskich, ale w kilku województwach (gdańskim, katowickim, poznańskim i szczecińskim) proporcje były odwrócone.

4. Ludność migrująca na ziemie zachodnie i północne była młodsza niż migrująca na pozostałe obszary Polski i cechowała się przewagą mężczyzn oraz znacznymi odsetkami ludzi w stanie wolnym.

5. Tworzące się struktury przestrzenne i demograficzne ludności napływowej wskazują na istnienie pewnych prawidłowości w zagospodarowywaniu nowych ziem. Z tego punktu widzenia pewne elementy procesu zasiedlania ziem odzyskanych można porównać z procesami zasiedlania amerykańskiego Zachodu w XIX wieku (np. znaczenie równoleżnikowych szlaków komunikacyjnych, zasada możliwie bliskiego sąsiedztwa, struktura wieku i płci).

6. W działaniu mechanizmu zasiedlania decydującą rolę odegrał splot czynników politycznych, ekonomicznych i społecznych. Wymogi polskiej racji stanu stwarzały konieczność pełnej i szybkiej integracji tych ziem z resztą Polski. Realizacja tych zadań umożliwiła, w połączeniu z reformą rolną, radykalne rozładowanie przedludnienia rolniczego Polski.

MIGRACJE OKRESU SOCJALISTYCZNEGO UPRZEMYSŁOWIENIA

Pełniejszy obraz migracji, ale o różnym stopniu wiarygodności i kompletności otrzymujemy dopiero od wprowadzenia w życie pierwszego zarządzenia Przewodni-

czącego Komitetu Ekonomicznego przy Radzie Ministrów w sprawie sprawozdawczości z ruchu wędrownego ludności, tzn. od 1 VII 1949 roku. Dane te mają wartość dopiero od 1951/1952 r., kiedy to prowadzenie ewidencji przejęły organy resortu spraw wewnętrznych (początkowo Milicji Obywatelskiej, a od 1962 r. wydziały spraw wewnętrznych w radach narodowych). Kolejne modyfikacje ewidencji o ruchu wędrownym ludności (z lat 1961 i 1963) wpłynęły na poprawę wiarygodności informacji statystycznej, ale dopiero powrót po 14 latach do metody pełnego opracowywania sprawozdawczości bieżącej (począwszy od 1966 r.) tylko na podstawie zgłoszeń zamieszkania — a nie jak to miało miejsce w latach 1949—1965 na podstawie zgłoszeń zamieszkania (zameldowania) i zmiany zamieszkania (wymeldowania) — miał zasadniczy wpływ na kompletność i wiarygodność statystyki migracji.

Podstawą dalszej charakterystyki migracji będą przede wszystkim dane statystyczne sprawozdawczości bieżącej oraz wyniki ostatniego spisu ludności. Należy jednak pamiętać, że dane spisów ludności nie ujmują całości ruchów wędrownych, a odzwierciedlają jedynie ostateczny rezultat migracji w okresie międzyspisywym lub innym, ustalonym założeniami spisu.

W latach 1951—1972 zarejestrowano w Polsce 24 747,4 tys. zmian stałego miejsca zamieszkania nie licząc przemieszczeń, jakie miały miejsce w granicach administracyjnych tego samego miasta, osiedla lub gromady (gminy). Po 1950 r. nasilenie i kierunki migracji wewnętrznych pozostają pod wpływem procesów uprzemysłowienia, a przede wszystkim postępującej urbanizacji kraju. Maksimum migracji wystąpiło w latach 1954—1956 (przeciętnie rocznie zmieniało miejsce zamieszkania 1447,6 tys. osób). W następnych latach obserwowano zmniejszenie liczby migracji, co wynikało z obniżenia nakładów inwestycyjnych oraz zmian w polityce rolnej. Migracje wykazywały tendencję malejącą do 1966 r. (840,3 tys. zmian stałego miejsca zamieszkania). Od tego czasu ponownie występuje stopniowy wzrost rozmiarów migracji do 895,2 tys. w 1972 r.

Ruchy migracyjne mierzone liczbą wędrowek na 1000 ludności wykazują stały spadek od 54 w pierwszej połowie lat 50-tych do 26—27 w okresie ostatnich siedmiu lat.

Do 1955 r. głównym kierunkiem migracji stałych były przemieszczenia z miast do miast, które łącznie z migracjami ze wsi do miast stanowiły ponad 50% wszystkich wędrowek. Migracje te były związane z zaludnieniem miast ziem zachodnich i północnych oraz odbudową miast na pozostałym obszarze. Dopiero w 1955 r. zarysowała się trwająca do dziś przewaга migracji ze wsi na wieś (tab. V. 1). Należy zwrócić uwagę, że znaczny wzrost rozmiarów tych przemieszczeń w okresie 1956—1960 był efektem zmniejszenia obszaru podstawowej jednostki administracyjnej na wsi w wyniku reformy podziału administracyjnego kraju, przeprowadzonej w 1954 roku.

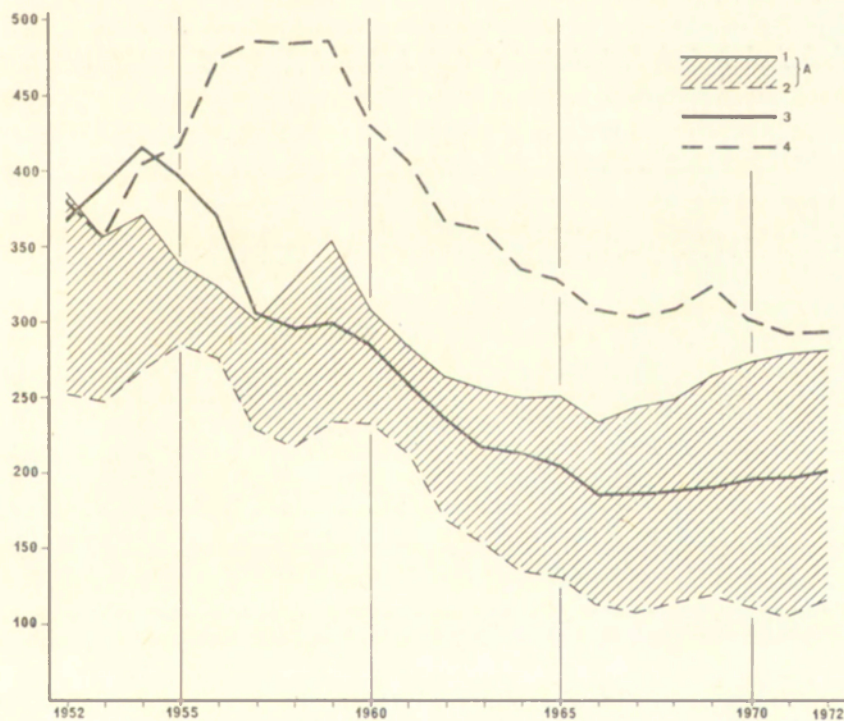
Na drugim miejscu znajdowały się migracje ze wsi do miast, liczebność ich w poszczególnych latach i na tle pozostałych kierunków przemieszczeń przedstawia rycina V.1.

Od początku lat 60-tych przemieszczenia ze wsi do miast zyskiwały znaczenie przy jednoczesnym spadku udziału migracji z miast na wieś i stagnacji udziału pozostałych przemieszczeń (miasto—miasto, wieś—wieś) w globalnej masie migracji sta-

Tabela V.1. Migracje wewnętrzne według podstawowych kierunków w tys. osób

Lata	ogółem		Kierunki migracji			
			z miast do miast	ze wsi do miast	z miast na wieś	ze wsi na wieś
	przeciętne roczne					
1952–1972	23476,2	1117,9	266,8	294,8	182,7	373,6
1952–1955	5633,5	1408,4	392,7	363,1	263,4	389,2
1956–1960	6717,7	1343,5	311,6	322,1	238,1	471,7
1961–1965	5030,7	1006,2	225,7	260,8	160,2	359,5
1966–1970	4324,3	864,9	189,4	253,1	113,6	308,8
1971–1972	1770,0	885,0	199,2	279,8	111,8	294,2

Źródła: *Ruch wędrowny ludności w Polsce w latach 1960–1967*, GUS, 1969; *Wewnętrzny ruch wędrowny ludności (kierunki i studia)*, GUS, 1971; *Roczniki Demograficzne GUS*: 1971, 1972, 1973.



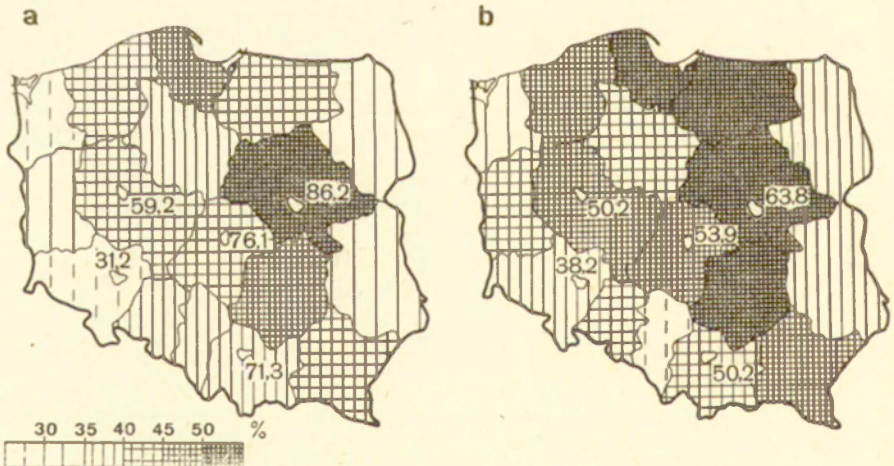
Ryc. V.1. Kierunki migracji i saldo migracji wieś–miasto w latach 1952–1972 w tys. osób
 1 – ze wsi do miast, 2 – z miast na wieś, 3 – z miast do miast, 4 – ze wsi na wieś; A – saldo migracji wieś–miasto
 Directions of migrations and the net rural – urban migrations between 1952 and 1972 in thousands
 1 – rural-urban, 2 – urban-rural, 3 – urban-urban, 4 – rural-rural; A – net rural-urban migrations

łych ludności. Udział migracji wieś—miasto wzrósł z 24% w 1960 r. do 32% w 1972 r., podczas gdy odsetki migracji miasto—wieś, w tych samych latach, wynosiły 18% i 13% w stosunku do wszystkich przemieszczeń. Saldo migracji wieś—miasto, wynoszące w latach 1952—1955 przeciętnie rocznie 99,8 tys. osób, wykazało lekki spadek w latach 1956—1960 (83,9 tys. osób), a w następnych systematyczny wzrost: do 100,6 tys. osób w latach 1961—1965, 139,5 tys. osób w okresie 1966—1970 i 168,1 tys. osób w latach 1971—1972. Saldo migracji wieś—miasto za cały okres 1952—1972 wynosiło 2355,7 tys. osób.

Przedstawione wartości salda migracji wieś—miasto nie dają jeszcze właściwego poglądu o charakterze tych ruchów. Dlatego też dla uzupełnienia obrazu posłużono się współczynnikami efektywności migracji ze wsi do miast (udział procentowy salda w sumie migracji wieś—miasto). W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych efektywność tych migracji wynosiła 15,9%, to znaczy, że na każdą setkę migrantów było 58 po stronie napływu i 42 po stronie odpływu. W kolejnych okresach pięcioletnich współczynniki te kształtowały się następująco: 15,0%, 23,9% i 38,1%. W ostatnim dwudziestoleciu 1971—1972 nastąpił dalszy wzrost efektywności do 42,9%, czyli że na każdą setkę migrantów było około 71 po stronie napływu i 28 po stronie odpływu.

Współczynniki efektywności zwykle ocenia się w kategoriach racjonalności wędrowców, większej odpowiedzialności migrantów w podejmowaniu decyzji co do zmiany miejsca zamieszkania, realnie większych szans uzyskania zatrudnienia i możliwości zatrzymania się na stałe w mieście. Jak się dalej okaże, zasadność takiej interpretacji można podważyć.

Przestrzenne zróżnicowania efektywności migracji wieś—miasto w 1972 r. przed-



Ryc. V.2. Efektywność migracji wieś—miasto w 1972 r. (a) dla migracji ogółem, (b) dla migracji regionalnych (wewnątrzwojewódzkich)

Cyframi oznaczono współczynniki efektywności w miastach wydzielonych

Effectiveness of the rural—urban migrations in 1972 (a) for total migrations, (b) for intraregional migrations

Numbers denote the indices of effectiveness for the cities with the legal status of a voivodship

stawiają dwa kartogramy na rycinie V.2. Pierwszy z nich ilustruje efektywność migracji wieś—miasto ogółem (migracje międzywojewódzkie i wewnątrzwojewódzkie) natomiast drugi efektywność migracji regionalnych wieś—miasto (wewnątrzwojewódzkich). Najwyższą efektywnością ogółem charakteryzowały się miasta wydzielone z województw, z wyjątkiem Wrocławia, oraz kolejno województwa: warszawskie (50,1%), gdańskie (48,6%), kieleckie (45,6%), poznańskie (43,8%), rzeszowskie (43,7%) i łódzkie (41,1%). Najniższe współczynniki efektywności ogółem miały województwa: szczecińskie (26,4%), wrocławskie (26,8%), białostockie (31,5%), lubelskie (34,4%) i zielonogórskie (34,7%). Przy połączeniu miast wydzielonych z województwami współczynniki efektywności przedstawiałyby się następująco: w woj. warszawskim 63,8%, łódzkim 53,9%, krakowskim i poznańskim 50,2% i wrocławskim 38,2%. W porównaniu z wymienionymi współczynnikami intrygująco niska była ogólna efektywność migracji wieś—miasto dla woj. katowickiego (38,8%) oferującego o wiele większe możliwości zatrzymania się w mieście niż na przykład woj. olsztyńskie.

Interesujące dopełnienie obrazu efektywności migracji wieś—miasto otrzymujemy przez porównanie ogólnej efektywności migracji wieś—miasto z efektywnością regionalnej migracji wieś—miasto (bez miast wydzielonych z województw). Efektywność regionalna (wewnątrzwojewódzka) była wyższa od ogólnej we wszystkich województwach (z wyjątkiem katowickiego). Największe zróżnicowania efektywności występowały w województwach: wrocławskim (ogólna 26,8%, regionalna 37,7%), olsztyńskim (40,7%, 50,8%), koszalińskim (40,5%, 47,9%) i zielonogórskim (34,7%, 41,4%). W pozostałych województwach różnice między efektywnością regionalną i ogólną wahały się od 2,1% w warszawskim do 5,6% w opolskim. Natomiast w woj. katowickim ogólna efektywność migracji wieś—miasto była znacznie wyższa od efektywności migracji regionalnej wieś—miasto wynoszącej 25,4% (ogólna efektywność 38,8%).

Rozpatrując miasta wydzielone z województw osobno, tzn. biorąc tylko relacje wieś województwa — miasto wydzielone (na przykład wieś woj. warszawskiego — m. st. Warszawa), otrzymano dla nich następujące współczynniki efektywności regionalnej: dla Warszawy 91,0%, Krakowa 74,2%, Łodzi 82,5%, Poznania 62,7% i Wrocławia 40,5%.

Z zestawień tych wyłania się szczególnie charakter migracji wieś—miasto woj. katowickiego. Efektywność migracji wieś—miasto ogółem była wyższa od regionalnej, a więc bardziej „racjonalny” charakter miały migracje międzyregionalne (48,6%) aniżeli regionalne. Interpretacja efektywności migracji wieś—miasto dla tego obszaru we wspomnianych już kategoriach jest zatem zawodna, gdyż zakłada a priori istnienie niezmiennego charakteru migracji i ocenianie go w kategoriach racjonalności „po stronie miasta”, gdy tymczasem w woj. katowickim zarysowała się tendencja wewnątrzwojewódzkiej migracji odśrodkowej w układzie miasto—wieś. W efekcie otrzymano mniejszą efektywność regionalną aniżeli międzyregionalną.

Podsumowując charakterystykę migracji według podstawowych kierunków należy zwrócić uwagę na brak badań nad migracjami ze wsi na wieś, których wielkości dominują nad pozostałymi kierunkami ruchów. Zagadnienie to nie było do-

tychczas przedmiotem zainteresowania prawdopodobnie z uwagi na niedocenicenie związku tych migracji z procesami uprzemysłowienia i urbanizacji.

W latach 1961—1970 ruchy wędrownicze ze wsi na wieś miały w większym stopniu charakter regionalny aniżeli migracje w pozostałych kierunkach, gdyż 72% omawianych przemieszczeń odbywało się wewnątrz tego samego województwa. Przemieszczenia ze wsi do miast i z miast na wieś cechowały niższe wskaźniki regionalnego domknięcia (stosunek migracji wewnątrzwojewódzkiej do sumy migracji wewnątrzwojewódzkich i międzywojewódzkich danego kierunku): migracje ze wsi do miast dokonywały się w 62% wewnątrz województwa, a ruchy z miast na wieś w 60%. Natomiast tylko 54% migracji z miast do miast odbywało się wewnątrz tego samego województwa.

W układzie wojewódzkim (łącznie z miastami wydzielonymi), przedstawionym na rycinie V.3, zróżnicowanie stopnia domknięcia poszczególnych kierunków migracji w latach 1961—1970 jest jeszcze większe.

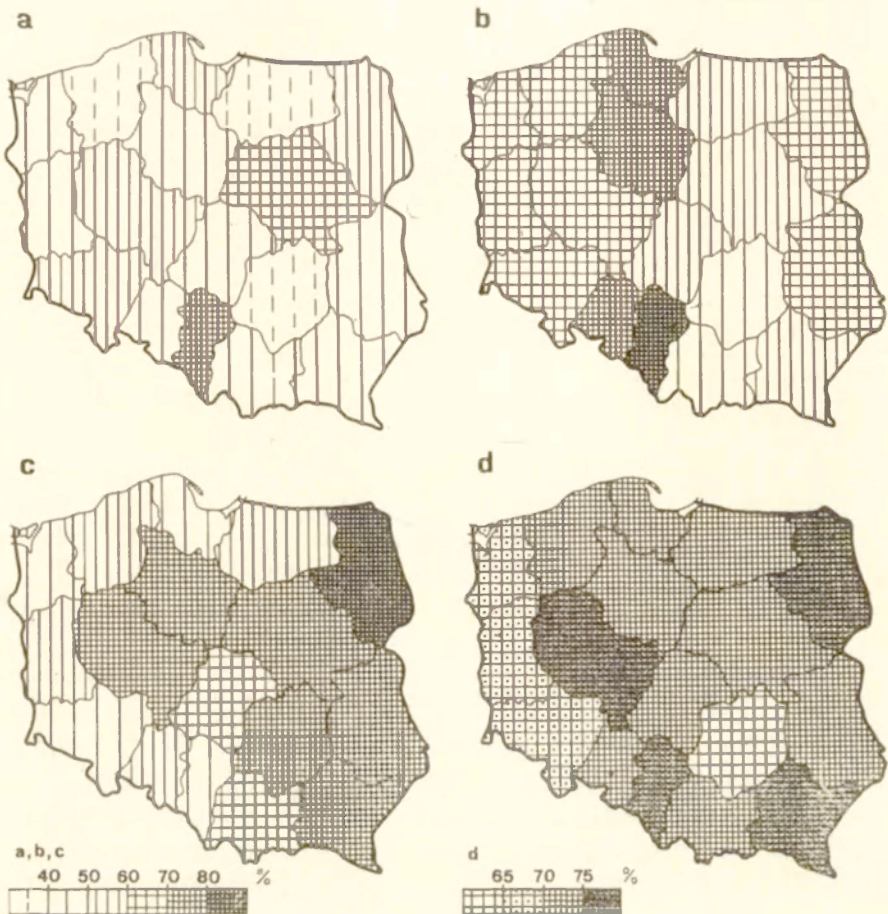
W migracjach z miast do miast obserwowano z jednej strony wysoki udział migracji wewnątrzwojewódzkich w katowickim (76,6% migracji z miast do miast odbywało się w granicach województwa) i warszawskim (69,4%), a z drugiej słabe domknięcie w województwach: kieleckim (36,8%), koszalińskim (37,9%) i olsztyńskim (38,9%). Na stopień domknięcia w ramach regionu migracji miasto-miasto rzutowała jakość systemu osadniczego danego obszaru: w województwach o lepiej wykształconej sieci miejskiej ruchy migracyjne miasto-miasto miały charakter regionalny, natomiast na obszarach o słabo rozwiniętym systemie i niższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego ruchy wędrownicze omawianego kierunku miały w większości charakter międzyregionalny.

Współczynnik korelacji rangowej między stopniem domknięcia migracji i udziałem ludności miejskiej w regionie wynosił 0,5. Identyczną korelację otrzymano dla związku z gęstością sieci miast powyżej 20 tys. mieszkańców. Nieco niższy poziom zależności miał związek stopnia domknięcia i poziomu spożycia w regionie ($\rho = 0,45$) czy też udziału ludności pozarolniczej ($\rho = 0,41$). W sumie dane te pozwalają na określenie związków występujących między charakterem migracji z miast do miast a cechami przestrzeni społeczno-gospodarczej.

Migracje ludności ze wsi do miast mają w większym stopniu charakter regionalny aniżeli migracje z miast do miast. Najwyższy stopień domknięcia występuje w woj. katowickim, gdzie 86,5% odpływu ze wsi do miast kieruje się do ośrodków miejskich własnego województwa. Dość jasno odzwierciedla to stopień atrakcyjności miast woj. katowickiego, choć z drugiej strony efektywność tych migracji, jak już wspomniano, jest niewielka.

Tylko w dwóch regionach ludność ze wsi liczniej odpływała do miast innych województw niż do miast własnego województwa. Były to: krakowskie, ze wskaźnikiem domknięcia 46,4%, i kieleckie ze wskaźnikiem 49,5%.

Województwo kieleckie po raz drugi charakteryzowało się bardzo słabym domknięciem migracji podobnie zresztą jak i woj. krakowskie. Obydwa województwa — jak to wynika z dalszej części opracowania — zaliczane są do czołowych eksporterów ludności wiejskiej, kierującej się w podstawowej masie nie do miast własnych województw, lecz do bardziej atrakcyjnych ośrodków miejskich sąsiedniego woj.



Ryc. V.3. Stopień domknięcia migracji wewnętrznych według kierunków w latach 1961—1970
(a) z miast do miast, (b) ze wsi do miast, (c) z miast na wieś, (d) ze wsi na wieś

The degree of closure in the internal migrations according to their direction from 1961 till 1970
(a) urban—urban, (b) rural—urban, (c) urban—rural, (d) rural—rural

katowickiego. Na rycinie V.3b występuje wyraźny podział na zachodnią część kraju, z przeciętnie wyższym stopniem domknięcia i na część wschodnią z przeciętnie niższymi wskaźnikami. W przypadku tego kierunku migracji można więc również stwierdzić związek między stopniem domknięcia a gęstością i strukturą sieci miejskiej. Doraźne próby określenia tych zależności wykazały występowanie umiarkowanej korelacji między stopniem domknięcia migracji ze wsi do miast i odsetkiem ludności miejskiej ($\rho = 0,44$), gęstością sieci miast ($\rho = 0,45$), poziomem spożycia na 1 mieszkańca w złotych ($\rho = 0,39$) oraz udziałem ludności pozarolniczej w regionie ($\rho = 0,44$). Otrzymane wyniki należy uznać za istotne, gdyż nie sposób za pomocą prostych miar statystycznych uzyskać jednoznaczne wyjaśnienie złożoności czynników wpływających na przestrzenny rozkład poszczególnych typów migracji.

Najbardziej zmienny jest przestrzenny rozkład migracji z miast na wieś odzwierciedlający z jednej strony przewagę przemyszczeń regionalnych na obszarach

ziem dawnych, ze wskaźnikami domknięcia w granicach od 65,3% w woj. łódzkim do 80,5% w woj. białostockim, z drugiej strony — dominację przemieszczeń międzyregionalnych z ziem zachodnich i północnych. Minimalny wskaźnik domknięcia na tych obszarach występuje dla woj. szczecińskiego (43,7%), a maksymalny dla olsztyńskiego (57,9%). Przewaga odpływów pozaregionalnych z miast ziem zachodnich i północnych na wieś innych województw wynika z powrotu migrantów, którzy przenieśli się na te obszary z bardziej odległych regionów w poszukiwaniu pracy pozarolniczej i obecnie przy zwiększonych możliwościach znalezienia jej wracają w rodzinne strony. Podobnej fali powrotów można się doszukać analizując bliżej charakter migracji z miast do miast, gdyż słabe domknięcie odpływów z województw: koszalińskiego, olsztyńskiego, zielonogórskiego i szczecińskiego wynika nie tylko z pozaregionalnego odpływu młodzieży pochodzącej z tzw. „wyżu demograficznego”. Migracje powrotne z miast do miast zwykle wiążą się z powstaniem możliwości znalezienia równie atrakcyjnej pracy w stronach rodzinnych, co wiąże się najczęściej z nowymi wielkimi inwestycjami. Powroty w dużym stopniu zależą od społecznej i kulturalnej odrębności danego regionu i skutkiem tego różnią się znacznie między poszczególnymi regionami.

Migracje ze wsi na wieś mają charakter przemieszczeń regionalnych i choć w tym ujęciu trudno bliżej określić ich dokładną strukturę, istnieją podstawy, aby mówić, iż mają w większości charakter lokalny. W układzie według województw brak jest zróżnicowań stopnia domknięcia, gdyż najniższy wskaźnik regionalnego domknięcia wynosi 62,8% (woj. kieleckie), a najwyższy 78,0% (woj. poznańskie).

Warto zwrócić uwagę na znaczne domknięcie migracji z miast na wieś i ze wsi na wieś, oraz w nieco mniejszym stopniu z miast do miast, w woj. białostockim. Układy te stanowią bowiem odbicie dominacji historycznie ukształtowanych struktur lokalnych.

Z analizy wskaźników regionalnego domknięcia wynika specyficzny charakter woj. kieleckiego. Migracje mają bądź wyraźny charakter międzyregionalny (z wyjątkiem migracji z miast na wieś) lub też ciążą ku niemu (w przypadku migracji ze wsi na wieś).

Dominującą rolę w migracjach wewnętrznych ludności odgrywają przemieszczenia ze wsi do miast. Poprzednio omówiono już ogólne rozmiary salda migracji wieś-miasto. Obecnie przedstawimy je w ujęciu regionalnym.

W latach 1951—1972 saldo migracji ze wsi do miast (przyrost w miastach = ubytek na wsi) wyniosło 2 585 tys. i było prawie trzykrotnie większe od salda migracji między województwami (958 tys.).

Ubytek migracyjny na wsi w 49,6% przypadł na pięć województw: kieleckie, lubelskie, krakowskie, poznańskie i warszawskie (tab. V.2). Do województw o najmniejszym ubytku migracyjnym na wsi zaliczały się województwa: katowickie, szczecińskie, gdańskie i zielonogórskie; razem przypadło na nie 8,9% ubytku migracyjnego wsi.

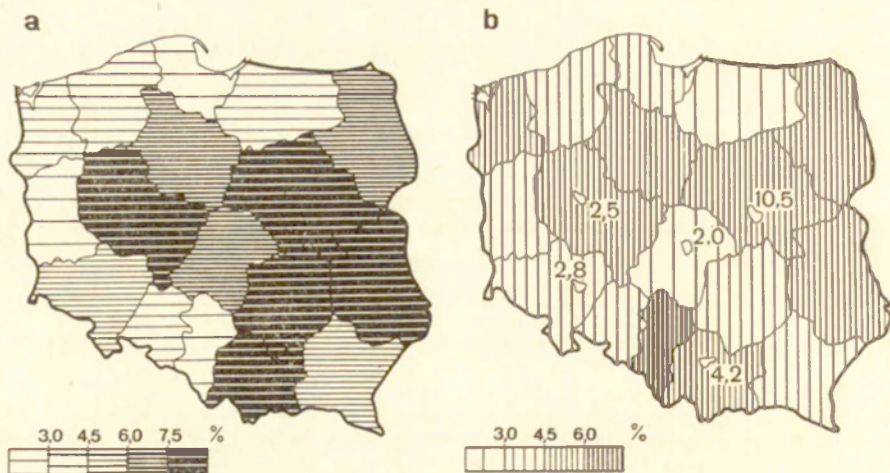
Udział poszczególnych województw w ubytku migracyjnym wsi oraz w przyroście migracyjnym w miastach przedstawiają kartogramy na rycinie V.4.

Na obszary o wysokich ubytkach migracyjnych wsi, to znaczy na województwa

Tabela V.2. Saldo migracji międzywojewódzkiej ogółem oraz w miastach i na wsi

Województwa	1951—1972					1971—1972				
	ogółem	miasto		wieś		ogółem	miasto		wieś	
	tys.	tys.	%	tys.	%	tys.	tys.	%	tys.	%
M. Warszawa	272,3	272,3	10,5	x	x	38,0	38,0	11,3	x	x
M. Kraków	109,2	109,2	4,2	x	x	14,7	14,7	4,4	x	x
M. Łódź	52,5	52,5	2,0	x	x	10,4	10,4	3,1	x	x
M. Poznań	64,3	64,3	2,5	x	x	10,3	10,3	3,1	x	x
M. Wrocław	71,9	71,9	2,8	x	x	8,3	8,3	2,5	x	x
Białostockie	-67,5	120,1	4,6	-187,6	7,3	-10,4	12,2	3,6	-22,6	6,7
Bydgoskie	-25,8	136,5	5,3	-162,3	6,3	-3,4	17,7	5,3	-21,1	6,3
Gdańskie	34,2	104,9	4,1	-70,7	2,7	11,4	21,7	6,5	-10,3	3,1
Katowickie	217,0	257,8	10,0	-40,8	1,6	43,1	48,8	14,5	-5,7	1,7
Kieleckie	-233,8	116,4	4,5	-350,2	13,5	-17,2	18,2	5,4	-35,4	10,5
Koszalińskie	2,7	91,2	3,5	-88,5	3,4	-1,9	9,4	2,8	-11,3	3,4
Krakowskie	-105,9	124,1	4,8	-230,0	8,9	-14,4	10,2	3,0	-24,6	7,3
Lubelskie	-131,4	130,4	5,1	-261,8	10,1	-12,9	16,2	4,8	-29,1	8,7
Łódzkie	-110,0	75,8	2,9	-185,8	7,2	-15,0	9,7	2,9	-24,7	7,4
Olsztyńskie	-25,7	51,9	2,0	-77,6	3,0	-7,3	8,3	2,5	-15,6	4,6
Opolskie	24,5	103,9	4,0	-79,4	3,1	2,9	10,4	3,1	-7,5	2,2
Poznańskie	-92,5	129,0	5,0	-221,5	8,6	-13,0	13,2	3,9	-26,2	7,8
Rzeszowskie	-50,2	90,1	3,5	-140,3	5,4	-3,6	15,3	4,6	-18,9	5,6
Szczecińskie	74,4	118,7	4,6	-44,3	1,7	3,0	9,9	2,9	-6,9	2,0
Warszawskie	-72,0	145,4	5,6	-217,4	8,4	-23,2	13,7	4,1	-36,9	11,0
Wrocławskie	-43,7	109,2	4,2	-152,9	5,9	-17,6	9,6	2,8	-27,2	8,1
Zielonogórskie	35,5	109,2	4,2	-73,7	2,9	-2,2	9,9	2,9	-12,1	3,6
Polska	±958,5	2584,8	100,0	-2584,8	100,0	±142,1	336,1	100,0	-336,1	100,0

Źródła: T. Spiczynski: *Kierunki i struktura migracji wewnętrznych oraz czynniki kształtujące ich rozwój w latach 1951—1971*, [w:] *Ludność*, GUS, 1972; *Rocznik Demograficzny*, GUS, 1973.



Ryc. V.4. Struktura salda migracji ze wsi do miast według województw w latach 1951–1972
(a) ubytek migracyjny ze wsi, (b) przyrost migracyjny w miastach

Cyfry oznaczają odsetki przyrostu migracyjnego w miastach wydzielonych

Structure of the net rural—urban migrations by voivodships from 1951 till 1972 (a) migratory loss in rural areas, (b) migratory gains in cities

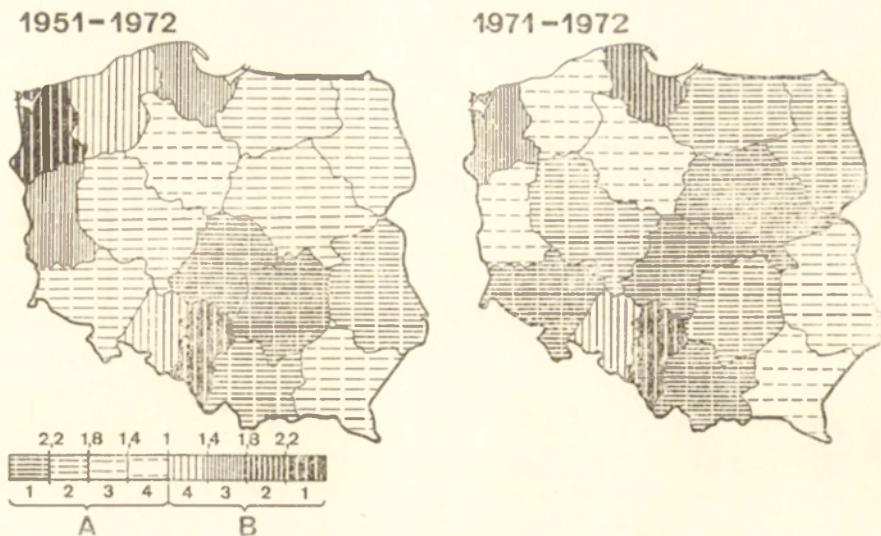
Numbers denote the percentages of the migratory gains in the cities with the legal status of a voivodship

centralne oraz lubelskie, krakowskie i białostockie, przypadało 70% salda migracji wieś—miasto. Znacznie niższymi odsetkami charakteryzowały się województwa zachodnie i północne.

Przyrost migracyjny w miastach w 1/5 przypadł na Warszawę (272,3 tys.) i woj. katowickie (257,7 tys.). W pozostałych województwach przyrosty migracyjne w miastach nie przekraczały 5,6%. Porównując na mapkach odsetki ubytku migracyjnego na wsi i przyrostu migracyjnego w miastach według województw możemy w przybliżeniu, bez posługiwania się tabelą, zidentyfikować województwa o ogólnie dodatnim lub ujemnym saldzie migracyjnym. Dla większej czytelności obszary te wydzielono na podstawie relacji między bezwzględną wartością przyrostu w miastach województwa i wartością ubytku na wsi województwa w latach 1951–1972 (ryc. V.5). Szczególnie wysoką dominację ubytków na wsi nad przyrostami w miastach obserwowano w woj. kieleckim i łódzkim oraz w nieco mniejszym stopniu w woj. lubelskim i krakowskim. Obszarami z dominacją przyrostu w miastach były miasta wydzielone z województw oraz województwa: katowickie, szczecińskie, zielonogórskie, gdańskie i opolskie. Pozostałe obszary charakteryzowały się mniej lub bardziej wyraźną przewagą ubytków na wsi nad przyrostami w miastach.

Z uwagi na dość długi, bo 22-letni, okres objęty analizą trudno jest określić, w jakim stopniu otrzymany obraz odzwierciedla sytuację współczesną. Porównując struktury ubytków na wsi z lat 1951–1972 i 1971–1972 podane w tabeli V.2, możemy ocenić zmiany zachodzące w rozkładzie salda migracji wieś—miasto.

Ubytki na wsi wyrażone w wartościach względnych były w ostatnich latach mniejsze w następujących województwach: kieleckim (ubytki na wsi zmalały z 13,5%



Ryc. V.5. Obszary z przewagą przyrostu migracyjnego w miastach lub ubytku migracyjnego ze wsi
Przewaga: A – ubytku migracyjnego ze wsi, B – przyrostu migracyjnego w miastach; 1 – bardzo silna, 2 – silna,
3 – wyraźna, 4 – słaba

Areas with the preponderance either of migratory gains in cities or migratory losses in rural areas
Dominance of: A – migratory losses in rural areas, B – migratory gains in cities; 1 – very strong, 2 – strong, 3 – clear,
4 – weak

do 10,5% salda), krakowskim, lubelskim, opolskim i poznańskim, co zresztą nie oznacza, że województwa te straciły swój emigracyjny charakter. Wzrost ubytków na wsi wystąpił w województwach: warszawskim (z 8,4% do 11,0%), wrocławskim i olsztyńskim. Odsetki ubytków na wsi w pozostałych województwach nie uległy większym zmianom.

W dwuleciu 1971–1972 również odmiennie niż w całym okresie przedstawia się struktura przyrostu migracyjnego w miastach według województw. Występuje koncentracja przyrostów w miastach wydzielonych (z wyjątkiem Wrocławia), a przede wszystkim w miastach województw gdańskiego i katowickiego. W większym stopniu aniżeli w całym okresie partycypowały w podziale przyrostu w miastach województwa: kieleckie i rzeszowskie. Udział pozostałych województw w podziale przyrostu w miastach bądź pozostawał na tym samym poziomie, bądź zmalał.

Na podstawie kryterium dominacji przyrostu w miastach lub ubytku na wsi można wyróżnić trzy grupy obszarów (ryc. V.5). Do pierwszej, z dominacją przyrostu w miastach nad ubytkami na wsi, zaliczono miasta wydzielone z województw oraz województwa: katowickie, gdańskie, opolskie i szczecińskie. W skład drugiej grupy, o słabej przewadze ubytku na wsi nad przyrostem w miastach, wchodzi województwa: koszalińskie, zielonogórskie, bydgoskie i rzeszowskie. Do trzeciej grupy, o silnej dominacji ubytku na wsi nad przyrostami w miastach, zaliczono województwa: lubelskie, białostockie, olsztyńskie, poznańskie, kieleckie, warszawskie, wrocławskie, krakowskie i łódzkie.

W miastach 51,3% przyrostu przypada na grupę pierwszą, przy czym udział przyrostów z innych regionów jest znaczny w porównaniu z przyrostem wewnątrzwojewódzkim, a w woj. katowickim nawet większy. Na grupę drugą przypada 15,6% przyrostu w miastach i na grupę trzecią najbardziej liczną 33,1%. Na wsi 9% ubytku migracyjnego przypada na wysoko rozwinięte województwa: katowickie, gdańskie, opolskie oraz szczecińskie. Na grupę drugą przypada 18,9% ubytku na wsi i na grupę trzecią 72,1% ubytku migracyjnego wsi. W województwach trzeciej grupy, o największym odpływie ze wsi, ubytek ludności — jak stwierdza T. Stpicyński (1972) — następował w prawie równym stopniu do miast własnego, jak i do miast innych województw, przede wszystkim sąsiadujących i o wyższym poziomie rozwoju gospodarczego.

Z punktu widzenia wymiany międzyregionalnej można właściwie, powołując się na wyniki opracowania T. Stpicyńskiego, wyróżnić dwie zasadnicze grupy województw (o ogólnie dodatnim lub ujemnym saldzie), między którymi dokonuje się wymiana migracyjna.

Zdefiniowane na podstawie tych założeń obszary napływowe zajmowały w końcu 1971 r. około 44,2 tys. km² (14% powierzchni kraju) zamieszkiwanych przez 10 880 tys. osób (33% ludności kraju). Ludność miejska licząca 8 663 tys. osób zamieszkiwała w 204 miastach (z ogólnej liczby 889), w tym w 56 miastach powyżej 20 tys. mieszkańców przebywało 71% ludności miejskiej tego obszaru. W sumie na całym obszarze mieszkało 50% ludności miejskiej kraju i 14% ludności wiejskiej. Na jedno miasto powyżej 20 tys. mieszkańców przypadał obszar 790 km².

Na obszarach określonych jako odpływowe mieszkało 21 972 tys. osób. Ludność miejska licząca 8639 tys. zajmowała 685 miast (1 miasto na 392 km²), z tego 95 miast powyżej 20 tys. osób (1 miasto na 2826 km²). W ostatnich mieszkało 21% ludność miejskiej obszarów odpływowych.

Cyfrы te wskazują na to, że województwa o ogólnie dodatnim saldzie charakteryzują się: a) dominacją ludności miejskiej nad ludnością wiejską, b) wysokim stopniem urbanizacji i dobrze rozwiniętą siecią miast oraz c) koncentracją ludności miejskiej w miastach powyżej 20 tys. mieszkańców. Obszary odpływowe cechuje: a) dominacja ludności wiejskiej i rolniczej, b) słabo rozwinięta sieć miast, szczególnie powyżej 20 tys., oraz c) koncentracja ludności miejskiej w miastach małych.

W przedstawionej charakterystyce obszarów wyraźnie zarysowuje się znaczenie struktury sieci miejskiej w kształtowaniu rozmiarów i kierunków migracji ludności (tab. V.3).

Na znaczenie średnich i dużych miast jako ośrodków skupiających przyrosty migracyjne wskazuje fakt, że o ile w latach 1966—1970 przyrost migracyjny w miastach w 73% przypadał na miasta liczące powyżej 20 tys. mieszkańców, to w ostatnim dwuleciu wzrósł do 80%. Rozpatrując zyski migracyjne według grup wielkości miast w obu okresach, w kategoriach udziału poszczególnych grup miast w ogólnym przyroście migracyjnym, dostrzega się spadek znaczenia miast poniżej 5 tys., 10—20 tys. i 50—100 tys. oraz wzrost znaczenia miast 5—10 tys. i przede wszystkim 20—50 tys. W latach 1966—1970 na miasta 20—50 tys. przypadało bowiem tylko 18% przyrostu migracyjnego miast, a w ostatnim dwuleciu już 26%, podczas gdy udział miast największych utrzymuje się na tym samym poziomie. Z zestawionych w tabeli

Tabela V.3. Saldo migracji wewnętrznych wg grup wielkości miast (przeciętne roczne w tys.)

Wielkość miast w tys. osób	Ogółem	Miasta i osiedla								Wieś
		razem	miasta						osiedla	
			poniżej 5	5-10	10-20	20-50	50-100	100 i więcej		
1966-1970										
Miasta:										
pon. 5	+3,7	-5,7	x	-0,2	-1,2	-1,4	-0,9	-2,0	0,0	+9,4
5-10	+9,8	-7,8	+0,2	x	-1,1	-1,8	-1,1	-4,1	+0,1	+17,6
10-20	+24,1	-4,9	+1,2	+1,1	x	-1,3	-1,0	-5,2	+0,3	+29,0
20-50	+25,8	-1,5	+1,4	+1,8	+1,3	x	-0,8	-5,7	+0,5	+27,3
50-100	+16,7	+1,7	+0,9	+1,1	+1,0	+0,8	x	-2,2	+0,1	+15,0
100 i więcej	+59,2	+20,2	+2,0	+4,1	+5,2	+5,7	+2,2	x	+1,0	+39,0
Osiedla	+0,2	-2,0	0,0	-0,1	-0,3	-0,5	-0,1	-1,0	x	+2,2
Wieś	-139,5	-139,5	-9,4	-17,6	-29,0	-27,3	-15,0	-39,0	-2,2	x
1971-1972										
Miasta:										
pon. 5	+1,65	-8,59	x	-0,73	-1,46	-2,45	-1,19	-2,74	-0,02	+10,24
5-10	+13,76	-7,08	+0,73	x	-0,34	-2,39	-1,21	-3,93	+0,06	+20,84
10-20	+19,05	-11,30	+1,46	+0,34	x	-3,69	-1,54	-8,07	+0,20	+30,35
20-50	+44,34	+4,14	+2,45	+2,39	+3,69	x	-0,02	-4,75	+0,38	+40,20
50-100	+18,79	+1,20	+1,19	+1,21	+1,54	+0,02	x	-2,82	+0,06	+17,59
100 i więcej	+70,78	+22,60	+2,74	+3,93	+8,07	+4,75	+2,82	x	+0,29	+48,18
Osiedla	-0,31	-0,97	+0,02	-0,06	-0,20	-0,38	-0,06	-0,29	x	+0,66
Wieś	-168,06	-168,06	-10,24	-20,84	-30,35	-40,20	-17,59	-48,18	-0,66	x

Źródła: Obliczenia własne na podstawie: *Wewnętrzny ruch wędrowski ludności (kierunki i studia)*; Roczniki Demograficzne, GUS: 1971, 1972, 1973.

V.3 sald migracji wynika, że każda z grup miast miała dodatnie saldo migracji ze wsią. Było ono najwyższe dla miast największych, ale niewiele niższe dla miast 20—50 tys. Miasta te stanowiły początkowo o wiele większą atrakcję dla migrantów ze wsi aniżeli bardziej liczne i dostępne miasta małe, oferujące jednak zbliżony poziom i styl życia jak na wsi. Analiza sald migracji między miastami wskazuje, że każda grupa miast miała dodatnie saldo wymiany z miastami o mniejszej liczbie ludności oraz ujemne saldo z grupami miast o większej liczbie ludności. Poza tym wraz ze wzrostem wielkości miast malały udziały przyrostu migracyjnego oddawane miastom większym. Miasta najmniejsze, liczące poniżej 5 tys. mieszkańców, w latach 1966—1970 zyskały 47 tys. migrantów ze wsi, ale równocześnie straciły 61% tego przyrostu na rzecz miast większych (szczególnie największych). Natomiast w latach 1971—1972 zyskały ze wsi 20,5 tys. osób, z czego miastom większym oddały 84%. Zanim przedstawimy podobne cyfry dla pozostałych miast, warto przytoczyć rezultaty badań ankietowych ludności małych miast, otrzymane przez Katedrę Geografii Ekonomicznej Polski SGPiS (S. Bercowski, W. Rakowski, 1972). Wynika z nich, że ograniczone możliwości zatrudnienia były przyczyną niestabilności mieszkańców miast najmniejszych, liczących do 10 tys. mieszkańców, oraz że potrzeby w zakresie zatrudnienia nie były w pełni zaspokojone w przypadku miast najmniejszych (do 5 tys. mieszkańców). Zestawienie tej opinii z podanymi cyframi jest wymowne, gdyż miasta 5—10 tys. w latach 1966—1970 oddały miastom większym już nieco mniej, bo 46%, przyrostu ze wsi, a w następnym dwuleciu tylko 38%. Dla kolejnych grup miast, tj. 10—20 tys., 20—50 tys. odsetki te wynosiły odpowiednio (w nawiasach podano wartości dla lat 1971—1972): 26% (44%), 24% (12%) i 15% (16%) dla miast 50—100 tys. W świetle tych cyfr zarysowuje się słabnięcie emigracyjnego charakteru miast 5—10 tys. oraz wzrost takich tendencji dla grupy miast 10—20 tys. Obserwacje te wskazują wyraźnie na rolę małych miast jako ogniw pośrednich na drodze do osiągnięcia dużego miasta czy aglomeracji miejskiej. Ponieważ nie wiemy, w jakim stopniu w przemieszczeniach między miastami (z mniejszych do większych) partycypują wcześniejsi migranci ze wsi do tych ośrodków, mamy albo do czynienia z nieznaczną adaptacją migrantów ze wsi w małych ośrodkach miejskich, albo z układem migracji dwupokoleniowej. Warto wspomnieć, że identyczny sposób przechodzenia ludności ze wsi do małych miast, a z nich dopiero do dużych dostrzegł H. Samsowicz (1968) w migracjach do miast nadbałtyckich w późnym średniowieczu.

Dopiero w ostatnim dwuleciu (1971—1972) zarysował się wzrost znaczenia grupy miast 20—50 tys. Przeciętne roczne saldo wymiany z innymi miastami wzrosło od -1,5 do +4,1 tys. osób (w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców z +20,2 do +22,6 tys., a więc tylko nieznacznie), a saldo migracji ze wsi od +27,3 do +40,2 tys. (w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców z +39,0 do +48,2 tys. osób). Wzrost znaczenia grupy miast 20—50 tys. obserwuje się również na podstawie zmian udziału przyrostu migracyjnego ze wsi oddawanego miastom większym.

Przedstawiony wyżej podział kraju na obszary napływowe i odpływowe oraz koncentracja przyrostu migracyjnego w miastach dużych i średnich nie dają jeszcze pełnego poglądu o układzie przestrzennym sald migracyjnych. Z danych za lata 1966—1970 otrzymujemy obraz przedstawiony na rycinie V.6. Przyrosty migracyjne



Ryc. V.6. Saldo migracji wewnętrznych w latach 1966–1970 wg powiatów na 1000 ludności
 The net internal migrations per 1000 inhabitants in years 1966–1970 by poviats

miały miejsce w 121 jednostkach administracyjnych (wg obliczeń T. Stępczyńskiego, 1972, przyrost migracyjny miał miejsce w 119 powiatach): w 5 miastach wydzielonych z województw, 68 powiatach miejskich i 48 powiatach wiejskich. Te ostatnie znajdowały się bądź w bezpośrednim sąsiedztwie miast dużych i średnich, bądź stanowiły obszar lokalizacji nowych inwestycji (Lubin, Głogów, Wodzisław Śl., Puławy, Tarnobrzeg, Konin). Z grupy 74 powiatów miejskich tylko sześć miało ujemne salda migracji w latach 1966–1970. Były to miasta: Będzin, Chorzów, Czeładź, Otwock, Świętochłowice i Wałbrzych. Przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać w braku możliwości osiedlania się z uwagi na słabe tempo rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Przyrosty migracyjne notowane w 121 powiatach pochodziły z obszaru pozostałych 275 powiatów, przy czym powołując się na poprzednie ustalenia miejscem odplywu były najczęściej powiaty województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i łódzkiego.

T. Stpiczyński (1972, s. 87) wskazuje na „istnienie wyraźnej korelacji w strukturze przyrostu migracyjnego, przyrostu nakładów inwestycyjnych w przemyśle oraz przyrostu zatrudnienia w gospodarce społecznej w okresie tego pięciolecia”. Globalne udziały przyrostów na obszarze powiatów z dodatnim saldem były następujące: w migracji 77%, w zatrudnieniu 64%, a w nakładach inwestycyjnych w przemyśle 88%. Z tabeli V.4. wynika przede wszystkim silny związek pomiędzy przyrostem migracyjnym i przyrostem zatrudnienia w wymienionych grupach powiatów, a szczególnie w miastach wyłączonych z województw. T. Stpiczyński ustalił, iż spo-

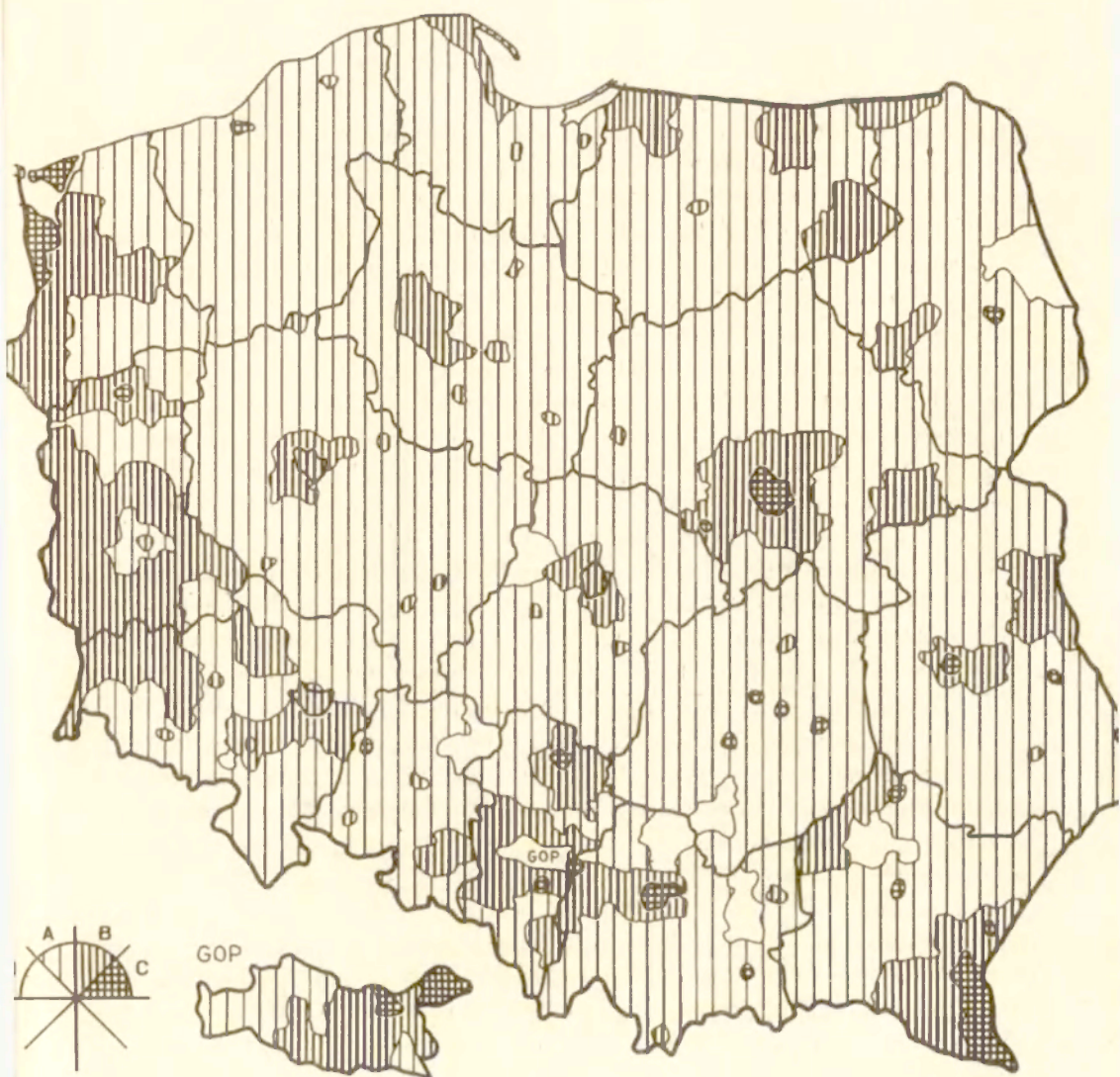
Tabela V.4. Przyrost migracyjny, zatrudnienia i nakładów inwestycyjnych w przemyśle

Powiaty	Przyrost					
	migracyjny		zatrudnienia		nakładów inwestycyjnych w przemyśle	
	tys.	%	tys.	%	mln. zł	%
Ogółem 121 powiatów	539,1	100,0	866,0	100,0	89 761,8	100,0
5 miast wyłączonych z województw	157,1	29,1	182,0	21,0	8 382,2	9,3
68 powiatów miejskich	273,9	50,8	480,8	55,5	48 424,7	54,0
48 powiatów pozostałych	108,2	20,1	203,2	23,5	32 954,9	36,7

Zródła: obliczenia własne na podstawie publikacji GUS.

śród 157 tys. przyrostu migracyjnego około 100 tys. migrantów stanowiła ludność w wieku produkcyjnym tworząc ponad połowę przyrostu zatrudnienia w miastach wyłączonych z województw. Dane te jednoznacznie wskazują na znaczenie przyrostu migracyjnego w zaspokajaniu zapotrzebowania na siłę roboczą.

Dotychczasowe rozważania poświęcone charakterystyce rozmiarów i kierunków migracji nie określają jednoznacznie wpływu ruchu wędrownego na zmiany w rozmieszczeniu i rozwoju ludności na tle drugiego czynnika rozwoju — przyrostu naturalnego. Celem szczegółowej oceny roli migracji i przyrostu naturalnego w kształtowaniu przyrostu rzeczywistego ludności posłużymy się metodą zastosowaną przez J. W. Webba. W literaturze polskiej została ona omówiona i zastosowana po raz pierwszy przez L. Kosińskiego (1964). Z pracy tej pochodzi rycina V. 7a prezentująca rozmieszczenie typów rozwoju ludności w latach 1951—1960. Podział na poszczególne typy zmian ludności dokonany jest na podstawie wielkości natężenia i relacji zachodzących między ruchem wędrownym i przyrostem naturalnym. Wartości współczynników zostały naniesione na układ współrzędnych, odmierając na osi rzędnych wielkości przyrostu (lub ubytku) naturalnego, a na osi odciętych przyrosty (lub ubytki) migracyjne na 1000 przeciętnej liczby ludności. Do-



Ryc. V.7a. Rozmieszczenie typów rozwoju ludności w latach 1951–1960

H – przewaga ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym, *A* – przewaga przyrostu naturalnego nad ubytkiem migracyjnym, *B* – przewaga przyrostu naturalnego nad przyrostem migracyjnym, *C* – przewaga przyrostu migracyjnego nad przyrostem naturalnym (L. Kosiński, 1964)

Distribution of various types of the population increase in years 1951–1960

H – migratory losses larger than the natural increase, *A* – natural increase larger than the migratory losses, *B* – natural increase larger than the migratory gains, *C* – migratory gains larger than the natural increase (L. Kosiński, 1964)

datkowe dwie osie poprowadzone przez środek układu współrzędnych i punkty odpowiadające równym wartościom przyrostu (lub ubytku) naturalnego i przyrostu (lub ubytku) migracyjnego pozwalają na wydzielenie ośmiu typów zmian ludności.

Z analizy przeprowadzonej dla okresu 1951–1960 wynika, że wszystkie powiaty w Polsce można było zaliczyć do czterech typów (*A*, *B*, *C* lub *H*). Do typu *A* zali-

czone zostały powiaty z ujemnym saldem migracyjnym skompensowanym z nadwyżką przez przyrost naturalny. W typie *B* znalazły się powiaty, w których przyrost naturalny przeważa nad przyrostem migracyjnym. Typ *C* określał jednostki, w których przyrost migracyjny jest wyższy od przyrostu naturalnego. Natomiast typ *D* nie występujący w omawianym okresie, obejmowałby powiaty z przewagą przyrostu migracyjnego nad ubytkiem naturalnym. Jednostki znajdujące się w typie *A*, *B*, *C* lub *D* charakteryzowały się dodatnim przyrostem rzeczywistym. Na typ *H* składają się jednostki z przewagą ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym, a więc powiaty wyludniające się. Zaletą przedstawionej typologii jest możliwość określenia roli czynnika migracji, a przede wszystkim ustalenie rozkładu przestrzennego obszarów zyskujących i tracących ludność w wyniku ruchów wędrowniczych. Przy dłuższych seriach czasowych można w ten sposób uchwycić zmiany w rozmieszczeniu ludności spowodowane migracjami. Z tego punktu widzenia omawiając wyniki typologii zwrócimy uwagę na rozmieszczenie typów *H*, *C* i *D*, w których zmiany ludności powstają w większej mierze pod wpływem migracji niż przyrostu naturalnego.

Jak wynika z analizy przeprowadzonej dla lat 1951–1960, najliczniejszą grupę (typ *A*) stanowiły powiaty z ubytkiem migracyjnym rekompensowanym z nadwyżką przez przyrost naturalny (259 powiatów, w tym osiem miejskich). Zajmowały one wówczas 80% powierzchni z 57% ludności kraju (tab. V.5) i występowały we wszystkich częściach kraju, ale przede wszystkim na ziemiach Polski centralnej. Powiaty o typie *B* w większości znajdowały się w województwach zachodnich, co było z jednej strony następstwem wysokiego przyrostu naturalnego na tych obszarach, z drugiej — trwających jeszcze procesów zasiedlania tych ziem. Występowały poza tym wokół dużych miast (głównie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i Warszawy), na obszarze zasiedlanego wówczas południowo-wschodniego skrawka kraju oraz niektórych powiatów wschodniej Polski.

Jednostkami z przyrostem rzeczywistym kształtowanym głównie przez imigracje (typ *C*) były dwa miasta wyłączone z województw (Warszawa, Kraków), 18 powiatów miejskich położonych w południowej i południowo-wschodniej części kraju oraz trzy powiaty wiejskie (Szczecin, Wolin i Ustrzyki Dolne).

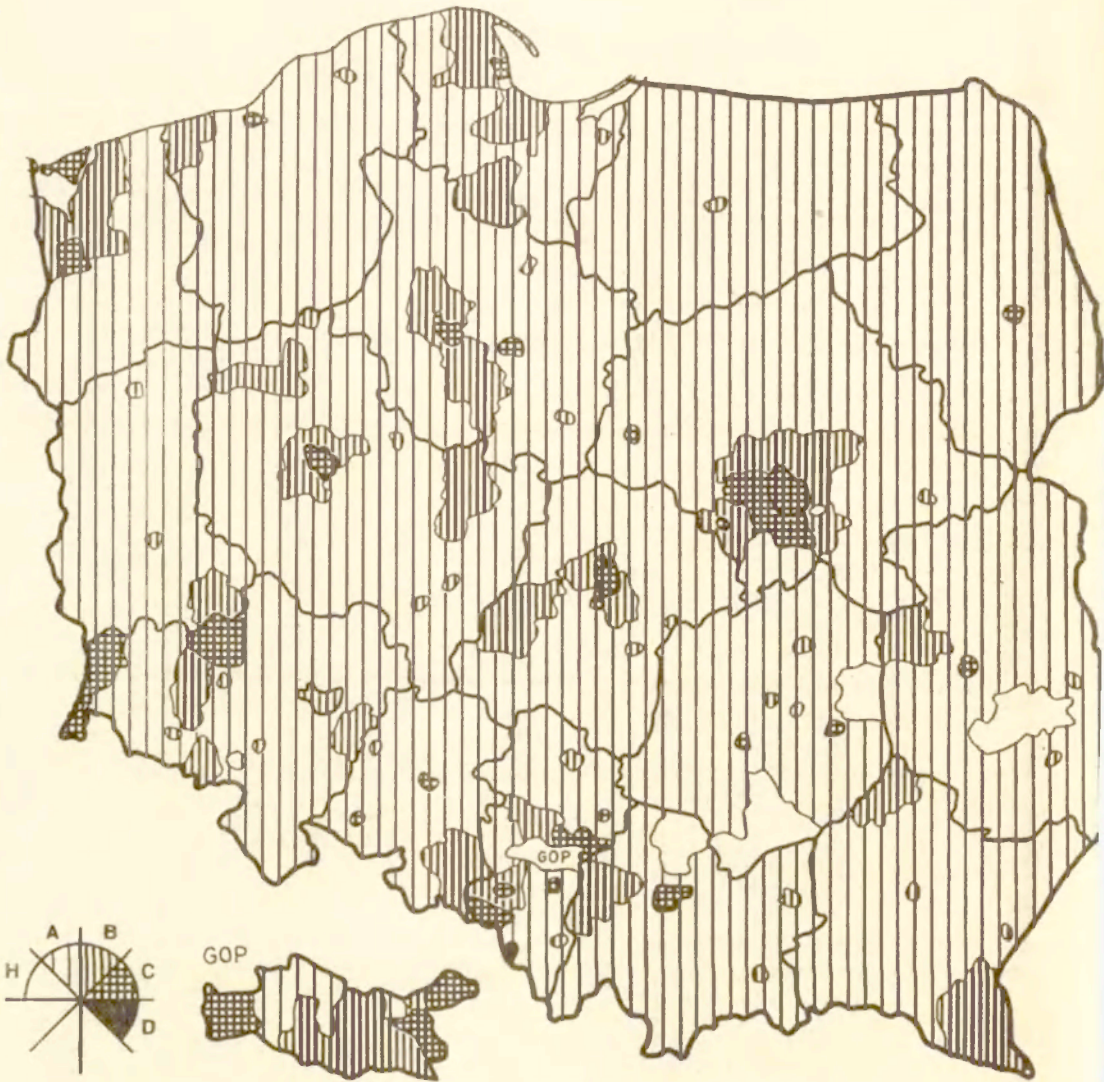
Tylko 7 powiatów wiejskich zajmujących 2% powierzchni z 1,4% ludności kraju wyludniało się (typ *H*). Należały do nich powiaty: Sokółka, Pińczów, Brzesko, Miechów, Poddebice, Olesno i Kolbuszowa.

W okresie tym można było zaobserwować charakterystyczny trój- lub czestopniowy, pierścieniowy układ typów powiatów wokół Warszawy, Górnego Śląska, Krakowa, Gorzowa, Częstochowy i Lublina. Centra układów miały wyraźną przewagę imigracji nad przyrostem naturalnym (typ *C*). W miarę przesuwania się ku obrzeżom w powiatach przeważał przyrost naturalny nad imigracją (typ *B*), a dalej występowały powiaty emigracyjne, w których ubytek migracyjny był rekompensowany przez przyrost naturalny (typ *A*). W zasięgu Krakowa pojawiła się czwarta strefa o absolutnym ubytku ludności (typ *H*). Układy pierścieniowe wokół pozostałych wielkich miast miały w tym okresie układ dwustopniowy, czasami silnie kontrastowy jak w przypadku Białegostoku. W następnych okresach układy te ulegały znacznym przekształceniom.

Tabela V.5. Typy powiatów według dynamiki rozwoju ludności w latach 1951–1972

Wyszczególnienie	Ogółem		A		B		C		D		H	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Miasta wydzielone												
1951–1960	5	100	—	—	3	60,0	2	40,0	—	—	—	—
1961–1965	5	100	—	—	1	20,0	4	80,0	—	—	—	—
1966–1970	5	100	—	—	—	—	5	100	—	—	—	—
1971–1972	5	100	—	—	—	—	5	100	—	—	—	—
Powiaty miejskie												
1951–1960	74	100	8	10,8	48	64,9	18	24,3	—	—	—	—
1961–1965	74	100	9	12,2	43	58,1	21	28,3	1	1,4	—	—
1966–1970	74	100	6	8,1	20	27,0	47	63,5	1	1,4	—	—
1971–1972	74	100	4	5,4	18	24,3	48	64,9	1	1,4	3	4,0
Powiaty wiejskie												
1951–1960	317	100	251	79,2	56	17,7	3	0,9	—	—	7	2,2
1961–1965	317	100	272	85,8	33	10,4	7	2,2	—	—	5	1,6
1966–1970	317	100	229	72,3	41	12,9	6	1,9	—	—	41	12,9
1971–1972	317	100	209	65,9	38	12,0	5	1,6	—	—	65	20,5
Ogółem												
1951–1960	396	100	259	65,4	107	27,0	23	5,8	—	—	7	1,8
1961–1965	396	100	281	70,9	77	19,4	32	8,1	1	0,3	5	1,3
1966–1970	396	100	235	59,3	61	15,4	58	14,6	1	0,3	41	10,4
1971–1972	396	100	213	53,8	56	14,2	58	14,6	1	0,3	68	17,2
Ludność w tys.												
1951–1960	29 361	100	16 727	57,0	9 384	32,0	2 815	9,6	—	—	435	1,4
1961–1965	31 023	100	18 658	60,1	6 204	20,0	5 708	18,4	24	0,1	429	1,4
1966–1970	32 805	100	16 062	48,9	5 625	17,2	8 489	25,9	25	0,1	2 604	7,9
1971–1972	33 202	100	14 613	44,0	5 108	15,4	9 026	27,2	27	0,1	4 428	13,3
Powierzchnia w km²												
1951–1960	311 730	100	248 137	79,6	53 306	17,1	4 052	1,3	—	—	6 235	2,0
1961–1965	311 730	100	271 323	86,9	28 983	9,3	6 413	2,1	13	0,004	4 998	1,6
1966–1970	312 677	100	230 282	73,6	35 521	11,4	7 500	2,4	13	0,004	39 361	12,6
1971–1972	312 677	100	207 673	66,4	30 906	9,9	6 818	2,2	13	0,004	67 267	21,5

Źródła: L. Kosiński (1964, 1970); obliczenia własne na podstawie: Roczniki Statystyczne Powiatów, GUS, 1972 i 1973; inne dane GUS.



Ryc. V.7b. Rozmieszczenie typów rozwoju ludności w latach 1961–1965

H, A, B, C – jak na ryc. V.7a, *D* – przewaga przyrostu migracyjnego nad ubytkiem naturalnym

Distribution of various types of the population increase in years 1961–1965

H, A, B, C – as in fig. V.7a, *D* – migratory gains larger than the natural losses

W pięcioleciu 1961–1965 zaszły znaczne zmiany w rozmieszczeniu tak ustalonych typów powiatów (ryc. V.7b). W wyniku ostatecznego zakończenia akcji zasiedlania ziem zachodnich i północnych i pojawianiu się przewagi odpływu nad przyrostem migracyjnym nastąpił wzrost liczby powiatów emigracyjnych typu *A* z 259 do 281. Zajmowały one 87% powierzchni z 60% ludności i występowały we wszystkich częściach kraju. Jednocześnie zmalała liczba powiatów o typie *B* z 107 do 77, przy czym spadek w większym stopniu dotyczył powiatów wiejskich niż miast

wydzielonych. Występowanie powiatów z przewagą przyrostu naturalnego nad imigracją było wyraźniej niż poprzednio związane z sąsiedztwem dużych miast oraz lokalizacją nowych inwestycji. Obszary te zajmowały 9% powierzchni kraju z 20% ludności i skupiały 23,9% ogółu nakładów inwestycyjnych (L. Kosiński, 1970).

Liczba powiatów z przewagą przyrostu migracyjnego (typ *C*) wzrosła do 32 obejmując: a) cztery miasta wyłączone z województw, b) 21 powiatów miejskich, c) siedem powiatów otaczających wielkie miasta i okręgi przemysłowe (Pruszków, Piaseczno, Będzin, Wodzisław Śl., Szczecin) lub objęte nowymi wielkimi inwestycjami (Zgorzelec, Lubin). Łącznie obszary te zajmowały 2% powierzchni i skupiały 18% ludności kraju, ale przypadało na nie 30% nakładów inwestycyjnych tego okresu, podczas gdy na powiaty typu *A* tylko niewiele więcej, bo 42,8% nakładów.

Liczba powiatów wyludniających się w wyniku przewagi ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym (typ *H*) nieznacznie zmniejszyła się obejmując powiaty: Kazimierza Wielka, Lipsko, Busko Zdrój, Miechów i Krasnystaw. Zajmowały one 1,6% powierzchni z 1,4% ludności kraju, przy czym przypadało na nie tylko 0,6% nakładów inwestycyjnych.

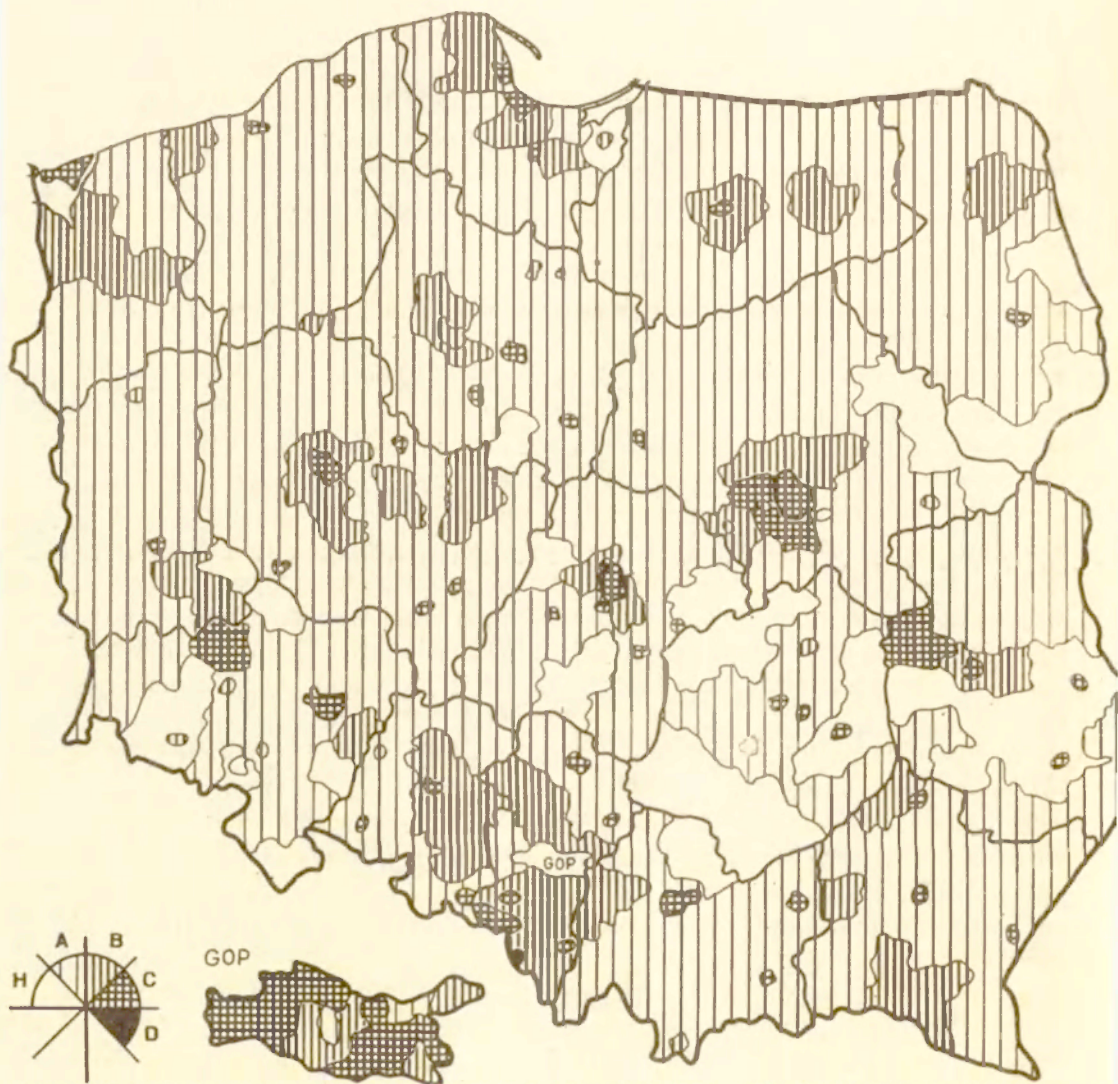
Miasto Cieszyn dotychczas znajdujące się w typie *A* przeszło do typu *D*, w którym pomimo ubytku naturalnego następuje przyrost rzeczywisty w wyniku imigracji.

Wśród powiatów miejskich przeważały jeszcze powiaty z dominacją przyrostu naturalnego nad imigracją (56% powiatów miejskich), a liczba powiatów z przewagą imigracji nad przyrostem naturalnym była o połowę mniejsza. Jeśli chodzi o powiaty wiejskie, to właściwie dopiero w tym okresie, z nielicznymi wyjątkami, można dostrzec kształtowanie się współczesnych obszarów emigracyjnych, które w dalszych latach w coraz większym stopniu będą przekształcały się w obszary wyludniające się.

W latach 1966—1970 obserwuje się dalsze przemiany w typach powiatów jak i w strefowym ich układzie wokół wielkich miast (ryc. V.7c). Z jednej strony występowały dość trwale układy strefowe wokół Warszawy, Łodzi i Gdańska, z drugiej — wzrost obszarów z przewagą przyrostu naturalnego nad imigracją na Górnym Śląsku oraz wokół Poznania i Szczecina. Wykształciły się również nowe obszary z częściowo strefowym układem powiatów wokół miast silnie uprzemysławianych (Lubin, Puławy).

Liczba wiejskich powiatów emigracyjnych typu *A* ulegała tylko nieznacznemu zmniejszeniu i nadal stanowiły one większość, ale jednocześnie gwałtownie wzrosła liczba powiatów wyludniających się (typ *H*) z 5 do 41. Powiaty z absolutnym ubytkiem ludności skupiały się przede wszystkim w województwach: kieleckim (11 powiatów), lubelskim i wrocławskim (po 7 powiatów), łódzkim (4 powiaty), białostockim i warszawskim (po 3 powiaty), sporadycznie występowały również w krakowskim, bydgoskim, gdańskim i zielonogórskim.

Równocześnie zaszły znaczne zmiany w typach powiatów miejskich. Liczebną przewagę uzyskały powiaty, których rozwój następował w większym stopniu dzięki przyrostowi migracyjnemu niż naturalnemu. Powiaty o tym typie stanowiły 66% powiatów miejskich, podczas gdy powiaty z przewagą przyrostu naturalnego nad imigracją stanowiły tylko 25% powiatów wydzielonych.



Ryc. V.7c. Rozmieszczenie typów rozwoju ludności w latach 1966–1970

H, A, B, C – jak na ryc. V.7a, *D* – jak na ryc. V.7b

Distribution of various types of the population increase in years 1966–1970

H, A, B, C – as in fig. V.7a, *D* – as in fig. V.7b



Ryc. V.7d. Rozmieszczenie typów rozwoju ludności w latach 1971–1972

H, A, B, C – jak na ryc. V.7a, *D* – jak na ryc. V.7b

Distribution of various types of the population increase in years 1971–1972

H, A, B, C – as in fig. V.7a, *D* – as in fig. V.7b

W ostatnim okresie (1971 – 1972) przyrost migracyjny podobnie jak i poprzednio stanowił decydujący czynnik wzrostu powiatów miejskich (ryc. V.7d). Nadal zmniejszała się liczba powiatów wiejskich z przewagą przyrostu naturalnego nad emigracją przy jednoczesnym wzroście liczby powiatów wyludniających się. Rozkład tych ostatnich według powierzchni i województw przedstawia tabela V.6.

Największe obszary wyludniające się występowały tradycyjnie w województwach: kieleckim oraz białostockim, łódzkim, warszawskim i lubelskim, natomiast najszybszy ich wzrost w ostatnich latach miał miejsce (kolejno) w bydgoskim, warszawskim, białostockim, łódzkim, kieleckim i lubelskim. Likwidacji uległ strefowy układ powiatów wokół Warszawy. Powiaty imigracyjne przekształciły się w emigracyjne (z wyjątkiem powiatu Piaseczno) z przewagą przyrostu naturalnego, a powiat otwocki nawet w wyludniający się. Nadal można obserwować zależność między imigracyjnym charakterem powiatu i realizacją nowych inwestycji (Lubin, Głogów, Wodzisław Śl., Kozenice, Tarnobrzeg).

Tabela V.6. Powierzchnia zajmowana przez wiejskie powiaty wyludniające się w latach 1961 – 1972 (w % powierzchni województwa)

Województwa	1961–1965	1966–1970	1971–1972
Białostockie	–	20,3	45,4
Bydgoskie	–	3,7	13,0
Gdańskie	–	6,8	–
Katowickie	–	–	9,3
Kieleckie	14,0	53,9	71,4
Krakowskie	5,6	8,4	5,6
Lubelskie	5,2	29,3	37,4
Łódzkie	–	22,6	43,4
Olsztyńskie	–	–	9,5
Opolskie	–	–	13,4
Poznańskie	–	–	9,2
Warszawskie	–	11,4	41,6
Wrocławskie	–	25,2	15,0
Zielonogórskie	–	4,7	4,7

Źródła: obliczenia własne na podstawie ryciny V.7 oraz źródeł jak w tab. V.5.

Podsumowując zmiany w klasyfikacji powiatów należy zwrócić uwagę na różnice przestrzenne w występowaniu obszarów emigracyjnych. Na ziemiach zachodnich i północnych nadal dominują jeszcze powiaty z przewagą przyrostu naturalnego nad ubytkiem migracyjnym, podczas gdy na pozostałym obszarze coraz liczniej występują powiaty z przewagą emigracji nad przyrostem naturalnym. Ogółem procesy wyludniania w latach 1966–1970 objęły 13% powierzchni kraju z 8% ludności, a ostatnio wystąpiły na 22% powierzchni zamieszkiwanej przez 13% ludności. Jakkolwiek przy użyciu metody Webba nie dokonujemy oceny rozmiarów emigracji, sam fakt, że dominuje ona nad przyrostem naturalnym, skłania do zajęcia się konsekwencjami tych procesów z punktu widzenia dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wyludniających się.

Migracje ludności będące zarówno skutkiem, jak i przyczyną zmian społeczno-gospodarczych i demograficznych są jednym z podstawowych składników urbanizacji, kształtują zmiany współczesnych sieci osadniczych. Dla zrozumienia istniejących powiązań niezbędna jest znajomość mechanizmów ruchów migracyjnych.

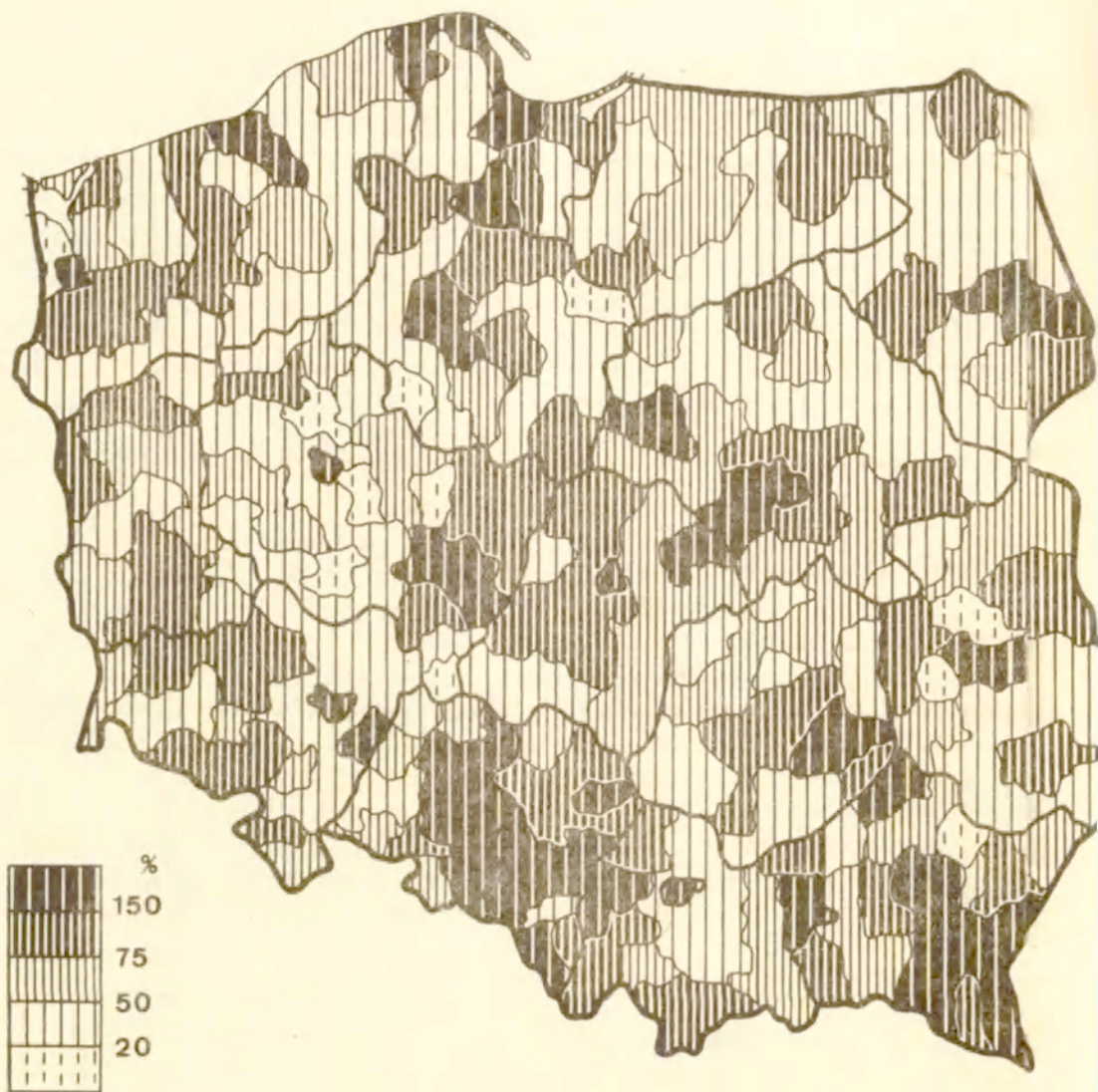
W okresie odbudowy czynnikiem bezpośrednio powodującym migracje były różnice w rozmieszczeniu ludności. Mieszkańcy gęsto zaludnionych obszarów ziem dawnych przenosili się na wyludnione ziemie zachodnie i północne. Z uwagi na dominację rolniczych miejsc pracy na ziemiach zasiedlanych w większości migracje tego okresu były przemieszczeniami bez zmiany rodzaju zatrudnienia. Równolegle występowały więc dwa czynniki: różnice w zaludnieniu i ściśle z nimi związany wpływ rolniczego rynku pracy.

W następnych latach, w miarę wyrównywania różnic w zaludnieniu i postępów odbudowy kraju, coraz większego znaczenia nabierał czynnik regionalnych zróżnicowań pozarolniczego rynku pracy. Przyczyny te silnie ujawniły się już w okresie pierwszego etapu uprzemysłowienia — socjalistycznej industrializacji (dla przykładu można tu podać migracje do Nowej Huty i Tych). Również i obecnie czynnik ten bezpośrednio wywołuje migracje ludności, ale równolegle z nim występuje czynnik drugi w postaci regionalnych zróżnicowań w warunkach bytowych, którego oddziaływanie jest jednak bardziej złożone.

Retrospektywna ocena dysproporcji w rozmieszczeniu zasobów siły roboczej i miejsc pracy nie jest w pełni możliwa z uwagi na brak odpowiednich danych. Pośredni pogląd o skali rozbieżności można jednak uzyskać zestawiając prawie trzy-milionowe zapotrzebowanie na siłę roboczą dla pozarolniczych działów gospodarki uspołecznionej w latach 1950—1955 z koniecznością jego pokrycia z rezerw wsi i rolnictwa (K. Dzieńcio, M. Gołacka, 1971).

Sytuacja na rynku pracy w latach 1956—1960 była bardziej skomplikowana gdyż z jednej strony wystąpiły w niektórych regionach trudności w zapewnieniu miejsc pracy dla kobiet i pewnych kategorii pracowników umysłowych i niedobór męskiej siły roboczej do pracy poza rolnictwem w województwach zachodnich oraz w górnictwie węglowym, z drugiej zaś na przełomie lat 1956—1957 pojawiły się trudności w zapewnieniu pracy w czasie zimy i wiosny w gałęziach o sezonowym zapotrzebowaniu na siłę roboczą (K. Dzieńcio, M. Gołacka, 1971). Jednocześnie w okresie tym nastąpiła likwidacja przerostów zatrudnienia np. w administracji, oraz odbyła się demobilizacja części sił zbrojnych i repatriacja ludności polskiej z ZSRR. Malejące tempo przyrostu zatrudnienia w latach 1954—1957 odbiło się w spadku migracji ze wsi do miast (zob. ryc. V.1).

Dopiero dla okresu po 1960 r. z uwagi na wprowadzone wówczas zmiany w sporządzaniu bilansów siły roboczej można dokonać bardziej właściwej oceny zróżnicowań w rozmieszczeniu zasobów siły roboczej i miejsc pracy. Rozkład przestrzenny tych dysproporcji w postaci wskaźnika stosunku przyrostu zatrudnionych w gospodarce narodowej do przyrostu ludności w wieku zdolności do pracy w latach 1961—1965 przedstawia rycina V.8, zaczerpnięta z pracy K. Dzieńcia i M. Gołackiej (1971, mapa 1). Autorzy podkreślają, że przewidywany w tym okresie przyrost ludności w wieku zdolności do pracy koncentrował się w 2/3 na wsi i w 1/3 w miastach,



Ryc. V. 8. Przyrost zatrudnionych w gospodarce narodowej w stosunku do przyrostu ludności w wieku zdolności do pracy w latach 1961–1965 (K. Dzieńo, M. Golacka, 1971)

Increase in number of employed in the national economy in relation to the natural increase of population in productive age in years 1961–1965 (K. Dzieńo, M. Golacka, 1971)

Jednocześnie występowały znaczne zróżnicowania terytorialne. Planowany na lata 1959–1965 przyrost zatrudnienia w woj. katowickim oceniano na 150–160 tys., podczas gdy przyrost ludności w wieku zdolności do pracy miał wynieść tylko 26 tys. osób. Dla Warszawy odpowiednie wielkości szacowano na 70 tys. i 10 tys. osób. Ponadto obszarami, gdzie stosunek przyrostu zatrudnienia do przyrostu ludności w wieku zdolności do pracy przekraczał 150% były wielkie miasta, obrzeże aglomeracji katowickiej, rozwijające się powiaty dokoła Gdańska i Gdyni, znaczna część



Ryc. V.9. Nadwyżki i niedobory siły roboczej według powiatów w latach 1966–1970 (K. Dzieńko, M. Gołacka, 1971)

Surpluses and deficits of manpower by poviats in years 1966–1970 (K. Dzieńko, M. Gołacka, 1971)

woj. rzeszowskiego oraz tereny silnie inwestowane (Płock, Tarnobrzeg, Puławy). Dysproporcje między planowanym przyrostem zatrudnienia a przyrostem ludności w wieku zdolności do pracy nie określają jednak faktycznej wielkości niedoborów siły roboczej ani też nie zawsze mogą być zaspokojone przez napływ ludności.

Bardziej przejrzysty obraz przestrzennych zróżnicowań rynku pracy przedstawia rycina V.9. Prezentuje ona bezwzględne wartości nadwyżek i niedoborów siły roboczej według powiatów w latach 1966–1970 na podstawie „otwartych” bilansów

siły roboczej, a więc przy zerowej migracji. Przewidywano wystąpienie szczególnie wysokich niedoborów siły roboczej w Warszawie (35 tys.), Krakowie (32 tys.), woj. katowickim (22 tys. osób), Trójmieście (19 tys.), Poznaniu (19 tys.), Wrocławiu (12 tys.) i Łodzi (7 tys.). Braki siły roboczej występowały również w pozostałych dużych miastach, ośrodkach przemysłowych i powiatach silnie inwestowanych. Największe nasilenie obszarów o wysokich nadwyżkach siły roboczej występowało w województwach lubelskim, krakowskim, kieleckim i łódzkim, a w nieco mniejszym stopniu we wszystkich pozostałych z wyjątkiem katowickiego.

Zestawiając powyższą mapę z mapą obrazującą rozkład salda migracji według powiatów (ryc. V.6) — jakkolwiek metodycznie nie są one w pełni porównywalne — można łatwo dojść do przekonania, że przyczyną wywołującą bezpośrednio migracje jest zróżnicowanie rynku pracy. Największe przyrosty migracyjne wystąpiły na obszarach o wysokich niedoborach siły roboczej czy nawet na obszarach o niskich niedoborach, ale szybko rozwijających się (np. powiat Konin) lub sąsiadujących z wielkimi miastami (powiaty Piaseczno, Grodzisk, Poznań, Śrem). Z porównania obu map widać, że przyrost migracyjny nie wystąpił w powiatach z niedoborami siły roboczej, położonych z dala od większych ośrodków miejskich. Można przypuszczać, że oferowane miejsca pracy były tu za mało atrakcyjne, aby przyciągnąć nadwyżki siły roboczej z innych obszarów w postaci migracji stałej bądź, że dokonane zostały korekty w planie zatrudnienia lub niedobory zostały wyrównane w inny sposób (przez dojazdy do pracy lub wzrost aktywności zawodowej ludności). Porównanie zakładanej w „zamkniętym” bilansie siły roboczej netto podaży siły roboczej, w latach 1966—1970, z tytułu migracji stałej w wysokości 435 tys. (K. Dzieńko, M. Gołacka, 1971) z rzeczywistą wielkością salda migracji dla miast w wysokości 698 tys. (przy założeniu, że 100 migrującym osobom czynnym zawodowo towarzyszy przeciętnie 85 osób biernych zawodowo) wskazuje nie tylko na trafność przewidywań, lecz również na znaczenie wiejskiej siły roboczej w zaspokajaniu potrzeb miejskiego rynku pracy. Na podstawie dostępnych danych trudno jednak ocenić, czy kierunki przepływów były zgodne z oczekiwaniami.

Zróżnicowanie przestrzenne między rozkładem miejsc pracy a podażą miejscowej siły roboczej wynika zarówno z planowanej lokalizacji nowych miejsc pracy, jak i z regionalnych zróżnicowań struktury ludności według wieku. Obszary ze „starszą” strukturą ludności mają mniejsze możliwości reprodukcji ludności w wieku produkcyjnym aniżeli obszary z „młodsza” strukturą ludności. Przepływy ludności następują więc z obszarów „młodszych” demograficznie do „starszych”. Migracje ludności, głównie w „młodszym wieku produkcyjnym”, pokrywają zapotrzebowanie na siłę roboczą poprawiając zarazem strukturę demograficzną obszarów napływu, ale tylko okresowo, gdyż wiejska ludność napływowa w miarę wdrażania się do miejskiego „stylu życia” zaczyna preferować model małej rodziny prowadzący w efekcie do prostej czy nawet zawężonej reprodukcji ludności. Sytuację taką obserwujemy obecnie na obszarach o tradycyjnie wysokim przyroście migracyjnym. Miasta wyłączone z województw oraz woj. katowickie posiadają wysokie odsetki ludności w wieku produkcyjnym i niskie udziały ludności w wieku przedprodukcyjnym (ryc. III.1). Teoretycznie chcąc rozważyć wpływ migracji na strukturę demograficzną należałoby

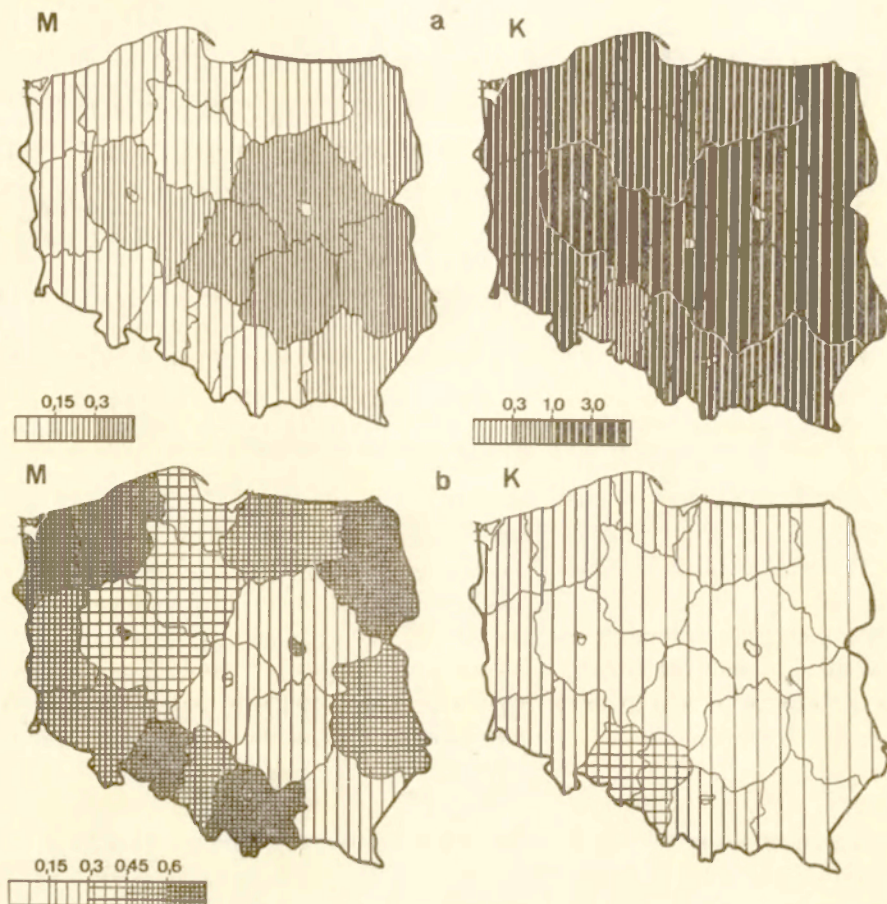
analizować struktury wieku ludności obszarów napływowych na podstawie danych w wersji „przedmigracyjnej”, co w rzeczywistości jest niemożliwe. Emigracja ludności młodej z wiejskich obszarów odpływowych, o tradycyjnie rozszerzonej reprodukcji ludności, powoduje stopniowe postarzanie ich struktury, czego konsekwencją jest postępujący spadek przyrostu na tych obszarach. Dlatego też należałoby podjąć studia nad celowością dalszego intensywnego czerpania siły roboczej z tradycyjnych obszarów emigracyjnych.

Z obserwacji salda migracji ze wsi do miast w ostatnim okresie wynika, że około 28,3% migracji przypada na migrujących w wieku przedprodukcyjnym (31,0% mężczyzn i 26,1% kobiet), 65,8% na migrujących w wieku produkcyjnym (65,1% mężczyzn, 66,4% kobiet) i 5,9% na migrujących w wieku poprodukcyjnym (3,9% mężczyzn i 7,5% kobiet). Znaczną przewagę kobiet nad mężczyznami w wieku poprodukcyjnym w saldzie migracji ze wsi do miast należy wiązać z migracją kobiet w celach opieki nad wnukami, których rodzice wcześniej wyemigrowali do miast i zamieszkali w nich na stałe.

Ogólnie większą ruchliwość kobiet niż mężczyzn obserwuje się od szeregu lat. O ile w połowie lat pięćdziesiątych na 100 migrujących mężczyzn przypadało 80 migrujących kobiet, to począwszy od 1964 do 1972 r. udział migrujących kobiet podniósł się ze 102 do 108 na 100 migrujących mężczyzn.

Więć za ruchliwość kobiet nie wynika z ich większej liczebności, gdyż przewaga ta jest nieznaczna (zob. rozdz. II). Większą ruchliwość kobiet należy uznać za efekt dysproporcji występujących na rynku pracy kobiet. Zagadnienie to zostało przedstawione w artykule Z. Dach (1974). Wyniki tego opracowania, częściowo przedstawione poniżej, uzasadniają tezę, iż na migracje kobiet wyraźny wpływ wywiera sytuacja na rynku pracy. Jak wynika z ryciny V.10a, niepomyślna sytuacja na rynku pracy kobiet w 1970 r. występowała prawie w całym kraju, ale przede wszystkim w województwach wschodniej i centralnej Polski, gdzie współczynniki poszukujących pracy³ wahały się od 3,31 dla woj. białostockiego do 5,29 dla woj. kieleckiego (stan zagrożenia bezrobociem występuje wówczas, gdy współczynnik ten przekracza 3–5%). Deficyt kobiecej siły roboczej — współczynnik poniżej jedności — występował tylko w miastach wyłączonych z województw (w Łodzi 0,19%, Poznaniu 0,22%, Wrocławiu 0,27%, Warszawie 0,28% i Krakowie 0,60%) oraz w woj. opolskim (0,51). Deficyt męskiej siły roboczej występował na całym obszarze kraju, ale jak pisze Z. Dach „relatywnie najmniej korzystnie pod tym względem wyglądała sytuacja w województwach: lubelskim, warszawskim i łódzkim, gdzie współczynniki te w 1970 r. kształtowały się w granicach od 0,38 do 0,45. Najwyższą wartość współczynnika nadwyżek męskiej siły roboczej wykazały województwa: katowickie (0,01%), opolskie (0,03%), zielonogórskie (0,04%), krakowskie i wrocławskie (po 0,07%) oraz miasta wydzielone, w których omawiany współczynnik wahał się od 0,03% we Wrocławiu do 0,09% w Warszawie”.

³ Współczynnik ten określony jest poprzez stosunek procentowy przeciętnej liczby osób zarejestrowanych poszukujących pracy do przeciętnego stanu zatrudnienia w gospodarce społecznej (Dach Z., 1974).



Ryc. V.10. Sytuacja na rynku pracy (stan z 31 XII 1970 r.)

a – współczynniki poszukujących pracy, *b* – współczynniki popytu na pracę; *M* – mężczyźni, *K* – kobiety (Z. Dach, 1974)

The situation at the labour market (31 XII 1970)

a – coefficient of labour supply, *b* – coefficient of labour demand; *M* – men, *K* – women (Z. Dach, 1974)

Inną zalecaną miarą oceny sytuacji na rynku pracy jest współczynnik popytu na pracę, określany przez stosunek procentowy przeciętnej liczby wolnych miejsc pracy, zgłoszonych w organach pośrednictwa pracy do przeciętnego zatrudnienia w gospodarce społecznej (ryc. V.10b). Najniższe zapotrzebowanie na kobiecą siłę roboczą w 1970 r. wystąpiło w województwach: kieleckim, poznańskim i rzeszowskim (współczynnik 0,08%), łódzkim i warszawskim (po 0,09%) oraz lubelskim (0,11%) i bydgoskim (0,12%). Relatywnie wyższy popyt wykazywały wszystkie miasta wyłączone z województw oraz województwa opolskie i katowickie. Sytuacja kobiet na rynku pracy w porównaniu z 1960 r. uległa pogorszeniu — współczynnik popytu na pracę dla Polski wynosił wówczas 0,46%. Również i sytuacja mężczyzn była mniej korzystna niż poprzednio, współczynnik popytu spadł z 1,47% w 1960 r. do 0,53% w 1970 r., ale w żadnym z województw nie była gorsza niż sytuacja kobiet. Wzrost

zapotrzebowania na kobiecą siłę roboczą, notowany od 1971 r., nie był na tyle duży, aby w sposób znaczny poprawił sytuację kobiet.

Oba współczynniki tylko częściowo charakteryzowały sytuację na rynku pracy, niemniej jednak w ich świetle szczególnie niekorzystna sytuacja na rynku pracy kobiet występowała w województwach: kieleckim (współczynnik poszukujących pracy wnosił 5,29%, współczynnik popytu na pracę 0,08%), łódzkim (4,69%; 0,09%), warszawskim (3,88%; 0,09%), lubelskim (3,36%, 0,11%) i białostockim (3,31%; 0,25%). Obszary te wykazywały wysokie nadwyżki kobiecej siły roboczej i niskie zapotrzebowanie na pracę kobiet. O wiele bardziej korzystnie przedstawiała się sytuacja na rynku pracy kobiet w miastach wyłączonych z województw oraz w województwach katowickim i opolskim.

Stosunkowo mniej korzystna, ale w nieporównywalnie mniejszym stopniu niż dla kobiet była sytuacja na rynku pracy dla mężczyzn w województwach: warszawskim (0,43%; 0,22%), łódzkim (0,38%; 0,29%), kieleckim (0,33%; 0,25%) i lubelskim (0,45%; 0,50%).

Zarysowane zróżnicowania przestrzenne rynku pracy kobiet i mężczyzn wywierają zasadniczy wpływ na kierunek i rozmiary migracji. Występowanie tych zależności można dostrzec w rozkładzie salda migracji wieś—miasto według płci migrantów i wielkości miast (tab. V.7).

Tabela V.7. Efektywność i saldo migracji ze wsi do miast wg wielkości miast i płci migrantów w 1972 roku

Grupy wielkości miast, w tys.	Ogółem		Mężczyźni		Kobiety	
	saldo	efektywność %	saldo	efektywność %	saldo	efektywność %
Poniżej 5	11 241	30,0	5 258	29,2	5 983	30,8
5—10	20 276	37,9	9 399	36,8	10 877	38,9
10—20	29 397	40,2	13 454	39,0	15 943	41,2
20—50	37 510	42,8	17 065	41,5	20 445	43,9
50—100	17 822	39,0	7 909	38,0	9 913	39,9
100 i więcej	48 528	47,6	20 669	44,8	27 859	49,9
Ogółem	164 774	41,2	73 754	39,6	91 020	42,7

Źródło: obliczenia własne na podstawie Rocznika Demograficznego, GUS, 1973.

W saldzie migracji wieś—miasto przewagę miały kobiety — na 100 mężczyzn przypadały 123 kobiety. Jednak przewaga ta kształtowała się różnie w zależności od wielkości miast. Dla miast poniżej 5 tys. mieszkańców była ona niższa, na 100 mężczyzn przypadało 114 kobiet. Dla każdej następnej grupy miast rosła i wynosiła: 116, 118, 120 i 125, a w saldzie dla miast powyżej 100 tys. mieszkańców na 100 mężczyzn przypadało 135 kobiet. Podobnie i efektywność migracji kobiet była wyższa niż migracji mężczyzn, a najwyższa dla miast największych. Sytuacja ta była między innymi wynikiem większych możliwości uzyskania pracy pozarolniczej na wsi przez mężczyznę aniżeli przez kobietę.

W rezultacie istniejących różnicowań na rynku pracy układy migracji kobiet i mężczyzn różnią się znacznie między sobą. Kobiety, zarówno posiadające, jak i nie posiadające kwalifikacji zawodowych, są głównie zatrudniane w usługach, podczas gdy mężczyźni, zwłaszcza bez kwalifikacji zawodowych, znajdują pierwsze zatrudnienie w budownictwie, by następnie przejść do przemysłu, zwłaszcza do górnictwa i przemysłu ciężkiego. Kobiety zatem ciążą do centralnych dzielnic miast, zwłaszcza wielkich i aglomeracji miejskich, zaś mężczyźni do ich peryferii oraz do silnie inwestowanych nowych okręgów górniczych i przemysłowych.

Ogólnie biorąc analiza migrantów ze wsi do miast z uwagi na ich stosunek do pracy zawodowej wskazuje na przewagę czynnych zawodowo nad biernymi u mężczyzn (2:1) oraz na odwrotną relację u kobiet (2:3), których migracje najczęściej wiążą się z podjęciem pierwszej pracy zawodowej. Dla uzupełnienia tego obrazu należy stwierdzić, że wśród ludności w wieku 15 lat i więcej przybyłej w ciągu lat 1961–1970 ze wsi do miast aktualnego zamieszkania (w dniu spisu z 1970 r.) dominowała ludność z wykształceniem podstawowym (46%) oraz średnim i niepełnym średnim (34%), podczas gdy migranci z wykształceniem wyższym i niepełnym wyższym stanowili tylko 5% przybyłych ze wsi do miast. Pozostałe 12% migrantów ze wsi do miast posiadało wykształcenie niepełne podstawowe lub nie posiadało wykształcenia szkolnego (dla 3% nie ustalono). Interesująco prezentuje się na tym tle struktura ludności przybyłej z miast do miast. Najliczniejszą grupę stanowili migranci z wykształceniem niepełnym i średnim (44%) oraz podstawowym (31%). Dość wyraźnie zaakcentował się udział przybyszów z wykształceniem wyższym i niepełnym wyższym (18%). Niewielki był natomiast udział migrantów o niepełnym wykształceniu podstawowym lub bez wykształcenia szkolnego (5%).

Z badań prowadzonych nad mechanizmami ruchów migracyjnych wynika, że poza czynnikiem bezpośrednio wywołującym migracje ludności, tzn. rynkiem pracy, pojawia się i drugi czynnik — regionalne zróżnicowanie rozwoju warunków bytowych ludności zwykle nawiązujące do zróżnicowań rozwoju ekonomicznego regionów. Syntetyczne i skwantyfikowane ujęcie zachodzących zależności między rozmiarami migracji i warunkami bytowymi — nie tylko według województw, ale i powiatów — nie jest możliwe z uwagi na wielorakość czynników określających poziom życia ludności, jak i ze względu na brak bardziej adekwatnych miar oceny niektórych czynników określających sytuację bytową ludności w przekrojach terytorialnych (na przykład budżety rodzinne). Niemniej występowanie takich zależności można dostrzec porównując na przykład rozkłady wielkości spożycia ludności czy wartość wkładów oszczędnościowych w PKO według województw, przedstawione w rozdziale III (ryc. III. 20.). Na obszarach odpływowych wartości te odbiegają in minus od przeciętnej ogólnokrajowej lub mieszczą się w niej, podczas gdy na obszarach napływowych osiągają one maksimum (z pewnymi wyjątkami). W szczególowszym ujęciu związki te są bardziej przejrzyste.

Przeprowadzona analiza korelacji (A. Gawryszewski, 1974) między wielkościami napływu i sald migracji stałych i wahadłowych (dojazdy do pracy) dla 108 powiatów wchodzących w skład wybranych pięciu województw (białostockie, gdańskie, katowickie, olsztyńskie i opolskie) a czterema wybranymi cechami charakteryzującymi

poziom warunków bytowych ludności⁴ pozwoliła na stwierdzenie, iż warunki bytowe są równie istotnym czynnikiem kształtującym migrację jak rynek pracy. Istnieją wyraźne zależności między migracjami a takimi cechami charakteryzującymi poziom warunków bytowych ludności w miejscu napływu migrantów jak: wysokość sprzedaży w uspołecznionym handlu detalicznym, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych czy też rozwój budownictwa mieszkaniowego (tab. V.8).

Tabela V.8. Współczynniki korelacji (r) salda migracji (s) z: wysokością sprzedaży w handlu detalicznym (x), rozwojem budownictwa mieszkaniowego (y) oraz zużyciem energii elektrycznej w gospodarstwach domowych (z)

Województwa	r_{sx}	r_{sy}	r_{sz}
Białostockie	0,75	0,85	0,77
Gdańskie	0,70	0,85	0,72
Katowickie	0,42	0,63	0,43
Olsztyńskie	0,65	0,76	0,65
Opolskie	0,88	0,85	0,85
Ogółem	0,65	0,82	0,72

Źródło: A. Gawryszewski (1974).

Brak możliwości trwałego osiedlenia się w mieście może wpływać w sposób negatywny na decyzje migranta lub też w przypadku wysokiej atrakcyjności miasta może prowadzić do wzrostu dojazdów do pracy. Sytuacja mieszkaniowa odgrywa szczególną rolę w kształtowaniu wielkości migracji i dojazdów do pracy oraz ich relacji z uwagi na istniejący deficyt mieszkań.

Z doświadczeń wynika, że wpływ warunków bytowych na migracje jest bardziej złożony oraz że rzutują one na decyzje migracji podejmowane z uwagi na możliwość zatrudnienia.

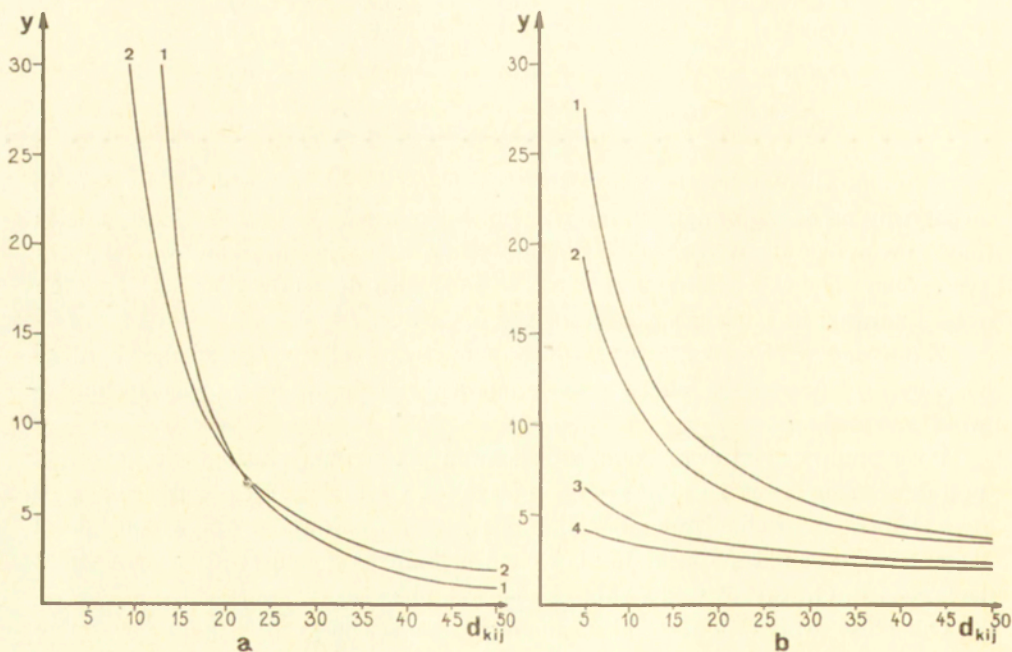
Poza omówionymi czynnikami różnicowań przestrzennych migracje pozostają pod działaniem czynnika fizycznego — odległości. Czynnikiem ten jest najlepiej zbadanym elementem mechanizmu migracji, a pierwsze sformułowania wpływu odległości na migrację pochodzą sprzed 150 lat, choć najbardziej znaną pracą na ten temat jest praca E. G. Ravensteina z końca lat 80-tych ubiegłego wieku.

Odległość wpływa na rozmiary migracji ograniczająco. Maleją one w miarę wzrostu odległości, ale tempo spadku jest funkcją czasu. Niewątpliwie innymi parametrami rozkładu migracji w funkcji odległości charakteryzowały się przemieszczenia ludności do miast polskich w XVII—XVIII w. — opisuje je S. Gierszewski (1973) — a innymi przemieszczenia obecne. Istnieją podstawy do stwierdzenia, że

⁴ W analizie uwzględniono: a) wysokość sprzedaży w uspołecznionym handlu detalicznym w latach 1966—1968 (przeciętne roczne) w zł na 1 mieszkańca, b) liczbę ludności powiatu przypadającą na 1 punkt sprzedaży w 1968 r., c) izby mieszkalne oddane do użytku na 1000 ludności powiatu (przeciętne roczne dla lat 1966—1968) oraz d) zużycie w gospodarstwach domowych energii elektrycznej w 1968 r. w kWh na 1 mieszkańca powiatu.

i w minionym 30-leciu rola czynnika odległości zmniejszała się, choć prowadzone badania na podstawie migracji międzywojewódzkich nie zostały jeszcze całkowicie zakończone.

Wpływ odległości na migracje można ocenić na podstawie analizy międzypowiatowych przepływów migracyjnych, wykonanych przy wykorzystaniu modelu o postaci funkcji potęgowej (A. Gawryszewski, 1974). Uzyskane wyniki wydają się na pozór paradoksalne. Mianowicie, uzasadniając zależności między rozmiarami napływu a odległością, jakością bodźców ekonomicznych i społecznych oczekuje się, że powiaty miejskie posiadające wyższy stopień atrakcji (lepsze warunki pracy i bytu) będą przyciągały migrantów z większej odległości aniżeli powiaty otaczające. Porównanie zasięgów pól napływu migracyjnego do powiatów miejskich z zasięgami pól napływu do powiatów okalających miasta wydzielone podważa powyższe przypuszczenie. W 13 spośród 17 zbadanych zespołów (powiat miejski—powiat otaczający) zasięgi pól napływu migracyjnego do powiatów miejskich są mniejsze aniżeli zasięgi pól napływu do powiatów otaczających. Przykładowe rozkłady przedstawia ryc. V.11a.



Ryc. V.11. Typowe rozkłady migracji w zależności od odległości

a — dla powiatu miejskiego i powiatu otaczającego (A. Gawryszewski, 1974): 1 — miasto Brzeg, 2 — powiat Brzeg; *b* — dla miast woj. kieleckiego (A. Żurek, 1975): 1 — powyżej 100 tys. mieszkańców (Kielce, Radom), 2 — około 50 tys. mieszkańców (Ostrowiec Św., Starachowice, Skarżysko Kamienna), 3 — 10–20 tys. mieszkańców (Sandomierz, Pionki, Opoczno, Końskie, Jędrzejów, Busko), 4 — pozostałe 26 miast poniżej 10 tys. mieszkańców w 1968 r.

Typical distributions of migrations as a result of the distance

a — for an urban and the surrounding rural poviats (A. Gawryszewski, 1974): 1 — the urban poviat, 2 — the surrounding rural poviat; *b* — for the voivodship of Kielce (A. Żurek, 1975): 1 — for the cities of over 100 thousands of inhabitants (Kielce, Radom), 2 — about 50 thousands of inhabitants (Ostrowiec Św., Starachowice, Skarżysko Kamienna), 3 — 10–20 thousands of inhabitants (Sandomierz, Pionki, Opoczno, Końskie, Jędrzejów, Busko), 4 — remaining 26 towns with population smaller than 10 thousands of inhabitants in 1968

Powiaty miejskie intensywnie „ściągają” migrantów z powiatu otaczającego i w znacznie słabszym stopniu z powiatów dalej położonych. Bezpośrednie zaplecze stanowi więc swoistą rezerwę migracyjną miasta. Natomiast napływy na obszar bezpośredniego zaplecza maleją bardziej równomiernie w miarę wzrostu odległości; ma on więc szersze pole napływu niż miasto, gdyż w wyniku działania przeszkód utrudniających bezpośredni napływ do miasta przekazuje ono swoją atrakcyjność obszarowi otaczającemu. Wynika stąd, że ludność reagując na szeroko pojęte atrakcje miasta przemieszcza się najpierw do obszaru otaczającego miasto, skąd stopniowo przenosi się do niego a na jej miejsce napływają nowi imigranci. Droga migranta do ośrodka miejskiego ma charakter „drabiny migracyjnej”, której szczeble mają zróżnicowany zasięg pola.

Identyczną wymowę mają wyniki uzyskane przez A. Żurek (1975), która zbadała zasięgi napływów migracyjnych ze wsi (gromadami) do 37 miast woj. kieleckiego, zgrupowanych w drugiej fazie analizy w cztery grupy według wielkości. Okazało się, że największe miasta woj. kieleckiego (Radom, Kielce) miały mniejsze pola napływu migracyjnego ze wsi, a w miarę zmniejszania się wielkości miast zasięgi napływu rosły (ryc. V. 11b). Najintensywniejsze migracje do tych dwu miast występowały z najbliższych obszarów wiejskich, tzn. ze strefy ok. 20 km.

Rozpatrując mechanizm migracji z punktu widzenia indywidualnego migranta możemy powiedzieć, że potencjalnie mobilna część ludności nie będąc zadowolona z szeroko pojętych walorów swojego miejsca zamieszkania rozważa atrakcyjność alternatywnych miejsc zamieszkania. Porównuje je i na podstawie posiadanego zasobu informacji wybiera te, które zapewniają jej możliwie maksymalną poprawę warunków. Decyzje migracji i wybór miejsca są jednak korygowane co najmniej z trzech punktów widzenia: a) możliwości przeniesienia się do wybranego miejsca przeznaczenia (trudności mieszkaniowe, ograniczenia meldunkowe), b) odległości, c) stopnia więzi kulturowej, społecznej i rodzinnej w dotychczasowym miejscu zamieszkania. W rezultacie powstają trzy strumienie przemieszczeń:

1. Stałe migracje docelowe bezpośrednio z dotychczasowego miejsca zamieszkania *A* do wybranego miejsca przeznaczenia *B*. Migracje te mają najprostszy mechanizm i charakteryzują się zwykle niewielkimi odległościami przemieszczeń.

2. Dojazdy do pracy z miejsca pochodzenia *A* do wybranego miejsca *B* — ta forma ruchu jest substytutem migracji stałej do *B*, o ile nie jest ono zbyt odległe od *A*. Tę formę przemieszczania się należy uznać za migrację dwuetapową o ograniczonej — z natury rzeczy — odległości migracji.

3. Stałe migracje z miejsca pochodzenia *A* do miejsca *C*, położonego w sąsiedztwie docelowego miejsca przeznaczenia *B* i dojazdy do pracy z *C* do *B* w oczekiwaniu na moment, w którym *B* stanie się osiągalne. Ta trzyetapowa forma ruchu jest również substytutem migracji na stałe do wybranego miejsca *B* (o ile jest ono zbyt odległe od miejsca pochodzenia *A*).

Wydaje się, że działanie tego mechanizmu migracji (trzyetapowa forma ruchu) wyjaśnia znaczną część przemieszczeń typu wieś—wieś (por. tab.V. 1 i ryc. V.1). Przemieszczenia tego rodzaju w znacznej części kierują się na obszary wiejskie otaczające miasto o wysokiej koncentracji nakładów inwestycyjnych, a więc i dużej

dynamice wzrostu zatrudnienia przy jednocześnie nie nadążającym budownictwie mieszkaniowym, co uniemożliwia zamieszkanie w samym mieście. Poza sytuacją mieszkaniową na istnienie znacznej liczby przemieszczeń typu wieś—wieś mają wpływ również ograniczenia typu administracyjnego (ograniczenia meldunkowe) obowiązujące w latach sześćdziesiątych w kilkudziesięciu miastach, w tym: w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Trójmieście. Na przykład w 1961 r. według oceny Komendy Milicji Obywatelskiej w miejscowościach podwarszawskich było zameldowanych ok. 80 tys. osób faktycznie mieszkających i pracujących w Warszawie.

Jeśli przypuszczenia te są słuszne znaczna część przemieszczeń typu wieś—wieś powinna być wzięta pod uwagę w badaniu wpływu migracji na wzrost miast i procesy urbanizacji w strefach podmiejskich.

Migranci uczestniczący w strumieniu drugim i trzecim mogą po pewnym czasie dokonać rewaloryzacji podjętych uprzednio decyzji i bądź zmienić je lub też zaadaptować się na stałe w miejscu C. Nie wydaje się jednak, aby takie zmiany końcowego celu migracji były częste, tym bardziej że ostatecznym etapem migracji nie jest zwykle niewielkie miasto, lecz duży ośrodek lub aglomeracja miejska. Potwierdzają to pośrednio salda migracji między miastami (tyb. V.3), z których wynika, że każda z grup miast według wielkości wykazuje ujemne saldo migracji w stosunku do grup miast o większej liczbie mieszkańców, a dodatnie saldo w stosunku do grup miast o mniejszej liczbie mieszkańców. W przypadku migracji ze wsi początkowo ostatecznym etapem jest najbliższe miasto, a jeśli jest to niewielki ośrodek nie spełniający pokładanych w nim oczekiwań staje się on po pewnym czasie etapem przejściowym na drodze do większego miasta.

W każdym z trzech wyżej wymienionych wariantów drogi migranta do miasta należy, poza etapem dojazdów do pracy, uwzględnić jeszcze jedną formę migracji, a mianowicie migrację na pobyt czasowy powyżej 2 miesięcy, na którą składają się zarówno zameldowania w hotelach pracowniczych, internatach i domach studenckich, ale przede wszystkim zameldowania w mieszkaniach prywatnych. Według informacji Głównego Urzędu Statystycznego w 1967 r. liczba osób zameldowanych na pobyt czasowy powyżej 2 miesięcy w miastach wynosiła prawie 700 tys. (w tym dla 62% migrantów stałym miejscem zameldowania była wieś), a do 1972 r. liczba ta wzrosła do 930 tys. (przy nie zmienionym udziale migrantów czasowych ze wsi).

Na koniec tych uwag i obserwacji należy omówić bliżej przestrzenne struktury migracji oraz zróżnicowania regionalne wynikające z migracji. W chwili obecnej można mówić o trzech typach takich struktur: lokalnych, regionalnych i międzyregionalnych. Układy (struktury) lokalne należą do najbardziej tradycyjnych — stanowią bowiem odbicie historycznego, ciągle jeszcze utrzymującego się podziału i przeciwstawienia miast i wsi. Migranci dla zdobycia zatrudnienia poza rolnictwem przenoszą się do najbliższego miasta.

Migracje regionalne do większych miast są bardziej złożone. Następują one w jednym, dwóch lub trzech etapach (krokach). Wskaźniki przepływów są znacznie wyższe, choć pole (zasięg), z którego migranci napływają jest ograniczone (czasem nawet mniejsze niż w wypadku małych miast). Natomiast pole takie posiada swoje dodatkowe pole wpływów w postaci strefy zewnętrznej, z której ludność napływa. Migracje

międzyregionalne występują tylko w nielicznych przypadkach, w których zapotrzebowanie na nową, dodatkową siłę roboczą nie może być w zasadzie zaspokojone z rezerw lokalnych i regionalnych. W tym wypadku brak jest odrębnych, wyraźnych struktur przestrzennych migracji, które zazwyczaj nie mają ciągłości przestrzennej i wymagają planowania, organizowania i kierowania ze strony państwa.

Układy migracyjne znajdują swoje odbicie w specyficznych strukturach i układach w większych miastach. Obszary centralne i pierścień zewnętrznych przedmieść może być z łatwością zidentyfikowany. Obszary centralne cechują się wyraźną dominacją (liczbową) kobiet, a czasem wyższymi wskaźnikami przyrostu naturalnego. Strefa zewnętrzna cechuje się dominacją mężczyzn, a czasem znacznie niższymi wskaźnikami przyrostu naturalnego. Migracja z zewnętrznej do wewnętrznej strefy jest często związana z założeniem rodziny. To ostatnie zjawisko jest szczególnie charakterystyczne dla większych miast we wschodnich regionach (Białystok, Lublin).

Opracowane przez Główny Urząd Statystyczny przy współdziałaniu Komisji Planowania przy Radzie Ministrów prognozy studialne przewidują znaczny wzrost salda migracji ze wsi do miast oraz zmniejszanie się przyrostu naturalnego w miastach (tab. V.9).

Tabela V.9. Prognoza kształtowania się salda migracji ze wsi do miast oraz przyrostu naturalnego w miastach w latach 1973–1990 w tys.

Lata	Salda migracji ze wsi do miast	Przyrost naturalny w miastach
1973–1975	614	441
1976–1980	1190	812
1981–1985	1250	696
1986–1990	1250	423

Źródło: zestawienie własne na podstawie różnych danych statystycznych GUS.

Odptyw ludności ze wsi do miast będzie pochłaniał nie tylko cały zmniejszający się przecież przyrost naturalny wsi, ale i pewną część aktywnej zawodowo ludności rolniczej. W przyszłości należy się liczyć z możliwością występowania sytuacji, w której wieś nie będzie w stanie zaspokoić rosnącego zapotrzebowania na siłę roboczą w miastach.

Można postawić pytanie, czy przedstawione mechanizmy migracji będą występowały w przyszłości. Założenia planistyczne przewidują, że w najbliższych latach najwyższy bezwzględny przyrost miejsc pracy będzie nadal miał miejsce na obszarach aglomeracji miejsko-przemysłowych, a więc tam, gdzie przyrost zasobów siły roboczej jest w narastającym stopniu uzależniony od napływu migrantów. Można więc spodziewać się, że w przypadku tych obszarów mechanizmy migracji będą przebiegały podobnie, to znaczy wystąpią wszystkie trzy typy migracji (jednoetapowe z obszarów najbliższych, dwuetapowa z dalszych i trzyetapowa z bardziej odla-

głych). Nadal będą występowały jednoetapowe migracje kadr kwalifikowanych między aglomeracjami. W dalszej przyszłości, z uwagi na stopniową poprawę sytuacji mieszkaniowej, można oczekiwać, iż liczba migracji wieloetapowych zmaleje. Może to być w szczególności związane ze spadkiem dojazdów do pracy ludności dwuzawodowej, tj. tak zwanych „chłopo-robotników”. Postępujący proces starzenia ludności utrzymującej się z prowadzenia indywidualnych gospodarstw rolnych może znacznie przyspieszyć te procesy.

Utrzymanie się mechanizmów migracji do miast średnich, a szczególnie małych, będzie zależało od roli obecnych i planowanych na przyszłość funkcji. Wzrost i migracja do najmniejszych miast będą w dużej mierze zależały od rozwoju i postępów w organizacji małych zespołów osadniczych, wiążących osadnictwo rolne z małymi miastami oraz ze stopniem ich integracji i koncentracji. Są to zagadnienia silnie związane z rozwojem gospodarki socjalistycznej w rolnictwie.

ANEKS

Migracje zagraniczne

Skala i charakter migracji zagranicznych ludności w Polsce stawia je na ostatnim miejscu w hierarchii ruchliwości przestrzennej ludności, tym bardziej że nie wywierają one istotnego wpływu na rozmieszczenie ludności. Jedynie w pierwszych powojennych latach, w okresie zasiedlania ziem zachodnich i północnych migracje zagraniczne (repatriacja i reemigracja) odegrały poważną rolę porównywalną z migracjami wewnętrznymi.

Migracje zagraniczne ludności w Polsce możemy podzielić na następujące cztery okresy: pierwszy od 1944/1945 do 1950 r., drugi obejmujący lata 1951–1960, trzeci trwający: od 1961 do 1970 r. i czwarty zapoczątkowany w 1971 roku.

Pierwszy okres obejmujący lata 1944/1945–1950 charakteryzował się nie spotykanymi dotychczas rozmiarami migracji będących następstwem wydarzeń wojennych (tab. V.10). Procesy migracyjne tego okresu zostały obszernie omówione w pracy L. Kosińskiego (1963), a ostatnio w dwu publikacjach K. Kersten (1974 a, b), dlatego nie ma potrzeby ponownego ich przedstawiania.

Tabela V.10. Bilans migracji zagranicznych ludności w Polsce w tys.

Lata	Imigracja do Polski			Emigracja z Polski			Saldo migracji zagranicznych		
	ogółem	do miasta	na wieś	ogółem	z miast	ze wsi	ogółem	miasto	wieś
1944/1945–1950*	3819,6	1814,3	2005,3	4003,2	1302,8	2700,4	-183,6	+511,5	-695,1
1951–1955	16,7	10,5	6,2	17,9	18,8	7,1	-1,2	-0,3	-0,9
1956–1960	261,1	158,7	102,4	359,6	240,9	118,6	-98,4	-82,2	-16,2
1961–1965	13,9	8,5	5,4	119,5	71,7	47,8	-105,6	-63,2	-42,4
1966–1970	10,4	6,7	3,8	104,3	71,4	32,9	-93,8	-64,7	-29,1
1971–1973	5,0	3,6	1,4	62,2	40,6	21,6	-57,2	-37,0	-20,2

* Dla lat 1944–1948 dane przybliżone. Wg K. Kersten (1974 a, tab. 13) w latach 1945–1950 imigracja wyniosła 3794,8 tys. osób, emigracja 4 049,4 tys., a saldo 254,6 tys. osób.

Zródło: K. Latuch (1974 a).

Migracje zagraniczne w drugim okresie (1951–1960) były nieznaczne w pierwszym pięcioleciu, natomiast nasiliły się w drugim (tab. V.10 i ryc. V.12). W pierwszym podokresie w imigracji przeważają napływy z Francji, w mniejszym stopniu z Anglii



Ryc. V. 12. Migracje zagraniczne ludności w latach 1945–1973

1 – imigracja, 2 – emigracja; a – ujemne saldo migracji, b – dodatnie saldo migracji

The external (foreign) migrations in years 1945–1973

1 – immigration, 2 – emigration; a – negative net migrations, b – positive net migrations

i NRD, a w emigracji dominują odpływy do NRD w ramach akcji „łączenia rodzin”, realizowanej na podstawie umowy zawartej w dniu 1 II 1952 r. między władzami PRL i NRD.

Zmiany w polityce międzynarodowej i wewnętrznej, jakie zaszły w połowie lat pięćdziesiątych sprzyjały masowym migracjom zagranicznym, przy czym były to kontynuacje procesów zahamowanych w latach 1951–1954. M. Latuch (1961) wskazuje na cztery charakterystyczne zjawiska dla migracji tego drugiego podokresu.

1. Kontynuację akcji „łączenia rodzin” z NRD oraz rozpoczęcie akcji „łączenia rodzin” z RFN na podstawie umowy zawartej między Polskim Czerwonym Krzyżem i Niemieckim Czerwonym Krzyżem w grudniu 1955 roku. W wyjazdach tych uczestniczyła częściowo polska ludność rodzima, dla której motywem wyjazdu był wyolbrzymiony mit dobrobytu w RFN trafiający na podatny grunt dawnych tradycji emigracyjnych. Zakończenie akcji „łączenia rodzin” w 1960 r. nie zlikwidowało tendencji wyjazdowych wśród ludności autochtonicznej, szczególnie w województwach katowickim i opolskim.

2. Emigracja ludności pochodzenia żydowskiego.

3. Repatriacja ludności polskiej z ZSRR na podstawie umowy zawartej między obu państwami w dniu 25 III 1957 r. Repatrianci ze Związku Radzieckiego napływający do kraju w latach 1955—1959 (łącznie 249 tys.) kierowani byli głównie na obszary ziem zachodnich i północnych (68% ogółu repatriantów), w tym 23% do woj. wrocławskiego oraz po 6% ogółu repatriantów do katowickiego i gdańskiego.

4. Powroty emigracji wojennej i zarobkowej. W latach 1955—1959 napływ ten wyniósł 7,8 tys. osób, głównie z Francji (1,9 tys.), RFN (1,3 tys.) i Anglii (1,2 tys.). Z Ameryki Północnej napłynęło 0,7 tys., a z Ameryki Południowej i Australii 0,8 tys. osób. Struktura tego napływu odpowiada w przybliżeniu strukturze imigracji w pierwszym powojennym okresie.

Na tle znacznych rozmiarów emigracji i imigracji zarysowanych wyżej występowały niewielkie strumienie emigracyjne do innych państw.

Masowość migracji zagranicznych okresu 1956—1960 była przede wszystkim konsekwencją wcześniejszej sytuacji międzynarodowej, rezultatem błędów w polityce wewnętrznej w latach 1949—1954/1955 oraz realizowanej wówczas polityki emigracyjno-imigracyjnej. Migracje zewnętrzne tego okresu omówił w swojej pracy M. Latuch (1961). Wprawdzie bilans wędrówek zewnętrznych w latach 1951—1960 był w sumie ujemny, to strata migracyjna wynosząca 99,6 tys. osób (tab. V.11) stanowiąca zaledwie 2% przyrostu naturalnego w tym okresie pozwoliła rozładować istniejące napięcia społeczne w zakresie polityki migracyjnej. Rozkład salda migracji według województw przedstawia rycina V.13.

Imigracja w większości koncentrowała się w miastach (61% ogółu imigrantów), a emigracja w 67% pochodziła z miast. Ujemne salda migracji w 83% dotyczyły miast i tylko w 17% wsi.

Rozpatrując rezultaty migracji zewnętrznych tego dziesięciolecia na podstawie sald migracji w podziale na miasta i wieś województw należy odnotować, że najwyższe ujemne salda migracji wystąpiły w miastach województw: katowickiego (60,1 tys. osób, co stanowiło 22% przyrostu naturalnego w miastach tego województwa), wrocławskiego (20,1 tys., 10%) i opolskiego (19,5 tys., 34%) oraz na wsiach opolskiego (17,9 tys., 17% przyrostu naturalnego na wsi województwa) i koszalińskiego (13,1 tys. 12%). Najwyższe dodatnie salda migracji zewnętrznej wystąpiły w województwach: zielonogórskim (21,7 tys. osób), szczecińskim (8,5 tys.), białostockim (6,3 tys.), rzeszowskim (3,7 tys.) i lubelskim (2,0 tys.). Jakkolwiek migracje zagraniczne tego okresu charakteryzowały się tym, że dotyczyły w większym stopniu województw zachodnich i północnych niż pozostałych obszarów, to ujemne ich skutki dla rynku pracy nie były widoczne ze względu na znaczną rekompensatę strat przez napływ repatriantów ze Związku Radzieckiego. Straty te nie zostały jednak zrównoważone w województwach: katowickim, opolskim i koszalińskim, gdzie ubytki migracyjne wynosiły odpowiednio 63,6 tys., 37,4 tys. i 6,1 tys. W sumie ujemne saldo migracji zagranicznych w województwach zachodnich i północnych (38,7 tys. osób) było niższe niż w pozostałych (60,9 tys. osób).

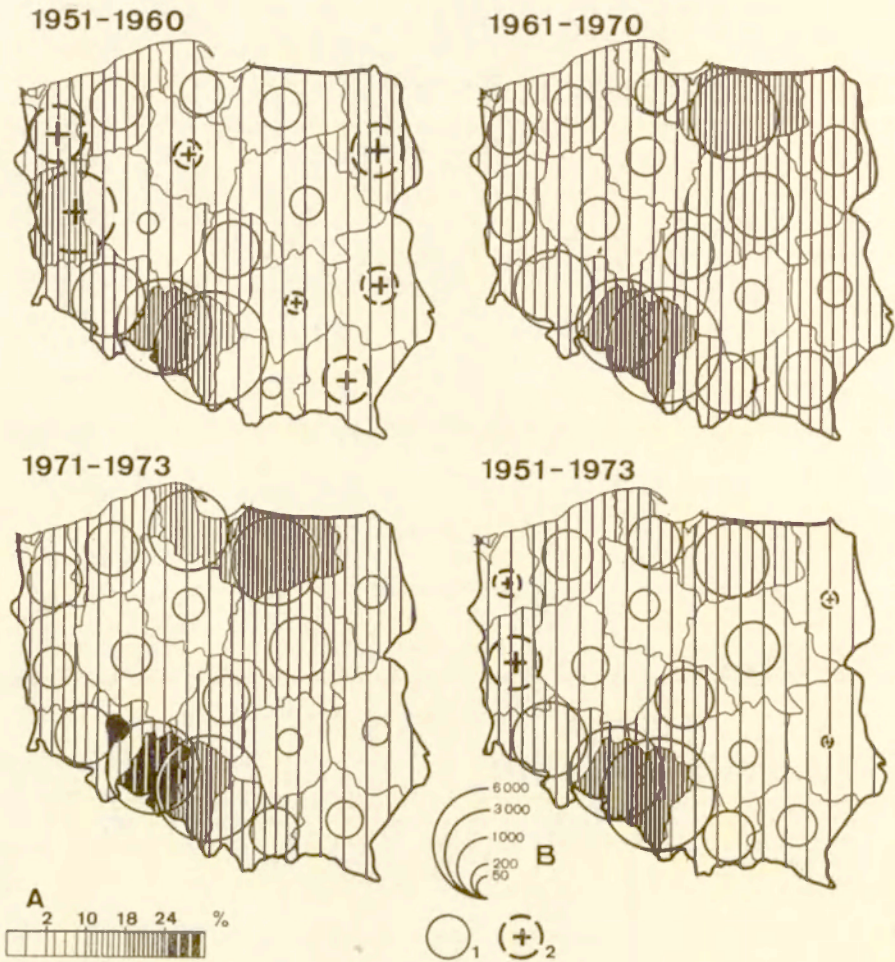
Na podstawie okresowo zbieranej statystyki imigrantów według płci i wieku K. Latuch (1974 a) ocenił, że od 1949 r. do połowy lat 50-tych w imigracji z zagra-

Tabela V.11. Migracje zagraniczne ludności w Polsce

Województwa	Imigracja z zagranicy			Emigracja za granicę			Saldo migracji zagranicznych					
	w wartościach bezwzględnych (przeciętne roczne)									w % przyrostu naturalnego		
	1951— 1960	1961— 1970	1971— 1973	1951— 1960	1961— 1970	1971— 1973	1951— 1960	1961— 1970	1971— 1973	1951— 1960	1961— 1970	1971— 1973
M. st. Warszawa	568	210	222	810	1 064	1 063	-242	-854	-841	1,9	28,7	34,1
M. Kraków	156	54	57	264	310	285	-108	-256	-228	1,9	8,7	6,4
M. Łódź	423	52	40	1 080	404	351	-657	-352	-310	8,3	24,6	28,4
M. Poznań	69	24	18	92	106	98	-23	-83	-80	0,5	4,5	3,7
M. Wrocław	930	54	54	1 430	596	376	-500	-542	-322	5,6	13,6	7,7
Białostockie	1 058	132	74	425	688	226	+633	-556	-152	3,6	4,0	1,3
Bydgoskie	592	82	67	487	360	188	+104	-278	-121	0,3	1,4	0,6
Gdańskie	1 518	130	121	1 895	521	2 441	-378	-391	-2 320	1,4	2,2	13,0
Katowickie	2 023	204	134	8 383	6 352	5 283	-6 360	-6 148	-5 150	15,1	22,7	21,6
Kieleckie	273	140	47	214	285	105	+59	-144	-59	0,2	0,8	0,3
Koszalińskie	2 151	68	31	2 759	329	688	-608	-261	-657	3,3	2,2	5,6
Krakowskie	301	137	96	242	772	474	+59	-635	-378	0,2	2,5	1,6
łącznie z m. Krakowem	457	191	153	506	1 082	759	-49	-891	-606	0,1	3,2	2,2
Lubelskie	345	79	53	142	247	135	+203	-169	-82	0,7	9,8	0,5
Łódzkie	254	58	43	459	269	230	-205	-211	-187	0,9	1,7	1,5
łącznie z m. Łodzią	677	109	83	1 540	673	581	-862	-563	-497	2,9	4,0	3,8
Olsztyńskie	3 220	73	48	3 593	2 685	2 788	-373	-2 612	-2 740	1,7	16,6	19,2
Opolskie	1 399	70	47	5 134	3 015	3 355	-3 735	-2 944	-3 308	23,0	22,5	32,6
Poznańskie	600	85	65	616	295	280	-16	-209	-215	0,04	1,0	0,9
łącznie z m. Poznaniem	669	109	83	708	401	378	-39	-292	-295	0,1	1,2	1,2
Rzeszowskie	908	299	165	539	1 202	397	+370	-903	-232	1,5	4,6	1,2
Szczecińskie	2 174	88	51	1 324	516	794	+850	-428	-743	4,4	3,9	6,5
Warszawskie	424	114	55	333	348	136	+91	-234	-81	0,2	1,0	0,4

łącznie z m. Warszawa	992	323	276	1 412	1 412	1 199	-151	-1 088	-922	0,3	4,2	3,8
Wrocławskie	5 721	196	109	7 023	1 513	718	-1 302	-1 317	-609	3,0	5,5	2,6
łącznie z m. Wrocławiem	6 651	251	163	8 453	2 109	1 094	-1 802	-1 859	-931	3,5	6,6	3,4
Zielonogórskie	2 676	87	55	505	507	326	+2 171	-420	-271	11,7	3,7	2,2
Zachodnie i północne	19 789	767	516	23 663	9 681	11 486	-3 874	-8 915	-10 970	3,6	8,3	10,5
Centralne i południowe	7 995	1 669	1 136	14 086	12 702	9 252	-6 091	-11 032	-8 116	2,9	5,3	4,1
Polska	27 784	2 436	1 652	37 749	22 383	20 739	-9 965	-19 947	-19 086	2,0	6,3	6,3

Źródła: K. Latuch (1974 b); obliczenia własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS.



Ryc. V.13. Salda migracji zagranicznych

A – w stosunku do wielkości przyrostu naturalnego (przeciętne roczne), *B* – w wartościach bezwzględnych; 1 – ujemne saldo migracji, 2 – dodatnie

The net external migrations

A – in relation to the size of natural increase (average annual data), *B* – in absolute values; 1 – negative net migrations, 2 – positive

nicy istniała stale malejąca przewaga mężczyzn nad kobietami. W 1949 r. na 100 mężczyzn imigrowało 45 kobiet, podczas gdy w 1953 r. przewaga ta zmalała do 94 kobiet na 100 imigrujących mężczyzn. W latach 1957–1960 wystąpiła w imigracji przewaga kobiet nad mężczyznami (w 1957 r. na 100 mężczyzn przypadało 125 kobiet, a w 1960 r. 116 kobiet). Z punktu widzenia sytuacji rodzinnej ludności imigrującej obserwowano napływ całymi rodzinami. Wśród imigrantów 33% stanowiła ludność w wieku przedprodukcyjnym w wieku 0–19 lat (z lekką przewagą mężczyzn – 37% nad kobietami – 30%), 56% ludność w wieku produkcyjnym i 11% ludność w wie-

ku poprodukcyjnym (kobiety w tym wieku stanowiły 14% imigrujących kobiet, a mężczyźni 6% imigrujących mężczyzn).

W trzecim okresie przypadającym na lata 1961—1970 imigracja w 62% kierowała się do miast, a emigracja w 64% rekrutowała się z ludności miejskiej. Ubytek salda migracyjnego rozłożył się bardziej równomiernie niż w poprzednim okresie, gdyż na miasta przypadało 64% strat migracyjnych. Okres ten charakteryzował się bardzo silnym (ponad 10-krotnym) spadkiem imigracji przy tylko nieznacznym spadku emigracji (o 69%) w porównaniu z poprzednim dziesięcioleciem, stąd też ujemne saldo migracji zewnętrznych jest dwukrotnie wyższe niż poprzednio. Wystąpiła jednak bardzo wyraźna stabilizacja poziomu imigracji z lekką tendencją spadkową w miarę upływu czasu oraz brak takiej stabilizacji w rozmiarach emigracji, która osiągnęła maksimum w latach 1965—1966, a minimum w 1970 roku. Przy bliższej analizie wielkości emigracji można jednak dostrzec tendencje do ustabilizowania odpływu na poziomie 20 tys. osób rocznie. Emigracja tego rzędu wystąpiła w latach: 1962, 1963, 1967, 1968, 1972 i 1973. Znaczne odchylenia notowano w latach 1964—1966 i 1969—1971. Rozbieżne wielkości emigracji na przełomie lat 60- i 70-tych wynikają z odmienności etapów realizowanej polityki społeczno-gospodarczej.

Rozpatrując okres 1961—1970 na tle poprzedniego dziesięciolecia obserwuje się przesunięcie punktu ciężkości rozmiarów migracji zewnętrznych z obszaru województw zachodnich i północnych na tereny województw centralnych i południowych. O ile poprzednio imigracja w 71% kierowała się do województw zachodnich i północnych (a emigracja w 63% pochodziła z tych województw), to w latach 1961—1970 imigracja tylko w 31% następowała na obszary tych województw (emigracja w 43% pochodziła z tych terenów). Ostatecznie jednak w wyniku odmiennej niż poprzednio sytuacji migracyjnej (brak masowego napływu repatriantów) udział województw zachodnich i północnych w ujemnym saldzie migracyjnym wzrósł z 39% w poprzednim okresie do 45% w latach 1961—1970.

Rozkład wielkości migracji zewnętrznych według województw przedstawiono w tabeli V.11. W podziale na miasto i wieś województwa, podobnie jak i w poprzednim okresie, najwyższe straty w miastach wystąpiły w województwach: katowickim (57,9 tys. osób, co stanowiło 49% przyrostu naturalnego w miastach tego województwa), opolskim (11,7 tys., 24%), wrocławskim (10,2 tys., 4%) i m. st. Warszawie (8,5 tys., 29%). Natomiast największe ubytki migracyjne na wsi zanotowano w województwach: olsztyńskim (19,9 tys. osób, co stanowiło 18% przyrostu naturalnego na wsi województwa), opolskim (17,8 tys., 24% przyrostu naturalnego), rzeszowskim (7,1 tys. osób, 6%) oraz krakowskim, białostockim i katowickim, gdzie ubytki na wsi wynosiły odpowiednio: 4,9 tys., 3,9 tys. oraz 3,6 tys. osób, co odpowiadało stratom rzędu 3—4% przyrostu naturalnego wsi tych województw.

Wzrost strat migracyjnych w odsetkach przyrostu naturalnego nastąpił we wszystkich województwach z wyjątkiem koszalińskiego. Do silnie emigracyjnych województw opolskiego i katowickiego (szczególnie miast) dołączyło woj. olsztyńskie oraz miasta wydzielone z województw cechujące się nieznacznymi wielkościami przyrostu naturalnego.

Na podstawie danych o migracjach zagranicznych według płci w latach 1962—

1970 zestawionych w cytowanej pracy K. Latucha należy stwierdzić, że zarówno wśród imigrantów, jak i emigrantów mniejszą lub większą przewagą w poszczególnych latach miały kobiety. Ogółem w tym okresie na 100 imigrujących mężczyzn przypadały 123 kobiety (wśród imigrujących do miast 131 kobiet, a na wieś 110 kobiet na 100 mężczyzn). Wśród emigrujących za granicę na 100 mężczyzn przypadało 127 kobiet, z tym że przewaga kobiet była nieco wyższa wśród emigrujących z miast niż ze wsi (odpowiednio 130 i 123 kobiety na 100 mężczyzn).

Czwarty okres w migracjach zagranicznych zapoczątkowany w 1971 r. nie przynosi większych zmian w ich rozmiarach poza zaobserwowaną już w poprzednim okresie słabnącą tendencją imigracji i w mniejszym stopniu emigracji. Nadal zachowany jest większy udział województw centralnych i południowych w imigracji, podczas gdy emigracja ludności za granicę w większości związana jest z województwami zachodnimi i północnymi. Przestrzenny rozkład emigracji w tym okresie pozostawał pod silnym wpływem zmian w 1971 r., w którym znalazły wyraz procesy migracyjne zahamowane pod koniec lat sześćdziesiątych.

Imigracja z zagranicy koncentrowała się w miastach (72% ogółu imigrantów), podczas gdy emigracja, podobnie jak i w poprzednim okresie, w 65% pochodziła z miast. Na prawie identycznym poziomie utrzymywał się rozkład ujemnych sald migracji w podziale na miasto i wieś (w miastach 65%, na wsi 35%).

W dalszym ciągu występowała znaczna emigracja z województw: opolskiego, katowickiego i olsztyńskiego. Nastąpił gwałtowny wzrost emigracji ze wsi woj. gdańskiego powodujący przy ustabilizowanej i niskiej imigracji wysokie ujemne saldo ogółem w wysokości 2320 osób (przeciętnie rocznie) przypadające w 43% na miasta i w 57% na wieś. Identyczny rozkład miały salda migracji w woj. opolskim, a jeszcze większe dysproporcje wystąpiły w woj. olsztyńskim (24% ujemnego salda przypadało na miasta i 76% na wieś). W woj. katowickim prawie cały ubytek migracyjny odnosi się do miast (95%).

Do województw o wyższej niż w poprzednim okresie wielkości emigracji za granicę i ujemnym saldzie migracyjnym należy zaliczyć również woj. koszalińskie (równy podział ubytku między miasta i wieś) i szczecińskie (ubytek migracyjny w 91% przypada na miasta). W pozostałych województwach obserwuje się mniej lub bardziej silny spadek wielkości emigracji i ubytku migracyjnego, co daje się zauważyć

Tabela V.12. Migracje zagraniczne ludności w Polsce w latach 1966–1973 w wieku

Wiek*	Imigracja z zagranicy						Emigracja	
	ogółem		mężczyźni		kobiety		ogółem	
Razem	15 398	100,0	6 750	100,0	8 648	100,0	166 513	100,0
Przedprodukcyjny	2 754	17,9	1 374	20,4	1 380	16,0	52 852	31,7
Produkcyjny	7 458	48,4	3 336	49,4	4 122	47,6	97 411	58,5
młodszy	3 461	22,5	1 252	18,5	2 209	25,5	59 942	36,0
starszy	3 997	25,9	2 084	30,9	1 913	22,1	37 469	22,5
Poprodukcyjny	5 186	33,7	2 040	30,2	3 146	36,4	16 250	9,8

* Wiek przedprodukcyjny: 0–19 lat; wiek produkcyjny młodszy: 20–39 lat; wiek produkcyjny starszy: 40–64 lat
Zródło: K. Latuch (1974 b).

w wartościach względnych z uwagi na osiągnięte wówczas minima przyrostu naturalnego z wyjątkiem m. st. Warszawy i m. Łodzi.

Niższy niż w poprzednim okresie poziom emigracji za granicę z większości województw odzwierciedla nowy układ stosunków społeczno-gospodarczych w kraju po 1970 r. i wiąże się z szybszą niż kiedykolwiek przedtem poprawą dobrobytu ludności.

W latach 1971—1973 nadal obserwuje się przewagę kobiet nad mężczyznami wśród migrantów zagranicznych, ale od połowy lat 50-tych ma ona tendencję malejącą, szczególnie w dwu ostatnich latach, po stronie imigracji z wyjątkiem 1971 r., w którym pojawiła się niespotykana przewaga: 146 kobiet na 100 imigrujących mężczyzn. Natomiast w 1973 r. wśród imigrujących na wieś pojawiła się po raz pierwszy przewaga mężczyzn (na 100 imigrujących mężczyzn przybyło 97 kobiet). Wśród emigrujących za granicę w 1971 r. przewaga kobiet nad mężczyznami osiągnęła swoje dotychczasowe minimum, gdyż na 100 emigrujących mężczyzn przypadło 118 kobiet (wśród emigrujących z miast 122 kobiety i ze wsi 113 kobiet na 100 emigrujących mężczyzn). W latach 1972—1973 wskaźnik przewagi emigrujących kobiet nad mężczyznami wzrósł do 130.

Z uwagi na brak danych statystycznych odnośnie do wieku ludności biorącej udział w migracjach zewnętrznych w latach 1961—1965 ograniczono się do omówienia wieku ludności migrującej w okresie 1966—1973 łącznie. W strukturze migracji zagranicznych według wieku ludności migrującej w tym okresie obserwowano z jednej strony znacznie wyższe udziały ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym wśród emigrantów niż imigrantów, a z drugiej niewielkie udziały ludności w wieku poprodukcyjnym wśród emigrantów w porównaniu z udziałami ludności w wieku poprodukcyjnym wśród imigrantów (tab. V.12). Najmniej korzystnie prezentowało się saldo migracji zagranicznych ludności w młodszym wieku produkcyjnym (szczególnie wśród kobiet) i przedprodukcyjnym (szczególnie wśród mężczyzn). Porównując strukturę wieku imigrantów z lat 1957—1960 z obecną widzimy, że zmniejszył się udział ludności imigrującej w wieku przed- i produkcyjnym, a wzrósł udział imigrantów w wieku poprodukcyjnym. Przy wyciąganiu wniosków nie należy jednak zapominać, że w pierwszym z wymienionych okresów dominowała repatriacja ludności ze Związku Radzieckiego o zupełnie innych cechach demograficznych niż ludność imigrująca z zagranicy w ostatnich latach.

przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym w liczbach bezwzględnych i w %

za granicę				Saldo migracji					
mężczyźni		kobiety		ogółem		mężczyźni		kobiety	
73 639	100,0	92 874	100,0	-151 115	100,0	-66 889	100,0	-84 226	100,0
26 669	36,2	26 183	28,2	-50 098	33,2	-25 295	37,8	-24 803	29,4
42 690	58,0	54 721	58,9	-89 953	59,5	-39 354	58,8	-50 599	60,1
25 721	34,9	34 221	36,8	-56 481	37,4	-24 469	36,6	-32 012	38,0
16 969	23,1	20 500	22,1	-33 472	22,1	-14 885	22,2	-18 587	22,1
4 280	5,8	11 970	12,9	-11 064	7,3	-2 240	3,3	-8 824	10,5

dla mężczyzn i 40—59 lat dla kobiet; wiek poprodukcyjny: 65 lat i więcej dla mężczyzn oraz 60 lat i więcej dla kobiet.

Na podstawie zbieranych od 1969 r. informacji o stanie cywilnym ludności emigrującej za granicę okazuje się, że wśród emigrantów w wieku 15 lat i więcej podstawową grupę, zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet, stanowili emigranci pozostający w związkach małżeńskich. Wśród mężczyzn udział żonatych wynosił 62%, a wśród emigrujących kobiet zamężne stanowiły 58%. Drugą podstawową kategorię wśród emigrantów stanowili kawalerowie i panny. 35% emigrujących mężczyzn to kawalerowie. Udział panien wśród emigrujących kobiet był nieco niższy i wynosił 29%. Znacznie mniejsze były udziały wdów wśród emigrujących kobiet (11%), a szczególnie wdowców wśród emigrujących mężczyzn (2%).

Oceniając rezultaty migracji zagranicznych w całym okresie, dla którego istnieją wiarygodne materiały statystyczne, a więc dla lat 1949–1973, stwierdzamy, że imigracja z zagranicy wyniosła 330,4 tys. osób (w tym do miast 199,0 tys.), natomiast za granicę wyemigrowało 715,2 tys. osób (w tym z miast 474,4 tys.). W efekcie ubytek migracyjny wynoszący 384,8 tys. osób w większym stopniu odnosił się do miast, na które przypadło 72% strat migracyjnych ogółem niż do wsi. Poza fazami masowych migracji zagranicznych obserwuje się: a) niskie i ustabilizowane rozmiary imigracji, b) dążność do ustalenia się wielkości emigracji za granicę na poziomie poniżej 20 tys. osób rocznie, c) wyższą w porównaniu z resztą województw emigrację za granicę z województw: opolskiego, katowickiego, olsztyńskiego, a ostatnio i gdańskiego, d) wyższe udziały ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym wśród emigrujących niż imigrujących. Na koniec tych uwag należy powiedzieć, że migracje zagraniczne (wielkości, kierunki, struktura) w przeciwieństwie do migracji wewnętrznych bardzo łatwo poddają się mechanizmom sterowania pozostającym w rękach państwa.

VI. DOJAZDY DO PRACY

Dojazdy do pracy stanowiące ważny element migracji ludności i główny migracji czasowych są jednym z charakterystycznych przejawów procesów uprzemysłowienia i urbanizacji. Dynamiczny wzrost zapotrzebowania na siłę roboczą, związany z intensywnym rozwojem przemysłu i procesami koncentracji działalności ekonomicznej i społecznej, pociąga za sobą szybki wzrost zarobkowej migracji wahałowej.

Omówienie struktury dojazdów do pracy podzielono na trzy części. W pierwszej przedstawiono stan, dynamikę, kierunki i strukturę według działów gospodarki narodowej oraz według wieku i płci ludności dojeżdżającej do pracy w Polsce według województw, włączając miasta wydzielone z województw do województw je otaczających. Nieco szerzej potraktowano strukturę wieku i płci dojeżdżających. Część drugą poświęcono dojazdom do pracy do 79 miast wydzielonych z województw lub powiatów (obejmują one ponad 50% ogólnej liczby dojazdów pracowniczych w kraju). W części trzeciej zajęto się wpływem odległości na zasięgi dojazdów do pracy oraz powiązaniem dojazdów z migracjami stałymi.

Dane źródłowe pochodzą z wyników spisów kadrowych, przeprowadzanych przez Główny Urząd Statystyczny w latach 1964 i 1968 oraz w części drugiej i trzeciej z wyników badań różnych autorów. Wykorzystane materiały liczbowe dotyczą przepływów międzypowiatowych, a więc pomijają dojazdy wewnątrz powiatów. W rezultacie, zdaniem badaczy tego zjawiska, są to dane niższe o 17% od faktycznych wielkości tych dojazdów.

STAN, DYNAMIKA, ROZMIESZCZENIE I STRUKTURA DZIAŁOWA DOJAZDÓW DO PRACY

Pierwsze powszechne badanie statystyczne dojazdów do pracy zrealizowane przez Główny Urząd Statystyczny w dniu 1 X 1964 ustaliło, że 1 534 918 osób, tj. 19,8% ogółu zatrudnionych dojeżdża codziennie do pracy. W przeciągu prawie czterech lat, tj. do dnia 31 I 1968, liczba dojeżdżających wzrosła o 185,1 tys. (tzn. o 12%) i wynosiła 1 720 045 osób.

Z uwagi na rozmiary dojazdów do pracy można zgrupować województwa w trzy klasy:

1. pięć województw, w których liczba dojeżdżających przekraczała 100 tys. osób (katowickie, warszawskie, krakowskie, poznańskie, rzeszowskie). Według danych z 1968 r. doszło do tej grupy woj. wrocławskie;

2. łódzkie, kieleckie, opolskie, gdańskie, bydgoskie i lubelskie (oraz w 1964 r. wrocławskie), w których liczba dojeżdżających wahała się od 50 tys. do 100 tys.;

3. zielonogórskie, olsztyńskie, białostockie, szczecińskie i koszalińskie, w których liczby ludności dojeżdżającej do pracy nie przekraczały 50 tys.

Wyróżnione grupy koncentrowały w kolejności: 61%, 32% i 7% ogółu dojazdów pracowniczych w Polsce, przy czym powyższe proporcje nie zmieniły się w latach 1964 i 1968 (tab. VI.1.).

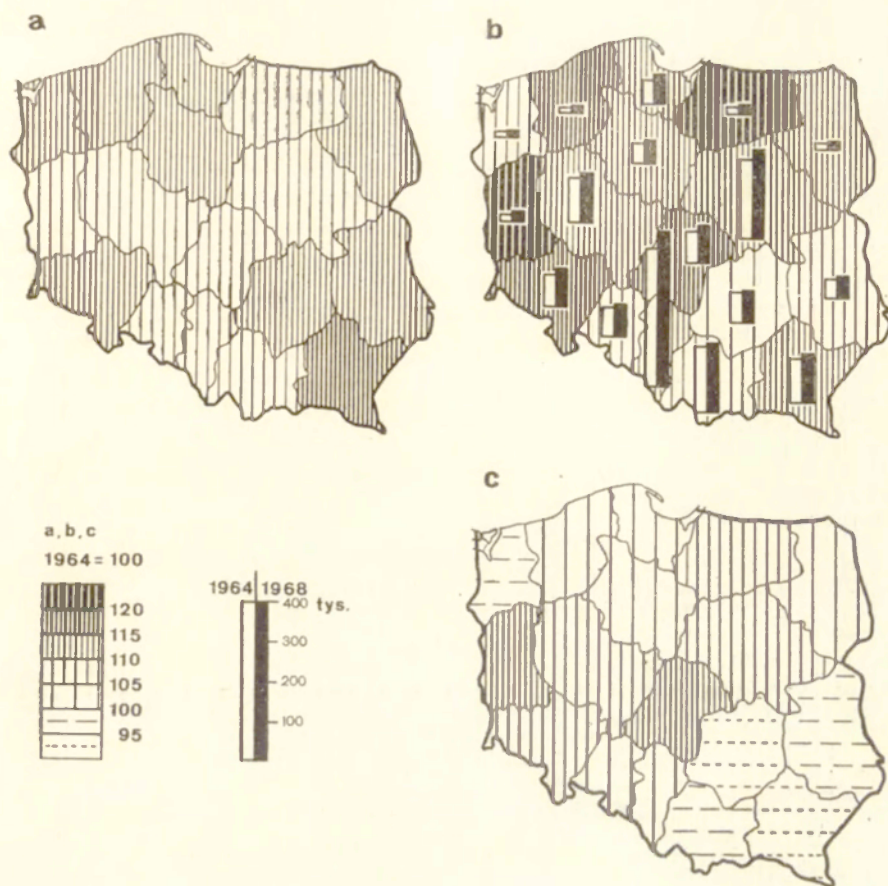
Wzrost liczby dojeżdżających do pracy w latach 1964–1968 miał miejsce we wszystkich regionach i wahał się od 3,2% w regionie kieleckim do 24,1% w zielonogórskim (tab. VI.1, ryc. VI.1).

Największym przyrostem (wyrażonym w liczbach bezwzględnych) charakteryzowały się regiony o wysokiej liczbie dojeżdżających, przy czym dynamika wzrostu była na tych terenach relatywnie niższa od średniej w kraju. Generalizując, wysoką dynamikę dojazdów do pracy obserwowano w regionach wyróżniających się natężeniem procesów uprzemysłowienia, natomiast regiony o najniższej dynamice dojazdów do pracy (w większości charakteryzujące się wysokim udziałem dojazdów do pracy w zatrudnieniu) wkraczały w etap stabilizacji zatrudnienia, następujący po okresie intensywnego rozwoju przemysłu.

Tabela VI.1. Stan i dynamika dojazdów do pracy w latach 1964–1968

Województwa	Zatrudnienie			Dojeżdżający do pracy			Dojeżdżający do pracy w odsetkach zatrudnionych		
	1964	1968	1964 =	1964	1968	1964 =	1964	1968	1964 =
	tys.	tys.	= 100%	tys.	tys.	= 100%			
Białostockie	176,3	197,4	112,0	19,4	21,7	112,2	11,0	11,0	100,3
Bydgoskie	395,2	444,4	112,5	51,4	58,9	114,6	13,0	13,3	102,0
Gdańskie	381,0	429,6	112,7	65,1	74,7	114,7	17,1	17,4	101,8
Katowickie	1253,0	1369,2	109,3	351,4	397,1	113,0	28,0	29,0	103,4
Kieleckie	320,1	366,8	114,6	78,1	80,6	103,2	24,4	22,0	90,1
Koszalińskie	172,3	197,2	114,5	14,8	17,6	118,7	8,6	8,9	103,7
Krakowskie z m.									
Krakowem	641,5	692,6	108,0	166,6	176,6	106,0	26,0	25,5	98,2
Lubelskie	287,0	316,9	110,4	50,4	55,3	109,8	17,6	17,5	99,5
Łódzkie zm. Łodzią	638,1	686,4	107,6	80,4	96,0	119,4	12,6	14,0	111,0
Olsztyńskie	197,1	216,3	109,8	19,5	23,5	120,2	9,9	10,8	109,5
Opolskie	277,3	295,2	106,4	75,9	81,7	107,6	27,4	27,7	101,1
Poznańskie z m.									
Poznaniem	600,3	643,1	107,1	112,0	126,7	113,1	18,7	19,7	105,6
Rzeszowskie	290,9	346,4	119,1	110,9	122,5	110,5	38,1	35,4	92,8
Szczecińskie	239,7	267,2	111,5	16,0	17,0	106,1	6,7	6,4	95,2
Warszawskie z m.									
Warszawą	960,1	1011,1	106,0	202,1	226,9	112,3	21,1	22,3	105,9
Wrocławskie z m.									
Wrocławiem	717,0	797,0	111,2	91,9	107,3	116,8	12,8	13,5	105,1
Zielonogórskie	223,7	244,0	109,1	28,9	35,9	124,1	12,9	14,7	113,8
Polska	7770,7	8527,9	109,7	1534,9	1720,0	112,1	19,8	20,2	102,1

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

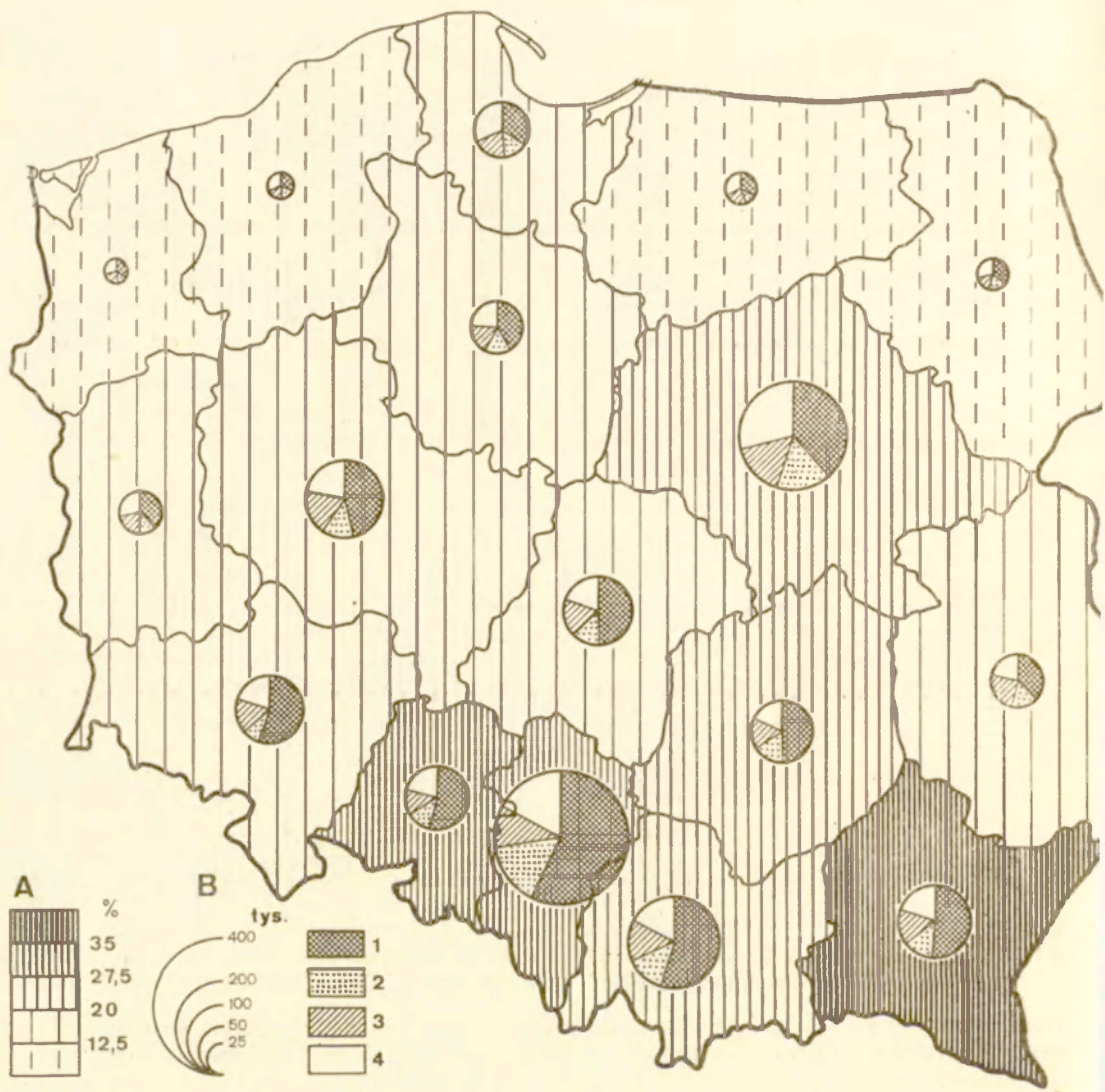


Ryc. VI.1. Dynamika zatrudnienia i dojazdów do pracy w 1964 i 1968 r. (a) zmiany zatrudnienia w 1968 r. (1964 = 100), (b) dojazdy do pracy w 1964 i 1968 r. (w tys. osób oraz procent wzrostu), (c) zmiany we wskaźnikach udziału dojeżdżających do pracy w ogóle zatrudnionych

Trends in employment and commuting to work in years 1964 and 1968 (a) changes in employment in 1968 (1964 = 100), (b) commuting to work in years 1964 and 1968 (in thousands of persons and the rate of growth), (c) changes in indices of commuties in relation to the total employment in 1964-1968

Przeciętnie w kraju dojeżdżający do pracy stanowili 1/5 ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej (1968 r.), lecz udział ten cechował się silnym zróżnicowaniem przestrzennym, przekraczając w woj. rzeszowskim 1/3 ogółu zatrudnionych, a w szczecińskim osiągając zaledwie 6% (tab. VI.1). Wysokim udziałom dojeżdżających do pracy w ogóle zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej towarzyszyła wysoka przewaga ludności pozarolniczej nad ludnością miejską. Równoległe ze wzrostem zatrudnienia, przede wszystkim w przemyśle, następowało stopniowe wyczerpywanie miejscowych zasobów i wzrastał się popyt na zamiejscową siłę roboczą.

Dane spisów kadrowych z lat 1964 i 1968 wykazują wzrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej o 9,7% i dojazdów do pracy o 12,1%. Rośnie zatem udział



Ryc. VI.2. Dojazdy do pracy według działów gospodarki narodowej w 1968 r.

A – dojeżdżający do pracy w odsetkach zatrudnionych, *B* – liczba dojeżdżających do pracy w tysiącach, w tym do: 1 – przemysłu, 2 – budownictwa, 3 – transportu i łączności, 4 – pozostałych działów

Commuting to work by branches of the national economy in 1968

A – commuting to work in percentages of the total employment, *B* – number of commuters in thousands, in particular: 1 – in industry, 2 – in building constructions, 3 – in transport and telecommunication, 4 – in remaining branches

dojeżdżających do pracy w zatrudnieniu, przy czym zjawisko to jest również zróżnicowane przestrzennie (ryc. VI.2).

Z punktu widzenia zatrudnienia w poszczególnych działach gospodarki narodowej dojeżdżający odzwierciedlają ogólną strukturę zatrudnienia poszczególnych regionów (Gontarski Z., Mijakowski A., 1973). Dane o dojazdach do pracy w ukła-

Tabela VI.2. Udział województw w dojazdach do pracy według działów gospodarki narodowej w 1968 roku w %

Województwa	Ogółem	Przemysł	Budownictwo	Rolnictwo	Leśnictwo	Transport i łączność	Obrót towarowy	Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	Oświata, nauka i kultura	Ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna	Administracja publiczna i instytucje wymiaru sprawiedliwości	Instytucje finansowe i ubezpieczeniowe
Białostockie	1,2	0,9	1,6	3,1	4,5	1,5	1,2	1,1	1,1	1,7	2,0	1,9
Bydgoskie	3,5	2,9	3,9	7,7	4,5	4,1	3,3	2,6	2,8	2,7	4,7	4,5
Gdańskie	4,4	3,1	4,2	8,0	6,8	5,5	6,4	5,2	7,3	5,6	5,7	5,9
Katowickie	23,1	27,4	23,6	4,8	6,6	15,9	20,5	22,7	21,9	18,9	17,8	17,0
Kieleckie	4,7	4,8	5,6	2,8	6,1	4,5	4,5	3,7	2,7	4,1	4,8	4,8
Koszalińskie	1,0	0,6	1,3	3,9	4,9	1,2	1,2	1,2	0,6	1,1	1,4	1,9
Krakowskie z m. Krakowem	10,2	11,6	9,7	3,4	5,0	9,4	9,4	9,4	8,0	9,0	6,7	6,5
Lubelskie	3,2	2,4	3,9	3,0	4,9	5,2	2,9	3,0	2,4	3,2	4,3	3,0
Łódzkie z m. Łodzią	5,5	5,7	5,4	4,6	2,8	6,1	4,2	5,8	5,1	5,9	5,9	4,5
Olsztyńskie	1,4	0,9	1,0	5,0	5,9	2,1	1,8	1,7	1,0	1,3	1,5	1,9
Opolskie	4,8	5,3	4,2	6,1	6,4	3,8	4,4	4,7	3,7	4,5	4,2	5,0
Poznańskie z m. Poznaniem	7,4	6,9	7,1	14,1	10,0	8,8	7,3	5,2	5,3	5,7	6,8	7,2
Rzeszowskie	7,1	7,5	6,6	5,4	7,8	7,1	7,4	5,5	5,1	8,1	7,5	7,5
Szczecińskie	1,0	0,7	1,0	4,9	3,9	1,5	0,9	0,9	0,5	0,8	1,1	1,1
Warszawskie z m. Warszawą	13,2	10,5	15,4	9,2	3,8	13,9	16,7	19,0	27,4	18,9	16,8	17,3
Wrocławskie z m. Wrocławiem	6,2	7,1	3,8	8,9	8,7	6,4	5,3	5,7	4,2	6,6	5,7	6,6
Zielonogórskie	2,1	1,7	1,7	5,1	7,4	3,0	2,6	2,6	0,9	1,9	3,1	3,4
Polska	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

Tabela VI.3. Dynamika dojazdów do pracy wg działów gospodarki narodowej w latach 1964–1968 (1964 = 100%)

Województwa	Ogółem	Przemysł	Budownictwo	Rolnictwo	Leśnictwo	Transport i łączność	Obrót towarowy	Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	Oświata, nauka i kultura	Ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna	Administracja publiczna i instytucje wymiaru sprawiedliwości	Instytucje finansowe i ubezpieczeniowe
Białostockie	112,2	120,7	109,6	146,1	54,8	109,2	116,8	192,6	103,6	84,6	66,1	106,8
Bydgoskie	114,6	123,3	107,5	103,4	70,8	107,2	105,6	150,4	146,7	116,7	93,1	119,1
Gdańskie	114,7	114,1	124,3	129,0	71,8	102,5	131,2	125,9	130,5	112,7	65,6	96,0
Katowickie	113,0	105,9	126,2	118,8	86,5	120,7	117,1	172,0	135,8	112,9	100,3	119,1
Kieleckie	103,2	102,2	100,5	120,8	61,5	106,4	109,1	111,1	122,1	160,1	70,4	107,4
Koszalińskie	118,7	141,5	112,0	89,1	71,8	112,8	137,0	179,3	103,0	119,4	85,8	152,9
Krakowskie z m. Krakowem	106,0	103,5	99,5	163,0	57,5	112,7	125,0	124,0	142,5	99,1	73,1	127,5
Lubelskie	109,8	121,3	81,4	130,8	48,8	113,9	114,2	173,5	191,5	132,7	90,7	96,7
Łódzkie z m. Łodzią	119,4	121,7	141,4	89,7	83,9	108,9	109,5	104,8	114,1	143,2	83,5	113,1
Olsztyńskie	120,2	127,9	90,5	108,8	59,5	149,6	130,9	141,2	126,3	118,1	56,7	127,4
Opolskie	107,6	104,8	119,0	92,3	83,4	120,6	102,1	137,5	138,2	94,6	74,5	100,8
Poznańskie z m. Poznaniem	113,1	110,4	105,5	130,0	77,4	117,4	119,6	166,7	140,0	114,2	91,1	121,7
Rzeszowskie	110,5	101,2	115,6	124,9	81,2	138,1	114,5	166,8	117,6	131,8	77,3	112,8
Szczecińskie	106,1	104,9	112,2	108,2	37,9	112,8	142,2	137,3	130,2	149,4	68,9	150,0
Warszawskie z m. Warszawą	112,3	114,4	101,3	140,2	84,8	108,6	122,7	144,7	136,8	109,8	60,5	118,2
Wrocławskie z m. Wrocławiem	116,8	114,1	101,8	146,1	78,0	124,6	125,1	150,1	151,5	131,4	90,4	141,2
Zielonogórskie	124,1	129,0	124,5	133,1	78,2	122,1	143,9	142,5	95,4	95,2	86,6	127,1
Polska	112,1	109,3	110,5	119,9	68,5	115,7	119,1	145,1	134,2	114,6	77,7	116,8

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

<http://rcin.org.pl>

Tabela VI.4. Struktura dojazdów do pracy wg działów gospodarki narodowej w 1968 roku w %

Województwa	Ogółem	Przemysł	Budownictwo	Rolnictwo	Leśnictwo	Transport i łączność	Obrót towarowy	Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	Oświata, nauka i kultura	Ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna	Administracja publiczna i instytucje wymiaru sprawiedliwości	Instytucje finansowe i ubezpieczeniowe
Białostockie	100,0	35,0	18,9	6,0	2,1	18,3	6,9	2,6	2,5	3,4	2,1	0,8
Bydgoskie	100,0	41,7	16,3	5,5	0,8	18,7	6,7	2,4	2,3	2,0	1,9	0,7
Gdańskie	100,0	34,5	14,1	4,5	0,9	19,7	10,2	3,7	4,7	3,3	1,8	0,8
Katowickie	100,0	57,8	14,7	0,5	0,2	10,7	6,2	3,0	2,6	2,1	1,1	0,4
Kieleckie	100,0	50,0	17,1	1,4	0,8	15,0	6,7	2,4	1,6	2,2	1,4	0,6
Koszalińskie	100,0	31,1	18,0	9,3	2,9	18,6	8,5	3,8	1,5	2,7	1,9	1,0
Krakowskie z m. Krakowem	100,0	55,2	13,6	0,8	0,3	14,3	6,4	2,8	2,2	2,3	0,9	0,4
Lubelskie	100,0	36,3	17,6	2,2	0,9	25,2	6,3	2,9	2,1	2,6	1,8	0,5
Łódzkie z m. Łodzią	100,0	49,8	14,1	2,0	0,3	16,8	5,3	3,3	2,6	2,7	1,4	0,5
Olsztyńskie	100,0	33,7	10,3	8,9	2,6	23,7	9,1	3,9	2,0	2,5	1,6	0,8
Opolskie	100,0	54,2	12,8	3,1	0,8	12,3	6,5	3,1	2,2	2,4	1,2	0,6
Poznańskie z m. Poznaniem	100,0	46,2	13,8	4,7	0,8	18,5	6,9	2,2	2,0	2,0	1,3	0,6
Rzeszowskie	100,0	51,4	13,5	1,9	0,7	15,4	7,2	2,4	2,0	2,9	1,4	0,6
Szczecińskie	100,0	33,9	14,1	12,0	2,3	22,7	6,1	2,9	1,4	2,1	1,5	0,6
Warszawskie z m. Warszawą	100,0	38,5	16,7	1,7	0,2	16,4	8,9	4,5	5,8	3,7	1,7	0,7
Wrocławskie z m. Wrocławiem	100,0	55,3	9,7	3,4	0,8	15,9	6,0	2,8	1,8	2,9	1,2	0,6
Zielonogórskie	100,0	39,1	10,8	5,9	2,1	22,0	8,8	3,8	1,2	2,4	2,1	0,9
Polska	100,0	48,8	14,4	2,4	0,6	15,5	7,0	3,1	2,8	2,6	1,4	0,6

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

dzie terytorialno-branżowym zawierają tabele VI. 2, 3, 4. Najwyższym udziałem dojazdów do pracy do przemysłu, transportu i łączności oraz budownictwa legitymowały się bądź regiony silnie uprzemysłowione, bądź też intensywnie uprzemysławiające się.

KIERUNKI DOJAZDÓW DO PRACY

Szczegółową strukturę dojazdów pracowniczych według czterech kierunków. a mianowicie: ze wsi do miast, z miast do miast, z miast na wieś i ze wsi na wieś. prezentuje rycina VI.3. Dominującym ruchem w dojazdach do pracy był w badanych przekrojach czasowych ruch ze wsi do miast. Następnym pod względem rozmiarów był przepływ między miastami, który jednak dotyczy ponad dwukrotnie mniejszej liczby osób w porównaniu z poprzednim (wieś—miasto). Natomiast prawie dziesięciokrotnie mniej w stosunku do liczby dojeżdżających ze wsi do miast stanowili dojeżdżający do pracy w kierunku przeciwnym, tj. z miast na wieś.

Wszystkie województwa z wyjątkiem gdańskiego i katowickiego miały zdecydowaną przewagę dojazdów o kierunku wieś—miasto (przeciętna dla Polski w 1968 r. wynosiła 65,5% ogółu dojazdów). Natomiast w dwu wymienionych wyżej województwach dominującą rolę grały przepływy między miastami (gdańskie 58,4%, katowickie 49,5%). Wysoki udział dojazdów do pracy między miastami był typowy dla regionów silnie zurbanizowanych. Przyczyny dojazdów związane są z dostosowaniem się struktur podaży i popytu na siłę roboczą o określonych kwalifikacjach pomiędzy miastami danego regionu. Obok wymienionych województw gdańskiego i katowickiego dojazdy do pracy w relacji miasto—miasto miały stosunkowo wysoki udział również w województwach warszawskim i szczecińskim.

STRUKTURA DOJEŻDŻAJĄCYCH DO PRACY WEDŁUG WIEKU I PŁCI

Strukturę dojazdów do pracy według wieku i płci przedstawia tabela VI.5. Dojeżdżający do miast stanowili 91,1% ogółu dojeżdżających (w tym kobiety 23%, a mężczyźni 77%), a do wsi 8,9% (w tym kobiety 28,9%, a mężczyźni 71,1%).

Z bardziej szczegółowej analizy wynika, że zarówno wśród dojeżdżających do miast, jak i na wieś dominowali pracownicy w wieku 18—24 lat. Dojeżdżający do miast w tej grupie wieku stanowili 22,4% ogółu dojeżdżających do miast (w tym kobiety 8,4%, a mężczyźni 14%), a dojeżdżający na wieś 18,2% ogółu dojeżdżających na wieś (w tym kobiety 8,6%, a mężczyźni 9,6%). Odsetki dojeżdżających w każdej następnej grupie wieku były niższe niż w poprzedniej. Zarysowują się jednak pewne zróżnicowania, a mianowicie:

1. Znaczny udział kobiet dojeżdżających do pracy w grupie wieku 18—24 lat (zarówno do miast jak i na wieś) gwałtownie spada przy przejściu do następnej grupy wieku (25—29 lat). Zjawisko to nie występuje wśród mężczyzn dojeżdżających do pracy. Jest to niewątpliwie wynikiem zawierania trzech czwartych wszystkich związków małżeńskich właśnie w wieku 18—24 lat. Następująca najczęściej w tym samym okresie zmiana sytuacji rodzinnej (49% urodzeń dzieci przypada na matki w wieku



Ryc. VI.3. Struktura dojazdów do pracy według podstawowych kierunków w 1968 r.

A – wieś–miasto, *B* – wieś–wieś, *C* – miasto–miasto, *D* – miasto–wieś; *P* – Polska; województwa: 1 – białostockie, 2 – bydgoskie, 3 – gdańskie, 4 – katowickie, 5 – kieleckie, 6 – koszalińskie, 7 – krakowskie, 8 – lubelskie, 9 – łódzkie, 10 – olsztyńskie, 11 – opolskie, 12 – poznańskie, 13 – rzeszowskie, 14 – szczecińskie, 15 – warszawskie, 16 – wrocławskie, 17 – zielonogórskie

Structure of the commuting to work in 1968 as reflected in the basic directions

A – rural–urban, *B* – rural–rural, *C* – urban–urban, *D* – urban–rural; *P* – Poland, 1–17 – voivodships

18–24 lat) i wzrost obowiązków domowych uniemożliwia pracę zawodową, zwłaszcza wiążącą się z zawsze uciążliwymi dojazdami.

2. Występuje zahamowanie tendencji spadku liczby dojeżdżających do pracy mężczyzn w wieku 55–59 lat.

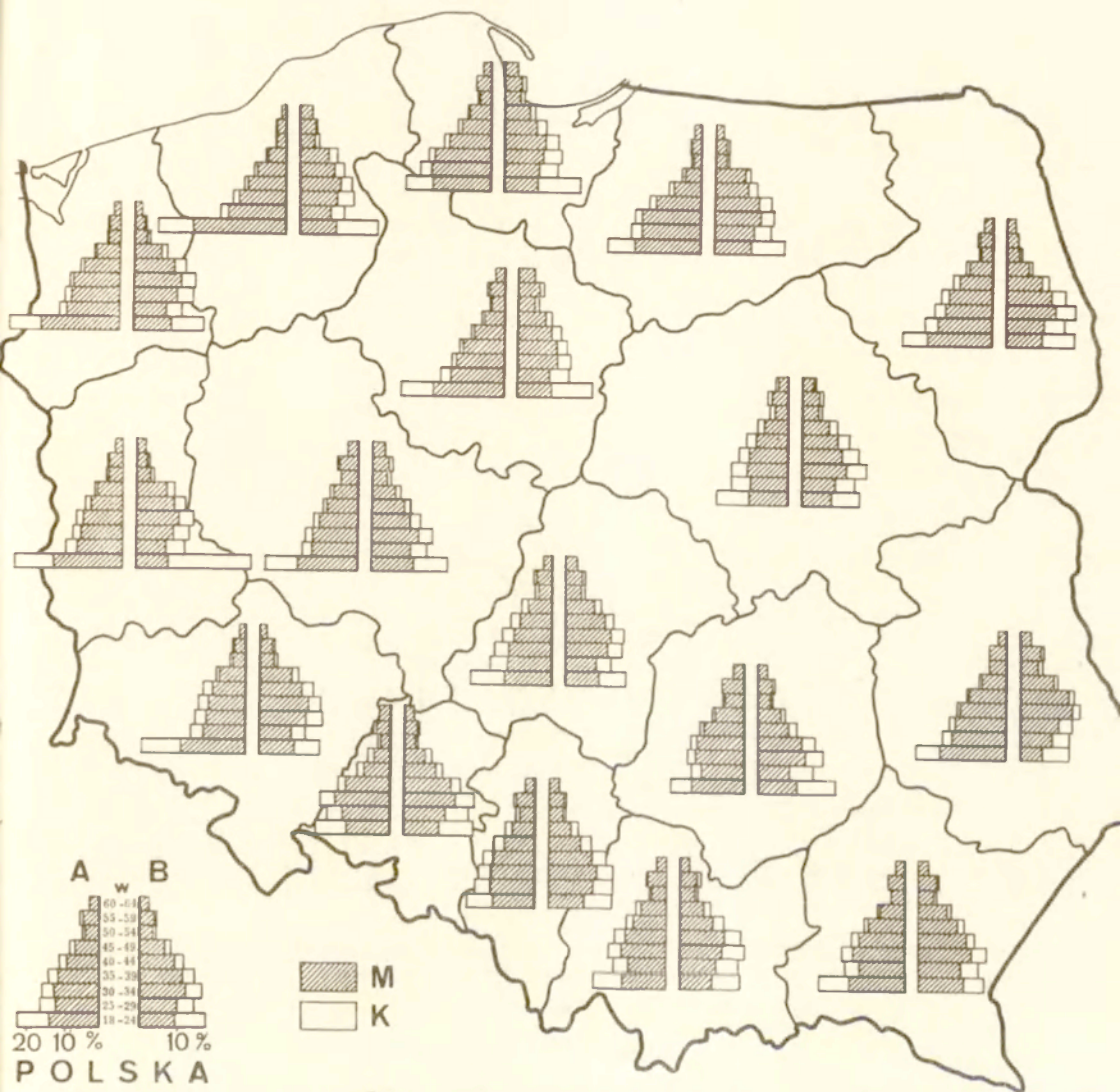
3. Dominującą grupę dojeżdżających do zakładów położonych na terenie wsi

Tabela VI.5. Struktura dojazdów do pracy wg wieku i płci* w 1968 roku

Wiek dojeżdżających	Dojazdy do zakładów pracy											
	w miastach						na wsi					
	razem		mężczyźni		kobiety		razem		mężczyźni		kobiety	
	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%
14–17 lat	1,6	0,1	1,0	0,1	0,6	0,2	0,1	0,1	0,1	0,1	0,0	0,0
18–24	275,7	22,4	172,2	18,1	103,5	36,5	21,8	18,2	11,5	13,5	10,3	29,8
25–29	197,3	16,0	149,5	15,8	47,8	16,9	18,2	15,2	12,0	14,1	6,2	17,9
30–34	193,2	15,7	154,2	16,2	39,0	13,8	20,5	17,1	14,8	17,4	5,7	16,5
35–39	169,6	13,8	139,1	14,6	30,5	10,7	18,6	15,5	14,2	16,6	4,4	12,7
40–44	133,7	10,8	109,2	11,5	24,5	8,6	14,7	12,3	11,4	13,4	3,3	9,5
45–49	97,6	7,9	80,5	8,5	17,1	6,0	10,5	8,7	8,3	9,7	2,2	6,3
50–54	57,1	4,6	48,0	5,1	9,1	3,2	5,6	4,7	4,5	5,3	1,1	3,2
55–59	63,2	5,1	55,3	5,8	7,9	2,8	5,8	4,8	4,8	5,6	1,0	2,9
60–64	34,0	2,8	31,2	3,3	2,8	1,0	3,2	2,7	2,9	3,4	0,3	0,9
65–69	8,6	0,7	8,1	0,9	0,5	0,2	0,8	0,6	0,7	0,8	0,1	0,3
70 i więcej	1,3	0,1	1,2	0,1	0,1	0,0	0,1	0,1	0,1	0,1	0,0	0,0
Ogółem	1232,9	100,0	949,5	100,0	283,4	100,0	119,9	100,0	85,3	100,0	34,6	100,0

* Bez dojazdów wewnątrzwojewódzkich z miast do miast i ze wsi na wieś.

Źródło: *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*, seria. Statystyka Regionalna, nr 35, GUS, 1973.



Ryc. VI.4. Struktura wieku i płci dojeżdżających do pracy w 1968 r.

A – do miast, B – do wsi; M – mężczyźni, K – kobiety, w – wiek Uwaga: pominięto dojazdy wewnątrzwojewódzkie z miast do miast i ze wsi do wsi

Age and sex structure of commuters in 1968

A – toward cities, B – toward rural areas; M – men, K – women, w – age Note: urban-urban and rural-rural commuting within the voivodships omitted

stanowili mężczyźni w wieku 30–34 lat. Wzrost liczby mężczyzn dojeżdżających na wieś – począwszy od wieku 18–24 lat aż do 30–34 lat, przy nieznacznym spadku liczby dojeżdżających w następnej grupie wpływa stabilizująco na liczbę dojazdów do wsi ogółem w przedziale od 18 do 39 lat; zjawisko to nie występuje w dojazdach do pracy do miast. Prawdopodobnie wynika to z zatrudnienia w zakładach położonych na wsi pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych (służba zdrowia,

służba agrotechniczna i weterynaryjna) mieszkających poza miejscem pracy bądź z wyboru lub też z konieczności. Przedstawione tendencje występowały wyraźniej przy rozpatrywaniu dojazdów do pracy według regionów (ryc. VI.4). Obserwuje się szczególnie silną dominację dojeżdżających do pracy w najmłodszej grupie wieku na terenach regionów zachodnich i północnych oraz woj. bydgoskiego i poznańskiego. Piramidy wieku dojeżdżających do pracy charakteryzują się bardzo szeroką (zielonogórskie, koszalińskie, szczecińskie) lub szeroką (bydgoskie, poznańskie, olsztyńskie, wrocławskie, gdańskie) podstawą oraz mniej lub bardziej gwałtownym spadkiem względnej liczby dojazdów do pracy w miarę przechodzenia do coraz starszych grup wieku. Większą regularność w spadku udziału dojeżdżających obserwuje się wśród dojeżdżających do zakładów położonych na terenie miast niż wsi. Przedstawione piramidy wieku dojeżdżających do pracy są przede wszystkim wyrazem struktur ludności tych regionów reprezentujących typ struktur progresywnych (piramidy w kształcie trójkąta).

Dla pozostałych regionów piramidy wieku przybierają kształt mniej lub bardziej zbliżony do kształtu dzwonu (odpowiada to typowi struktur zastojowych) z elementami kształtu wrzeciona — szczególnie dla mężczyzn dojeżdżających na wieś — charakterystycznego dla typu struktur regresywnych.

Mniejsze udziały liczby dojeżdżających do pracy na wieś w młodszych grupach wieku niż w starszych obserwuje się szczególnie wyraźnie wśród mężczyzn, i to we wszystkich regionach. Dominacja liczby dojeżdżających w starszym wieku pojawia się bądź sporadycznie w jednej grupie wieku lub też nasila się w kolejnych coraz wyższych przedziałach. Najwyraźniej można to zaobserwować na przykładzie regionu lubelskiego, gdzie liczba dojeżdżających do pracy na wsi mężczyzn w wieku 18—24 lat była niska (i tylko nieco wyższa niż dojeżdżających w wieku 50—54 lat), a najwyższa rekrutuje się z ludności w wieku 35—39 lat.

W porównaniu z województwami zachodnimi i północnymi najsilniej zarysowała się odmienność struktur dojeżdżających do pracy według płci i wieku w województwach: katowickim, warszawskim i krakowskim. Udziały dojeżdżających do pracy w najmłodszej grupie wieku były najmniejsze w porównaniu z innymi regionami i przy niewielkiej tendencji wzrostu utrzymywały się na tym samym poziomie w kolejnych grupach wieku (do 35—39 lat włącznie).

Podsumowując tę część analizy należy stwierdzić, że udziały kobiet dojeżdżających do pracy wykazywały tendencję stałego spadku w kolejnych coraz starszych grupach wieku. Generalnie tendencja ta zaznaczyła się również wśród mężczyzn dojeżdżających do pracy, jednak odstępstwa od niej (przede wszystkim wśród dojazdów na wieś) występowały w każdym z regionów, najczęściej dla grup wieku 30—34, 35—39 i 55—59 lat. Należy również zwrócić uwagę, że jakkolwiek liczby dojeżdżających do pracy mężczyzn były najczęściej znacznie wyższe od liczby dojeżdżających do pracy kobiet w tych samych grupach wieku, to obserwuje się jednak i sytuacje odwrotne. A mianowicie liczba kobiet dojeżdżających na wieś w wieku 18—24 lat była wyższa od liczby mężczyzn dojeżdżających na wieś w tej samej grupie wieku w województwach: bydgoskim (kobiety stanowiły 11,6%, a mężczyźni 8,9% ogółu dojeżdżających na wieś regionu), gdańskim (kobiety 12,1%, mężczyźni 9,0%), kieleckim (ko-

biety 10,7%, mężczyźni 10,6%), koszalińskim (kobiety 11,8%, mężczyźni 10,0%), lubelskim (kobiety 7,7%, mężczyźni 5,9%), opolskim (kobiety 9,8%, mężczyźni 9,2%) i zielonogórskim (kobiety 13,1%, mężczyźni 8,3%).

Podobnie jak w skali kraju, we wszystkich regionach mężczyźni dojeżdżający do pracy byli kilkakrotnie liczniejsi w porównaniu z kobietami, przy czym udział kobiet w dojazdach do pracy w przekroju regionalnym był ogromnie zróżnicowany (ryc. VI.5) O ile przeciętnie w skali kraju kobiety stanowiły w 1968 r. 24,5% ogólnej liczby dojeżdżających, to najwyższy regionalny wskaźnik udziału kobiet w dojazdach do pracy, występujący w woj. warszawskim, wynosił 29,7% i prawie 2-krotnie przewyższał wskaźnik dla woj. lubelskiego, gdzie kobiety stanowią najniższy odsetek dojeżdżających (15,5%).

Udział kobiet w dojazdach do pracy jest generalnie uzależniony od: a) specyfiki i poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, a zwłaszcza rozwoju sfery usług, w której zatrudnienie kobiet jest wyższe, b) struktury branżowej przemysłu i możliwości zatrudnienia w nim kobiet. c) stopnia wykorzystania rezerw zamiejscowej męskiej siły roboczej w regionie.

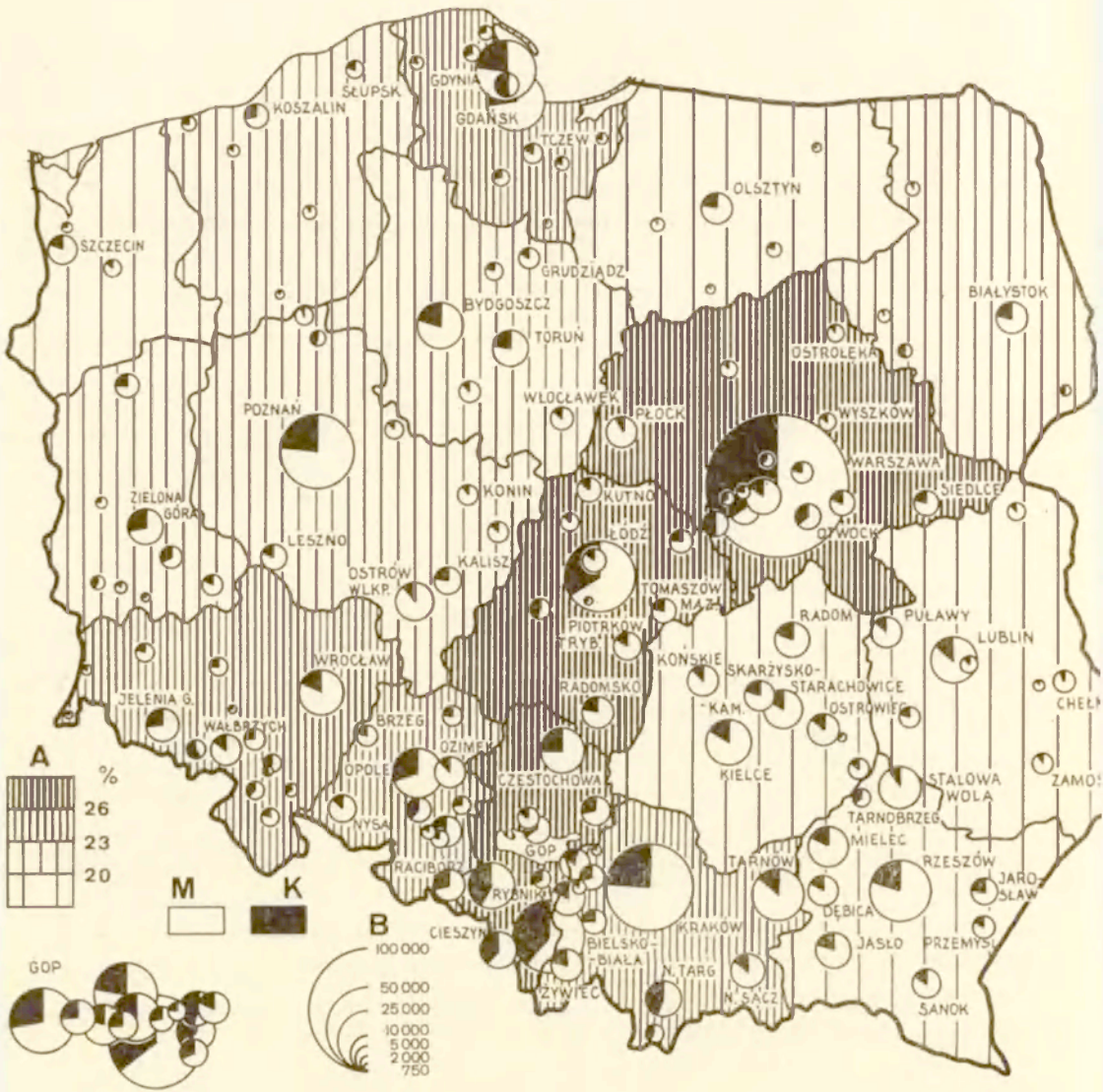
W 1968 r. w 6 województwach kobiety stanowiły ponad 25% dojeżdżających do pracy, są to województwa: warszawskie, katowickie, łódzkie, gdańskie, wrocławskie i opolskie. Wysoki udział kobiet w dojazdach do pracy w województwach warszawskim i gdańskim można tłumaczyć głównie wielkością sektora usług; w łódzkim — strukturą przemysłu (duże znaczenie przemysłu lekkiego, zwłaszcza włókienniczego); we wrocławskim — wielkością sfery usług oraz strukturą przemysłu; w katowickim i opolskim — wysokim stopniem wykorzystania rezerw męskiej siły roboczej oraz w pewnym zakresie strukturą przemysłu.

Z drugiej strony, najniższe wskaźniki udziału kobiet w dojazdach do pracy notuje się głównie w regionach szybko uprzemysławiających się, o jeszcze niedostatecznym rozwoju usług, prowadzącym do jednostronnego charakteru zapotrzebowania na męską siłę roboczą. Niższy od 20% udział kobiet w dojazdach do pracy występował w województwach: rzeszowskim, szczecińskim, olsztyńskim, kieleckim i opolskim.

Charakterystyczne jest zróżnicowanie udziału kobiet w dojazdach do pracy w zależności od kierunku dojazdów, które w przekroju regionalnym ilustruje tabela VI.6.

Kobiety miały najwyższy udział w dojazdach do pracy między miastami (30,8%), co znajduje uzasadnienie między innymi w tym, że z jednej strony większość placówek sektora usługowego koncentruje się w miastach, z drugiej zaś — kobiety zamieszkałe w miastach reprezentują na ogół wyższe kwalifikacje zawodowe, ułatwiające im znalezienie odpowiedniej pracy.

Wysoki był również udział kobiet w dojazdach z miast na wieś (30,3%). Mechanizm tego zjawiska wymagałby dokładnego zbadania. Wydaje się jednak, że można by go sprowadzić do następującego schematu: dla mężczyzn praca w mieście jest pod wieloma względami atrakcyjniejsza aniżeli praca na wsi w miejscu zamieszkania, a jednocześnie mężczyźni — nawet zamieszcowi — mają większe szanse uzyskania pracy w mieście niż kobiety, nawet miejscowe, co prowadzi do deficytu męskiej siły roboczej



Ryc. VI.5. Dojazdy do pracy do wybranych miast w 1968 r.

A – udział kobiet w dojazdach do pracy wg województw, B – liczba dojeżdżających do miast ogółem; M – mężczyźni, K – kobiety

Commuting to work in selected cities in 1968

A – women commuting to work by voivodships, B – total number of commuters to cities; M – men, K – women

na wsi; z kolei struktura popytu na siłę roboczą ze strony zakładów pracy położonych na wsi jest bliższa struktury podaży kobiecej siły roboczej z miast aniżeli ze wsi, co wiąże się z wyższym poziomem przygotowania zawodowego kobiet zamieszkających w miastach. Jednocześnie stopień wykorzystania miejscowej kobiecej siły roboczej na wsi (indywidualne gospodarstwa rolne) jest wyższy niż w miastach. Wyższy od ogólnokrajowego udział kobiet w dojazdach do pracy z miast na wieś notowano

Tabela VI.6. Udział kobiet w dojazdach do pracy wg kierunków i województw w 1968 roku w %

Województwa	Miejsce zamieszkania – miejsce pracy				
	ogółem	miasto – –miasto	miasto – –wieś	wieś – –miasto	wieś – –wieś
Białostockie	21,2	28,5	28,7	18,8	8,2
Bydgoskie	20,0	23,5	32,7	17,1	12,5
Gdańskie	25,5	30,6	34,9	16,4	13,0
Katowickie	28,1	31,1	30,7	24,8	16,5
Kieleckie	16,3	22,7	32,6	15,2	6,6
Koszalińskie	20,0	24,4	32,2	17,3	14,8
Krakowskie z m. Krakowem	23,6	27,9	34,0	22,9	13,8
Lubelskie	15,5	21,5	25,6	14,3	11,3
Łódzkie z m. Łodzią	27,3	33,4	27,7	25,4	13,1
Olsztyńskie	19,1	19,9	28,5	18,1	11,7
Opolskie	25,2	23,4	32,5	24,8	22,8
Poznańskie z m. Pozna- niem	20,0	24,0	27,4	17,8	16,2
Rzeszowskie	19,8	21,3	27,9	20,0	6,1
Szczecińskie	19,3	20,7	28,5	16,4	10,4
Warszawskie z m. War- szawą	29,7	37,9	33,9	23,7	10,0
Wrocławskie z m. Wrocła- wem	25,5	27,6	28,0	25,0	12,6
Zielonogórskie	22,7	22,0	37,2	22,0	15,4
Polska	24,5	30,8	30,3	21,6	12,7

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

w takich województwach jak: zielonogórskie, gdańskie, krakowskie, warszawskie, bydgoskie, kieleckie, opolskie, koszalińskie i katowickie.

Udział kobiet wyjeżdżających do pracy ze wsi był znacznie niższy w porównaniu z odsetkiem kobiet dojeżdżających do pracy z miast; kobiety zamieszkałe na wsi stanowiły w skali kraju 21,6% dojeżdżających do pracy w miastach oraz 12,7% dojeżdżających do pracy na wieś. Ogólnie biorąc, niższy udział kobiet w dojazdach do pracy ze wsi wynika głównie ze stosunkowo dużej aktywności zawodowej kobiet zamieszkałych na wsi w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

WAŻNIEJSZE OŚRODKI DOJAZDÓW DO PRACY

Jako ważniejsze ośrodki dojazdów do pracy przyjęto 79 miast posiadających status administracyjny województw lub powiatów (zwanych dalej miastami wydzielonymi). Wyczerpywały one listę miast w Polsce powyżej 50 tys. oraz ponad 50% miast liczących 25–50 tys. mieszkańców. W końcu 1967 r. w 79 miastach wydzielonych zamieszkiwało 9942,3 tys. ludności, co stanowiło 60,7% ludności miejskiej

oraz 30,9% ogólnej liczby ludności kraju¹. W związku z tym można założyć, że obserwowane w omawianej grupie miast zjawiska i tendencje w zakresie dojazdów do pracy są charakterystyczne dla średnich i dużych miast Polski.

W 1968 r. do miast wydzielonych dojeżdżało codziennie do pracy 887,2 tys. osób, co stanowiło 51,6% ogólnej liczby dojeżdżających do pracy w kraju (ryc. VI.5). Rozkład miast według liczby dojeżdżających wskazuje na ogół na bezwzględny wzrost dojazdów do pracy w miarę wzrostu liczby mieszkańców (tab. VI.7).

Tab. VI. 7. Dojeżdżający do pracy do miast wydzielonych z województw i powiatów wg grup wielkości miast w 1968 roku

Wielkość miast	Liczba miast ogółem	Dojeżdżający do pracy w tys.						
		poniżej 2,5	2,5—5,0	5,0—10,0	10,0—20,0	20,0—30,0	30,0—40,0	40,0 i więcej
		liczba miast						
Poniżej 50 tys.	30	6	12	10	2	—	—	—
50—100	26	5	8	9	2	1	1	—
100—200	13	—	—	6	4	3	—	—
200 tys. i więcej	10	—	1	—	3	1	2	3
Razem	79	11	21	25	11	5	3	3

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

Miastem skupiającym największą liczbę dojazdów do pracy jest Warszawa, do której dojeżdżało codziennie 134,6 tys. osób. Następne pozycje pod tym względem zajmują: Katowice — 56,6 tys., Kraków — 47,5 tys. oraz Bielsko-Biała — 36,0 tys. Powyżej 20 tys. osób dojeżdżało do 11 miast, z których poza wymienionym miastem Bielsko-Biała, wszystkie liczyły powyżej 100 tys. ludności. Listę miast liczących 200 tys. i więcej ludności uzupełniają: Poznań — 33,8 tys., Łódź — 30,3 tys. i Gdańsk — 23,4 tys. Należy również odnotować, że — z drugiej strony — do ponad 300-tysięcznego Szczecina dojeżdżało zaledwie 5,0 tys. pracowników. Do czterech miast wydzielonych dojeżdżało poniżej 2 tys. osób: do Legnicy — 2,0 tys., Zakopanego — 1,9 tys., Czeladzi — 1,8 tys. oraz Elbląga — 0,8 tys.

Wysoka liczba dojazdów do pracy do miast wydzielonych wynika z faktu, że będąc ważnymi centrami administracyjnymi i społeczno-gospodarczymi stanowią one ośrodki koncentracji miejsc pracy. Świadczy o tym udział tych miast w zatrudnieniu w gospodarce uspołecznionej, wynoszący 53,2%, a więc poważnie przekraczający ich udział w ogólnej liczbie ludności (30,9%).

Drugim miernikiem obok udziału w zatrudnieniu w gospodarce uspołecznionej, wskazującym na wysoki stopień koncentracji miejsc pracy w miastach wydzielonych,

¹ Dane o dojazdach do pracy dotyczą stanu z dnia 31 I 1968 i pochodzą z publikacji: Z. Gontarski: *Dojazdy do pracy do miast wydzielonych*. Wiadomości Statystyczne nr 3, Warszawa 1971. Dane ludnościowe dotyczą stanu z 31 XII 1967, zaś dane z zakresu zatrudnienia przyjęto według stanu z dnia 31 XII 1968 roku.

jest wskaźnik zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej na 1000 ludności. We wszystkich grupach miast wskaźnik ten wysoko przekraczał średnią krajową (291), a dla całej zbiorowości wynosił 500 i był wyższy od przeciętnej krajowej o 71,8%. Stopień koncentracji zatrudnienia w miastach wydzielonych na ogół rośnie wraz ze wzrostem ich liczby ludności (tab. VI.8).

Tabela VI.8. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej w miastach wydzielonych z województw i powiatów wg grup wielkości miast w 1968 roku

Wielkość miast	Zatrudnienie na 1000 ludności	Średnia krajowa = 100%
Poniżej 50 tys.	491	168,7
50–100	504	173,2
100–200	469	161,2
200 tys. i więcej	513	176,3
Razem	500	171,8

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

Koncentracja miejsc pracy w miastach wydzielonych wywołuje zapotrzebowanie na siłę roboczą przekraczające miejscowe rezerwy i prowadzi do dużych dojazdów do pracy. W warunkach bowiem braku rezerw mieszkaniowych, niedostatecznego tempa budownictwa mieszkaniowego i niezaspokojonych potrzeb mieszkaniowych miejscowej ludności możliwości przydziału mieszkań na miejscu dla nowych pracowników są niewielkie; w niektórych miastach czynnikiem hamującym stałą migrację są ponadto ograniczenia meldunkowe.

Znaczny odsetek dojeżdżających do pracy do miast wydzielonych stanowili mieszkańcy wsi — 56,0%, przy czym udział dojazdów był niższy aniżeli w skali kraju — 65,5%. Dość wyraźne różnice w strukturze dojeżdżających według miejsca zamieszkania występowały między miastami wydzielonymi liczącymi poniżej 100 tys. ludności, w których mieszkańcy miast i osiedli stanowili poniżej 30% dojeżdżających, a miastami, liczącymi 100 tys. i więcej ludności, do których z terenu miast i osiedli dojeżdżało ponad 50% (tab. VI.9). Bardzo wysokie odsetki dojeżdżających z miast i osiedli notowano w Siemianowicach Śląskich — 97,9%, Świętochłowicach — 97,2%, Sopotcie — 94,8%, Chorzowie — 94,1%, zaś najniższe — w miastach położonych w województwach centralnej i południowo-wschodniej Polski, np. w Starachowicach — 2,9%, Zamościu — 3,6%, Tomaszowie Mazowieckim — 3,9%, Chełmie — 4,2%, Tarnowie — 4,7%.

Udział mężczyzn w dojazdach do pracy do miast wydzielonych wynosił 73,5%, podczas gdy w skali kraju stanowił 75,5% (ryc. VI.5). Wysoki procent mężczyzn uzasadniony jest uciążliwością dojazdów i określoną strukturą popytu na zamiejscową siłę roboczą — około 80% potrzeb w tym zakresie reprezentują: przemysł, budownictwo oraz transport i łączność, gdzie udział kobiet w zatrudnieniu jest

Tabela VI.9. Dojeżdżający do miast wydzielonych z województw i powiatów z miast i osiedli, wg grup wielkości miast w 1968 roku

Wielkość miast	Dojeżdżający z miast i osiedli	Mężczyźni
	w % ogólnej liczby dojeżdżających	
Poniżej 50 tys.	29,7	74,8
50–100	23,3	75,3
100–200	61,1	76,1
200 tys. i więcej	52,3	70,7
Razem	44,0	73,5

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

stosunkowo niski. W miastach wydzielonych, w których zlokalizowane są zakłady przemysłu lekkiego udział kobiet w dojazdach do pracy jest wysoki (np. Żyrardów — 50,7%, Zduńska Wola — 45,7%).

Nieco wyższy od przeciętnego w kraju udział kobiet wśród dojeżdżających do pracy do miast wydzielonych można tłumaczyć specyfiką tych miast jako centrów administracyjnych oraz znaczną liczbą miejsc pracy w takich działach, jak: obrót towarowy, oświata, nauka i kultura, ochrona zdrowia, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe.

W strukturze dojazdów do pracy do miast wydzielonych według działów gospodarki narodowej dominuje przemysł (46,3%), co potwierdza tezę, iż głównie procesy uprzemysłowienia przyczyniają się do powstawania dysproporcji między zaludnieniem miast a ilością miejsc pracy w tych miastach; 16,3% dojeżdża do pracy w budownictwie, a 15,7% w transporcie i łączności. Wymienione działy skupiają w sumie 78,3% dojeżdżających (tab. VI.10).

Tabela VI.10. Dojeżdżający do miast wydzielonych z województw i powiatów do pracy w gospodarce społecznej wg działów gospodarki w 1968 r. w %

Wielkość miast	Ogółem	Przemysł	Budownictwo	Transport i łączność	Obrót towarowy	Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	Oświata, nauka i kultura	Ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna
Poniżej 50 tys.	100,0	50,7	11,7	17,6	6,6	3,5	2,7	3,6
50–100	100,0	53,2	15,0	13,6	7,3	3,2	1,8	2,0
100–200	100,0	50,0	17,7	14,0	6,7	3,6	3,2	1,9
200 tys. i więcej	100,0	39,6	18,0	16,8	8,6	5,2	4,7	2,9
Razem	100,0	46,3	16,3	15,7	7,6	4,2	3,4	2,6
Polska	100,0	48,8	14,4	15,5	7,0	3,1	2,8	2,6

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973).

W porównaniu z ogólnokrajową strukturą dojazdów do pracy do miast wydzielonych charakteryzowały się niższym udziałem dojazdów do przemysłu, a jednocześnie wyższym udziałem do budownictwa, transportu i łączności oraz usługowych działów gospodarki narodowej. Struktura dojazdów do pracy w poszczególnych klasach wielkości wykazuje specyficzne zróżnicowanie, w każdym jednak przypadku wiąże się ze strukturą zatrudnienia.

Udział dojeżdżających w ogólnej liczbie zatrudnionych w gospodarce społecznej w miastach wydzielonych, mierzony liczbą dojeżdżających na 1000 zatrudnionych, wynosił średnio 179, a więc w porównaniu z przeciętną krajową (202) był niższy.

Najwyższy udział dojeżdżających w ogólnej liczbie zatrudnionych w mieście notowano w Bielsku-Białej oraz Rybniku — 481 dojeżdżających na 1000 zatrudnionych, Stalowej Woli — 468, Będzinie — 421 i Cieszynie — 411. Wśród miast o wyższym od przeciętnego udziale dojeżdżających w zatrudnieniu, obok miast położonych na terenach o wysokim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego, zwracają uwagę takie miasta jak: wymieniona już Stalowa Wola, Rzeszów — 372 dojeżdżających na 1000 zatrudnionych, Tarnów — 369, Nowy Sącz — 352, które opierały swój rozwój na aktywizacji wiejskiej siły roboczej przyspieszając urbanizację obszarów znajdujących się w zasięgu ich funkcjonalnego oddziaływania.

Na najniższym poziomie, poniżej 80, omawiany wskaźnik kształtował się: w Elblągu 25, Szczecinie 34, Wrocławiu 60, Legnicy 66, Słupsku 74 oraz Łodzi 79.

Ogólną prawidłowością jest systematyczne zmniejszanie się udziału dojeżdżających w zatrudnieniu, zarówno w skali ogólnej, jak i w poszczególnych działach gospodarki narodowej, w miarę rozwoju ludnościowego (i społeczno-gospodarczego) miasta, co ilustruje tabela VI.11.

Analogiczną prawidłowość dostrzegamy analizując inny wskaźnik natężenia dojazdów do pracy, a mianowicie liczbę dojeżdżających na 1000 ludności. W skali kraju wskaźnik ten wynosił 53, co oznacza, że 5,3% ludności kraju znajdowało

Tabela VI.11. Dojeżdżający do miast wydzielonych z województw i powiatów do pracy w gospodarce społecznej na 1000 zatrudnionych w 1968 r.

Wielkość miast	Ogółem	Przemysł	Budownictwo	Transport i łączność	Obrót towarowy	Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	Oświata, nauka i kultura	Ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna
Poniżej 50 tys.	276	273	396	416	215	243	134	174
50—100	209	223	269	303	167	162	68	98
100—200	182	172	277	269	147	161	99	92
200 tys. i więcej	145	142	195	273	119	136	167	84
Razem	179	181	237	297	142	154	77	100
Polska	184	211	253	297	139	157	65	102

Źródło: A. Gawryszewski, Z. Gontarski (1973)

zatrudnienie poza miejscem zamieszkania. Natomiast liczba 89 osób dojeżdżających codziennie do pracy na 1000 ludności w miastach wydzielonych wskazuje, że liczba ludności w tych miastach była w ciągu dnia o 8,9% większa od ewidencyjnego stanu ludności. Dojeżdżający do pracy stanowią bowiem swoistą grupę mieszkańców miasta, które jest dla nich nie tylko miejscem pracy, lecz zazwyczaj również miejscem dokonywania zakupów, rozrywki i zaspokajania innych potrzeb.

Podobnie jak w przypadku udziału dojeżdżających w zatrudnieniu przeciętna liczba dojeżdżających na 1000 ludności najwyższa była w grupie najmniejszych miast wydzielonych — 136, a następnie malała w miarę zwiększania się liczby mieszkańców miast — do 105 w miastach liczących 50—100 tys. ludności, 85 w miastach 100—200-tysięcznych oraz 75 w miastach największych. Najwyższe wskaźniki, powyżej 200 osób dojeżdżających na 1000 ludności, notowano w Bielsku-Białej — 415, Stalowej Woli — 405, Rybniku — 337, Cieszynie — 299, Rzeszowie — 281, Starachowicach — 230 oraz Tarnowie — 227. Na najniższym poziomie (poniżej 30), omawiany wskaźnik kształtował się w Elblągu — 10, Szczecinie — 15, Legnicy — 27, Wrocławiu — 28. W grupie 13 miast, w których liczba dojeżdżających na 1000 ludności była niższa od 50 znajdują się poza Szczecinem i Wrocławiem jeszcze dwa miasta ponad 200-tysięczne: Łódź 41 oraz Bydgoszcz 49.

W podsumowaniu niniejszej części opracowania można stwierdzić istnienie zależności między wzrostem liczby ludności miast oraz natężeniem i strukturą migracji wahadłowej w stosunku do poziomu i struktury zatrudnienia. Generalnie można stwierdzić relatywne zmniejszanie się liczby dojeżdżających do pracy w odniesieniu do liczby ludności oraz zatrudnienia w miarę wzrostu wielkości miasta. Wydaje się, że wynika to przede wszystkim z pozbawionego często harmonii, dynamicznego i jednocześnie jednostronnego rozwoju miast mniejszych, w których dominującym czynnikiem rozwoju są przemysł i budownictwo, bazujące na zamiejscowej sile roboczej, co jest konieczne w warunkach ograniczonych miejscowych rezerw siły roboczej lub dysproporcji między popytem i podażą na rynku pracy.

W następnych fazach rozwoju gospodarczego może jednak nastąpić zmiana proporcji i wzrost udziału usługowych działów gospodarki w zatrudnieniu. Stworzy to możliwość pełniejszego i bardziej wszechstronnego wykorzystania zasobów siły roboczej w znacznym stopniu drogą aktywizacji zawodowej kobiet, co z kolei wpłynie na zmniejszenie udziału dojeżdżających do pracy w zatrudnieniu. W tym samym kierunku działa w miarę przyrostu zasobów mieszkaniowych przekształcanie się migracji wahadłowej w migrację stałą.

TYPOLOGIA MIAST WYDZIELONYCH NA PODSTAWIE CHARAKTERU DOJAZDÓW DO PRACY

Omawiając zagadnienie dojazdów do pracy nie sposób pominąć ich znaczenia jako cechy umożliwiającej określenie typu jednostki osadniczej. Próbę typologii miast opartą na dojazdach do pracy przedstawił S. Lewiński (1966), przyjmując za jej podstawę dwa wskaźniki syntetyczne:

$$\text{— wskaźnik zatrudnienia } Z = \frac{M+P-W}{M} \cdot 100,$$

gdzie M — liczba zawodowo czynnych mieszkańców miasta,

P — liczba przyjeżdżających do pracy spoza miasta,

W — liczba wyjeżdżających do pracy poza miasto,

ilustrujący stosunek między liczbą miejsc pracy w mieście a liczbą zawodowo czynnych mieszkańców miasta oraz

$$\text{— wskaźnik przejazdów } R = \frac{P+W}{M} \cdot 100, \text{ określający stosunek między ogólną}$$

liczbą przejazdów do pracy a liczbą zawodowo czynnych mieszkańców miasta. W zależności od wielkości wskaźników Z i R , S. Lewiński wyznaczył cztery typy miast, które w sposób przybliżony można scharakteryzować następująco:

a) w typie miasta „wymennego” liczba miejsc pracy jest bliska lub równa liczbie zawodowo czynnych mieszkańców miasta, ale mimo to następuje między miastem a obszarem przyległym codzienna wymiana zatrudnionych ($R > 10$);

b) w typie miasta „sypialnego” występuje niedobór miejsc pracy i dominują wyjazdy do pracy;

c) w typie miasta „pracy” występuje nadwyżka miejsc pracy nad liczbą zawodowo czynnych mieszkańców miasta i dominują przyjazdy do pracy;

d) w mieście typu „wyzolowanego” liczba miejsc pracy jest bliska lub równa liczbie zawodowo czynnych mieszkańców miasta (podobnie jak w typie „wymennym”), ale liczba przyjazdów i wyjazdów jest nieznaczna ($R < 10$).

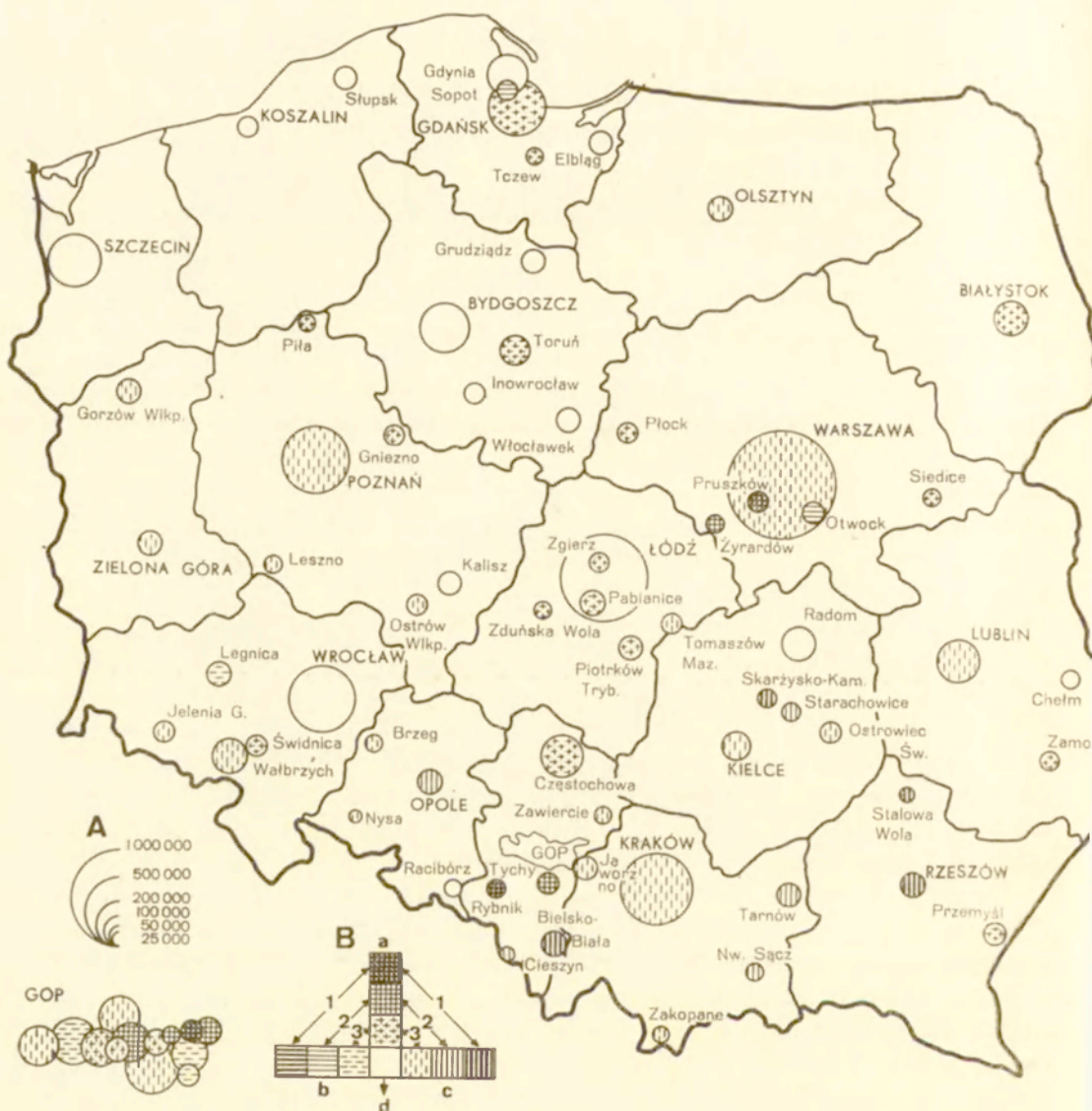
Każdy typ, z wyjątkiem „wyzolowanego”, może mieć trzy stopnie nasilenia (silny, średni, słaby), przy czym miasta o typie słabym różnią się tylko nieznacznie między sobą i są podobne do miast typu „wyzolowanego”.

Z przedstawionych na rycinie VI.6 typach 79 miast wydzielonych, opracowanych na podstawie kartodiagramu zamieszczonego u Lewińskiego, wynika, że w 1960 r. najliczniejszą grupę stanowiły miasta „pracy” (32). Większość z nich (23 miasta) zaliczona została do odmiany słabej, natomiast pozostałe 9 miast nosiło wyraźne cechy tego typu (odmiana średnia: Cieszyn, Starachowice, Nowy Sącz, Tarnów, Opole; silna: Bielsko-Biała, Skarżysko-Kamienna, Rzeszów i Stalowa Wola).

Żadne z tych miast wyspecjalizowanych (odmiany średnia i silna) nie przekroczyło w 1960 r. wielkości 100 tys. mieszkańców. Charakterystyczne jest również, że w grupie miast „pracy” o typie słabym skupiała się większość miast wojewódzkich (8 miast). Pozostałe — poza dwoma wymienionymi wyżej — zaklasyfikowano do słabych typów miast „wyzolowanych” (Łódź, Wrocław, Bydgoszcz, Koszalin i Szczecin) i „wymennych” (Białystok i Gdańsk).

Drugą co do liczebności grupę stanowiły miasta o typie „wymennym” (27 miast) związane głównie z aglomeracją górnośląską i warszawską. Najliczniej występowały odmiany miast słabo wyspecjalizowanych (19 miast). Pięć miast zaliczono do odmiany średniej (Chorzów, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Tychy i Żyrardów), a 3 reprezentowały odmianę silną (Będzin, Rybnik i Pruszków).

Miasta typu „sypialnego” stanowiły najmniej liczną grupę (6 miast). Tylko dwa



Ryc. VI. 6. Typy miast wydzielonych według przyjazdów do pracy w 1960 r.

A – liczba mieszkańców, B – typy miast: a – wymienny, b – sypialny, c – pracy, d – wyizolowany; 1 – silny, 2 – średni, 3 – słaby (wg S. Lewińskiego, 1966)

Types of cities as characterized by commuting to work in 1960

A – number of inhabitants, B – types of cities: a – exchanging, b – dormitory, c – working, d – isolated; 1 – strong, 2 – moderate, 3 – weak (S. Lewiński, 1966)

z nich (Sopot i Otwock) miały wyraźnie zarysowane cechy miasta „sypialnego” (typ średni), a pozostałe cztery (Mysłowice, Sosnowiec, Zabrze i Legnica) zaliczane były do odmian słabych oscylując ku słabym odmianom typu „wymienności” lub „wyizolowanego”.



Ryc. VI.7. Typy miast wydzielonych według przyjazdów do pracy w 1968 r. (objaśnienia jak na ryc. VI.6)

Types of cities as characterized by commuting to work in 1968 (vide fig. VI.6)

Miast „wyizolowanych” było w 1960 r. 14, w tym 5 już wymienionych miast wojewódzkich.

Opracowana dla porównania klasyfikacja typologiczna miast w 1968 r. została przedstawiona na rycinie VI.7. Liczba miast „pracy” wzrosła do 45, w tym 28 miast zachowało ten typ od 1960 r., 10 miast awansowało z grupy miast „wymienialnych” (w tym 9 z odmiany słabej do słabej), a 7 przesunęło się z typu „wyizolowanego”

(Racibórz, Bydgoszcz, Włocławek, Radom, Koszalin, Chełm i Kalisz). Natomiast 4 miasta utraciły dotychczasowy charakter miast „pracy” i zostały zaklasyfikowane do grupy miast „wymiennych” (Katowice, Olsztyn, Brzeg i Wałbrzych).

Liczba miast „wymiennych” w tym samym okresie nieznacznie spadła z 27 do 24, przy czym 14 nadal pozostawało w tej samej grupie od 1960 roku. Dwa miasta (Mysłowice, Otwock) przeszły do tej grupy spośród miast „sypialnych”, a 4 spośród miast „wyizolowanych” (Łódź, Grudziądz, Inowrocław i Słupsk).

Do grupy miast „sypialnych” zaliczane były te same 4 miasta (Sopot, Sosnowiec, Zabrze i Legnica) co w 1960 r., 2 odeszły do grupy miast „wymiennych”, a 3 nowo przybyłe (Tychy, Ruda Śląska i Siemianowice) poprzednio wchodziły w skład grupy miast „wymiennych”.

Silnym przemianom uległa kategoria miast „wyizolowanych”, których liczba w okresie 1960—1968 spadła z 14 do 3. Typ ten zachował nadal jedynie Wrocław, Elbląg i Szczecin. Z pozostałych 11 miast 7 przeszło do grupy miast „pracy”, a 4 do miast „wymiennych”.

W okresie 1960—1968, jeśli pominiemy przesunięcia pomiędzy różnymi stopniami specjalizacji w ramach tego samego typu, typy 49 miast nie uległy zmianie. Pozostałe 30 miast natomiast sklasyfikowano odmiennie jako poprzednio.

Najwyraźniej zarysowuje się trend przekształcania się miast „wymiennych” w miasta „pracy” (Toruń, Częstochowa, Rybnik, Zamość, Piotrków Trybunalski, Zduńska Wola, Piła, Płock, Siedlce i Świdnica). Prawie równie często występuje tendencja przekształcania się miast „wyizolowanych” w miasta „pracy” (Bydgoszcz, Włocławek, Radom, Koszalin, Chełm, Racibórz i Kalisz). Jakkolwiek jest to grupa mniej liczna niż poprzednia, to stopień przemian, jakie musiały zajść na rynku pracy (powstanie nadwyżek miejsc pracy) oraz znaczny wzrost dojazdów do pracy, stawia tę grupę na pierwszym miejscu w hierarchii ważności.

Trzecią ważną tendencją jest przekształcanie się miast „wyizolowanych” w miasta „wymienne” (Łódź, Grudziądz, Inowrocław i Słupsk) oraz miast „sypialnych” w „wymienne” (Mysłowice i Otwock).

Na szczególną uwagę zasługuje grupa pozostałych 7 miast (z omawianych 30), dla której charakterystyczna jest odmienna tendencja przemian. Cztery z nich (Katowice, Olsztyn, Brzeg i Wałbrzych) przekształciły się z miast „pracy” w miasta „wymienne”, a pozostałe 3 (Ruda Śl., Siemianowice i Tychy) z miast „wymiennych” w miasta „sypialne”.

Przeprowadzono również analizę wielkości wskaźnika przyjazdów (P/M) i wyjazdów (W/M) do pracy dla 79 miast wydzielonych w 1968 r. w zależności od ich wielkości. Największymi wskaźnikami przyjazdów i wyjazdów charakteryzowały się miasta o wielkości 20—50 tys. mieszkańców — na każdych 100 zawodowo czynnych przypadało przeciętnie 35 przyjeżdżających do pracy oraz 15 wyjeżdżających do pracy poza miasto. W miastach średnich (50—100 tys.) wskaźnik przyjazdów spadał do 27,4, a wyjazdów do 8,2. Dla grupy miast dużych (100—200 tys.) wskaźnik przyjazdów wynosił 21,3, a wyjazdów nieco wzrósł do 10,7. Dla miast największych (powyżej 200 tys.) wskaźnik przyjazdów osiągnął minimum równe 17,8, a wskaźnik wyjazdów do pracy również był minimalny i wynosił 2,6. Na tej podstawie można sądzić, że relatywne znaczenie dojazdów do pracy maleje wraz ze wzrostem wielkości miast.

ZASIĘGI ODDZIAŁYWANIA DUŻYCH MIAST W ŚWIETLE DOJAZDÓW DO PRACY

Istotnym problemem w zakresie migracji wahadłowej, związanym z badaniami i prognozowaniem procesów urbanizacji, jest analiza przestrzennego rozmieszczenia miejsc zamieszkania osób dojeżdżających do pracy oraz wyznaczenie zasięgów funkcjonalnego ich oddziaływania. Dotyczy to w szczególności dużych ośrodków miejskich, bowiem w przyszłości na terenach znajdujących się w obrębie ich oddziaływania procesy urbanizacyjne — w różnych formach — będą przebiegać szybciej aniżeli na innych obszarach.

W 1973 r. w Głównym Urzędzie Statystycznym wyznaczono zasięgi oddziaływania dużych miast w świetle dojazdów do pracy. Do badania wytypowano 41 największych w Polsce ośrodków miejskich, w zasadzie liczących powyżej 50 tys. ludności, z tego 35 stanowiło pojedyncze miasta, zaś 6 objęło więcej niż jedno miasto (zespół Gdańska i Gdyni — 3, zespół górnośląski — 20, zespół Zagłębia Staropolskiego — 3, zespół łódzki — 3, zespół warszawski — 7, Bielawa i Dzierżoniów — 2). Do stref wpływów ośrodków centralnych zaliczono gromady (oraz przylegające do nich miasta i osiedla), stanowiące obszar ciągły przestrzennie, z których przynajmniej 20% czynnych zawodowo poza rolnictwem dojeżdżało do pracy do ośrodka centralnego, tj. obszary, na których stopień zaangażowania miejscowej siły roboczej poza miejscem zamieszkania był co najmniej równy przeciętnemu w kraju² (ryc. VI.8).

Strefy wpływów tych 41 ośrodków zajmowały 66 620 km², tzn. 21,3% powierzchni kraju. Na obszarze tym zamieszkiwało w 1970 r. 6846,5 tys. osób, tj. 21,0% ogólnej liczby ludności, z czego 4485,9 tys. to ludność wiejska, co stanowi 28,8% ludności wiejskiej w kraju.

Powierzchnia stref wpływów poszczególnych ośrodków centralnych została określona na podstawie liczby dojeżdżających do pracy, a także stopnia przestrzennej koncentracji dojazdów do pracy. Na ogół można stwierdzić, że powierzchnia

Tabela VI.12. Powierzchnia stref wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy w 1968 roku

Wielkość miast	Powierzchnia w km ²						
	razem	poniżej 500	500— 1000	1000— 1500	1500— 2000	2000— 3000	3000 i więcej
	liczba miast						
Poniżej 100 tys.	23	7	7	5	4	—	—
100—200	8	1	—	4	3	—	—
200—500	4	1	—	—	—	2	1
500 tys. i więcej	6	—	—	—	1	3	2
Razem	41	9	7	9	8	5	3

Źródło: *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*, seria: Statystyka Regionalna nr 35, GUS, 1973.

² Metodologię badania omówiono w: *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*, seria: „Statystyka Regionalna”, nr 35, GUS, Warszawa 1973, oraz Z. Gontarski, *Regiony dojazdów do pracy dużych miast w Polsce*, Wiadomości Statystyczne 11/1973.



Ryc. VI.8. Strefy dojazdów do pracy dużych miast w 1968 r.

A – ośrodki centralne, *B* – strefy wpływów; 1 – zespół warszawski, 2 – zespół górnośląski, 3 – zespół łódzki, 4 – zespół staropolski, 5 – Kraków, 6 – Poznań, 7 – Wrocław, 8 – Trójmiasto, 9 – Szczecin, 10 – Lublin, 11 – Bydgoszcz, 12 – Olsztyn, 13 – Białystok, 14 – Przemyśl, 15 – Rzeszów, 16 – Tarnów, 17 – Kielce, 18 – Radom, 19 – Tomaszów Mazowiecki, 20 – Piotrków Trybunalski, 21 – Częstochowa, 22 – Bielsko-Biała, 23 – Opole, 24 – Kalisz, 25 – Ostrów Wielkopolski, 26 – Bielawa-Dziczoniów, 27 – Świdnica, 28 – Jelenia Góra, 29 – Legnica, 30 – Zielona Góra, 31 – Gorzów Wielkopolski, 32 – Koszalin, 33 – Słupsk, 34 – Elbląg, 35 – Grudziądz, 36 – Toruń, 37 – Inowrocław, 38 – Włocławek, 39 – Płock, 40 – Gniezno

Commuting zones of the large cities in 1968

A – central places, *B* – spheres of influence, 1–40 – defined regions

stref wpływów zwiększa się w miarę wzrostu wielkości ośrodka, przy czym największe zróżnicowanie tej powierzchni występuje w grupie ośrodków liczących poniżej 100 tys. ludności (tab. VI.12).

Największą powierzchnię zajmowała strefa wpływów zespołu warszawskiego — 11 644 km², co stanowiło ponad 17,4% powierzchni stref wpływów wszystkich ośrodków centralnych. Jest ona 2,4 raza większa od następnej pod względem obszaru strefy wpływów zespołu górnośląskiego (4778 km²) oraz 3,3 raza większa od strefy wpływów Lublina. Tylko w przypadku wymienionych ośrodków powierzchnia stref wpływu przekracza 3 tys. km². Najmniejszą powierzchnię, poniżej 400 km², posiadały strefy wpływów: Elbląga 261 km², Legnicy 288 km², Świdnicy 306 km², Wałbrzycha 335 km² oraz Bielawy-Dzierżoniowa 360 km².

Podobnie jak w przypadku powierzchni również pod względem liczby ludności dominowały strefy wpływów dwu największych ośrodków centralnych — zespołu warszawskiego (1253,9 tys.) oraz zespołu górnośląskiego (1115,6 tys.). Strefy wpływów pozostałych ośrodków centralnych miały znacznie niższe zaludnienie. Trzecią pozycję pod tym względem zajmował Kraków (484,4 tys.), a następną Lublin (311,8 tys.). Najmniejsza liczba ludności, poniżej 30 tys., zamieszkiwała w strefach wpływów takich ośrodków centralnych jak: Elbląg (10,5 tys.), Słupsk (18,2 tys.), Legnica (18,9 tys.), Gniezno (21,5 tys.) oraz Świdnica (26,4 tys.).

Powyższe dane wskazują na pewną współzależność między wielkością ośrodka centralnego i liczbą ludności zamieszkałej w strefie wpływów. W grupie mniejszych ośrodków, analogicznie jak w przypadku powierzchni strefy, występuje największe zróżnicowanie zaludnienia stref wpływów (tab. VI.13). Strefy wpływów ośrodków

Tabela VI.13. Strefy wpływów ośrodków centralnych wg liczby ludności w 1968 r. w tys.

Wielkość miast	Razem	Poniżej 50	50—100	100—200	200—500	500 i więcej
Poniżej 100 tys.	23	12	7	3	1	—
100—200	8	—	3	4	1	—
200—500	4	1	—	1	2	—
500 tys. i więcej	6	—	—	1	3	2
Razem	41	13	10	9	7	2

Źródło: *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*, seria: Statystyka Regionalna nr 35, GUS, 1973.

liczących poniżej 100 tys. ludności zamieszkiwało najczęściej poniżej 50 tys. osób, lecz o ile z jednej strony liczba ludności w strefie wpływów Elbląga wynosiła 10,5 tys., to z drugiej strony w strefach wpływów 4 ośrodków tej klasy wielkości przekraczała 100 tys. (Rzeszowa, Tarnowa, Płocka i Opola), w tym w strefie Rzeszowa wynosiła 219,8 tys. Warto zwrócić uwagę, że na 10 przypadków, w których liczba ludności w strefie wpływów przewyższa liczbę mieszkańców ośrodków miejskich, 6 należy do ośrodków mniejszych. Poza czterema wymienionymi są to: z grupy mniejszych ośrodków — strefy wpływów Ostrowa Wielkopolskiego oraz Jeleniej

Góry, z grupy ośrodków średnich (100—200 tys.) — Bielska-Białej, Kielc i zespołu Zagłębia Staropolskiego, z grupy ośrodków dużych (200—500 tys.) — strefa wpływów Lublina. Liczba ludności w strefach wpływów średnich ośrodków wynosiła od 51,7 tys. (strefa Wałbrzycha) do 261,7 tys. (strefa Bielska-Białej), przy czym w większości ośrodków tej wielkości zaludnienie stref wpływów przekraczało 100 tys. Na ogólną liczbę 4 dużych ośrodków miejskich w 2 przypadkach liczba ludności w strefach wpływów przekraczała 200 tys. (strefa Lublina i Poznania), w strefie wpływów Bydgoszczy wynosiła 124,4 tys., natomiast strefa Szczecina również pod względem zaludnienia należała do najmniejszych w kraju (32,3 tys.). Wielkie, ponad półmilionowe ośrodki miejskie obejmowały zakresem swych wpływów największą liczbę ludności. Poza wymienionymi już strefami zespołów górnośląskiego i warszawskiego oraz Krakowa również w strefach zespołu łódzkiego oraz Trójmiasta zamieszkiwało powyżej 200 tys. ludności. Jedynie w strefie wpływów Wrocławia, który jest szóstym spośród wielkich ośrodków centralnych, notowano niższą liczbę ludności (151,0 tys.).

Strefy wpływów wraz z odpowiednimi ośrodkami centralnymi tworzą jednostki przestrzenne, które można określić jako obszary dojazdów do pracy. Obszary dojazdów do pracy dużych miast zajmowały powierzchnię 71 331 km² i według stanu w dniu 8 XII 1970 r. zamieszkiwało je 16 899,0 tys. ludności, w tym 10 052,5 tys. w ośrodkach miejskich. Łącznie powierzchnia obszarów dojazdów do pracy 41 ośrodków stanowiła 22,8% powierzchni kraju. Na tym obszarze skupiało się 51,2% ludności Polski.

Charakterystycznym elementem struktury przestrzennej obszarów dojazdów do pracy jest wydłużenie ich kształtów wzdłuż linii komunikacyjnych. W kilku przypadkach graniczą one ze sobą.

Obszary dojazdów do pracy: zespołu warszawskiego, zespołu łódzkiego, Radomia, zespołu Zagłębia Staropolskiego oraz Kielc tworzą obszar rozciągający się na przestrzeni około 250 km w kierunku północ-południe i około 235 km z północnego wschodu na południowy zachód. Powierzchnia tego obszaru wynosi 20 148 km², a zamieszkuje go 4752,8 tys. ludności.

W dolnym biegu Wisły łączą się razem obszary dojazdów do pracy: Płocka, Włocławka, Torunia, Bydgoszczy i Inowrocławia, tworząc pasmo długości około 240 km, powierzchni 7051 km² i o zaludnieniu 1044,6 tys.

W woj. wrocławskim przylegają do siebie obszary dojazdów do pracy: Wrocławia, Wałbrzycha, Bielawy-Dzierżoniowa i Świdnicy, zajmując obszar 2974 km² zamieszkały przez 1038,0 tys. ludności.

Obszary Krakowa i Tarnowa łącznie zajmują 4902 km² i skupiają 1352,7 tys. ludności.

Obszary Gniezna i Poznania przelegają do siebie tworząc powierzchnię 3591 km² o zaludnieniu 805,1 tys. Na terenie woj. poznańskiego łączą się również obszary dojazdów do pracy dwu następnych ośrodków — Kalisza i Ostrowa Wielkopolskiego, których powierzchnia wynosi 2162 km², zaś zaludnienie — 289,3 tys.

Obszar dojazdów do pracy Tomaszowa Mazowieckiego tworzy wraz z obszarem Piotrkowa Trybunalskiego układ przestrzennie ciągły o powierzchni 1511 km², na którym zamieszkuje 223,2 tys. ludności.

Biorąc pod uwagę liczbę ludności zamieszkałej w obszarach dojazdów do pracy, można wyróżnić 4 klasy:

— 8 wielkich, ponad półmilionowych obszarów dojazdów do pracy (zespołu górnośląskiego, zespołu warszawskiego, zespołu łódzkiego, Krakowa, zespołu Gdańska i Gdyni, Poznania, Wrocławia i Lublina);

— 11 dużych regionów, zamieszkałych przez 200—500 tys. ludności (Bydgoszczy, Szczecina, Bielska-Białej, Częstochowy, Rzeszowa, zespołu Zagłębia Staropolskiego, Kielc, Tarnowa, Radomia, Białegostoku oraz Poznania);

— 16 średnich obszarów, liczących 100—200 tys. mieszkańców (Opola, Płocka, Wałbrzycha, Olsztyna, Kalisza, Włocławka, Jeleniej Góry, Ostrowa Wielkopolskiego, Gorzowa Wielkopolskiego, Piotrkowa Trybunalskiego, Zielonej Góry, Grudziądza, Koszalina, Tomaszowa Mazowieckiego, Bielawy-Dzierżoniowa i Elbląga);

— 6 małych obszarów dojazdów do pracy o liczbie ludności nie przekraczającej 100 tys. (Inowrocławia, Legnicy, Przemyśla, Słupska, Świdnicy oraz Gniezna).

Ogólną charakterystykę liczbową obszarów dojazdów do pracy przedstawia tabela VI.14.

Tabela VI.14. Obszary dojazdów do pracy wg liczby ludności i powierzchni w 1968 roku

Liczba ludności obszarów	Liczba obszarów	Ludność		Powierzchnia	
		tys.	%	km ²	%
Poniżej 100 tys.	6	514,6	3,0	2720	3,8
100—200 tys.	16	2 198,3	13,0	15955	22,4
200—500 tys.	11	3 378,4	20,0	17395	24,4
500 tys. i więcej	8	10 807,7	64,0	35261	49,4
Razem	41	16 899,0	100,0	71331	100,0

Źródło: *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*, seria: Statystyka Regionalna nr 35, GUS, 1973.

WPLYW ODLEGŁOŚCI NA ZASIĘGI DOJAZDÓW DO PRACY

Na zasięgi dojazdów do pracy istotny wpływ wywiera odległość między miejscem podaży i popytu na pracę, przy czym przez popyt można rozumieć nie tylko wolną siłę roboczą, ale i zatrudnionych gotowych zmienić pracę w miejscu zamieszkania na bardziej atrakcyjną, wiążącą się nawet z dojazdami. W teoretycznych rozważaniach nad wpływem odległości na dojazdy do pracy można przyjmować kilka mierników, takich jak: odległość w linii prostej w km, odległość komunikacyjna w km, odległość czasowa w minutach, odległość społeczna czy funkcjonalna. Intuicyjnie możemy powiedzieć, że najbardziej właściwą miarą odległości powinna być odległość czasowa. Przez najbardziej właściwą rozumiemy tu odległość, która po wprowadzeniu do modelu pozwoli na otrzymanie najbardziej wyrównanego (dopasowanego) rozkładu wielkości dojazdów do pracy w funkcji odległości w kategoriach statystyki matematycznej.

Z badań przeprowadzonych (A. Gawryszewski, 1974) przy użyciu modelu o postaci funkcji potęgowej, wykładniczej i potęgowo-wykładniczej wynika, że najlepsze dopasowanie rozkładów odległości dojazdów do pracy między powiatami w zbadanych województwach (białostockim, gdańskim, katowickim, olsztyńskim i opolskim) otrzymuje się operując odległością komunikacyjną w km (w 41% przypadków). Najlepsze dopasowania rozkładów odległości dojazdów do pracy przy użyciu odległości czasowych miały miejsce w 35% przypadków, a przy użyciu odległości w linii prostej tylko w 24%.

Ostatecznie ocenę wpływu odległości na dojazdy do pracy przeprowadzono na podstawie modelu o postaci funkcji potęgowej $y = a \cdot d^{-b}$, gdzie y to względna wielkość dojazdów do pracy w %, d — odległość komunikacyjna w km między powiatami, a i b — estymowane parametry modelu. Do oceny wpływu odległości na dojazdy służy wykładnik potęgowy b . Interpretacja parametru b ma charakter jednoznaczny i określa stopień spadku natężenia dojazdów jako funkcji odległości. Małe bezwzględne wartości parametru b wskazują, że intensywność spadku względnego natężenia dojazdów do pracy maleje łagodnie (rozległy zasięg dojazdów), a w miarę wzrostu bezwzględnej wartości parametru intensywność spadku natężenia dojazdów wzrasta tym silniej, im wyższe wartości przyjmuje b (zasięg dojazdów kurczy się).

Dla zbadanych 108 powiatów (w tym 30 miast wydzielonych) wielkości parametru b wahały się w granicach od $-2,6$ do $-8,03$. Porównując powiaty z punktu widzenia wpływu odległości należy stwierdzić, że zasięgi dojazdów do pracy do miast wydzielonych (powiatów miejskich) na ogół były większe niż dla pozostałych powiatów. Klasyfikując powiaty według wielkości wykładnika potęgowego b na dwie grupy — o większym ($b \geq -3,50$) i mniejszym ($b \leq -3,51$) zasięgu — okazuje się, że w grupie 52 powiatów o większym zasięgu dojazdów ($b \geq -3,50$) powiaty miejskie stanowiły 52%, a powiaty otaczające powiaty miejskie 29%. Odwrotna sytuacja miała miejsce w grupie 56 powiatów charakteryzujących się mniejszymi zasięgami dojazdów do pracy ($b \leq -3,51$), w której to występowały tylko 3 powiaty miejskie (5%) i 2 powiaty otaczające powiaty miejskie (4%).

Wynikające z powyższego zestawienia wnioski mają bardzo ogólny charakter, gdyż opierając się na szczegółowej analizie zasięgów dojazdów do pracy do powiatów miejskich i otaczających otrzymuje się nieco inny, ale pełniejszy i zróżnicowany obraz dojazdów. Z analizy tej wynika, że zasięgi dojazdów do pracy do powiatu miejskiego mogą być większe, równe lub mniejsze od zasięgów dojazdów do pracy do powiatu otaczającego powiat miejski. I tak zasięgi dojazdów do pracy do powiatu miejskiego były większe niż dla powiatu otaczającego w przypadku Bielska-Białej, Olsztyna, Gdańska oraz Cieszyna. Zasięgi były równe dla Białegostoku oraz dla Raciborza. Natomiast dla pozostałych jednostek objętych badaniem zasięgi dojazdów do powiatów miejskich były mniejsze niż dla powiatów otaczających. Dotyczyło to następujących zespołów: Częstochowy, Elbląga, Tczewa, Będzina, Gliwic, Rybnika, Tych, Zawiercia, Brzegu, Nysy oraz Opola.

Zróżnicowania w relacjach zasięgów dojazdów wyznaczają takie czynniki jak: wielkość zapotrzebowania na zamiejscową siłę roboczą, atrakcyjność oferowanych miejsc pracy oraz możliwość zaspokojenia tego zapotrzebowania przez najbliższe

powiaty. W sytuacji gdy powiat miejski, oferując na ogół miejsca pracy o wyższej atrakcyjności, rekrutuje przeważającą część zapotrzebowania z najbliższego obszaru, zasięgi pól dojazdów do pracy powinny być niewielkie, ale na ich relacje w stosunku do zasięgu pól dojazdów do pracy do powiatu otaczającego wywiera wpływ wielkość zapotrzebowania na siłę roboczą powiatu otaczającego oraz wielkość rezerw na najbliższych obszarach. Na ogół przeważającą część zapotrzebowania na siłę roboczą dla powiatu miejskiego jest realizowana w powiecie otaczającym. W przypadku wyczerpania się rezerw na rzecz powiatu miejskiego powiat otaczający jest zmuszony do „ściągnięcia” siły roboczej na własny użytek z obszarów dalej położonych. Z przedstawionej interpretacji wynika, że przy większym zasięgu dojazdów do powiatu miejskiego niż otaczającego, miasto wydzielone posiada tak znaczne zapotrzebowanie na siłę roboczą, że prawdopodobnie wyczerpało rezerwy powiatu otaczającego i musi werbować pracowników z terenów odległych. Interpretacja ta znajduje potwierdzenie w przypadku miast Bielska-Białej, Gdańska i Cieszyńska. Poza tym wydaje się, że istotnymi elementami wywierającymi wpływ na otrzymane relacje zasięgów dojazdów do pracy są liczba, wielkość i stopień rozproszenia zakładów pracy na obszarze powiatu otaczającego.

W trakcie dalszej analizy zasięgów dojazdów do pracy ustalono, że istnieje słaby związek korelacyjny między zasięgiem dojazdów do powiatów miejskich a liczbą ich ludności (współczynnik korelacji rang $r = 0,46$). Równie słaby jest związek między zasięgami dojazdów do pracy do powiatów miejskich a liczbą zatrudnionych w tych powiatach ($r = 0,37$). Ustalono również, że zależność między zasięgami a syntetycznymi wskaźnikami poziomu warunków bytowych w powiatach miejskich jest negatywna ($r = -0,41$). Związki te nie ujawniły się dla powiatów wiejskich. Na negatywny charakter ostatniego związku prawdopodobnie wywarła wpływ niekorzystna sytuacja mieszkaniowa obniżająca poziom warunków bytowych w powiatach.

Z uwagi na brak istotnej zależności między zasięgami dojazdów do pracy a wielkością rynku pracy (zastąpionego w badaniu liczbą zatrudnionych) rozważono zależności między zasięgami dojazdów a typami powiatów, wyznaczonymi na podstawie klasyfikacji S. Lewińskiego (1966), którą przeprowadzono dla 108 zbadanych powiatów w pięciu regionach. Zgodnie z istotą tej typologii należy oczekiwać, że zasięgi dojazdów do pracy teoretycznie powinny wzrastać, poczynając od najmniejszych dla powiatów „wyzolowanych” i „sypialnych” poprzez powiaty „wymienne” do największych zasięgów dla powiatów „pracy”. Ponieważ jednak czyste typy nie występują, również i zasięgi nie ułożyły się idealnie według przewidywań. Otrzymane z analizy przeciętne wartości wykładników potęgowych b dla poszczególnych typów powiatów przedstawiają się następująco:

32 powiaty	„wyzolowane”	$b = -4,5$
41 powiatów	„sypialnych”	$b = -3,9$
21 powiatów	„wymennych”	$b = -3,0$
14 powiatów	„pracy”	$b = -3,2$.

Wynika stąd, że powiaty „wyzolowane” i „sypialne” charakteryzują się znacznie mniejszymi zasięgami dojazdów do pracy aniżeli powiaty „pracy” i „wymienne”,

co potwierdza nasze oczekiwania; odwrócenie kolejności wielkości zasięgów w tych dwu ostatnich nie jest istotne. Otrzymanie tak zachęcających wyników, pomimo pewnych mankamentów metodycznych, tym bardziej podkreśla konieczność zbadania zasięgów z punktu widzenia rzeczywistych bilansów siły roboczej w układzie powiatowym. Zdając sobie sprawę, że jednym z najistotniejszych czynników wyznaczających wielkości i zasięgi dojazdów do pracy jest relacja między podażą i popytem na pracę, nie możemy tych elementów uwzględnić w badaniach do czasu uzyskania odpowiednich informacji statystycznych o rzeczywistych bilansach siły roboczej biorących również pod uwagę przepływy typu wieś—wieś i miasto—miasto w ramach tego samego powiatu.

ZWIĄZKI DOJAZDÓW DO PRACY Z MIGRACJAMI STAŁYMI

W podsumowaniu rozdziału V, omawiając zaobserwowane mechanizmy migracji, stwierdzono występowanie trzech strumieni przemieszczeń:

1. stałej migracji docelowej bezpośrednio z dotychczasowego miejsca zamieszkania *A* do wybranego miejsca przeznaczenia *B*;
2. dojazdów do pracy z miejsca pochodzenia *A* do wybranego miejsca *B*, o ile nie jest ono zbyt odległe od *A*;
3. stałe migracje z miejsca pochodzenia *A* do miejsca *C* położonego w sąsiedztwie docelowego miejsca przeznaczenia *B* (o ile jest ono zbyt odległe od *A*) i dojazdy do pracy z *C* do *B* w oczekiwaniu na moment, w którym *B* stanie się osiągalne.

Dwa ostatnie strumienie migracji, a przynajmniej znaczne ich części, należy rozpatrywać jako formę przejściową do migracji stałej. Sugestie odnośnie do przekształcania się dojazdów do pracy w migracje stałe były w ostatnich latach wysuwane kilkakrotnie³. Sugestie te zarysowały się już w wynikach pracy M. Olędzkiego (1967), który analizując dojazdy do pracy do Płocka zwrócił uwagę na nasilające się tendencje przemiany formy migracji codziennych w migrację stałą. 50% badanej przez niego zbiorowości pracowników dojeżdżających do pracy deklarowało chęć stałego zamieszkania w Płocku i uczestniczenia w finansowaniu budownictwa mieszkaniowego. Stwierdził on zarazem, że tendencja ta jest „większa wśród pracowników dojeżdżających z miast i wynosi 57%, podczas gdy dla mieszkańców wsi 51,1%”. O jeszcze wyższym nasileniu tej tendencji w rejonach uprzemysławianych (Płock, Puławy, Tarnobrzeg, Lubin, Konin) wspomina A. Rajkiewicz (1971): „pewna część (1/4—1/3) dojeżdżających nie wyraża zamiaru przeniesienia się do miasta”.

Na podstawie poczynionych spostrzeżeń i przytoczonych wyników badań można

³ Z. Zaremba, *Czynniki kształtujące wędrowki wieś—miasto w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu warunków ekonomicznych i społecznych*, Studia Demograficzne, nr 11, Warszawa 1966, ss. 81—89; Z. Gontarski, *Dojazdy do pracy jako przedmiot badań statystyki regionalnej*, Wiadomości Statystyczne, nr 11, Warszawa 1970, ss. 22—24; T. Stpiczyński, *Struktura przestrzenna migracji wewnętrznej ludności*, Studia i Prace Statystyczne GUS, nr 38, Warszawa 1971, s. 44; T. Stpiczyński, Z. Szelięga, *Polskie „wędrowki ludów”*, Polityka R. 14, nr 34 (755), Warszawa 21 VIII 1971; Z. Gontarski, *Regiony dojazdów do pracy*, Wiadomości Statystyczne, nr 11, Warszawa 1973, ss. 11—15.

przedstawić migracje stałe w postaci symbolicznej:

$$M_{ij} = M_{bij} + M_{pij}$$

lub

$$M_{ij} = M_{bij} + f[\varphi(P_{ij})],$$

gdzie

- M_{ij} — liczba imigrantów z i -tego miejsca pochodzenia do j -tego miejsca przeznaczenia;
- M_{bij} — liczba imigrantów napływających „bezpośrednio” z i -tego miejsca pochodzenia do j -tego miejsca przeznaczenia (poprzednio mieszkając w miejscu i nie dojeżdżali do pracy w miejscu j);
- M_{pij} — liczba imigrantów napływających „pośrednio” z i -tego miejsca pochodzenia do j -tego miejsca przeznaczenia (poprzednio mieszkali w miejscu i i jeździli do pracy w miejscu j);
- P_{ij} — liczba przyjeżdżających do pracy z miejsca zamieszkania i do miejsca pracy w j ;
- $\varphi(P_{ij})$ — tendencje przesiedleńcze do miejsca j wśród przyjeżdżających do pracy z miejsca i do j ;
- $f[\varphi(P_{ij})]$ — realizowane tendencje przesiedleńcze do miejsca j przez poprzednio przyjeżdżających do pracy z miejsca i do j .

Z uwagi na brak odpowiednich danych statystycznych właściwe ustalenie związku między migracjami stałymi i dojazdami do pracy należy na razie odłożyć do czasu zrealizowania badania, w którym migrantom stawiano by pytanie: „czy poprzednio dojeżdżali do pracy do obecnego miejsca zamieszkania”, a dojeżdżającym do pracy: „czy zamierzają migrować na stałe do miejsca, w którym obecnie pracują”.

Na podstawie zebranych w 1969 r. materiałów statystycznych dotyczących międzypowiatowych wewnątrzwojewódzkich przepływów migracyjnych dla roku 1968 oraz międzypowiatowych wewnątrzwojewódzkich dojazdów do pracy według spisu kadrowego z 31 I 1968 r. można zbadać jedynie związek zachodzący między strumieniami napływu migracyjnego M_{ij} i strumieniami przyjazdów do pracy P_{ij} w kategoriach podobieństwa tych wielkości. Podobieństwo to może zarazem świadczyć o istnieniu przejściowej formy poważnej części przyjazdów do pracy, jak i być wynikiem działania związków przyczynowych między każdą z tych wielkości M_{ij} , P_{ij} a pewnymi wspólnymi czynnikami sprawczymi przemieszczeń.

Zdając sobie sprawę z możliwości istnienia uwarunkowań między wielkościami strumieni migracji i przyjazdów do pracy a bliżej nie określonymi wspólnymi czynnikami sprawczymi zdecydowano się na jedyną możliwą drogę empirycznego sprawdzenia podobieństwa tych wielkości przez zastosowanie przestrzennej analizy korelacyjnej.

Badanie takie przeprowadzono dla pięciu województw: białostockiego, gdańskiego, katowickiego, olsztyńskiego i opolskiego. Wybrane obszary to z jednej strony województwa o wysokim stopniu urbanizacji z dobrze rozwiniętą siecią miejską, wysokim stopniu rozwoju społeczno-ekonomicznego i najwyższej (lub średniej) liczbie dojeżdżających do pracy, a z drugiej strony słabo rozwinięte i zur-

banizowane województwa ziem dawnych (białostockie) i odzyskanych (olsztyńskie) o prawie najmniejszej liczbie dojeżdżających do pracy.

Zakładaną hipotezę o istnieniu związku między strumieniami napływu migracyjnego i strumieniami przyjazdów do pracy testowano opierając się na kryterium istotności związków korelacyjnych, przy czym analiza ta miała charakter kilkuwariantowy (korelowano różne mierniki napływu migracyjnego z różnymi miernikami przyjazdów do pracy oraz bezwzględne wielkości strumieni napływu i przyjazdów).

Okazało się, że związek między napływami migracyjnymi i przyjazdami do pracy jest statystycznie istotny na co najmniej 1% poziomie istotności dla 105 spośród 108 badanych powiatów.

Dla sprawdzenia, czy siła związku między napływami migracyjnymi i przyjazdami do pracy wiąże się z poziomem rozwoju powiatu przeznaczenia przeprowadzono porównanie obliczonych współczynników korelacji z trzema różnymi miernikami poziomu rozwoju powiatu. Z analizy tej wynika, że zależność ta nie jest dostatecznie ścisła. Jedynie powiaty o najwyższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego cechowały się wysoką spójnością układu przestrzennego przemieszczeń, co oznacza że dla tych powiatów istniała ścisła zależność między wielkościami poszczególnych strumieni napływu migracyjnego i wielkościami odpowiadających im strumieni przyjazdów do pracy. Postawioną hipotezę można uznać za udowodnioną w kategoriach podobieństwa wielkości strumieni.

Podsumowując efekty przedstawionej tu analizy należy zarazem zwrócić uwagę, że dla szeregu powiatów można by w sposób ilościowy określać wielkość strumieni migracji statych na podstawie wielkości strumieni dojazdów do pracy, konstruując postdykcyjny model regresji o postaci $M_{ij} = a + bP_{ij}$. Ponieważ więź między obu formami przemieszczeń jest czasem bardzo silna, model ten mógłby się dobrze sprawdzać. Jednakże z uwagi na zbyt mechaniczne ujęcie zagadnienia, nie uwzględniające na przykład opóźnień w czasie, jakie zachodzi między migracją a dojazdami, model ten nie może stanowić godnego uwagi narzędzia⁴.

⁴ Pełne omówienie badania por. A. Gawryszewski (1974).

VII. POZOSTAŁE WEWNĘTRZNE MIGRACJE CZASOWE

Obok dojazdów do pracy istnieje jeszcze szereg innych migracji czasowych. W niniejszym rozdziale zostaną omówione tylko niektóre z nich, a mianowicie takie, które są ważne ze względów społecznych. Należą do nich migracje związane z procesem kształcenia się i doskonalenia kadr, będące często wstępem do dojazdów do pracy lub zmiany stałego miejsca zamieszkania, oraz migracje dla celów wypoczynku i rekreacji (turystyczne), które rozmiarami dorównują lub przewyższają dojazdy do pracy.

Ze względu na brak danych zostaną pominięte migracje codzienne lub tygodniowe związane z wykorzystaniem urządzeń usługowych skoncentrowanych w miastach, a w wypadku wielkich miast w dzielnicach centralnych. Podobnie pominięte zostaną migracje związane z jednorazowymi imprezami takimi jak: wystawy handlowe, uroczystości społeczne (np. dożynki), festiwale, zjazdy kulturalne i polityczne itp.

Trzeba stwierdzić, że statystyka tego rodzaju ruchów migracyjnych jest niezorganizowana i przypadkowa. Nietrudno jest określić przyczynę. Są nią trudności metodyczne z jednej strony oraz wysoki koszt i pracochłonność zbierania tego rodzaju danych — z drugiej. Stąd stwierdzenia zawarte w poniższym rozdziale mają jedynie charakter wstępny, przybliżony, a więc dyskusyjny.

MIGRACJE MŁODZIEŻY DO SZKÓŁ

Dla scharakteryzowania migracji młodzieży do szkół ponadpodstawowych wykorzystano wyniki badań drogi ucznia do szkoły, opracowane przez Główny Urząd Statystyczny dla lat szkolnych 1965/1966 i 1970/1971 (R. Żegzdryń, 1972). Badaniu podlegali uczniowie średnich szkół ogólnokształcących i różnego typu szkół zawodowych określanych ogólnie jako szkoły szczebla ponadpodstawowego, przy czym wprowadzono podział na uczniów: a) miejscowych, b) zamiejscowych, zameldowanych czasowo w miejscowości będącej siedzibą szkoły (zamieszkali w internatach, u krewnych lub na stacji) oraz c) zamiejscowych dojeżdżających do szkoły. Za dojeżdżających uznano uczniów zamieszkałych poza terenem miejscowości będącej siedzibą szkoły i dojeżdżających do szkoły bez względu na rodzaj środka transportu (kolej, autobus, rower, inne środki lokomocji). Uczniów mieszkających poza terenem miejscowości będącej siedzibą szkoły, ale dochodzących do niej pieszo nie włączono do kategorii dojeżdżających.

Na podstawie wymienionych materiałów można więc — z uwagi na formę prze-

mieszczeń — rozróżnić migracje czasowe młodzieży do szkół od migracji codziennych, czyli dojazdów uczniów do szkół. Pierwsza z form migracji prawdopodobnie jest w mniejszym stopniu lokalna jak druga. Nie dysponując jednak materiałami odnośnie do miejsc stałego zamieszkania i zdając sobie sprawę z wpływu istniejącej rejonizacji przyjęć do szkoły, stwierdzenie to jest hipotetyczne.

Ogólnie możemy powiedzieć, że migracje młodzieży do szkół ponadpodstawowych mają charakter przemieszczeń lokalnych, głównie do ośrodków miejskich, w których zwykle skoncentrowane jest szkolnictwo ponadpodstawowe w celu zdobycia wykształcenia, zawodu lub podwyższenia kwalifikacji zawodowych.

W 1965/1966 r. grupa uczniów szkół ponadpodstawowych czasowo zamieszkających w miejscowości będącej siedzibą szkoły, którą w dalszych rozważaniach będziemy określali jako migracje czasowe do szkół, liczyła 427,8 tys. osób (29,1% ogółu uczniów) dominując nad grupą uczniów dojeżdżających do szkół liczącą 390,9 tys. osób (26,5% ogółu uczniów). Ogółem migrowało 818,7 tys. uczniów, przy czym na dojazdy przypadało 47,7%.

Migracje czasowe do szkół miały największe rozmiary w województwach (łącznie z miastami wydzielonymi): warszawskim (43,6 tys.), lubelskim (39,7 tys.), krakowskim (35,4 tys.), kieleckim (32,2 tys.), wrocławskim (32,1 tys.) i katowickim (30,0 tys. osób). Skupiały one prawie połowę (49,8%) wszystkich uczniów migrujących na pobyt czasowy do szkół.

Natomiast najwięcej uczniów dojeżdżało do szkół w województwach (łącznie z miastami wydzielonymi): katowickim (56,8 tys.), warszawskim (44,1 tys.), wrocławskim (38,0 tys.), poznańskim (35,8 tys.) i krakowskim (28,3 tys.); województwa te skupiały 51,9% wszystkich dojeżdżających.

Rozkład województw według wielkości dojazdów do szkół dzięki temu, że występuje w tak zagregowanej postaci wykazuje bardzo silny związek z rozkładem województw według wielkości dojazdów do pracy w 1964 roku. Współczynnik korelacji między obu rozkładami wynosił 0,90. Wysoka korelacja między rozmiarami obu rodzajów dojazdów odzwierciedla zbieżności istniejące w strukturze przestrzennej szkolnictwa ponadpodstawowego i przemysłu, który podobnie jak i sieć szkół ponadpodstawowych w 90% skoncentrowany był w miastach.

W układzie regionalnym (tab. VII.1) można łatwo dostrzec zmienne relacje zachodzące między wielkościami migracji czasowej do szkół a dojeżdżającymi. W województwach: białostockim, bydgoskim, kieleckim, koszalińskim, krakowskim, lubelskim, łódzkim, olsztyńskim, rzeszowskim, i szczecińskim występuje mniej lub bardziej widoczna przewaga uczniów czasowo zamieszkałych nad dojeżdżającymi. Wynika to z działania szeregu nawzajem przenikających się czynników takich jak:

- a) gęstość sieci szkół ponadpodstawowych,
- b) rozmiary szkolnictwa ponadpodstawowego i jego atrakcyjność, wiążąca się z przyszłą możliwością znalezienia pracy,
- c) stopień rozwoju społecznego i gospodarczego oraz charakter regionu i lokalne tradycje zdobywania wykształcenia ponadpodstawowego,
- d) stopień wykorzystania miejsc w szkołach przez młodzież miejscową,
- e) baza internatów,

Tabela VII.1. Migracje do szkół ponadpodstawowych

Województwa	Uczniowie szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym												Współczynnik koncentracji*			
	1965/1966						1970/1971						dojeżdżających		migracji czasowych	
	ogółem		zamiejscowi				ogółem		zamiejscowi							
			czasowo zamieszkujący		dojeżdżający				czasowo zamieszkujący		dojeżdżający					
	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	1965/1966	1970/1971	1965/1966	1970/1971
M. Warszawa	88,3	6,0	7,5	1,8	11,0	2,8	78,8	5,8	3,9	1,2	6,1	1,5	0,47	0,26	0,30	0,21
M. Kraków	38,7	2,6	9,1	2,1	4,6	1,2	38,5	2,8	6,9	2,1	4,6	1,2	0,46	0,43	0,81	0,75
M. Łódź	49,3	3,3	4,3	1,0	3,2	0,8	38,9	2,8	2,6	0,8	2,7	0,7	0,24	0,25	0,30	0,29
M. Poznań	34,6	2,4	5,9	1,4	6,7	1,7	29,8	2,2	4,0	1,2	5,1	1,3	0,71	0,59	0,58	0,54
M. Wrocław	43,6	3,0	10,3	2,4	5,8	1,5	42,3	3,1	8,0	2,4	5,3	1,3	0,50	0,42	0,80	0,77
Białostockie	49,8	3,4	21,7	5,1	10,9	2,8	48,5	3,6	18,0	5,5	12,3	3,1	0,82	0,83	1,50	1,53
Bydgoskie	85,2	5,8	24,6	5,8	22,8	5,8	74,5	5,5	17,7	5,4	22,4	5,6	1,00	1,02	1,00	0,98
Gdańskie	70,1	4,8	15,6	3,6	17,9	4,6	61,8	4,5	10,6	3,2	15,3	3,8	0,96	0,84	0,75	0,71
Katowickie	158,8	10,8	30,0	7,0	56,8	14,5	145,8	10,7	20,9	6,4	52,9	13,2	1,34	1,23	0,65	0,60
Kieleckie	78,8	5,4	32,2	7,5	16,9	4,3	75,7	5,5	24,5	7,5	20,5	5,1	0,80	0,93	1,39	1,36
Koszalińskie	35,8	2,4	12,3	2,9	9,2	2,4	33,1	2,4	10,5	3,2	8,6	2,1	1,00	0,92	1,21	1,33
Krakowskie	75,9	5,2	26,3	6,1	23,7	6,1	69,6	5,1	19,2	5,9	27,2	6,8	1,17	1,33	1,17	1,16
Krakowskie z m. Krakowem	114,6	7,8	35,4	8,3	28,3	7,2	108,1	7,9	26,1	8,0	31,8	7,9	0,92	1,00	1,06	1,01
Lubelskie	83,2	5,6	39,7	9,3	15,8	4,0	77,2	5,6	30,5	9,3	18,0	4,5	0,71	0,80	1,66	1,66
Łódzkie	68,5	4,6	21,5	5,0	22,0	5,6	59,6	4,4	15,7	4,8	22,3	5,5	1,22	1,25	1,09	1,09
Łódzkie z m. Łodzią	117,8	8,0	25,8	6,0	25,2	6,4	98,5	7,2	18,3	5,6	25,0	6,2	0,80	0,86	0,75	0,78
Olsztyńskie	38,9	2,6	15,8	3,7	8,3	2,1	35,5	2,6	13,8	4,2	8,0	2,0	0,81	0,77	1,42	1,62
Opolskie	42,0	2,8	13,6	3,2	15,2	3,9	40,2	2,9	9,6	2,9	17,3	4,3	1,39	1,48	1,14	1,00
Poznańskie	81,8	5,6	22,8	5,3	29,1	7,4	70,8	5,2	18,0	5,5	27,9	6,9	1,32	1,33	0,94	1,06
Poznańskie z m. Poznaniem	116,4	7,9	28,7	6,7	35,8	9,2	100,6	7,4	22,0	6,7	33,0	8,2	1,16	1,11	0,85	0,91

Rzeszowskie	78,1	5,3	29,3	6,8	24,6	6,3	75,4	5,5	23,6	7,2	27,4	6,8	1,19	1,24	1,28	1,31
Szczecińskie	41,9	2,8	13,3	3,1	6,4	1,6	40,6	3,0	10,0	3,1	6,3	1,6	0,57	0,53	1,11	1,03
Warszawskie	97,4	6,6	36,1	8,4	33,1	8,5	104,0	7,6	29,1	8,9	43,2	10,8	1,29	1,42	1,27	1,17
Warszawskie z m. Warszawą	185,7	12,6	43,6	10,2	44,1	11,3	182,8	13,4	33,0	10,1	49,3	12,3	0,90	0,92	0,81	0,75
Wrocławskie	85,8	5,8	21,8	5,1	32,2	8,2	82,2	6,0	18,2	5,6	33,4	8,3	1,41	1,38	0,88	0,93
Wrocławskie z m. Wrocławiem	129,4	8,8	32,1	7,5	38,0	9,7	124,5	9,1	26,2	8,0	38,7	9,6	1,10	1,05	0,85	0,88
Zielonogórskie	45,4	3,1	14,1	3,3	14,7	3,8	43,4	3,2	11,7	3,6	14,3	3,6	1,23	1,13	1,06	1,12
Polska	1 471,9	100,0	427,8	100,0	390,9	100,0	1 366,2	100,0	327,0	100,0	401,1	100,0	x	x	x	x

* Stosunek odsetka dojeżdżających (lub odsetka migrujących czasowo) do odsetka uczniów ogółem.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie pracy R. Żegzdrynia (1972).

f) rejonizacja przyjęć do klasy pierwszej,

g) tendencje i możliwości czasowego zamieszkania w miejscowości będącej siedzibą szkoły,

h) stopień preferencji dojazdów nad zamieszkaniem w internacie (u krewnych lub na stacji) w zależności od rozwoju sieci komunikacyjnej i dostępności obszaru.

Względny stopień koncentracji każdej z form migracji do szkół według województw można prześledzić na podstawie użytego przez R. Żegzdrynia (1972) współczynnika koncentracji dojeżdżających (stosunek odsetka dojeżdżających do odsetka uczniów ogółem). Analogicznie obliczono współczynniki koncentracji migracji czasowej do szkół (tab. VII.1.).

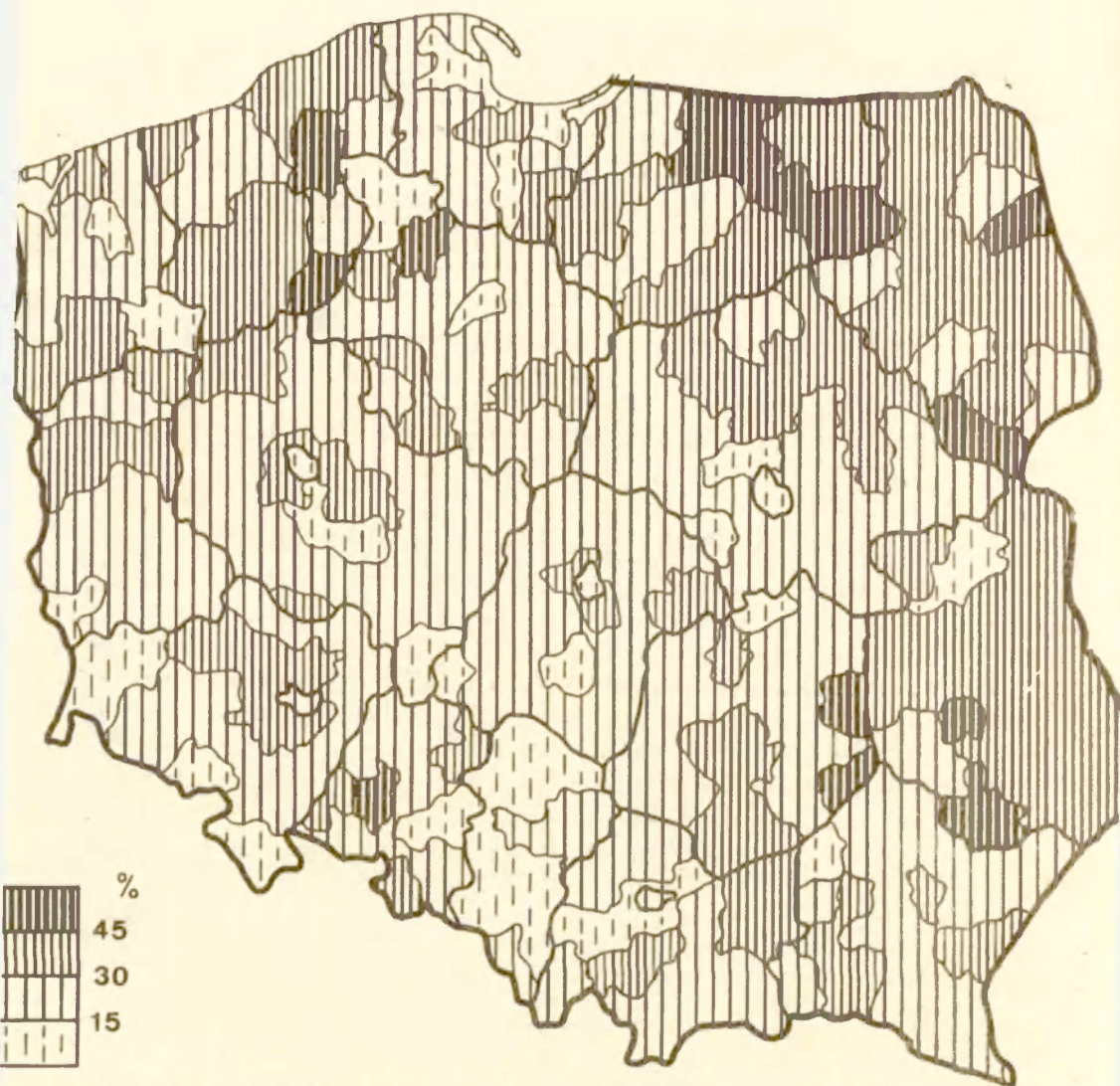
Najwyższa koncentracja migracji czasowej do szkół ponadpodstawowych w 1965/1966 r. występowała w województwach (w nawiasach podano współczynniki koncentracji): lubelskim (1,66), białostockim (1,50), olsztyńskim (1,42), kieleckim (1,39), rzeszowskim (1,28) i koszalińskim (1,21). Najniższym stopniem koncentracji charakteryzowały się województwa: katowickie (0,65), gdańskie i łódzkie (0,75), warszawskie (0,81) oraz wrocławskie i poznańskie (0,85). Słaba koncentracja w czterech ostatnich województwach była wynikiem minimalnej koncentracji migracji czasowych do szkół w miastach wydzielonych tych województw, które tutaj zostały ujęte łącznie z województwem.

Dojazdy do szkół w najwyższym stopniu były skoncentrowane w województwach: opolskim (1,39), katowickim (1,34), zielonogórskim (1,23), rzeszowskim (1,19), poznańskim (1,16) i wrocławskim (1,10). Podobnie jak i w poprzednim przypadku miasta wydzielone znacznie obniżały stopień koncentracji dojeżdżających w regionie. Porównując współczynniki koncentracji obu form migracji należy stwierdzić znacznie częstsze występowanie wysokich współczynników koncentracji migracji czasowych (maksymalny 1,66) aniżeli dojazdów (maksymalny 1,39).

W 1970/1971 r. migracje czasowe do szkół wyniosły 327,0 tys. osób (spadek o 23,6% w porównaniu z poprzednim okresem), a liczba dojeżdżających wzrosła (o 2,6%) do 401,1 tys., wyraźnie dominując nad rozmiarami migracji czasowej; w porównaniu z poprzednim okresem sytuacja uległa zatem odwróceniu. W wyniku znacznego spadku migracji czasowych, przy nieznacznym wzroście dojazdów, migracje ogółem były niższe (728,1 tys. osób), przy czym dojazdy stanowiły 55,1% migracji do szkół.

Spadek rozmiarów migracji czasowych do szkół nastąpił we wszystkich województwach i miastach wydzielonych; tylko częściowo było to następstwem spadku liczby uczniów ogółem, który wyniósł 7,2%¹. Omawiane zjawisko najsilniej zaznaczyło się w Warszawie (wpływ polityki deglomeracji), gdzie liczba uczniów zamiejscowych czasowo zamieszkałych zmalała o połowę, oraz w województwach: gdańskim, katowickim i łódzkim. Pomimo tego połowa migracji czasowych nadal przypadała na województwa: warszawskie (33,0 tys.), lubelskie (30,5 tys.), krakowskie (26,1 tys.), kieleckie (24,5 tys.), wrocławskie (26,2 tys.) i katowickie (20,9 tys.). Natężenie migracji czasowych do szkół w odsetkach ogółu uczniów według powiatów przedstawia rycina VII.1, a dojazdów do szkół szczebla ponadpodstawowego ryc. VII.2. Rozkład

¹ Liczba uczniów ogółem zmniejszyła się z 1471,9 tys. w 1965/1966 r. do 1366,2 tys. w 1970/1971 r.



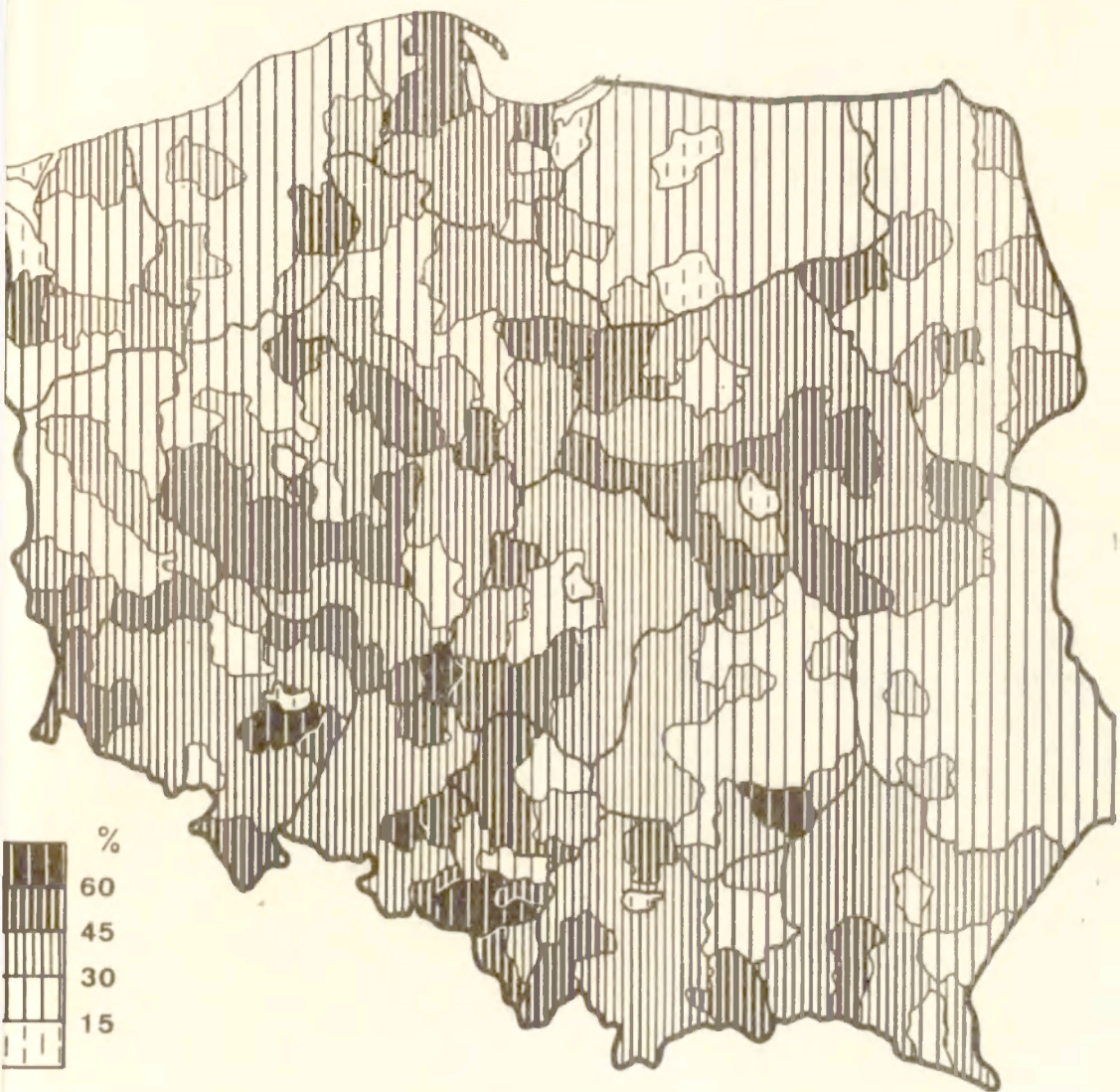
Ryc. VII.1. Migracje czasowe uczniów do szkół ponadpodstawowych w odsetkach ogółu uczniów w roku szkolnym 1970/1971 wg powiatów

Seasonal school migrations per 100 of all pupils in the school year 1970/1971 by poviats

województw według wielkości dojazdów do szkół uległ tylko nieznacznym zmianom i pięć województw (katowickie, warszawskie, wrocławskie, poznańskie i krakowskie) nadal skupiało 51,3% ogółu dojazdów do szkół.

Na niezmiennym poziomie od 1965/1966 r. utrzymywała się zależność między wielkościami dojazdów do szkół w 1970/1971 r. i dojazdami do pracy w 1968 roku.

Z uwagi na wzrost liczby dojazdów do szkół mniej lub bardziej widoczna prze-waga migracji czasowych nad dojazdami występowała w mniejszej niż poprzednio liczbie województw, to znaczy w: białostockim, kieleckim, koszalińskim, lubelskim, olsztyńskim i szczecińskim.



Ryc. VII.2. Dojazdy uczniów do szkół ponadpodstawowych w odsetkach ogółu uczniów w roku szkolnym 1970/1971 wg powiatów

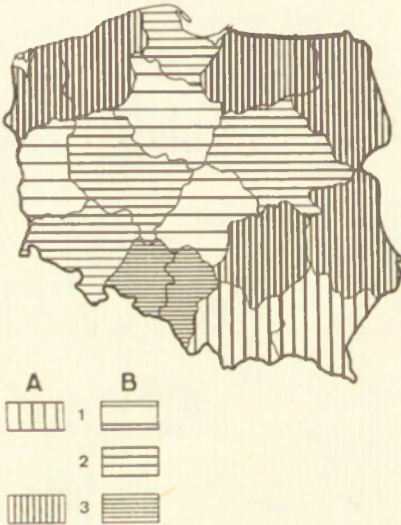
Commuting to secondary schools per 100 of all pupils in the school year 1970/1971 by poviats

Wysokie współczynniki koncentracji migracji czasowych do szkół w 1970/1971 r. nadal występowały w pasie województw wschodnich, od olsztyńskiego do rzeszowskiego, oraz w kieleckim i trzech województwach północno-zachodnich: koszalińskim, szczecińskim i zielonogórskim.

W porównaniu z poprzednim okresem można zaobserwować pewne zmiany w koncentracji dojeżdżających do szkół. Najwyższe spadki współczynników koncentracji wystąpiły w Warszawie, Poznaniu, województwach gdańskim, katowickim, zielono-

górkim, koszalińskim i we Wrocławiu, a tylko nieznaczne w województwach olsztyńskim i szczecińskim. Spadek stopnia koncentracji w Warszawie, przy jednoczesnym wzroście koncentracji w woj. warszawskim, był następstwem prowadzonej w tym okresie polityki deglomeracji. Wzrost stopnia koncentracji dojeżdżających wystąpił ponadto w województwach opolskim, kieleckim i lubelskim. W dwu ostatnich koncentracja nadal była niska. Zmiany stopnia koncentracji spowodowały, że w 1970/1971 r. najwyższy poziom osiągnęła ona w województwach: opolskim (1,48), warszawskim (1,42), wrocławskim (1,38), poznańskim i krakowskim (1,33). W województwach łódzkim i rzeszowskim koncentracja dojeżdżających nieznacznie wzrosła i charakteryzowała się współczynnikiem 1,24. Ogółem województwa południowe (od rzeszowskiego po wrocławskie) oraz poznańskie i bydgoskie charakteryzowały się wysokimi współczynnikami koncentracji dojeżdżających do szkół.

Porównując współczynniki koncentracji obu form migracji można wydzielić obszary o przewadze stopnia koncentracji migracji czasowych lub też o przewadze koncentracji dojazdów (ryc. VII.3.).



Ryc. VII.3. Migracje do szkół w roku szkolnym 1970/1971

Przewaga koncentracji: *A* – migracji czasowych, *B* – dojazdów; 1 – słaba, 2 – wyraźna, 3 – silna

Migrations to schools in the school year 1970/1971

Dominance in concentration: *A* – of seasonal migrations, *B* – of commuting; 1 – weak, 2 – distinct, 3 – strong

Dla obszaru województw północno-wschodnich, wschodnich i częściowo południowych oraz kieleckiego, szczecińskiego i koszalińskiego zaznacza się przewaga koncentracji migracji czasowych nad koncentracją dojazdów. Przykłady proporcji poszczególnych grup uczniów w kilku powiatach tych województw przedstawiono w tabeli VII.2.

Na pozostałych obszarach charakteryzujących się przewagą koncentracji dojazdów nad migracjami czasowymi do szkół proporcje te kształtowały się odmiennie (tab. VII.3).

Wysokie odsetki dojeżdżających występowały w powiatach wysoko rozwiniętych, a także w słabiej czy nawet słabo rozwiniętych. W jednych jak i drugich może to być odbiciem zapotrzebowania na miejsca w internatach, ale równocześnie w przypadku obszarów wyżej rozwiniętych — o dobrze wykształconej sieci komunikacyjnej

Tabela VII.2. Uczniowie szkół ponadpodstawowych
w 1970/1971 r. w wybranych powiatach w %

Powiaty	Miejscowi	Czasowo zamieszkali	Dojeżdżający
Biskupiec	27	54	19
Parczew	30	53	17
Sławno	36	46	18

Źródło: R. Żegzdryń (1972).

Tabela VII.3. Uczniowie szkół ponadpodstawowych
w 1970/1971 r. w wybranych powiatach w %

Powiaty	Miejscowi	Czasowo zamieszkali	Dojeżdżający
Lubliniec	37	7	56
Wodzisław	20	9	71
Wieruszów	23	9	68
Nowy Dwór Maz.	32	10	58
Żuromin	28	16	56
Bystrzyca			
Kłódzka	34	10	56

Źródło: R. Żegzdryń (1972).

i łatwej dostępności obszaru — może być wyrazem preferowania dojazdów aniżeli czasowego zamieszkania w mieście (niższe koszty dojazdów aniżeli utrzymania w mieście, wyższe walory wychowania w rodzinie). O istnieniu takich tendencji świadczy wzrost liczby dojazdów przy malejącej liczbie uczniów szkół ponadpodstawowych. Pomimo że w układzie wojewódzkim nie stwierdzono występowania wyraźnej zależności między liczbą dojeżdżających a gęstością sieci dróg, linii kolejowych i autobusowych (współczynnik korelacji rangowej z gęstością sieci dróg był najwyższy i wynosił 0,4) należy przypuszczać, że przy większej dezagregacji jednostek związki te byłyby jednak widoczne.

W migracjach uczniów do szkół istotne znaczenie odgrywiają zróżnicowania według typów szkół, które przedstawia tabela VII.4. zestawiona na podstawie cytowanego opracowania Głównego Urzędu Statystycznego.

Największe migracje czasowe występowały w przypadku techników (liceów) zawodowych. Na drugim miejscu znajdowały się migracje czasowe do zasadniczych szkół zawodowych, następne według wielkości były migracje do liceów ogólnokształcących. Znaczna liczba młodzieży migrującej do szkół przysposobienia rolniczego w 1965/1966 r. gwałtownie zmalała w przeciągu pięciolecia. Spadek bezwzględnych rozmiarów migracji czasowych wystąpił i w pozostałych typach szkół z wyjątkiem zasadniczych szkół rolniczych. Nie wpłynął jednak w sposób istotny na strukturę migracji czasowych według typów szkół.

Najliczniejsze dojazdy następowały do zasadniczych szkół zawodowych, drugie

Tabela VII.4. Migracje do szkół ponadpodstawowych wg typów szkół

Typy szkół	Uczniowie szkół ponadpodstawowych w tys. i w % w roku szkolnym											
	1965/1966						1970/1971					
	ogółem	miejscowi	zamiejscowi				ogółem	miejscowi	zamiejscowi			
			czasowo zamieszkujący		dojeżdżający				czasowo zamieszkujący		dojeżdżający	
			w tys.	%	w tys.	%			w tys.	%	w tys.	%
Ogółem	1 471,9	653,2	427,8	100,0	390,0	100,0	1 366,2	638,1	327,0	100,0	401,1	100,0
	100,0	44,4	29,1		26,5		100,0	46,7	23,9		29,4	
Licea ogólnokształcące	426,3	265,6	69,6	16,3	91,1	23,3	400,8	259,7	49,6	15,2	91,5	22,8
	100,0	62,3	16,3		21,4		100,0	64,8	12,4		22,8	
Szkoły przysposobienia do zawodu	—	—	—	—	—	—	3,6	2,5	0,3	0,1	0,8	0,2
							100,0	69,5	8,3		22,2	
Szkoły przysposobienia rolnicze- go	121,3	50,4	34,8	8,1	36,1	9,2	26,2	10,9	4,2	1,3	11,1	2,8
	100,0	41,5	28,7		29,8		100,0	41,6	16,0		42,4	
Zasadnicze szkoły rolnicze	13,0	0,6	9,9	2,3	2,5	0,6	57,1	12,6	17,1	5,2	27,4	6,8
	100,0	4,6	76,2		19,2		100,0	22,1	29,9		48,0	
Zasadnicze szkoły zawodowe	377,6	129,5	108,2	25,3	139,9	35,8	366,5	136,1	84,0	25,7	146,4	36,5
	100,0	34,3	28,7		37,0		100,0	37,1	22,9		40,0	
Technika (licea) zawodowe	522,0	201,3	201,5	47,1	119,2	30,5	500,8	210,3	168,6	51,6	121,9	30,4
	100,0	38,6	38,6		22,8		100,0	42,0	33,7		24,3	
Szkoły artystyczne II stopnia	11,7	5,8	3,8	0,9	2,1	10,5	11,2	6,0	3,2	1,0	2,0	0,5
	100,0	49,6	32,5		17,9		100,0	53,6	28,6		17,8	

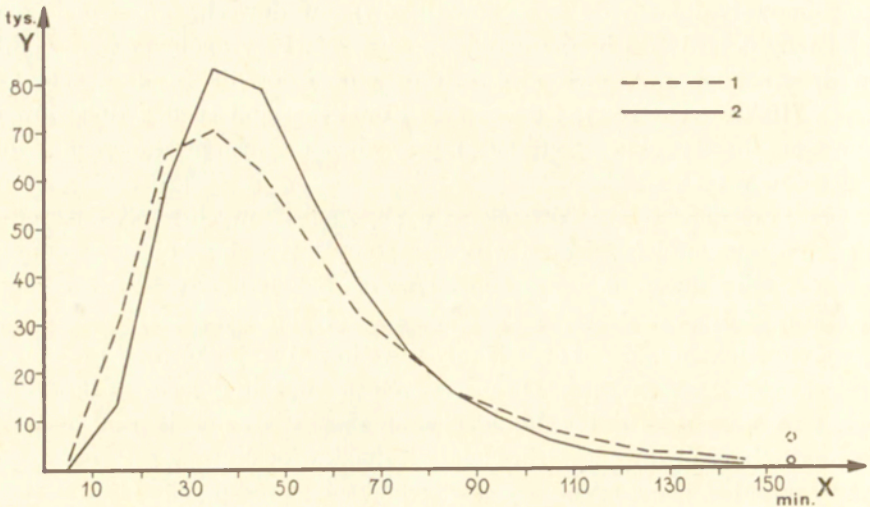
Źródło: Zestawiono na podstawie pracy: R. Zegzdryń (1972).

miejsce zajmowały dojazdy do techników (liceów) zawodowych, a następne co do wielkości były dojazdy do liceów ogólnokształcących. Przy ogólnym wzroście dojazdów do szkół najsilniej uwydatnił się wzrost dojazdów do zasadniczych szkół rolniczych (10-krotny wzrost); jednocześnie jednak nastąpił spadek dojazdów do szkół przysposobienia rolniczego (o 69%), przy równoczesnym gwałtownym spadku liczby uczniów w tych szkołach.

Na podstawie udziału uczniów miejscowych, zamiejscowych napływających na pobyt czasowy oraz dojeżdżających w poszczególnych typach szkół możemy dokonać ich podziału z uwagi na zasięg oddziaływania. Szkoły przysposabiające do zawodu, szkoły ogólnokształcące, a szczególnie szkoły artystyczne II stopnia mają zasięg wybitnie lokalny. Zasadnicze szkoły zawodowe i technika (licea) zawodowe są bardziej otwarte na zewnątrz. Do pierwszych przeważają dojazdy, a do drugich migracje czasowe, choć i liczby dojeżdżających są niewiele mniejsze od dojazdów do zasadniczych szkół zawodowych. Należy jednak zwrócić uwagę na zaznaczający się wyższy udział uczniów miejscowych w technikach zawodowych aniżeli w zasadniczych szkołach zawodowych. Zasadnicze szkoły rolnicze mają bardziej otwarty charakter niż szkoły przysposobienia rolniczego, co prawdopodobnie wynika z charakteru miejscowości będących siedzibami szkół przysposobienia rolniczego. Dla właściwego i obiektywnego określenia zasięgu oddziaływania różnego typu szkół brak nam odpowiednich danych.

Niemniej ciekawe wnioski wynikają z pracy J. Jaroszewskiej (1968), która zbadała migracje absolwentów szkół woj. warszawskiego. Potwierdzając zróżnicowane możliwości realizacji nauki w szkołach średnich dla młodzieży wiejskiej i miejskiej w zależności od odległości od ośrodka szkolnictwa stwierdziła, że „młodzież powiatów bliskich stolicy znacznie częściej wybiera szkoły zawodowe aniżeli młodzież powiatów odległych, gdzie większą frekwencją cieszą się licea ogólnokształcące i pedagogiczne. Różnice te wynikają niewątpliwie przede wszystkim z braku odpowiedniej ilości i różnorodności szkół średnich na odległych od Warszawy terenach województwa. Wydaje się jednak, że przyczyną owego zróżnicowania jest także nieco odmienna świadomość młodych ludzi na wiejskich, typowo rolniczych terenach woj. warszawskiego, gdzie kult wykształcenia ogólnego jest większy niż na terenach bliskich Warszawy, na których możność szybkiego uzyskania pozarolniczej pracy zarobkowej pobudza do szybkiej nauki zawodu”. Dziewczęta preferują licea ogólnokształcące i pedagogiczne, a w migracjach do pozostałych szkół zawodowych jest wyraźna przewaga chłopców. Skutki takiej sytuacji są widoczne w postaci stopniowej feminizacji zawodu nauczycielskiego i innych o profilu humanistycznym.

Na podstawie zebranych materiałów dotyczących drogi ucznia do szkoły możemy określić zasięgi wszystkich szkół ponadpodstawowych łącznie. Uwzględniony w tym badaniu czas trwania dojazdu w jedną stronę (poniżej 1 godz., 1–2 godzin, powyżej 2 godzin) umożliwił J. Kordosowi (1967) ustalenie, iż dojazdy uczniów do szkół mają rozkład według funkcji logarytmicznej. W świetle wyników tej analizy, cytowanych w opracowaniu R. Żegzdrynina (1972) dojazdy do szkół mają postać przedstawioną na rycinie VII.4. Rozkład ten jest niemal identyczny z rozkładem dojeżdżających do pracy ustalonym przez T. Lijewskiego (1967).



Ryc. VII.4. Dojazdy uczniów do szkół według czasu trwania dojazdu w jedną stronę (w przedziałach 10-minutowych)

W roku szkolnym: 1 – 1965/1966, 2 – 1970/1971; X – czas dojazdów, Y – liczba dojeżdżających

Commuting to school as characterized by the time distance of commuting (in intervals of 10 minutes)

In the school years: 1 – 1965/1966, 2 – 1970/1971; X – time distance in minutes, Y – number of commuters in thousands

Maksymalne wielkości dojeżdżających do szkół ponadpodstawowych występują przy odległości 30–40 minut, zarówno w pierwszym jak i drugim okresie badania, przy czym dominanta dla dojazdów w 1970/1971 r. wynosiła 37 minut. W miarę wzrostu czasu trwania podróży liczby dojeżdżających uczniów maleją. Porównując rozkłady dojeżdżających z obu lat obserwuje się w 1970/1971 r. spadek udziału dojazdów z odległości poniżej 30 minut (z 24,8% do 18,2% ogółu dojeżdżających), wzrost udziału dojazdów z odległości 30–60 minut (z 46% do 55,1%) i 60–90 minut (z 18,6% do 20,1%), spadek udziału dojazdów z odległości 90–120 minut (z 6,7% do 5,0%) i nieco większy spadek dojazdów trwających ponad 2 godziny (poprzednio 3,9%, obecnie 1,6%).

W świetle przytoczonych danych należy uznać odległość 40-minutowego dojazdu za typową dla dojazdów do szkół. Na podstawie badań przeprowadzonych w rejonie płockim M. Muszyński (1973) za ekonomicznie uzasadnioną odległość dojazdów do pracy uznał odległość 18 km. Obie wartości można uznać w przybliżeniu za równoważne.

W dojazdach do szkół w 1965/1966 r. dominującym środkiem transportu była komunikacja kolejowa, z której korzystało 46% dojeżdżających, oraz autobusy PKS (41%). Z roweru korzystało 8% dojeżdżających, a z innych środków lokomocji (skuter, motorower, motocykl) 5%. Natomiast w 1970/1971 r. dominowała komunikacja autobusowa (50% dojazdów), a z usług kolei korzystało 38%. Udział dojeżdżających rowerem zmalał do 5%, zaś innymi środkami lokomocji wzrósł do 7%. Przemiany w strukturze wykorzystywanych środków lokomocji odzwierciedlają

rozwój komunikacji autobusowej i lepsze jej dostosowanie do potrzeb dojeżdżających, co najwyraźniej występuje w województwach olsztyńskim, białostockim, łódzkim i lubelskim, oraz wzrost motoryzacji indywidualnej (krakowskie, kieleckie, katowickie).

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na pewne podobieństwo między mechanizmem migracji stałych ludności i migracji do szkół. Otóż J. Jaroszewska (1968) zaobserwowała, że z powiatów podwarszawskich znajdujących się w strefie silnych wpływów Warszawy młodzież częściowo odpływa do szkół warszawskich, ale jednocześnie następuje napływ młodzieży wiejskiej do szkół średnich ośrodków podwarszawskich z powiatów bardziej odległych od stolicy. Takie własne słabsze strefy wpływów wytworzyły przede wszystkim powiaty pruszkowski, piaseczyński i wołomiński, a w nieco mniejszym stopniu otwocki i w znikomym nowodworski. Mechanizm ten można poniekąd określić mianem migracji „etapowej”, będącej podobnie jak w migracjach stałych odzwierciedleniem zróżnicowanych przestrzennie możliwości realizacji potrzeb.

Zdając sobie sprawę, że migracje młodzieży (szczególnie wiejskiej) do szkół średnich wiążą się z późniejszym podjęciem pracy w tym mieście i tendencją do migracji na stałe, należałoby sprawdzić, w jakim stopniu tendencje i kierunki tych migracji czasowych znajdują późniejsze odbicie w migracjach stałych.

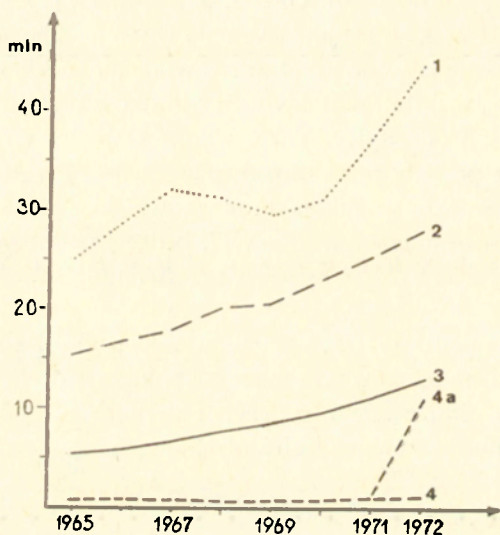
MIGRACJE WYPOCZYNKOWE

Migracje wypoczynkowe należy uznać za specyficzną formę czasowych przemieszczeń ludności. W przeciwieństwie do poprzednio omówionych, migracje wypoczynkowe wynikają nie z potrzeby pracy (nauki) i istniejących różnicowań w rozmieszczeniu miejsc zamieszkania i miejsc pracy (nauki), lecz z życiowej potrzeby człowieka do wypoczynku oraz z dysocjacji miejsc zamieszkania i miejsc o atrakcyjnych walorach turystyczno-wypoczynkowych odpowiednio przygotowanych do pełnienia funkcji rekreacyjnych.

Istniejące materiały statystyczne pozwalają jedynie na ogólną ocenę rozmiarów migracji wypoczynkowych bez możliwości ustalenia ich zasięgu przestrzennego i preferencji poszczególnych obszarów turystyczno-wypoczynkowych według miejsc zamieszkania. Dla wyjaśnienia należy zaznaczyć, że właściwie nie posiadamy informacji o migracjach wypoczynkowych, lecz o liczbie osób uczestniczących w krajowym ruchu turystycznym² według województw, które z konieczności uznajemy za równoważne liczbie osób migrujących w celach rekreacyjnych. Pomimo tych braków można przedstawić w zarysie układy przestrzenne poszczególnych form migracji wypoczynkowych, choć zwykle są one zdeterminowane rozmieszczeniem obszarów o walorach turystyczno-wypoczynkowych.

² Według źródła danych statystycznych (*Turystyka 1973*, GUS, seria: Statystyka Polska, nr 5, Warszawa 1973, ss. 88) przyjęto podział na: a) turystykę pobytową obejmującą wypoczynek w jednej miejscowości powyżej 7 dni, b) turystykę wycieczkową — pobyt w jednym miejscu nie trwał dłużej niż 7 dni, c) jednodniowy wypoczynek po pracy (święteczny lub w dniu powszednim).

Ogółem w 1972 r. liczba osób uczestniczących w krajowym ruchu turystycznym wyniosła 85 430 tys., co oznacza, że na 100 mieszkańców przypadało 257 wyjazdów turystyczno-wypoczynkowych. Dla porównania, aczkolwiek dane nie są w pełni porównywalne, w 1965 r. na 100 mieszkańców przypadły 144 wyjazdy; wielkości te w wartościach bezwzględnych przedstawia rycina VII.5.



Ryc. VII.5. Migracje wypoczynkowe w latach 1965–1972

1 – jednodniowy wypoczynek po pracy, 2 – ruch wycieczkowy, 3 – turystyka pobytowa, 4 – wyjazdy zagraniczne, 4a – łącznie z wyjazdami do NRD na podstawie dowodów osobistych

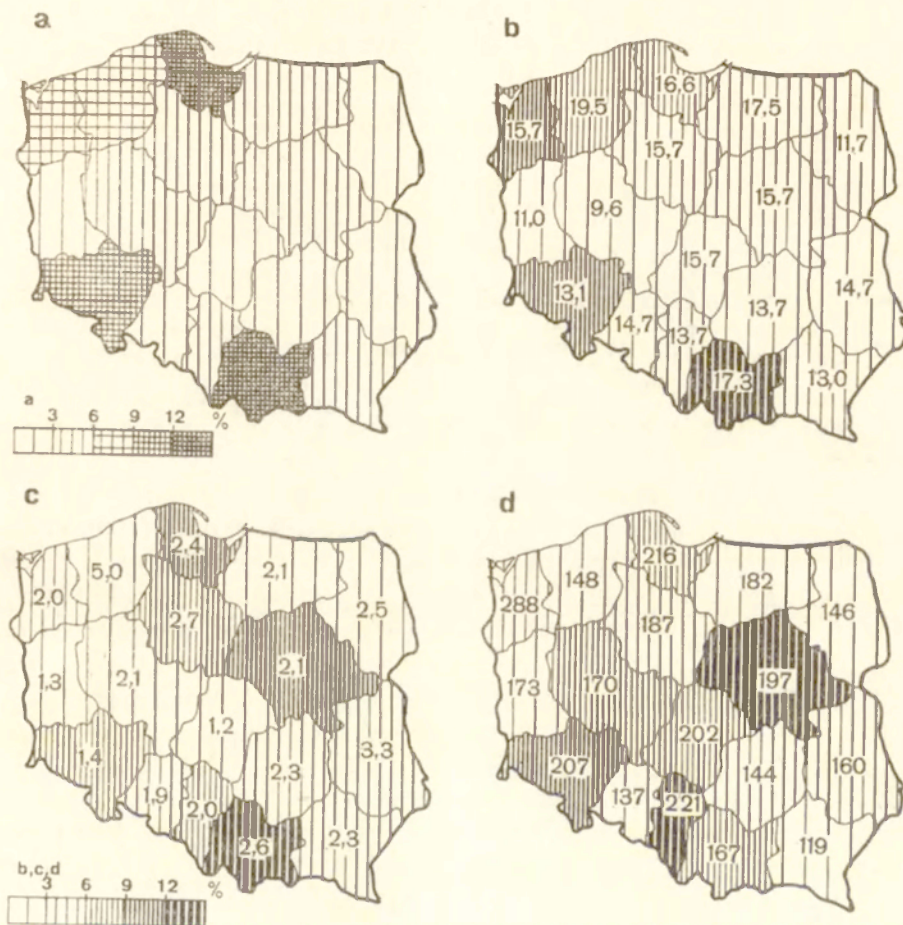
Recreational (touristic) migrations in years 1965–1972

1 – one-day repose from work, 2 – excursions, 3 – residential tourism, 4 – foreign excursions, 4a – together with excursions without passports to the German Democratic Republic

Największe rozmiary przybierają migracje weekendowe (jednodniowe). W 1965 r. na 100 mieszkańców przypadało 79 wyjazdów, a w 1972 r. już 135. W tych samych latach natężenie ruchu wycieczkowego wzrosło z 48 do 84 wyjazdów na 100 mieszkańców. Znacznie mniejsze było natężenie wyjazdów na wypoczynek pobytowy; łącznie z wyjazdami na kolonie w 1965 r. na 100 mieszkańców wypadło 17 wyjazdów, a w siedem lat później 39. Nie wdając się w ocenę popularności wypoczynku w ośrodkach wczasowych należy stwierdzić, że w 1960 r. skorzystały z tej formy wypoczynku 4 osoby na 100 utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych, a w 1972 r. 12 osób. Najmniej rozwiniętą formą migracji wypoczynkowych są zagraniczne wyjazdy turystyczne. Natężenie ich wynoszące w 1965 r. 2,5 wyjazdu na 100 mieszkańców wzrosło do 3,5 wyjazdu w 1972 r., a wliczając wyjazdy do NRD na podstawie dowodów osobistych — do 32 wyjazdów na 100 mieszkańców. Ogółem w 1972 r. za granicę wyjechało 10 600,4 tys. turystów polskich, w tym do krajów socjalistycznych 10 391,9 tys. osób, z czego do: Bułgarii 97,0 tys., Czechosłowacji 308,9 tys. (215,6 tys. w ramach konwencji turystycznej), Jugosławii 74,5 tys., NRD 9468,3 tys. (w tym 9425,0 tys. na podstawie dowodów osobistych), Rumunii 28,2 tys., Węgier 208,8 tys., i ZSRR 205,0 tys.

Główne kierunki migracji wypoczynkowych w Polsce i ich rozmiary wyznaczone są rozmieszczeniem obszarów turystyczno-wypoczynkowych oraz stanem ich zagospodarowania. Dość istotny wpływ na wybór miejsc wypoczynku mają również indywidualne upodobania, czas trwania wypoczynku oraz koszty wyjazdu i utrzymania skłaniające niekiedy do wyjazdów na obszary o mniejszej atrakcyjności lub do rodziny czy znajomych.

Ogółem baza noclegowa w 1972 r. liczyła 1715,3 tys. miejsc, ale z uwagi na brak danych o podziale 1100,7 tys. miejsc według województw (w tym 945,7 tys. miejsc w obiektach kolonijnych) znany jest rozkład przestrzenny pozostałych 614,6 tys. miejsc (ryc. VII.6 a). Największą liczbą miejsc noclegowych dysponują województwa: gdańskie (93,7 tys.), krakowskie (92,8 tys.) i wrocławskie (66,0 tys.). Wraz z miejscami noclegowymi dwóch następnych regionów (szczecińskiego — 52,6 tys. i koszalińskiego — 45,0 tys.) koncentrują 57% bazy noclegowej kraju.



Ryc. VII. 6. Baza noclegowa i migracje wypoczynkowe według województw w procentach ogółu w 1972 r.: (a) miejsca noclegowe w obiektach turystyczno-wypoczynkowych, (b) turystyka pobytowa, (c) turystyka wycieczkowa, (d) jednodniowy wypoczynek po pracy

Cyframi oznaczono na rycinach b, c średnią ilość dni, na rycinie d — liczbę osób korzystających z jednodniowego wypoczynku na 100 osób utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych (Instytut Turystyki, 1973)

Tourist beds and migrations by voivodships in 1972 in relation to all tourists: (a) beds in tourist and recreational hostels, (b) residential tourists, (c) tourists on excursions, (d) one-day repose from work

Numbers denote: in figures b, c — average number of days, in figure d — number of persons on one-day repose per 100 persons living from non-agricultural work

Tabela VII.5. Migracje wycieczkowe w 1972 r. w tys. osób

Województwa	Ogółem	Turystyka poby- towa	Wycieczki	Wypoczy- nek po pracy
Białostockie	2014	452	712	850
Bydgoskie	4737	405	1802	2530
Gdańskie	6897	1129	3078	2690
Katowickie	10799	485	2414	7900
Kieleckie	3111	385	1086	1640
Koszalińskie	2425	1078	547	800
Krakowskie	12905	3033	6412	3460
Lubelskie	2930	223	1207	1500
Łódzkie	4692	329	783	3580
Olsztyńskie	2262	584	628	1050
Opolskie	2637	359	1168	1110
Poznańskie	4229	279	700	3250
Rzeszowskie	2932	465	1207	1260
Szczecińskie	4349	1341	1008	2000
Warszawskie	9000	624	2776	5600
Wrocławskie	7797	1461	2016	4320
Zielonogórskie	1714	268	256	1190
Polska	85430	12900	27800	44730

Źródło: *Turystyka 1973*, seria: Statystyka Polska nr 5, GUS 1973.

Stosownie do rozmieszczenia bazy noclegowej obszarami o szczególnie wysokim napływie ludności na wypoczynek w 1972 r. były województwa (tab. VII.5): krakowskie (3033 tys. osób), wrocławskie (1461 tys.), szczecińskie (1341 tys.), gdańskie (1129 tys.) i koszalińskie (1078 tys.). Łącznie na obszary te napłynęło 8042 tys. osób, co stanowi 62% ogółu uczestniczących w tzw. turystyce pobytowej (ryc. VII.6 b). Nieco niższy udział napływu na wypoczynek do woj. gdańskiego, w stosunku do udziału bazy noclegowej wynika z sezonowej atrakcyjności tych obszarów w przeciwieństwie do całorocznej (dwusezonowej) regionu krakowskiego czy wrocławskiego.

Z uwagi na rozmiary napływów na wypoczynek o charakterze pobytowym można wydzielić trzy grupy województw. Pierwsza obejmująca region nadmorski i górski (5 wyżej wymienionych województw oraz rzeszowskie i katowickie) charakteryzuje się wysoką koncentracją napływów; posiada 61% ogółu miejsc i skupia 66% ogółu uczestników turystyki pobytowej. Druga grupa obejmuje województwa: warszawskie (624 tys. osób), olsztyńskie (584 tys.), białostockie (452 tys.) i bydgoskie (405 tys.). Łącznie obszar ten dysponuje 19% miejsc, ale skupia tylko 16% ogółu uczestników tzw. „turystyki pobytowej”. Na trzecią grupę składającą się z siedmiu województw, począwszy od zielonogórskiego po lubelskie oraz opolskie, przypada 20% bazy noclegowej i 18% napływów na wypoczynek. Z uwagi na niedoskonałość statystyki ruchu wycieczkowego i bazy noclegowej przedstawiona klasyfikacja obszarów według kryterium rozmiarów ruchu w powiązaniu z bazą wycieczkową ma charakter niepełny. Tym niemniej wskazuje na wysoką koncentrację migracji wycieczko-

wych w pierwszej grupie województw przy jednocześnie słabym nasileniu napływów do części województw trzeciej grupy reprezentujących niekiedy znaczne, ale nie wykorzystane walory przyrodniczo-wypoczynkowe (zielonogórskie, lubelskie).

Większym nasileniem charakteryzuje się ruch wycieczkowy, który wykazuje słabszą zależność między rozmiarami tego typu migracji czasowych a wyposażeniem województw w miejsca noclegowe (ryc. VII.6 c). W 1972 r. w turystyce wycieczkowej wzięło udział 27 800 tys. osób. Ruch ten prawie w jednej czwartej koncentrował się w woj. krakowskim, które wraz z województwami gdańskim i warszawskim skupiło 44% całego ruchu wycieczkowego. W nieco mniejszym stopniu turystyką wycieczkową objęte były obszary województw katowickiego (8,7% ogółu), wrocławskiego (7,3%) i bydgoskiego (6,5%). Na pozostałe 11 województw przypadała tylko jedna trzecia ruchu wycieczkowego, a najniższym udziałem charakteryzowało się woj. zielonogórskie (0,9%).

W przestrzennym rozkładzie jednodniowego wypoczynku po pracy w przeciwieństwie do poprzednich form ruchu turystycznego dostrzega się o wiele słabszy związek z bazą turystyczno-wypoczynkową. Ujawniają się natomiast związki z takimi czynnikami jak: a) wielkość zatrudnienia i stopień koncentracji ludności w aglomeracjach, b) poziom rozwoju społeczno-gospodarczego i w konsekwencji zależność od wielkości środków przeznaczanych na cele socjalne, c) liczba ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolnych oraz d) zróżnicowania regionalne w sposobach spędzania czasu przeznaczonego na wypoczynek po pracy. Jednodniowy wypoczynek po pracy siłą rzeczy nie jest uwarunkowany bazą noclegową, lecz możliwością wypoczynku w naturalnych i atrakcyjnych warunkach przyrodniczych, uzupełnionych urządzeniami rekreacyjnymi oraz dostępnością komunikacyjną i odległością pomiędzy miejscowościami i punktami wypoczynkowymi a głównymi skupieniami ludności miejskiej.

Według szacunkowych danych liczbę osób uczestniczących w jednodniowych wyjazdach weekendowych w 1972 r. ocenia się na 44 730 tys., w tym w woj. katowickim 7900 tys., warszawskim 5600 tys. i wrocławskim 4320 tys. Rozkład ogólnych rozmiarów tej formy migracji wypoczynkowej prezentuje rycina VII.6 d, na której cyframi oznaczono liczbę osób korzystających z tej formy wyjazdów według województw w przeliczeniu na 100 utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych.

W organizacji jednodniowego wypoczynku, w stosunku do utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych, przodują województwa: szczecińskie, katowickie, gdańskie i wrocławskie. Jednak z uwagi na szacunkowy charakter danych należy przypuszczać, że turystyka weekendowa ma znacznie większe rozmiary, szczególnie tam, gdzie wyższy stopień motoryzacji indywidualnej zbiega się z możliwością realizacji jednodniowego wyjazdu na atrakcyjne obszary turystyczno-wypoczynkowe.

W latach 1970–1972 wyjazdy weekendowe były najbardziej dynamicznie rozwijającą się formą migracji w celach wypoczynkowych. O ile rozmiary wyjazdów w ramach tzw. turystyki pobytowej wzrosły w 1972 r. o 33%, ruch wycieczkowy o 21%, to jednodniowe wyjazdy wypoczynkowe o 43%, czyli o 13 521 tys. osób. Jest to niewątpliwie rezultat realizowania nowej polityki społecznej. Na dalszy rozwój wypoczynku jednodniowego i wycieczkowego należy spojrzeć również z punktu

widzenia ochrony środowiska naturalnego, czego wymownym dowodem jest rosnące zagrożenie dewastacją walorów rekreacyjnych na obszarach znajdujących się w pobliżu wielkich skupisk ludzkich — na przykład Tatrzańskiego i Ojcowskiego Parku Narodowego czy Zalewu Żegrzyńskiego, które przy dalszej koncentracji wyjazdów weekendowych przestaną spełniać swoje funkcje.

Z uwagi na brak odpowiednich materiałów statystycznych trudno jest dokonać analizy migracji wypoczynkowych w powiązaniu ze strukturą funkcjonalną miast, choć wiadomo, że szereg miast pełni przede wszystkim funkcje wypoczynkowe. Z materiałów zebranych przez Instytut Turystyki³ wynika, że spośród 2222 miejscowości z turystyczną bazą noclegową 581 posiadało w 1970 r. status miasta lub osiedla i skupiało 47% całej bazy noclegowej, ocenianej na 799,1 tys. miejsc⁴. Rozkład miejsc według grup wielkości miast przedstawia tabela VII.6.

Tabela VII.6. Turystyczna baza noclegowa w miastach w Polsce w 1970 roku

Wielkość miast w tys.	Liczba miast			Liczba miejsc noclegowych		
	ogółem	z miejscami noclegowymi		w miastach		średnio na 1 mia- sto
		tys.	%	tys.	%	
Poniżej 5	359	187	52,1	121,9	32,4	652
5—10	220	175	79,5	95,0	25,3	543
10—20	162	108	66,7	36,7	9,8	340
20—50	97	68	70,1	61,1	16,2	899
50—100	27	21	77,8	12,4	3,3	590
100—200	14	14	100,0	10,9	2,9	779
200 i więcej	10	10	100,0	37,8	10,1	3780
Ogółem	889	583	65,6	375,8	100,0	645

Źródła: *Turystyczna baza noclegowa w Polsce 1970* Instytut Turystyki, z. 2, Warszawa 1973, oraz obliczenia własne.

Zdecydowana większość miejsc noclegowych w miastach przypadała na ośrodki poniżej 10 tys. mieszkańców (57,7% miejsc w miastach) i w nieco mniejszym stopniu na miasta 20—50 tys. i ponad 200 tys., przy czym w przypadku tych ostatnich większość miejsc zlokalizowana była w trzech miastach: w Gdańsku 6,2 tys., Krakowie 7,4 tys. i Warszawie 10,3 tys. Najwięcej miejsc w miastach posiadały województwa: wrocławskie (54,2 tys.), krakowskie (50,3 tys.), gdańskie (48,1 tys.) i szczecińskie (46,3 tys.).

Migracje wypoczynkowe należy uznać za najbardziej dynamicznie rozwijającą się formę ruchliwości przestrzennej ludności, ale zarazem najstąbiej zbadaną. Wynika to z dotychczasowego niedoceniań ich znaczenia w zachodzących procesach

³ *Turystyczna baza noclegowa w Polsce 1970*, Instytut Turystyki, zeszyt 2, Warszawa 1973, s. 11.

⁴ Bez uwzględnienia miejsc kolonijnych w obiektach szkolnych (392,5 tys.), w szkolnych i młodzieżowych obozach namiotowych (ok. 200 tys.), kwaterach prywatnych (ok. 260 tys.) i prywatnych domach wypoczynkowych (ok. 30 tys. miejsc).

społeczno-gospodarczych. Istniejąca metodyka badawcza migracji wypoczynkowych, operując dużymi agregatami przestrzennymi, uniemożliwia przeprowadzenie bardziej wartościowej analizy. Zdajemy sobie jedynie sprawę z istniejącego stanu, ale nie potrafimy odpowiedzieć na szereg zasadniczych pytań odnośnie do zjawiska migracji wypoczynkowych i czynników je kształtujących zarówno z punktu widzenia cech społeczno-gospodarczych ludności, jak i najbardziej nas interesującego stopnia rozwoju sieci osadniczej. Niewątpliwie inny jest udział i zakres przestrzenny poszczególnych form migracji wypoczynkowych wśród ludności z małych miast niż z dużych, a jeszcze inny wśród ludności rolniczej, przy czym istnieją prawdopodobnie znaczne zróżnicowania międzyregionalne. Możemy jedynie intuicyjnie określać te udziały i zróżnicowania bez możliwości wyprowadzenia wartościowych wniosków na przyszłość.

Wydaje się, że obecnie w migracjach wypoczynkowych o charakterze pobytowym, podobnie jak i wyjazdach weekendowych, dominuje ludność zamieszkująca duże miasta i aglomeracje miejsko-przemysłowe, z tym że wśród pierwszych w większym stopniu partycypują pracownicy umysłowi, a w drugim pracownicy fizyczni. W wypadku miast małych najpopularniejszą formą wypoczynku są w większym stopniu wycieczki aniżeli wypoczynek o charakterze pobytowym, a tym bardziej weekendowym. Istnieją podstawy, aby sądzić, że popularność dwu ostatnich form wypoczynku maleje wraz z wielkością miasta, a w najmniejszych sposób spędzania czasu wolnego jest analogiczny do formy wypoczynku ludności wiejskiej. Ludność wiejska w sposób minimalny bierze udział w ruchu turystyczno-wypoczynkowym i ogranicza się do uczestnictwa raczej w wycieczkach aniżeli wyjazdach na wypoczynek o charakterze pobytowym, przy całkowitym pominięciu formy wypoczynku weekendowego.

Na zarysowany układ ma wpływ szereg czynników ekonomicznych, kulturowo-społecznych i geograficznych, takich jak:

- a) szeroko pojęte możliwości korzystania z wypoczynku łączącego się z wyjazdem poza miejsce zamieszkania wynikające ze stosunku pracy (zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej czy nie uspołecznionej) jak i sytuacji indywidualnej;
- b) tradycje spędzania czasu wolnego;
- c) stopień uciążliwości pracy i miejsca zamieszkania;
- d) charakter obszaru pod względem turystyczno-wypoczynkowym i jego zagospodarowanie;
- e) dostępność komunikacyjna obszarów wypoczynkowych.

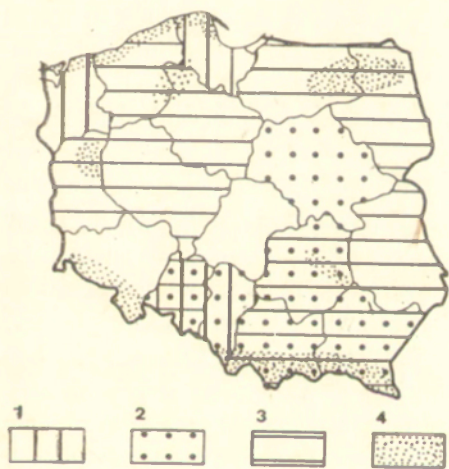
Zarysowane tu spostrzeżenia wymagają głębszej analizy. Jest ona realna wówczas, gdy zakres oraz sposób zbierania informacji uwzględni powiązania istniejące między cechami społeczno-gospodarczymi ludności migrującej w celach wypoczynkowych, walorami turystyczno-wypoczynkowymi obszarów, ich infrastrukturą i miejscem zamieszkania a poszczególnymi formami migracji wypoczynkowych.

Wydaje się, że w sytuacji, w której nieprędko będzie można uzyskać wiarygodne informacje o migracjach wypoczynkowych zestawione w układzie wyjazdów tygodniowych (weekendowych), można by badanie i analizę oprzeć na prawdopodobieństwie wygasania wyjazdów ludności z największych skupień ludności miejskiej (z aglomeracji miejskich i przemysłowych) w miarę wzrostu odległości i zaniku łatwej

dostępności (środki masowego transportu, gęstość sieci drogowej) oraz konfrontacji i modyfikacji tak uzyskanego zasięgu nasilenia tych migracji z atrakcyjnością i chłonnością oraz wyposażeniem odpowiednich terenów wypoczynkowych. Mogłyby wówczas być uwzględnione również elementy negatywne z punktu widzenia turystyki wypoczynkowej, związane na przykład z koniecznością ochrony środowiska naturalnego, przed zbyt wielką ilością odwiedzających, lub też z charakterem stref ochronnych największych zakładów przemysłowych. Proponowane rozwiązanie byłoby swoistą odmianą modelu „nadarzającej się sposobności” („intervening opportunity”).

VIII. REGIONY MIGRACYJNE POLSKI

Przedstawione w poprzednich rozdziałach charakterystyki poszczególnych form migracji i próby ich regionalizacji skłaniają do wyznaczenia regionów migracyjnych w Polsce w ostatnich latach. Przy wydzieleniu regionów wzięto pod uwagę trzy podstawowe formy migracji, a mianowicie: migracje stałe (saldo), dojazdy do pracy (natężenie) i migracje do szkół (natężenie). Otrzymano w efekcie podział Polski na siedem regionów (ryc. VIII.1).



Ryc. VIII.1. Regiony migracyjne Polski w 1972 r.

1 – saldo migracji dodatnie, 2 – ponadprzeciętne dojazdy do pracy, 3 – ponadprzeciętne migracje do szkół, 4 – obszary z koncentracją migracji wypoczynkowych

Migratory regions of Poland in 1972

1 – net positive migrations, 2 – larger than average commuting to work, 3 – larger than average migrations to school, 4 – areas of concentration of recreational migrations

Region I obejmujący woj. opolskie charakteryzuje się niewielkim dodatnim saldem migracji i ponadprzeciętnym natężeniem dojazdów do pracy i migracji do szkół oraz niewielkimi migracjami wypoczynkowymi.

Region II obejmujący woj. katowickie również posiada charakter imigracyjny (w znacznie wyższym stopniu niż pierwszy i pozostałe) oraz podobnie wysokie ponadprzeciętne natężenie dojazdów do pracy (o niezbyt wielkim zasięgu przestrzennym) i migracji do szkół, wyższe wykorzystanie obszarów w celach wypoczynkowych niż region I. Oba regiony charakteryzują się najniższymi ubytkami migracyjnymi na wsi i właściwie można uznać, że tworzą jeden kompleks migracyjny charakterystyczny dla obszarów silnie uprzemysłowionych i zurbanizowanych.

Region III, w którego skład wchodzi woj. gdańskie i znaczna część woj. szczecińskiego, podobnie jak i poprzednie jest regionem imigracyjnym (w znacznie mniej-

szym stopniu niż region katowicki), ale z natężeniami dojazdów do pracy i migracji do szkół poniżej przeciętnej. Cechy te, jak również poziom urbanizacji bardziej upodabniają go do regionu II (katowickiego) niż do I (opolskiego), z tym że ku obu regionom nadmorskim kierują się znaczne ogólnokrajowe migracje w celach wypoczynkowych (wyższe w gdańskim niż w szczecińskim). Należy przy tym pamiętać, że imigracja dotyczy tu głównie aglomeracji portowo-miejskich, a tylko w ograniczonym zakresie pozostałych obszarów o dominacji gospodarki rolniczej. Wszystkie trzy regiony wyczerpują obszary o charakterze imigracyjnym.

Terytorialnie największym regionem jest region IV obejmujący województwa: białostockie, bydgoskie, koszalińskie, lubelskie, olsztyńskie, poznańskie i zielonogórskie (razem 47,8% obszaru kraju). Stosunkowo niewielkie ujemne salda migracji mają dotychczas cztery województwa (bydgoskie, koszalińskie, olsztyńskie i zielonogórskie), ale nasilające się odpływy ludności w trzech ostatnich pogłębią w najbliższej przyszłości ten emigracyjny charakter. Poza emigracją charakterystyczne dla regionu są niższe od przeciętnej natężenie dojazdów do pracy (oraz ich niewielki zasięg przestrzenny) i wyższe od przeciętnej natężenie migracji do szkół. Cechami wspólnymi województw tworzących region migracyjny są:

a) niska urbanizacja, której wskaźnik tylko w woj. zielonogórskim przekracza przeciętną krajową, a w pozostałych jest znacznie niższy (w bydgoskim i koszalińskim zbliża się do niej) oraz

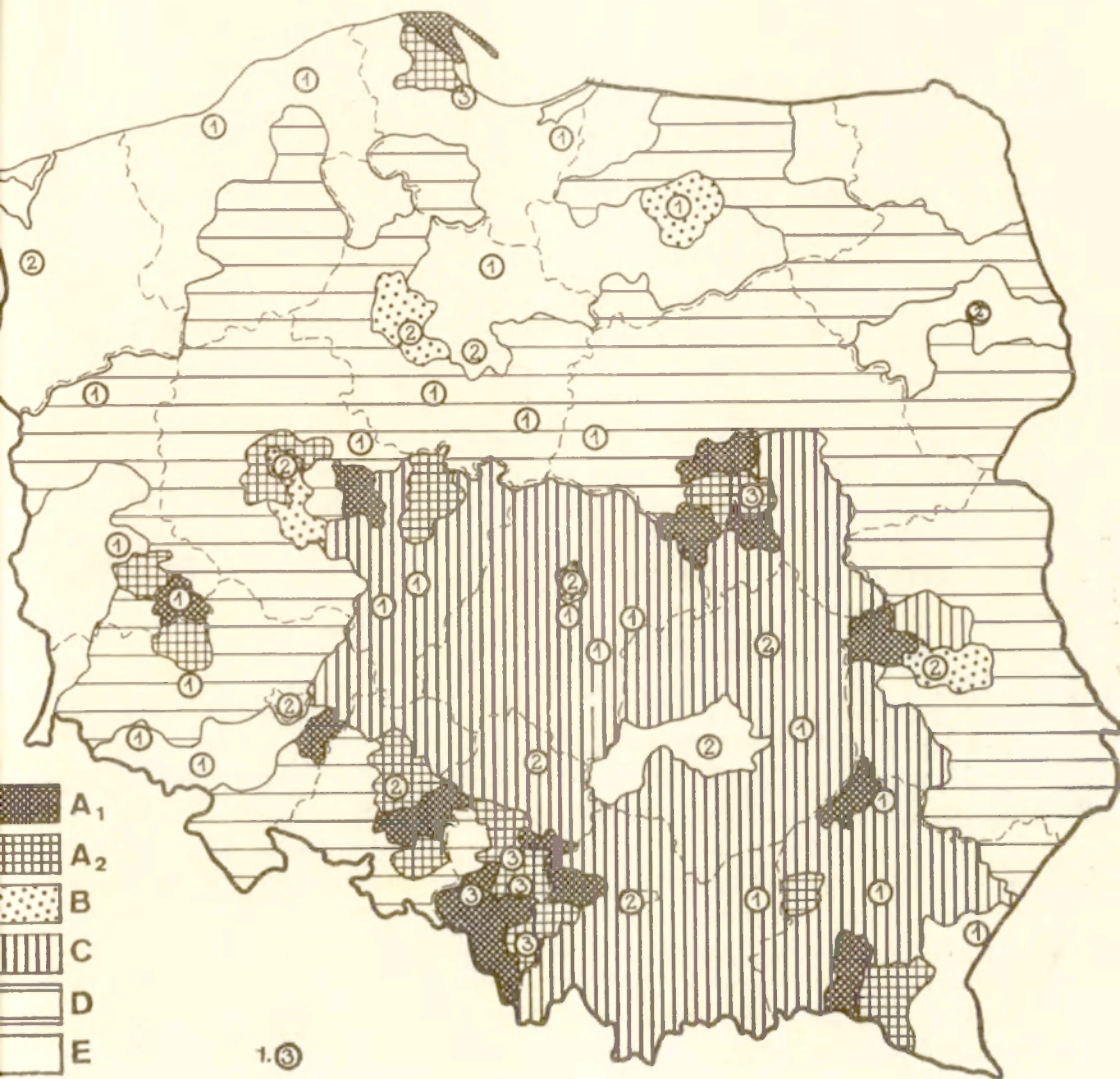
b) posiadanie atrakcyjnych i słabo wykorzystanych z punktu widzenia wypoczynku walorów środowiska naturalnego.

Na region V składają się silnie emigracyjne województwa kieleckie i krakowskie oraz słabo emigracyjne rzeszowskie. Ponadprzeciętne natężenie dojazdów do pracy i imigracji do szkół ma niewątpliwie związek ze słabo rozwiniętą siecią miejską i stosunkowo niskim poziomem urbanizacji (około 30% ludności w miastach, jeśli pominiemy Kraków w woj. krakowskim). Migracje wypoczynkowe na te obszary, poza woj. krakowskim, nie odzwierciedlają ich możliwości w tym zakresie.

Region VI — woj. warszawskie — nie jest jednolity. Z jednej strony obszary peryferyjne są silnie emigracyjne, z drugiej strefa koncentryczna wokół Warszawy ma charakter imigracyjny, jednak nie na tyle silny, aby cały region uznać za podobny do regionu katowickiego. Wykazuje on raczej podobieństwo do regionu VII, tym bardziej jeśli wyłączyć dojazdy do pracy do Warszawy. Region ten jako całość charakteryzuje się znaczną emigracją, ponadprzeciętnym natężeniem dojazdów do pracy (o znacznym zasięgu, ale przede wszystkim do Warszawy) i poniżej przeciętnym natężeniem migracji do szkół.

W skład ostatniego VII regionu wchodzi województwa łódzkie i wrocławskie (ewentualnie warszawskie). Emigracyjny charakter tego regionu jest porównywalny z regionem V, ale odróżnia je niższe od przeciętnej natężenie dojazdów do pracy i migracji do szkół.

Przyjmując kryteria zastosowane poprzednio, wydzielono regiony migracyjne opierając się na bardziej szczegółowym podziale administracyjnym (ryc. VIII.2). Nawiązują one do układu w makroskali, jednak obraz jest bardziej zróżnicowany.



Ryc. VIII.2. Regiony migracyjne Polski w 1972 r. w podziale powiatowym

1 – stopień złożoności mechanizmów migracji

Migratory regions of Poland in 1972 by poviats

1 – multiplicity of migrational mechanisms

Przedstawiona mapa stanowi zarazem nie pozbawioną subiektywizmu próbę kartograficznej prezentacji mechanizmów migracji ludności do niektórych miast.

Obszary imigracyjne o znacznym nasileniu migracji czasowych (*A*) – charakteryzujące się wysokim natężeniem migracji do szkół (co najmniej 66,6% ogółu uczniów w powiecie) i dojazdów do pracy (co najmniej 20,2% ogółu zatrudnionych w powiecie) oraz dodatnim saldem migracji stałych bądź też wysokim natężen-

niem dojazdów do pracy przy dodatnim saldzie migracji stałych — obejmują: a) tereny obszarów centralnych i zurbanizowanych aglomeracji górnośląskiej, opolskiej, warszawskiej, gdańskiej i Kraków; b) obszary uprzemysłowione (legnicko-głogowski okręg miedziowy, Puławy, Tarnobrzeg i Konin); c) powiaty: Dębica, Krosno, Sanok, Września i Oława.

Na obszarach centralnych wielkich aglomeracji (A_2) nie notuje się silniejszego natężenia migracji do szkół w przeciwieństwie do okalających je obszarów zurbanizowanych czy urbanizujących się (A_1). W zróżnicowaniu tym ujawniają się specyficzne cechy mechanizmów migracji. Do obszarów zurbanizowanych, a w jeszcze większym stopniu do urbanizujących się, migracje stałe odbywają się poprzez wstępną fazę migracji do szkół, a następnie dojazdy do pracy; natomiast do obszarów centralnych przede wszystkim poprzez dojazdy do pracy.

Nowe obszary uprzemysłowione (Puławy, Tarnobrzeg, Głogów) mając dodatnie saldo migracji stałych charakteryzują się znacznym nasileniem zarówno migracji do szkół, jak i dojazdów do pracy. Natomiast na obszarach, które wcześniej przeszły fazę uprzemysłowienia (np. Konin czy Dębica), obserwuje się pewną stabilizację form ruchliwości przestrzennej — na co zwrócił ostatnio uwagę J. Szczepański (1974) — i choć obserwuje się współistnienie poszczególnych form, nie występuje większe nasilenie migracji do szkół, natężenie dojazdów do pracy jest znaczne, a saldo migracji stałych dodatnie.

Migracje stałe do wyżej wymienionych obszarów najczęściej charakteryzują się wysokim stopniem złożoności zarówno z punktu widzenia przebywanych etapów migracji w sensie przestrzennym, jak i przechodzenia przez kolejne fazy migracji czasowej (migracje do szkół, dojazdy do pracy) do stałej. Skomplikowany charakter mechanizmów migracji na te obszary wynika z braku lokalnych rezerw siły roboczej i konieczności sięgania po zasoby regionalne i pozaregionalne. W obecnej sytuacji wydłuża to „drogę” migranta i komplikuje jej mechanizm.

Łącznie pierwsza grupa obszarów imigracyjnych obejmowała niecałe 8% powierzchni kraju i skupiała 50,1% dodatniego salda migracji, 46,5% dojazdów do pracy i 22,7% migracji uczniów do szkół. Występowała zarazem wysoka koncentracja ludności, zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej, nakładów inwestycyjnych w przemyśle (przeciętnie 20 tys. zł na osobę), budownictwa mieszkaniowego i wysokości sprzedaży w uspołecznionym handlu detalicznym (tab. VIII.1).

Do obszarów imigracyjnych o słabszej intensywności migracji czasowych (słabe natężenie migracji do szkół i dojazdów do pracy bądź znaczne nasilenie migracji do szkół przy słabym natężeniu dojazdów do pracy), oznaczonych literą *B*. zaliczono duże miasta (Białystok, Trójmiasto, Bydgoszcz, Lublin, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Wrocław) i kilka mniejszych, zwykle z obszarami przyległymi. Przebieg mechanizmów migracji (migracje do szkół → dojazdy do pracy → migracja stała; wieś → małe miasto → duże miasto) jest tu podobny jak w pierwszej grupie, z tym że dojazdy do pracy są ukształtowane, a ich wielkość i znaczenie w formowaniu migracji stałych są znacznie mniejsze niż na obszarach pierwszej grupy. Natomiast większą rolę odgrywają migracje do szkół (podobnie jak na obszarach zurbanizowanych i urbanizujących się aglomeracji miejsko-przemysłowych oznaczo-

Tabela VIII.1. Statystyczna charakterystyka głównych regionów migracyjnych

Typ regionu	1970							1966—1972	1968	1970/1971
	Powierzchnia w tys. km ²	Liczba ludności w tys.		Zatrudnienie w gospodarce uspoł. w tys.	Nakłady inwestycyjne w przemyśle w mln. zł	Izby miesz- kalne oddane do użytku w tys. izb	Sprzedaż w handlu deta- licznym w mld. zł	Saldo mi- gracji	Dojazdy do pracy	Migracje do szkół
		ogółem	miasta							
										tys. osób
A	236,8	7675,0	5873,5	3264,4	153 764,0	888,4	126,8	381,0	794,0	165,1
%	7,6	23,5	34,5	33,5	43,4	31,5	30,7	50,1	46,2	22,7
B	162,1	6301,9	5826,3	2905,9	101 609,6	760,5	114,7	378,9	352,9	179,8
%	5,2	19,3	34,2	29,8	28,7	26,9	27,8	49,9	20,5	24,7
C	78,1	7328,9	1992,6	1355,5	43 631,7	493,6	65,1	—	315,6	152,6
%	25,0	22,5	11,7	13,9	12,3	17,5	15,7	—	18,3	21,0
D	104,9	6160,5	1621,8	1100,4	22 888,3	380,1	57,9	—	132,7	143,7
%	33,6	18,9	9,5	11,3	6,5	13,5	14,0	—	7,7	19,1
E	89,7	5138,4	1716,7	1117,8	32 248,5	301,0	48,8	—	124,9	86,0
%	28,7	15,8	10,1	11,5	9,1	10,7	11,8	—	7,3	11,9
Polska	312,7	32604,7	17030,9	9743,9	354 142,1	2823,6	413,4	759,9	1720,2	728,1
	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródła: Rocznik Statystyczny Powiatów, GUS, 1971; inne dane GUS; obliczenia własne.

nych symbolem A_1) będące wyrazem głębokich i trwałych przemian społecznych zachodzących na wsi.

Druga grupa obszarów imigracyjnych o nieco mniejszej intensywności migracji czasowych obejmowała ponad 5% powierzchni kraju z prawie 1/5 ludności i skupiała 49,9% dodatniego salda migracji, 20,5% dojazdów do pracy i 24,7% migracji uczniów do szkół. Stopień koncentracji ludności, zatrudnienia, budownictwa mieszkaniowego i wysokość sprzedaży w uspołecznionym handlu detalicznym był wyższy niż w pierwszej grupie, z wyjątkiem nakładów inwestycyjnych w przemyśle (przeciętnie 16,1 tys. zł na osobę), co wynika z faktu, iż na obszary te składają się przede wszystkim znacznej wielkości jednostki miejskie.

Pozostałe 87,3% powierzchni kraju stanowiły obszary emigracyjne skupiające 1/3 dojazdów do pracy i 52,6% migracji do szkół. Na obszarach tych można jednak wyróżnić trzy „strefy”, zróżnicowane z punktu widzenia współwystępowania i nasilenia migracji czasowych, nie mające jednak wyraźnej ciągłości przestrzennej. W „strefie” centralnej, obejmującej znaczną część wschodniej Wielkopolski i Małopolskę, przeważają obszary z ponadprzeciętnymi dojazdami do pracy i migracjami do szkół bądź tylko dojazdami do pracy (obszary oznaczone literą C). Występują tu odmienne wzorce zachowań migracyjnych niż na obszarach wielkich aglomeracji miejsko-przemysłowych. Znaczna część uczestniczących w dojazdach do pracy uważa tego rodzaju formę ruchliwości za „normalną” i nie wykazuje silniejszych tendencji do trwałych przesunięć przestrzennych. Ten model zachowania migracyjnego obserwowuje się na znacznych obszarach Małopolski wschodniej, a większych odstępstw można doszukiwać się w centralnej części Kielecczyny. Obszary te charakteryzują się znacznie niższym poziomem rozwoju ekonomicznego niż obszary imigracyjne oraz słabą koncentracją poszczególnych elementów rozwoju przyjętych do scharakteryzowania regionów migracyjnych.

Obszary oznaczone symbolem D , charakteryzujące się jedynie wysokim nasileniem migracji do szkół, tworzą jakby strefę okalającą poprzedni region. Obejmują one zarówno słabo rozwinięte obszary znacznej części Podlasia, Mazowsza i Pojezierzy, jak i Dolnego Śląska wraz ze znaczną częścią Wielkopolski. O ile wysokie nasilenie migracji do szkół w zachodniej części tej strefy należy uznać za nieodłączny element ukształtowanych tradycji kulturowych, to występowanie znacznego nasilenia migracji do szkół we wschodniej części strefy wynika z dokonanych i nadal trwających przemian społeczno-kulturowych pod wpływem uprzemysłowienia i urbanizacji. Mechanizmy migracji jak na razie mają tu charakter uproszczony. Należy jednak oczekiwać, że mogą one ulec znacznym przekształceniom w zależności od przyjętego kierunku i intensywności rozwoju ekonomicznego tych obszarów. Udział nakładów inwestycyjnych w przemyśle w stosunku do udziału ludności jest obecnie najniższy w porównaniu z innymi regionami; w wartościach bezwzględnych nakłady te wynoszą 3,7 tys. zł na osobę.

Do ostatniej grupy obszarów zaliczono powiaty emigracyjne o poniżej przeciętnym nasileniu migracji do szkół i dojazdów do pracy (oznaczone literą E). Pomimo iż występują one w rozproszeniu, najliczniej skupiają się w północnej części kraju i łącznie obejmują prawie 30% powierzchni. Odpowiadają w większości terenom

najsłabiej zaludnionym i rozwiniętym gospodarczo, a mechanizmy migracji cechuje słaby stopień komplikacji.

Przedstawiony podział na regiony migracyjne ma w znacznym stopniu charakter dyskusyjny i nie pretenduje do ocen ostatecznych z uwagi na brak szerszych i dokładniejszych analiz zarówno z punktu widzenia metodycznego (np. mechanizmy migracji), jak i przestrzennego.

LITERATURA

- Berezowski S., Rakowski W. (red.), 1972, *Stan rozwoju małych miast w Polsce w opinii ich mieszkańców*. Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Monografie i opracowania, nr 27, Warszawa.
- Dach Z., 1974, *Przestrzenne dysproporcje na rynku pracy kobiet w latach 1960–1970*. Wiadomości Statystyczne, t. 19, nr 2, GUS, s. 37–40.
- Dobrowolski K., 1973, *Teoria procesów żywiolowych w zarysie*. PAN-Oddział w Krakowie, Prace Komisji Socjologicznej, nr 29, Wrocław.
- Dulczewski Z., 1964, *Społeczne aspekty migracji na ziemiach zachodnich*. Ziemie Zachodnie, Studia i Materiały, nr 7, Instytut Zachodni, Poznań.
- Dzienio K., Gałęcka M., 1971, *Bilanse siły roboczej. Wybrane problemy metodologiczne*, Warszawa.
- Gawryszewski A., 1974, *Związki przestrzenne migracji stałych i dojazdów do pracy oraz czynniki przemieszczeń ludności*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 109, Wrocław.
- Gawryszewski A., Gontarski Z., 1973, *Rozmiary, charakter i struktura przestrzenna dojazdów pracowniczych w Polsce*. KPZK PAN, Komisja Urbanizacji i Migracji Ludności, Warszawa, maszynopis.
- Gierszewski S., 1973, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze*, Warszawa.
- Gontarski Z., 1970, *Dojazdy do pracy jako przedmiot badań statystyki regionalnej*. Wiadomości Statystyczne, t. 15, nr 11, GUS, s. 22–24.
- 1971, *Dojazdy do pracy do miast wydzielonych*. Wiadomości Statystyczne, t. 16, nr 3, GUS, s. 35–38.
- 1973 a, *Regiony dojazdów do pracy dużych miast w Polsce*. Wiadomości Statystyczne, t. 18, nr 11, GUS, s. 11–15.
- 1973 b, *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*. GUS, seria: Statystyka Regionalna, nr 35, Warszawa.
- Gontarski Z., Mijakowski A., 1973, *Z problematyki określenia specyfiki społeczno-ekonomicznej regionów*. Gospodarka Planowa, nr 11, s. 769–775.
- Instytut Turystyki, 1973, *Turystyczna baza noclegowa w Polsce w 1970 r.*, z. 2, Warszawa.
- Jaroszewska J., 1968, *Migracje absolwentów szkół woj. warszawskiego*. Instytut Geografii PAN, Warszawa, maszynopis.
- Kersten K., 1974 a, *Kształtowanie stosunków ludnościowych*, [w:] *Polska Ludowa 1944–1950* (red. F. Ryszka). Wrocław, s. 74–176.
- 1974 b, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. Studium historyczne*. Instytut Historii PAN, Wrocław.
- Kordos J., 1967, *Z prac Komisji Matematycznej GUS*. Wiadomości Statystyczne, t. 12, nr 3, GUS, s. 25–27.
- Kosiński L., 1960, *Pochodzenie terytorialne ludności ziem zachodnich w 1950 r.* Dokumentacja Geograficzna, Instytut Geografii PAN, z. 2.
- 1963, *Procesy ludnościowe na ziemiach odzyskanych w latach 1945–1960*. Prace Geograficzne IG PAN, nr 40, Warszawa.

- 1964, *Typy zmian ludności w Polsce w latach 1951–1960*. Przegląd Geograficzny, t. 36, z. 4, s. 661–677.
- 1967, *Przeobrażenia demograficzne na ziemiach zachodnich*, [w:] *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*. Instytut Zachodni. Poznań, s. 78–131.
- 1970, *The internal migration of population in Poland 1961–1965*. Geographia Polonica, t. 18, s. 75–84.
- Latuch K., 1974 a, *Bilans migracji zagranicznych w Polsce w latach 1944/1945–1973*, maszynopis.
- 1974 b, *Bilans migracji zagranicznych ludności Polski*. Wiadomości Statystyczne, t. 19, nr 9, GUS, s. 34–38.
- Latuch M., 1961, *Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*, Warszawa.
- Lewiński S., 1966, *Dojazdy do pracy jako element typologii miast*. Przegląd Geograficzny, t. 38, z. 4, s. 715–724.
- Lijewski T., 1967, *Dojazdy do pracy w Polsce*. Studia KPZK PAN, t. 15, Warszawa.
- Muszyński M., 1973, *Ekonomiczna ocena dwuzawodowości w Polsce*. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Olechnowicz M., 1947, *Akcja zaludniania ziem odzyskanych*. Przegląd Zachodni, t. 3, nr 3, s. 218–223.
- Olędzki M., 1967, *Dojazdy do pracy. Zagadnienia społeczne i ekonomiczne na przykładzie rejonu plockiego*. Komitet Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN, Problemy Rejonów Uprzemysławianych, Warszawa.
- Pasierb B., 1969, *Migracje ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944–1947*, Wrocław.
- Rajkiewicz A., 1971, *Czynnik ludzki w procesie uprzemysłowienia*, [w:] *Rejony uprzemysławiane. Problematyka i badanie*, Warszawa.
- Samsonowicz H., 1968, *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem w XIV i XV wieku*, Warszawa.
- Stpiczyński T. (red.), 1971, *Struktura przestrzenna migracji wewnętrznej ludności*. Studia i Prace Statystyczne, nr 38, GUS, Warszawa.
- 1972, *Kierunki i struktura migracji wewnętrznych oraz czynniki kształtujące ich rozwój w latach 1951–1971*. [w:] *Ludność*, GUS, Warszawa, s. 77–90.
- Stpiczyński T., Szeliga Z., 1971, *Polskie wędrowki ludów*. Polityka, R. 15, nr 34 (755), Warszawa.
- Szczeptański J., 1973, *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*. Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa.
- Zaremba Z., 1966, *Czynniki kształtujące wędrowki wieś–miasto w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem wpływu warunków ekonomicznych i społecznych*. Studia Demograficzne, nr 11, s. 81–89.
- Żegzdryń R. (red.), 1972, *Droga ucznia do szkoły 1970/1971*, seria: Studia i Prace Statystyczne nr 46, GUS, Warszawa.
- Żurek A., 1975, *Struktura przestrzenna przepływów ludności miast województwa kieleckiego*. Prace Geograficzne IG PAN nt 113, Wrocław.

CZĘŚĆ C. GENEZA OBECNEGO UKŁADU LUDNOŚCIOWEGO I SYSTEM OSADNICZY

IX. STRUKTURA PRZESTRZENNA UPRZEMYSŁOWIENIA

Po omówieniu w części A: zagadnień rozmieszczenia ludności, jej różnorodnych struktur i próbie ich łącznej regionalizacji oraz w części B: problematyki migracji stałych, dojazdów do pracy, migracji sezonowych dla wypoczynku i do szkół oraz próbie łącznej regionalizacji tych ruchów przechodzimy w następnej części C, do wyjaśnienia genezy obecnego układu ludnościowego i mechanizmów zachodzących w nim zmian. Cała analiza i ustalona na jej podstawie konstrukcja — model, powinny stać się podstawą dla prostej i sterowanej prognozy nadchodzących przemian oraz postulowanych układów docelowych, mieszczących się w ramach realnych możliwości.

W dotychczasowych rozważaniach wielokrotnie były już użyte pojęcia uprzemysłowienia (alternatywny termin: „industrializacja”) oraz urbanizacji (alternatywny lecz niezbyt trafny termin: „umiasztowanie”). Według powszechnie panującego przekonania są to dwa główne procesy przekształcające współcześnie strukturę i gospodarkę przestrzenną społeczności ludzkich.

Czasem wprowadza się dodatkowo jako równoległe pojęcie trzeciego procesu w postaci postępu i modernizacji technicznej i technologicznej. Jednak bez większych trudności zagadnienie to można pomieścić w obrębie szeroko rozumianego procesu uprzemysłowienia, który nie ogranicza się do przemysłu i produkcji przemysłowej, lecz dotyczy wszystkich działów gospodarki narodowej. Warto jednak wówczas odróżnić procesy modernizacji przemysłu „sensu stricto” oraz ściśle związanych z nim budownictwa i transportu od procesów modernizacji rolnictwa, któremu należy poświęcić szczególnie dużo uwagi.

Definicje obu procesów, uprzemysłowienia i urbanizacji, są jak zwykle w wypadku zjawisk podstawowych bardzo trudne i złożone, praktycznie niemożliwe do precyzyjnego sformułowania. Po prostu są to zjawiska zbyt zmienne w czasie i przestrzeni, by dały się pomieścić bez reszty w ramach jednego i jednoznacznego określenia. Na tym miejscu procesy te będą omawiane jedynie w płaszczyźnie ich powiązań i wpływu na rozmieszczenie, struktury przestrzenne i migracje ludności. Z tej przyczyny ograniczymy się do omówienia niektórych aspektów tych procesów, pozostawiając bardziej wszechstronną ich analizę do innego opracowania.

Nie ulega wątpliwości, że uprzemysłowienie i urbanizacja to zjawiska odrębne, mimo że wysoce skorelowane. Różnice te i odrębności najlepiej wyraża stwierdzenie, że uprzemysłowienie jest zjawiskiem przede wszystkim technicznym i ekonomicznym, dotyczącym głównie produkcji oraz tylko częściowo konsumpcji, zaś urbanizacja jest

zjawiskiem „par excellence” społecznym, choć pośrednio wywołującym poważne efekty ekonomiczne.

W pojęciu uprzemysłowienia można wyróżnić dwa elementy, zresztą ściśle ze sobą związane: zmiany i postęp techniczny oraz zmiany i postęp organizacyjny. Kolejne fazy narastającego uprzemysłowienia kraju mogą być charakteryzowane zarówno przez dominujące podczas ich trwania rozwiązania techniczne, jak i przez narastające w swojej złożoności typowe formy organizacyjne, głównie w zakresie produkcji. Jeśli idzie o gospodarkę przestrzenną, to analiza powinna zidentyfikować formy rozszerzania się zjawisk, charakterystycznych dla kolejnych faz uprzemysłowienia.

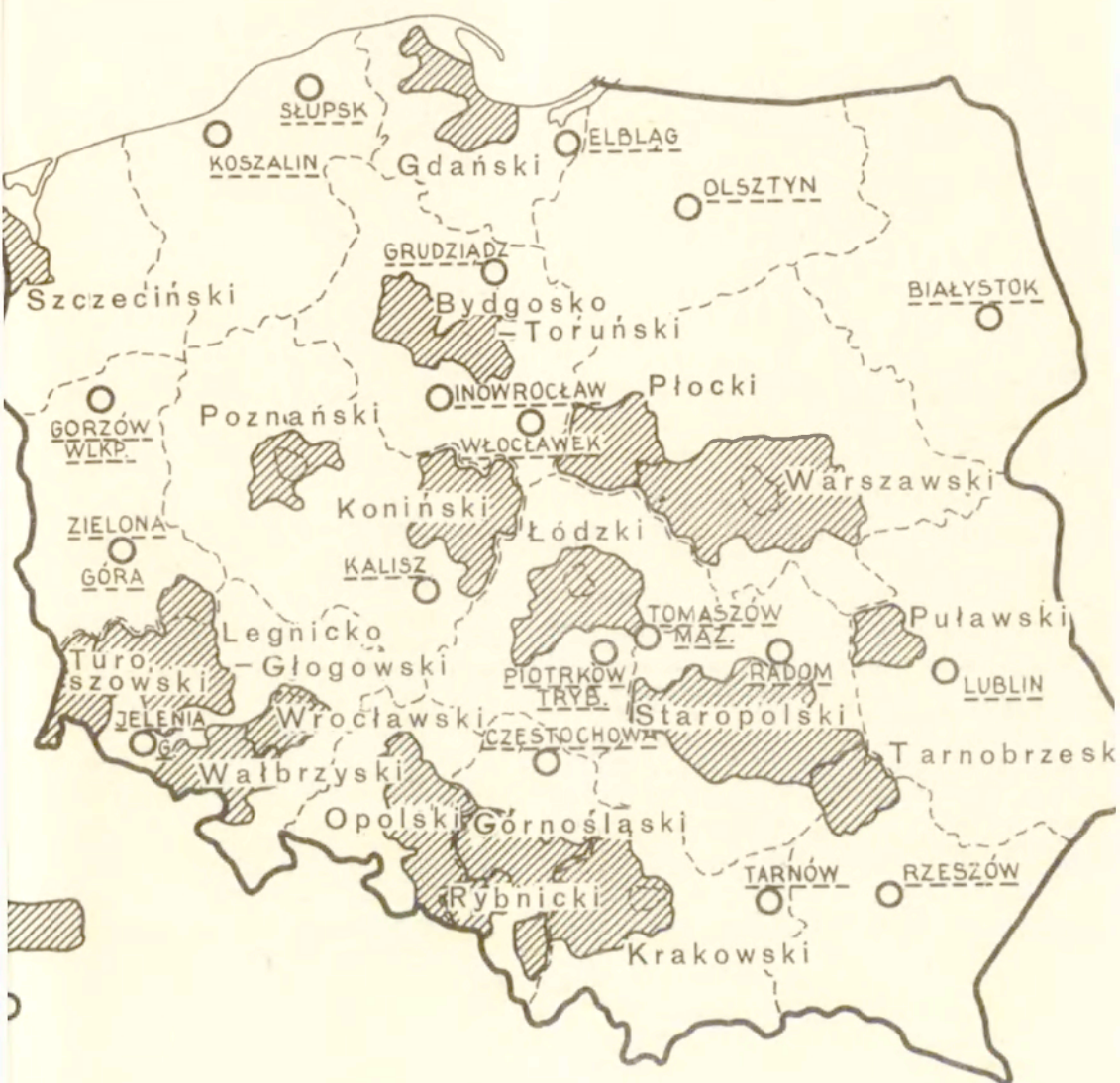
Systematykę pojęć, klasyfikację i periodyzację zjawisk uprzemysłowienia w krajach socjalistycznych, przede wszystkim w Polsce Ludowej dał Jan Szczepański w książce pt. „Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia” napisanej w latach 1964—1966, lecz wydanej drukiem dopiero w 1973 r. (J. Szczepański, 1973). Mimo, że w wielu elementach poglądy jego mogą być uznane za dyskusyjne, niemniej w całości stanowią zintegrowaną konstrukcję teoretyczną, dobrze nadającą się na podstawę do dyskusji interesujących nas zjawisk. Zajmując się społecznymi aspektami uprzemysłowienia Szczepański omówił przede wszystkim różnice występujące w przebiegu uprzemysłowienia w skali całego kraju (skala makro) oraz w rejonach, tj. w skali lokalnej, co najwyżej regionalnej (skala mikro). W tej ostatniej skali Szczepański wyróżnił cztery etapy uprzemysłowienia: etap pierwszy — wstępny, przeprowadzenia prac przygotowawczych, badawczych i projektowych niezbędnych dla lokalizacji głównego obiektu (głównych obiektów przemysłowych) trwających do momentu podjęcia budowy; etap drugi — rozpoczęcia budowy i realizacji planu inwestycyjnego obejmuje okres do rozruchu nowo wzniesionego zakładu (zespołu zakładów); etap trzeci — okres uruchomienia obiektu (obiektów) oraz etap czwarty — produkcji na pełnych obrotach, przy wykorzystaniu wszystkich nowo utworzonych zdolności produkcyjnych. Każdy z tych etapów charakteryzuje się innymi zjawiskami i skutkami społecznymi. W skali gospodarki narodowej układ etapów jest inny, gdyż zjawiska techniczne i ekonomiczne występują łącznie w postaci złożonej i wymagają znacznie większego nasilenia. Etap pierwszy jest jednak etapem wstępnym, przygotowawczym, który ma doprowadzić gospodarkę do stanu pozwalającego na rozpoczęcie inwestycji produkcyjnych na szeroką skalę. W Polsce polegał on na odbudowie zniszczeń wojennych oraz przygotowaniu przemysłu, kadr, aparatu planującego i trwał do 1949 r. Etap drugi jest etapem inwestycji podstawowych, przede wszystkim rozbudowy przemysłu ciężkiego, produkującego środki produkcji. W Polsce obejmował on okres planu 6-letniego i kilka lat następujących. Trzeci etap można nazwać etapem komplementarnym, charakteryzującym się wyrównywaniem luk i dysproporcji w rozwoju jakie powstały w okresie poprzednim. Ostatni etap następuje z chwilą wyrównania dysproporcji i może być nazwany etapem wzrostu zharmonizowanego. Oczywiście przemiany w skali mikro i makro są wzajemnie powiązane i współzależne. Słabą stroną opracowania Szczepańskiego jest brak realnego określenia zmian jakie zachodzą w procesach mikro w miarę rozwoju i przechodzenia do kolejnych etapów uprzemysłowienia w skali całego kraju.

Tłumaczy to fakt, iż materiał obserwacyjny z ostatnich trzydziestu lat jest dla tego celu niewystarczający.

Zjawiska społeczne towarzyszące etapowi uprzemysłowienia rejonów rozpatruje Szczepański w dziewięciu grupach: 1) omówienie problematyki technicznej i organizacyjnej prowadzonych działań, 2) charakterystyka załóg pracujących przy ich wykonywaniu, 3) tworzenie się kadr kierowniczych i administracyjnych, 4) zmiany zachodzące w rodzinach wszystkich klas, warstw i kategorii zawodowych, 5) przemiany społeczne zbiorowości lokalnej, 6) zmiany zachodzące w pozaprzemysłowych działach gospodarki, 7) procesy ruchliwości społecznej i przestrzennej, 8) zmiany w systemach kulturowych, w postawach, opiniach i dążeniach oraz we wzorach zachowania i działania, 9) zjawiska dezorganizacji społecznej, przestępczość. Jeśli idzie o zjawiska społeczne towarzyszące etapom uprzemysłowienia w skali gospodarki narodowej, to tu Szczepański wyróżnia cztery grupy zagadnień: 1) układ instytucji zarządzających i planujących, 2) struktura zatrudnienia — siły roboczej, 3) zmiany w zróżnicowaniu i stratyfikacji społeczeństwa oraz 4) powstanie i rozwój kompleksu uspołecznionej cywilizacji technicznej i systemu kulturowego społeczeństwa socjalistycznego. Jak widać Szczepański jako socjolog akcentuje w swojej konstrukcji społeczne aspekty uprzemysłowienia. Mimo, że zdefiniowaliśmy uprzemysłowienie jako zjawisko przede wszystkim techniczne i ekonomiczne można stwierdzić, że jego podejście w sposób jasny i zrozumiały ukazuje mechanizmy przebiegu uprzemysłowienia. Ponieważ w naszej analizie zajmujemy się ponadto zagadnieniem demograficznym, interpretacja socjologiczna jest do przyjęcia i wygodna w zastosowaniu.

Z geograficznego punktu widzenia w ujęciu Szczepańskiego brak jest szerszego rozwinięcia aspektów przestrzennych zachodzących zmian oraz ich wpływu na przebieg zmian w czasie (na ich periodyzację). W szczególności Szczepański nie omawia zupełnie wpływu odległości na periodyzację zmian wywołanych powstaniem nowego zakładu lub ośrodka przemysłowego. Pominięte są również zagadnienia tworzenia się i wzrostu okręgu przemysłowego. W końcu brak u niego omówienia przebiegu poszczególnych faz uprzemysłowienia wyrażających się w zwiększeniu produkcji i w modernizacji technologicznej, jak również w zmianie profilu produkcyjnego okręgów i ośrodków przemysłowych istniejących już w najwcześniejszych fazach socjalistycznego uprzemysłowienia.

W rezultacie nadmierna waga przypisana zostaje mechanizmom rozwoju uprzemysłowienia w rejonach poprzednio nie uprzemysłowionych. Rozwój ten w początkowych etapach uprzemysłowienia gospodarki narodowej był niewątpliwie bardzo dynamiczny, jednak w miarę tworzenia się cywilizacji technicznej i wzrostu świadomości społecznej na terenie kraju traci na znaczeniu. W sytuacji, w której uprzemysłowienie obejmuje cały kraj zmiany w rejonie uprzemysłowionym mają inny, znacznie mniej rewolucyjny charakter. Postęp faktycznego uprzemysłowienia w postaci wzrostu cywilizacji technicznej, a nie jedynie wzrostu lokalnego zatrudnienia w przemyśle jest po prostu silniej związany z rozprzestrzenianiem się informacji i umiejętności technicznej, czyli z dostępnością do ośrodków postępu technicznego, które zależą od rozmieszczenia tych ośrodków oraz zainwestowania infrastruktury techniczno-ekonomicznej. Jej rozbudowa ma większe znaczenie dla dalszych przeobrażeń



Ryc. IX.1. Okręgi i ośrodki przemysłowe w Polsce w 1970 r.

1 – okręgi przemysłowe, 2 – ośrodki przemysłowe (*Statystyka układów regionalnych*, GUS, 1972)

Industrial districts and centers of Poland in 1970

1 – industrial districts, 2 – industrial centers

przestrzennych i postępów w zasięgu uprzemysłowienia niż budowa takiego czy innego zakładu przemysłowego. Nie należy również pomijać zagadnień postępu technicznego i technologicznego w rolnictwie jako ważnego źródła rozwoju cywilizacji technicznej.

Dla uchwycenia przebiegu procesów uprzemysłowienia w czasie i w przestrzeni konieczna jest wcześniejsza identyfikacja głównych okręgów i ośrodków przemysłowych.

wych. Na temat ten istnieje wiele propozycji i poglądów nieraz diametralnie różnych. W publikacjach Głównego Urzędu Statystycznego (np. *Statystyka układ w regionalnych*, Warszawa 1972) stosowany był ostatnio podział wyróżniający 20 okręgów oraz 19 ośrodków przemysłowych (ryc. IX.1). Podział ten nie jest w pełni konsekwentny i zadowalający. Trudno bowiem zrozumieć dlaczego Częstochowa, centrum poważnego zagłębia rud żelaznych, określona jest jako ośrodek przemysłowy, natomiast Puławy, których przemysł w gruncie rzeczy składa się tylko z jednego, choć bardzo wielkiego zakładu przemysłowego uznano za okręg. Podobnie zaliczenie Płocka do okręgów przemysłowych przy pozostawieniu dotychczas większego i wielofunkcyjnego Włocławka wśród ośrodków jest — jak się wydaje — błędem. Biorąc jednak pod uwagę, że zadaniem naszym w tym miejscu nie jest określenie rejonizacji przemysłu, lecz jedynie uchwycenie procesów przestrzennego wzrostu uprzemysłowienia oraz że dla podziału tego opracowano i opublikowano zestaw danych statystycznych pozwalających na analizę ich wzrostu, wykorzystamy go dla dalszych rozważań. Obecnie podejmujemy próbę zróżnicowania poszczególnych jednostek w zależności od etapu ich rozwoju, określonego zgodnie z poglądami J. Szczepańskiego.

Ocena etapu rozwoju została przeprowadzona dla kolejnych pięcioletnich przekrojów czasu (1950, 1955, 1960, 1965, 1970, 1974). W 1950 r. z 20 okręgów już 16 posiadało większe zakłady przemysłowe zaś 1 (koniński) był w pierwszej fazie rozwoju (projekty i studia). Spośród 19 ośrodków, 16 można było również uznać za uprzemysłowione zaś 1 (Gorzów Wlkp.) znajdował się w fazie drugiej (budowa). Tylko trzy okręgi (legnicko-głogowski czyli miedziowy, tarnobrzesci — siarkowy oraz puławski — chemiczny) oraz 2 ośrodki (Koszalin i Olsztyn) można określić jako wówczas jeszcze nie istniejące. W 1955 r. okręgi przemysłowe wymieniane poprzednio jako nie istniejące były już w pierwszej fazie, a okręg koniński przeszedł do drugiej fazy.

W 1960 r. okręgi tarnobrzesci i puławski były już w fazie drugiej, zaś oba nowe ośrodki znajdowały się u progu drugiej fazy. Okręg koniński był wyraźnie w fazie trzeciej (rozruch). W 1965 r. wszystkie nowe okręgi i ośrodki, z wyjątkiem okręgu miedziowego znajdującego się ciągle jeszcze w fazie budowy, były w trzeciej fazie bądź jak w wypadku okręgu konińskiego w fazie czwartej (pełnej produkcji). W tym okresie pojawia się nowy okręg bełchatowski (faza pierwsza), nie objęty opracowaniami Głównego Urzędu Statystycznego.

W 1970 r. wszystkie powyższe okręgi i ośrodki, z wyjątkiem bełchatowskiego, znalazły się w zasadzie w fazie czwartej (pełnej produkcji). Wśród projektowanych okręgów znalazł się natomiast nowy: lubelskie zagłębie węglowe. W 1974 r. układ ten nie uległ dalszym zmianom. Jak widać z tego zestawienia liczba okręgów i ośrodków przemysłowych nie ulega zasadniczym zmianom, gdyż liczba okręgów wzrosła jedynie z 16 do 20 (bądź 22, jeśli uwzględnimy projekty), zaś liczba ośrodków z 17 do 19 (uwzględniając dalsze inwestycje w toku można by podnieść tę liczbę do 25).

Listę można jednak wzbogacić o te okręgi i ośrodki, które w ciągu lat 1950—1974 w sposób zasadniczy rozbudowały swoje funkcje i profil produkcyjny. Do nich należy zaliczyć co najmniej 7 okręgów (bydgosko-toruński, gdański, krakowski, opol-

ski, plocki, rybnicki i turosszowski) oraz 4 ośrodki (Częstochowa, Lublin, Tarnów i Włocławek).

Nawet w takim ujęciu liczba nowych okręgów przemysłowych byłaby jedynie taka sama jak okręgów starych, a liczba nowych ośrodków tylko o połowę większa od ośrodków starych. Wydaje się więc, że istotne osiągnięcia i zmiany w uprzemysłowieniu kraju wiążą się nie tyle z powstawaniem nowych okręgów i ośrodków, ile z ogólnym powiększeniem produkcji i zatrudnienia przemysłowego.

Cyfry mówią same za siebie. Od 1950 r. globalna produkcja przemysłu wzrosła dziewięciokrotnie, produkcja czysta tegoż przemysłu siedmiokrotnie, zaś przeciętne zatrudnienie w przemyśle ogółem z 2,019 tys. w 1956 r. do 4680 tys. w 1973 r., tj. prawie dwu i półkrotnie, zaś w przemyśle uspołecznionym odpowiednio z 1936 tys. do 4488 tys., tj. również dwu i półkrotnie. W układzie przestrzennym oznacza to znaczny wzrost potencjału nowych i starych okręgów i ośrodków przemysłowych, a tym samym wzrost ich zasięgu oddziaływania. Dla zilustrowania zachodzących zmian warto przypomnieć, że tylko w latach 1960—1970 udział najsilniej uprzemysłowionego województwa katowickiego w krajowej produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego spadł z 24,5% do 18,2%, zaś najsłabiej uprzemysłowionego woj. białostockiego pozostał bez zmiany na poziomie 1,1%, a za tym rozpiętość spadła z 23,4% (różnica z górą dwudziestojednokrotna) do 17,1% (różnica piętnastokrotna). A za tym w ciągu dziewięciu lat zróżnicowanie zostało zmniejszone o jedną trzecią. Mierzone zaś zmianami w wielkości zatrudnienia było nawet poważniejsze, bo różnice spadały prawie o połowę. Zmiany w ciągu dwudziestolecia 1950—1970 były oczywiście jeszcze większe. Tak więc wzrost uprzemysłowienia nie tylko wyraża się we wzroście liczby i wielkości obszarów, które określamy jako uprzemysłowione, lecz również zmniejszeniem się rozpiętości pomiędzy ekstremami silnego i słabego uprzemysłowienia. W tych warunkach na pierwszy plan jeśli idzie o uprzemysłowienia, o jego rozmiary, musi wysunąć się kwestia nie tyle rozmieszczenia zakładów i zatrudnienia przemysłowego, ile upowszechnianie tego co Szczepański określa nazwą „cywilizacji i kultury technicznej”. Warto zwrócić uwagę, że miernikiem uprzemysłowienia w układzie regionalnym i lokalnym w tej sytuacji przestał być poziom produkcji, natomiast stał się nim poziom konsumpcji.

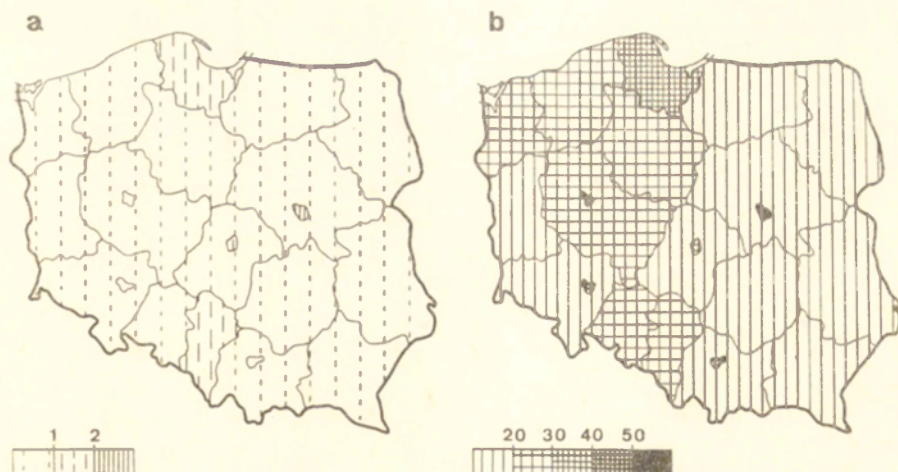
Jak poziom ten wygląda obecnie — oczywiście nie z punktu widzenia ogólnego poziomu warunków bytowych, lecz w układzie wykorzystania techniki? Po wstępnych analizach za miernik rozpowszechniania świadomości i znajomości techniki — cywilizacji technicznej — przyjęto liczbę samochodów na 1000 mieszkańców. Przyjęcie tego wskaźnika zostało uzasadnione następującymi stwierdzeniami: 1) posiadanie samochodu jest niemal powszechnym pragnieniem wszystkich mieszkańców, 2) w naszych warunkach obsługi, posiadanie samochodu jest z reguły związane z opanowaniem pewnej praktycznej wiedzy technicznej, 3) stosunkowo niewielkie zróżnicowanie w dochodach ludności niweluje, co najmniej częściowo, związek między faktem posiadania samochodu a pozycją ekonomiczną i społeczną jego właściciela. Dane ilustrujące powyższe zagadnienie przedstawiono w tabeli IX.1. Ukazują one szybki wzrost liczby samochodów z postępem czasu i uprzemysłowienia oraz wskazują na względnie nieduże zróżnicowanie regionalne. W 1973 r. rozpiętość

Tabela IX. 1. Liczba prywatnych samochodów osobowych

Województwa	1955	1960	1970	1973	1955	1960	1970	1973
	w tys.				na 1000 mieszkańców			
M. Warszawa	3,1	10,9	55,5	79,9	3,1	9,4	42,2	57,6
M. Kraków	—	4,9	17,6	27,5	—	9,9	30,0	41,9
M. Łódź	0,9	4,1	18,5	27,8	1,4	5,8	24,2	35,6
M. Poznań	—	4,2	20,6	31,3	—	10,1	43,6	62,7
M. Wrocław	—	3,9	16,1	24,1	—	9,0	30,6	43,0
Białostockie	0,2	1,3	10,2	19,1	0,2	1,1	8,7	16,1
Bydgoskie	1,0	4,3	22,7	39,7	0,6	2,5	11,9	20,2
Gdańskie	1,3	5,5	26,8	47,1	1,2	4,4	18,2	30,6
Katowickie	3,5	15,7	62,7	101,8	1,2	4,6	16,9	26,4
Kieleckie	0,5	2,4	13,3	24,4	0,3	1,3	7,0	12,8
Koszalińskie	0,3	1,7	9,5	17,5	0,4	2,4	11,9	21,2
Krakowskie	—	3,9	17,3	28,9	—	2,0	7,9	13,2
Krakowskie z m. Krakowem	2,2	8,8	34,9	56,4	0,9	3,5	12,6	19,8
Lubelskie	0,3	2,3	13,6	24,2	0,2	1,3	7,1	12,4
Łódzkie	0,6	2,8	14,6	24,7	0,4	1,7	8,8	13,8
Łódzkie z m. Łodzią	1,5	8,9	33,1	52,5	0,7	3,8	13,6	21,4
Olsztyńskie	0,2	2,1	12,0	19,2	0,2	2,3	12,2	19,2
Opolskie	0,3	2,3	13,5	24,0	0,3	2,4	12,8	22,1
Poznańskie	—	4,7	25,8	47,8	—	2,3	11,8	21,4
Poznańskie z m. Poznaniem	2,2	8,9	46,4	79,1	1,0	3,6	17,4	28,9
Rzeszowskie	0,3	2,1	12,2	23,5	0,2	1,3	6,9	13,0
Szczecińskie	0,5	2,2	13,8	22,8	0,7	2,8	15,4	24,3
Warszawskie	0,9	4,1	26,1	41,3	0,4	1,7	10,4	16,2
Warszawskie z m. Warszawą	4,0	14,9	81,6	121,2	1,2	4,3	21,3	30,8
Wrocławskie	—	4,4	21,8	37,0	—	2,4	11,0	18,4
Wrocławskie z m. Wrocławiem	1,8	8,3	37,9	61,1	0,9	3,7	15,1	23,8
Zielonogórskie	0,4	1,7	9,2	17,3	0,6	2,1	10,4	18,9
Polska	20,5	90,8	453,4	750,0	0,7	3,1	13,9	22,4

Źródła: Roczniki Statystyczne Transportu, GUS: 1945—1966, 1974; obliczenia własne.

między województwami lubelskim a warszawskim (łącznie z Warszawą) była dwu i półkrotna, gdy w 1955 r. między województwami rzeszowskim i olsztyńskim oraz gdańskim, katowickim i warszawskim (łącznie z Warszawą) sześciokrotna. W tym samym czasie ogólnopolski wskaźnik liczby samochodów na 1000 mieszkańców wzrósł z górą trzydzieści razy. Regionalnie, najbardziej zaawansowane w rozwoju cywilizacji technicznej (oczywiście przy przyjętym wskaźniku) były w kolejności malejącej następujące województwa: warszawskie z Warszawą, gdańskie, poznańskie z Poznaniem i dopiero na czwartym miejscu katowickie. Najniższe wskaźniki w kolejności rosnącej posiadały województwa: lubelskie, kieleckie i rzeszowskie. Częściowo może to być wyjaśnione niskim stopniem urbanizacji tych województw (ryc. IX.2).



Ryc. IX.2. Prywatne samochody osobowe: a) w 1955 r., b) w 1973 r. (wskaźnik na 1000 mieszkańców)

Private cars: a) in 1955, b) in 1973 (indices per 1000 inhabitants)

Dane dla 5 miast wydzielonych z województwa wskazują na istnienie dużego kontrastu pomiędzy największymi miastami a pozostałymi obszarami kraju. Brak bardziej zróżnicowanych informacji uniemożliwia bliższe określenie ilościowe tych różnic. Warto jednak zauważyć, że wskaźnik dla woj. poznańskiego bez miasta Poznania był znacznie wyższy od wskaźnika woj. lubelskiego łącznie z miastem Lublinem, przy czym różnice te były większe niż różnice pomiędzy miastem Poznaniem a woj. poznańskim.

W świetle powyższych ustaleń wskaźnik upowszechniania cywilizacji technicznej jest wyraźnie związany z jednej strony z wielkimi miastami oraz stopniem zaawansowania procesów urbanizacyjnych, a z drugiej z wysoko rozwiniętym technicznie i organizacyjnie rolnictwem. Kryterium rozwoju i rozmieszczenia „cywilizacji technicznej” wskazuje zatem na rolę wielkich skupisk miejskich i nowoczesnego rolnictwa jako wskaźników uprzemysłowienia sensu largo.

X. STRUKTURA PRZESTRZENNA URBANIZACJI

Obecne fazy urbanizacji w Polsce są kontynuacją procesu, który rozpoczął się w drugiej połowie XIX w. U jego początków stała dokonywująca się wówczas eksplozja ludnościowa. Jego geneza i przyczyny były złożone i wielorakie; wśród najważniejszych należy wymienić: znaczny wzrost produkcji rolnej (żywności) wywołany postępowaniem technologicznym (likwidacja periodycznych głodów), wzrost poziomu warunków sanitarnych (likwidacja wielkich epidemii dziesiątkujących ludność) oraz zakończenie procesu wyzwolenia chłopów z zależności pańszczyźnianych, jak również ich częściowe uwłaszczenie (likwidacja ograniczeń ruchliwości migracyjnej ludności wsi). Tworzące się tą drogą nadwyżki siły roboczej wywoływały masowe migracje do przemysłu i miast w obrębie kraju (ziem polskich podzielonych wówczas pomiędzy trzy mocarstwa zaborcze) oraz emigrację zagraniczną, najczęściej zamorską.

W okresie do I wojny światowej nadwyżki ludności pochłaniała głównie emigracja. Uprzemysłowienie i urbanizacja były za słabe by wykorzystać więcej jak jedną trzecią nadwyżek ludności na wsi. Na przeszkodzie silniejszego rozwoju uprzemysłowienia i urbanizacji stał między innymi brak zainteresowania terenami peryferycznymi jakimi dla mocarstw zaborczych były ziemie polskie, jak również ich zacofanie gospodarcze i społeczne.

W okresie między dwoma wojnami emigracja uległa zahamowaniu zarówno ze względu na restrykcje, ograniczające z przyczyn politycznych imigrację w wielu krajach (np. w Stanach Zjednoczonych), jak i gospodarczych (powstanie skutkiem kryzysu gospodarczego w krajach silniej rozwiniętych wielkich armii bezrobotnych). Natomiast uprzemysłowienie i urbanizacja kraju nie uległy wzmoczeniu i przyspieszeniu. Wzrost miast, związany z tworzeniem aparatu administracji państwowej, wyprzedzał jednak uprzemysłowienie. W rezultacie liczba ludności wsi w tym okresie wzrasta nader poważnie (około 2,5 mln w ciągu dwudziestu lat), prowadząc do silnego przeludnienia oraz powstania ukrytego bezrobocia rolnego na tych obszarach. Liczba nadwyżkowej ludności rolniczej przed wybuchem II wojny światowej była szacowana od 4,5 do około 8,0 mln osób.

Obecna faza urbanizacji rozpoczęła się bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w 1945 r.

Charakteryzowały ją wielkie wysiłki podjęte w ramach socjalistycznej gospodarki planowej, a mające na celu szybkie uprzemysłowienie kraju. Sama urbanizacja wyrażona wzrostem ludności miejskiej przebiegała w nieco wolniejszym tempie,

co związane było z priorytetem jaki przyznano inwestycjom przemysłowym, produkcyjnym w stosunku do inwestycji usługowych, w tym mieszkaniowych i komunalnych. Należy dodać, że przemiany związane z planowym uprzemysłowieniem i urbanizacją rozpoczęte w 1950 r. poprzedzone zostały poważnym, jednorazowym przesunięciem ludności ze wsi do miast w związku z wyrównaniem strat ludnościowych (działania wojenne, likwidacja przez hitlerowców ludności żydowskiej) oraz procesem zasiedlenia silniej umiastowionych ziem zachodnich i północnych, odzyskanych w wyniku wojny.

Ujęcie ilościowe wymaga zestawienia i analizy ciągów czasowych odpowiednich danych statystycznych. W warunkach polskich (upadek państwowości z końcem XVIII w. i odnowienie jej dopiero w XX w. zmiany granic i zmiany podziału terytorium państwowego) takie ciągi czasowe mogą odnosić się bądź do tego samego państwa, bądź tej samej społeczności, bądź tego samego terytorium. W praktyce istniejące i dostępne dane zmusiły do wybrania trzeciego wariantu, tj. zestawienia danych dotyczących ogółu ludności i ludności miejskiej w przekrojach czasowych dla obecnego terytorium państwa polskiego. Nawet w tym ujęciu trzeba było zsumować dane z różnych choć zbliżonych dat spisów ludności (przy założeniu, że błąd popełniony jest mniejszy niż w wypadku przeszacowywania danych na jedną wybraną datę), zaś dla mniejszych jednostek administracyjnych podzielonych obecnymi granicami państwowymi dokonywać odpowiedniego podziału szacunkowego.

Tabela X.1. Wzrost ludności miejskiej i procesy urbanizacji w ciągu XIX i XX wieku

Lata	Ludność Polski ogółem		Ludność						Utrzymujący się z pracy w przemyśle	
			w miastach		w miastach ponad 100 tys.		pozarolnicza			
	mln	%	mln	%	mln	%	mln	%	mln	%
1810	9,0	100,0	2,0	22,2	—	—	—	—	—	—
1850	14,0	100,0	3,1	22,2	0,3	2,0	—	—	—	—
1868/1871	17,5	100,0	4,1	23,2	0,5	2,8	—	—	—	—
1897/1900	23,7	100,0	6,3	26,6	1,8	7,6	—	—	—	—
1921/1925	26,6	100,0	8,7	32,8	2,9	10,8	—	—	—	—
1931/1933	29,8	100,0	10,6	35,5	4,3	14,4	—	—	—	—
1939/1940	32,5	100,0	12,0	36,9	4,9	15,1	—	—	—	—
1946	23,9	100,0	7,5	31,8	2,4	10,0	—	—	—	—
1950	25,0	100,0	9,6	39,0	4,0	16,0	13,0	52,9	5,1	20,9
1955	27,6	100,0	12,1	43,8	5,1	18,5	—	—	—	—
1960	29,7	100,0	14,2	48,3	6,1	20,6	18,1	61,6	7,3	25,0
1965	31,6	100,0	15,7	49,7	6,8	21,6	—	—	—	—
1970	32,6	100,0	17,0	52,3	7,4	22,6	23,0	70,5	8,9	27,3
1971	32,9	100,0	17,3	52,7	7,5	22,8	23,3	71,1	—	—
1972	32,2	100,0	17,7	53,4	7,7	23,1	23,9	71,9	—	—
1973	33,5	100,0	18,1	54,2	7,9	23,7	24,4	72,8	—	—

Tak zestawione dane (tab. X.1) wskazują na stały wzrost liczby ludności miejskiej do czasu I wojny światowej. Choć brak danych wiarygodnych z 1914 r. zacięra w tabeli straty ludnościowe z okresu I wojny światowej, można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że odsetek ludności miejskiej w roku wybuchu wojny wynosił tylko 30–33% ogółu ludności. W ciągu XIX w. mimo, że liczba ludności ogółem (wyrażona w wartościach bezwzględnych) wzrosła trzy razy, zaś ludności miejskiej cztery i pół raza, to ludność miejska wzrastała zaledwie o połowę szybciej jak ludność ogółem.

W okresie międzywojennym, tj. w ciągu dwudziestu lat zmiany były stosunkowo niewielkie, a ponadto zostały one niemal całkowicie zniwelowane stratami wojennym.

W ciągu 30 lat powojennych liczba ludności ogółem wzrosła około 35%, zaś ludności miejskiej o z górą 140%, czyli ludność miejska wzrastała cztery razy szybciej, pochłaniając praktycznie cały przyrost naturalny kraju.

Brak bliższych, łatwo dostępnych danych porównawczych utrudnia ocenę w jakim stopniu w ciągu XIX w. urbanizacja ziem polskich określona wzrostem ludności miejskiej pozostawała w tyle za urbanizacją Europy. Z początkiem XX w. wskaźnik dla Polski wynosił 26,6%, gdy dla Anglii z Walią 77,0%, dla Francji 40,9%, dla Niemiec 54,3%. Jeszcze w 1950 r. był on dla Polski (39,0%) niższy od wskaźnika Europy wschodniej (bez Związku Radzieckiego 42,7%) oraz znacznie niższy od wskaźnika dla całej Europy (również bez Związku Radzieckiego 53,3%). W 1970 r. zbliżył się do wskaźnika dla wschodniej Europy (52,2% i 54%) i był niższy od wskaźnika dla całej Europy (63,6%), mimo że rozpiętość ta znacznie zmalała. Prognozy i plany gospodarcze przewidują, że w końcu XX w. Polska osiągnie stan pełnego nasilenia procesów urbanizacyjnych, przy czym wskaźnik ten ulegnie prawdopodobnie stabilizacji na poziomie 75–80% ogółu ludności.

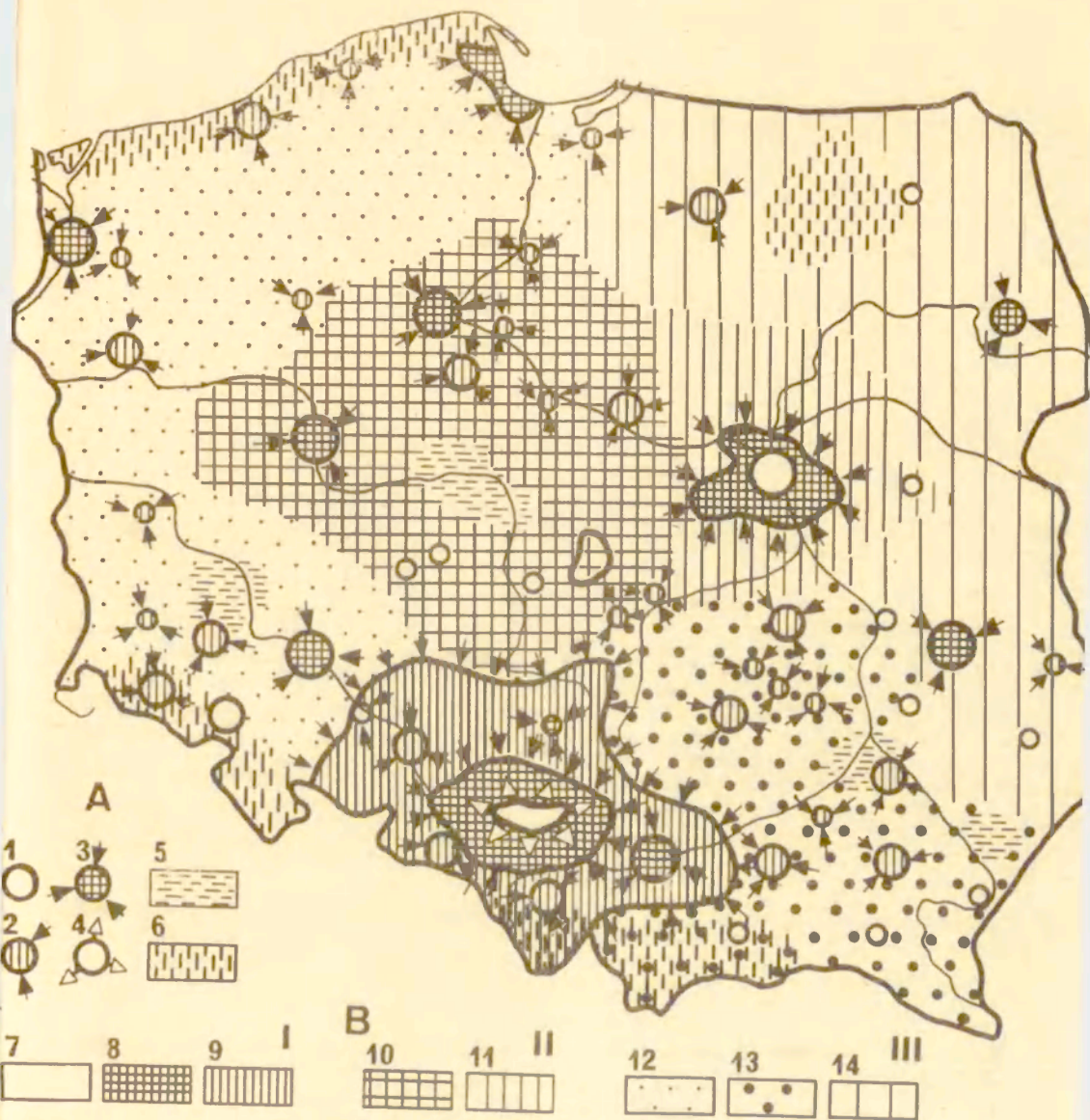
Szczegółową strukturę przestrzenną procesów urbanizacyjnych w Polsce opisał K. Dziewoński (1962), przedstawiając w formie syntetycznej mapy regionalizację tych procesów oraz typologię obszarów o różnym zaawansowaniu w rozwoju urbanizacji. W 1970 r. razem z M. Jerczyńskim obraz ten jeszcze rozwinął i sprecyzował. Ostatnio poglądy tych autorów znalazły dodatkowe potwierdzenie w interesującym studium J. Węgleńskiego (1974) pogłębiającym i rozwijającym aspekty socjologiczne urbanizacji w Polsce.

Przypomnijmy główne stwierdzenia tych prac:

1. Polska jest współcześnie krajem o dużym nasileniu procesów urbanizacyjnych.

2. Przebieg procesów jest zrównoważony i strukturalnie prawidłowy.

3. Mimo to w przebiegu procesów urbanizacyjnych występują duże zróżnicowania regionalne. Na terytorium całego kraju można wyróżnić trzy podstawowe strefy: a) regionu górnośląsko-krakowskiego, który stanowi przykład dużej, wieloczołowej konurbacji górniczo-przemysłowej znajdującej się w stadium integracji w ponad regionalny zespół aglomeracji miejskich, b) strefy ograniczonego nasilenia procesów urbanizacyjnych z podziałem na część o zróżnicowanej strukturze oraz na część o dużej koncentracji w największych miastach i aglomeracjach miejskich; w końcu c) strefy wielkiego nasilenia procesów urbanizacyjnych o zróżnicowanym rozwoju miast

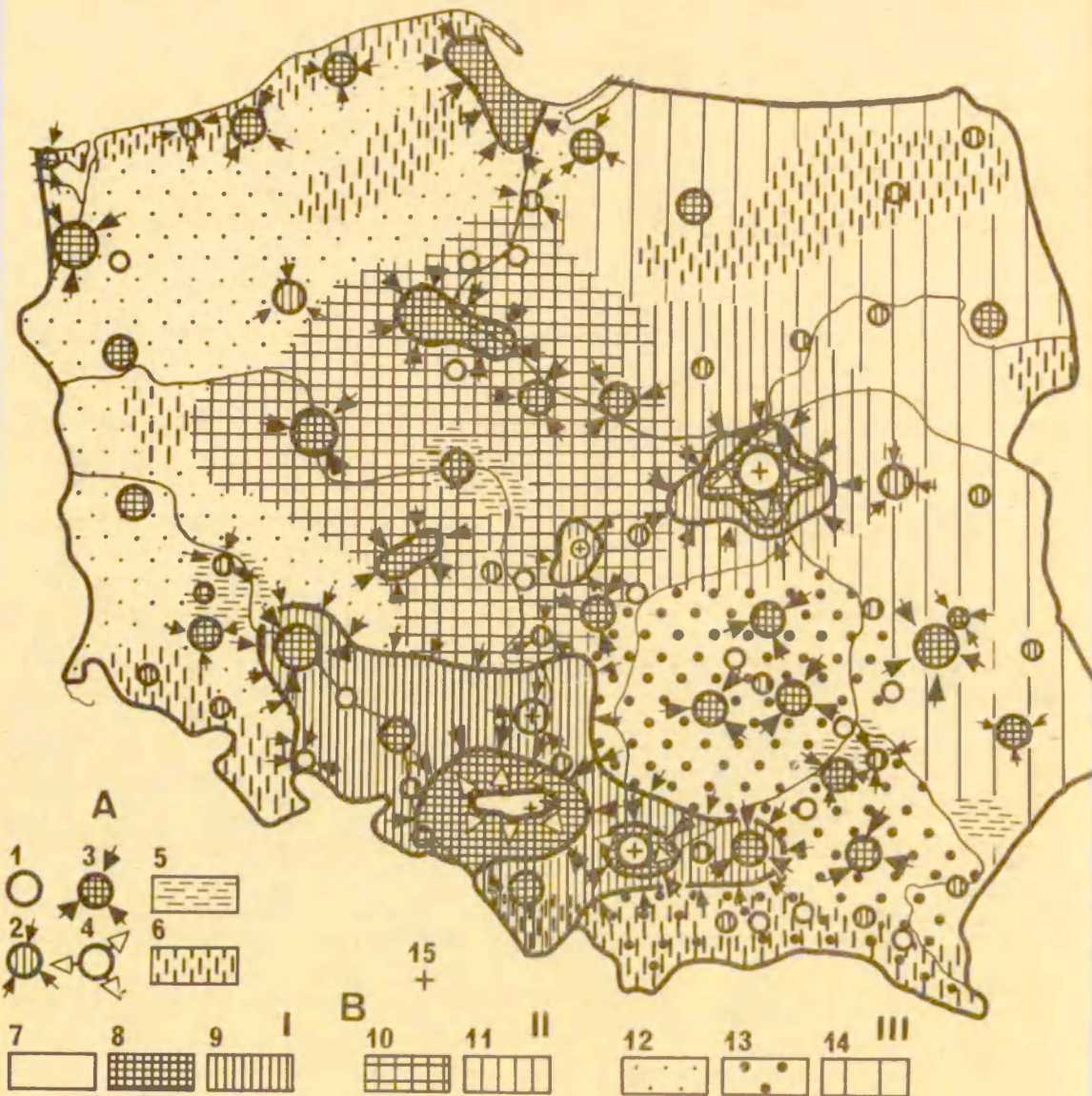


Ryc. X.1. Procesy urbanizacyjne w latach 1950—1970

A — główne ośrodki i obszary miejskie: 1 — ograniczony wzrost, 2 — silny wzrost, 3 — bardzo silny wzrost, 4 — objawy decentralizacji. 5 — nowe obszary górnicze, 6 — obszary masowej turystyki. B — strefy wzrostu miast: I — obszary silnie zurbanizowane; 7 — konurbacje, zespoły miejskie, 8 — obszary deglomeracji bezpośredniej, 9 — obszary deglomeracji pośredniej; II — obszary osłabionej urbanizacji; 10 — obszary o strukturze zrównoważonej, 11 — obszary o strukturze zniekształconej; III — obszary silnej urbanizacji: 12 — obszary o strukturze zrównoważonej, 13 — obszary wzrostu średnich miast, 14 — obszary koncentracji w największych miastach

Processes of urbanization in years 1950—1970

A — main urban centers and areas: 1 — limited growth, 2 — strong growth, 3 — very strong growth, 4 — signs of decentralizations, 5 — new mining areas, 6 — areas of mass tourism. B — zones of urban growth: I — areas strongly urbanized; 7 — conurbations, metropolitan areas, 8 — areas of direct deglomeration, 9 — areas of indirect deglomeration; II — areas of decreasing growth or urbanization: 10 — areas of balanced structure, 11 — areas of deformed structure; III — areas of strong urbanization: 12 — areas of balanced structure, 13 — areas of growth of middle-sized towns, 14 — areas of concentration in the largest cities



Ryc. X. 2. Procesy urbanizacyjne w latach 1970–1990

Objaśnienia jak na ryc. X.1, 15 – rekonstrukcja śródmieścia

Processes of urbanization in years 1970–1990

For explanation see fig. X.1, 15 – reconstruction of the central districts

wszystkich wielkości, z dominacją miast średnich oraz z silną dominacją głównego, największego miasta.

W latach 1960—1970 mimo energicznie prowadzonej akcji tzw. deglomeracji, mającej na celu zahamowanie wzrostu największych skupisk ludności — aglomeracji miejskich, akcji nader efektywnej w realizacji, układ przestrzenny procesów urbanizacyjnych nie uległ zasadniczym zmianom. Fakt ten można interpretować jako dowód trwałości, a nawet dużej bezwładności struktur przestrzennych w osadnictwie. Stwierdzenie dalszego utrzymywania się układu zarysowanego w pierwszych fazach powojennego rozwoju nie oznacza jednak, iż nic się nie zmieniło w jego strukturze. Powstawały bowiem nowe ośrodki i okręgi przemysłowe — ich znaczenie jednak było jak dotąd zawsze lokalne, rzadziej regionalne, a wpływ w skali kraju wyrażał się tylko w częściowej niwelacji zróżnicowań oraz częściowym upodobnianiem się, tj. w entropii regionalnych struktur osadniczych.

Porównanie dwóch map (ryc. X.1 i X.2) opublikowanej dawniej dla lat 1950—1970 i nowej, opartej o analogiczne kryteria dla lat 1970—1990 wskazują dokładniej na te zmiany.

Istotnym jednak krokiem naprzód w analizie mechanizmów zmian musi być obecnie konfrontacja wyników analiz przebiegu i struktur procesów uprzemysłowienia i urbanizacji.

XI. WSPÓLZALEŻNOŚCI I ROZBIEŻNOŚCI UPRZEMYSŁOWIENIA I URBANIZACJI

Uchwycenie zgodności i rozbieżności przeciwstawności obu procesów uprzemysłowienia i urbanizacji może wyjaśnić genezę i strukturę obecnego rozmieszczenia ludności, jak również zmian jakie zachodziły w tej dziedzinie. Jeśli zważyć, że oba procesy muszą w swojej dynamice stanowić rozwój i rozszerzanie się układów istniejących: aktualnego rozmieszczenia przemysłu i miast oraz rozwoju cywilizacji technicznej, to wówczas postawione pytanie może być zastąpione innymi: jaką drogą powstały obecne struktury? i dokąd one zmierzają?, jakie będą ich przyszłe układy przestrzenne?

Teoretyczne konstrukcje, dotyczące genezy stanu obecnego rozmieszczenia ludności, zazwyczaj zaczynają się od założenia równomiernego rozmieszczenia ludności, by następnie przejść do dedukcyjnego ustalania warunków i form zmian, prowadzących do nierównomiernego rozmieszczenia ludności, przemysłu i miast. Przemiany takie zachodzą pod wpływem narastającego społecznego podziału pracy. Stosunkowo szybko występuje jednak wyraźna ich polaryzacja. Z jednej strony rozwija się szierarchizowany układ osiedli, reprezentujących narastającą organizację społeczną i nader silnie związanych z siecią ośrodków władzy, z drugiej zaś występuje tendencja organizowania wyspecjalizowanych osad przetwarzających lokalnie i regionalnie przede wszystkim znane i dostępne rzadsze surowce głównie mineralne, również roślinne i zwierzęce, nie tylko na potrzeby własne i regionu, lecz również na eksport do bardziej odległych krajów. Przetwórstwo przemysłowe wykazuje jednak obok orientacji lokalizacyjnej na surowce, również orientację na konsumentów, stąd nie tylko tworzy podstawy dla nowych skupień ludności, lecz również samo lokalizuje się tam, gdzie skupienia takie już istnieją. W wypadku dążenia do łącznego zaspokojenia potrzeb kilku skupień ludności, szczególnie atrakcyjnym punktem lokalizacji przemysłu stają się węzły komunikacyjne zwłaszcza związane ze zmianą środka transportu, a leżące pośrodku, pomiędzy obszarami surowcowymi a skupieniami ludności związanymi z organizacją społeczeństwa i ośrodkami władzy.

Osiedla, które mogą na swoim obszarze skupić kilka lub wszystkie typy powyższych funkcji (funkcje szierarchizowanych osiedli reprezentujących organizację społeczną, funkcje ośrodków przemysłu przetwórczego związanego z rzadszymi surowcami, funkcje osiedli — węzłów komunikacyjnych) posiadają oczywiście większe szanse szybkiego wzrostu.

W rzeczywistości rzadko kiedy ludność nawet w początkowych okresach rozwoju

jest rozmieszczona równomiernie. Pierwotne zróżnicowania (związane najczęściej z odmiennymi przyrodniczymi warunkami produkcji żywności) nie tyle wpływają na tworzenie się systemu osiedli jednofunkcyjnych, co na możliwości i szanse szybkiego wzrostu niektórych osiedli w istocie swojej wielofunkcyjnych.

Nie można również pominąć jeszcze innego — odrębnego typu skupień ludności i osiedli, a mianowicie tworzących się i związanych z wypoczynkiem pewnych grup społecznych lub całej ludności. Występują one z reguły na obszarach o szczególnie korzystnych i atrakcyjnych walorach środowiska naturalnego.

Wszystkie te rozważania pozwalają na stwierdzenie, że procesy uprzemysłowienia wpływają głównie i bezpośrednio na wzrost skupień ludności — osiedli pierwszego, drugiego oraz trzeciego typu (osiedla przemysłowe, wyspecjalizowane; węzły komunikacyjne; hierarchiczne ośrodki związane z organizacją społeczną), natomiast procesy urbanizacyjne na wzrost skupień trzeciego i czwartego typu (hierarchiczne ośrodki związane z organizacją społeczną; osiedla wypoczynkowe). Różnice te jednak ulegają zatarciu dzięki istnieniu osiedli wielofunkcyjnych oraz nader silnych tendencji upodabniania się ośrodków pomiędzy sobą — swoistej formie entropii społecznej.

Spróbujmy teraz w ramach powyższych uwag teoretycznych i metodycznych zanalizować kolejno rozbieżność i zgodność stanu i przebiegu procesów uprzemysłowienia oraz urbanizacji i modernizacji (postępu technicznego) w produkcji rolnej jako elementu uzupełniającego, przy wykorzystaniu — w ramach możliwości — ujęć ilościowych oraz dostępnej informacji statystycznej. Omówimy zatem powyższe zależności parami: uprzemysłowienie i urbanizacja, uprzemysłowienie i modernizacja produkcji rolnej oraz urbanizacja i modernizacja produkcji rolnej, a następnie spróbujemy przedstawić łącznie cały zespół wzajemnie nakładających się układów dający nader skomplikowany i trudny do generalizacji układ całości. Analizę ograniczyliśmy w głównej mierze do danych statystycznych odnoszących się do ludności.

Niespodziewanie wyrazisty obraz złożonych relacji pomiędzy obszarami uprzemysłowienia i urbanizacji daje prosty, być może nawet zbyt schematyczny, wskaźnik określony stosunkiem odsetków ludności miejskiej do odsetków zatrudnionych w przemyśle uspołecznionym (odsetki liczone w stosunku do ogółu ludności). Ograniczenie do przemysłu uspołecznionego wynika z dostępności danych w serii czasowej. Wielkości te zresztą praktycznie nie różnią się od wielkości ogółu zatrudnionych w przemyśle. Jak wykazała przeprowadzona analiza jest to wskaźnik nader czuły na różnice regionalne oraz różnice powstające w czasie.

W skali całego kraju okres lat 1950—1970 cechował się znacznymi różnicami w nasileniu procesów uprzemysłowienia i urbanizacji mimo, że w ciągu całego tego okresu oba procesy posuwały się nader szybko naprzód. Lata 1950—1955 cechowały się największym nasileniem obu procesów, przy czym postęp uprzemysłowienia był większy (uprzemysłowienie mierzone zatrudnieniem w przemyśle uspołecznionym wzrosło o 39% w stosunku do 1950 r., gdy urbanizacja mierzona liczbą mieszkańców miast o 25,6%). W latach 1956—1960 nastąpiło zwolnienie tempa, przy czym urbanizacja wyprzedzała uprzemysłowienie (wzrost o 19,3% w stosunku do wzrostu uprzemysłowienia o 13,7%). W latach 1961—1965 następuje ponowny silny wzrost zatrudnienia przemysłowego (o 22,9%), przy znacznym obniżeniu wzrostu ludności

Tabela XI. 1. Porównanie nasilenia procesów urbanizacji i uprzemysłowienia

Województwa	% ludności miejskiej					% zatrudnionych w przemyśle uspo- lecznionym					% ludności miejskiej % zatrudnionych w przemyśle uspo- lecznionym				
	1955	1960	1965	1970	1972	1955	1960	1965	1970	1972	1955	1960	1965	1970	1972
Białostockie	26,1	27,6	32,8	37,2	38,6	3,3	4,0	4,7	6,6	7,8	7,9	6,9	7,0	5,6	4,9
Bydgoskie	45,6	47,5	49,0	50,7	51,5	8,1	8,9	10,9	11,9	13,1	5,6	5,3	4,5	4,3	3,9
Gdańskie	63,3	66,5	67,3	69,5	70,2	9,4	10,0	11,5	13,6	14,4	6,7	6,6	5,9	5,1	4,9
Katowickie	70,5	76,2	76,0	76,8	77,0	23,1	22,9	23,3	25,3	26,1	3,1	3,3	3,3	3,0	3,0
Kieleckie	23,3	27,4	29,0	32,6	33,9	6,8	7,4	8,5	11,6	13,2	3,4	3,7	3,4	2,8	2,6
Koszalińskie	40,1	44,1	46,6	49,5	50,2	4,4	4,9	5,8	8,7	9,8	9,1	9,0	8,0	5,7	5,1
Krakowskie z m. Krakowem	36,2	41,5	42,8	42,5	45,9	9,0	10,5	11,7	13,6	14,4	4,0	4,0	3,7	3,4	3,2
Lubelskie	19,8	24,6	26,5	30,9	32,1	3,3	4,3	5,0	7,1	8,2	6,0	5,7	5,3	4,4	3,9
Łódzkie z m. Łodzią	50,6	53,0	54,0	55,9	56,6	14,0	14,6	15,5	17,6	18,7	3,6	3,6	3,5	3,2	3,0
Olsztyńskie	32,4	36,1	36,9	41,0	41,7	3,8	4,5	4,9	7,6	8,5	8,5	8,0	7,5	5,4	5,0
Opolskie	31,8	38,0	39,8	42,6	43,5	11,3	12,2	13,3	15,7	16,4	2,8	3,2	3,0	2,7	2,7
Poznańskie z m. Poznaniem	44,2	47,0	48,1	50,3	50,9	7,6	8,6	9,8	12,9	13,3	5,8	5,5	4,9	4,2	3,8
Rzeszowskie	20,7	24,3	25,2	27,5	28,5	5,4	6,3	8,4	11,3	12,8	3,8	3,9	3,0	2,4	2,2
Szczecińskie	58,8	62,0	64,0	66,6	67,4	7,0	8,0	9,2	11,7	13,1	8,4	7,7	7,0	5,7	5,1
Warszawskie z m. Warszawą	48,7	54,1	55,4	57,7	58,3	6,5	8,1	9,3	11,4	12,2	7,5	6,7	6,0	5,1	4,8
Wrocławskie z m. Wroc- ławiem	56,6	61,2	62,6	64,9	65,7	14,6	14,4	15,5	18,4	19,5	3,9	4,3	4,0	3,5	3,4
Zielonogórskie	41,7	48,9	50,7	54,2	54,9	8,6	9,9	10,9	13,4	14,9	4,8	4,9	4,7	4,0	3,7
Polska	43,8	48,4	49,7	52,3	53,1	9,8	10,4	11,6	13,9	15,0	4,5	4,7	4,3	3,8	3,5

Źródła: Przekroje terenowe 1945–1965, GUS, 1967; Rocznik Statystyczny Powiatów, GUS, 1973; obliczenia własne

miejskiej (wzrost tylko o 8,9%). W końcu w następnym okresie 1966—1970 występuje niemal równomierny choć ograniczony w nasileniu wzrost obu procesów (o 8,3% w przypadku uprzemysłowienia i o 7,7% w przypadku urbanizacji). Na tle powyższych danych można łatwo zrozumieć dlaczego ogólnopolski wskaźnik stosunku nasilenia urbanizacji do uprzemysłowienia z zasadzie stałe malał i nadal maleje, choć w okresie lat 1956—1960 wystąpił przejściowo niewielki jego wzrost.

Dalszą analizę ze względu na dostępność i porównywalność danych ograniczono do lat 1955—1972 (tab. XI.1).

W układzie regionalnym (wojewódzkim) występowało w tych latach zasadnicze zróżnicowanie, które w ciągu ostatnich kilkunastu lat uległo jednak poważnemu (niemal o połowę) zmniejszeniu. W stosunku do średnich ogólnokrajowych cała Polska południowa wykazywała większe nasilenie uprzemysłowienia w stosunku do urbanizacji (wskaźnik poniżej średniej), zaś Polska północna i centralna niższe (wskaźnik powyżej średniej). Rozrzut wskaźników regionalnych powyżej średniej był przy tym duży, podczas gdy taki sam rozrzut dla wskaźników poniżej średniej niewielki. Jeśli w 1955 r. rozrzut wskaźnika dookoła średniej wyniósł 6,3%, tj. 4,6% powyżej i 1,7% poniżej, to w 1972 r. już tylko 2,9%, tj. 1,6% powyżej i 1,3% poniżej. Jak widać rozrzut nie tylko zmalał, ale również stał się bardziej symetryczny. O ile w 1955 r. w granicach jednoprocenowych odchyłeń od średniej znajdowały się tylko 2 województwa to w 1972 r. było ich już 8, natomiast liczba województw mieszczących się w granicach dwuprocentowych odchyłeń wzrosła w tym okresie z 6 do 10.

Struktura ogólna była niezwykle ustabilizowana, a zmiany w kolejności województw (określonej na podstawie wielkości wskaźnika) niewielkie i z reguły lokalne. W rzeczywistości można zaobserwować wyraźny podział na 3 grupy o silnie zbliżonych wskaźnikach. Na jednym krańcu znajdowały się wszystkie województwa północne oraz warszawskie (wskaźniki znacznie powyżej średniej ogólnokrajowej), a na drugim 3 województwa z Polski południowej pozbawione rozwiniętych wielkich miast (opolskie, kieleckie i rzeszowskie). Grupa środkowa, oscylująca dookoła średniej, a złożona z województw Polski centralnej i południowej dzieliła się dodatkowo na dwie podgrupy: jedna ze wskaźnikami powyżej średniej obejmowała 3 województwa zachodnie — zielonogórskie, poznańskie i bydgoskie oraz jedno wschodnie lubelskie, druga była złożona z województw katowickiego, łódzkiego, krakowskiego i wrocławskiego, tj. województw najsilniej uprzemysłowionych, obejmujących obszary dużych aglomeracji miejskich. Jest rzeczą ciekawą, że istnienie dużych aglomeracji związanych z województwami warszawskim, gdańskim i szczecińskim nie przesunęło ich poza obręb grupy o najwyższych wskaźnikach. Powyższy układ można tłumaczyć jak się zdaje faktem ograniczenia uprzemysłowienia jedynie do największych miast oraz brakiem przemysłów wydobywczych, surowcowych, skutkiem czego nasilenie przestrzenne urbanizacji było silniejsze jak nasilenie uprzemysłowienia.

Analizę powyższą można posunąć jeszcze dalej i wyniki bardziej sprecyzować. Już omówienie zagadnień w przekroju wojewódzkim zwróciło uwagę na znaczenie wielkich aglomeracji miejskich oraz obszarów wydobycia surowców mineralnych jako czynników wpływających zasadniczo na rozmieszczenie uprzemysłowienia związanego z zatrudnieniem. Zbieżność układów uprzemysłowienia i urbanizacji występuje

przede wszystkim na obszarach aglomeracji. Są to bowiem równocześnie ważne ośrodki centralne (atrakcyjne ze względu na usługi), skupiające ludność miejską sinie zurbanizowaną, punkty lokalizacji przemysłu o orientacji konsumpcyjnej, ponadto przemysłu uzależnionego od dostępności do instytucji badawczych i wysoce kwalifikowanych kadr naukowych i technicznych. Aglomeracje miejskie są obszarami, na których natężenie procesów urbanizacji i uprzemysłowienia występuje jak to już stwierdzono w dużym nasileniu i we wzajemnym zrównoważeniu. Pozostaje jeszcze kwestia bliższego zidentyfikowania obszarów, na których uprzemysłowienie jest silniejsze jak urbanizacja oraz obszarów na których odwrotnie urbanizacja jest silniejsza od uprzemysłowienia.

Przy wykorzystaniu w przekroju powiatowym tego samego wskaźnika, którym posłużono się w analizie różnic występujących między województwami trzeba było dodać miasta wyłączone z powiatów do otaczających je powiatów — w przeciwnym bowiem razie występowała lokalnie w terenach dookoła tych miast charakterystyczna względna, lecz wysoka przewaga zatrudnienia w przemyśle nad liczbą ludności miejskiej (bardzo niskie wskaźniki) deformująca możliwość porównań w skali regionów i kraju.

Uzyskany obraz (ryc. XI.1) potwierdził przede wszystkim przeciwstawienie obszarów północnych (względna przewaga procesów urbanizacyjnych) obszarom południowym (względna przewaga procesów uprzemysłowienia). W obrębie tych obszarów ujawniły się jednak dalsze zróżnicowania. W szczególności silna względna przewaga procesów uprzemysłowienia nad procesami urbanizacyjnymi wystąpiła w południowej części woj. łódzkiego, na obszarze tzw. Okręgu Staropolskiego, w najsilniej uprzemysłowionych zachodnich i północnych powiatach woj. rzeszowskiego oraz w zachodniej części woj. krakowskiego.

Interpretacja tego wyniku nie jest łatwa, gdyż obejmuje zarówno obszary intensywnego jak i słabego w ostatnich latach rozwoju przemysłu, nie obejmując równocześnie (z wyjątkiem zagłębia siarkowego) obszarów największych inwestycji górniczo-przemysłowych. Stąd nie wiadomo czy zobrazowane zjawiska przypisywać tradycyjnemu na tych obszarach rozproszeniu osadnictwa przemysłowego (Okręg Staropolski, obszar Podkarpacia) czy też przejściowemu opóźnieniu w rozbudowie miast przy dużych inwestycjach przemysłowych (zagłębie siarkowe).

Jeśli chodzi o przewagę urbanizacji nad uprzemysłowieniem, to obraz jest przejrzysty: największa przewaga urbanizacji nad uprzemysłowieniem wystąpiła na terenie obszarów równocześnie słabo uprzemysłowionych i o nisko wydajnym rolnictwie. I tu można zanotować pewne wyjątki, którymi były obszary rolnicze o bardzo dobrych glebach położone na południu woj. szczecińskiego, wschodnie powiaty woj. gdańskiego (Żuławy) oraz powiaty o żyznych glebach na pograniczu województw krakowskiego i kieleckiego.

Jeśli przejdziemy do współzależności pomiędzy wysoką wydajnością i modernizacją rolnictwa a uprzemysłowieniem, to ich pełna identyfikacja nasuwa dużo trudności. Analiza oparta na danych wojewódzkich wykazała (tab. XI. 2), że grupy województw wschodnich i północnych (białostockie i lubelskie, olsztyńskie i koszalińskie oraz rzeszowskie i kieleckie) cechowały się najniższymi w kraju wskaźnikami



Ryc. XI.1. Porównanie nasilenia uprzemysłowienia (A) i urbanizacji (B) w Polsce w 1972 r.

$$a = \frac{\% \text{ ludności miejskiej}}{\% \text{ zatrudnionych w przemyśle uspołecznionym}}$$

Intensity of industrialization (A) and urbanization (B) in Poland in 1972

$$a = \frac{\% \text{ of urban population}}{\% \text{ of employed in socialised industry}}$$

Tabela XI.2. Ludność rolnicza miejska i zatrudnienie w przemyśle w % ogółu ludności

Województwa	Ludność rolnicza		Ludność miejska		Zatrudnienie w przemyśle społecznym	
	1960	1970	1960	1970	1960	1970
Białostockie	62,5	52,7	27,6	37,2	4,0	6,6
Bydgoskie	39,0	33,3	47,5	50,7	8,9	11,9
Gdańskie	23,4	19,2	66,5	69,5	10,0	13,6
Katowickie	10,0	6,9	76,2	76,8	22,9	25,3
Kieleckie	57,1	42,2	27,4	32,6	7,4	11,6
Koszalińskie	45,0	35,2	44,1	49,5	4,9	8,7
Krakowskie z m. Krakowem	39,7	29,0	41,5	45,2	10,5	13,6
Lubelskie	66,8	54,5	24,6	30,9	4,3	7,1
Łódzkie z m. Łodzią	36,6	29,0	53,0	55,9	14,6	17,6
Olsztyńskie	49,8	42,7	36,1	41,0	4,5	7,6
Opolskie	35,1	26,1	38,0	42,6	12,2	15,7
Poznańskie z m. Poznaniem	37,4	31,0	47,0	50,3	8,6	12,9
Rzeszowskie	58,7	43,0	24,3	27,5	6,3	11,3
Szczecińskie	32,4	25,8	62,0	66,6	8,0	11,7
Warszawskie z m. Warszawą	36,1	28,6	54,1	57,7	8,1	11,4
Wrocławskie z m. Wrocławiem	26,0	19,4	61,2	64,9	14,4	18,4
Zielonogórskie	36,0	27,1	48,9	54,2	9,9	13,4
Polska	38,4	29,8	48,4	52,3	10,4	13,9

Źródła: Rocznik Statystyczny Powiatów, GUS, 1973; Rocznik Demograficzny, GUS, 1973; obliczenia własne.

odsetków zatrudnienia w przemyśle (w stosunku do ogółu ludności) i najwyższymi wskaźnikami odsetków ludności rolniczej. Każda z trzech par województw znajdujących się w tej grupie wykazała jednak duże różnice strukturalne. O ile bowiem województwa białostockie i lubelskie cechowały się najniższym poziomem towarowości gospodarki rolnej i najniższym uprzemysłowieniem w kraju, o tyle województwa olsztyńskie i koszalińskie przy niskim uprzemysłowieniu miały stosunkowo wysoki poziom towarowości w gospodarce rolnej, zaś województwa rzeszowskie i kieleckie były już nader silnie zaawansowane w procesach uprzemysłowienia. Do tego należy dodać jeszcze województwa warszawskie i szczecińskie a także łódzkie i gdańskie, w których zakłady przemysłowe były koncentrowane w głównych aglomeracjach miejskich, a peryferie tych województw miały wskaźniki świadczące o niskim poziomie rolnictwa i uprzemysłowienia.

Z drugiej strony województwa o najwyższym poziomie produkcji i towarowości rolnictwa dzieliły się na dwa zespoły: poznańskiego i bydgoskiego oraz opolskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego, w których wysoki poziom gospodarki rolnej wiązał się ze stosunkowo wysokim poziomem uprzemysłowienia — niższym w pierwszym zespole i wyższym w drugim, a oscylującym dookoła średniej krajowej. I tutaj jednak wskaźniki zatrudnienia w przemyśle w województwach poznańskim i bydgoskim nie różniły się wiele od wskaźników województw kieleckiego i rzeszowskiego.

Może warto jednak pamiętać, że przemysł pierwszych dwóch województw był

w zasadzie przemysłem przetwórczym, podczas gdy w dwóch ostatnich większą rolę odgrywał przemysł wydobywczy.

W najsilniej uprzemysłowionym woj. katowickim rolnictwo odgrywało wyraźnie drugorzędną rolę — w pozostałych silniej uprzemysłowionych występowała wspomniana już polaryzacja na silnie uprzemysłowione obszary aglomeracji miejskich i przemysłowych oraz tereny rolne, w centralnej Polsce o nisko towarowym i mało wydajnym rolnictwie (województwa łódzkie i krakowskie), zaś na terenach Polski zachodniej i północnej o bardziej wydajnym rolnictwie (zielonogórskie i gdańskie).

Najbardziej zbliżone strukturalnie pod względem uprzemysłowienia do woj. katowickiego były województwa wrocławskie i opolskie, należące do najwydajniejszych rolniczo w kraju.

Podsumowując wyniki doraźnej analizy w przekroju wojewódzkim można stwierdzić, iż nie ma wyraźnych i jednoznacznych powiązań pomiędzy stanem uprzemysłowienia i poziomem gospodarki rolnej, choć niewątpliwie regiony o najwyższym poziomie gospodarki rolnej cechował również nader poważny rozwój przemysłu, głównie jednak przetwórczego. Mówiąc jednak o przemyśle przetwórczym nie należy go identyfikować z przemysłem rolno-spożywczym. Wydaje się, że udział przemysłu maszynowego i metalowego miał również duży wpływ na poziom produkcji rolnej i kulturę agrotechniczną.

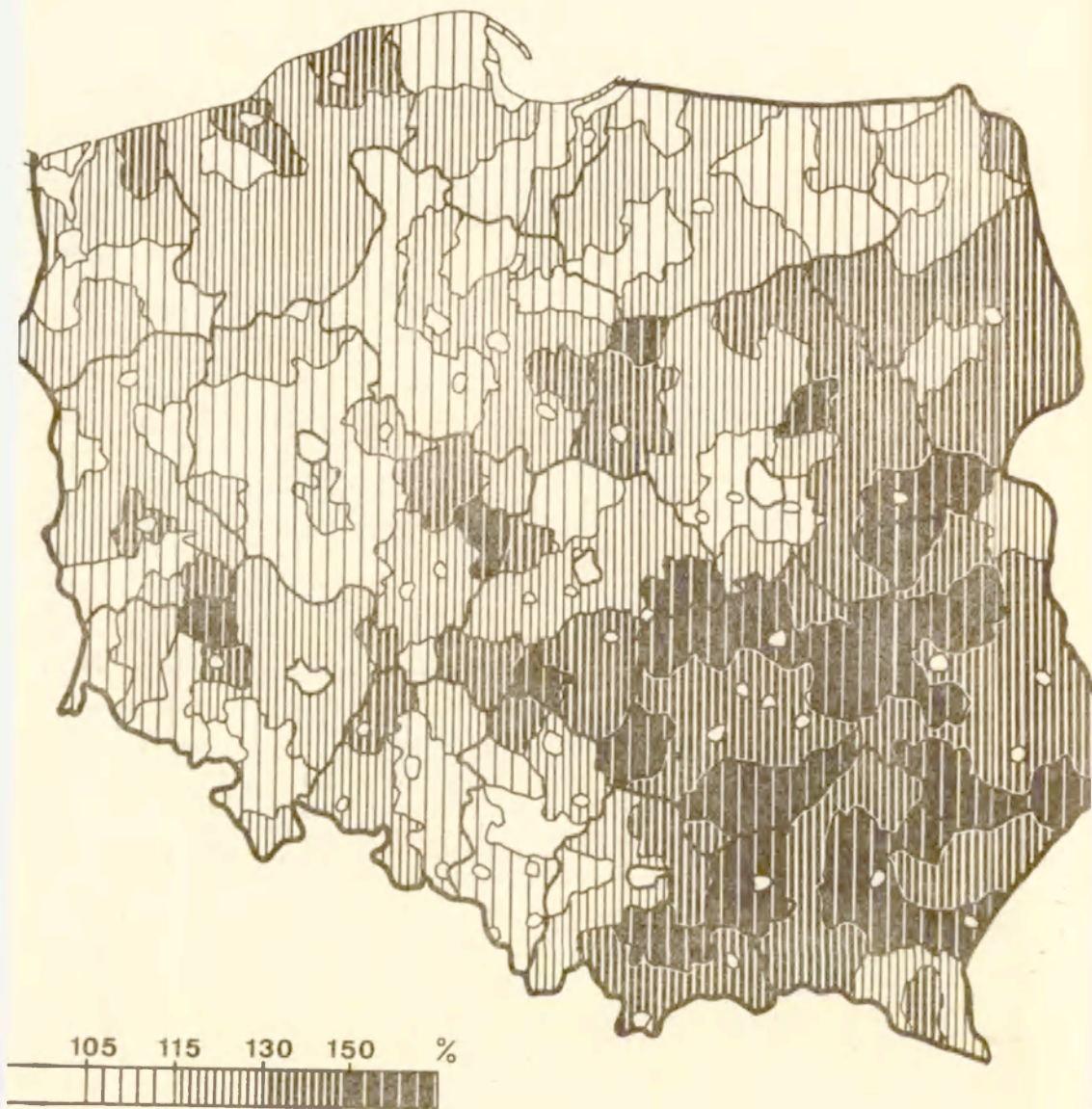
Ciekawa jest dynamika zmian w latach 1960—1970. Otóż wystąpiło ogólnie rzecz biorąc zmniejszenie rozpiętości wskaźników przy niewielkich tylko zmianach w strukturze przestrzennej. Niemniej spadek liczby ludności rolniczej przebiegał inaczej niż wzrost zatrudnienia przemysłowego. Przyczyną rozbieżności były oczywiście migracje międzywojewódzkie. Największy spadek w odsetkach ludności rolniczej poza woj. katowickim wystąpił w województwach: krakowskim, rzeszowskim, opolskim i zielonogórskim; największy wzrost wskaźników zatrudnienia przemysłowego w województwach: rzeszowskim, koszalińskim, olsztyńskim, lubelskim i białostockim.

Wobec zaobserwowanej różnorodności i wielokierunkowego przebiegu zmian, zrezygnowano z przeprowadzenia analizy w przekrojach powiatowych. W wyniku zarówno wzrostu zatrudnienia w przemyśle jak i spadku liczebności ludności rolniczej, zróżnicowania międzywojewódzkie zmniejszyły się w ciągu dziesięciolecia 1960—1970 o połowę.

Analiza wskaźników wzrostu ludności nierolniczej (1960 = 100%) w przekrojach powiatowych (z pominięciem miast wydzielonych z województw i powiatów) daje dobry obraz (ryc. XI.2) procesu wyrównywania się dysproporcji.

Jak łatwo zaobserwować, najmniejsze przyrosty względne wystąpiły na obszarach o największym zaawansowaniu w procesie uprzemysłowienia oraz częściowo w powiatach otaczających większe miasta, największe przy dużych inwestycjach górniczych. Warto zauważyć, że proces ten występował silniej na terenach tzw. „przeludnienia rolniczego”.

We współzależnościach pomiędzy wysoką wydajnością i modernizacją rolnictwa a urbanizacją, ich identyfikacja — zresztą niełatwa — nasuwa jednak mniejsze trudności jak w przypadku uprzemysłowienia. Związki te są bowiem prostsze i łatwiejsze



Ryc. XI.2. Największe względne przyrosty ludności nierolniczej w latach 1960–1970 (1960 r. = 100%)

The largest relative increases of non-agricultural population in years 1960–1970 (1960 = 100%)

do zdefiniowania. Miasta wskazane jako ośrodki centralne stanowią bezpośredni lokalny lub regionalny rynek zwiększonej konsumpcji produktów rolnych, centrum usług dla ludności wiejskiej, jak również są podstawowymi ośrodkami przekazywania informacji i innowacji. Elementem silnie komplikującym identyfikację współzależności jest natomiast struktura przestrzenna sieci osadniczej (systemu osadniczego)

wykazująca bardzo duże zróżnicowanie regionalne określone w tym wypadku przede wszystkim liczbą i wielkością miast jak również ich strukturą funkcjonalną.

Analiza stosunku liczbowego ludności rolniczej i miejskiej (tab. XI.3) wykazuje, że województwa wschodnie (lubelskie, rzeszowskie, białostockie, olsztyńskie i kieleckie oraz prawdopodobnie — wschodnie i północne części woj. warszawskiego) posiadały najmniej korzystne wskaźniki. Jeśli się weźmie pod uwagę strukturę wielkości miast (duża koncentracja ludności w największym mieście), to w województwach lubelskim i białostockim relacje te były szczególnie złe. Sytuacja jest w tej dziedzinie lepsza w województwach rzeszowskim i olsztyńskim. Idzie bowiem tutaj nie tylko o stosunek liczbowy ludności rolniczej do ludności miejskiej, lecz również o dostępność do miast.

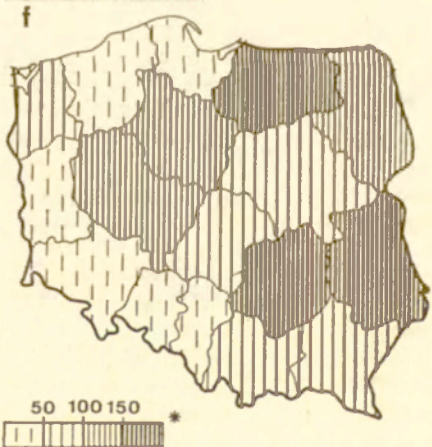
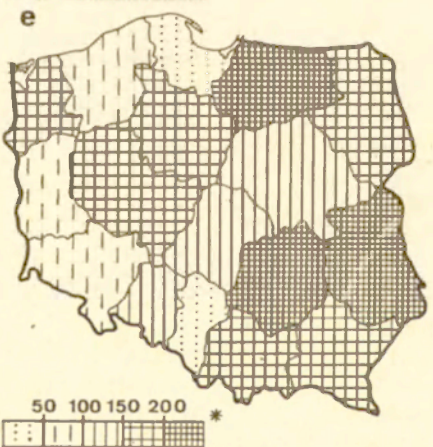
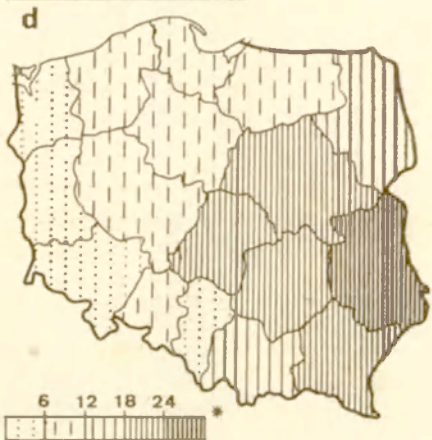
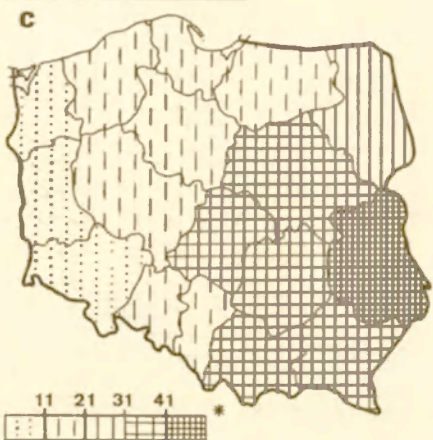
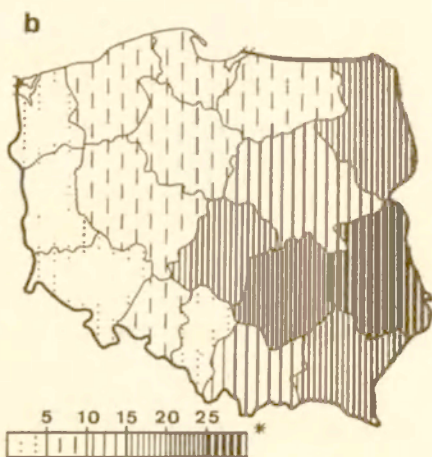
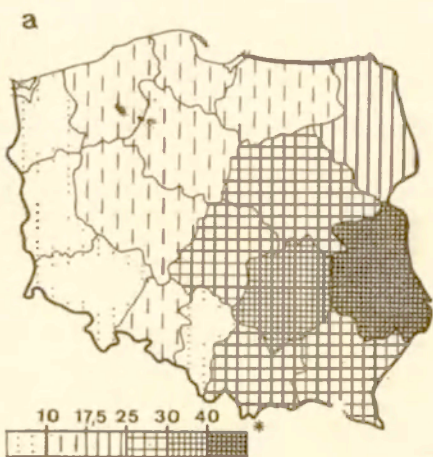
Należy jednak podkreślić, iż dynamika zmian (zmniejszenie rozpiętości wskaźników), a w szczególności wzrost liczby ludności w ośrodkach o znaczeniu lokalnym, pozwala na stwierdzenie postępującego zmniejszania się zróżnicowań w latach 1960—1970. Rozpiętość we wskaźnikach stosunku ludności rolniczej do ludności miejskiej zmniejszyła się w tym okresie o jedną trzecią, mimo wszystko mniej niż w wypadku stosunku ludności rolniczej do ludności zatrudnionej w przemyśle.

Tabela XI.3. Stosunek ludności rolniczej do ludności miejskiej i ludności rolniczej do zatrudnienia w przemyśle uspołecznionym

Ludność rolnicza				Ludność rolnicza			
Ludność miejska				Zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym			
1960	1970	•		1960	1970		
Lubelskie	2,72	Lubelskie	1,76	Białostockie	15,6	Białostockie	8,0
Rzeszowskie	2,41	Rzeszowskie	1,56	Lubelskie	15,5	Lubelskie	7,7
Białostockie	2,26	Białostockie	1,42	Olsztyńskie	11,1	Olsztyńskie	5,6
Kieleckie	1,83	Olsztyńskie	1,04	Rzeszowskie	9,3	Koszalińskie	4,0
Olsztyńskie	1,39	Kieleckie	0,89	Koszalińskie	9,2	Rzeszowskie	3,8
Koszalińskie	1,02	Koszalińskie	0,71	Kieleckie	6,8	Kieleckie	3,6
Krakowskie	0,96	Bydgoskie	0,66	Warszawskie	4,5	Bydgoskie	2,8
Opolskie	0,92	Krakowskie	0,62	Bydgoskie	4,4	Warszawskie	2,5
Bydgoskie	0,82	Poznańskie	0,61	Poznańskie	4,3	Poznańskie	2,4
		Opolskie	0,61	Szczecińskie	4,1	Szczecińskie	2,2
Poznańskie	0,79			Krakowskie	3,8		
Zielonogórskie	0,73	Łódzkie	0,52			Zielonogórskie	2,0
Łódzkie	0,69	Zielonogórskie	0,50	Zielonogórskie	3,6	Krakowskie	1,8
Warszawskie	0,66	Warszawskie	0,49	Opolskie	2,9	Opolskie	1,7
Szczecińskie	0,52	Szczecińskie	0,38	Łódzkie	2,5	Łódzkie	1,7
Wrocławskie	0,42	Wrocławskie	0,29	Gdańskie	2,3	Gdańskie	1,4
Gdańskie	0,35	Gdańskie	0,28	Wrocławskie	1,8	Wrocławskie	1,1
Katowickie	0,13	Katowickie	0,09	Katowickie	0,4	Katowickie	0,3
Polska *	0,79	Polska	0,57	Polska	3,7	Polska	2,1
rozzrut		rozzrut		rozzrut		rozzrut	
(rozpiętość)	2,59	(rozpiętość)	1,67	(rozpiętość)	15,2	(rozpiętość)	7,7

* Wielkości przeciętne zaznaczono liniami przerywanymi.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych zawartych w tabeli XI.2.



Wpływ procesów urbanizacyjnych na ludność rolniczą i miejską można rozważać od strony dostępności i możliwości korzystania z urządzeń usługowych skoncentrowanych w miastach. Miarą (zresztą bardzo przybliżoną) może być z jednej strony powierzchnia zaplecza miast, a z drugiej liczba ludności wiejskiej i rolniczej przypadająca na poszczególne miasta. Wielkości te obliczono dla danych z 1970 i 1973 r. jako średnie wojewódzkie. Analizę przeprowadzono zarówno dla ogółu miast, jak i dla miast średnich (powyżej 20 tys. mieszkańców) (ryc. XI.3) oraz wielkich (powyżej 100 tys.). Podział na miasta średnie i wielkie wprowadzono zakładając, że w miastach tych mieszczą się usługi wyższych hierarchicznie rzędów. Granice wielkości zostały przyjęte arbitralnie, w tym wypadku na podstawie szeroko stosowanej konwencji statystycznej. Dla jej częściowego złagodzenia w 4 województwach, w których nie było miast stutysięcznych, za takie uznano miasta siedziby władz wojewódzkich, gdyż z jednej strony niewątpliwie w najbliższym czasie przekroczą one tę granicę wielkości, a z drugiej posiadają już obecnie urzędnictwa usługowe wyższego hierarchicznie rzędu.

W świetle danych z 1970 i 1973 r. (tab. XI.4) można całe terytorium kraju podzielić na 5 stref: bardzo wysokiej, wysokiej, przeciętnej, słabej i bardzo słabej dostępności do miast. W skali lokalnej bardzo wysoką dostępność posiadała obecnie większość obszarów woj. katowickiego; wysoką — województw wrocławskiego, opolskiego i poznańskiego; przeciętną — krakowskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego, bydgoskiego, gdańskiego, rzeszowskiego, warszawskiego i łódzkiego; słabą — koszalińskiego, olsztyńskiego i kieleckiego; bardzo słabą — białostockiego i lubelskiego (ryc. XI.3). Podział ten zmienia się przy miastach średnich (ponad 20 tys. mieszkańców) oraz przy miastach wielkich (ponad 100 tys. mieszkańców) i 4 miast siedzib władz wojewódzkich).

We wszystkich wypadkach terytorium woj. katowickiego należało do strefy bardzo wysokiej dostępności. Do strefy wysokiej dostępności zaliczono województwa: wrocławskie i opolskie oraz conajmniej w części gdańskie i krakowskie. Do strefy bardzo słabej dostępności należy zaliczyć województwa lubelskie i białostockie oraz olsztyńskie jak również części województw warszawskiego, koszalińskiego, kieleckiego oraz poznańskiego.

Szeregowanie województw według liczby ludności wiejskiej i rolniczej przypada-

Ryc. XI.3. Liczba ludności wiejskiej i rolniczej w stosunku do liczby miast w 1970 r. (* — tys. osób/miasto): a) ludność wiejska w stosunku do miast ogółem, b) ludność rolnicza w stosunku do miast ogółem, c) ludność wiejska w stosunku do miast poniżej 20 tys. mieszkańców, d) ludność rolnicza w stosunku do miast poniżej 20 tys. mieszkańców, e) ludność wiejska w stosunku do miast od 20 do 200 tys. mieszkańców, f) ludność rolnicza w stosunku do miast od 20 do 200 tys. mieszkańców

Number of rural and agricultural population in relation to the number of cities in 1970 (* — thousands persons per one town or city): a) rural population in relation to the number of all towns and cities, b) agricultural population in relation to the number of all towns and cities, c) rural population in relation to towns under 20 thousands of inhabitants, d) agricultural population in relation to towns under 20 thousands of inhabitants, e) rural population in relation to cities between 20 and 200 thousands of inhabitants, f) agricultural population in relation to cities between 20 and 200 thou-

Tabela XI.4. Ludność wiejska i rolnicza a sieć miast w 1973 r.

Województwa	Ludność		Liczba miast			Liczba ludności wiejskiej w tys. na 1 miasto			Liczba ludności rolniczej w tys. na 1 miasto			Powierzchnia w km ² zaplecza miasta (średnia)		
	wiejska	rolnicza	ogółem	ponad		ogółem	ponad		ogółem	ponad		ogółem	ponad	
				20 tys.	100 tys.*		20 tys.	100 tys.		20 tys.	100 tys.		20 tys.	100 tys.
Białostockie	719	600	35	5	1	21	144	719	17	120	600	663	4641	23 207
Bydgoskie	937	581	56	6	2	17	156	468	11	97	291	372	3475	15 425
Gdańskie	439	254	29	11	2	15	40	220	9	23	127	380	1003	5 518
Katowickie	843	193	75	33	9	11	26	94	3	6	21	127	289	1 061
Kieleckie	1 242	747	36	5	2	35	248	621	21	149	374	542	3902	9 755
Kozalińskie	403	273	34	5	(1)	12	81	(403)	8	55	(273)	532	3420	(18 102)
Krakowskie z m. Krakowem	1 475	729	51	12	1	29	123	1475	14	61	729	306	1292	15 584
Lubelskie	1 306	990	32	6	1	41	218	1306	31	165	990	777	4146	24 878
Łódzkie z m. Łodzią	1 063	661	38	11	1	28	97	1063	17	60	661	455	1573	17 302
Olsztyńskie	573	412	39	3	(1)	15	191	(573)	11	137	(412)	537	6982	(20 945)
Opolskie	600	259	36	6	(1)	17	100	(600)	7	43	(259)	265	1592	(9 554)
Poznańskie z m. Poznaniem	1 322	795	100	8	1	13	165	1322	8	99	795	271	3389	27 111
Rzeszowskie	1 267	728	44	10	(1)	29	127	(1267)	17	73	(728)	424	1863	(18 637)
Szczecińskie	303	227	36	3	1	8	101	303	6	76	227	354	4251	12 754
Warszawskie z m. Warszawą	1 596	1 036	69	16	1	23	100	1596	15	65	1036	434	1871	29 933
Wrocławskie z m. Wrocławiem	871	442	85	17	2	10	54	436	5	26	221	225	1126	9 574
Zielonogórskie	405	206	41	6	(1)	9	68	(405)	5	34	(206)	356	2429	(14 576)
Polska	15 364	9135	836	163	25	18	94	1264	11	36	365	374	1918	12 507
					(29)			(1024)			(315)			(10 782)

* W kategorii miast ponadstutysięcznych uwzględniono również miasta poniżej 100 tys. mieszkańców spełniające funkcje miasta wojewódzkiego; odpowiednie wielkości dla tych miast umieszczono w nawiasie.

Źródła: Rocznik Statystyczny, GUS, 1974; obliczenia własne.

jącej średnio na 1 miasto ogółem oraz miasta średnie i wielkie dały odmienne układy. Różnice te należy jednak przypisać raczej innym gęstościom zaludnienia na wsi i w rolnictwie niż czynnikowi dostępności do miast.

Związki występujące pomiędzy ludnością miejską, rolniczą i zatrudnieniem w przemyśle zbadano również dla przekrojów wojewódzkich z lat 1960—1970 przy pomocy rachunku korelacji i regresji wielokrotnej. Przyczyną zastosowania korelacji wielokrotnej w miejsce korelacji prostej był oczywisty fakt powiązań występujących nie tylko pomiędzy liczbą ludności miejskiej i wielkością zatrudnienia w przemyśle oraz liczbą ludności miejskiej i liczbą ludności rolniczej, lecz również pomiędzy liczbą ludności rolniczej a wielkością zatrudnienia w przemyśle. Liczbę ludności miejskiej potraktowano jako zmienną zależną (y), zaś pozostałe dwie wielkości, jako zmienne niezależne (wielkość zatrudnienia w przemyśle oznaczono przez x_1 , zaś liczbę ludności rolniczej przez x_2). Dla zapewnienia pełnej porównywalności wyników dane znormalizowano przez przeliczenie na wskaźniki dla tysiąca mieszkańców.

Zgodnie z oczekiwaniem otrzymano wysoki współczynnik korelacji wielokrotnej, przy czym w 1970 r. w stosunku do 1960 r. uległ on niewielkiemu osłabieniu (0,897 i 0,915). Współczynniki korelacji częściowej (patrz tab. XI.5), otrzymane po każdorazowym wyłączeniu wpływu jednej z trzech zmiennych wskazują na najslabszą korelację negatywną (ujemną) pomiędzy ludnością miejską i zatrudnieniem w przemyśle. Największą, również negatywną, pomiędzy ludnością miejską i rolniczą oraz nieco mniejszą od poprzedniej korelację negatywną pomiędzy ludnością rolniczą i zatrudnieniem w przemyśle. W układzie lat 1960 i 1970 negatywna korelacja pomiędzy ludnością miejską a zatrudnieniem w przemyśle wzrosła, pomiędzy ludnością miejską i rolniczą zmalała, natomiast pomiędzy ludnością rolniczą i zatrudnieniem w przemyśle również wzrosła.

Najciekawsze wyniki dało porównanie wielkości ludności miejskiej rzeczywistej z estymowaną (szacowaną na podstawie wyznaczonego równania regresji). Osiem województw na siedemnaście wykazało poważniejsze (o ponad 10% co najmniej w jednym przekroju czasu) odchylenia wielkości rzeczywistej od estymowanej. W szczególności w okresie 1960—1970 województwa: białostockie, lubelskie, łódzkie i szczecińskie (oraz w 1970 katowickie) miały wyraźne odchylenia dodatnie, zaś województwa: kieleckie, krakowskie, opolskie i rzeszowskie (oraz w 1960 r. poznańskie) — ujemne. W układzie dynamicznym lat 1960 i 1970 wskaźniki tych ośmiu województw w trzech wypadkach (łódzkie, opolskie i szczecińskie) pozostały niezmiennione lub prawie niezmiennione, w trzech wzrosły, a w dwóch zmalały.

Bliższa analiza pozwala na następującą interpretację uzyskanych wyników:

Wysokie odchylenie od prostej korelacji wielokrotnej (określającej typowy lub przeciętny układ związków pomiędzy trzema analizowanymi wielkościami) zależało głównie od wielkości zatrudnienia w przemyśle na obszarach wiejskich. Stwierdzenie to dotyczyło miejsca zamieszkania zatrudnionych w przemyśle, a więc obejmowało zarówno dojeżdżających do pracy do zakładów przemysłowych w miastach, jak i tych którzy pracowali w zakładach położonych na wsi (głównie w górnictwie oraz w przemysłach rolnych). Województwa posiadające odchylenia dodatnie to takie,

Tabela XI.5. Regresja wielokrotna ludności miejskiej z ludnością rolniczą i zatrudnieniem w przemyśle (wskaźniki przeliczone na 1000 mieszkańców)

Województwa	1960						1970					
	Zatrudnienie w przemyśle x_1	Ludność rolnicza x_2	Ludność miejska		$y - y_e$	$\frac{y - y_e}{y} \cdot 100$	Zatrudnienie w przemyśle x_1	Ludność rolnicza x_2	Ludność miejska		$y - y_e$	$\frac{y - y_e}{y} \cdot 100$
			rzeczywista y	oczekiwana y_e					rzeczywista y	oczekiwana y_e		
Białostockie	40	625	276	233	43	15	66	527	372	285	87	23
Bydgoskie	89	390	475	476	-1	-0,2	119	333	507	494	13	2,5
Gdańskie	100	234	665	649	16	2	136	192	695	669	26	4
Katowickie	229	100	762	731	31	4	253	69	768	717	51	7
Kieleckie	74	501	274	357	-83	-30	116	422	326	376	-50	-15
Koszalińskie	49	450	441	430	11	2	87	352	495	501	-6	-1
Krakowskie z m. Krakowem	105	397	415	459	-44	-2	136	280	452	549	-97	-21
Lubelskie	43	668	246	182	64	26	71	545	309	255	54	17
Łódzkie z m. Łodzią	146	366	530	471	59	11	176	290	559	495	64	11
Olsztyńskie	45	498	361	377	-16	-4	76	427	410	410	0	0
Opolskie	122	351	380	502	-122	-32	157	261	426	554	-127	-30
Poznańskie z m. Poznaniem	86	374	470	496	-26	-5	129	310	503	515	-12	-2
Rzeszowskie	63	585	243	266	-23	-9	113	430	275	369	-94	-34
Szczecińskie	80	324	620	557	63	10	117	258	666	598	68	10
Warszawskie z m. Warszawą	81	361	541	514	27	4	114	286	577	563	14	2
Wrocławskie z m. Wrocławiem	144	260	612	630	-18	-2	184	194	649	617	32	5
Zielonogórskie	99	360	489	505	-16	-3	134	271	542	563	-21	-4
Polska	104	384	484	-	-	-	139	298	523	-	-	-

Równanie regresji:

$$y = 975,291 - 0,566x_1 - 1,151x_2$$

$$y = 1068,617 - 1,020x_1 - 1,360x_2$$

Współczynnik korelacji wielokrotnej:

$$R = 0,915$$

$$R = 0,897$$

Współczynniki korelacji częściowej:

$$r_{yx_1 \cdot x_2} = -0,283 \quad r_{yx_2 \cdot x_1} = -0,873$$

$$r_{x_1 x_2 \cdot y} = -0,638 \quad r_{x_1 x_2 \cdot y} = -0,363 \quad r_{y x_2 \cdot x_1} = -0,808 \quad r_{x_1 x_2 \cdot y} = -0,769$$

w których struktura ludności wiejskiej cechowała się względnie niskim udziałem zatrudnienia w przemyśle, zaś województwa z odchyleniami ujemnymi posiadały w strukturze ludności wiejskiej wysoki udział zatrudnienia w przemyśle. Zaobserwowane zmiany wskaźników świadczą o tym, że w latach 1960—1970 w województwach białostockim, kieleckim i lubelskim (jak również w katowickim) nastąpiło większe skoncentrowanie zatrudnienia przemysłowego w miastach, natomiast w województwach krakowskim i rzeszowskim nastąpiło jego rozproszenie na obszarach wiejskich (bądź przez wzrost zatrudnienia na miejscu, bądź przez wzrost dojazdów do pracy).

Stwierdzenia te można powiązać z zagadnieniem ruchów migracyjnych, gdyż właśnie w pierwszych trzech województwach wystąpiły wyraźne w szerszym zakresie zjawiska depopulacji wsi, podczas gdy w dwóch ostatnich depopulację obserwowano tylko punktowo.

Ze względu na brak łatwo dostępnych przeliczonych danych, analizę ograniczono do lat 1960 i 1970. W przyszłości należałoby ją rozszerzyć na cały ciąg czasowy lat 1950—1960—1970—1973 oraz sprawdzić przez obliczenie równań i współczynników regresji wielokrotnej dla danych nieznormalizowanych.

Podsumowując całość materiałów zebranych w rozdziałach IX, X i XI należy stwierdzić, iż w obecnej strukturze przestrzennej Polski można wyróżnić dwie główne strefy: pierwszą w postaci trójkąta z podstawą na granicy południowej, w Sudetach i Karpatach oraz wierzchołkiem w okolicach Zatoki Gdańskiej oraz drugą obejmującą pozostałe tereny na północnym zachodzie i północnym wschodzie i wschodzie. Pierwsza z tych stref to w zasadzie obszar silnego uprzemysłowienia i urbanizacji, przy czym na południu dominowało uprzemysłowienie rozchodzące się intensywnie z obszaru Górnego Śląska wzdłuż pogórzy Sudeckiego i Karpackiego i mniej intensywnie na północ w kierunku Warszawy, Łodzi i Gdańska, zaś w centrum i na północy przeważała urbanizacja, o której wzroście nie decydował tylko przemysł, lecz również transport (Gdańsk, Bydgoszcz) i usługi. Druga z nich dzieli się na dwie części: zachodnią, o bardziej uspołecznionym rolnictwie, lepszej infrastrukturze technicznej, ośrodkach rozwojowych w Szczecinie, Koszalinie i Słupsku, oraz wschodnią, o słabiej rozwiniętym rolnictwie i na ogół źle zainwestowanej infrastrukturze technicznej oraz ośrodkach rozwojowych w Lublinie, Białymstoku i Olsztynie. Wszędzie ośrodkami rozchodzenia się cywilizacji technicznej i kultury miejskiej były aglomeracje miejskie rozwinięte i rozwijające się. Nośnikiem cywilizacji technicznej były również nowe okręgi i ośrodki przemysłowe oraz obszary przyspieszonego rozwoju nowoczesnej, uspołecznionej gospodarki rolnej.

Z punktu widzenia rozwoju ludnościowego należy spodziewać się, iż obszary strefy drugiej będą charakteryzować się wyższymi wskaźnikami przyrostu naturalnego i nadwyżkami ludności rolniczej migrującej do przemysłu i miast. Nadwyżki te jednak niewiele przewyższą popyt na regionalnych rynkach pracy pozarolniczej. Z tego względu należy przewidywać, że w układach migracji międzyregionalnych aglomeracje gdańska i warszawska, w których przewiduje się znaczne deficyty siły roboczej będą mogły łatwiej rozwiązać swoje trudności niż najbardziej deficytowe aglomeracje południowe, zwłaszcza katowicka (górnos Śląska) odległa od obszarów potencjalnie większych nadwyżek siły roboczej.

Ustalenia i wnioski przedstawione w dotychczasowych rozdziałach niniejszego opracowania w sposób wyraźny ilustrują skomplikowane współzależności wielu analizowanych zjawisk i procesów społeczno-gospodarczych, wskazując jednocześnie na potrzebę ich łącznego rozpatrywania. Wielokrotnie przy tym stwierdzono rolę, jaką dla uzyskania pełnego obrazu rozmieszczenia i migracji ludności spełniają główne punkty, węzły, zespoły osadnicze. Z tego względu w następnym, ostatnim rozdziale XII podjęto próbę ich łącznego ujęcia w ramach koncepcji krajowego systemu osadniczego.

XII. STRUKTURA I WSPÓŁCZESNE PRZEMIANY SYSTEMU OSADNICZEGO

ZAŁOŻENIA PODSTAWOWE I ORIENTACJA METODOLOGICZNA BADAŃ

W okresie ostatnich lat wyniki prowadzonych w wielu krajach studiów poświęconych problematyce sieci osadniczej zgodnie wskazują na pogłębiającą się rozbieżność pomiędzy uznanymi i stosowanymi dotychczas teoretycznymi modelami osadnictwa a rzeczywistością, którą te modele mają odwzorowywać. Nie bez wpływu na taki stan rzeczy jest dynamiczny, zmieniający się w czasie charakter samej sieci osadniczej oraz czynników, które ją kształtują. W procesie rozwoju dokonują się przekształcenia i potęguje się złożoność struktur osadniczych, w związku z czym obowiązujące dla danego okresu ustalenia, kryteria i definicje, jak również konstrukcje teoretyczne tracą swoją dotychczasową ostrość i moc wyjaśniającą. Wydaje się oczywiste, że w takiej sytuacji zrozumienie, interpretacja i wyjaśnienie różnorodnych i złożonych aspektów składających się na funkcjonalno-przestrzenną organizację jednostek osadniczych — nie mówiąc już o takich zagadnieniach, jak przewidywanie i świadome kształtowanie kierunków dalszych przemian — stają się coraz bardziej utrudnione lub wręcz niemożliwe.

Konsekwencją ewolucji sieci osadniczej jak również rosnącej o niej wiedzy wśród badaczy przedmiotu jest ewolucja w zakresie poglądów, metod analizy oraz ujęć metodologicznych i teoretycznych. Ogólnie biorąc można stwierdzić, że próby zmierzające do rozwiązania zarysowanych powyżej trudności sprowadzają się w obecnej chwili do:

- a) weryfikacji założeń i modyfikacji istniejących teorii i modeli sieci osadniczej, a także ich integracji,
- b) budowy teorii wyższego rzędu.

Odzwierciedleniem pierwszej tendencji mogą być m. in. badania, w których podejmuje się wysiłek, aby zweryfikować, zmodyfikować i powiązać wzajemnie niektóre aspekty charakterystyczne dla różnych koncepcji osadniczych, by wymienić teorię osiedli centralnych, koncepcję bazy ekonomicznej miasta, koncepcję biegunów wzrostu czy też regułę wielkości i kolejności osiedli miejskich. Należy jednak zaznaczyć, że integracja taka dokonuje się w większości wypadków w płaszczyźnie metodycznej, a nie teoretycznej.

Realizacji drugiego celu szuka się coraz powszechniej w koncepcjach i metodach analizy systemowej, świadomie lub nieświadomie opierając się na przekonaniu,

że jedynie tą drogą może być adekwatnie zbadana tak wysoce złożona kategoria zjawisk, jakimi są współczesne układy osadnicze¹.

Tendencje powyższe, znajdujące m.in. wyraz w studiach prowadzonych nad tematem: *System Osadniczy Polski Ludowej*, związane są z określoną reorientacją metodologiczną. Istota jej polega na przesunięciu punktu ciężkości z analizy sieci osadniczej, traktowanej z reguły jako zbiór funkcjonalnie izolowanych względem siebie indywidualnych elementów, którym przypisywano określone własności i klasyfikowano posługując się zasadą podobieństwa strukturalnego, na analizę systemu osadniczego, tj. zintegrowanego i zorganizowanego zbioru współzależnych i współdziałających poprzez rozliczne relacje i sprzężenia jednostek osadniczych realizujących wspólnie określone cele.

Zaliczenie sieci osadniczej do klasy systemu — opierające się na intuicyjnym przekonaniu, że cechom wzrostu i rozwoju układów osadniczych można przypisać pewne własności zachowania i organizacji wewnętrznej o podobnym charakterze, jakimi odznaczają się innego rodzaju systemy złożone — wymaga określonego postępowania badawczego. Ramy koncepcyjne takiego postępowania oparto o postulaty i założenia ogólnej teorii systemów oraz koncepcji pokrewnych. Pomijając w tym miejscu istotę własności i wartość takiego podejścia należy stwierdzić, że realizacja takich założeń na gruncie badań empirycznych jest, przynajmniej w chwili obecnej, niezwykle skomplikowana². Napotykanne trudności zmuszają do wprowadzania wielu założeń upraszczających i ograniczeń. Należą do nich m. in.:

- redukcja elementów systemu lub dezagregacja skali przestrzennej badań, włącznie z analizą pomijającą aspekt przestrzenny (np. modele funkcjonowania i wzrostu indywidualnego miasta),

- ograniczenie analizy do określonego, cząstkowego charakteru relacji funkcjonalno-przestrzennych i związków nie zawsze najważniejszych, które najczęściej wyznaczają dostępne materiały statystyczne,

- ograniczenie analizy do studiów relacji pomiędzy elementami systemu (struktura systemu), z pominięciem złożonych współzależności systemu z otoczeniem.

Trudności powyższe sprawiają, że prowadzone w tym zakresie studia nie mają charakteru badań systemowych sensu stricto, a jedynie zawierają pewne aspekty takich badań. Są one również przyczyną, że w badaniach krajowego systemu osadniczego, na który składają się zarówno miejskie jak i wiejskie jednostki osadnicze,

¹ W polskiej literaturze przedmiotu, tego rodzaju orientację metodologiczną reprezentują przede wszystkim prace: K. Dziewońskiego (1971, 1972), Z. Chojnickiego (1970, 1974), R. Domańskiego (1971, 1972, 1973). Z prac obcych na uwagę zasługują: E. A. Ackerman (1963), B. J. L. Berry (1964), P. Haggett (1965), O. Warneryd (1968), D. Harvey (1969), J. B. Mc Loughlin i J. N. Webster (1970), W. M. Gochman, A. A. Minc, W. C. Preobrażenski (1971), W. K. D. Davies (1972), A. R. Pred (1973).

² Krytyczną ocenę wartości koncepcji systemu z punktu widzenia możliwości i przydatności jej adaptacji do badań sieci osadniczej przedstawiono w innym opracowaniu (M. Jerczyński, 1974). Omówienie trudności związanych z zastosowaniem podejścia systemowego do badań miejskich znajdujemy m. in. w opracowaniach: J. Langtona (1972), R. Domańskiego (1971), J. Andersona (1969).

te ostatnie wyklucza się najczęściej z analizy i ogranicza się wyłącznie do kategorii osiedli miejskich (często również tylko do największych).

Definicja systemu osadniczego (miast) wymaga wyboru oraz identyfikacji elementów i ich własności (zmiennych, atrybutów), a także określenia relacji pomiędzy elementami i ich własnościami. Przyjmując za podstawę analizy osiedla miejskie kraju, systemem miast będziemy nazywali taki zbiór, w którym jednostki osadnicze — stanowiące jego podstawowe komponenty — są wzajemnie powiązane i współzależne (poprzez relacje społeczne, ekonomiczne, techniczne — bezpośrednie i pośrednie) w taki sposób, że istotna zmiana w zmiennych jednego miasta wywołuje zmiany w zmiennych innego lub innych miast. Oczywiście nie wszystkie miasta reagują z jednakową siłą na impulsy otrzymywane z zewnątrz. W skali całego kraju stopień wzajemnej zależności różnych osiedli miejskich jest znacznie zróżnicowany. Jedne z nich są w większym, drugie w mniejszym stopniu zintegrowane w ramach całości. Z definicji powyższej wynika ponadto, że miasta są organizmami o określonym stopniu otwarcia, a także iż są one zorganizowane. Organizację ich zapewniają różnorodne relacje funkcjonalne, jakie zachodzą pomiędzy nimi, przyjmujące postać przepływu ludności, dóbr i towarów, kapitału oraz informacji. Bódcze energii wynikają z potrzeb biologicznych i społeczno-gospodarczych, a realizacja tych potrzeb (system celowo ukierunkowany) powoduje funkcjonowanie i rozwój systemu.

System osadniczy, jako całość, funkcjonuje w określonym środowisku (politycznym, ekonomicznym, społecznym, geograficznym). Środowisko to wywiera również wpływ na formę i kierunki rozwoju systemu osadniczego, przy czym wpływ ten może mieć charakter stymulujący, ograniczający lub neutralny. Podobnie jak indywidualne komponenty, tak i sam system osadniczy stanowi organizm otwarty (choć w stosunku do elementów składowych znacznie bardziej samowystarczalny), którego rozwój zależy od stałego dopływu „energii” z zewnątrz (handel międzynarodowy, migracje zagraniczne ludności, międzynarodowy system wymiany informacji). Fakt ten wyznacza elementom „wejścia” do systemu (porty morskie, stacje tranzytowe, miejsca przekraczania granicy, miasta z lotniskami o charakterze międzynarodowym) szczególnie istotne znaczenie dla kształtowania form funkcjonalnej organizacji przestrzeni.

U podstaw organizacji funkcjonalno-przestrzennej miast leży społeczny, terytorialny podział pracy. Zjawisko to kształtowane przez różnorodny zespół czynników (odmienne drogi rozwoju historycznego, czynniki społeczne, ekonomiczne, polityczne, zmiany w postępie technicznym i technologii, warunki środowiska geograficznego), stworzyło ekonomiczne podstawy dla koncentracji ludności i potencjału gospodarczego w miejscach o korzystnej lokalizacji geograficznej.

Istotne zmiany w sposobie organizacji jednostek osadniczych w przestrzeni związane są z rozwojem społeczno-gospodarczym. Współzależność tych zjawisk (wzrost ekonomiczny i wzrost miejski) stanowi treść wielu hipotez, które utrzymują, iż rozwój społeczno-gospodarczy kraju (regionu) odzwierciedlony jest m. in. w strukturze układów osadniczych, systemie przepływów i wymiany dóbr, układach dojazdów

i migracji ludności jak również w formie i charakterze obszaru wpływu miast³. Twierdzi się, że skoro każdemu „etapowi” rozwoju społeczno-gospodarczego odpowiada jemu tylko właściwy model organizacji funkcjonalno-przestrzennej miast, to można również sądzić, że istnieje także optymalna strategia sterowania procesem rozwoju systemu osadniczego (na różnych szczeblach). Cechą tego rozwoju, w przypadku sieci osiedli miejskich, jest postępująca ewolucja organizacji funkcjonalno-przestrzennej, od struktur mniej do bardziej zintegrowanych, stwarzająca bardziej efektywne warunki dla realizacji różnorodnych celów społecznych i ekonomicznych.

Analiza procesu wzrostu i rozwoju sieci osiedli miejskich, ujęta z punktu widzenia rosnącej współzależności funkcjonalnej pomiędzy poszczególnymi jednostkami, jest możliwa jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Podstawową przyczynę tego stanu rzeczy stanowi niemal całkowity brak materiałów dotyczących różnego rodzaju przepływów oraz interakcji pomiędzy miastami w skali całego kraju. Analizę taką można, jak dotychczas, podejmować opierając się o inne dostępne informacje i wnioskować na ich podstawie — jakkolwiek tylko w sposób pośredni — o istocie zachodzących przemian w zakresie interesujących nas zagadnień. Wyrazem powyższej sytuacji są dwa — najogólniej biorąc — nurty zastosowań systemowych. Pierwszy typ związany jest z posługiwaniem się teoriami i terminologią systemową jako określonymi ramami koncepcyjnymi służącymi do logicznej organizacji danych oraz do identyfikacji izomorfizmów istniejących pomiędzy różnego rodzaju zjawiskami. Jest to zatem ten typ zastosowań, w którym nowe zasady poznania naukowego wprowadzane są przy pomocy względnie tradycyjnego aparatu badawczego. Drugi typ dotyczy z kolei bardziej ścisłego wykorzystania pewnych pojęć i miar zaczerpniętych z literatury systemów i zastosowania ich do bardziej ograniczonego charakteru danych (B.T. Robson, 1973).

Niniejsze opracowanie jest przykładem orientacji reprezentowanej przez pierwszy kierunek badań. Zawarte w nim uwagi oparte zostały o niektóre wyniki studiów nad rozwojem krajowego systemu miast w okresie 1950—1970, ze szczególnym uwzględnieniem przekrojów 1960 i 1970. Przyjęcie koncepcji organizacji przestrzennej jako ogólnych ram dla analizy przemian systemu miast powoduje zwrócenie szczególnej uwagi na identyfikację elementów regularności i uporządkowania w sieci miejskiej, a więc własności stanowiących charakterystyczną cechę każdego systemu złożonego.

STRUKTURA WIELKOŚCI I DYNAMIKA KOMPONENTÓW SYSTEMU MIEJSKIEGO

Na sieć miejską Polski w 1973 r. składał się zbiór 836 jednostek, które można traktować — we wstępnej fazie analizy — jako formalne komponenty systemu⁴.

³ J. Friedmann i W. Alonso (1965).

⁴ Kwestia liczby i charakteru jednostek osadniczych jest o wiele bardziej skomplikowana w przypadku osadnictwa wiejskiego. Wyodrębnianie miejscowości dokonuje się drogą sporządzania specjalnych wykazów — w sensie formalnym leży to w gestii administracji państwowej — jednak zasady tego wyodrębniania nie są jednoznaczne. Stosowane kryteria: a) odrębności nazwy i b) odrębności rodzaju, w związku ze złożonością sieci osadniczej, zawodzą przy definiowaniu miejscowości, czego

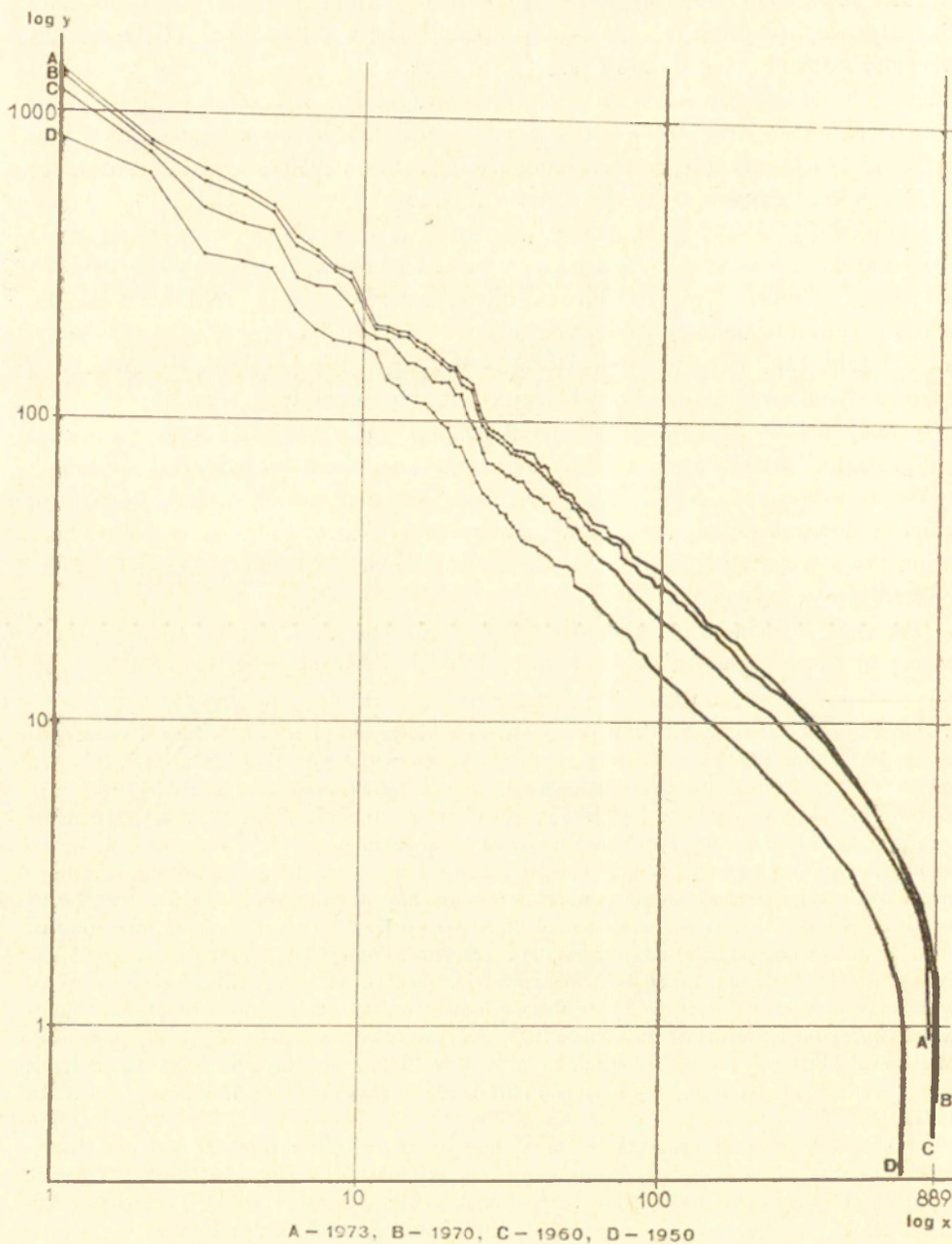
Rozkład statystyczny tych komponentów według reguły wielkości i kolejności dla lat 1950, 1960, 1970 i 1973 wskazuje na wysoki stopień regularności (policentryczny charakter sieci osadniczej) oraz znaczącą stabilizację w czasie (ryc. XII.1). Istotną własność systemu miast stanowił przy tym nie tylko względnie równomierny rozwój całości, ale rosnący również w miarę tego rozwoju stopień wewnętrznego uporządkowania. Widoczny jest on w postaci coraz bardziej wyrównanego, regularnego przebiegu kolejno następujących po sobie, poczynawszy od 1950 r., krzywych rozkładu, z których każda ilustruje stan systemu w określonym przekroju czasu⁵.

Najbardziej zaburzony charakter jaki ma krzywa dla 1950 r. zdaje się nosić ślady nie tylko zniszczeń i strat jakie w ludności miejskiej spowodowała ostatnia wojna, lecz również — w rezultacie zmienionej mapy politycznej kraju — obecnością w nowo kształtowanym systemie tych osiedli miejskich, które poprzednio do niego nie należały. Lata następne, dzięki procesom adaptacji, a następnie dynamicznego wzrostu stymulowanego w głównej mierze poprzez intensywny rozwój przemysłu, przyniosły wzrost organizacji (uporządkowania). Odpowiadające tym zjawiskom „wygładzanie” rozkładów w następnych przekrojach czasu jest wyraźnie widoczne, zwłaszcza w górnych odcinkach krzywej. Szczególnym przypadkiem była Warszawa, która mimo utracenia prymatu, w związku z niemal całkowitym zniszczeniem w czasie wojny, ponownie uzyskała pozycję lidera i powróciła do stanu, z którego została poprzednio wytrącona.

Przejsięcie z formalnego układu jednostek administracyjnych na układy stanowiące: a) zgrupowania miast i osiedli (jednostki przylegające do siebie granicami

wyrazem są różne zbiorowości, jakie otrzymywano w kolejnych spisach GUS. Służba geodezyjna stosuje jako najmniejszą jednostkę odniesienia tzw. obręb ewidencyjny (lub geodezyjny). Praktyka zaś planistyczna i urbanistyczna posługuje się pojęciem jednostki osadniczej (miejskiej i wiejskiej). Zarówno jednak „obrzeb ewidencyjny” jak i „wiejska jednostka osadnicza” charakteryzują się odmiennym zespołem kryteriów przyjętych do ich wyznaczania. Szeroko zakrojone prace nad ustaleniem stabilnego i porównywalnego w przestrzeni i czasie systemu wiejskich jednostek podstawowego gromadzenia danych podjęte zostały w związku z ostatnim Spisem Powszechnym 1970 r., przez Główny Urząd Statystyczny. Opracowany zespół kryteriów posłużył do wyodrębnienia miejscowości, które nazwano umownie „miejscowościami statystycznymi”. Liczbę ich w 1970 r. ustalono na 45 246. Poza tym wyodrębniono także 36 065 „miejscowości jednostkowych” oraz 9181 „zespołów miejscowości” utworzonych z połączenia 23 188 drobnych miejscowości. Podstawową grupę w tej zbiorowości tworzą miejscowości w przedziale 100—500 mieszkańców (około 65% całej populacji). Miejscowości liczących powyżej 1000 mieszkańców było 2349, a powyżej 2000—484. Jednocześnie w grupie miast poniżej 2000, w tym samym okresie czasu, znajdowało się 72 jednostki (B. Reda, 1973).

⁵ Statystycznej miary uporządkowania systemu w analizie opartej o relacje wielkości i kolejności dostarcza wielkość empirycznie ustalonego wykładnika b w równaniach funkcji dających najlepszą aproksymację z rozkładami rzeczywistymi. Wielkość tego wykładnika, dzięki uwzględnieniu całości relacji występujących pomiędzy wielkościami badanych jednostek zbioru, rzuca pewne światło na strukturę systemu. Na temat reguły wielkości i kolejności osiedli miejskich istnieje bogata literatura przedmiotu. Wśród ostatnich opracowań, podsumowujących dorobek z tego zakresu, zwracają uwagę prace: J. B. Parra (1970), H. W. Richardsona (1973), K. Dziewońskiego (1972), B. T. Robsona (1973). W Polsce regułą tą posłużyli się w badaniach empirycznych: K. Dziewoński (1962), Cz. Kania (1966), J. Herma (1970), B. Kostrubiec (1971), M. Jerczyński (1973), B. Jokieł i B. Kostrubiec (1973).

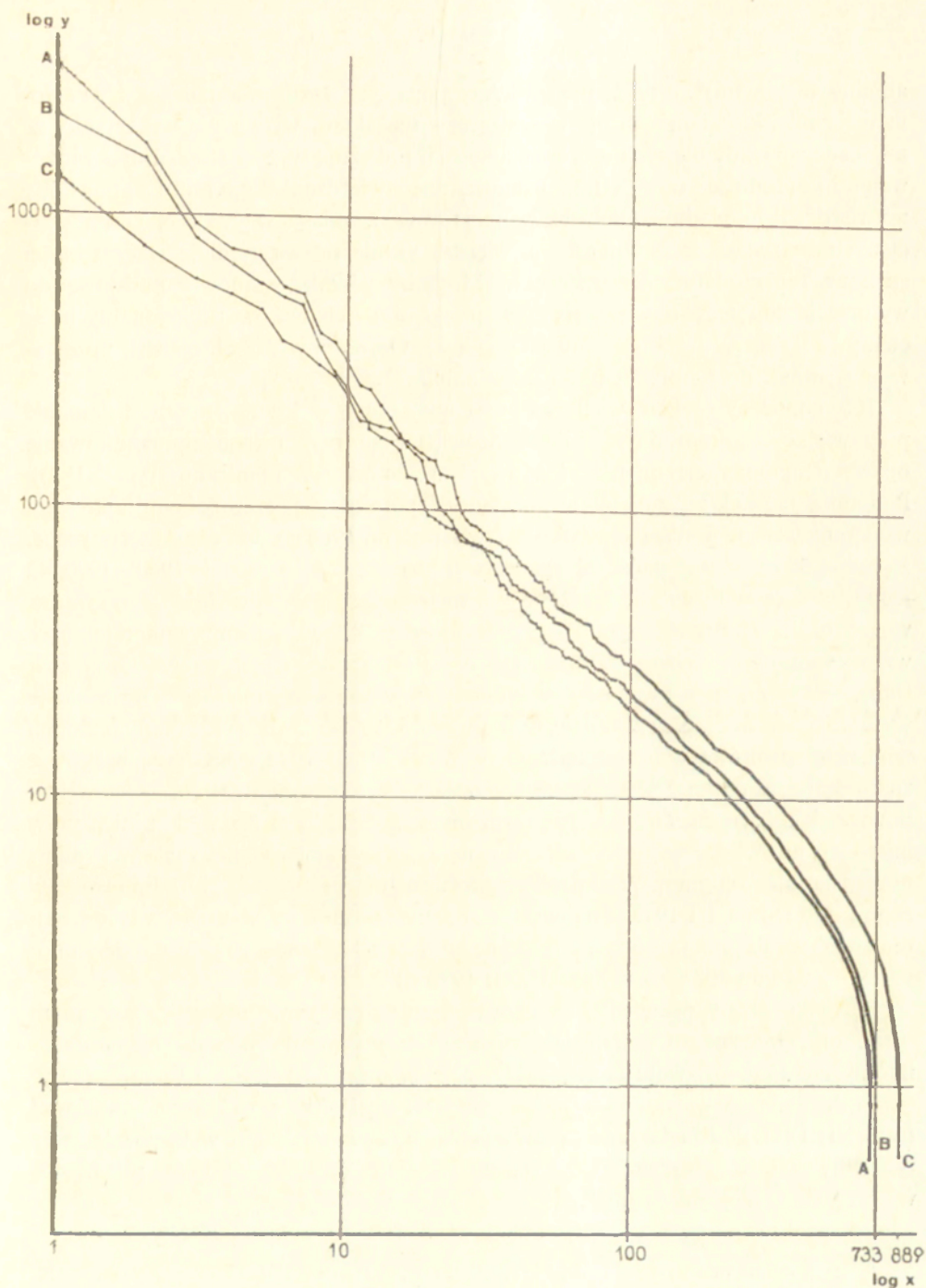


Ryc. XII.1. Rozkłady statystyczne miast i osiedli miejskich według wielkości i kolejności w 1950, 1960, 1970, 1973 r. (miasta w granicach administracyjnych)

x - kolejność miast, y - ludność w tysiącach

Statistical distributions of cities and towns by rank and size in 1950, 1960, 1970, 1973 (cities within the administrative boundaries)

x - rank, y - inhabitants in thousands



Ryc. XII.2. Rozkłady statystyczne jednostek miejskich według wielkości i kolejności ujęte w różnych agregacjach przestrzennych w 1970 r.

A – obszary metropolitarne i miasta nie wchodzące w ich skład (GUS, 1972), B – zgrupowania miast i osiedli oraz miasta nie wchodzące w ich skład (GUS, 1972), C – miasta i osiedla w granicach administracyjnych; x – kolejność miast
y – ludność w tysiącach

Statistical distributions of urban units in 1970 by rank and size in different spatial aggregations
A – metropolitan areas and other towns and cities, B – groups of cities and towns and other towns and cities, C – cities and towns within the administrative boundaries; x – rank, y – inhabitants in thousands

administracyjnymi)⁶, a także miasta leżące poza tymi zgrupowaniami oraz b) aglomeracje miejskie⁷ i miasta nie wchodzące w ich skład, wydaje się wskazywać, że uzyskane rozkłady dla tych ostatnich agregacji pokazują wyższy stopień uporządkowania i koncentracji (ryc. XII.2). Jednoznaczne stwierdzenie tego faktu stanowiłoby potwierdzenie poglądu, jakkolwiek w innej formie, że miasta w granicach administracyjnych — zwłaszcza zaś miasta największe — nie odzwierciedlają rzeczywistych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Mogłoby również stanowić podstawę do wysunięcia hipotezy o większej — w przypadku składników funkcjonalnych — efektywności organizacji systemu jako całości. Ocenę powyższych zjawisk pozostawiono jednak do momentu ukończenia analizy statystycznej

Równomierny rozkład wielkości miast w systemie wykazuje znaczne załamanie przy wielkości około 5 tys. mieszkańców (biorąc pod uwagę uporządkowanie oparte o aglomeracje miejskie i miasta leżące poza ich granicami (ryc. XII.2)). Podobnie największe zmiany w rozkładach pomiędzy poszczególnymi okresami występują właśnie poniżej tej wielkości (zwłaszcza od 1960 r.). Jest charakterystyczne, że wśród 50 miast wykazujących spadek w liczbie ludności w okresie 1960—1970, 42 jednostki stanowiły miasta poniżej 5 tys. mieszkańców. Świadczyłyby to o tym, że wobec braku istotnych czynników miastotwórczych, mechanizmy samoregulujące wzrost ludności (przyrost naturalny) były w przypadku miast tej wielkości zbyt słabe, aby zrekompensować odpływ ludności spowodowany emigracją i utrzymać je w stanie równowagi. Należy sądzić, że w grupie 150 miast, które wykazywały podobną tendencję spadkową w liczbie ludności w latach 1970—1972, znakomita większość znajdowała się również w tej klasie wielkości⁸. Wyrazem niestabilności omawianej powyżej kategorii osiedli, w sensie formalnym, jest utrata przez wiele z nich praw miejskich lub włączenie do obszaru aglomeracji wielkomiejskich i większych miast oraz sąsiadujących gmin. W ramach przedostatniej reformy podziału administracyjnego kraju z dnia 1 I 1973 r. największe zmiany wśród miast wykazały właśnie najmniejsze osiedla, poniżej 5 tys. mieszkańców. Liczba ich zmniejszyła się o 38 jednostek, tj. z 346 do 308 (302 w dniu 31 XII 1973 r.)⁹.

Zjawisku utraty praw miejskich towarzyszą jednak nowe nadania praw innym ośrodkom. Dość znaczne zmiany jakie mają miejsce w tym zakresie wskazują na dynamiczny charakter rozwoju oraz ciągły proces adaptacji struktury systemu osadniczego do nowych warunków w jakich znalazła się Polska po II wojnie światowej (tab. XII.1). Lokalizacja nowokreowanych jednostek miejskich wykazywała przy tym silny związek z obszarami dynamicznie rozwijających się okręgów przemysłowych i aglomeracji miejskich¹⁰.

⁶ Zgrupowania miast i osiedli miejskich przyjęto za: *Statystyka Układów Regionalnych*, GUS, Warszawa 1972.

⁷ Według koncepcji Głównego Urzędu Statystycznego, *Statystyka Układów Regionalnych* (1972).

⁸ M. Klimczyk (1973).

⁹ E. Malicki (1973), M. Klimczyk (1974).

¹⁰ W okresie 1950—1960 na obszarach tych utworzono 150 nowych miejskich jednostek administracyjnych, gdy w tym samym czasie na terenach nieuprzemysłowionych powstało zaledwie 35 miast i osiedli (J. Dangel, 1968).

Tabela XII.1. Zmiany w liczbie miast w okresie 1946–1973

Lata	Zmiany w liczbie	Miasta	
		nowo utworzone	zniesione
1946–1973	+70	172	102
1946–1950	–46	26	72
1951–1955	+24	33	9
1956–1960	+16	20	4
1961–1965	+44	45	1
1966–1970	+30	31	1
1971–1973	+2	17	15

Źródło: M. Klimczyk (1974 r.).

W konsekwencji korektur typu administracyjnego jak również przesunięć ku górze tych miast małych, które cechują się dodatnim saldem przyrostu rzeczywistego, zmniejszyła się liczba i udział tej klasy jednostek w systemie oraz wzrosła wielkość miasta najmniejszego. Jednocześnie w coraz większym stopniu rośnie rozpiętość pomiędzy najmniejszym a największym składnikiem systemu miejskiego.

W 1950 r. udział liczby miast do 5 tys. mieszkańców wynosił 56% całego zbioru miast, zmniejszając się do 36% w 1973 r.; udział miast do 10 tys. wynosił w tych latach odpowiednio 78% i 60% (tab. XII.2). Wielkość najmniejszego miasta zmieniła się z 309 mieszkańców w 1950 r. (Lędyczek, woj. koszalińskie) 875 w 1973 r. (Wyśmierzyce, woj. kieleckie). W końcu 1972 r. było to zresztą jedyne miasto poniżej 1 tys. mieszkańców, w przeciwieństwie do 15 miast tej wielkości w 1950 r. (tab. XII.3). Należy podkreślić, iż obecnie jest to zupełnie zanikająca kategoria wielkości, chociaż jeszcze na przełomie XIX i XX w. liczba ich sięgała 100. Znacznie maleje również liczba miast w klasie 1–2 tys., ze 115 w 1950 r. do 60 w końcu 1972 r. W nieco mniejszym stopniu tendencja ta dotyczy (od 1960 r.) miast 2–5 tysięcznych. Sytuacja zaczyna się stabilizować w przypadku miast powyżej 5 tys. Liczba jednostek tej wielkości stopniowo rosła w okresie powojennym, a następnie po 1965 r. — zaczęła się zmniejszać. Natomiast wszystkie pozostałe kategorie wielkości miast (powyżej 10 tys.) wykazują nieprzerwany wzrost liczebności.

Uwzględnienie aglomeracji miejskich (zamiast odpowiednich jednostek administracyjnych) powodujące lepsze uporządkowanie rozkładu oraz wyraźne załamanie krzywej przy wielkości rzędu 5 tys. mieszkańców dostarczają przesłanek do wyróżnienia w ramach systemu trzech głównych składowych. Pierwszą z nich tworzy zbiór aglomeracji (górnny odcinek krzywej). Drugą — jednostki średniej wielkości, odpowiadające w mniejszym lub większym stopniu tradycyjnemu pojęciu miasta (na rozkładzie reprezentowane są one przez środkowy odcinek krzywej o najbardziej regularnym przebiegu). Wreszcie trzecią kategorię stanowią jednostki poniżej dolnego załamania rozkładu.

Zjawisko zaburzenia regularności w dolnym odcinku rozkładu nie znajduje do tej pory dostatecznego wyjaśnienia. Nawiązując do interpretacji zaczerpniętej z ogólnej teorii systemów, a utrzymującej, iż podstawowe komponenty systemu stanowią organizmy względnie autonomiczne (w tym wypadku o określonym stopniu domknięcia gospodarki), można by sądzić, że w obecnych warunkach miasta poniżej 5 tys. mieszkańców, traktowane w formalnych granicach administracyjnych, nie odpowiadają powyższym wymogom. Do pewnego stopnia za taką argumentacją przemawiałaby ujemna dynamika wielu jednostek tej wielkości oraz w coraz większym stopniu malejąca ich liczebność w krajowym systemie miast. Hipotezę tę należałoby zweryfikować, a jedną z możliwości w tym zakresie mogłoby być łączne uwzględnienie tych osiedli z odpowiednimi gminami (wiele z nich ma wspólną radę narodową). Być może zastąpienie najmniejszych miejskich jednostek administracyjnych przez lokalne zespoły osadnicze dałoby wówczas podstawy do stwierdzenia czy procedura tego rodzaju ma istotny wpływ na zwiększenie stopnia uporządkowania (organizacji) systemu. Zagadnienia powyższe wymagają analiz empirycznych przeprowadzonych w wielu wariantach i różnych skalach przestrzennych.

Stopień regularności rozkładu wielkości i kolejności oraz wielkość przesunięcia rozkładu w określonej jednostce czasu mogą posłużyć za podstawę do rozpoznania podstawowych trendów w rozwoju krajowego systemu miast. Przeprowadzona z tego punktu widzenia porównawcza analiza wykazała, że: a) okres 1950—1960 cechowało większe przesunięcia krzywych niż dziesięciolecie 1960—1970 (osłabienie dynamiki wzrostu miejskiego w okresie 1960—1970); b) przesunięcie w okresie 1960—1970 miało bardziej wyrównany charakter w porównaniu z poprzednią dekadą (bardziej wyrównana dynamika wzrostu miejskiego dla jednostek różnej wielkości), jakkolwiek reprezentowało nieco mniejsze odchylenie w górnym odcinku rozkładu (względne osłabienie dynamiki miast największych) oraz większe załamanie w odcinku dolnym rozkładu w 1973 r. (likwidacja i przyłączenie do większych miast kilkudziesięciu mniejszych jednostek miejskich).

Przy ustabilizowanej i utrzymującej się od 1950 r. na poziomie 15,5—16 mln ludności wiejskiej, liczba i udział ludności miejskiej w kraju ciągle wzrastały, z 9,6 mln osób w 1950 r. (39% ludności kraju) do 18,1 mln osób w 1973 r. (odpowiednio 54%). Okres 1950—1960 cechowała ponad dwukrotnie wyższa dynamika wzrostu ludności miejskiej w porównaniu z latami 1960—1970 (148% i 120%), przy czym o ile w tym pierwszym przekroju wszystkie klasy wielkości miast wykazywały dynamikę dodatnią, okres 1960—1970 wykazywał spadek w liczbie ludności miast do 5 tys. i 5—10 tys. mieszkańców. Okres dwudziestolecia 1950—1970 charakteryzował się dodatnią dynamiką wszystkich klas wielkości miast, która wynosiła dla tego dwudziestolecia 177,3% (wzrost o 7,4 mln). Wzrósł udział ludności największych miast (powyżej 100 tys.) w ludności kraju z 16,4% w 1950 r. do 20,8% w 1960 r. i 22,6% w r. 1970. Zmalał natomiast udział ludności miast do 5 tys. mieszkańców (z 4,3% w 1950 r. do 2,8% w 1973 r.), a także w klasie 5—10 tys. oraz 100—200 tys. Zmienił się też udział ludności miejskiej w miastach różnej wielkości. Spadł udział ludności miast poniżej 10 tys. mieszkańców (z 23% w 1950 r. do 13% w 1970 r.), utrzymuje się natomiast, prawie na niezmiennym poziomie, udział ludności w miastach po-

Tabela XII.2. Zmiany w liczbie i ludności miast według klas wielkości w okresie 1950–1973

Wielkość miast	1950					1960					1970					Dynamika ludności miejskiej			1973				
	miasta		ludność miejska			miasta*		ludność miejska			miasta*		ludność miejska			1960/1950 1950 = 100%	1970/1960 1960 = 100%	1970/1950 1950 = 100%	miasta**		ludność miejska		
	liczba	%	tys.	% ludności ogółem	%	liczba	%	tys.	% ludności ogółem	%	liczba	%	tys.	% ludności ogółem	%				liczba	%	tys.	% ludności ogółem	%
Ogółem	706	100,0	9605,3	39,0	100,0	889	100,0	14206,1	48,3	100,0	889	100,0	17030,8	52,3	100,0	147,9	119,9	177,3	836	100,0	18148,3	54,2	100,0
poniżej 5	393	55,7	1066,3	4,3	11,1	405	45,7	1208,4	4,1	8,5	359	40,4	1098,0	3,4	6,4	113,3	90,9	103,0	302	36,1	937,1	2,8	5,1
5–10	159	22,5	1112,9	4,5	11,6	236	26,5	1651,6	5,6	11,6	220	24,8	1567,4	4,8	9,2	148,4	94,9	140,8	201	24,1	1445,1	4,3	8,0
10–20	76	10,8	1034,1	4,2	10,8	138	15,5	1880,1	6,4	13,2	162	18,2	2236,3	6,9	13,1	181,8	118,9	216,3	170	20,3	2381,7	7,1	13,1
20–50	50	7,1	1523,2	6,2	15,9	68	7,6	2081,3	7,1	14,6	97	10,9	2907,0	8,9	17,1	136,6	139,7	190,8	108	12,9	3333,7	9,9	18,4
50–100	12	1,7	831,9	3,4	8,6	20	2,2	1272,5	4,3	9,0	27	3,0	1865,4	5,7	10,9	153,0	146,6	224,2	30	3,6	2120,8	6,4	11,7
100–200	11	1,5	1639,6	6,7	17,1	13	1,5	1885,2	6,4	13,3	14	1,6	2184,6	6,7	12,8	115,0	115,9	133,2	13	1,6	1995,0	6,0	11,0
powyżej 200	5	0,7	2397,3	9,7	24,9	9	1,0	4227,0	14,4	29,8	10	1,1	5172,1	15,9	30,4	176,3	122,3	215,7	12	1,4	5934,9	17,7	32,7

* Łącznie z osiedlami typu miejskiego.

** Stan w dniu 31 XII 1973 r. według podziału administracyjnego z dnia 1 I 1973 r.

Źródła: Roczniki Statystyczne, GUS: 1971, 1974.

Tabela XII.3. Zmiany w liczbie miast różnej wielkości od połowy XIX w. do 1972 r.

Wielkość miast	Liczba miast										
	poł. XIX w.	1867/ 1871*	1897/ 1900*	1910*	1921/ 1925	1931/ 1933	1950	1960**	1965**	1970**	1972***
1 000 i poniżej	238	156	96	70	19	13	15	5	3	43	1
1 001 – 2000	368	321	277	217	124	99	115	93	76	68	60
2 001 – 5000	369	446	431	441	298	283	263	315	290	287	247
5 001 – 10 000	80	125	178	225	185	201	159	238	245	220	199
10 000 i poniżej	1055	1048	982	953	626	596	552	651	614	579	507
powyżej 10 000	23	55	124	165	167	193	144	242	277	310	329
10 001 – 20 000	15	39	75	98	100	106	76	135	151	162	169
20 001 – 50 000	5	11	34	48	48	59	50	65	78	97	107
50 001 – 100 000	1	3	9	12	12	14	12	20	25	27	29
100 000 i poniżej	1076	1101	1100	1111	786	775	690	871	868	865	812
powyżej 100 000	2	2	6	7	7	14	16	22	23	24	24
100 001 – 200 000	2	—	2	3	3	8	11	13	13	14	13
200 001 – 500 000	—	2	3	2	2	4	3	7	7	6	7
500 001 – 1 000 000	—	—	1	2	2	2	2	1	2	3	3
1 000 000 i poniżej	1078	1103	1106	1118	793	788	706	892	890	888	835
powyżej 1 000 000	—	—	—	—	—	1	—	1	1	1	1
razem	1078	1103	1106	1118	793	789	706	893	891	889	836

* Na terenach ziem zaboru rosyjskiego uwzględniono w liczbie miast również osady. Na terenach ziem zaboru austriackiego uwzględniono w liczbie miast miasteczka (Marktflachen).

** W liczbie miast uwzględniono również osiedla, tj. odrębną kategorię osiedli typu miejskiego, utworzoną prawnie w roku 1954, zniesioną 1 I 1973 r. (liczba miast i osiedli miejskich w podziale administracyjnym z dnia 1 I 1962 r. wynosiła 889).

*** Stan w dniu 31 XII 1972 r. według podziału administracyjnego z dnia 1 I 1973 r.

Źródła: A. Jelonek (1967); Roczniki Statystyczne, GUS: 1971, 1974; obliczenia własne na podstawie: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. Tom Polska. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972.

wyżej 100 tys. mieszkańców (42% w 1950 r., 43,1% w 1960 r., 43,2% w 1970 r. i 43,7% w 1973 r.).

Przytoczone wielkości nie dają jednak w pełni porównywalnego obrazu zmian w tym zakresie ze względu na to, że porównaniem takim w każdym przekroju czasu, objęta jest inna zbiorowość (nowe nadania i utrata praw miejskich, przesunięcia jednostek do wyższej klasy miast). Materiał dostarczający podstawy do bardziej rzeczywistej oceny dynamiki wzrostu ludności miast różnej wielkości przedstawiony został w tab. XII.4. Wskaźniki wzrostu dla okresu 1950—1960 i 1960—1970 obliczone bowiem zostały dla jednorodnego zbioru miast w jednym jak i w drugim przekroju czasu (podział miast na klasy wielkości z 1960 r.).

Tabela XII.4. Dynamika wzrostu ludności miejskiej według klas wielkości miast w latach 1950—1960 i 1960—1970

Wielkość miast w (tys.)	Wzrost ludności miejskiej (%)	
	1950—1960* (1950 = 100%)	1960—1970** (1960 = 100%)
poniżej 20	136	123
20—100	146	122
powyżej 100	134	117
Polska	137	120

* Uwzględniono miasta, które w tym okresie miały statut miejski.

** Uwzględniono miasta, które w 1970 r. miały statut miejski.

Podstawą odniesienia dla obu okresów był podział imienny miast na klasy wielkości z 1960 r.

Źródła: dla okresu 1950—1960 obliczenia B. Welpy w: K. Dziewoński (1962); dla okresu 1960—1970 obliczenia własne na podstawie: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. Tom Polska. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972.

Zamieszczone w tabeli dane wyraźnie ilustrują zjawisko znacznego osłabienia we wzroście miejskim w ostatnim dziesięcioleciu, jak również istotne przesunięcia w ramach poszczególnych klas wielkości. O ile dla okresu 1950—1960 najwyższymi wskaźnikami wzrostu charakteryzowała się klasa miast 20—100 tysięcy, a dynamika miast największych i najmniejszych utrzymywała się na podobnym poziomie, o tyle w okresie 1960—1970 najszybciej wzrastały miasta małe, do 20 tys. (w 1970 r. wiele z tych miast przekroczyło 20 tys. mieszkańców), mniej więcej na tym samym poziomie utrzymywała się dynamika miast średnich (20—100 tys.), a poważnemu osłabieniu uległa dynamika miast największych. Innej wreszcie podstawy odniesienia do porównań dynamiki rozwoju w okresie ostatnich dziesięciu lat (1960—1970) dostarcza tab. XII.5, w której wskaźniki wzrostu uwzględnione zostały w podziale na aglomeracje miejskie i miasta leżące poza ich granicami według klas wielkości.

Zaobserwowana znaczna regularność zachowania się krajowego systemu miast w procesie rozwoju (podobieństwo rozkładów), skłania do rozważenia problemu czy stanowi względnej stabilizacji systemu miejskiego jako całości odpowiada rów-

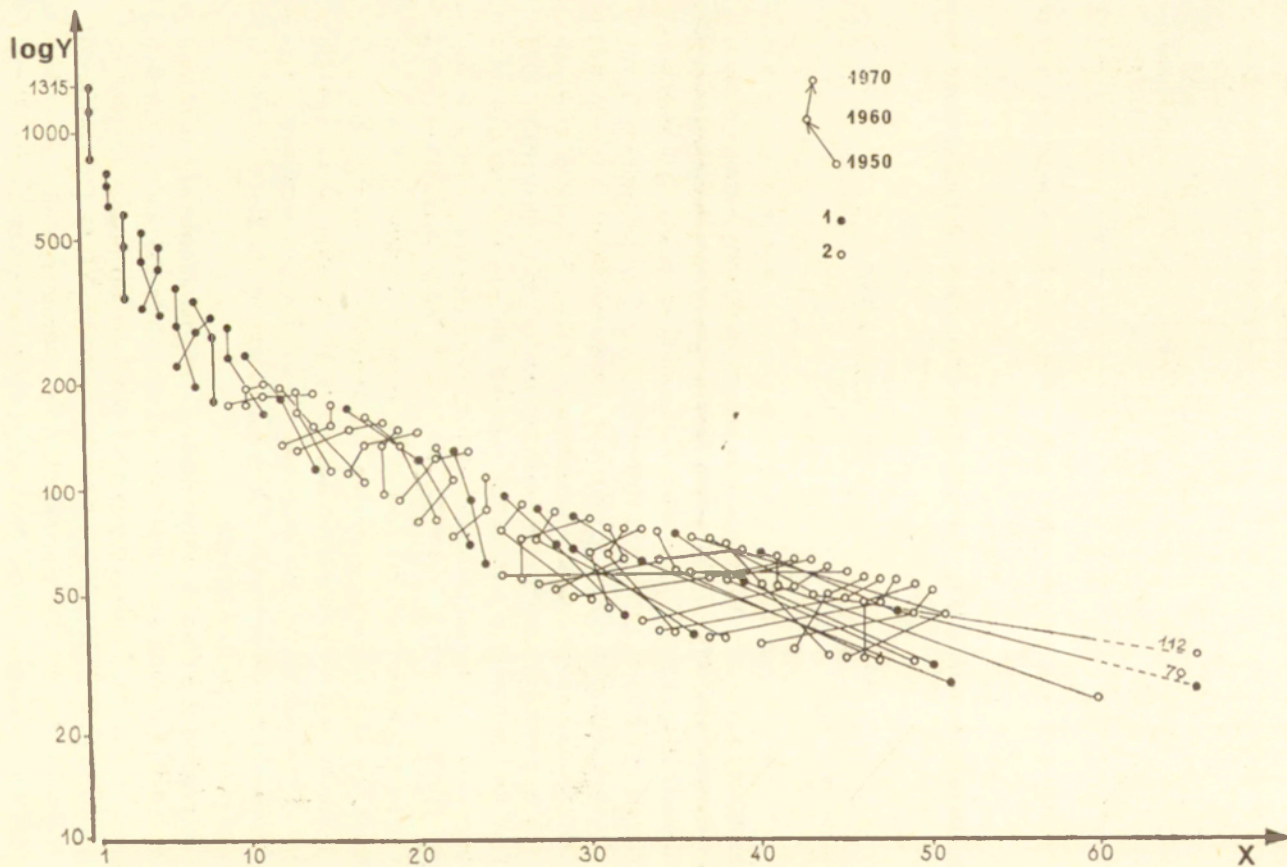
Tabela XII.5. Dynamika wzrostu ludności miejskiej w podziale na aglomeracje oraz miasta różnej wielkości nie wchodzące w ich skład w okresie 1960—1970

Rodzaj i wielkość miast	Ludność miejska				Odsetek ludności miejskiej kraju			Udział w przyroście ludności miejskiej kraju
	1960	1970	wzrost 1960—1970		1960	1970	zmiany 1960—1970	
	tys.		1960 = 100%					
poniżej 10	1846	1937	91	4,9	12,8	11,3	-1,5	3,5
10—25	1465	1855	390	26,6	10,2	10,9	+0,7	14,9
25—50	881	1155	274	31,1	6,1	6,8	+0,7	10,4
powyżej 50	965	1203	238	24,7	6,7	7,1	+0,4	9,0
miasta poza aglomeracjami	5157	6150	993	19,3	35,8	36,1	+0,3	37,8
aglomeracje miejskie	9244	10881	1637	17,7	64,2	63,9	-0,3	62,2
aglomeracje i miasta poza aglomeracjami	14401	17031	2630	18,3	100,0	100,0	—	100,0

Źródło: S. Hefman (1974).

niez ustabilizowane zachowanie składających się nań indywidualnych komponentów. Zjawisko to ilustrują ryc. XII.3 i XII. 4, na których przedstawiono przesunięcia w randze jednostek miejskich (kolejność miast wyrażona liczbą ludności) w badanym okresie. Pokazują one najnowszą historię rozwoju największych jednostek systemu, przy czym dla celów porównawczych uwzględniono je w dwóch układach odniesienia. W pierwszym wypadku uwzględniono przesunięcia w randze 50 największych jednostek ujętych w granicach administracyjnych w okresie 1950, 1960, 1970, 1973 (ryc. XII.3). W drugim wypadku podstawę tę stanowiło 60 jednostek, na które złożyły się zgrupowania miast i osiedli miejskich oraz miasta leżące poza nimi w dziesięcioleciu 1960—1970 (ryc. XII.4, patrz przypisy 6 i 7). Oba rozkłady ujawniają duże przesunięcia indywidualnych składników, o różnych kierunkach i nasileniu (wzrost, spadek, stabilizacja, wejście nowych składników do „systemu” lub jego opuszczenie). Ruchy tych indywidualnych komponentów składają się na zjawisko dynamicznego zrównoważenia systemu, mimo że siła działających impulsów z otoczenia na te jednostki nie jest jednakowa. Rezultatem tego są określone zaburzenia w regularności poszczególnych rozkładów.

W obrazie przesunięć jednostek indywidualnych można zaobserwować stabilizację w górnym odcinku rozkładu (miasta największe) i dużą fluktuację w partiach niższych (miasta mniejsze). Bardziej przejrzystej podstawy do analizy dostarczają przesunięcia jednostek stanowiących zgrupowania miast (ryc. XII.4). I tak składniki systemu o wielkości powyżej 200 tys. mieszkańców charakteryzowały się stabilizacją i brakiem zmiany rangi wielkości (wyjątek pod tym względem stanowił Wrocław, który w okresie 1960—1970 wyprzedził Poznań). Przesunięcie w hierarchii ku górze cechowało przede wszystkim miasta będące siedzibą władz wojewódzkich (wpływ otoczenia systemu w postaci określonej polityki społeczno-gospodarczej

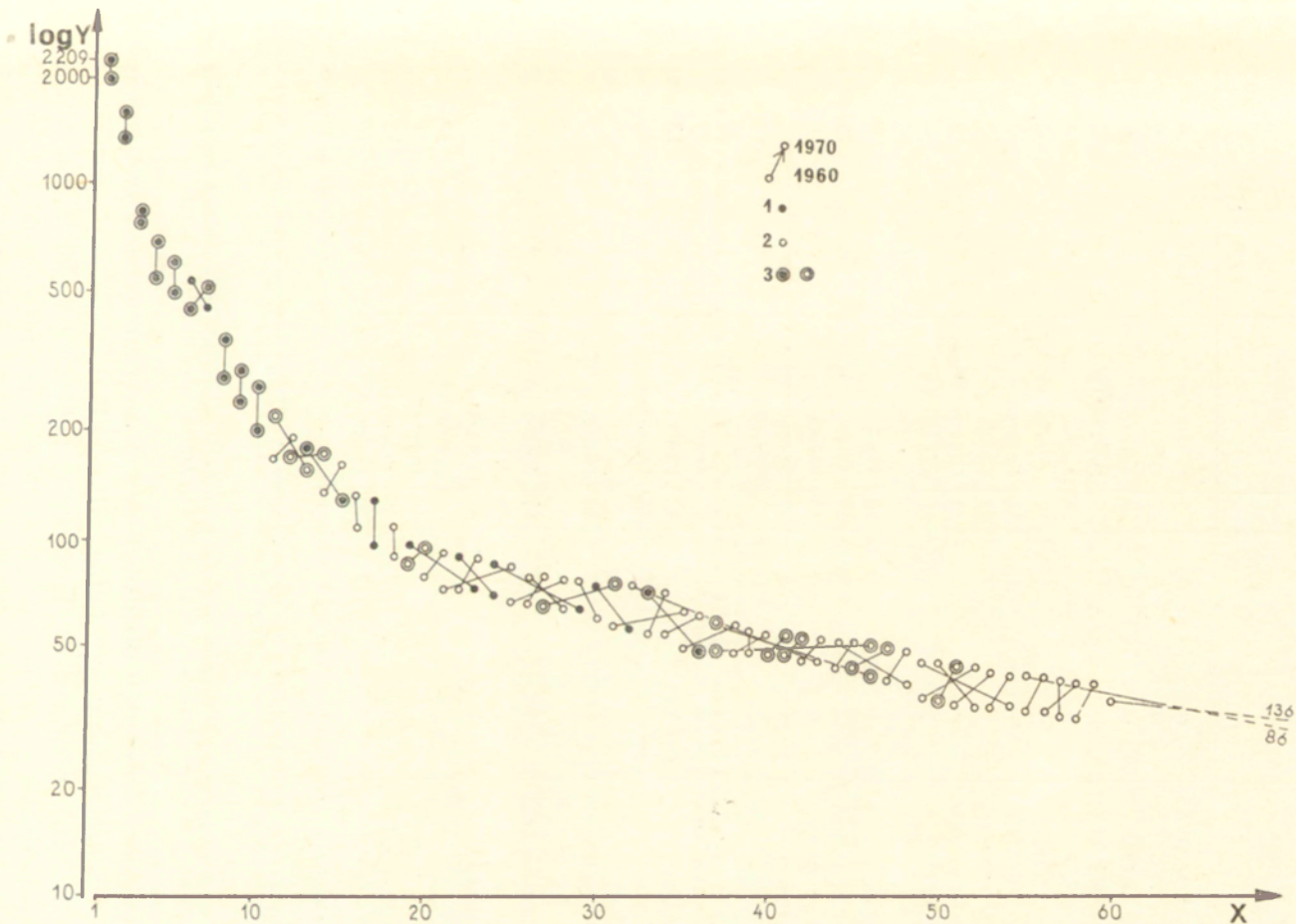


Ryc. XII.3. Przesunięcia w randze 50 największych miast w latach 1950, 1960, 1970 (miasta w granicach administracyjnych)

1 - miasta wojewódzkie, 2 - inne miasta; x - kolejność miast, y - ludność w tysiącach

Shifts in rank of 50 largest cities in years 1950, 1960, 1970 (cities within administrative boundaries)

1 - urban centers of a voivodship, 2 - other cities; x - rank, y - inhabitants in thousands



Ryc. XII.4. Przesunięcia w randze 60 największych zgrupowań miast i osiedli oraz miast nie wchodzących w ich skład w okresie 1960–1970

1 – miasta wojewódzkie, 2 – inne miasta, 3 – zgrupowania miast i osiedli miejskich (GUS, 1972); x – kolejność miast, y – ludność w tysiącach

Shifts in rank of 60 largest groups of cities and towns and of other cities not formerly included in the period from 1960 to 1970

1 – urban centers of a voivodship, 2 – other cities, 3 – groups of cities and towns; x – rank, y – inhabitants in thousands

Tabela XII.6. Przesunięcia w randze 50 największych miast w okresie 1960–1970 i 1950–1970 (miasta w granicach administracyjnych)

Lp.	Miasto	Zmiana rangi w okresie*		Lp.	Miasto	Zmiana rangi w okresie*	
		1960–1970	1950–1970			1960–1970	1950–1970
1	WARSZAWA**	0	0	26	Elbląg	-1	4
2	ŁÓDŹ	0	0	27	OPOLE	2	9
3	KRAKÓW	0	0	28	Tarnów	-1	10
4	WROCŁAW	0	1	29	RZESZÓW	4	22
5	POZNAŃ	0	-1	30	Kalisz	-4	-4
6	GDĄSK	0	1	31	Wrocławek	1	3
7	SZCZECIN	1	1	32	Legnica	-1	3
8	KATOWICE	-1	-2	33	Grudziądz	-3	-2
9	BYDGOSZCZ	0	2	34	Gorzów Wlkp.	1	13
10	LUBLIN	2	4	35	ZIELONA GÓRA	4	15
11	Zabrze	-1	-1	36	Płock	15	9
12	Gdynia	2	5	37	Tychy	6	75***
13	Częstochowa	0	2	38	Słupsk	2	6
14	Bytom	-3	-5	39	Siemianowice Śląskie	-5	-12
15	Gliwice	0	-3	40	KOSZALIN	8	39
16	BIAŁYSTOK	4	7	41	Jaworzno	0	19
17	Radom	2	4	42	Pabianice	-5	-13
18	Chorzów	-2	-5	43	Dąbrowa Górnicza	-5	6
19	Sosnowiec	-1	-1	44	Piotrków Try- bunalski	-2	-11
20	Ruda Śląska	-3	-4	45	Świętochłowice	-9	-20
21	Toruń	1	-1	46	Jelenia Góra	-2	-4
22	KIELCE	1	2	47	Tomaszów Ma- zowiecki	2	-13
23	Wałbrzych	-2	-4	48	Inowrocław	-1	-11
24	Bielsko-Biała	0	-2	49	Przemysł	-3	-3
25	OLSZTYN	3	7	50	Gniezno	-1	-10

* Rangę miasta określa liczba ludności; np. 0 – brak przesunięcia, 7 – przesunięcie dodatnie o 7 miejsc, -11 – przesunięcie ujemne o 11 miejsc.

** Miasta wojewódzkie (wg podziału administracyjnego sprzed I VI 1975 r.) wyróżniono wersalikami, np. WROCŁAW.

*** Miasto od I I 1951 r.

Źródła: opracowano na podstawie: *Statystyka miast i osiedli 1945–1965*, GUS, 1967; *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. Tom Polska. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972.

preferującej silny wzrost tych ośrodków) oraz miasta zawdzięczające swój awans dynamicznemu rozwojowi przemysłu (tab. XII.6 i XII.7).

Na ryc. XII.3, przedstawiającej zmiany w randze miast administracyjnych, zwraca uwagę spadek pozycji niemal wszystkich miast o bardzo wysokiej, tradycyjnej dominacji przemysłu. W szczególności miało to miejsce w przypadku miast tzw. strefy A, Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

Niestabilność pozycji (rangi) indywidualnego miasta, a także „zamknięty”

Tabela XII.7. Przesunięcia w randze 60 największych zgrupowań miast i osiedli miejskich oraz miast nie wchodzących w ich skład w okresie 1960–1970

Lp.	Zgrupowania miast i osiedli miejskich oraz miasta nie wchodzące w ich skład*	Zmiana rangi w okresie 1960–1970**	Lp.	Zgrupowania miast i osiedli miejskich oraz miasta nie wchodzące w ich skład	Zmiana rangi w okresie 1960–1970
1	KATOWICKIE	0	31	Dzierżoniowskie	–4
2	WARSZAWSKIE	0	32	Płock	11
3	ŁÓDZKIE	0	33	KOSZALIŃSKIE	3
4	GDAŃSKIE	0	34	Słupsk	–1
5	KRAKÓW	0	35	Pabianice	–4
6	WROCLAW	1	36	Piotrków Trybunalski	–2
7	POZNAŃSKIE	–1	37	Kędzierzyńskie	9
8	SZCZECIŃSKIE	0	38	Tomaszów Mazowiecki	–3
9	BYDGOSKIE	0	39	Inowrocław	0
10	LUBELSKIE	0	40	Przemysł	–2
11	Rybnickie	2	41	Żarskie	–1
12	Częstochowa	–1	42	Zawierciańskie	–1
13	BIAŁOSTOCKIE	2	43	Gniezno	–1
14	Wałbrzyskie	–2	44	Ostrowiec Świętokrzyski	4
15	Radom	–1	45	Ostrów Wielkopolski	–1
16	Toruń	0	46	Grodzisko Mazowieckie	–9
17	KIELCE	0	47	Skarżysko Kamiennej	–2
18	Bielsko-Biała	0	48	Świdnica	–1
19	OLSZTYN	4	49	Stargard Szczeciński	5
20	Jeleniogórskie	–1	50	Piła	2
21	Elbląg	–1	51	Stalowej Woli	–1
22	OPOLE	2	52	Starachowice	–3
23	Tarnów	–1	53	Nowy Sącz	–2
24	RZESZÓW	5	54	Tczew	–1
25	Kalisz	–4	55	Konin	31
26	Włocławek	2	56	Racibórz	–1
27	Legnica	–1	57	Oświęcim	0
28	Grudziądz	–3	58	Siedlce	–2
29	Gorzów Wielkopolski	1	59	Chełm	–1
30	ZIELONA GÓRA	2	60	Puławy	76

* Poszczególne typy zgrupowań wyróżniono w następujący sposób: z miastem wojewódzkim (np. GDAŃSKIE), bez miasta wojewódzkiego (np. Rybnickie) oraz miasta nie wchodzące w skład zgrupowań: wojewódzkie (np. KRAKÓW), inne (np. Słupsk). (Miasta wojewódzkie wg podziału administracyjnego sprzed 1 VI 1975 r.)

** Rangę miasta określa liczba ludności; np. 0 – brak przesunięcia, 7 – przesunięcie dodatnie o 7 miejsc, –11 – przesunięcie ujemne o 11 miejsc.

Źródła: opracowano na podstawie: *Statystyka układów regionalnych*, seria *Statystyka regionalna*, nr 33, GUS, 1972; *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. Tom Polska. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972.

lub ograniczony charakter górnej części rozkładu hierarchicznego wskazywałyby, iż zjawisko stanu zrównoważonej równowagi systemu jest wynikiem działania procesu stochastycznego. Złożoność powyższego zjawiska, jak również brak ostatecznych rezultatów obliczeń nie pozwalają, w tym miejscu, na bardziej wnikliwą analizę.

Tabela XII.8. Komponenty wzrostu ludności miejskiej w okresie 1946–1973

Lata	Stan ludności na początku okresu	Przyrost ludności				Stan ludności na koniec okresu*
		rzeczy- wisty	naturalny	wędrow- kowy	w wyniku zmian admi- nistracyjnych	
mln						
1946–1973	7,5	10,0	4,6	3,6	1,8	18,1
1946–1950	7,5	1,7	0,7	0,9	0,1	9,2
1951–1955	9,2	2,9	1,1	0,7	1,1	12,1
1956–1960	12,1	1,9	1,1	0,3	0,5	14,4
1961–1965	14,4	1,3	0,7	0,5	0,1	15,7
1966–1970	15,7	1,2	0,6	0,6	0,0	17,1
1971–1973	17,1	1,0	0,4	0,6	0,0	18,1

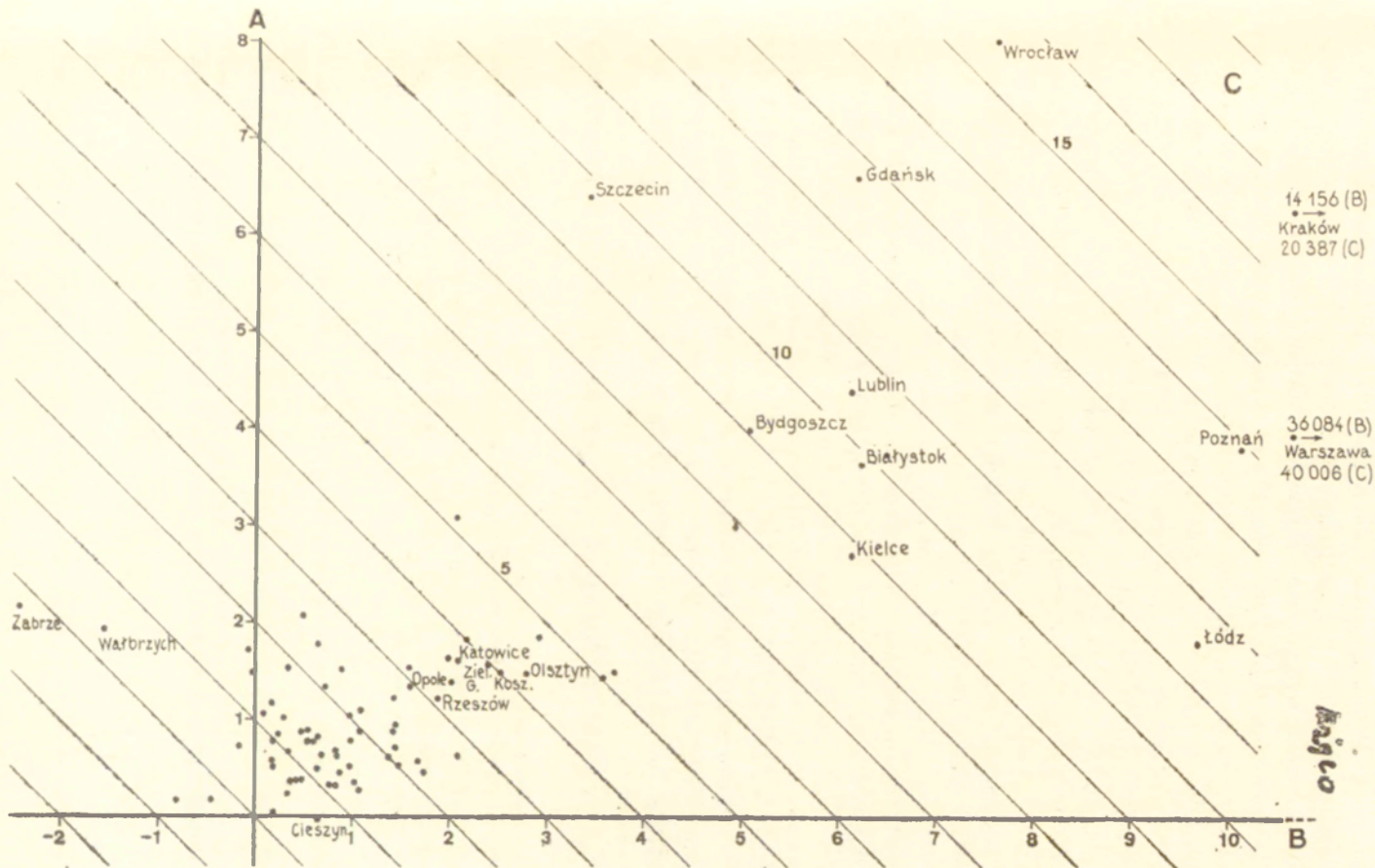
* Szacunki stanu ludności na koniec okresu oparte są na wynikach spisów powszechnych z lat 1950, 1960, 1970, z tego względu tabela zawiera wielkości nie w pełni zbilansowane.

Źródło: M. Klimczyk (1974).

Pozostaje jednak faktem, że odzwierciedlający rzeczywistość opis zachowania się systemu miast powinien uwzględniać elementy prawdopodobieństwa. Mimo że proces rozwoju systemu jako całości uważamy za celowy, pozycja indywidualnych komponentów systemu w czasie nie jest jednoznacznie określona. Stopień prawdopodobieństwa jakichkolwiek zmian (przesunięć w hierarchii) jest przy tym znacznie większy dla mniejszych niż dla dużych organizmów miejskich.

W coraz większym stopniu wzrost ludności miejskiej staje się zależny od czynników egzogenicznych. Udział przyrostu migracyjnego stanowił co prawda tylko 30% rzeczywistego przyrostu ludności miejskiej w okresie 1951–1970 (47% przyrost naturalny i 27% przyrost ludności w wyniku zmian administracyjnych), ale począwszy od 1967 r. obserwujemy stałą przewagę tego składnika w stosunku do dwu pozostałych. W okresie 1970–1973 przyrost migracyjny stanowił już 60%, a przyrost naturalny 40% rzeczywistego przyrostu ludności w miastach (tab. XII. 8). Proporcje te były różne w zależności od wielkości miast. Każda z grup wielkości miast, reprezentowała dodatnie saldo migracji w stosunku do wsi. Jeżeli chodzi natomiast o migracje pomiędzy miastami, to każda klasa osiedli miejskich wykazywała dodatnie saldo wymiany w stosunku do miast o mniejszej liczbie ludności oraz ujemne saldo wymiany z klasą miast o wyższej liczbie ludności. Małe miasta stanowiły często etap pośredni w migracji do miast dużych (zjawisko etapowości migracji oraz dojazdy do pracy). Tak np. w latach 1966–1970 miasta poniżej 10 tys. uzyskały 134,5 tys. migrantów ze wsi, tracąc jednocześnie połowę z tej liczby w rezultacie odpływu do większych miast. Większość napływu migracyjnego koncentrowała się w miastach dużych. W latach 1966–1972 na miasta powyżej 100 tys. mieszkańców przypadało ponad 42% przyrostu migracyjnego ludności miast ogółem. W miastach tej wielkości przyrost wędrownkowy był około dwa razy większy od przyrostu naturalnego (w latach 1966–1971 przyrost migracyjny stanowił 65%, a przyrost naturalny 34% przyrostu ogólnego w tych osiedlach)¹¹.

¹¹ M. Klimczyk (1973).



Ryc. XII.5. Komponenty wzrostu ludności miast wydzielonych z powiatu i województwa w latach 1970–1972

A – przyrost naturalny, B – przyrost migracyjny, C – przyrost rzeczywisty (A, B, C w tysiącach)

Components of growth of population for the cities in years from 1970 to 1972

A – natural increase (in thousands), B – migratory increase (in thousands), C – total increase (in thousands)

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród 28 powiatów o najwyższym przyroście wędrownym w latach 1966—1972 znalazły się wszystkie miasta wojewódzkie z Warszawą na czele. Podobną sytuację, dla okresu 1970—1972, ilustruje ryc. XII.5. Przedstawiono na niej udział przyrostu naturalnego i przyrostu migracyjnego we wzroście ludności miast wydzielonych z powiatu i województwa (w wielkościach względnych i bezwzględnych). Poza Warszawą, najwyższym przyrostem migracyjnym charakteryzowały się, częściowo co najmniej z racji swej wielkości, Kraków, Poznań, Łódź i w nieco mniejszym stopniu — Wrocław. Uwagę zwracają wysokie wielkości napływu migracyjnego do Białegostoku, Kielc, Lublina, Gdańska (ponad 6 tys.). Wśród miast wojewódzkich o najniższym napływie migracyjnym w okresie 1970—1972 znalazły się m. in. Katowice. Z miast niewojewódzkich najwyższe wartości napływu osiągnęły: Gdynia, Płock, Toruń. Miasta wojewódzkie reprezentowały również najwyższe wartości przyrostu naturalnego. Prym wiódł pod tym względem Wrocław, podobne wielkości tego składnika, niższe jednak od Wrocławia, cechowały: Gdańsk, Szczecin, Kraków.

Nieco odmiennie kształtują się powyższe dane dla miast wojewódzkich, gdy uwzględnione zostają w wielkościach względnych. Okazuje się wówczas, że jedynie w trzech jednostkach przyrost naturalny dominuje nad przyrostem migracyjnym. Miastami tymi były: Szczecin (udział przyrostu naturalnego około 65%) oraz Wrocław i Gdańsk (około 52%). Najniższy udział przyrostu naturalnego wystąpił w Warszawie i Łodzi (poniżej 10% przyrostu rzeczywistego). Ujemny przyrost migracyjny miał miejsce w siedmiu miastach wydzielonych z powiatu. Były to cztery miasta strefy centralnej GOP-u, a także Wałbrzych, Jelenia Góra i Otwock. Trzy z nich (Zabrze, Będzin i Świętochłowice) wykazały równocześnie spadek liczby ludności w badanym okresie.

Identyfikacja miast na ryc. XII.5 (komponenty wzrostu) i ryc. XII.3 (przesunięcia w randze) ujawniła istotne znaczenie imigracji jako składnika dynamicznego rozwoju jednostek miejskich. Niemal wszystkie miasta ilustrujące dodatnie przesunięcia w hierarchii (ryc. XII.3) reprezentowały wysokie proporcje przyrostu migracyjnego (ryc. XII.5). Jednocześnie miasta o przesunięciach ujemnych wykazały, ogólnie biorąc, ujemny lub bardzo niski przyrost migracyjny. Nie miały wpływu różniący odgrywała w tym zakresie wielkość rozpatrywanych jednostek miejskich.

3. STRUKTURA PRZESTRZENNA SYSTEMU MIAST (SYSTEMU OSADNICZEGO)

Rozpoznane trendy w dynamice wzrostu ludności miejskiej znajdują swoje odzwierciedlenie w określonych przemianach struktury przestrzennej systemu osadniczego. Zasadnicze znaczenie ma tutaj stwierdzenie, że okres 1950—1960 charakteryzował się znacznym wzrostem stopnia koncentracji przestrzennej ludności miejskiej, podczas gdy w latach 1960—1970 nastąpiła nieznaczna dekoncentracja¹².

Bardziej wnikliwa analiza zmian w stopniu koncentracji przestrzennej ludności ogółem, biorąca za podstawę odniesienia siatkę kwadratów o powierzchni 100 km²

¹² A. Muszyńska (1973).

każdy, rzuca dodatkowe światło na charakter tych przemian. W rezultacie przeprowadzonych badań okazuje się bowiem, że okres powojenny (do 1970 r.) cechował nieprzerwany proces koncentracji przestrzennej ludności ogółem, z tym że w pierwszej dekadzie był on znacznie silniejszy. Zjawisko to ilustrują poniższe wskaźniki koncentracji¹³:

$$1950 \quad \eta = 0,32,$$

$$1960 \quad \eta = 0,46,$$

$$1970 \quad \eta = 0,55.$$

Tym niemniej w dziesięcioleciu 1960—1970 proces ten po raz pierwszy wykazał pewne odrębności, co w widoczny sposób zarejestrowała krzywa koncentracji dla roku 1970 (ryc. I.3). Dolny odcinek krzywej wykazuje wpływ niskich wskaźników gęstości ludności wiejskiej (wysoki stopień rozproszenia — wyższy niż w 1950 r. i 1960 r.). Charakterystycznym elementem krzywej jest gwałtowne załamanie jej przebiegu (przy wielkości około 80% kumulowanej powierzchni pól odniesienia), co spowodowane jest zapewne przejściem z obszarów o niskich wskaźnikach gęstości zaludnienia na obszary miejskie o wysokiej koncentracji ludności. Partia górna krzywej wykazuje natomiast znamienne zbliżenie do przekątnej i to w stopniu daleko większym niż to ma miejsce w przypadku krzywych dla lat 1950 i 1960. Właśnie to przesunięcie krzywej koncentracji ludności 1970 r. w kierunku przekątnej można interpretować jako początkowe stadium procesu dekoncentracji przestrzennej największych skupisk miejskich.

Na podstawie powyższych wyników można zatem stwierdzić, że rozwój struktury przestrzennej systemu osadniczego cechował ciągle proces koncentracji w skali całego kraju oraz zapoczątkowany w okresie 1960—1970 proces dekoncentracji przestrzennej w przypadku największych aglomeracji miejskich.

Ta ostatnia tendencja była rezultatem oddziaływania wielu, wykazujących wzajemną zależność czynników. Miały one swe źródła zarówno we własnościach samych komponentów systemu (wielkość, charakter i stopień zróżnicowania bazy ekonomicznej, położenie geograficzne względem innych jednostek), jak również w określonych impulsach pochodzących z otoczenia. Przykładem tych ostatnich była polityka zmierzająca do osłabienia wzrostu największych miast poprzez obostrzenia imigracyjne oraz deglomerację przemysłu. Pierwsze z nich wpłynęły na proces starzenia się ludności, a w konsekwencji przyniosły spadek przyrostu naturalnego i osłabienie dynamiki rozwoju. Jednocześnie wysoką dynamikę wzrostu zaczęły przejawiać osiedla miejskie położone w bezpośrednim zapleczu miast objętych obostrzeniami meldunkowymi i dobrze z nimi powiązane komunikacyjnie. Czynniki drugi przyczynił się z kolei do osłabienia mechanizmów stymulujących wzrost miejski.

Na zaobserwowany proces dekoncentracji przestrzennej ludności największych miast złożyły się ponadto przemiany w ich strukturze wewnętrznej związane z modernizacją i formowaniem centralnych dzielnic usługowo-handlowych. Spis ludności 1960—1970 wykazał m. in., że w takich miastach jak Łódź, Kraków, Warszawa, w mniejszym zaś stopniu Poznań i Wrocław nastąpił spadek lub stabilizacja ludności

¹³ Obliczenia wykonane zostały przez B. Jokiel i B. Kostrubca (1972).

w dzielnicach śródmiejskich i większy przyrost w dzielnicach zewnętrznych (nowe osiedla mieszkaniowe).

Ilustracją tego zjawiska w skali kraju jest ryc. XII.6, na której przedstawiono dynamikę ludności wszystkich miast w okresie 1960—1970.

Niską, znacznie poniżej przeciętnej krajowej (20%), dynamiką ludności charakteryzowały się: zespół miast Górnego Śląska i miasta zespołu Łodzi (dynamika rzędu 0—10% i 10—20%, a dla niektórych mniejszych miast zespołu górnośląskiego także wskaźniki ujemne), a także Warszawa i Poznań (10—20%). O ile jednak w wypadku Warszawy i zespołu miast Górnego Śląska, słabemu rozwojowi ludności obszaru centralnego towarzyszyła wysoka dynamika rozwoju miast otaczających, o tyle w wypadku Łodzi miasta sąsiadujące miały tylko nieznacznie od niej wyższe wskaźniki wzrostu. Wskaźniki te również nie przekraczały średniej krajowej.

Z innych wielkich miast: Wrocław, Szczecin, zespół miast portowych Gdańsk i Gdyni, Bydgoszcz wykazały w minionym dziesięcioleciu podobną dynamikę rozwoju, kształtującą się na poziomie 20—30%.

Wysokie, przekraczające 30% wskaźniki wzrostu miały omówione również poprzednio miasta, stolicy regionalne słabiej rozwiniętych województw.

Najwyższe wskaźniki wzrostu, powyżej 100% osiągnęły miasta zlokalizowane na obszarach kluczowych inwestycji przemysłowych: Głogów, Polkowice, Lubin (okręg miedziowy), Jastrzębie Zdrój (najwyższy w kraju wskaźnik wzrostu 840,7%) i Wodzisław Śl. (Rybnicki Okręg Węglowy) oraz Puławy i Tarnobrzeg.

Wzrost rzędu 50—100% reprezentowało 29 miast rozproszonych na obszarze całego kraju.

Z innego punktu widzenia zagadnienie powyższe ujmuje analiza przesunięć miast i osiedli miejskich w udziale ludności miejskiej kraju w tym samym okresie (tzw. shift and share technique)¹⁴. Uwzględnienie wzrostu indywidualnego miasta

¹⁴ Ze względu na fakt, iż metoda ta w badaniach krajowych nad problematyką dynamiki miast nie jest zbyt powszechnie znana, przytoczymy poniżej obszerny przykład postępowania badawczego. Na ludność miejską kraju składa się ludność N miast i osiedli miejskich (889 w 1970 r.). Przesunięcie netto danego miasta w udziale ludności miejskiej kraju stanowi miarę jego względnego (rozpatrywanego względem innych miast i osiedli miejskich) wzrostu lub spadku. Jeżeli zmiany w liczbie ludności miejskiej w okresie 1960—1970 miałyby charakter jednorodny, to procent wzrostu ludności w każdym mieście byłby taki sam, jak procent wzrostu ludności miejskiej kraju. Fakt, że osiedla miejskie nie rosną w sposób jednolity oznacza, że dla niektórych z nich aktualny wzrost jest większy od wzrostu oczekiwanego (przeciętnego), w wyniku czego otrzymujemy dodatnie przesunięcie netto. Dla innych miast wzrost aktualny jest niższy od wzrostu oczekiwanego, rezultatem tego jest ujemne przesunięcie netto.

Zależność tę ilustruje poniższy przykład:

	Ludność miejska kraju	Kielce	Będzin
1970	17 030,8 tys.	126 689	42 841
1960	14 206,1 tys.	93 620	39 478
Aktualna zmiana	2 824,7 tys.	33 069	3 363
Zmiana w ‰	20 ‰	—	—
Oczekiwany bezwzględny wzrost ludności	—	18 724	7 896
Przesunięcie netto	—	14 345	4 533

Aby otrzymać poszukiwaną wartość przesunięcia netto, należy obliczyć % wzrostu ludności

względem dynamiki osiedli miejskich rozpatrywanych w skali całego kraju zawiera, aczkolwiek jedynie w ograniczonym zakresie, pewne elementy wzajemnej zależności (dynamiczny wzrost jednych miast odbywa się kosztem innych). Przestrzennym wyrazem tej zależności jest układ składający się z różnych konfiguracji miast, na przemian o dodatnich i ujemnych wartościach przesunięcia (ryc. XII.7).

Wyraźne koncentracje przestrzenne w większym stopniu tworzą miasta o niższej dynamice wzrostu niż przeciętna krajowa. Szczęólnego przykładu dostarczają pod tym względem miasta centralnej strefy aglomeracji Górnego Śląska oraz miasta południowej części woj. wrocławskiego. Duża liczba takich jednostek, jednakże ze względu na charakter sieci znacznie rozproszonych, występuje w woj. poznańskim,

miejskiej kraju w latach 1960–1970 $\left(\frac{LMK_{1970} - LMK_{1960}}{LMK_{1960}} \times 100 \right)$, gdzie LMK – ludność miejska kraju,

Dysponując danymi dotyczącymi liczby ludności w miastach i osiedlach miejskich kraju w latach 1960, 1970, pomiaru przesunięcia netto dokonuje się w następujący sposób:

1) Oblicza się oczekiwany bezwzględny wzrost ludności $\left(LM_{1960} \times \frac{\% \Delta_{1960-1970} LMK}{100} \right)$, gdzie LM – ludność danego miasta,

np. w przypadku Będzina otrzymujemy: $39\,478 \times \frac{20}{100} = 7896$.

2) Oblicza się aktualną zmianę ludności w mieście $(LM_{1970} - LM_{1960})$, tzn. $42\,841 - 39\,478 = 3363$.

3) Przesunięcie netto stanowi różnicę pomiędzy wielkością aktualną a oczekiwaną, a więc $3363 - 7896 = -4533$ (ujemne przesunięcie netto).

Przesunięcie netto może osiągnąć zarówno wielkość dodatnią, jak i ujemną. Kolejnym krokiem jest obliczenie przesunięć w %, co otrzymujemy w następujący sposób:

a) Suma dodatnich przesunięć netto wszystkich miast i osiedli miejskich składa się na całkowite przesunięcie dodatnie (100%). Wartość dodatniego przesunięcia netto indywidualnego miasta należy wyrazić w % od tej sumy.

b) Suma ujemnych przesunięć netto wszystkich miast i osiedli miejskich składa się na całkowite przesunięcia ujemne (100%). Wartość ujemnego przesunięcia netto indywidualnego miasta należy wyrazić w % od tej sumy. Wielkość całkowitych przesunięć dodatnich i ujemnych jest taka sama (R. Drewett, G. B. L. Garner, 1974).

Na ryc. XII.8 wydzielono trzy kategorie przesunięć spełniających następujące warunki:

– bezwzględne przesunięcie dodatnie:

$$(LM_{1960} < LM_{1970}) > \left(\frac{LMK_{1970} - LMK_{1960}}{LMK_{1960}} \times 100 \right);$$

– względne przesunięcie ujemne:

$$(LM_{1960} < LM_{1970}) < \left(\frac{LMK_{1970} - LMK_{1960}}{LMK_{1960}} \times 100 \right);$$

– bezwzględne przesunięcie ujemne:

$$(LM_{1960} > LM_{1970}) < \left(\frac{LMK_{1970} - LMK_{1960}}{LMK_{1960}} \times 100 \right)$$

Dodatkowo w kategorii pierwszej wydzielono 2 klasy wartości udziału w przesunięciu dodatnim, pierwszą – do 1%, oraz drugą powyżej 1%.

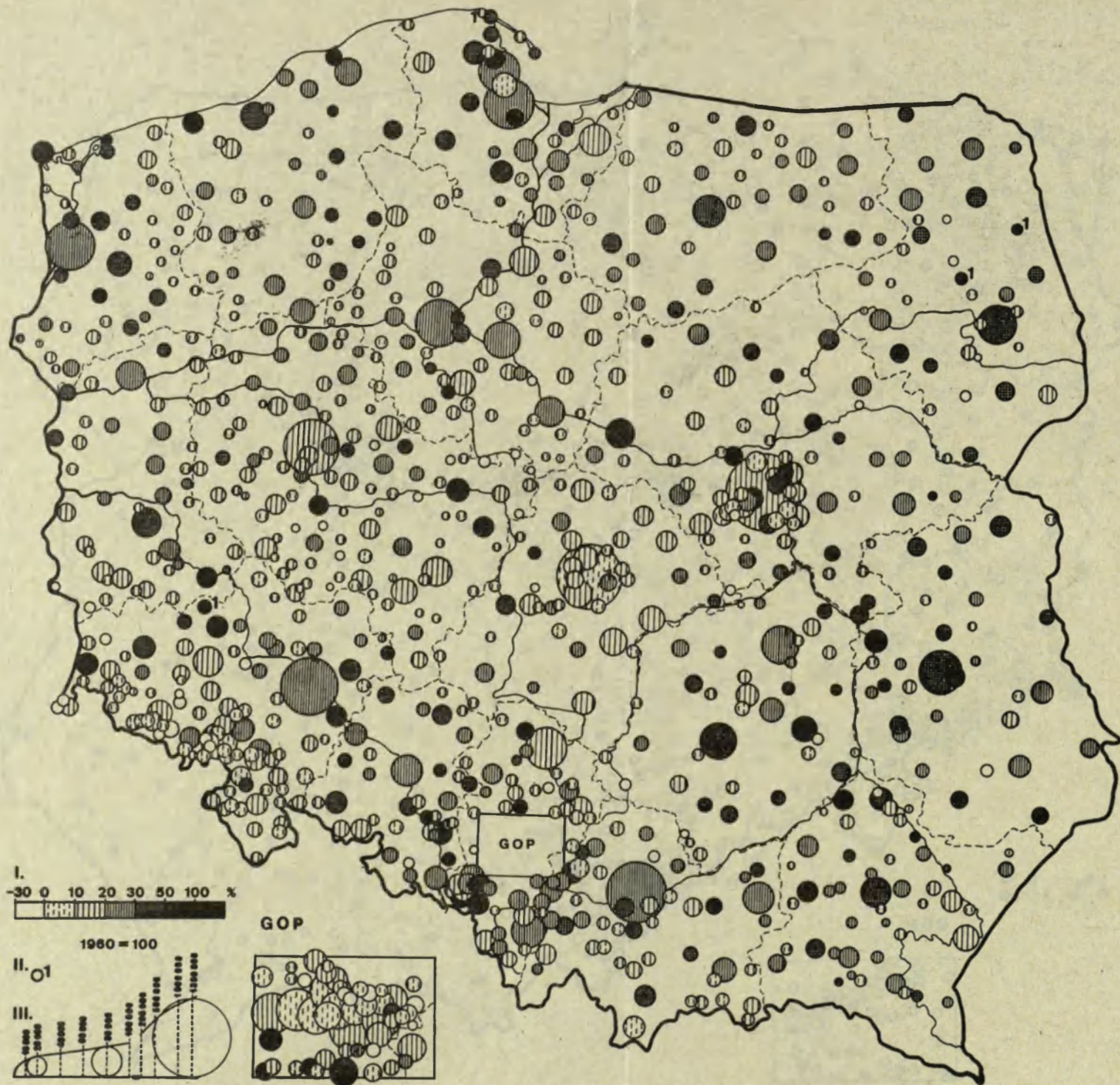
w nieco mniejszym zaś stopniu w woj. bydgoskim, środkowej i północnej części woj. łódzkiego i w południowo-zachodniej części woj. warszawskiego. W przeciwieństwie do nich miasta o wyższej niż przeciętna dynamice rozwoju, a zwłaszcza jednostki o najwyższych wartościach dodatniego przesunięcia, tworzyły względnie równomierny rozkład w przestrzeni, co wskazywałoby na spolaryzowany, ogólnie biorąc, charakter krajowego wzrostu miejskiego w ostatnim dziesięcioleciu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród 27 jednostek, których udział w całkowitym dodatnim przesunięciu ludności miejskiej kraju przekraczał 1%, znalazło się 11 miast wojewódzkich. Poza kieleckim były to wyłącznie województwa „pierścienia zewnętrznego”, sąsiadujące z granicą państwa. Jedynymi miastami wojewódzkimi, których zabrakło w tej grupie były Katowice i Opole, a więc stolice obszarów o najbardziej zaawansowanym poziomie procesów industrializacji i urbanizacji. Najwyższe wartości udziału w całkowitym przesunięciu dodatnim ludności miejskiej kraju osiągnęły następujące stolice województw: Białystok (3,4%), Gdańsk (3,1%) i Lublin (3,0%). Wśród pozostałych 16 miast niewojewódzkich znalazło się 14 ośrodków dynamicznie rozwijającego się przemysłu oraz dwa miasta portowe (Gdynia i Świnoujście, odpowiednio 1,6% i 1,1%). Wyjątkowo wysokie wartości reprezentowały w kategorii ośrodków przemysłowych: Lublin (3,2%), Jastrzębie Zdrój (3,1%), Płock (2,9%), Puławy (2,8%). Jest to tym bardziej znamienne, że miasta te — mimo niezbyt dużej wielkości — miały podobne przesunięcia co kilkakrotnie większe od nich miasta wojewódzkie. Ogólnie biorąc, najwięcej miast o najwyższym udziale w całkowitym dodatnim przesunięciu ludności miejskiej kraju wykazały województwa: katowickie (4 miasta, 8,6% łącznej wielkości udziału w całkowitym przesunięciu dodatnim), lubelskie (3 miasta, 6,8%) oraz wrocławskie (3 miasta, 5,5%). W omawianej kategorii dynamicznie rozwijających się miast zabrakło województw: łódzkiego i bydgoskiego.

Ze względu na rozbieżność sądów panujących na temat małych miast (zjawisko kryzysu), należy tej kategorii jednostek poświęcić, raz jeszcze, nieco więcej uwagi¹⁵. Aby unaocznic skalę tego zjawiska, wszystkie miasta o ujemnej dynamice wzrostu w okresie 1960—1970 oraz te jednostki, które w dziesięcioleciu tym nie wykazały wyższej dynamiki rozwoju niż 5% (0,5% przyrostu rocznego) przedstawiono na odrębnej mapie (ryc. XII.8).

Jak to już podano uprzednio, na podstawie danych Spisu Powszechnego z 1970 r. zidentyfikowano w ubiegłym dziesięcioleciu 50 miast, w tym 42 poniżej 5 tys., o malejącej liczbie ludności. Najwięcej było ich w województwach: wrocławskim (11), poznańskim (10) i katowickim (9) (tab. XII.9). Okazuje się jednak, że wśród 9 miast tego typu w woj. katowickim, 8 położonych jest w centrum aglomeracji Górnego Śląska. Ujemna dynamika rozwoju powyższych jednostek składała się na proces przekształceń strukturalnych jakim podlega cała aglomeracja, w związku z tym zjawiska tego nie można uważać za negatywne. Byłoby to tym bardziej nieuzasad-

¹⁵ Problematyka małych miast znalazła się ponownie w kręgu zainteresowania, czego dowodem może być znaczna liczba prac, jakie poświęcono w ostatnim okresie temu tematowi (S. Berzowski i W. Rakowski, red., 1972; B. Beba, red. 1973; Z. A. Żechowski, 1973; J. Węgleński, 1974; Z. Wysocki, 1974).



Ryc. XII. 6. Dynamika wzrostu ludności miast i osiedli miejskich w okresie 1960–1970

I – dynamika ludności miast w procentach, *II* – nowe nadania praw miejskich po 1960 r., *III* – liczba ludności w 1970 r.

Rates of growth of urban population in years from 1960 to 1970

I – rates of growth of urban population, *II* – new urban incorporations after 1960, *III* – number of population in 1970



Ryc. XII.8. Miasta i osiedla miejskie o ujemnej i dodatniej nieprzekraczającej 5% dynamice wzrostu w okresie 1960–1970

1 – dodatnia poniżej 5%, 2 – ujemna

Cities and towns with negative and positive under 5% rate of growth from 1960 to 1970

1 – positive rate of growth under 5%, 2 – negative rate of growth

nione, że miasta powyższe charakteryzowały się bardzo wysokimi wskaźnikami zagęszczenia ludności i wysoce niekorzystnym zespołem warunków środowiska.

Do pewnego stopnia z podobną sytuacją mamy do czynienia w woj. wrocławskim, gdzie 7 z 11 miast wykazujących spadek stanowi części składowe większych zespołów miejskich (w głównej mierze aglomeracje: Wałbrzycha i Jeleniej Góry)¹⁶.

¹⁶ W przypadku Turoszowa i Sieniawki było to związane z opuszczeniem placu budowy, po jej zakończeniu, przez znaczną część załogi.

Uzasadnienie to (składowa większego zespołu miejskiego) wydaje się być równie słuszne dla Podkowy Leśnej (aglomeracja Warszawy) i Rozwadowa (zespół Stalowej Woli)¹⁷.

W ten sposób z 50 miast o spadkowej tendencji rozwoju ludności otrzymujemy 33 tego rodzaju osiedla o względnie izolowanej lokalizacji geograficznej. W grupie tej 14 miast położonych było peryferyjnie na granicy województw.

Miasta z dynamiką rzędu 0—5% (1960—1970), nawiązują do rozkładu przestrzennego tych jednostek, które miały ujemne wskaźniki rozwoju. Połowa z 61 miast tego typu znajdowała się ponownie w województwach: warszawskim, poznańskim i katowickim. W tym ostatnim, w obrębie aglomeracji miejskiej Górnego Śląska, dynamikę na tym poziomie wykazały, jako jedyne w kraju, miasta powyżej 20 tys. ludności (dwa z nich powyżej 100 tys. — Zabrze i Bytom oraz jedno miasto w klasie 50—100 tys. — Świętochłowice). Dużej liczbie miast z ujemną i niższą niż przeciętna krajowa dynamiką wzrostu ludności w centralnej części odpowiada jednak, w wypadku tej aglomeracji, znaczna liczba osiedli o najwyższych wartościach bezwzględnego przesunięcia dodatniego w południowej strefie zewnętrznej. Zjawisko powyższe świadczy o wysokim etapie dojrzałości rozwoju tego systemu miejskiego i zachodzących w jego granicach przekształceniach strukturalnych. Tym niemniej należy się liczyć z faktem, że wysokie wskaźniki rozwoju miast w strefie zewnętrznej, wobec silnych powiązań społecznych i ekonomicznych tych jednostek z obszarem centralnym, doprowadzą w dalszej perspektywie do jeszcze wyższej koncentracji ludności i potencjału, w większej niż dotychczas skali przestrzennej.

Z tego punktu widzenia mniej korzystnie kształtowała się sytuacja w województwach: wrocławskim i poznańskim, gdzie obok miast tracących ludność w okresie międzypisowym występowało jednocześnie dużo osiedli stagnujących, o nieznacznej dynamice rozwoju. Ta kategoria miast była także liczna w bydgoskim i warszawskim. Na niektóre przyczyny tego zjawiska wskazano już poprzednio. Inną, wydaje się, może być gęstość sieci miast, która właśnie w wypadku małych miast jest wyjątkowo wysoka w poznańskim i wrocławskim. Odpowiedzi na powyższe kwestie należy jednak szukać w analizie porównawczej, prowadzonej w skalach regionalnej i lokalnej. W tym miejscu można jedynie nadmienić, że w wyniku przeprowadzonej reformy podziału administracyjnego z dn. 1. I. 1973 r. dokonano następujących zmian w stosunku do 50 miast charakteryzujących się ujemną dynamiką wzrostu: 5 jednostkom odebrano prawa miejskie, 7 jednostek włączono w granice innych miast, 29 miast stało się siedzibą rady narodowej, wspólnej dla miasta i gminy, 9 miast zachowało dotychczasowy statut (tab. XII.9).

Mimo policentrycznego charakteru krajowej sieci osiedli miejskich oraz w znacznym stopniu spolaryzowanego wzrostu miejskiego, rozkład miast w przestrzeni nie cechowała jednak taka regularność, jaką przedstawiały przestrzenne rozkłady wielkości i kolejności miast. Wyrazem tej nieregularności (nierównomierności w roz-

¹⁷ Podkreślić jednak wypada, że nie jest to przyczyna jedyna. Nie bez wpływu na omawiane zjawisko spadku ludności ma stan infrastruktury technicznej, która w przypadku ziem zachodnich i północnych staje się w coraz większym stopniu czynnikiem ograniczającym rozwój miast.

Tabela XII.10. Zmiany w liczbie miast na ziemiach polskich od połowy XIX w. do 1973 r.

Województwa	L i c z b a m i a s t									
	poł. XIXw.	1867/ 1871*	1897/ 1900*	1910*	1921/ 1925	1931/ 1933	1950	1960**	1970**	1973
Białostockie	58	58	60	61	40	40	33	34	36	35
Bydgoskie	50	50	51	53	47	47	56	58	56	56
Gdańskie	18	18	20	22	22	24	24	31	32	29
Katowickie	36	60	67	69	52	43	45	94	91	75
Kieleckie	92	92	95	97	27	27	27	37	37	36
Koszalińskie	34	34	34	34	34	34	33	35	35	34
Krakowskie										
z m. Krakowem	67	67	60	60	50	51	42	56	52	51
Lubelskie	80	80	83	84	27	27	24	32	32	32
Łódzkie z m. Łodzią	58	58	59	59	32	32	36	40	40	38
Olsztyńskie	50	50	50	50	48	48	34	39	39	39
Opolskie	28	28	28	28	28	28	28	38	36	36
Poznańskie z m.										
Poznaniem	157	157	143	143	126	127	97	102	102	100
Rzeszowskie	85	85	82	83	40	40	39	46	46	44
Szczecińskie	39	39	39	39	40	40	38	41	40	36
Warszawskie z m.										
Warszawą	93	93	103	103	50	51	50	70	70	69
Wrocławskie z m.										
Wrocławiem	89	89	89	89	88	88	65	98	99	85
Zielonogórskie	45	45	43	43	42	42	35	42	42	41
Polska	1078	1103	1106	1118	793	789	706	893	889	836

* Na terenach ziem zaboru rosyjskiego uwzględniono w liczbie miast również osady. Na terenach ziem zaboru austriackiego uwzględniono w liczbie miast miasteczka (Marktflachen).

** W liczbie miast uwzględniono również osiedla miejskie, utworzone prawnie w 1954 r., a zniesione w 1973 r. (liczba miast i osiedli miejskich w podziale administracyjnym z dnia 1 I 1962 r. wynosiła 889).

Źródła: A. Jelonek (1967); Roczniki Statystyczne, GUS; 1964, 1971; Mały Rocznik Statystyczny, GUS; 1974.

mieszczeniu) są zróżnicowania międzyregionalne w gęstości sieci miast i ogólnej masie potencjału ludnościowego, jak również brak wyraźnego uporządkowania w relacjach wzajemnego sąsiedztwa w postaci podobnych odległości między miastami.

Podział Polski na obszar tzw. „trójkąta koncentracji ludności”, cechującego się bardziej zaawansowanymi procesami uprzemysłowienia i urbanizacji, skupiającego około 90% potencjału produkcyjnego całego kraju oraz słabo zaludnione pozostałe obszary, dostarczył najbardziej ogólnego, makroregionalnego obrazu różnic w rozmieszczeniu ludności. W ramach poszczególnych regionów była zróżnicowana także liczba, struktura wielkościowa i gęstość sieci miast (tab. XI.3 i XII.10). Inny aspekt odchylen od regularności przedstawiają wyniki badań uzyskane przy pomocy metody najbliższego sąsiada dla zbioru około 300 miast powiatowych. Ujawniają one, że rozkład przestrzenny tych jednostek ma charakter rozkładu losowego¹⁸.

Zapoczątkowany proces dekoncentracji przestrzennej największych i najbardziej

¹⁸ Z. Chojnicki, T. Czyż (1972).

Tabela XII.11. Dynamika rozwoju ludności miejskiej województw w okresie 1950–1960 i 1960–1970

Województwa	Wskaźniki wzrostu ludności w %	
	1950–1960* (1950 = 100%)	1960–1970** (1960 = 100%)
Białostockie	152	132,2
Bydgoskie	131	119,5
Gdańskie	144	125,6
Katowickie	121	113,8
Kieleckie	149	124,0
Koszalińskie	170	129,8
Krakowskie z m. Krakowem	145	121,8
Lubelskie	140	134,3
Łódzkie z m. Łodzią	119	111,0
Olsztyńskie	149	126,2
Opolskie	137	127,6
Poznańskie z m. Poznaniem	126	118,5
Rzeszowskie	153	125,5
Szczecińskie	155	127,2
Warszawskie z m. Warszawą	138	118,8
Wrocławskie z m. Wrocławiem	143	118,6
Zielonogórskie	168	125,2
Polska	137	120,0

* Uwzględniono miasta, które w tym czasie miały statut miejski.

** Uwzględniono miasta, które w 1970 r. miały statut miejski.

Podstawą odniesienia dla obu okresów był podział imienny miast na klasy wielkości z 1960 r.

Źródła: dla okresu 1950–1960 obliczenia B. Welpy w; K. Dziewoński (1962); dla okresu 1960–1970 obliczenia własne na podstawie: *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Gospodarstwa domowe. Tom Polska. NSP 8 XII 1970. Wyniki ostateczne*, GUS, 1972.

złożonych układów osadniczych, przy równoczesnym względnie szybszym od pozostałych obszarów przyroście ludności miejskiej mniej rozwiniętych województw północno-wschodnich i północno-zachodnich (tab. XII.11) wskazywałby, że i w przestrzeni mamy do czynienia z procesem wzrostu entropii i postępującym coraz bardziej wyrównywaniem się międzyregionalnych dysproporcji. Proces ten w rzeczywistości był słabo zaakcentowany w skali makroregionalnej. Za słabszą dynamiką rozwojową miast województw południowych i centralnych, w porównaniu z pozostałymi obszarami kraju, stała bowiem wyższa bezwzględna masa ludności. Wielkość tej masy była dostatecznie duża, aby zredukować masę przyrostu ludności spowodowaną wyższymi wskaźnikami wzrostu miast obszarów peryferyjnych. Mimo, że miasta województw: lubelskiego, białostockiego, olsztyńskiego, koszalińskiego i zielonogórskiego cechowała najwyższa dynamika rozwoju, udział ludności tych województw w ludności miast całego kraju zwiększył się w okresie 1960–1970 zaledwie o 1%, z 6% w 1960 r. do 7% w 1970 r.¹⁹

¹⁹ W okresie 1950–1970 udział całości ziem zachodnich i północnych zwiększył się o 3,5% w zaludnieniu kraju oraz o 4,7% w globalnej produkcji przemysłowej kraju (J. Pińkowski, 1974).

Względnie trwały w czasie charakter makroregionalnej struktury przestrzennej systemu osadniczego cechuje natomiast rosnące zróżnicowanie wewnętrzne, znajdujące najpełniejszy wyraz na obszarach o najbardziej zaawansowanych procesach industrializacji i urbanizacji.

Najbardziej ogólnego, w znacznym stopniu uproszczonego obrazu ewolucji struktury przestrzennej krajowego systemu osadniczego dostarczają mapy zmian potencjału ludności. Model potencjału ludności odzwierciedlający wzajemne oddziaływanie mas określonych lokalizacji, poprzez uwzględnienie relacji odległości pomiędzy nimi, można traktować oraz interpretować jako pośrednią (gdyż nie uwzględniającą rzeczywistych związków funkcjonalnych), wysoce prawdopodobną miarę interakcji społecznej w przestrzeni, a w konsekwencji najbardziej pośrednią miarę integracji systemu.

Uzyskane przy pomocy powyższej metody wyniki wykazują zasadniczą zgodność z dotychczasowymi ustaleniami. Tak więc, chociaż okres 1950—1970 charakteryzował stały wzrost potencjału, tempo tego wzrostu oraz rozkład przestrzenny ujawniają istotne różnice pomiędzy jednym a drugim dziesięcioleciem²⁰.

Lata 1950—1960 cechowała wysoka dynamika wzrostu potencjału i ścisła lokalizacja w przestrzeni. Odzwierciedleniem jej na mapie były wyraźnie wyodrębniające się „szczyty” w formie współśrodkowych linii ekwipotencjalnych, reprezentujących najwyższe wartości potencjału, odpowiadające największym skupiskom miejskim. Jednoznaczna lokalizacja tego zjawiska w przestrzeni, jak również duże rozpiętości we wskaźnikach pomiędzy „szczytami” i otaczającymi je obszarami o wyrównanych wielkościach potencjału (6 stopniowa skala wzrostu), ilustrują — aczkolwiek w odmiennej niż poprzednio postaci — wpływ, jaki miał w kształtowaniu takiego rozkładu proces koncentracji przestrzennej ludności (ryc. I.2e).

Wzrost potencjału w następnym dziesięcioleciu reprezentował wyraźnie niższe wartości i miał zdecydowanie bardziej równomierny rozkład w przestrzeni. Różnice pomiędzy „szczytami” a wyrównanymi wielkościami potencjału dla powierzchni całego kraju nie były tak znaczne (3 stopniowa skala wzrostu) (ryc. I.2f).

Powyższe przemiany w niewielkim jednak stopniu zmieniły ogólny obraz rozmieszczenia potencjału ludności w badanym okresie. Porównanie map potencjału dla trzech kolejnych przekrojów czasu raz jeszcze wskazuje na wysoki stopień bezwładności przestrzennych struktur osadniczych i wyrażający tę bezwładność względnie trwały w czasie układ ciążenia w przestrzeni.

Na statyczny obraz rozmieszczenia potencjału składają się 3 zewnętrzne, współśrodkowe strefy ekwipotencjalne o wartościach rosnących dośrodkowo. W obrębie strefy drugiej, zwłaszcza zaś trzeciej, wyodrębniają się enklawy o wyższych wartościach, a wśród nich 3 najbardziej rozległe „szczyty” odpowiadające: konurbacji górnośląsko-krakowskiej oraz Łodzi i Warszawie.

Wzrost i zmiany potencjału w czasie przyjmują postać rozchodzących się na zewnątrz, ciągłych przestrzennie powierzchni ekwipotencjalnych, przy czym głównym

²⁰ Przedstawioną interpretację zmian w potencjale ludności kraju oparto na mapach zamieszczonych w opracowaniu K. Dziewoński i inni (1974).

źródłem generującym kolejne „fale” wyższego potencjału są wymienione powyżej 3 skupiska ludności miejskiej. Ewolucja tego zjawiska w przestrzeni dokonuje się w kilku fazach:

— w fazie pierwszej, każda z powyższych aglomeracji wytwarza 3 współcentryczne, izolowane względem siebie, strefy o wyższym potencjale niż rozległa strefa ekwipotencjalna, w obrębie której są one wszystkie zlokalizowane,

— w fazie drugiej, w miarę przyrostu masy ludności, strefy te łączą się ze sobą tworząc jedną — ciągłą przestrzennie — powierzchnię ekwipotencjalną w kształcie szerokiego „grzbietu”, którego ogólny kierunek wyznacza lokalizacja wywołujących te zmiany skupisk ludności,

— w fazie trzeciej, postępuje proces rozchodzenia się na zewnątrz tej rozległej powierzchni ekwipotencjalnej, która przyjmując coraz bardziej regularną formę wypełnia stopniowo powierzchnię całego kraju (ryc. I.2).

Poza zasięgiem oddziaływania najwyższych wartości potencjału (podstawowego układu ciężań) znajdują się — w każdym okresie — peryferyjnie położone, w stosunku do największych koncentracji ludności, obszary północno-wschodnie i północno-zachodnie oraz tereny przygraniczne zachodnie i wschodnie. Jedynymi rysującymi się „szczytami” wyższego potencjału w północnej części kraju były: aglomeracja miast Zatoki Gdańskiej (wrażny układ ciężań z częścią środkową i południową kraju, wierzchołek „trójkąta koncentracji potencjału ludności”, główny punkt „wejścia” do systemu) oraz — w znacznie mniejszym stopniu — Szczecin (wpływ dużej odległości). Jednocześnie w części środkowej i południowej kraju widoczne są „izolowane wyspy”, o tym większym potencjale i powierzchni ekwipotencjalnej, im większa była reprezentowana przez nie masa ludności i bliższa odległość w stosunku do głównego obszaru koncentracji ludności.

Nieregularny charakter linii ekwipotencjalnych, „szczyty” i „korytarze” o najwyższym potencjale ludności składają się na złożony obraz wzajemnego oddziaływania w przestrzeni, cechujący najbardziej dojrzałe struktury osadnicze, a w szczególności południowy obszar kraju. Cechy te silnie kontrastują z jednorodną powierzchnią niskiego potencjału pozostałych obszarów.

Można przypuszczać, że wzrost i rozprzestrzenianie się potencjału ludności odpowiada w rzeczywistości wyższej intensywności relacji pomiędzy składnikami ludności i że zjawisko to stanowi o postępującej integracji oraz coraz większej spójności wewnętrznej systemu osadniczego kraju.

Z tego punktu widzenia wysoce znaczące są wyniki zmian w potencjale ludności w latach 1950—1970 (ryc. I.2d). Wskazują one na proces wykształcania się „korytarzy” wysokiego potencjału pomiędzy największymi aglomeracjami (większość ich bierze swe źródło z konurbacji górnośląsko-krakowskiej). Tworzenie się kanałów o wysokim stopniu interakcji, łączących „szczyty” aglomeracji miejskich (o potencjale wyższym niż łączące je „pasma”), może stanowić jedną z przesłanek do wnioskowania o wysokim stopniu spójności tej kategorii organizmów miejskich w systemie osadniczym (podsystem funkcjonalny), jak również o postępującym procesie różnicowania w sieci powiązań międzyosiedlowych i powstawaniu systemu łączności wyższego rzędu.

4. ORGANIZACJA FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNA KRAJOWEGO SYSTEMU OSADNICZEGO

4.1. STRUKTURA FUNKCJONALNA KOMPONENTÓW SYSTEMU MIEJSKIEGO

Podstawowy instrument stymulowania i regulowania wzrostu miejskiego stanowiły w minionym dwudziestoleciu bodźce ekonomiczne. Istnieje w tym zakresie ścisły związek pomiędzy wzrostem ekonomicznym a wzrostem miast.

W okresie 1950—1970 główną siłą napędową rozwoju miast była intensywna industrializacja. Proces ten znajduje swe odzwierciedlenie w cechach funkcjonalnych osiedli miejskich. W roku 1960 wśród 241 miast powyżej 10 tys. mieszkańców prawie 60% stanowiły ośrodki przemysłowe (ponad 50% ogólnego zatrudnienia w osiedlach miejskich stanowiło zatrudnienie w przemyśle i budownictwie). Większość z nich, bo 84 na 140, były to miasta o jednorodnym profilu produkcyjnym (zatrudnienie w jednej działalności stanowiło ponad 50% całkowitego zatrudnienia w przemyśle).

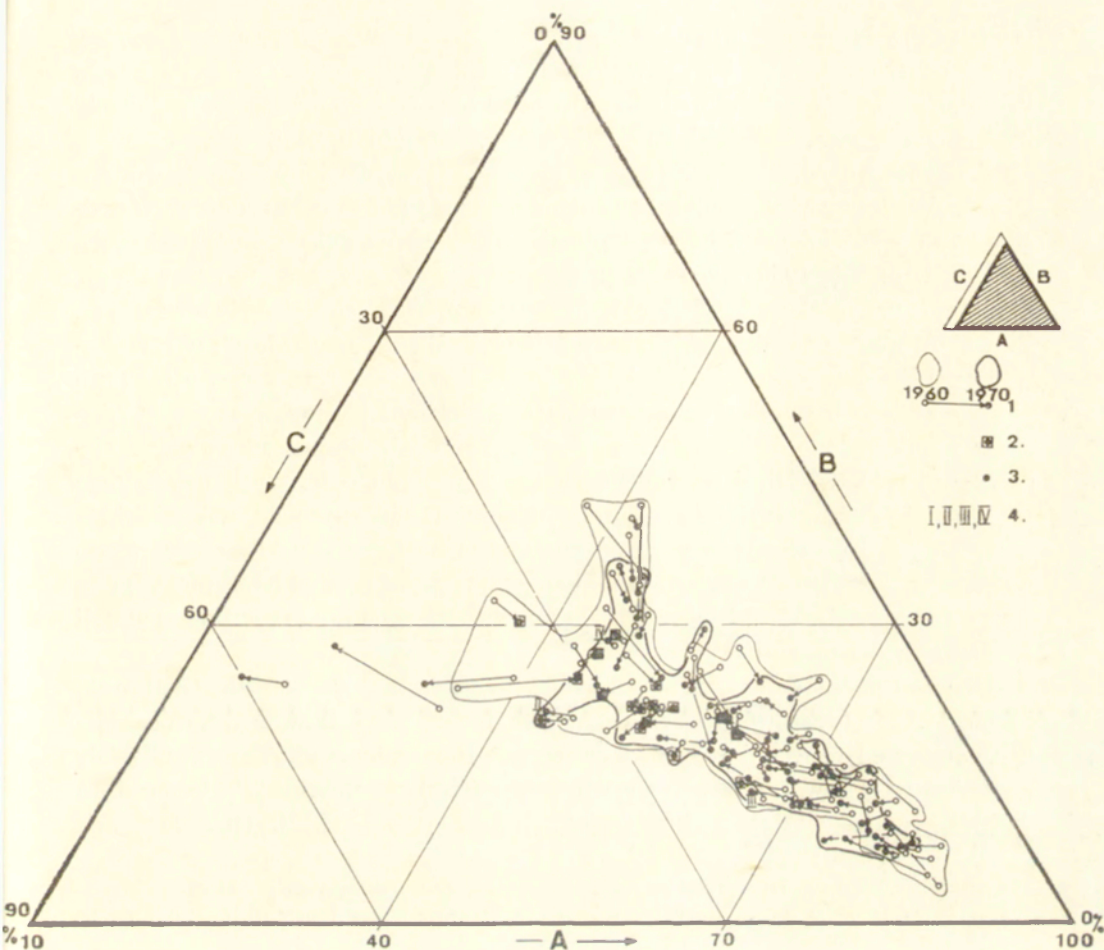
Ogólnie biorąc, przewaga usług cechowała mniejsze jednostki miejskie. W grupie miast ponad 100 tys., jedynie 4 miasta odznaczały się przewagą tego typu działalności (Warszawa, Szczecin, Lublin, Gdynia). Przewaga przemysłu była natomiast wyraźna we wszystkich kategoriach wielkości miast²¹.

Dziesięciolecie 1960—1970 cechuje rosnące znaczenie procesów urbanizacyjnych w kształtowaniu struktury funkcjonalnej miast. Podstawy do prześledzenia kierunku tych przemian w strukturze zatrudnienia dostarcza analiza zbioru 79 miast wydzielonych z powiatów i województw, a więc jednostek zajmujących górne szczeble w strukturze hierarchicznej systemu osadniczego.

Mimo znacznej wielkości jaką reprezentują powyższe miasta, w strukturze zatrudnienia większości tych ośrodków zdecydowanie dominowała działalność przemysłowa (w 48 miastach zatrudnienie w przemyśle i budownictwie łącznie stanowiło ponad 55% zatrudnienia całkowitego). Podobnie jak to miało miejsce w wypadku stabilności systemu miast, rozważanej w kategoriach wzrostu ludności w czasie, również i ogólne cechy funkcjonalne badanego zbioru wydzielonych miast (traktowanego jako całość) wykazały znaczną trwałość w okresie dziesięciolecia 1960—1970 (wzrost usług o 1,8%). Miasta indywidualne cechowały natomiast istotne przesunięcia. Biorąc za podstawę tych przesunięć zmiany w proporcjach zatrudnienia w trzech głównych sektorach gospodarki (przemysł i budownictwo, usługi o charakterze materialnym i usługi o charakterze niematerialnym), otrzymano następujące wyniki. Wzrost udziału usług cechowało w analizowanym okresie 42 miasta, w 23 wzrósł udział przemysłu a 14 osiedli miejskich nie wykazało bardziej istotnych przesunięć (zmiany nie przekraczały 1%).

Przesunięcia indywidualnych miast spowodowane zmianą udziału zatrudnienia w sektorach gospodarki przedstawiono na ryc. XII.9. Uogólnieniem jakie można sformułować na tej podstawie jest stwierdzenie, iż okres 1960—1970 cechowała dążność do zmniejszenia rozpiętości w proporcjach zatrudnienia w poszczególnych

²¹ M. Jerczyński (1969).



Ryc. XII.9. Zmiany proporcji zatrudnienia w trzech podstawowych sektorach gospodarki miast wydzielonych z powiatu i województwa w okresie 1960–1970

A – przemysł i budownictwo, *B* – usługi o charakterze materialnym, *C* – usługi o charakterze niematerialnym; *I* – przesunięcia jednostek w okresie 1960–1970, *2* – miasta wojewódzkie, *3* – inne miasta, *4* – zgrupowania miast: *I* – zespół miejski Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, *II* – zespół miejski Warszawy, *III* – zespół miejski Łodzi, *IV* – Trójmiasto

Changes in proportions in three basic sectors of employment in cities from 1960 to 1970

A – industry and building construction, *B* – material services, *C* – nonmaterial services; *I* – shifts of units from 1960 to 1970, *2* – urban center of a voivodship, *3* – other cities, *4* – groups of cities: *I* – Upper Silesian conurbation, *II* – Warsaw agglomeration, *III* – Łódź agglomeration, *IV* – Ports and cities of the Bay of Gdańsk

sektorach gospodarki wydzielonych miast oraz postępujący w tym zakresie proces upodobniania się osiedli miejskich. Główną tendencją był przy tym wzrost udziału działalności usługowych wśród miast o zdecydowanej przewadze przemysłu w 1960 r. oraz zwiększenie roli przemysłu w przypadku miast o silnie rozwiniętych funkcjach usługowych w wyjściowym momencie analizy. Poza tym ogólnym trendem, niektóre miasta cechowało przesunięcie stanowiące kontynuację dotychczasowego rozwoju, czego szczególnym przykładem jest Zakopane (dalszy wzrost udziału działalności

usługowych). Na istotne własności powyższego procesu wskazują również zmiany jednostek stanowiących składniki większych funkcjonalnych organizmów miejskich. Przesunięcia jakie reprezentowały np. Otwock i Sopot były możliwe jedynie dzięki bliskiemu sąsiedztwu wielkich miast (komplementarność funkcji).

Zestawione dane, dla analizowanego zbioru miast wydzielonych z województw i powiatów, dotyczące dynamiki rozwoju ludności miejskiej oraz zatrudnienia w podstawowych sektorach gospodarki, jak również wyniki poprzednich studiów wskazują, że o ile w okresie 1950–1960 wyższą dynamiką rozwojową charakteryzowała się działalność przemysłowa, o tyle w okresie następnego dziesięciolecia były nimi usługi. Zjawisko to odzwierciedla rosnące znaczenie procesów urbanizacyjnych w kształtowaniu tej kategorii osiedli miejskich, tym bardziej znaczące, że przyrost usług typu niematerialnego był szybszy niż materialnych działalności usługowych.

W odmienny sposób od opisanego powyżej rozwijały się wszystkie miasta, siedziby województw słabiej rozwiniętych gospodarczo lub położonych peryferynie w stosunku do największych koncentracji ludności. Grupa tych jednostek miejskich w wyraźny sposób wyodrębnia się od pozostałych miast wojewódzkich, zarówno wyższymi wskaźnikami wzrostu przemysłu niż usług (trend ten był odmienny w przypadku miast wojewódzkich powyżej 200 tys. mieszkańców), jak i w konsekwencji tego wyższą dynamiką ludności.

Godnym podkreślenia jest przy tym fakt, że miasta 100–200 tys. (Białystok, i Kielce) wykazały zarówno wyższą dynamikę ludności, jak i całkowitego zatrudnienia w porównaniu z miastami wojewódzkimi poniżej 100 tys. ludności. Te ostatnie miały natomiast wyższy wskaźnik wzrostu w działalnościach przemysłowych, lecz słabszą dynamikę rozwoju usług od Białegostoku i Kielc (tab. XII.12). Obie kategorie

Tabela XII.12. Dynamika ludności i zatrudnienia w podstawowych sektorach gospodarki miast wojewódzkich w okresie 1960–1970 (w procentach 1960 = 100%)

Wielkość miast (w tys.)	Ludność	Zatrudnienie				
		ogółem	przemysł i budownictwo	usługi		
				ogółem	materialne	niematerialne
poniżej 100	135,0	152,1	164,5	142,7	149,1	137,2
100–200	137,4	160,8	161,9	159,7	155,9	162,9
powyżej 200	117,7	123,3	118,7	129,0	122,9	133,6
ogółem	119,6	126,7	122,8	131,3	126,6	135,0

Zródło. obliczenia własne na podstawie Roczników Statystycznych Województw 1972 r.

miast wojewódzkich (50–100, 100–200 tys.) wzrosły w dziesięcioleciu 1960–1970 o ponad 35% jeżeli chodzi o ludność i ponad 60% w przypadku zatrudnienia w przemyśle. Szczególnie wysoką dynamikę przemysłu w tym okresie osiągnęły Koszalin (227,2%) i Olsztyn (164,5%).

Bardziej właściwej podstawy do oceny rzeczywistych funkcji miast dostarcza jednak nie struktura zatrudnienia, lecz struktura funkcjonalna. Funkcją miasta w syste-

mie osadniczym jest bowiem nie ta dziedzina działalności społeczno-gospodarczej, która spełniana jest na potrzeby ludności lokalnej, lecz — i to przede wszystkim — ta działalność, która świadczona jest na rzecz świata zewnętrznego. Działalności o charakterze eksportowym składające się na bazę ekonomiczną miast są podstawowym źródłem wzrostu gospodarki miejskiej. Zapewniają one z kolei nabywanie tych dóbr i towarów, których dane miasto nie wytwarza i nie zapewnia. Bez wymiany tego rodzaju — przyjmującej postać przepływu dóbr i towarów, a także przejazdów ludności do miejsc świadczenia funkcji — niemożliwe byłoby prawidłowe funkcjonowanie każdego organizmu miejskiego.

W świetle powyższych stwierdzeń miasto można traktować jako specyficzny typ regionu ekonomicznego (regionu węzłowego), tzn. jako częściowo otwarty, częściowo domknięty podsystem w systemie gospodarki narodowej. Podział ten stanowi istotę koncepcji bazy ekonomicznej, w której stopień względnego otwarcia (lub domknięcia) gospodarki miejskiej odzwierciedla wzajemny stosunek sektorów egzo- i endogenicznego. Oszacowanie tego stosunku, ze względu na brak bardziej właściwych danych dotyczących przepływów, opiera się powszechnie na szczegółowych materiałach zatrudnienia ujmowanych według miejsca pracy.

Wyniki przeprowadzonych obliczeń w tym zakresie ujawniły istnienie pozytywnej zależności pomiędzy udziałem grupy endogenicznej a wielkością miast. Zależność powyższa wskazuje na większą samowystarczalność dużych organizmów miejskich. Sektor endogeniczny wykazał także związek z lokalizacją geograficzną oraz typem funkcjonalnym miasta. Grupę endogeniczną cechował wysoki stopień dywersyfikacji wewnętrznej i mała zmienność pomiędzy różnymi miastami. Wysoki stopień jednorodności charakteryzował natomiast bazę ekonomiczną, chociaż zaobserwowano w tym zakresie dużą zmienność pomiędzy różnymi jednostkami miejskimi. Głównym składnikiem bazy ekonomicznej większości osiedli miejskich była działalność przemysłowa. Miasta o wyraźnej przewadze tego rodzaju działalności reprezentowały wyższy stopień jednorodności sektora eksportowego. Jednorodność cechowała jednocześnie najmniejsze z analizowanych jednostek.

4.2. FORMY ORGANIZACJI FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNEJ KRAJOWEGO SYSTEMU OSADNICZEGO

Działalność społeczna i gospodarcza wymaga organizacji w przestrzeni. Organizację tę zapewniają powiązania funkcjonalne pomiędzy jednostkami osadniczymi o różnej randze, rodzaju i zasięgu przestrzennym. Charakter tych powiązań wyznacza różnym organizmom miejskim odmienne kompetencje i role w społecznym, terytorialnym podziale pracy.

Istotne znaczenie dla określenia roli danego miasta w organizacji przestrzeni ma identyfikacja:

- a) w jakim stopniu funkcje miasta pełnione są na rzecz rynku regionalnego (obszaru pozostającego w sferze ciężenia danego osiedla),
- b) w jakim stopniu wykraczają poza ten rynek i biorą udział w ogólnokrajowym (także międzynarodowym) podziale pracy.

Funkcje pierwszego typu właściwe są dla osiedli centralnych, funkcje drugiego

typu dla osiedli wyspecjalizowanych. Istniejące w rzeczywistości jednostki miejskie stanowią ich kombinacje, świadcząc dla otoczenia funkcje zarówno pierwszego jak i drugiego rodzaju.

Przeprowadzone w tym zakresie badania oraz analiza statystyczna ujawniły istotną przewagę sektora ponadregionalnego w bazie ekonomicznej większości miast wydzielonych z powiatu i województwa (M. Jerczyński, 1973). W 63 miastach tego rodzaju, o lokalizacji geograficznie względnie odosobnionej²², udział zatrudnienia egzogenicznego o charakterze ponadregionalnym w stosunku do całkowitego zatrudnienia egzogenicznego (pomiar bazy ekonomicznej metodą najmniejszych założeń) kształtował się w 1965 r. następująco:

$Z_{\text{egz. preg}} M / Z_{\text{egz. M}} \times 100$ (w %)	Liczba jednostek miejskich
< 40	3
41—50	9
51—60	9
61—80 (w tym 61—70)	29 (17)
81—90	9
91—95	4

} 12
} 51

Najniższym udziałem sektora egzogenicznego o charakterze ponadregionalnym w wyjściowym momencie analizy, w 1960 r., charakteryzowały się przede wszystkim miasta wojewódzkie o wielkości 50—70 tys., najwyższym zaś miasta przemysłowe poniżej 50 tys. mieszkańców o jednorodnej bazie ekonomicznej. Analiza znaczenia funkcjonalnego miast wykazała ponadto jak niezwykle silny wpływ na rangę miasta jako osiedla centralnego wywierają funkcje administracyjne szczebla wojewódzkiego. Miasta te zajmowały pod tym względem górne poziomy drabiny hierarchicznej. Tylko mniejsze osiedla tego typu ustępowały pierwszeństwa miastom niewojewódzkim, przewyższającym je znacznie wielkością. Biorąc natomiast pod uwagę funkcje wyspecjalizowane (ponadregionalne), miasta wojewódzkie — poza największymi — odgrywały znacznie mniejszą rolę i zajmowały pod tym względem niższe pozycje w hierarchii.

W okresie 1960—1965 bazę ekonomiczną osiedli miejskich cechował wzrost sektora o charakterze ponadregionalnym. Kierunek tych przemian, mimo że przeważający, nie był jednak jednostronny. W przypadku miast o bardzo jednorodnej podstawie gospodarczej okres ten przyniósł wzrost dywersyfikacji sektora eksportowego (m. in. miasta Górnego Śląska i Zespół Miejski Łodzi) oraz wzrost znaczenia funkcji o charakterze centralnym (proces upodabniania się struktury funkcjonalnej miast).

Stwierdzenie przewagi sektora ponadregionalnego w gospodarce większości badanych miast oraz jego rosnące znaczenie w czasie wskazuje na postępujący proces integracji funkcjonalnej w skali całego kraju. Chociaż dane, na podstawie których oparto badania, nie umożliwiają lokalizacji tego zjawiska w przestrzeni, to fakt, że

²² Zespół 63 miast o względnie odosobnionej lokalizacji geograficznej uzyskano dzięki potraktowaniu jako funkcjonalnych całości 13 wydzielonych miast powiatowych konurbacji górnośląskiej; Łodzi, Pabianic i Zgierza; Gdańska, Gdyni i Sopotu.

funkcje wyspecjalizowane odgrywają coraz większą rolę w gospodarce miast każde przypuszczać, że są one spełniane na rzecz innych jednostek miejskich. W procesie rozwoju społeczno-ekonomicznego otoczeniem dla miast stają się w coraz większym stopniu inne miasta. Rosnący społeczny i terytorialny podział pracy prowadzi do rosnącej współzależności między miastami, czego wyrazem jest większa spójność systemu krajowego.

Funkcje miejskie o różnej randze, rodzaju i charakterze przestrzennym dostarczają podstawy różnym modelom organizacji przestrzennej jednostek osadniczych.

Funkcje centralne (regionalne) wykazują na ogół ścisły związek z wielkością osiedli miejskich. Działalności te mają charakter funkcji przestrzennie ciągłych, których wpływ wygasa wraz ze wzrostem odległości od miasta (zasięg sfery wpływu). Organizacja przestrzenna nawiązująca do funkcji centralnych przyjmuje postać modelu hierarchicznego. Funkcje wyspecjalizowane (ponadregionalne) nie wykazują natomiast bardziej ścisłego związku z wielkością miasta i mają charakter przestrzennie nieciągły (dyskretny). Organizacja przestrzeni oparta o funkcje tego rodzaju przyjmuje postać modelu, w którym poszczególne komponenty systemu osadniczego są powiązane relacjami o charakterze niehierarchicznym²³.

Dychotomia powyższa znajduje swój wyraz w istniejących teoriach sieci osadniczej, które nawiązują do jednego lub drugiego typu kategorii funkcjonalnych, nie ujmując ich jednak łącznie. Funkcje typu centralnego stanowią więc podstawę teorii zarówno w formie klasycznej (W. Christaller, 1933), jak i zmodyfikowanej (A. Lösch, 1940; W. Isard, 1956; D. L. Huff, 1963; L. Curry, 1964; B. J. L. Berry, 1967; J. U. Marschall, 1969). Funkcje drugiego typu (wyspecjalizowane) znajdują najpełniejszy wyraz w pracach radzieckich, którym podstawę dała teoria kompleksów terytorialno-produkcyjnych N. Kołosowskiego (np. N. I. Błażko, S. M. Woskobjnikowa, B. L. Gurewicz, 1967).

Podstawową słabością teorii osiedli centralnych (w formie klasycznej) jest:

1) brak uwzględnienia w modelu poziomych powiązań funkcjonalnych pomiędzy osiedlami drugiego i niższych rzędów, gdy nie są one komponentami tego samego podsystemu (lokalizacja miast w różnych regionach) oraz

2) brak uwzględnienia poziomych powiązań funkcjonalnych pomiędzy osiedlami tego samego rzędu w obrębie tego samego podsystemu (miasta jednakowej wielkości w obrębie tego samego regionu).

W modelu tym elementy współzależności funkcjonalnej cechują jedynie poszczególne poziomy hierarchiczne, nie cechują natomiast systemu osadniczego jako całości

²³ Podziału powyższego, akcentującego w głównej mierze sferę zasięgu przestrzennego spełnianych przez miasto funkcji, nie należy utożsamiać z formalną klasyfikacją działową gospodarki na działalności usługowe i produkcyjne, jakkolwiek istnieje w tym zakresie pewien związek. Na funkcje wyspecjalizowane (ponadregionalne) składają się bowiem zarówno produkcyjne, jak i usługowe kategorie działalności, z tym, że te ostatnie występują jako tzw. dobra wyższego rzędu, których rozkład lokalizacji w przestrzeni ma wszelkie cechy modelu sporadycznego. Z kolei wśród funkcji kształtujących układy typu regionalnego (funkcje centralne) mieszczą się również, poza usługami, niektóre kategorie działalności produkcyjnych, powszechnie występujące w miastach i związane z obsługą ludności.

(integracja systemu osadniczego poprzez funkcje podporządkowania o charakterze pośrednim). Znacznie bardziej poprawne założenia zawiera model Löscha (uwzględnienie warunku 2), lecz i w tym wypadku nie odzwierciedla on pełnego zbioru różnorodnych relacji w systemie.

Z kolei w modelach opartych na analizie kompleksów terytorialno-produkcyjnych, uwagę koncentruje się niemal wyłącznie na powiązaniach o charakterze produkcyjnym i transportowo-komunikacyjnym. W mniejszym natomiast stopniu uwzględnia się sferę działalności sektora usług.

Ze względu na fakt, że miasta reprezentują funkcje obu rodzajów (regionalne i ponadregionalne) wydaje się, że w chwili obecnej najbardziej realistycznego, jakkolwiek werbalnego modelu organizacji funkcjonalnej systemu osadniczego dostarcza połączenie a) własności modelu hierarchicznego z b) określonymi elementami powiązań funkcjonalnych o charakterze niehierarchicznym zarówno pomiędzy osiedlami najwyższego rzędu, jak i miastami niższej klasy wielkości²⁴.

Model taki stanowi kategorię dynamiczną. Należy przypuszczać, że komponenty systemu osadniczego — zwłaszcza miasta większe — poddane działaniu określonych impulsów z otoczenia (np. lokalizacja zakładu przemysłowego) ulegają przemianom, których wyrazem w modelu organizacji przestrzennej jest zmiana pozycji miasta w systemie powiązań poziomych (geograficznych) i pionowych (hierarchicznych). Bardziej stabilne pod tym względem, na wszelkiego rodzaju zmiany, są oczywiście jednostki największe (pozytywny, ogólnie biorąc, związek rangi funkcjonalnej z wielkością). W kontekście tym zrozumiałe wydają się wysokie wskaźniki rozwoju przemysłu, jakimi cechowały się wszystkie bez wyjątku miasta wojewódzkie regionów słabiej rozwiniętych o peryferyjnym położeniu. Lokalizacja i szybki rozwój przemysłu w tych jednostkach miejskich należy bowiem interpretować nie tylko jako czynnik sprzyjający większej integracji z krajowym systemem miast oraz przyczyniający się do aktywizacji obszaru w skali regionalnej. Obecność tej działalności w gospodarce miejskiej stanowi jednocześnie element dynamicznego wzrostu, zapewniający przesunięcie na wyższy szczebel hierarchii funkcjonalnej, a tym samym nadający strukturze hierarchicznej systemu miast w skali kraju, a zwłaszcza jej górnym poziomom, cechy większej trwałości. Dąży się w tym wypadku do osiągnięcia stanu tożsamości pomiędzy hierarchią formalną (prawa miast wojewódzkich) i hierarchią rzeczywistą (ranga funkcjonalna w systemie).

Ewolucję gospodarki narodowej w przestrzeni cechuje rozwój od małych, izolowanych i funkcjonalnie nieodróżnionych jednostek do silnie współzależnych aglomeracji i regionów miejskich. Większe koncentracje ludności wymagają przy tym bardziej złożonej organizacji społecznej oraz udoskonaleń w społecznych i politycznych mechanizmach, które umożliwiałyby bardziej efektywne formy wymiany wśród rosnącej liczby różnego rodzaju specjalistów.

Zasadniczy wpływ na zmianę form organizacji w przestrzeni geograficznej wywiera rozwój komunikacji i postęp w środkach transportu. Jednym z głównych składników tej transformacji jest wzrastająca ruchliwość przestrzenna, której typowym

²⁴ Przykładem prób zmierzających w tym kierunku są np. prace O. Warneryda (1968) i A. R. Pre - da (1973).

przykładem są migracje ludności: wahadłowe (dojazdy do pracy, do usług i do szkół), stałe (typu wieś — miasto i miasto — miasto) oraz sezonowe (rekreacyjne i turystyczne). Osiągnięte do tej pory wyniki analiz zdają się wskazywać, że w przypadku prostej, regularnej sieci osiedli na obszarach cechujących się słabym natężeniem procesów industrializacji i urbanizacji oraz słabym rozwojem sieci komunikacyjnej, przepływ migrantów dokonuje się ze wsi do większych miast poprzez osiedla pośrednie dając model migracji hierarchicznej. Na obszarach o silnie zaawansowanych procesach uprzemysłowienia i urbanizacji, sprawnej sieci połączeń wiążących osiedla w jeden system przepływy migrantów są tak płynne i w wysokim stopniu niezdeterminowane przez wielkość miast, że tradycyjny model hierarchiczny traci swe znaczenie. Przemiany w hierarchicznym modelu organizacji przestrzennej oraz rosnące znaczenie powiązań o charakterze niehierarchicznym można zatem traktować na obecnym etapie rozwoju jako wyraz ewolucji systemu osadniczego.

5. PODSTAWOWE KIERUNKI DALSZYCH BADAŃ

Nieprzerwany wzrost wielkości miast, rosnące rozpiętości i zróżnicowanie strukturalne pomiędzy największymi i najmniejszymi jednostkami, rozwój specjalizacji funkcjonalnej oraz pogłębiająca się koncentracja ludności i działalności społeczno-gospodarczej stanowią czynniki, które łącznie składają się na współczesny proces integracji funkcjonalno-przestrzennej krajowej sieci osadniczej. Stwierdzenie powyższego zjawiska uzasadnia traktowanie sieci osadniczej jako dynamicznego systemu o wysokim stopniu złożoności, co z kolei ma istotne implikacje zarówno dla strefy badań naukowych, jak i dla praktyki planistycznej. Koncepcja systemu osadniczego jest koncepcją stosunkowo młodą na gruncie badań przestrzennych oraz nie w pełni jeszcze skryształizowaną. Wymaga ona zatem rozwinięcia, pogłębienia i dalszych prac badawczych prowadzonych w wielu płaszczyznach.

W chwili obecnej uznaje się, że jednym z najbardziej perspektywicznych kierunków badań są próby zmierzające do budowy modeli teoretycznych różnego rodzaju systemów. Problemy te, formułowane początkowo w kategoriach jakościowych wymagają obecnie szczególnego rozważenia szeregu specyficznych zadań badawczych przy pomocy odpowiedniego aparatu metod formalnych.

Istotne znaczenie dla analizy tego rodzaju ma wybór odpowiednich miar, jak również wypracowanie odpowiednich metod identyfikacji i pomiaru różnych form organizacji przestrzennej systemu osadniczego. W stadium wyjściowym badań wiąże się to z problemem wyznaczenia samych elementów systemu, podstawowych relacji funkcjonalnych pomiędzy elementami oraz ewentualnej identyfikacji na podstawie tych relacji podsystemów funkcjonalnych. Odnosi się to zarówno do największych, jak i do najmniejszych elementów systemu. Przeprowadzone badania raz jeszcze bowiem ujawniły, że formalna linia podziału na miasto i wieś oraz samych miast na klasy wielkości jest w coraz większym stopniu niezadowalająca. Większe znaczenie pod tym względem należy przypisać roli danej jednostki osadniczej w podziale pracy i jej lokalizacji geograficznej w stosunku do innych osiedli.

Stosunkowo najlepiej rozpoznana pod tym względem jest kategoria aglomeracji

miejskich. Jakkolwiek i w tym wypadku — mimo powtarzających się sformułowań, iż są to zintegrowane funkcjonalnie i przestrzennie zespoły jednostek — charakter dostępnych danych powoduje, że procedura ich delimitacji oparta jest w głównej mierze na cechach podobieństwa (homogeniczność), sąsiedztwa i ciągłości przestrzennej statycznie rozpatrywanych cech, a nie o rzeczywiste interakcje i powiązania.

Wyróżnienie podsystemów funkcjonalnych jako podstawowych elementów systemu osadniczego powinno stanowić punkt wyjścia do analizy ich wzajemnych powiązań. Zasadnicze znaczenie w tym zakresie wydaje się mieć zagadnienie rozpoznania wpływu różnego rodzaju relacji funkcjonalnych na kształtowanie odmiennych form organizacji systemu osadniczego. Kwestia powyższa, najogólniej rzecz biorąc, wymaga odpowiedzi na pytanie:

a) jakie formy organizacji przestrzennej systemu osadniczego kształtowane są przez funkcje o charakterze przestrzennie ciągłym (funkcje centralne) oraz

b) jakie formy organizacji przestrzennej systemu osadniczego kształtowane są przez funkcje o charakterze przestrzennie nieciągłym (funkcje wyspecjalizowane).

Z problematyką powyższą związane są również kwestie sposobów identyfikacji podsystemów funkcjonalnych w organizacjach pierwszego i drugiego typu, ustalania ich rang i poziomów hierarchii. Pojęcie hierarchii ma niewątpliwie odmienną treść w obu modelach i wymaga odmiennej metodyki badań.

Z punktu widzenia dynamiki systemu osadniczego ważne zagadnienie stanowi określenie czynników generujących rozwój i kształtujących jego przemiany. Kwestia ta wymaga głębszego rozpoznania udziału czynników samoregulujących i czynników zewnętrznych. Należy podkreślić, że uzyskane rezultaty wskazują na istotne i coraz bardziej rosnące w czasie znaczenie czynników drugiego typu w postaci polityki społeczno-gospodarczej i przestrzennej państwa.

Wzrastająca specjalizacja funkcjonalna osiedli miejskich wymaga większej koordynacji działalności społeczno-gospodarczej w przestrzeni. Koordynację tę zapewnia dobrze rozwinięty system wzajemnego powiadamiania i przepływu informacji. Rozpoznanie podstawowych kanałów przepływu informacji, wejść oraz dróg rozchodzenia się różnego typu innowacji ma duże znaczenie dla sprawnego funkcjonowania systemu.

Ocena alternatywnych modeli sieci osadniczej, zawierających zmienne założenia wyjściowe, wskazuje na potrzebę dalszych badań nad modelami symulacyjnymi. W formułowaniu założeń do prognoz osadniczych w większym niż dotychczas zakresie powinny być uwzględniane czynniki niepewności.

Weryfikacja hipotez oraz nadanie analizom systemu osadniczego charakteru badań operatywnych możliwe są jedynie w wypadku odpowiedniej do tego celu informacji statystycznej, która przede wszystkim powinna odzwierciedlać wszelkiego rodzaju dynamikę powiązań w przestrzeni.

Analiza sieci osadniczej utrzymana w kategoriach systemu kładzie podstawowy akcent na zjawiska procesu rozwoju i mechanizmy funkcjonalnej współzależności. Należy przypuszczać, że zbadanie tych zjawisk pozwoli lepiej zrozumieć dynamiczny charakter organizacji miejskiej w przestrzeni oraz formułować najbardziej właściwe strategie dla efektywnego kierowania jej rozwojem.

LITERATURA

- Ackerman E. A., 1963, *Where is a research frontier?* Annals of the Association of American Geographers, t. 53, z. 5, s. 429–440.
- Anderson J., 1969, *On general systems theory and the concept of the entropy in urban geography*, Discussion Paper, nr 31, LSE, Graduate Geography Department.
- Beba B. (red.), 1973, *Współczesne przemiany społeczno-kulturowe małych miast w województwie olsztyńskim*, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Berezowski S., Rakowski W. (red.), 1972, *Stan rozwoju małych miast w Polsce w opinii ich mieszkańców*, Monografie i opracowania, nr 27, SGPiS, Warszawa.
- Berry B. J. L., 1964, *Cities as systems within systems of cities*, Papers and Proceedings of the Regional Science Association, t. 13, z. 13, s. 147–163.
- 1967, *Market centres and retail distribution*, Prentice-Hall, Inc., Englewood Cliffs, New York.
- Bilans ludności miast i osiedli 1970–1972. Tablice wyników*. 1973, GUS, Departament Statystyki Ludności i Badań Demograficznych, Warszawa.
- Błażko N. I., Woskobojnikowa S. M., Gurewicz B. A., 1967, *Sistemy gorodskich poselenij*, [w:] *Naucznyje problemy geografii naselenija*, Moskwa.
- Chilczuk M., 1963, *Sieć ośrodków więzi społeczno-gospodarczej wsi w Polsce*, Prace Geograficzne IG PAN, nr 45, Warszawa.
- Chojnicki Z., 1970, *Podstawowe tendencje metodologiczne współczesnej geografii ekonomicznej*, Przegląd Geograficzny, t. 42, z. 2, s. 199–214.
- 1974, *Modeli prostranstwiennej sistemy gorodow*, [w:] *Problemy urbanizacji i rasselenija*, Mysl', Moskwa, s. 129–137.
- Chojnicki Z., Czyż T., 1972, *Analiza typu rozkładu przestrzennego miast*, Przegląd Geograficzny, t. 44, z. 3, s. 463–477.
- Christaller W., 1933, *Die zentralen orte in Suddutschland*, Jena.
- Curry L., 1964, *The random spatial economy. An exploration in settlement theory*, Annals of the Association of American Geographers, t. 54, z. 1, s. 134–146.
- Dangel J., 1968, *Przekształcenia sieci miejskiej w Polsce pod wpływem rozwoju ludności i uprzemysłowienia kraju w okresie 1946–1960*, PWN, Warszawa.
- Davies W. K. D. (red.), 1972, *The conceptual revolution in geography*, University of London Press, London.
- Domański R., 1971, *Ogólna teoria systemów a integracja badań nad miastem*, [w:] Jałowicki B. (red.), *Miasto jako przedmiot badań naukowych*, Górnośląskie Studia Socjologiczne, t. 9, s. 9–22.
- 1972, *Kształtowanie otwartych regionów ekonomicznych*, PWE, Warszawa.
- 1973, *Structure, law of motion, and optimal path of growth of complex urban systems*, Economic Geography, t. 49, z. 1, s. 37–46.
- Drewett R., Garner, G. B. I., 1974, *The cost of urban growth. Multi-national comparative study. Guidelines for the completion of stage I (a). A review of national urban change 1960–1970*, Working Document, nr 1, Vienna.
- Dziewoński K., 1962, *Procesy urbanizacyjne we współczesnej Polsce. Stopień poznania, próba syntezy*, Przegląd Geograficzny, t. 34, z. 3, s. 459–508.

- 1967, *Procesy urbanizacyjne*, [w:] Leszczycki S., Kosiński L. (red.), *Zarys geografii ekonomicznej Polski*, PWN, Warszawa, s. 83–113.
- 1971, *Program badań systemu osadniczego Polski*, Instytut Geografii PAN, Warszawa, maszynopis, s. 19.
- 1972, *Przegląd teorii sieci osadniczej*, [w:] Secomski K. (red.), *Elementy teorii planowania przestrzennego*, PWN, Warszawa, s. 163–181.
- 1972, *Kierunki badań osadnictwa w Polsce na tle badań w nauce światowej*, [w:] *Studia nad ekonomiką regionu*, t. 3, Śląski Instytut Naukowy, Katowice, s. 43–56.
- 1972, *General theory of rank-size distributions in regional settlement systems. Reappraisal and reformulation of the rank-size rule*, Papers and Proceedings. Eleventh European Congress of the Regional Science Association, t. 29, s. 75–86.
- Dziewoński K., Kosiński L., 1967, *Rozwój i rozmieszczenie ludności Polski w XX wieku*, PWN, Warszawa.
- Dziewoński K., Jerczyński M., 1970, *Urbanization in Poland*, *Studia demograficzne*, nr 22/23, s. 161–171.
- Dziewoński K., Eberhardt P., Gaździcki J., Iwanicka-Lyra E., Kroński J., Żeniewska M., 1974, *Potencjał ludności Polski w latach 1950–1970*, *Przegląd Geograficzny*, t. 46, z. 2, s. 183–204.
- Friedmann J., Alonso W., 1965, *Introduction*, [w:] Friedmann J., Alonso W. (red.), *Regional Development and Planning. A Reader*. The M. I. T. Press. Massachusetts Institute of Technology, Cambridge, Massachusetts, s. 1–13.
- Gochman W. M., Minc A. A., Preobrażenski W. C., 1971, *Sistiemnyj podchod w geografii*, [w:] *Tieoreticzeskaja geografija*, *Woprosy geografii*, t. 88, s. 65–74.
- Golachowski S. (red.), 1971, *Struktury i procesy osadnicze. Region Opolski*, t. 2, Instytut Śląski w Opolu, PWN, Opole–Wrocław.
- Goryński J., 1974, *O potrzebie humanistycznego (mieszkaniowo-usługowego) wariantu prognozy sieci osadniczej*, [w:] *Spoleczny rozwój Polski w pracach prognostycznych*, Książka i Wiedza, Warszawa, s. 349–377.
- Haggett P., 1965, *Locational analysis in human geography*, Edward Arnold (Publishers) Ltd., London.
- Hagerstrand T., Kukliński A., (red.), 1971, *Information systems regional development*, *Lund Studies in Geography*, ser. B., t. 37.
- Harvey D., 1969, *Explanation in geography*, London.
- Herma J., 1970, *Funkcje migracji w procesach urbanizacji obszarów przemysłowych*. *Folia Geographica*, ser. Geografia-Oeconomica, t. 3, s. 35–64.
- Herman S., 1974, *Urbanizacionnyje izmienenija w Polsce w 1960–1970*, [w:] *Problemy urbanizacji i rasselenija*, *Mysl'*, Moskwa, s. 37–53.
- Herman S., Eberhardt P., 1973, *Prognozy przemian osadnictwa miejskiego Polski na tle dotychczasowych procesów urbanizacyjnych*, *Biuletyn KPZK PAN*, z. 78, Warszawa.
- Huff D. J., 1963, *A probabilistic analysis of shopping center trade areas*, *Land Economics*, t. 53, s. 81–90.
- Isard W., 1956, *Location and space economy: a general theory relating to industrial location, market areas, land use, trade and urban structure*, New York.
- Jelonek A., 1963, *Zmiany w sieci osiedli miejskich w Polsce od końca XIX wieku do drugiej wojny światowej*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, maszynopis pracy doktorskiej.
- Jerczyński M., 1969, *Typy funkcjonalne miast polskich według klasyfikacji W. William-Olssona*, *Przegląd Geograficzny*, t. 41, z. 2 s. 253–265.
- 1973, *Zagadnienia specjalizacji bazy ekonomicznej większych miast w Polsce*, *Prace Geograficzne IG PAN*, nr 97, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 134.
- 1974, *Woprosy razwitija i territorialno-funkcionalnoj organizaciji sistemi gorodow w Polsce*, [w:] *Problemy urbanizacji i rasselenija*, *Mysl'*, Moskwa, s. 98–117.
- Jokiel B., Kostrubiec B., 1972, *Koncentracja ludności Polski w latach 1950–1970*, *Archiwum, Problem Węzłowy 11.2.1.* (nr 393/1), Warszawa.

- 1973, *Próba określenia wielkości otwartego systemu osadniczego z wykorzystaniem reguły wielkości-kolejności*, Referat przygotowany na seminarium polsko-radzieckie n. t. *Zastosowanie metod ekonomiczno-matematycznych do opracowania modeli kształtowania kompleksów terytorialno-produkcyjnych w regionie*, Warszawa – Szymbark k. Gorlic, 29 VIII–5 IX 1973r., s. 10.
- Kania Cz., 1966, *Metoda analizy „wielkości i kolejności osiedli” na przykładzie województwa opolskiego*, *Czasopismo Geograficzne*, t. 37 z. 3, s. 311–323.
- Kiełczewska-Zaleska M., 1965, *O typach sieci osiedli wiejskich w Polsce i planie ich przebudowy*, *Przegląd Geograficzny*, t. 37, z. 3, s. 457–480.
- Klimczyk M., 1973, *Tendencje migracji ludności ze wsi do miast w latach 1951–1980*, *Opracowania Problemowe*, z 12, s. 22, Departament Statystyki Ludności i Badań Demograficznych.
- 1974, *Proces urbanizacji Polski*, *Wiadomości statystyczne*, nr 9, s. 5–9.
- Kolipiński J., 1966, *Przyczynek do badań sieci osadniczych*, *Biuletyn KPZK PAN*, z. 41, s. 107–156.
- Kolosowski N. N., 1947, *Proizwodstwiennie-territorialnoje soczetańije (kompleks) w sowetskoj ekonomiczeskoj geografii*, [w:] *Geografia choziajstwa SSSR 1917–1947*, *zbiornik 6*.
- Kotarbiński A., 1970, *Sieć osadnicza*, IV przegląd planów miejscowych „Miejscowe planowanie przestrzenne w procesie zagospodarowania układów osadniczych”, Warszawa.
- Kostrubiec B., 1971, *Analiza matematyczna zbioru osiedli województwa opolskiego*, [w:] *Gola-chowski S. (red.), Struktury i procesy osadnicze. Region Opolski*, t. 2, Instytut Śląski w Opolu, PWN Opole-Wrocław, s. 9–66.
- Langton J., 1972, *Potentialities and problems of adopting a systems approach to the study of change in human geography*, [w:] *Progress in Geography*, t. 4, s. 125–179.
- Leszczycki S., Eberhardt P., Herman S., 1974, *Prognoza przestrzennego zagospodarowania Polski do roku 2000*, [w:] *Spoleczny rozwój Polski w pracach prognostycznych*, Książka i Wiedza, Warszawa, s. 280–317.
- Lijewski T., 1968, *Rozmieszczenie przemysłu a rozmieszczenie ludności i hierarchia osiedli w Polsce*, *Przegląd Geograficzny*, t. 40, z. 1, s. 105–122.
- Lösch A., 1940, 1944, *Die raumliche Ordnung der Wirtschaft*, Jena, tłum. pol. *Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji*, PWE, Warszawa 1961.
- Ludność według płci i miast w 1972 r. Tablice wynikowe. Stan w dniu 31 XII w podziale administracyjnym z dnia 1 I 1973*, GUS, 1973, Departament Statystyki Ludności i Badań Demograficznych, Warszawa.
- Malicki E., 1973, *Nowy podział administracyjny Polski*, *Czasopismo Geograficzne*, t. 44, z. 3–4, s. 429–434.
- Malisz B., Zaremba P., 1974, *Tezy w sprawie układu węzłowo-pasmowego jako modelu sieci osadniczej na rok 2000*, [w:] *Spoleczny rozwój Polski w pracach prognostycznych*, Książka i Wiedza, Warszawa, s. 318–331.
- Marshall J. U., 1969, *The location of service towns. An approach to the analysis of central place systems*, University of Toronto Press, Toronto.
- Mc Loughlin J. C., Webster J. N., 1970, *Cybernetic and general system approaches to urban and regional research: a review of the literature*, *Environment and Planning*, t. 2, s. 369–408.
- Muszyńska A., 1973, *Koncentracja przestrzenna ludności. Tempo i skala zmian w latach 1950–1970*, GUS, Seria Statystyka Regionalna nr 36, Warszawa.
- Parr J. B., 1970, *Models of city size in an urban system*, *Papers of Regional Science Association*, t. 25, s. 221–253.
- Pińkowski J. (red.), 1974, *Studium planu przestrzennego zagospodarowania kraju*, [w:] *Secomski K., 30 lat gospodarki Polski Ludowej*, PWE, Warszawa, s. 353–384.
- Podoski K., 1966, *Układ i przemiany sieci osadniczej w świetle współczesnych badań naukowych*, *Biuletyn KPZK PAN*, z. 41, s. 27–105.
- Pred A. R., 1973, *The growth and development of systems of cities in advanced economies*, *Lund Studies in Geography*, ser. B., Human Geography, nr 38, s. 82.
- Problemy metodologii i systemowego issledowanija*, Izd. Mysl, Moskwa 1970, tłum. pol.: *Problemy metodologii badań systemowych*, PWN, Warszawa 1973.

- Prognozy rozwoju sieci osadniczej*, Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000”, PAN, Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, 1971, s. 356.
- Reda B., 1973, *Problemy statystyki miejscowości wiejskich*, [w:] *Podstawowe problemy statystyki regionalnej*, Biblioteka Wiadomości Statystycznych t. 20, GUS, Warszawa, s. 112—125.
- Richardson H. W., 1973, *Theory of the distribution of city sizes. Review and prospects*, *Regional Studies*, t. 7, s. 239—251.
- Robson B. T., 1973, *Urban growth. An approach*, Methuen co Ltd., London.
- Spoleczny rozwój Polski w pracach prognostycznych*, Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” PAN, Książka i Wiedza, Warszawa, II wyd. 1974.
- Szczepeński J., 1973, *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa.
- 1974, *O konstruowaniu zarysu syntetycznego obrazu rozwoju społeczeństwa polskiego do roku 2000*. [w:] *Spoleczny rozwój Polski w pracach prognostycznych*, Książka i Wiedza, Warszawa, s. 13—32.
- Warneryd O., 1968, *Interdependence in urban systems*, Göteborg.
- Węgleński J., 1974, *Spoleczne problemy małych miast*, Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk.
- Winiarski B., 1969, *Koncentracja badań nad modelem sieci osadniczej w Polsce w perspektywie rozwoju społeczno-gospodarczego*, Biuletyn KPZK PAN, z. 53, s. 7—17.
- Wysocki Z., 1974, *Układ terytorialno-ekonomiczny małych miast w Polsce*, Konferencja naukowa n. t. *Aktualne problemy demograficzne kraju*, Zarząd Główny PTE, GUS, Warszawa, 17—18 VI 1974 r., s. 41.
- Zagożdżon A., 1964, *Problematyka zespołów osadniczych*, *Czasopismo Geograficzne*, t. 35, z. 3—4, s. 387—398.
- Zawadzki S. M., 1974, *System osadniczy, jako podstawowy element ogólnej koncentracji planu krajowego*, Rada Narodowa, Gospodarka, Administracja, nr 10, s. 16—17.
- Zipser T., 1972, *Modele symulacyjne wzrostu miast oparte na modelu procesu wyboru celów*, *Przegląd Geograficzny*, t. 44, z. 3, s. 479—494.
- Żechowski Z. A., 1973, *Przemiany małych miast w procesie uprzemysłowienia. Studium nad miasteczkami powiatu konińskiego*, PWN, Warszawa—Poznań.

ZAKOŃCZENIE

Kolejne omówienia problematyki rozmieszczenia ludności, regionalnych zróżnicowań jej struktur, ruchów migracyjnych w ciągu ostatniego trzydziestolecia, układów przestrzennych procesów uprzemysłowienia i urbanizacji oraz najważniejszych zagadnień systemu osadniczego zawierało w sobie szereg wniosków dotyczących przyszłości. Są w nich elementy prognoz, ostrzeżeń oraz postulatów i zaleceń dla zagospodarowania przestrzennego kraju. Na zakończenie należy podsumować najważniejsze z nich. Zostały one scalone i uporządkowane i dla większej przejrzystości zestawione w punktach;

1. W planach przestrzennych należy przyjąć jako podstawowe założenie układu docelowego ustabilizowaną liczbę ludności w Polsce. Można przy tym założyć dodatkowo, że liczba ta będzie się mieścić w granicach od 40 do 45 mln mieszkańców. Tego rodzaju stabilizacja liczby ludności jest wynikiem dobiegającej końca na ziemiach polskich ostatniej fazy rewolucji ludnościowej z jej charakterystycznymi cechami: spadkiem płodności kobiet oraz wyczerpywaniem się możliwości poślizgowego wzrostu liczby ludności w następstwie wydłużającego się średniego wieku mieszkańców. Zjawiska te są analogiczne (choć opóźnione w czasie) do zjawisk i przemian w innych krajach europejskich.

2. W istocie rzeczy tak określona liczba ludności nie jest elementem decydującym dla dalszego rozwoju społecznego i ekonomicznego kraju. Ludność w liczbie 40—45 mln może być bez większych trudności pomieszczona (gęstość zaludnienia do 150 osób na 1 km²) i wyżywiona (wymagałoby to zwiększenia obecnej produkcji rolnej co najmniej ok. 40%) w ramach obecnego terytorium państwowego. Istotne jest natomiast określenie docelowej wielkości siły roboczej. Jeśli ma ona być również ustabilizowana na pewnym poziomie, to na jakim? i jaka ma być jej struktura? Oczywiście nawet ustabilizowanie wielkości siły roboczej na wybranym poziomie stwarzać będzie napięcia i trudności w dalszym rozwoju produkcji i usług, zwłaszcza w zakresie rekrutacji pracowników fizycznych i słabiej kwalifikowanych kadr. W każdym bądź razie zapewnienie nawet prostej reprodukcji siły roboczej będzie w przyszłości wymagać troskliwego sterowania ruchem naturalnym, a w szczególności liczbą urodzeń.

3. Przeprowadzone ostatnio analizy wskazują na silną zależność pomiędzy wielkością i strukturą przestrzenną wskaźników urodzeń (oraz zgonów) a poprzedzającymi je ruchami migracyjnymi. O ile można zakładać, że różnice wynikające ze struktur ludnościowych powstałych skutkiem wymiany ludności na Ziemiach Zachodnich

i Północnych w przyszłości z wolna zanikną, o tyle nie można lekceważyć różnicowań powstających obecnie w wyniku migracji ludności ze wsi i małych miast do aglomeracji miejskich i pozostałych większych miast.

4. Obecnie obok stale postępującego procesu ujednostajniania się struktur ludnościowych występuje drugi, sprzeczny z poprzednim procesem, polaryzujący te struktury w następstwie migracji i procesów urbanizacyjnych. W szczególności występuje niepokojąco duży spadek przyrostu naturalnego zarówno w największych aglomeracjach miejskich, w których zaznacza się proces starzenia się ludności i spadek płodności kobiet, jak i na terenach rolnych, słabo zurbanizowanych i uprzemysłowionych (pozbawionych łatwego dostępu do miast i przemysłu), na których występuje silna migracja, zwłaszcza zaś kobiet, nie mogących znaleźć na miejscu zajęć w zawodach pozarolniczych. Nadmierny odpływ kobiet utrudnia tam zakładanie rodzin i powoduje spadek liczby urodzin. Równocześnie szybko wzrastające liczby i odsetek ludzi starych na wsi stwarzają nowe, dodatkowe problemy społeczne. Wydaje się, że dla wyrównania różnicowań i utrzymania liczby urodzeń na właściwym i społecznie potrzebnym poziomie należy dążyć do eliminacji tych ekstremalnych, ujemnych zjawisk demograficznych. Należy pamiętać, że znacznie łatwiej jest zapobiec powstawaniu ujemnych zjawisk ludnościowych i społecznych niż likwidować „post factum” ich następstwa.

5. W tych warunkach należy przyjąć, iż struktura demograficzna kraju stanowi wyraźną granicę zarówno wzrostu największych aglomeracji, jak i odpływu ludności z obszarów słabo rozwiniętych. Powyższe stwierdzenie wskazuje, że przyjęty w obecnym planie przestrzennego zagospodarowania kraju model policentryczny struktury osadniczej oparty o umiarkowaną koncentrację ludności i przemysłu nawet z punktu widzenia dalszej perspektywy czasu, tj. następnego stulecia jest modelem prawidłowym i właściwym.

6. Analiza obecnych ruchów migracyjnych wskazuje, że posiadają one potrójny charakter:

a) lokalny — wyrażający się w migracjach ze wsi do najbliższych małych miast, a odpowiadający procesom przeobrażeń struktury osadniczej wsi, w szczególności dążeniom do koncentracji ludności rolniczej i wiejskiej dookoła głównych ośrodków związanych z urządzeniami usługowymi wsi. Alternatywą tego rodzaju stałych ruchów migracyjnych może być zwiększona ruchliwość (mobilność) ludności wiejskiej, wyrażająca się w codziennych przejazdach środkami masowego lub indywidualnego transportu do usług skoncentrowanych w ośrodkach lokalnych.

b) regionalny — wyrażający się w migracjach ludności do większych miast bądź do najbliższej przestrzennie aglomeracji regionalnej. Migracje takie mogą być jedno- lub wieloetapowe. W tym układzie mogą one mieć charakter stały (migracje na stałe do centralnego obszaru aglomeracji lub w jej bezpośrednie sąsiedztwo), a częściowo czasowy (dojazdy do pracy w obszarze centralnym z jego bezpośredniego sąsiedztwa — obrzeża aglomeracji). Wielkość miast, przy której należy się liczyć z tego rodzaju migracjami jako zjawiskiem trwałym, można określić na ponad 50 tys., w przyszłości na co najmniej 100 tys. mieszkańców, zaś w wypadku aglomeracji na ponad 100 tys., a w przyszłości na co najmniej 200 tys. mieszkańców.

c) krajowy — wyrażający się w migracjach międzyregionalnych, często w układzie nie ciągłym przestrzennie, tj. pomiędzy regionami nie sąsiadującymi ze sobą bezpośrednio. Tego rodzaju ruchy migracyjne, występujące przede wszystkim w przypadku największych aglomeracji, w wyniku malejącej liczby urodzin oraz przy założeniu celowego utrzymywania zróżnoważonych na obszarze całego kraju struktur demograficznych będą musiały ulec poważnemu ograniczeniu. Należy jednak pamiętać, że zahamowanie tego rodzaju migracji musi również być połączone z ograniczeniem wzrostu tych aglomeracji, w których płodność kobiet i liczba urodzeń ulegają obecnie najsilniejszemu zmniejszeniu, a dla których przewidziany jest dalszy silny wzrost (tj. wzrost ponad wielkości możliwe w ramach migracji lokalnych i regionalnych, nie powodujących nadmiernego odpływu ludności ze wsi i małych miast). W tych aglomeracjach wystąpią nawet zjawiska spadku ludności, najpierw w dzielnicach centralnych (co można obserwować już obecnie), a później na całym obszarze. Migracje międzyregionalne nie ulegną oczywiście całkowitemu zanikowi, lecz zostaną ograniczone przede wszystkim do migracji kadr kwalifikowanych w miejsce dotychczasowych dużych przepływów pracowników fizycznych.

7. Dla utrzymania przyrostu naturalnego i liczby urodzin na poziomie zapewniającym tylko prostą reprodukcję siły roboczej trzeba obok zahamowania zbyt dużych odpływów migracyjnych zwrócić uwagę na utrzymanie prawidłowej proporcji pomiędzy liczbą mężczyzn i kobiet na poszczególnych obszarach (co wymaga proporcjonalnego rozwoju budownictwa i przemysłu, zatrudniających głównie mężczyzn oraz usług, zatrudniających głównie kobiety) oraz na modele rodzin, jakie tworzą się i szerzą w poszczególnych regionach, zwłaszcza zaś w aglomeracjach miejskich. Należy bowiem pamiętać, że przy ograniczeniu wielkości napływu migrantów wzrost aglomeracji będzie zależał w coraz większej mierze od liczby urodzeń na ich terenie, a więc od preferowanego przez ludność modelu rodziny. Model taki w obecnych warunkach jest wyraźnie powiązany z poziomem życia, zwłaszcza z warunkami mieszkaniowymi.

8. Przyjęty jako pożądany system aglomeracji regionalnych, opartych we wzroście na wyrównanym przestrzennie rozkładzie urodzeń, tj. na niewielkich różnicach we wskaźnikach wsi i małych miast z jednej strony a dużych miast i aglomeracji z drugiej oraz ruchach migracyjnych ograniczonych w zasadzie do ruchów lokalnych i regionalnych, musi doprowadzić do identyfikacji podziałów regionalnych kraju z układem tak określonych regionów miejskich. W ramach tego układu mogą się tworzyć wtórne układy hierarchiczne, wiążące sąsiadujące ze sobą regiony miejskie w zespoły osadnicze jeszcze wyższego a nawet najwyższego rzędu. W gruncie rzeczy cały system osadniczy kraju może być potraktowany jako zintegrowany funkcjonalnie zespół aglomeracji i wielkich miast oraz ich zapleczy.

9. Należy jednak pamiętać, że pojęcia aglomeracji i regionu miejskiego oznaczają zupełnie odmienne układy społeczne i gospodarcze, a ich identyfikacja w przestrzeni fizycznej i społecznej może być tylko przypadkiem szczególnym. O ile bowiem aglomeracja miejska stanowi nowoczesną formę zespolonego osadnictwa wielkomiejskiego zintegrowanego w jedną całość codziennymi ruchami ludności (przede wszystkim do centrum, reprezentującego największe skupienie miejsc pracy i urządzeń

usługowych), o tyle region miejski reprezentuje organizację przestrzenną życia społecznego i gospodarczego regionu z urządzeniami wyższego rzędu obsługującymi całą ludność regionu a skupionymi w dzielnicach centralnych aglomeracji. W pierwszym wypadku — aglomeracji miejskich — idzie o pewną optymalizację warunków codziennego życia obecnie bardzo ruchliwej ludności miejskiej, a w drugim — regionu miejskiego — o zapewnienie dostępności do urządzeń usługowych wyższego rzędu dla ludności mieszkającej na wsi lub w mniejszych miastach, tj. na terenach na których usługi tego rodzaju nie mogą być efektywnie i racjonalnie zorganizowane i zlokalizowane.

10. W ramach całego kraju, lecz przede wszystkim w obrębie poszczególnych regionów miejskich postępować będzie jednak proces polaryzacji na tereny gospodarki osiedlowej, przemysłowej i intensywnej rolnej, rozmieszczone dookoła miast i wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych, o dużej dostępności oraz na pozostałe obszary o bardziej ekstensywnej gospodarce rolnej, z dużymi kompleksami leśnymi i słabiej rozwiniętą siecią osadniczą, przeznaczone dla wypoczynku ludności z obszarów silnie zurbanizowanych. W ten sposób zasadniczy układ skoncentrowanych aglomeracji miejskich przechodzić powinien w regionalne systemy pasmowo-węzłowe, zapewniające łatwy i szybki dostęp do usług wyższego rzędu, skoncentrowanych w aglomeracjach regionalnych.

11. Poprzednie założenia i wnioski wskazują jasno, że ani nie można oczekiwać, ani nie należy dążyć do standaryzacji struktur regionów miejskich, zwłaszcza zaś związku pomiędzy regionem miejskim a aglomeracją stanowiącą z reguły jego wiodący ośrodek miejski. Zróżnicowania powinny być ustalane w płaszczyźnie różnego typu relacji i roli odgrywanej przez aglomerację w regionie miejskim. Podstawą organizacji przestrzennej regionu i jego systemu osadniczego jest bowiem sieć złożona z głównych węzłów komunikacyjnych oraz miast i ośrodków usługowych z nimi związanych, jak również pasm intensywnej gospodarki położonych między nimi. Przy dużej ruchliwości mieszkańców i sprawnym układzie masowego transportu podstawowa sieć miast w obrębie regionu miejskiego mogłaby być traktowana w przyszłości jako aglomeracja miejska, zintegrowana i zfunkcjonalizowana o układzie przestrzennym nieciągłym.

Innym elementem zróżnicowań regionów miejskich mogą być odmiennie ukształtowane lokalne zespoły osadnicze złożone z głównego ośrodka usługowego (małego miasta i ośrodka gminnego) oraz powiązanych z nim osiedli wiejskich. W obecnych warunkach centrum regionu zajmuje zawsze aglomeracja miejska czyto ukształtowana czy rozwijająca się, czy też potencjalna. Obok niej mogą istnieć większe ośrodki miejskie rozwojowe, uzupełniające regionalną sieć ośrodków centralnych i wyspecjalizowanych integrujących się z wolną z właściwą aglomeracją. Dla pomyslnego rozwoju takiego układu jest istotne, by aglomeracje i większe ośrodki regionalne spełniały cztery podstawowe funkcje: dużego skupienia przemysłu; ważnego ośrodka dyfuzji informacji naukowej, technicznej i kulturalnej; zespołu urządzeń usługowych wyższego rzędu, zaspokajających potrzeby regionu oraz siedziby władz administracyjnych — centrum życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

12. System osadniczy całego kraju powinien być określony w płaszczyźnie po-

wiązań funkcjonalnych i hierarchicznych regionów miejskich. Wśród takich powiązań może między innymi występować szereg regionów miejskich połączonych w większe zespoły makroregionalne, mimo że wielorakość obecnych i przyszłych powiązań funkcjonalnych w skali całego kraju nie stwarza podstaw dla jednoznacznego jego podziału na określoną liczbę w pełni skrytalizowanych i zintegrowanych makroregionów.

13. Przyjęte w planie zagospodarowania przestrzennego kraju założenia dotyczące aglomeracji, większych miast — regionalnych ośrodków wzrostu oraz lokalnych zespołów osadniczych (układów osadniczych opartych o gminę jako podstawowy ośrodek usług dla wsi) zostały w przeprowadzonych badaniach potwierdzone i rozwinięte. Badania te pozwoliły na przedstawienie szerszej konstrukcji teoretycznej dotyczącej systemu osadniczego, opartego na układzie wzajemnie połączonych regionów miejskich, niekiedy stanowiących odrębny podsystem osadniczy o silnie zindywidualizowanej strukturze. Tą drogą zarysowano koncepcję silnie zintegrowanego, a równocześnie elastycznego, perspektywicznego systemu osadniczego Polski Ludowej. Należy jednak podkreślić, iż zarysowana konstrukcja teoretyczna nie jest w pełni rozwinięta i w szeregu elementach wymaga weryfikacji poprzez dalsze, bardziej wnikliwe badania.

14. Podstawowym zadaniem najbliższego wieloletniego planu badań powinno być lepsze rozwinięcie pojęcia i bliższe zbadanie systemu osadniczego Polski Ludowej. Biorąc pod uwagę fakt, iż stosunkowo najlepiej zdefiniowano i poznano główne elementy tego systemu, należałoby obecnie położyć największy nacisk na analizę powiązań pomiędzy tymi elementami oraz ich funkcjonalizacji w ramach całego systemu, jak również na wyjaśnieniu zagadnienia stałości i trwałości systemu w sytuacji wysoce dynamicznych procesów przewidywanych w najbliższej przyszłości.

Istotnym elementem weryfikującym ustalony model systemu osadniczego i jego przewidywane oraz planowane przemiany jest lepsze poznanie struktury ludnościowej, a zwłaszcza kształtowanie się ruchu naturalnego jako pochodnej zmieniających się układów i typów rodziny. Szczególnie ważne wydają się wzajemne powiązania występujące pomiędzy ruchami migracyjnymi a przemieszczeniami typów rodziny i ruchu naturalnego. Koncentracja dalszych badań właśnie na tej problematyce powinna poważnie pogłębić a równocześnie przyspieszyć rozbudowę podstaw teoretycznych i metodycznych planowego kształtowania całego systemu osadniczego jako jednego z najważniejszych elementów zagospodarowania przestrzennego kraju.

РАЗМЕЩЕНИЕ, МИГРАЦИЯ НАСЕЛЕНИЯ И СИСТЕМА РАССЕЛЕНИЯ В ПОЛЬШЕ

Резюме

ВВЕДЕНИЕ

Вся работа, результат труда коллектива авторов из Института географии Польской академии наук, является аналогичной опубликованной в 1967 г. книге К. Дзевоньского и Л. Косиньского *Развитие и размещение населения Польши в XX веке*. От предыдущей она отличается периодом, к которому относится анализ (1944—1974 г. вместо 1900—1960 г.), применяемыми методами анализа, которые значительно изменились, а также диапазоном охваченной тематики. Работа посвящена также оценке демографической, экономической и общественной структуры, постоянным и временным миграциям, а также элементам системы расселения.

Часть А. РАЗМЕЩЕНИЕ И СТРУКТУРА НАСЕЛЕНИЯ

I. СРАВНИТЕЛЬНЫЙ АНАЛИЗ РАЗМЕЩЕНИЯ НАСЕЛЕНИЯ

Оценка размещения населения в Польше в 1950, 1960 и 1970 гг., а также оценка различий и изменений между этими периодами была проведена с помощью нескольких методов, а именно: анализа плотности населения, демографического потенциала и степени территориальной концентрации населения. Результаты исследований сравнивали с данными для стран Западной Европы и других социалистических стран. В зависимости от потребности, целесообразности и доступности данных проводили анализ в подразделении на воеводства, повяты (районы) и громады (селения), а также в сетке стандартных квадратов площадью 100 км². В работе был использован ряд проработок других авторов, как опубликованных, так и неопубликованных. Результаты исследований показывают, что Польша является страной с большой плотностью населения (выше средней европейской), относительно равномерным его размещением, но с постоянно возрастающей концентрацией населения вокруг крупнейших промышленных и городских центров.

II. ДЕМОГРАФИЧЕСКАЯ СТРУКТУРА

Исследования демографических структур относились к распределению населения по полу и главным возрастным группам, к естественному приросту и его составляющим (в том числе плодовитости женщин и структуре семьи). Анализ для воеводств и повятов аналогично, как в предыдущем случае, был проведен на основе материалов переписи населения в 1950, 1960 и 1970 гг. Кроме того, для анализа естественного прироста были использованы данные по учету населения. Этот анализ был проведен с учетом временной и пространственной динамики. Полученные результаты указывают на будущую стабилизацию количества на-

селения. Существующие региональные и местные различия вызывают необходимость их постоянного учета в демографической политике, при управлении процессами естественного прироста. С этой точки зрения самое большое беспокойство вызывают изменения, происходящие в общепринятой модели семьи в крупных городских агломерациях.

III. ЭКОНОМИЧЕСКАЯ И СОЦИАЛЬНАЯ ДИФФЕРЕНЦИАЦИЯ

Экономическая и социальная структура населения в Польше не изучалась до сих пор с точки зрения региональных и местных различий. Анализы начались с оценки величины рабочей силы (население в производственном возрасте), ее производственной активности и нагрузки населением остальных возрастных групп. Анализ был проведен в разрезе воеводств, повятов и в сетке стандартных квадратов площадью 100 км². Из полученных результатов самым главным является вывод о территориальных различиях в показателях активности населения производственного возраста, так как они указывают на потенциальные резервы рабочей силы в отдельных районах. Этот анализ был дополнен изучением уровня образования населения. Установлено, что территориальные различия в уровне образования все еще вытекают из различной системы образования в трех зонах Польши, принадлежавших Пруссии, Австрии и России до 1918 г., и в настоящее время в большой степени зависят от интенсивности процессов урбанизации. Была также предпринята попытка определения расслоения экономической структуры населения с точки зрения потребления (величина потребления вследствие вторичного распределения национального дохода, потребление их общественных фондов, величина сбережений населения).

Анализ общественной структуры для 1960 и 1970 гг. был проведен в подразделении на отдельные общественно-профессиональные группы. Однако смена критериев, использованных в очередных переписях населения, серьезно ограничила возможность полной оценки происходящих изменений.

IV. ДЕМОГРАФИЧЕСКИЕ РАЙОНЫ I РЕГИОНАЛЬНЫЕ РАЗЛИЧИЯ В СТРУКТУРЕ НАСЕЛЕНИЯ

Региональные различия в структуре населения в 1970 г. были установлены с использованием многофакторного анализа. Была составлена матрица, содержащая 26 факторов и 396 территориальных единиц. В результате преобразований этой матрицы было выделено 6 факторов, которые сообща объясняют 82,3% всех различий. При интерпретации фактор F_1 был признан фактором общественно-экономической структуры населения; F_2 — фактором структуры возраста смертности; F_3 — фактором производственной активности; F_4 — фактором нагрузки сельского производственного населения населением производственно пассивным; F_5 — фактором численности браков; F_6 — фактором смертности новорожденных. Анализ взаимных связей факторов позволил создать региональную типологию структуры населения. Из сравнения этих результатов с аналогичными исследованиями для 1950 и 1960 гг. (основанными, однако, на других критериях) вытекает, что различия, вызванные отношениями имеющими место до Второй мировой войны, и процессами заселения Западных и Северных земель, исчезают, зато преобладают структуры, обусловленные процессами индустриализации и урбанизации.

Часть В. МИГРАЦИЯ НАСЕЛЕНИЯ

V. ХАРАКТЕРИСТИКА И МЕХАНИЗМ ПОСТОЯННОЙ МИГРАЦИИ

Анализ постоянной миграции в послевоенной Польше был проведен в подразделении на два главных вопроса и периода: заселение Западных и Северных земель и миграция, связанная с социалистической индустриализацией. Миграция первого периода, которая

была уже предметом отдельной монографии, представлена в общих чертах, причем, стали показывать характерные черты миграционного движения того периода. Характеристика постоянной миграции населения периода индустриализации охватывает: 1) подвижность всего населения в подразделении на основные направления и их эффективность; 2) влияние миграции на рост населения городов; 3) роль миграции в формировании структуры размещения населения (на фоне различий в естественном приросте); 4) подразделение страны на районы притока и оттока населения. В части, посвященной факторам, вызывающим миграцию, было обращено внимание на ключевое значение фактора региональных различий в бытовых условиях населения. Был также изучен вопрос влияния расстояния на миграцию. В заглавии были проанализированы замеченные механизмы миграции и его территориальная структура, а также оценена возможность их сохранения в будущем. В этой главе рассмотрена также международная миграция за последние 30 лет. Кроме общих размеров миграции, показаны ее направления, а также структура в подразделении на город и деревню, пол, возраст и гражданское состояние.

VI. ПОЕЗДКИ НА РАБОТУ

Рассмотрение поездок на работу было проведено в трех этапах. На первом этапе для каждого воеводства было проанализировано состояние, динамика, направления и структура поездок, в подразделении на отрасли народного хозяйства и в зависимости от пола и возраста. Следующий этап охватил поездки на работу в 79 городов в административном плане приравняемых к воеводству или повяту, и их типологию. Для этой цели была использована работа С. Левинского (1966). Третий этап посвящен зоне влияния крупных городов с точки зрения поездок на работу, влиянию расстояний на величину этой зоны и связям, которые имеют место между поездками на работу и постоянной миграцией.

VII. ОСТАЛЬНЫЕ ВИДЫ ВРЕМЕННОЙ МИГРАЦИИ

Из-за недостатка статистических данных рассмотрение остальных видов временной миграции ограничено анализом: 1) миграции молодежи в школы, с подразделением на воеводства, формы миграции и типы школ, а также с учетом расстояния до школы и вида используемого транспорта; 2) миграции отдыхающих с подразделением на воеводства и формы отдыха (отдых стационарный, туристический, экскурсионный, а также воскресные поездки за город).

VIII. МИГРАЦИОННЫЕ РАЙОНЫ ПОЛЬШИ

В последней главе части Б, посвященной миграционным движениям, предпринята попытка выделения миграционных районов. Эта попытка не лишена некоторого методического субъективизма. Оценку проводили, исходя из знака суммы постоянной миграции (приток или отток), а также интенсивности поездок на работу и миграции в школы. Анализ проведен сначала для воеводств, а затем для повятов. Все это дополнено оценкой этапности миграции в крупные города.

Часть С. ПРОЦЕСС ФОРМИРОВАНИЯ СОВРЕМЕННОЙ СТРУКТУРЫ НАСЕЛЕНИЯ И СИСТЕМА РАССЕЛЕНИЯ В ПОЛЬШЕ

IX. ТЕРРИТОРИАЛЬНАЯ СТРУКТУРА ИНДУСТРИАЛИЗАЦИИ

Анализ территориальной структуры индустриализации основан на материалах Главного статистического управления, которое выделило 20 округов и 19 промышленных центров. Эта классификация в некоторых деталях вызывает сомнения, однако для нее были собраны

статистические данные, что в общем позволяет оценить роль новых округов и промышленных центров в индустриализации страны, а также создании и развитии технической и промышленной цивилизации. Роль эта относительно невелика. На это повлияло, с одной стороны, развитие существующих сильных промышленных округов, с другой — расширение технической цивилизации через школьную систему, а также модернизацию и механизацию сельского хозяйства. Вообще, с точки зрения роли занятости в промышленности в валовой продукции, разрыв между самым развитием и самым отсталым в промышленном отношении воеводством опять уменьшился. В качестве показателя распространения технической цивилизации принято количество легковых автомобилей на 1000 жителей. И в этом плане степень дифференциации (при общем быстром росте количества автомобилей) постоянно уменьшается. Самые большие различия имеют при этом место между большими городскими агломерациями и остальной частью страны. Такие районы интенсивного современного сельского хозяйства характеризуются поразительно высокими показателями.

X. ТЕРРИТОРИАЛЬНАЯ СТРУКТУРА УРБАНИЗАЦИИ

Последнее тридцатилетие в Польше характеризовалось Большим усилением процессов урбанизации. В настоящее время показатель численности городского населения близок среднему показателю для Восточной Европы, что указывает на существенное выравнивание существующих ранее различий. Предусматривается, что в конце нынешнего столетия показатель этот стабилизируется в Польше на уровне 75—80% общего количества населения (в 1975 г. — 54,2%). Однако внутренняя региональная дифференциация еще очень велика как с точки зрения процента городского населения, так и структуры городов. Кроме общего роста средней величины города при относительно небольшом изменении в общем количестве городов, имеют также место явления ускоренного роста средних городов и менее интенсивного (но большего в абсолютных величинах) — больших городов.

Происходящие изменения, несмотря на общую тенденцию выравнивания региональных различий, указывают на большую устойчивость существующей полицентрической структуры крупнейших городов и городских агломераций.

XI. ВЗАИМОЗАВИСИМОСТЬ И РАЗЛИЧИЯ В ПРОЦЕССАХ ИНДУСТРИАЛИЗАЦИИ И УРБАНИЗАЦИИ

Анализ согласованности и несогласованности процессов индустриализации и урбанизации основан на положении, что индустриализация является прежде всего экономическим процессом, а ее проявлением является распространение современной технической цивилизации, а урбанизация является прежде всего социальным процессом — развития городской культуры и городского образа жизни. Принимая в качестве прямого показателя связи между индустриализацией и урбанизацией на отдельных территориях, соотношение между количеством городского населения и величиной занятости в промышленности, установлено, что на юге страны процессы индустриализации опережают процессы урбанизации, а на севере имеет место обратная ситуация. Анализ динамики изменений указывает на медленное выравнивание этой разницы.

Сходство процессов индустриализации и урбанизации имеет место на территории городских агломераций. В главных промышленных районах индустриализация, как правило, опережает урбанизацию, в зонах развития сельского хозяйства и туризма имеет место обратная ситуация.

Важным является вывод о том, что современное развитие промышленности не является единственным носителем технической цивилизации (индустриализации). Также современный транспорт, строительство и сельское хозяйство являются часто эффективной основой ее развития.

ХИ. СТРУКТУРА И СОВРЕМЕННЫЕ ИЗМЕНЕНИЯ В СИСТЕМЕ РАССЕЛЕНИЯ В ПОЛЬШЕ

Предметом обсуждения в главе XII являются вопросы современных изменений в системе расселения (сети городов), рассматриваемой как динамическая система. Вначале изложено существо этого подхода и связанная с ним методика исследований, основанная на адаптации понятий, концепций и методов системного подхода. Последующие части главы посвящены проблематике развития сети городов в течение последнего тридцатилетия. Эти вопросы рассмотрены со следующих точек зрения: распределения величин основных компонентов системы, территориальной структуры, системы расселения, а также ее функциональной структуры и организации. Особенное внимание было уделено идентификации элементов регулярности в пределах каждой из анализируемых структур и их взаимной зависимости, отличной для каждого из двух десятилетий. Некоторые результаты проведенных в этом плане эмпирических исследований приведены в виде карт и таблиц.

Последняя часть главы содержит замечания относительно роли сети городов в перспективном плане территориальной застройки страны. В заключительной части главы даны выводы и приведены основные направления дальнейших исследований.

ЗАКЛЮЧЕНИЕ

Проведенный анализ указывает на очень сильные взаимные связи между размещением и структурой населения, постоянной и временной миграцией и системой расселения. Современные изменения вызваны процессами индустриализации и урбанизации. Элементами, непосредственно формирующими миграцию, являются территориальное распределение потребности в рабочей силе, бытовые условия и условия среды.

Проведенный анализ подтверждает правильность принятой в плане территориального развития страны полицентрической модели городских агломераций и региональных центров, а также технической инфраструктуры, использующей все положительные общественные и экономические эффекты умеренной концентрации и исключая все недостатки и ущербы, вызванные чрезмерной концентрацией. Одновременно результаты исследований обращают внимание на существенную зависимость всех элементов естественного движения населения от условий среды и предыдущей миграции. Эти зависимости могут тормозить реализацию запланированных изменений и отдалять момент достижения заданной структуры.

Перевел Януш Журек

DISTRIBUTION, MIGRATIONS OF POPULATION AND SETTLEMENT SYSTEM OF POLAND

Summary

INTRODUCTION

The whole study is a result of the work of a group of authors from the Institute of Geography of the Polish Academy of Sciences and it corresponds to one published by K. Dziewoński and L. Kosiński in 1967 under the title *Growth and distribution of population in Poland during the XXth century*. The present work differs from the earlier one in several respects, in range: the former covers the years 1900–1960, the latter 1944–1974; in scope: the present study evaluates the demographic, economic and social structures, it also deals with permanent and temporary migrations as well as elements of the settlement system, finally, the methods of analyses were modified significantly.

Part A. DISTRIBUTION AND STRUCTURE OF POPULATION

I. COMPARATIVE ANALYSIS OF THE DISTRIBUTION OF POPULATION

The distribution of population in Poland for the cross sections of the census years 1950, 1960 and 1970 as well as the differences and changes among them were evaluated by several methods. The analysis pertained to the density and the potential of population, and its concentration. The results were compared to the European averages, as well as to indices for the socialist countries of Eastern Europe. Depending on needs and availability of statistical data, the research was conducted on the level of voivodships, poviats, gromadas, or standard squares, (each 100 sq km in area).

Several studies, both published and unpublished, prepared by other institutions, were also utilized. At present the density of population in Poland is higher than the European average. Although basically the internal differences in distribution of population change proportionally, the concentration of population around the largest urban and industrial agglomerations is growing steadily.

II. DEMOGRAPHIC STRUCTURE

Analysis of demographic structures dealt with sex, main age groups, rates of natural growth (with such factors as the fertility of women) and family structures. The research was carried out on the level of voivodships and poviats. As in chapter I, it was based on the censuses of 1950, 1960, 1970, although in the case of natural growth, data were obtained from the population registration. The results indicate that Poland is entering a period of stabilized population. Existing regional and local differences point out that to ensure even simple reproduction some definite population policies are necessary. From this point of view, the most disturbing changes taking place presently is the generally accepted in urban conditions family model.

III. ECONOMIC AND SOCIAL DIVERSIFICATION

Until now, the economic and social structure of the population in Poland was not studied from the point view of the regional and local differences. The analysis is initiated by research into the problem of manpower (population in productive age), employment and the relations between of the productive and non-productive age groups. It is carried out on the level of voivodships, poviats and standard squares (each of 100 sq km). Of all the results, the most important is the spatial differentiation of indices of relation between the employment and the size of population in productive age, as it demonstrates the areas with present reserves of manpower.

The analysis is then supplemented with research into the levels of education of the population. The existing differences in this field still reflect the three varying school models as they existed in partitioned Poland prior to World War I, and being closely correlated with age structure of population are slowly diminishing. An additional study is made of regional variations in size and structure of consumption.

The analysis of social structures in 1960 and 1970 is based on the socio-professional classes. Changes in criteria applied in the consecutive censuses limited, however, the possibilities of comparisons throughout the years.

IV. REGIONALIZATION OF THE POPULATION STRUCTURES

The regionalization of population structures in 1970 was derived by way of the multi-factor analysis. It covered a matrix of 26 characteristic and 396 territorial units. As a result of transformations a matrix of 6 factors was obtained which explained the majority of differences. In the interpretation of obtained results the factor F1 was defined as reflecting the socio-economic structure; factor F2 — of the structure of mortality; factor F3 — the professional occupations; factor F4 — the relation between productive and non-productive age groups in agriculture; factor F5 — marriage rate; factor F6 — infant mortality. The analysis of the spatial correlations of these factors led to the identification of typological classes and to the regionalization of the population structures. A comparison of the regionalized studies for the years 1950, 1960 and 1970 — although based on different characteristics and criteria — indicates that the regional and local differences due to pre-war conditions and to the post-war re-settlement of the western and northern territories, are decreasing; on the other hand, those due to the processes of industrialization and urbanization continue to grow steadily.

Part B. MIGRATION OF POPULATION

V. CHARACTERISTICS AND MECHANISMS OF PERMANENT MIGRATIONS

The analysis of permanent migrations in post-war Poland was divided into parts dealing with two basic consecutive processes: the re-settlement of western and northern territories and migrations resulting from socialist industrialization. Migrations of the first period which were the subject of an earlier monographic study, are presented in a generalized form with stress being laid on the specific aspects of those migratory movements. In characterizing the permanent migrations during the period of industrialization, the following problems were taken into account:

- 1) general mobility of population (on the basis of the directions of movement) and their effectiveness;
- 2) the role of migrations in the growth of the urban population;
- 3) the impact of migration on the distribution of population (with differentiation in the rates of the natural increase of population in the background); and
- 4) the division of the whole country into areas of in- and out-flow of population. In the section dealing with factors inherent in migrations, the analysis shows the significance of regional differentia-

tion in the quality of living conditions. The impact of the distance on migrations was also identified. In the final part, the mechanisms of migrations, their specific patterns and the possibility of future developments are discussed.

In the annex to Chapter V, migrations to and from abroad during the last thirty years are presented. So far as possible, research was conducted as to the directions of flow and structure in terms of the following categories: urban, rural, sex, age, and marital status.

VI. COMMUTING TO WORK

The discussion of commuting to work in Poland has been divided into three parts. In the first part, using data on the level of voivodships, the conditions, dynamics, directions and structures of commuting are presented according to branches of national economy as well as by sex and age groups. In the subsequent part, the commuting to work in 79 cities with a separate administrative status (of a voivodship or a powiat) is characterized, their typology established and types individually identified. The typology is based on an earlier study of S. Lewiński (1966) and the results for successive periods compared. In the last part the analysis covered the spheres of influence of large cities as defined by commuting, the impact of distance on these spheres as well as the interactions between commuting and permanent migrations.

VII. OTHER TEMPORARY MIGRATIONS

Because of the lack of adequate statistical data, the study of the remaining (without commuting to work) temporary or seasonal migrations was limited to: 1) migrations of young people to schools (the analysis by voivodships, pertained to forms of migrations, types of schools and utilized means of transportation) 2) recreational migrations (analysis by voivodships pertained to forms and types of flows — stationary and migratory holidays and vacations, week-end movements).

VIII. REGIONS OF MIGRATION IN POLAND

In the last chapter of part B dealing with migratory movements, an effort was made to identify and to describe the characteristic regions of migration. The attempt was based on the value, either positive or negative, of permanent migrations (i. e., whether there is an in- or out-flow of population), as well as on the intensity of commuting to work and to schools. The analysis is carried out first on the level of voivodships and then on the level of powiats. The whole is completed by an evaluation of the differentiation in the patterns of migration stages to larger cities.

Part C. ORIGINS OF THE PRESENT POPULATION PATTERN AND THE SETTLEMENT SYSTEM

IX. PHYSICAL STRUCTURE OF INDUSTRIALIZATION

The analysis of spatial structure of industrialization is based on data published by the Central Statistical Office for twenty industrial districts and nineteen industrial centers. Their identification is still partly under discussion, but in general the available data make it possible to define the role of new industrial districts and centers in the expansion of industrialization and the formation of a new technical-industrial civilization. This role is comparatively small, in fact, much smaller than it is generally assumed. This is due on the one hand, to the existence of large and highly industrialized areas and on the other, to the spread of technical civilization through schools as well as through modernization and mechanization of agriculture. Generally speaking, so far as the participation in industrial global production and employment is concerned, the difference in industrialization between the most advanced and the most backward regions have diminished significantly.

The number of private cars per thousand inhabitants was taken as a kind of index of the spread of technical civilization. The statistical data show that with the great increase of cars, regional variances decline steadily. The largest differences occur between the largest urban agglomerations and the rest of the country. High indices also characterize areas of greater intensity in agricultural production.

X. SPATIAL STRUCTURE OF URBANIZATION

During the last thirty years, Poland experienced a considerable growth of urban population and expansion of urban culture. At present, the index (percentage) of urban population is practically the same as the mean for countries of Eastern Europe, which implies great progress in comparison to the same index prior to the Second World War. It is expected that by the end of the present century this index will be stabilized at the level of about 75–80% of the total population (in 1970 it stood at 54,2%). Regional differences, however, are still considerable, both in percentages of urban population and in the structure of cities and towns. With the general increase in the size of the average city, and with comparatively stabilized number of cities, the largest rates of growth occur among the medium-size cities, whereas the growth of large cities and that of the largest urban agglomerations, though considerable in real numbers, is smaller. In spite of the general tendency towards the slow elimination of regional disparities, changes which continue to emerge clearly indicate a strong stability of the existing polycentric pattern of the largest cities and agglomerations.

XI. INTERDEPENDENCE AND DIFFERENCES BETWEEN INDUSTRIALIZATION AND URBANIZATION

The study of the convergence and divergence of industrialization and urbanization was based on the assumption that the first of these processes is mostly an economic process which finds its expression in the spread of technical civilization, the other being essentially a social phenomenon as reflected in the spread of urban culture and urban mode of living. When the relation between the number of the urban population and the number of industrial employees was taken as a simple measure of interdependence between industrialization and urbanization, the divergence between the southern and northern parts of the country became evident. It seems that in the south the process of industrialization is more advanced than the process of urbanization, while in the north the situation is reversed. An analysis of the rates of change indicate that these differences are being eliminated gradually.

Physically, full convergence of industrialization and urbanization takes place in urban agglomerations; in the mining and industrial districts industrialization precedes urbanization while in the agricultural and recreational areas, urbanization and urban culture come first and technical civilization follows later.

At present, industrial growth is not the unique factor in the spread of technical civilization (industrialization). Modern transportation, the construction industry, agriculture, each one of them may be an effective basis for the spread of technical civilization.

XII. THE STRUCTURE AND CONTEMPORARY CHANGES OF THE SETTLEMENT SYSTEM

The last (XIIth) chapter contains a discussion of problems resulting from changes in the urban network of the whole country, interpreted in terms of a dynamic system. In the beginning, there is a brief discussion of the specific methodological research aspects involved in the utilisation of the systems approach for an analysis of the settlement network. Next, problems of development of the settlement system during the last thirty years are presented in detail. They are discussed from the point of view of the spatial or physical as well as of the functional structures and organization. Special attention is given to the identification of elements of regularity and order within each of

the analyzed structures and their interrelations which have changed in form during the last two decades. Maps, diagrams and statistical tables illustrate some of the results obtained from the empirical studies.

The last part of the chapter contains comments on the role of the concept of the settlement system in the long-term plan for the physical development of the country. Finally some proposals for further research are formulated and discussed.

CONCLUSIONS

On the whole, the studies indicate the existence of very strong interactions between the distribution and structure of population in migrations, both permanent and temporary, as well as in the settlement system. The present changes are caused by processes of industrialization and urbanization. Factors which generate migratory directly movements are, spatial differentiations of labour markets (i. c. opportunities for employment), living conditions and environment.

The analysis supports the rationality of the principle of the polycentric model of urban agglomerations and regional centers, as it stands in the national plan for the physical development of the country, fully utilizing social and economic advantages of moderate concentrations, and at the same time eliminating the disadvantages of overconcentration. The results also identify a close dependence of the rates of natural increase and the total population growth on environmental conditions and preceding migratory movements. This dependence may hamper significantly the implementation of planned changes and the achievement of a predetermined structure.

Translated by Kazimierz Dziewoński

The first part of the paper is devoted to the study of the...
The second part is devoted to the study of the...
The third part is devoted to the study of the...
The fourth part is devoted to the study of the...
The fifth part is devoted to the study of the...

The sixth part is devoted to the study of the...
The seventh part is devoted to the study of the...
The eighth part is devoted to the study of the...
The ninth part is devoted to the study of the...
The tenth part is devoted to the study of the...

The eleventh part is devoted to the study of the...
The twelfth part is devoted to the study of the...
The thirteenth part is devoted to the study of the...
The fourteenth part is devoted to the study of the...
The fifteenth part is devoted to the study of the...

The sixteenth part is devoted to the study of the...
The seventeenth part is devoted to the study of the...
The eighteenth part is devoted to the study of the...
The nineteenth part is devoted to the study of the...
The twentieth part is devoted to the study of the...

The twenty-first part is devoted to the study of the...
The twenty-second part is devoted to the study of the...
The twenty-third part is devoted to the study of the...
The twenty-fourth part is devoted to the study of the...
The twenty-fifth part is devoted to the study of the...

The twenty-sixth part is devoted to the study of the...
The twenty-seventh part is devoted to the study of the...
The twenty-eighth part is devoted to the study of the...
The twenty-ninth part is devoted to the study of the...
The thirtieth part is devoted to the study of the...

The thirty-first part is devoted to the study of the...
The thirty-second part is devoted to the study of the...
The thirty-third part is devoted to the study of the...
The thirty-fourth part is devoted to the study of the...
The thirty-fifth part is devoted to the study of the...

The thirty-sixth part is devoted to the study of the...
The thirty-seventh part is devoted to the study of the...
The thirty-eighth part is devoted to the study of the...
The thirty-ninth part is devoted to the study of the...
The fortieth part is devoted to the study of the...

The forty-first part is devoted to the study of the...
The forty-second part is devoted to the study of the...
The forty-third part is devoted to the study of the...
The forty-fourth part is devoted to the study of the...
The forty-fifth part is devoted to the study of the...

The forty-sixth part is devoted to the study of the...
The forty-seventh part is devoted to the study of the...
The forty-eighth part is devoted to the study of the...
The forty-ninth part is devoted to the study of the...
The fiftieth part is devoted to the study of the...



Rozmieszczenie i migracje ludności...



Rozmieszczenie i migracje ludności...

WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
28	11 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
28	10 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
29	11 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
29	10 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
30	12 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
30	11 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
31	13 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
31	11 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
32	13 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
32	11 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
33	13 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
33	11 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
34	9 d.	Lorenca	Lorenza
36	16 d.	Lorenca	Lorenza
70	10 d.	(tys. osób/km ²)	(tys. osób/km)
70	8 d.	persons per 1 sq km)	persons per 1 km)
170	22 g.	„zamkniętym”	„domkniętym”
193	15 d.	zatrudnionych	zatrudnionych w latach 1964–1968
326	23 d.	<i>systems regional</i>	<i>systems in regional</i>
327	8 d.	Pińkowski J. (red.),	Pińkowski J.,
327	7 d.	ski K.,	ski K. (red.),
328	6 d.	<i>koncentracji</i>	<i>koncepcji</i>
343	10 d.	migratory directly	directly migratory

Rozmieszczenie i migracje...

91. Ciolkosz A., Miszański J., *Wykorzystanie zdjęć lotniczych w geografii stosowanej*. 1972, s. 86 + 23 ilustr., z1 15,—
92. Czyż T., *Zastosowanie metody analizy czynnikowej do badania ekonomicznej struktury regionalnej Polski*. 1971, s. 114 + 13 ilustr. + 11 map pod opaską, z1 38,—
93. Kostrubiec B., *Analiza zjawisk koncentracji w sieci osadniczej. Problemy metodyczne*. 1972, s. 117 + 43 ilustr., z1 24,—
94. Klimek K., *Współczesne procesy fluwialne i rzeźba równicy Skeidarársandur (Islandia)*. 1972, s. 139 + 31 ilustr. + 48 fot., z1 32,—
95. Kraujalis M. W., *Udział ciepła ze sztucznych źródeł w bilansie cieplnym na obszarze Polski*. 1972, s. 74 + 10 ilustr., z1 12,—
96. Kotarba A., *Powierzchniowa denudacja chemiczna w wapienno-dolomitowych Tatrach Zachodnich*. 1972, s. 119 + 24 ilustr. + 15 fot., z1 24,—
97. Chaves L. P., Jerczyński M., Siemek Z., *Studia nad strukturą funkcjonalną miast*. 1973, s. 385 + 96 ilustr., z1 80,—
98. Praca zbiorowa. *Zmiany w rolnictwie tradycyjnym i migracje ludności wiejskiej w krajach rozwijających się (Irak, Maroko, kraje Afryki Zachodniej, kraje andyjskie)*. 1973, s. 179 + 6 ilustr., z1 34,—
99. Kozłowska-Szczęśna T., *Promieniowanie pochłonięte na obszarze Polski*. 1973, s. 119 + 34 ilustr., z1 22,—
100. Biegajło W., *Typologia rolnictwa na przykładzie województwa białostockiego*. 1973, s. 164 + 30 ilustr., z1 35,—
101. Werwicki A., *Struktura przestrzenna średnich miast ośrodków wojewódzkich w Polsce*. 1973, s. 168 + 49 ilustr., z1 30,—
102. Matusik M., *Próba typologii i regionalizacji rolnictwa na obszarze Dolnego Powiśla*. 1973, s. 152 + 30 ilustr. + 6 fot., z1 32,—
103. Ziemońska Z., *Stosunki wodne w polskich Karpatach Zachodnich*. 1973, s. 124 + 23 ilustr., z1 25,—
104. Drozdowski E., *Geneza Basenu Grudziądzkiego w świetle osadów i form glacialnych*. 1974, s. 139 + 41 ilustr. + 17 fot., z1 32,—
105. Pulina M., *Denudacja chemiczna na obszarach krasu węglanowego*. 1974, s. 159 + 52 ilustr. + 17 fot., z1 36,—
106. Baumgart-Kotarba M., *Rozwój grzbietów górskich w Karpatach fliszowych*. 1974, s. 136 + 39 ilustr. + 16 fot. + 3 zał., z1 40,—
107. Tyszkiewicz W., *Rolnicze użytkowanie ziemi a formy własności i rozmiary gospodarstw rolnych na Kujawach*. 1974, s. 127 + 17 ilustr., z1 30,—
108. Leszczycki S., *Problemy ochrony środowiska człowieka*. 1974, s. 88 + 11 ilustr., z1 22,—
109. Gawryszewski A., *Związki przestrzenne między migracjami stałymi i dojazdami do pracy oraz czynniki przemieszczeń ludności*. 1974, s. 155 + 18 ilustr., z1 35,—
110. Żurek S., *Geneza zabagnienia Pradoliny Biebrzy*. 1975, s. 107 + 29 ilustr. + 22 fot., z1 30,—
111. Jankowski W., *Land use Mapping, Development and Methods*. 1975, s. 111, z1 32,—
112. Dramowicz K. K., *Symulacja cyfrowa i analiza systemowa w badaniach nad procesami urbanizacji wsi (model gromady Biała Stara, powiat plocki)*. 1975, s. 112 + 38 ilustr., z1 27,—
113. Żurek A., *Struktura przestrzenna przepływów ludności miast województwa kieleckiego*. 1975, s. 112 + 33 ilustr., z1 25,—
114. Froehlich W., *Dynamika transportu fluwialnego Kamienicy Nawojowskiej*. 1975, s. 112 + 54 ilustr. + 12 fot., z1 35,—
115. Harasimiuk M., *Rozwój rzeźby Pagórów Chelmskich w trzeciorzędzie i czwartorzędzie*. 1975, s. 108 + 43 ilustr. + 14 fot., z1 26,—
116. Węclawowicz G., *Struktura przestrzeni społeczno-gospodarczej Warszawy w latach 1931 i 1970 w świetle analizy czynnikowej*. 1975, s. 120 + 41 ilustr., z1 35,—

Cena zł 30.—

<http://rcin.org.pl>

ROZMIESZCZENIE I MIGRACJE LUDNOŚCI A SYSTEM OSADNICZY POLSKI LUDOWEJ